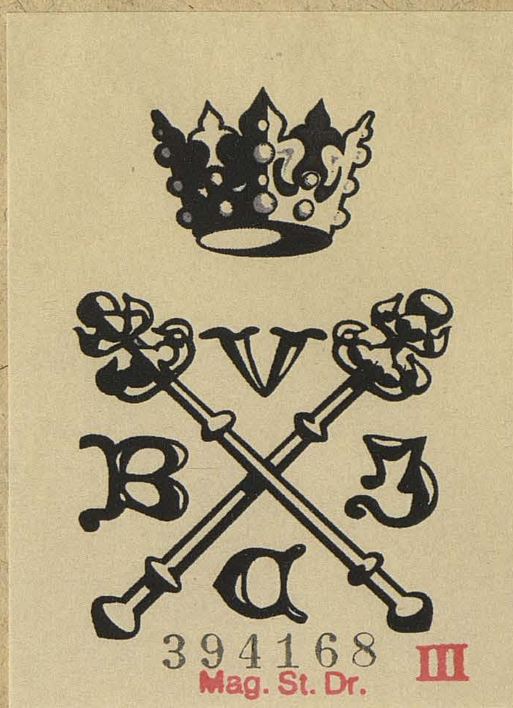
Józefa



ZBIOR
PRAW SĄDOWYCH
NA MOCY KONSTYTUCYI
ROKU 1776.

PRZEZ

J. W. ANDRZEIA ZAMOYSKIEGO,

EX-KANCLERZA KORONNEGO, KAWALERA ORDERU ORŁA BIAŁEGO,

UŁOZONY,

Y NA SEYM ROKU 1778.

PODANY.



W WARSZAWIE. ROKU 1778.

NAKŁADEM J. W. *ZAMOYSKIEGO,*

W DRUKARNI J. K. MCI. GRÖLLOWSKIEY.





Excerpt z Konſtytucyi R. 1776. folio 37. ktora Zbior Praw Sądowych ułożyć Urodzonemu Zamoyſkiemu zleciła.

ZBIOR PRAW SĄDOWYCH.

Doznawaiąc ſzkodliwości wynikaiących z wielości, ciemnoty, wzaiemnych przeciwności, rożnych niedokładności Praw, ſłużących lub ſłużyć maiących, za prawidła Proceſſow Juryzdycznych *omnis generis* w Oyczyznie Naſzey; poſtanowiliśmy wziąść przed ſię ſpoſob naypewnieyſzy do uchylenia takowych ſzkodliwości. A na ten koniec, za zgodą wſzech Stanow wybraliśmy Urodzonego Andrzeia Zamoyſkiego, iako maiącego cnotę y przymioty, do tego dzieła ſpoſobnym go czyniące, Jemu zleciliśmy uformować *Codicem Juridicum*, powſzechnie w całey Oyczyznie Naſzey, za Regułę ſłużyć maiący; żądaiąc po nim, ażeby ſprawiedliwość naturalną biorąc zawſze *pro primo objecto*, nieprzywięzywał ſię *indeſiſtenter* do żadney z dawnych *Legislatur*, ale, żeby zważaiąc naturę okoliczności, w ktorych ſię Narod Naſz znayduie, y obyczaie onego; to wſzyſtko *in formando novo Codice* z dawnych Praw zachował, cokolwiek zamierzonemu przez Nas ulepſzeniu ſprawiedliwości, nie znaydzie przeciwnym. To zaś wſzyſtko żeby odmienił, przez co Obywatele y Sędziowie, w wątpliwości o powinnościach ſwoich zoſtawać mogą. Tudzież, żeby odmienił to wſzyſtko, co procedera prawne *in infinitum* trwaiącemi, lub bardzo długiemi, lub częſtemi czynić może. Jako zaś niewątpiemy, że tenże Urodzony Andrzey Zamoyſki do pomocy tey pod rządem ſwoim pracy, wezwie nayoświeceńſzych y naycnotliwſzych Obywatelow Oboyga Narodow, (w czym na Jego wybor ſię ſpuſzczamy zupełnie) żądamy, aby tenże Urodzony Andrzey Zamoyſki te Dzieło na termin ordynaryinego za lat dwa przypadać maiącego Seymu wygotował, y one w druku zebrane Nam y Stanom Rzeczypoſpolitey na ow czas Seymuiącym przełożył, ktorą to pracę Jego, według upodobania ſwego na ow czas, czyli *in toto* akceptowawſzy, czyli w nim poprawy uczyniwſzy, w Prawo obrocą też Stany Rzeczypoſpolitey. Expens zaś, ktorą robota tego dzieła wyciąga, dla zażywanych do niego Subalternow, papier, kwerendy, y inne drobne wydatki, iako też y wydrukowanie onego, za pokazaniem rachunku na przyſzłym Seymie, bonifikowane będą ze Skarbow Oboyga Narodow.





NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

PRZESWIETNE RZECZYPOSPOLITEY STANY.

Wierność y posłuszeństwo Naywyższey Kraiowey Zwierzchności, każdy iest winien poddany. W wolnym lubo Narodzie, znam przy obywatelstwa zaszczytach, tę poddaństwa obowiązki. Dopełniać ie zawsze iak szczerą tchnę powolnością, Dzieło to ktore, w ręce Narodu składam, niech będzie zaświadczeniem.

Chciałeś NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU PANIE MOY MIŁOŚCIWY *z Stanami Rzplitey abym* Zbior Praw Sądowych *udziałał, posłusznym przyiąłem, a gorliwym duchem uskutecznitem wyrok. Czułem pracy ciężar, usunąć się przecię od iego dźwigania, znałem bydź występkiem.*

Trzeba społeczności Cywilney prawa, trzeba do iego exekucyi Magistratur. Z tey nayistotnieyszey prawdy polityczney, wszystkie wypływaią inne, na tych dwoch zasadach stoią Narody, bez nich się walą. Lud obłąkany wdzikich Afryki y Ameryki zakątach, uznaie potrzebą mieć Rządcę, ktoremu iest posłuszny, a gdy przepisanych nie ma sobie ustaw, zadawnione zwyczaie, są mu wczynieniu prawidłem.

Tym sposobem, wszechmocna opatrzność, między rodzay ludzki podzieliwszy ziemię, lubo iedne od drugich Państwa rządnością rożni, ukształca przecię y wspiera społeczność w wszystkich.

Od wielu iuż wiekow, bo ieszcze przed Kazimierzem Wielkim, mieli nasi Poprzednicy Prawa, dla ktorych w wiernym trwaiąc poddaństwie, wewnętrznego szczęścia, y sławy zewnętrzney doznawali skutkow. Nastąpione przecię z czasem w obyczaiach y Rządzie rewolucye, słabiły moc pierwiastkowych ustaw, a stanowienia co raz nowych daiąc przyczynę, wnet mnożące się Konstytucye, obumieraiącego Obywatelstwa ducha, y Kraiu umorzonego szczęścia, smutne niosły znaki.

(b) *Prawa*

Prawa, ktorych bydź powinna zamiarem szczęśliwość publiczna, ktore węzłem powszechnego dobra, wszystkie Stany Państwa, ściśle z sobą powinny wiązać, często u Nas rozdwaiały umysły, y osobistego tylko interesu niesprawiedliwość zasilały. Zdrożne Prawodaćtwo iasność y wyraźność ustaw, ciemnym y dwuwykładnym zatłumiwszy wielomowstwem, niezrozumiane dla ludu mnożyło Księgi, iedne drugim przeciwne pokładło prawidła, y w wszystkim, przemocy tylko z prawnictwem sprzyiało. Wynikło za tym, że Kray maiąc Prawa, nie miał sprawiedliwości, a własność naydroższa człowieka, została bez obrony.

Nie samey atoli Polsce, tę przyniosły klęskę, z zepsutemi obyczaiami, następne wieki. Doznawała tey nieszczęśliwości Grecya, lubo mądrości była szkołą. Wielcy iey Prawodawcy, iuż nie takie, iakieby należało, lecz iakie zepsutość Obywatelska znieść mogła, głosili ustawy. Rzym, gdy iuż dwa tysiące Woluminow Praw, u siebie naliczył, był bez Prawa, a niesprawiedliwość, nayokropnieyszy ludzkości nieprzyiaciel, pustoszyła śmiało bez karnie Kray cały.

Tey przecię wrodzoney niedoskonałości ludzkiemu dziełu, przezorna zaradzaiąc Rządność innego nie znaydowała sposobu, iak tylko nowe bezprawia, nowym gromić Prawem, to co z swoich wypadało granic, wściśleysze uymować kluby, a wszelką ciemnotę w ustawach, iasnym, prostym, y krotkim oświecać wyrazem, bezkarne zaś winy, nie zmrużonym exekucyi ścigać okiem.

NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU PANIE MOY MIŁOŚCIWY, *wielu z sławnych Poprzednikow Jego, Kraiu swego szczęśliwość, tymże sposobem chcąc wesprzeć, myślało o Praw Korekturze y ich Zbiorze, ale wszystkich zamysły w mianych tylko kończyły się chęciach. Przedwieczne przeznaczenie, tey szczęśliwości Publiczney dzieło, dla* WASZEY KROLEWSKIEY MCI *zachować chciało.*

Co do mnie, czyli Patryotycznym WASZEY KRÓLEWSKIEY MCI *dogodziłem zamysłom, y czyli Kraiowemu interesowi, żądaną przyniosłem pomoc, myśli moich, w tym dziele łączę tłomaczenie.*

Wszakże żyiący w Towarzystwie Cywilnym człowiek, pragnie szczegulnie, aby tego co mu się należy, używał spokoynie. Tak nayprzod, lubo wrownym sobie stanie, wszyscy nie zostaią ludzie, każdy przecię przy Przywileiach, swoiey Osobie *własnych, chce bydź zachowanym. Powtore,* Rzecz *iaką kto posiada, iey całość ubespieczoną sobie mieć żąda. Potrzecie, a że bydź wspołeczności ludzkiey nie może, aby ieden drugiego nie obrażał własności, trzeba więc aby, ukrzywdzony miał sposob dostąpienia sprawiedliwości, a krzywdzący podpadł karze.*

Takowego porządku, ktory samo przyrodzenie wytyka, Rzymscy Prawodawcy w Praw pisaniu trzymali się. (a) *Dzielili na trzy części zbior ustaw, w pierwszey pisali* o Osobach, de jure personarum *to iest, co się każdemu z iego kondycyi y stanu, należało. W drugiey Części* o Rzeczach, De rerum divisione & adquirendo ipsarum dominio. *To iest iakiego gatunku iest każda rzecz, czy bydź może lub nie własnością szczegulną, y iak się można stać iey właśnikiem. W trzeciey* o Procesie, de actione, *to iest, iakim sposobem w swoiey ukrzywdzony własności, ma sprawiedliwości dochodzić.*

W Praw

(a) *Omne jus quo utimur vel ad Personas pertinet, quibus jus redditur, vel ad res, de quibus jus redditur, vel ad actiones, per quæ jus redditur Justinian: Instit: l. 1. §. 12.*

W Praw Zbiorze, *ktory Narodowi ſkładam, tož ſiſtema ieſt za fundament położone, a lub w rozrządzeniu dzieła, trzymałem ſię Rzymſkiego układu, w Praw ſamych robocie, nigdy mnie nie odſtępowała pamięć, żem dla mych wſpołrodakow, a nie dla Rzymian piſał Prawa.*

W pierwſzey Części piſząc o Oſobach *miałem wzgląd na te ich prerogatywy y właſności, ktore dla nich kſztałt Rządu Naſzego udecydował. A gdy mi tylko Praw Cywilnych był zlecony układ, Praw właśnie publicznych czyli politycznych nie tykałem materyi.*

Położyłem na czele dzieła Oſobę KRÓLA, *ale upewniwſzy iey beſpieczeńſtwo, opiſawſzy iak daleko w Sądowe właśnie wpływa ſprawy, zamilczałem, iak ſię ſtaie Krolem Naſzym, iaką w Praw ſtanowieniu, y iaką w ich exekucyi ma władzę.*

O Duchowieńſtwie, Senatorach, y Miniſtrach piſząc, nie wchodziłem, iaką im władzę, na Seymach y wſzelkich obradach publicznych, Rząd daie, obiaśniłem tylko, co im ſię z Prawa Cywilnego należy, y co oni Kraiowi winni, tak aby ſprawiedliwości wewnętrzney, żadna wyżſzość ſtanu, ani wſtrzymywała, ani mieſzać mogła.

Sędziow Artykuł, y wſzelkich oſob do Sądow należących, ſzczegulnieyſzego wymagał opiſu.

Jęczy Narod w bezdenney przepaści Proceſſow, nic ie nie kończy, wſzyſtko ie mnoży. Wiek na dorobku ſubſtancyi trawiący Oyciec, nie ma umieraiący pewności, czy w pocie czoła chleb zapracowany, żywić iego będzie potomſtwo. W Familiach y Sąſiedztwach raz zaięty Prawnictwa pożar, naypoźnieyſzych naſtępcow trawi maiątek, y wieczney niezgody krzewi zarazę. Te ludzkości nieznośne, a Rządowi Republikanckiemu ſzkodliwe chcąc zagubić Proceſſa, lubo o nich tylko w Części trzeciey piſałem, nie dość iednak zabiegłbym złemu, gdybym go w pierwſzym zaraz nie zatracił żrzodle. Samo uſtanowienie Juryzdykcyow Sądowych, zaſila, y przedłuża u Nas Proceſſa, wſzelkie Urzędy, tož Oſoby do Sądow należące, ſprzyiaią nieſkończonemu prawnictwu.

O tym przekonany, dawne Juryzdykcyow zoſtawiłem gatunki, ale takim ie ſpoſobem urządzić chciałem, aby prętkiey y pewney ſprawiedliwości, a nie mnożenia Proceſſu, były Magiſtraturami.

W Kraiu Rządnym, trzeba aby ukrzywdzony, znaydował z Prawa obronę, w czaſie, gdy iey żąda, a nie w ten czas kiedy Sędziemu, dać ſię ią podoba. Dla ſzczęśliwości y beſpieczeńſtwa publicznego, bez przeſtannie ſtraz ſprawiedliwości czuwać powinna, aby wyſtępki, ani w śmiałości popełniano, ani popełniaiący czaſu do uyścia przed karą mieli. Jednę przeto przynaymniey Juryzdykcyą Grodową uczyniłem uſtawiczną, ktora bez kadencyow, zdrowey polityce przeciwnych, gotową bydź na mieyſcu zawſze, do ſądzenia powinna. Sąd Ziemſki drugą uczyniłem inſtancyą, pewnym będąc, że tym ſpoſobem, wiele ſię do Trybunału koſztownych oſzczędzi Appellacyow, w ktorym Dekret, ma iuż wſzelkie zakończać ſpory.

Expens na takowych Sędziow uſtawicznych, niſzczyć tak koniecznie dla Kraiu potrzebnego nie powinien uſtanowienia, ma go naymnieyſzy y nayubożſzy Narod. A nadto należałoby zmnieyſzyć liczbę Grodow, y wypadłby bardzo mały na Obywatelow ciężar. Nakoniec kogo powſzechna nie dotyka ſzczęśliwość y Kraiu rządność,

 niech

niech go osobiście uymuią zyski. Wszakże raz iuż pensyonowanym Sędziom, tak wielkiey, iak dotąd na kondescensyach, y wszelkich aktach dawać się nie będą nadgrody. A co dawniey uproszony tylko czynił, dziś z rozkazu prawa nierównie więcey czynić będzie musiał.

Pracy ieżeli ciężar, powiększyłem dla Sędziego y Subdelegata, z ochotą dźwigać go powinni, bo powiększą usługę Oyczyznie, y staną się Kraiowi użyteczniey-szemi. Jedna z nayszlachetnieyszych chęci, którą tchnąć Obywatel powinien. Innym żywiony duchem, a tego, iż powiem Bohatyrstwa nie czuiący w sobie, niech się do tak wysokiey Sędziego nie ciśnie powagi. Być składem naywyższey zwierzchności, wyrządzać Sądy samego Boga, mieć władzę w ręku, zniżać y podwyższać, ubożyć y zbogacać, śmierć dawać y życie, naycnotliwszym tylko z ludzi tę moc oddać należy, którzy wolni od uprzedzenia, nie pokonani przez passye, sprawiedliwość tylko kochaią, nie nawidzą występki, rozumnie y oświecenie lituią się nad uciśnionym, rostropnie y mężnie gromią uciskaiących.

Po Patronach y Regentach, im więcey wyciągam doskonałości, y cnoty, tym wierniey winny ich powołaniu, zaszczyt im wracam. Odciąć należy te części, które ciału szacunek zmnieyszaią. Kto ma nazwisko człeka cnotliwego y uczonego, ten na publiczną niechay zasługuie ufność, by sprawiedliwości świętość, pieniactwem y fabrykacyą, kalaną nie była, a urzędy, tak z siebie poważne, rzemiosłem podłości y ciemnoty nie stały się.

Kancellarye stać się maią odtąd Szkołą obyczayności y prawa. Będą płonnikiem poczciwych ludzi, y użytecznych Kraiowi Obywatelów. A tak powołanie, nie tak iakby należało, dotąd szacowane, zostanie zaszczycone ufnością Narodu, y zamykać ma w sobie nadzieie Oyczyzny.

O Szlachcicu pisząc, opuściłem zaszczyty, któremi go prawo publiczne dystyngwuie, ale osobę, y maiątek iego, pod ustawicznie czuwaiącą, straż prawa oddałem. Nie będzie mogł, małoletney sieroty chlebem, niesprawiedliwy opiekun się żywić. Idą na pomoc Kuratorów urzędy niemogącym, lub nieumieiącym się rządzić, aby czuwaiąca chciwość, z nieudolności drugiego zyskiwać nie mogła. Unikną wszelkiey Sukcessorowie krzywdy w nie z spisanych inwentarzach, w zmarnotrawionych dobrach. Będą działy między Bracią, y wyposażenia Siostr, podług nieomylnego następować prawidła, a ukrzywdzeniu wszelkiemu, y ztąd wynikaiącym processom, w pierwszych zaraz początkach, Sądowy zabieży wyrok. Mąż y żona, iak daleko przez wspólne zapisy się uszczęśliwiać, y iakiey winie bezprawnie z nich żyiące, podpadać będzie, w arbitralnym iak dotąd nie zostawiłem zdaniu. Czytać będą dzieci prawo natury, prawem cywilnym utwierdzone, co są winni rodzicom, y iakie ich prawo, a Oycowie, władzy swoiey granice, ustawą publiczną maiąc upoważone, śmiało odrodne potomstwo wydziedziczeniem karać mogą.

Z Miast upadku, ponieważ upadek ludności, przemysłu, handlu, y zmnieyszenie bogactw Kraiowych wynikło, przeto ile być mogło, do dawnych tych praw y swobod, Miasta przywrócić chciałem, pod któremi żyiąc kwitły, y cały zbogacały Narod.

Trudno, abym zamilczał osoby chłopów; nie rozumiałbym bowiem, abyśmy im w tym wieku, odmówić chcieli za to, bespieczeństwo y sprawiedliwość, że nas wyrobkiem rąk swoich żywią. Jest interesem Kraiu, y każdego Obywatela, aby ta

część

część ludu była w swym stanie szczęśliwa, bo iest interesem powszechnym, aby Kray był ludny, rolnictwo w nim kwitło, y przemysł się mnożył. Oddałem przeto chłopów pod praw obronę, zostawiwszy ich przy kondycyi, iak dawniey rolniczey. Ktokolwiek bez uprzedzenia czytać będzie o nich Artykuł, wyzna, że upewniaiąc im sprawiedliwość, y własność, upewniłem dla Kraiu, y każdego dziedzica większe y pewnieysze z nich pożytki.

W drugiey Części o Rzeczy piſząc, *położyłem na czele dzieła, podział rzeczy, kto, kiedy, y iak, być ich może właścicielem opisałem. Znaydzie więc każdy Obywatel w pewnym y ciągłym porządku, co być może iego własnością, a czego użytku, lub mu wcale zakazało prawo, lub tylko do pewney części w publiczności przypuszcza; y znowu, czego właścicielem być tylko może do czasu,* cum dominio utili, *a czego dziedzicznym staie się Panem* cum dominio directo. *Tak zawieraiący iakieykolwiek natury kontrakt, czyniący donacye, testamenta; chcący zyskiwać sukcessye, działy, posagi &c. znaydzie dla siebie wyraźne prawo, które każdego w domu osądziwszy, da mu widzieć powszechne prawidło, podług którego sprawować się powinien, okaże co mu się należy, y o bez gruntowney przestrzeże pretensyi.*

Pewność y ubespieczenie każdego własności, aby arbitralna przemoc, y żadnym prawem nie określone processa, burzyć y mieszać nie miały mocy, ile być może po ludzku, miałem w tey części *baczność, aby upewnić każdego, iak raz nabytego maiątku, gruntuie się własność, na dekrecie, preskrypcyi, y wszelkich tranzakcyach.*

Złośliwie popełnione występki, że nayczęściey obrazaiąc osobę, krzywdzą w maiątku y dorobku, zaczym iakiey karze podpada, winę iakążkolwiek lub zbrodnię popełniaiący, równie w tey części, *dla upewnienia wszelkiey własności, opisałem.*

Takim więc iuż sposobem, znalazłszy Obywatel w pierwszych dwoch Częściach praw, co mu ſię należy, *ile razy ukrzywdzonym się w iakiey należytości znaydzie,* trzecia Część o Proceſſie *uczyć go będzie, iak ma pozwać siebie krzywdzącego, do którego Sądu, iak w tym Sądzie dochodzić może sprawiedliwości, a którą pozyskawszy, co czynić powinien, aby Sądowego wyroku exekucya nastąpiła. Sędzia zaś w przychodzących sporach, aby sprawiedliwe wydał zdanie, ma szukać w prawie przypadku w kwestyi, aby się podług prawidła w prawie przepisanego sprawuiąc, arbitralney, czyli Prawodawczey mocy sobie nie przywłaszczał.*

Lecz może mi kto zarzucić, a gdyby przeciw prawu Magistratury sądziły, gdyby nie słuchały pisanych ustaw, y podług samo-wolnego decydowały zdania, coż w ten czas za pomoc uciśniony w tym praw zbiorze znaydzie? odpowiadam na to; w takim przypadku powinno zachodzić wsparcie od Magistratury Exekwuiącey, która naywyższą straż nad wszystkiemi Juryzdykcyami w Narodzie maiąc, która mówię będąc składem ustaw Narodowych, gwałcić ich Sędziom, dopuszczać nie powinna. Ale o tey Magiſtraturze, *którą iest u nas* RADA NIEUSTAIĄCA, *pisać mi nie było pozwolono, odsyłam przecię do Niey, gdy iuż w Juryzdykcyach sądzących, nie znaydowałem pewności dla Obywatela, y praw zgwałconych skutki, sprawiedliwość odbierały Kraiowi.* Naywyżſzą Kraiową Zwierzchność *oznaczaiące* Seymy *podług potrzeby publiczney,* RADZIE NIEUSTAIĄCEY *nadać, y określić moc mogą, a nad sobą, iak iuż wyższey nie maią władzy, tak sama Religia, y prawdziwey cnoty Obywatelskiey prawidło, rządzić umysłami Seymuiących powinno.*

 Taki

Taki NAYIAŚNIEYSZEMU PANU Y ZGROMADZONYM RZECZYPOSPOLITEY STANOM, *z czynności moiey, krótki daię rachunek, gdyż praca ſama, którą ſkładam, okaże iaśnie myśli, y zamiaru mego iſtotę.*

Jako Obywatel kochaiący Oyczyznę, chciałbym był iak naydoſkonalſze dla ſzczęśliwości Państwa utworzyć dzieło, chciałbym wewnętrzną ſprawiedliwością umocnić y zaſtalić Narod. Ale będąc Obywatelem, nie poprzeſtałem być człowiekiem, a zaczym praca moia, ma nieomylnie charakter niedoſkonałości ludzkiey. Przecież materye, w trzech Częściach zawarte, gdy beſpieczeństwo własności, wſzyſtkich ſtanów maią, gdy ſzczęśliwość powſzechną maią na celu, może pomyślne y żądane Kraiowi wydadzą ſkutki, ieżeli ich ściſła exekucya przez Stany Seymuiące nakazaną zoſtanie. Jeżeli przecię nowy mey pracy dać układ, podobałoby ſię RZECZYPOSPOLITEY, *wyznać muſzę, iż na ow czas, za zerwaniem iednego ogniwa, całyby ſię zerwał łańcuch, y iuż o nowym z gruntu udziałaniu roboty, myślećby trzeba Narodowi. Poruczam przecię wſzyſtko wielowładney Seymu mocy, wyznaiąc, iż w ſprawie tak publiczney nie za własnym ſzczegulnie ſzedłem światłem, ale iako mi Konſtytucya pozwoliła, uproſiłem ſobie za wſpołeczników pracy, tyle z cnoty, co y z doſkonałości dyſtyngwowanych Mężów, J. W. Jmci P. Chreptowicza Podkanclerzego W. W. X. Litt., y J. O. Xcia Jmci Sieluńſkiego, Szembeka, Koadjutora Biſkupſtwa Płockiego, których chęć nieoſtabiona ſłużenia Oyczyznie, y ſpoſob myślenia, dokładnie całemu Narodowi ieſt znany. Wezwałem równie do pomocy, WW. Jchmość Panów, Michała Węgrzeckiego, Antoniego Rogalſkiego Metrykanta Koronnego, y Jozefa Wybickiego, których głębokiey wiadomości, y ſentymentów prawdziwie Obywatelſkich, iak w nieprzeſtanney pracy, dokładne odebrałem dowody, tak nad to mam zaufania w Narodzie, abym mogł myśleć, że tak użytecznych ſobie Obywatelów nie zoſtawi bez względów.*

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI PANA
MEGO MIŁOSCIWEGO.

Wierny Poddany

ANDRZEY ZAMOYSKI.

ZBIOR



ZBIOR PRAW SĄDOWYCH.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

O OSOBACH.

ARTYKUŁ I.

O OSOBACH W OGOLNOSCI Y O ROZRZĄDZENIU PRAW W TEY CZĘSCI ZAWARTYCH.

§. 1.

Szczęśliwość Narodu wyciąga, aby każdy w nim mieszkaiący, y do niego przybywaiący, iak nayzupełnieysze miał bespieczeństwo swey osoby, tak iż nie tylko życia, ale y tego wszystkiego, cokolwiek się mu z urodzenia stanu y praw należy, bydź pewnym powinien, w tey przeto Praw Części, własność osobie każdego przyzwoitą ubespieczaiąc, stanowiemy, iż każda osoba w kraiach Rzecyzpospolitey osiadła, ma mieć zupełne bespieczeństwo praw y przywileiow swoich, iakie oneyże, bądź z losu urodzenia, bądź z prawnego nadania, bądź też z powołania należą.

§. 2.

Osoby także nie osiadłe, lecz w Kraiach Rzeczypospolitey zamieszkałe, maią mieć zupełne bespieczeństwo, osoby maiątkow, a Prawom Kraiowym we wszystkim podlegać maią, co się y o Osobach z kraiow cudzych przyieżdżaiących rozumieć ma.

§. 3.

Nikt zatym niczyiego Prawa y Przywileiu osobistego uwłaczać, tym więcey gwałcić, ani ieden w drugiego Prawo y Przywiley wkraczać, mocą swą bez użycia powagi sądu lub Urzędu przyzwoitego nie powinien, ani też wzaiemnie, nikt Prawa y Przywileiu swego osobistego, na złe używać nie ma, pod karami o tym przepisanemi.

§. 4.

Ażeby zaś każda osoba w Stanie Cywilnym będąca, z porządku tego iaki trzyma w towarzystwie, y w Prawach umieszczoną była, przeto w tey Części Praw, nayprzod pisaliśmy: o Osobie Króla, o Królowey, Królewiczach y Krolewnach, o Duchownych, o Senatorach y Ministrach, o Sędziach Grodzkich, o Subdelegatach Grodzkich, o Instygatorach Grodzkich, o Sędziach Ziemskich, o Subdelegatach y Instygatorach Ziemskich, o Podkomorzym, o Deputatach y Pisarzu Sądu Trybunału Głownego, o Patronach Spraw, o Regentach, Susceptantach, Kancellarystach, o Woźnym, o Szlachcicu, o Mężu y Zonie, o Mężu y Zonie rozłączonych tudzież rozwiedzionych, o Oycu y Matce, o Dzieciach osob stanu Szlacheckiego, o Opiekunach, o Kuratorach Osob y Administratorach dobr sekwestrowanych, o Miastach, o Mieszczanach, o Cechach, o Kommissantach y Rządzcach dobr, o Szyprach y Furmanach, o Karczmarzach, o Sługach, o Cudzoziemcach, o Chłopach, o Zydach, o Włoczęgach.

AR-

ARTYKUŁ II.
O KRÓLU.

§. 1.

OSOBA KRÓLEWSKA, iako w naywyższey dostoyności zostaie, tak powinna bydź w iak naywyższym uszanowaniu od wszystkich. Ktoby przeto zbrodnię obrażonego Maiestatu popełnić odważył się, ten bez wszelkiego względu na urodzenie y stan, tey karze podlegać będzie, którą pod artykułem: *o występku obrażonego Maiestatu*, ustanowiliśmy.

§. 2.

Zostaiącym pod Kondemnatą w sprawach cywilnych na nich otrzymaną, a dla przemocy powodowey strony, sposobem zwyczaynym w Prawie opisanym, czynić o skassowanie oney obawiaiącym się; listy *sublevationis ad agendum* dawać nam KRÓLOWI wolno będzie.

§. 3.

Także będącym pod infamią w sprawach kryminalnych *in contumaciam* otrzymaną, a od zarzutow kryminalnych oczyszczać się, y infamie *ex male obtento* znosić chcącym, listow żelaznych czyli *salvi conductus ad agendum* nie odmowiemy.

§. 4.

A takowe listy żelazne possessyonatom bez poręki, nieosiadłym zaś za poręką, w tym, iż prawa dostoią, *sublevationis* zaś iak w §. 2. bez poręki pod pieczęcią Narodową do trzech tylko miesięcy, y to ieżeli *fatalia* lub preskrypcya nie zapadły, upraszane być mogą.

§. 5.

Podobnież osoby bądź stanu szlacheckiego, bądź mieyskiego, y wieyskiego, ktorzyby w osobach swych lub maiątkach od kogożkolwiek byli bezprawnie pokrzywdzeni, a krzywd takowych dla boiaźni przemocy lub większego ucisku, dochodzić w sądach obawiali się, listami *salvi conductus à vi & potentia* do czasu trzech miesięcy bez żadney poręki opatrzać będziemy.

§. 6.

Listy w swych rodzaiach wzwyż wymienione powinny bydź w tym Grodzie, gdzie należy sprawa, oblatowane, przez woźnego przed Kancellaryą publikowane; y relacya tey publikaty zaraz przy oblacie zapisana. A od takiego onych ogłoszenia dopiero moc swoię mieć będą.

§. 7.

Kto przeto takim listem NASZYM KRÓLEWSKIM ogłoszonym zostanie ubespieczony, przed osądzeniem sprawy ani imany, ani grabiony, a tymbardziey więziony, ani w osobie innym sposobem pokrzywdzony być nie ma, a to pod winą dwa tysiące złotych polskich, y siedzeniem wieży wyższey przez rok za samo zgwałcenie listu Naszego popadłą.

§. 8.

Otrzymuiący iednak liſt taki, gdyby w czaſie trzech mieſięcy ſprawy nie popierał, albo tę rozpocząwszy, w niey wzdać ſię dopuścił, albo iakie dla uiścia z kraiu względem dobr ruchomych, lub nieruchomych, lub oſoby ſwey czynił rozrządzenia, taki iako na złe zażywaiący protekcyi *Maieſtatu* od niey odpadać ma. A ſąd za przełożeniem w tym dowodów od ſtrony, to wſkaże na niego, co prawo y proces dozwala.

§. 9.

Popełniaiący nowy wyſtępek iaki, po otrzymanym liście *ſalvi conductus*, liſtem tym w zględem rzeczonego wyſtępku zasłaniać ſię nie może.

§. 10.

Przeciwko zaś rzeczy oſądzoney na wſtrzymanie exekucyi Dekretow, nikt od NAS KRÓLA liſtów żelaznych upraszać nie będzie mogł, a podeyściem zyſkane exekucyi dekretów tamować nie maią, wyiąwszy przypadki w ſprawach kryminalnych naſtępuiące. 1) Gdyby ſąd lub urząd *factum* iakowe prawem teraźnieyszym wyraźnie za kryminalne nie oznaczone za kryminał uznał, y karę śmierci w niey wſkazał. 2) Gdyby popełniaiący kryminalny wyſtępek, podług przepiſu teraźnieyszego prawa zań na śmierć był oſądzony, ale miał iakie znakomite w rzeczach woyſkowych lub cywilnych zasługi. 3) Gdyby kryminalnie oſądzony oſobliwsze w rękodziełach lub innych naukach Narodowi potrzebnych miał talenta. 4) Gdyby kto za zaboyſtwo przypadkowe, lub w obronie życia własnego dopuszczone, na śmierć był oſądzony: w takowych więc szczegulnie przypadkach wyżey opiſanych, liſt żelazny ſtronie proszącey MY KRÓL wydamy, a ſąd czyli urząd w którym ſprawa taka ſądzoną była, za okazaniem liſtu y oblaty iego, exekucyą Dekretu aż do uznania ſeymu wſtrzymać, i kryminaliſtę w więzieniu przy życiu utrzymać powinien. Akta wszelkie w takowey ſprawie zaszłe na ręce W. Pieczętarza ſąd odeśle, na ſeymie zatym zaraz z początku z znieſienia iednego z Pieczętarzy o takiey ſprawie, wyznaczone z ſeymu oſoby, przyczyny danego liſtu rozważą, akta wszelkie przeczytaią, y Stany ſeymuiące o tym informować będą, które lub śmierci karę utwierdzą, lub w inną karę ią odmienią.

§. 11.

Liſtów *inhibitionis* przeciwko ſądom ordinaryinym w prawie ninieyszym opiſanych, na zaſtanowienie biegu ſprawiedliwości nikt od NAS KRÓLA upraszać y otrzymywać nie ma. Wyiąwszy, gdyby który urząd, lub ktokolwiek nie maiący mocy z Prawa ſądzenia kryminału, w ſądzenie tego wdawał ſię, a w takim przypadku liſt inhibitoryalny od ſądzenia, lub zaszłego iuż dekretu nie przyzwoitego exekucyą, wſtrzymywać powinien.

§. 12.

Ten który mieć nie będzie do alienacyi dobr ſwych, lub do urzędów, albo funkcyi iakiey lat zupełnych w prawie ninieyszym determinowanych, a byłby uznany za zdatnego, rok ieden do zupełnych brakuiący, przydany liſtem Królewſkim mieć może, a przy zyſkiwaniu liſtu takiego, metryki y inne dowody lata życia ſwego okazuiące produkować powinien.

§. 13.

Przez reſkrypt Nasz Królewski którykolwiek ſąd, lub urząd akta publiczne ſprawuiący, dla ziechania z onemiż do chorego wyznaczony, z tego ziechania wymawiać ſię nie ma żadną miarą, lecz bez odwłoki ziechać powinien z aktami na mieysce, gdzie chory znayduie ſię, pod nadgrodzeniem szkody, iaką ukrzywdzony z tey zwłoki dowiodłby.

§. 14.

Sąd lub urząd takowy, za reſkryptem Króla, z kſięgami do chorego ziezdżaiący, w przyimowaniu zapisów od chorego, ma zważać y zachować to wſzyſtko, co prawem ieſt przepiſano o zapiſach y zeznaniach od tych, którzy zdrowi na ciele przed kſięgami ſtawaiąc, zapiſy y zeznania ſwe prawnie czynią, to ieſt: aby choruiący na ciele, był zupełnie zdrowy na umyśle, y to, co ma zeznawać, aby zeznawał dobrowolnie, tudzież aby miał lata zupełne do zeznania, co gdy tak będzie, a ſąd czyli urząd z kſięgami ziezdzaiący zaświadczy, takowy zapis czyli zeznanie ma bydź tak uroczyſte y prawne, iakby przez ſtawaiącego przy aktach czynione było, wszelako w czasie roku iednego y tygodni ſześć ma bydź przeniesione do ksiąg własnego powiatu, ieżeli przed innym Sądem lub Urzędem to zeznanie chorego naſtąpi.

§. 15.

Przywileia *cohoneſtationis*, które znosząc przeszkody używania praw mieyſkich lub cechowych, gdy iakie z urodzenia lub czynności zaydą, od Nas Króla dla oſob kondycyi mieyſkiey dane będą, moć ſwę y exekucyą mieć powinny.

§. 16.

Przywileia na dobra ſtoiące, ſzafunkowi Królewskiemu podległe, w opiſie ſwym iasnym y dokładnym wychodzić będą, to ieſt: 1) z wyrażeniem wakancyi pewney y po kim wakuią, 2) z wymienieniem właściwego nazwiſka dobr, 3) z wymienieniem ich położenia Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, 4) z wyrażeniem imienia y nazwiſka otrzymuiącego przywiley.

§. 17.

W ogulności przywileia na przywileia względem iedneyże rzeczy wydawane bydź nie maią, a w przypadku otrzymania powtornego, pierwey zyſkany moć ſwę mieć powinien, powtorny zaś uchyleniu w Sądzie Zadwornym podlegać będzie.

§. 18.

Gdyby zaś przywiley pierwszy był omylnie y nie podług Artykułu pod §. 16. napiſany, a powtorny byłby dokładny, moc ſwą taki powtorny mieć, a pierwszy upadać powinien.

§. 19.

Otrzymuiący przywiley, na dobra w ziemſkiey lub duchowney będące poſſeſſyi, które za Królewskie, lub bezprawnie poſiadane bydź rozumiał, poſſeſſyi ich nie obeymie, dopokąd ſąd Zadworny właściwey ich nie uzna natury, y Prawa którémi były poſiadane.

§. 20.

Sprawy o przywileia na dobra lenne, tudzież na dobra czyfley natury KRÓLEWSKIEY, także y natury mieyſkiey, tudzież na lokacyą miaſta, lub miaſteczka chociaż natury ziemſkiey, iako też y duchowney wydane, maią być ſądzone w Sądach KRÓLEWSKICH Zadwornych.

§. 21.

Przywiley nieużywany przez lat trzy y mieſięcy trzy, traci moć ſwoię zupełnie, tak; iż nadanie iego powtorne będzie NAM KRÓLOWI wolne.

§. 22.

Przywileie niepodlegaią żadnemu tłomaczeniu ani wykładom, lecz iak napiſane, y dane ſą, trzymane być powinny. A co w nich wyraźnie pozwolono nie ieſt, to zoſtało przy KRÓLU, y KRÓL dać to może komu innemu, oſobnym przywileiem.

§. 23.

KRÓL nabywa prawem kaduka dobra wszelkie ruchome y nieruchome po śmierci tych obywatelow, *Kraiów Rzeczypoſpolitey*, którzy prawnie ſwey ſubſtancyi przed śmiercią nierozporządzili, a prawego dziedzica iakieykolwiek płci do osmego ſtopnia z poboczney linii *incluſivè* pochodzącego, do zyſkania takiey ſukceſſyi, niemaią.

§. 24.

Dobra tym ſpoſobem do ſkarbu y ſzafunku NASZEGO przypadłe, Sąd Grodzki własnego powiatu po pierwszey powziętey wiadomosci, prawem teraznieyszym *o ſekweſtracyi* dobr opiſanym, w ſekweſtr wezmie y zaraz po obięciu, na zwiſko dobr takich pozoſtałych y imię po kim zoſtały, do gazet pospolitych dla wydrukowania poda, y naybliższemu Konſyſtorzowi o tymże donieſie.

§. 25.

A gazeciarze takowe donieſienie przeciągiem całego roku iednego w każdey gazecie drukować, konſyſtorze zaś wszyſtkich całey dyecezyi plebanów o tymże uwiadomić, y aby plebani w każde święto po kazaniu z ambon zgromadzonemu ludowi także przez rok cały przepowiedali, onychże obowiązać będą powinni. Koszt na gazety y Plebanow przyzwoity, z przychodów dobr ſekweſtrowanych łożony będzie.

§. 26.

Gdyby więc w przeciągu roku iednego y tygodni ſześć od podania do gazet y donieſienia Konſyſtorzowi rachuiąc, żaden należności ſwoiey do owego ſpadku ſądowi ſekweſtruiącemu nie oswiadczył, albo oswiadczywszy, niedowiodł, a tak dobra bez żadnego prawnego ſukceſſora aż do osmego ſtopnia z linii poboczney *incluſive* byłyby; Sąd Grodzki, w którego ſekweſtrze dobra takowe zoſtawać będą, oneż za podległe Prawu y ſzafunkowi NASZEMU KRÓLEWSKIEMU uzna, y o tym iako też y o zebranych w czaſie ſekweſtru przychodach nieodwłocznie NAS uwiadomi.

§. 27.

§. 27.

A My Król dobra takowe, ieżeli będą natury szlacheckiey szlachcicowi, a ieżeli natury mieyskiey, obywatelowi kraiowemu świeckiemu iakiegokolwiek stanu, lub kondycyi, według woli Naszey przywileiami *juris caduci* rozrządziemy, to iest: ruchome dobra wiecznie, a nieruchome dożywotnie iedney lub więcey osobom rozdamy, albo też dobra nieruchome na dochody stołu Naszego obrociemy, w którym przypadku obrocenia dobr na dochody stołu Naszego, summa taka, iaką te dobra rocznie czynić będą, z summy na potrzeby Nasze przez Rzeczpospolitą wyznaczoney potrącana być, y w skarbie pospolitym tey prowincyi, gdzie takowe dobra znaydować się będą, zostawać ma.

§. 28.

Dobra także po osobach zagranicznych w kraiach Rzeczypospolitey zmarłych, w miastach czyli miasteczkach, iakieykolwiek natury będących pozostałe, y przez te osoby prawnie nierozporządzone, do *Skarbu* Naszego *Królewskiego* należeć maią, nieinaczey iednak rozrządzone będą, aż po wyszłey trzechletniey sekwestracyi y obwieszczeniu, które sposobem w §. 24. y 25. opisanym, przez Magistrat lub urząd chociaż dworski miasta lub miasteczka owego, gdzie takowy maiątek zostawać będzie, czynione bydź chcemy, po którym lat trzech przeciągu y obwieszczeniu, ieżeli żaden z następców zmarłego do Magistratu czyli urzędu, gdzie te dobra sekwestrowane zostaią, nieodezwie się, albo prawnego spadku po zmarłym iak w §. 26. opisany iest, niedowiedzie, My Król takowe dobra obywatelowi Kraiowemu świeckiemu iakiegokolwiek stanu lub kondycyi według woli Naszey przywileiem *juris caduci* nadamy, y daruiemy.

§. 29.

Nieszlachcicowi, ponieważ nabycia prawem wiecznym dziedzictwa dobr natury ziemskiey zabraniamy, gdyby przeto oneż kupił, y o to do sądu Grodzkiego własnego powiatu zapozwany został, tedy dobra takowego *personae capaci* w przeciągu roku iednego y tygodni sześć przedać będzie powinien, utraciwszy za winę część czwartą takowey summy szacunkowey, którą My Król *jure caduco* wedle woli Naszey daruiemy, a trzy części summy za szacunek dobr; tudzież maiątek ruchomy y wszelkie summy tego nieszlachcica przy nim zostaną, y wolne *à jure caduco* być maią nazawsze, summy iednak na zastaw dobr ziemskich wnosić, y takowym prawem te dobra posiadać Cudzoziemskiemu y Kraiowemu nieszlachcicowi bez niebespieczeństwa *juris caduci* pozwalamy.

§. 30.

Gdyby zaś szlachcic cudzoziemski okazawszy przed Radą Naszą Nieustaiącą, niewątpliwe dowody szlachectwa swego, przysięgę na wierność y posłuszeństwo władzy rządowey tamże wykonał, takiemu nabycia dobr iakieykolwiek natury chociaż wiecznością pozwalamy, y wolne *à jure caduco* deklaruiemy, oddalamy go przecie tak długo od innych prerogatyw szlachcie rodowitey służących, dopokąd za Indygenę na Seymie uznany niezostanie.

§. 31.

Dobra także dziedziczne po ſzlachcicu nowokreowanym bezpotomnie zeszłym pozoſtałe, *juri caduco* podpadać niemaią, lecz Sąd Grodzki właſnego powiatu ſekweſtrować, y o przedaż onych w wartości należytey przez aukcyą ſtarać ſię ma, a ſummę z przedaży y przychodów wynikłą, wiernie y zupełnie naſtępcom zmarłego, bądź chłopom, bądź mieszczanom oddać powinien będzie, wytrąciwſzy y ſukceſſorom okazawſzy expenſa prawne.

§. 32.

Dobra iakieykolwiek natury ziemſkiey czyli mieyſkiey, od czaſu tego prawa ogłoſzonego przez kogokolwiek dla iakiegożkolwiek zgromadzenia duchownych, świeckich lub zakonnych, tudzież kapituł, bądź iakim chce tytułem przeciwko temu prawu darowane, przedane, czyli zaſtawione, wszelkie oraz fundusze dla kościołów y oſob duchownych, bez wyraźnego prawa pozwolenia tego lub nad wolą tegoż prawa uczynione, *juri caduco* podlegać ſtanowiemy, y one tymże prawem na pomnożenie funduszu Edukacyi pospolitey, Kommiſſyi, tąż Edukacyą rządzącey oddać upewniamy.

§. 33.

Dobra po złoczyńcach konfiſkacyą dobr ukaranych, ſzafunkowi Naszemu podległe, wedle woli Naszey rozrządziemy.

§. 34.

Toż ſamo o dobrach wszelkich po oſobach oyca pewnego niemaiących rozumieć ſię ma, gdyby iednak matka tę oſobę przeżyła, tedy My Król dobr takowych *ſub jus caducum* żądać nie będziemy.

§. 35.

Otrzymuiący z łaſki Naszey przywiley *juris caduci*, nie może, ani powinien pod utratą prawa tego, y nadgrodą ſzkód wszelkich gwałtem lub podeyściem żadnym obeymować dobr darowanych, ale w przypadku iakieykolwiek oppozycyi, ma ſię o to rozſądzić, względem dobr ziemſkich w Grodzie z wolną appellacyą do wyższych iuryzdykcyów, a względem dobr inney natury w Mieście, a potym w Aſſeſſoryi.

§. 36.

Sądy Nasze Assessorskie oſtatniey inſtancyi przez Pieczętarzów, toż Referendarſkie przez Referendarzow, y Aſſeſſorow Naszych tak iak w *części trzeciey opiſano ieſt*, ſprawowane mieć chcemy, wolność iednak zaſiadania na tych Sądach w Osobie Naszey, gdy zechcemy, ſobie oſtrzegamy, a w ſądzeniu ſpraw do prawa temu Sądowi przepiſanego ſtoſować ſię będziemy.

§. 37.

Podobnież Sądy Nasze Relacyine oſtatniey inſtancyi My Król w własney oſobie z Senatorami przytomnemi podług opiſu prawa w *części trzeciey* odbywać upewniamy.

§. 38.

§. 38.

Król na rzecz swoię, y sukcessorów krwi swoiey, nie możemy nabywać, ani wiecznym dziedzictwem, ani doczesną zastawą, dobr wszelkiey natury w kraiach Rzeczypospolitey będących, chyba za wyraźnym na Seymie, lub *Pactorum Conventorum* zezwoleniem, te zaś dobra, które mieliśmy przed przyiściem na Tron, y zostawszy Królem posiadać Nam wolno będzie.

§. 39.

Król może dać, darować, zastawić, y innym wszelakim sposobem wiecznie albo doczeŝnie rozrządzić dobra imienia swego własne, może oraz zawierać kontrakty, y inne zapisy czynić, względem tychże dobr y rzeczy ruchomych, tudzież spraw wszelkich swoich własnych.

§. 40.

To rozrządzenie dobr, kontrakty, y zapisy czynione być maią wedle przepisu prawa pospolitego, a to albo przez własne dyplomatyczne instrumenta, Króla w Kraiach Rzeczypospolitey znayduiącego się, albo przez Plenipotencyaryusza, Szlachcica kraiowego, dyplomatycznie na to przez Nas postanowionego, ktory przed aktami tranzakcye zeznawać będzie.

§. 41.

Król, w sprawach wszelkich z dobr takich iego wynikaiących, podlega rownemu prawu, co obywatel, pozywany iednak ani sądzony być nie może, ale Kommissarze dobr Krola, ktorzy maią być Szlachta kraiowi, pozywani być y pozywać powinni.

§. 42.

Exekucya także rzeczy osądzoney w sprawach z dobr, kontraktow y zapisow Krola, wynikaiących, rowna wedle przepisu prawa pospolitego być ma dla Króla, co y obywatela, ktorey iednak exekucyi Kommissarze z osob, ani maiątkow swoich własnych podlegać nie maią, chyba za krzywdy osobiste przez nich uczynione.

ARTYKUŁ III.

O KRÓLOWY, KRÓLEWICZACH, Y KRÓLEWNACH.

§. 1.

Królowa, Królewiczowie, y Królewny, rownego z Królem względem bespieczeństwa swych osob używać będą prawa.

§. 2.

A gdyby Królowa po śmierci Króla, stan odmienić miała, w takim przypadku mieć będzie bespieczeństwo stanowi odmienionemu przyzwoite.

§. 3.

W przypadku bezprawia lub gwałtowności przez Królewiczów, swego prawa będących obywatelowi uczynioney, wolność pozywania onychże z osob na Sądy Seymowe ukrzywdzonym zostawuiemy. A gdyby zaciągnionych długów płacić nie chcieli, moc sądzenia o to sądom, pod których Juryzdykcyą maiątki onychże zostawać będą, daiemy.

§. 4.

Królowa (nawet y Wdowa) tudzież Królewiczowie y Królewny, poki w tym stanie dostoyności zostawać będą, nie mogą na rzecz swóię y successorów krwi swoiey nabywać, ani wiecznie, ani docześnie dobr wszelkiey natury w Kraiach Rzeczypospolitey będących, chyba za zezwoleniem na to Rzeczypospolitey.

§. 5.

Te zaś dobra, które Królowa wchodząc w małżeństwo z Królem, do męża Króla wniosła, iako też y te, które na nią prawem przyrodzonym przypadły, lub przypadać będą, także Królewiczowie y Królewny te dobra, ktore podobnymże prawem przyrodzonym, po którychkolwiek osobach onym należeć będą, posiadać ie wolno im będzie.

§. 6.

Królowa w czasie małżeństwa z Królem za zezwoleniem wyraźnym Króla, przez instrument dyplomatyczny danym, a w stanie wdowim nie potrzebuiąc zezwolenia od nikogo, toż samo Krolewiczowie przyszedłszy do władania dobrami swemi, y przyzwoitego wieku, mogą dać, darować, zastawić, y innym wszelakim sposobem wiecznie albo docześnie rozrządzić dobra takowe swoie własne, mogą oraz zawierać kontrakty, y inne zapisy czynić względem tychże dobr y rzeczy ruchomych; tudzież spraw wszelkich swoich własnych.

§. 7.

To rozrządzenie dobr, kontrakty y zapisy, do prawa pospolitego stosować się, y wedle przepisu tegoż prawa czynione być maią, a to albo przez własne dyplomatyczne instrumenta, albo przez plenipotencyaryuszow Szlachtę Kraiową dyplomatycznie na to postanowionych.

§. 8.

Królowa, Królewiczowie y Krolewny, w tych przypadkach, iako też w sprawach wszelkich, z dobr onychże wynikaiących, podlegaią rownemu prawu, co y obywatele, pozwani iednak, ani sądzeni być nie mogą, ale Kommissarze dobr (którzy maią być Szlachta Kraiowi) pozywanemi bydź y pozywać powinni.

§. 9.

Exekucya także rzeczy osądzoney w sprawach z dobr, kontraktow, y zapisow przerzeczonych wynikaiących, rowna wedle przepisu prawa pospolitego dla Królowy, Królewiczow y Królewien być ma, co y dla obywatela, którey Kommissarze z osob, ani maiątkow swoich własnych,

podle-

podlegać nie maią, chyba, że krzywdy osobiste przez Kommissarzow dobr uczynione zaszły.

§. 10.

Królewiczowie póki lat przyzwoitych nie doydą, a Królewny póki stanu nie odmienią, oprocz przyrodzoney opieki Matki wdowy, maią mieć Administratorów z pośrzod Szlachty Kraiowey przez Rzeczpospolitą na Seymie, lub w czasie bez-Seymowym przez Radę Naszą naznaczonych y przydanych, a tych opiekunów też same będą obowiązki, co y innych wszystkich.

§. 11.

Smierć Królowy Matki wdowy, albo odmiana stanu oneyże, kończy opiekę Królewiczów y Królewien, a opieka przy samych Administratorach przez Rzeczpospolitą naznaczonych zostawać się ma.

ARTYKUŁ IV.

O DUCHOWNYCH.

§. 1.

Wszelkie osoby Duchowne, tak w aktualnym Kapłaństwie, iako też w innych stopniach Kapłaństwa będące, tudzież Klerycy z woli swoich Biskupów przy Kościołach, lub w Seminaryach się bawiący; także wszelacy Zakonnicy y Panny Zakonne, iakieykolwiek Reguły od Kościoła potwierdzoney będące, iako do Duchowieństwa w powszechności należą, tak y praw Duchowieństwu służących używać, y następnym podlegać maią.

§. 2.

Przeciwko popełniaiącemu na osobie Duchowney występek kryminalny, ktożkolwiek z osob świeckich być może delatorem, a Instygator sądu, w którego Juryzdykcyi zbrodnia popełniona, z obowiązku Urzędu imieniem obrażoney osoby Duchowney, prawnie nawet y bez Delatora czynić, y procesś cały aż do finalnego zakończenia kończyć pod utratą urzędu swego powinien.

§. 3.

Spraw wszelkich, właśnie do poprzysiężonych obowiązków osoby Duchowney y charakteru Kapłaństwa się ściągaiących, żaden Sąd y Urząd Swiecki sądzić nie ma, ale sprawa takiey natury, gdyby się do niego wytoczyć miała, odesłać ią do Konsystorza powinien, a stronę powodową, za ewokacyą winą sta złotych Polskich na rzecz zapozwanego ukarze.

§. 4.

Dawne Juryzdykcye Duchowne, iako to: Konsystorz y Metropolią utrzymuiemy, z których przez appellacye wychodzące sprawy, aby się odtąd ostatecznie w Trybunale Duchownym Kraiowym rozsądzały, mieć chcemy.

Jako o tym w *części trzeciey*, pod Artykułem *o Sądach Duchownych* ustanowiliśmy.

§. 5.

Gdyby przecie osobę Duchowną na przewinieniu kryminalnym, albo namieyscu podeyrzanym wykraczaiącą Urząd Cywilny znalazł, na ten czas wolno mu ią będzie, bez zgorszenia przecie publicznego imać, y do sądu świeckiego oddać, a sąd opisawszy gatunek występku y wszelkie zawinienia okoliczności, do naybliższego w tey Dyecezyi Konsystorza takową osobę Duchowną odeśle.

§. 6.

O popełnienie zbrodni kryminalney oskarżona osoba Duchowna ma być wprzod o to w Konsystorzu, przez Delatora wraz z Instygatorem którychkolwiek sądów NASZYCH przekonana, y od charakteru swego Kapłaństwa, gdy kryminał tego wyciąga, odsądzona, a potym na karę śmierci do sądu Grodzkiego odesłana.

§. 7.

A gdyby Instygator z Delatorem w takiey sprawie kryminalney z urzędu swego czyniący, sentencyą Konsystorza bezprawną być rozumiał, obowiązany będzie pod utratą urzędu do *Metropolii*, a ztamtąd aż do *Trybunału Duchownego* appellować.

§. 8.

Jako według praw Kanonicznych wszelkie handle, kontraheneye y arędy dobr świeckich, także dochodów y podatków publicznych, Duchownym wszystkim nie są przyzwoite, owszem zakazane, tak na potym przeciwnie czyniący będzie mógł być o to do sądów Grodzkich pozwany od któregokolwiek z obywatelów świeckich, gdzie winą dwuch tysięcy złotych na rzecz Delatora, a połową teyże winy na rzecz sądu ukarany zostanie. Handel zaś wszelki lub aręda zakazana nazawsze mu być ma. Ci przecię pod to prawo podpadać nie będą, którzy własne produkta przedaią, lub z nich trunki w swych possessyach y na mieyscową potrzebę wyrabiaią.

§. 9.

W sprawach z wszelkiey inskrypcyi, komplanacyi, kontraktów, dziesięciny, kompozyty, testamentów, sukcessyi y podatku publicznego wynikaiących, tudzież w sprawach z własności, y iakiey differencyi gruntów pochodzących, osoby Duchowne w sądach świeckich przyzwoitych odpowiedać maią, y równie osoby Duchowne z powodztwa swego, osoby świeckie do tychże sądów pozywać powinny. Także mieć chcemy, aby Duchowny urząd publiczny świecki sprawuiący, w tym co się do tegoż urzędu ściąga, w sądach świeckich przynależytych odpowiedał.

§. 10.

Komużkolwiek z Duchowieństwa *Bulle* wszelkie *Edyktalne* od OYCA Swiętego przysłane, nie pierwey powinny bydź publikowane y dopełniane, dopokąd NAM KRÓLOWI y Radzie NASZEY Nieustaiącey okazane y do ogłosze-

głoſzenia przez rezolucyą, pozwolone nie zoſtaną. Nie maiące zaś podpiſu: *exequatur;* żadney mocy mieć nie powinny, y ktoby takie exekwował, karanym być ma.

§. 11.

Dzieſięciny z pól oranych y ſianych zdawna *Xiążętom* y KRÓLOM należące, a poźniey duchowieństwu na ſuſtentacyą uſtąpione, tymże Duchownym y rożnym Duchowieństwa fundacyom, iako do funduſzu ich należące, nienaruſzenie w prawach dotąd każdemu z nich ſłużących, zoſtawać maią.

§. 12.

Z tych ról, z których od dawności *maldraty* lub *meſzne* w ziarnie, do Kościołów z funduſzu, lub przez *akkordaty* ſą wyznaczone, żadnym ſpoſobem iuż inna dzieſięcina należeć nie ma, y żądaną być nie może, gdyż takowe *maldraty* y *meſzne* zamiaſt dzieſięciu były, y na potym tak być maią rozumiane.

§. 13.

Dzieſięciny z przyczynionego odtąd przez rozkopanie laſu lub boru, pola, właſnym Plebanom należeć będą, nie wprzod iednak, aż po wyiściu wolności lat dzieſięciu dla goſpodarza, od czaſu pierwſzego zaſiania rachuiąc.

§. 14.

Ugody wſzelkie o dzieſięciny wytyczne, iakie dotąd z dziedzicami dóbr pozachodziły, y według których pienięźną Kościołom Parafialnym opłacaią, za niewzruſzone pozoſtaną ſię. Jako zaś prawami dawnemi dobra tylko Ziemſkie Szlacheckie od tychże wytycznych ſą uwolnione, y przemiana na pienięźne z nich za poprzedzaiącą ugodą ieſt dozwolona, tak z tych ſamych powodów, wſzelkie Królewſzczyzny przy dzieſięcinie wytyczney zoſtawiwſzy, ſpoſob ugody na kompozytę, dziedzicom ſzczegulnie dóbr natury Ziemſkiey, naſtępuiący przepiſuiemy. Iż ſkoroby ktory z tych w ſzczegulności wytyczną dzieſięcinę ponoſzący, oney daley ponoſić, ani też *meſznego* za nię w ziarnie dawać niechciał, lecz pienięźną opłacać życzyłby ſobie, ma zaraz z początku lata o tym Plebana lub Proboſzcza ſwego przez iednego Szlachcica z woźnym uwiadomić, Pleban więc od Konſyſtorza ſwego, z Kapituły lub z Dziekanów Parafialnych, a dziedzic z Grodu Sędziego iednego delegacyą do ugody uproſić maią, ci więc delegowani miarkuiąc dobroć gruntu y wſzelkie przypadki, dzieſięcinę wytyczną, na pienięźną, lub w inny ſpoſob od dziedzica podany przemienią, y *quantum* proporcyonalnie od dziedzica przyięte, piſmem ſwym ubeſpieczą, a gdyby trudność w tey delegacyi z ſtrony Xiędza zachodziła, ſąd Grodzki za pozwem o to danym przez dekret ſwóy rzecz tę zadecyduie. Stronie przecię ukrzywdzoną być ſię rozumieiącey, iako też gdyby na Delegacyi względem ułożenia *kompozyty* rozpiſane delegowanych zoſtały zdania, zoſtaie ſię wolna appellacya do Ziemſtwa, a ztamtąd iuż *pro finali deciſione* do Trybunału. Gdyby zaś kto przez ſię akceptowaney, lub dekretem udecydowaney, na termin nie wypłacał *kompozyty*, ten o to przez Xiędza do ſądów Grodzkich pozwany, iako w ſprawie *ſtricti juris*, bez

wſzelkiey dylacyi, *etiam in contumaciam* do zapłacenia w niedziel cztery od dekretu rachuiąc, przymuſzonym zoſtanie.

§. 15.

Arcy-Biſkupi, Biſkupi y Kanonicy Kościołów Katedralnych y Kollegiaty Warſzawſkiey, tudzież Opaci Kommendataryini powinni być Szlachta rodowici, albo za Indygenów Rzeczypoſpolitey przyięci.

§. 16.

Prałaci y Kanonicy Kościołów Katedralnych y Kollegiaty Warſzawſkiey, toż Opaci Kommendataryini powinni rodowitość Szlachectwa ſwego, w dwoch ſtopniach z męſkiey linii, to ieſt: Oyca y Dziada w właſney Kapitule okazać y dowieść. A Opaci tenże wywod przed Biſkupem ſwey Dyecezyi uczynić maią. Przyięty zaś za Indygenę doſyć będzie miał na dowod Konſtytucyą, ieżeli tą *ab onere ſcartabellatûs* uwolniony zoſtał.

§. 17.

Tak zaś przy wſzyſtkich Kościołach Katedralnych, iako y przy Kollegiacie Warſzawſkiey *S. Jana Chrzciciela* wyięte mieć chcemy od obowiązku wywodu Szlachectwa cztery doktoralne prebendy y piątą *Doctoratûs Philoſophiæ* w innych zaś Kościołach Kollegiackich, chociaż nie Szlachta Prałactwa y Kanonie zyſkiwać mogą.

§. 18.

Prałaci y Kanonicy Kościołów Katedralnych, oprocz Doktorów, chyba gdyby byli rodowita Szlachta, maią przywiley zaſiadania w Trybunale, gdy przez elekcyą Kapituły podług przepiſu prawa, Deputatami obranemi zoſtaną. Ciż rownie, iako y Prałaci y Kanonicy Kollegiaty Warſzawſkiey ſą *capaces* doſtoyności y urzędów Cywilnych, które oſobom duchownym ſą przyzwoite.

§. 19.

Wſzelki Prałat, Kanonik y Opat maiątku ſwego ruchomego inaczey rozporządzić teſtamentem nie może, iak tylko w trzech częściach dla naſtępców krwi ſwoiey, a w czwartey części na *pia legata.* Dłużnicy iego, czeladź y ſłużący, od Sukceſſorów z ich trzech części zaſpokoieni być powinni, a czwarta część nienaruſzenie na pobożne uczynki obroconą zoſtanie. Wſzelki teſtament, lub rozrządzenie temu przeciwne, za nieważne deklaruiemy, a gdyby żadnego uczynionego nie było, tedy, aby podług opiſu tego prawa naſtąpiło, wſzelkim Juryzdykcyom Duchownym y świeckim zalecamy.

§. 20.

Dla czego, gdyby Prałat, lub Kanonik przy Kościele Katedralnym albo Kollegiackim, lub w mieyſcu, gdzie takowy Kościoł znayduie ſię, a Opat przy Klaſztorze, albo w dobrach Opackich zmarli, tam zaś żaden z krewnych zmarłego przytomny nie był, czyli ten zmarły rozrządzi ſwóy maiątek, czyli nierozrządzi, Kapituła lub Klaſztor, albo rządzca dobr, maią pieczętować rzeczy ruchome y pieniądze po zmarłym pozoſtałe, kreſcencyi zaś, y innych

nych przychodów dobr, wcale się nie tykaiąc, a bez odwłoki sąd Grodzki y Sukcessorów o śmierci obwieścić obowiązani będą. Za przybyciem których lub z nich iednego wraz z Sub-Delegatem od Grodu wysłanym, spisanie inwentarza nastąpi, y do ksiąg Grodzkich podany zostanie. Gdyby zaś Sukcessora nie było, sam sąd Grodzki do spisania inwentarza Subdelegata ześle.

§. 21.

Po spisanym inwentarzu, Kapituła, Kollegiaty, Klasztor y wszelcy dobr zmarłego rządzcy, żadnemu chociażby y znaiomemu krewnemu, nic z takowych ruchomości wydać nie powinni, ale czekać maią rozsądzenia sądu Grodzkiego, który prawność do sukcessyi przychodzących poznać, y podział podług przepisu między niemi uczynić powinien.

§. 22.

Gdyby zaś po wyższym puł roku, nikt się do takowey natury substancyi z sukcessorów nie znalazł, sąd Grodzki przez miesięcy siedm tak publikować każe, iak się o kadukach pod *artykułem drugim* o Królu opisało. A gdyby y po tych wyższych sukcessor nie stawił się, trzy części na fundusz ubogich sierot Szlacheckich, Oyca y Matki nie maiących, toż zapłacenie długów, a czwarta część takowey substancyi *in pia legata* obroconą zostanie.

§. 23.

Prawo takowe nie ma się ściągać do dobr nieruchomych, które Prałaci, Kanonicy y Opaci swoim prawem Szlacheckim, lub osobistym posiadaią, albowiem takie dobra prawu pospolitemu o sukcessyach podlegać będą, lecz ściągać się ma szczegulnie do rzeczy, y maiątków ruchomych, w dobrach prestymonialnych y Opackich pozostałych, y onymże prawem Prelatury, albo Kanonii, czyli Opackim zebranych.

§. 24.

Proboszczów y Plebanów do Kościołów Parochialnych, tudzież affiliowanych w dobrach Królewskich Król, w dobrach Arcy-Biskupich, lub Biskupich, także Kapitulnych, Arcy-Biskup, Biskup, czyli Kapituła, albo ten któremu ci kollacyi z dawna ustąpili, prezentować będzie, albo będą, a w Opackich dobrach lub Klasztornych, Opat, w dobrach Szlacheckich, Szlachcic dziedzic, któremu prawo *collationis* służy, a ieżeliby kilku kollatorów było, tedy lub alternatą, lub też większą część dobr, prawo kollacyi maiących posiadaiący, to iest iak dotąd w używaniu było, prezentować maią, a Konsystorz tak prezentowanego Proboszcza, czyli Plebana bez wszelkiey zwłoki, wprowadzić *ad beneficium* powinien.

§. 25.

Przy wprowadzeniu Proboszczów albo Plebanów *ad beneficium* w obecności, co do dobr Królewskich possessora czyli rządzcy dobr tychże, a co do dobr inszey natury, w obecności dziedzica prawo kollacyi maiącego, ma

D być

być ſpiſany inwentarz doſtateczny ſtanu Proboſtwa, lub Plebanii, tudzież budynków, iako też ſprzętów Kościelnych, owo zgoła tego wſzyſtkiego, cokolwiek do tego Proboſtwa, lub Plebanii, y Kościoła tam będącego należy, y ten inwentarz na trzy iednakowe exemplarze ſporządzony, tak przez wprowadzaiącego, iako też przez Proboſzcza, czyli Plebana, tudzież przez Kollatora podpiſany bydź ma, z których ieden przy Proboſzczu, lub Plebanie, drugi przy Kollatorze zoſtanie, a trzeci do kſiąg Konſyſtorza właſney Dyecezyi, oddany być powinien.

§. 26.

Proboſzczowie ani Plebani dobr funduſzowych, także ſprzętów domowych, czyli Kościelnych w inwentarzu umieſzczonych, żadnym tytułem alienować, ani utracać nie powinni, bez wiedzy Kollatora, y wyraźnego na piſmie pozwolenia z Konſyſtorza. Tego ſię dopuſzczaiący, będą pozwani przez Kollatora do Konſyſtorza, y do powrocenia rzeczy przedaney Plebanii lub Kościołowi, przymuſzonemi zoſtaną.

§. 27.

Ciż ſami przez ſię oſobiście, a nie przez Wikaryuſzów ſwoich w Proboſtwie lub Plebanii ſwoiey zawſze mieſzkać powinni, a ieżeliby na czas iaki wyiechać onymże od Kościoła przyſzło, tedy zoſtawiwſzy na mieyſcu ſwoim innego Kapłana za wiadomością Konſyſtorza wyiechać mogą. Starać ſię atoli powinni, aby nabożeńſtwo zwykłe zachowane było, inaczey karze w części drugiey *pod artykułem: dni Niedzielne* przepiſaney, podpadać maią.

§. 28.

Plebani za ſame tylko *jura ſtolæ* według poſtanowienia ſynodalnego, brać opłatę wolność mieć będą, inaczey czyniący, za donieſieniem Kollatora, czyli Parochiana ukrzywdzonego, przez Konſyſtorz karani, y do wrocenia, czyli nadgrodzenia krzywdy uczynioney, obowiązani być maią.

§. 29.

Ciż metryki ślubne, chrzeſtne, y pogrzebowe, oſob Szlacheckich, z metryk Kościelnych rok od roku na dwie ręce wypiſywać, y ieden ich exemplarz Konſyſtorzowi, drugi do kſiąg Grodzkich, albo Ziemſkich właſnego Powiatu, na początku każdego roku, na papierze bez ſtępla podawać powinni, pod karą ſta złotych Polſkich za donieſieniem Szlachcica przez ſąd Ziemſki, albo Grodzki, na rzecz Delatora wſkazać mianą, za podane które regeſtra, Kancellarye wſzelkie żadnych opłat od Xięży wymagać nie maią.

§. 30.

Metryki ślubne, chrzeſtne, y pogrzebowe oſob mieyſkich y chłopſkich, wiernie także corocznie ſpiſane, Konſyſtorzowi ſwemu oddawać Plebani y Proboſzczowie powinni. Konſyſtorze zaś te, y w §. 29. wyrażone tabelle NAM KRÓLOWI y Radzie Nieuſtaiącey, na początku każdego roku prze-

przestać powinny, a to pod winą sta złotych Polskich dla Delatora, o co *forum* na Konsystorz u Biskupa.

§. 31.

Maiątek po zmarłych Proboszczach lub Plebanach, takowemu rozrządzeniu podpada, iako y maiątek po Prałatach, Kanonikach y Opatach, czyli ten Proboszcz lub Pleban będzie stanu Szlacheckiego lub nie, y czyli będzie Xiądz Zakonny lub świecki. Gdyby przecie inwentarz rzeczy gruntowych spisany, nie był w całości, albo gdyby Kościoła y budynków potrzebna była reparacya, sukcessorowie z sukcessyi wziętey, na to łożyć powinni.

§. 32.

A lubo dobr wszelkich nabywać stanowi duchownemu zakazaliśmy, iednakże, gdyby Pleban lub Proboszcz *curam animarum* maiący, nie miał z swego *benificium* intraty roczney złotych Polskich tysiąc pięćset, y na Wikarego funduszu nie miał złotych pięćset rocznego dochodu, na ow czas będzie wolno komużkolwiek w Kraiach Naszych tyle takowemu Xiędzu w gruntach, domach, lub summach przydać funduszu, aby z niego roczna intrata, z dawnym y nowym funduszem złączona, summę tysiąc pięćset złotych Polskich dla Plebana lub Proboszcza, a zaś pięćset złotych Polskich dla Wikarego wynosiła. A takowego funduszu, gdyby nikt Xiędzu nie uczynił, sam Xiądz dobra z taką intratą kupić, lub summy lokować mieć będzie wolność.

§. 33.

Mnichy y Zakonniki, toż Mniszki y Zakonnice, aby Biskupom swoiey Dyecezyi posłusznemi były, y do sądów Duchownych w Kraiu postanowionych w sprawach Duchownych należały, stanowiemy. Biskup zaś y sądy Duchowne sądzić y exekwować dekreta swoie będą moc miały.

§. 34.

Dla zabieżenia wszelkim przypadkom często y nie od małego czasu doświadczanym, stanowiemy, aby przełożeni, y przełożone Klasztorów y zgromadzeniów iakichkolwiek oboiey płci pod regułą żyiących y śluby wieczne wyznaiących, żadnym sposobem męszczyzn przed skończeniem lat dwudziestu czterech, a białychgłów przed skończeniem lat dwudziestu, do professyi nie przypuszczali, obowiązuiemy przytym Nayprzewielebnieyszego Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego, y Przewielebnych Biskupów, aby każdy z nich w Archi-Dyecezyi y Dyecezyach swoich w przeciągu niedziel dwunastu od ogłoszenia tego prawa, Procesś na ten koniec wydali, y ogłoszenie onegoż nieodwłoczne nawet z Ambon Kościelnych nakazali.

§. 35.

Gdyby więc przełożony albo przełożona Klasztoru męszczyznę przed skończonym rokiem dwudziestym czwartym, a białogłowę przed rokiem dwudziestym do professyi przyiąć ważyli się, tedy przez kogożkolwiek z kre-

wnych, albo przez Instygatora sądowego do Konsystorza przełożony lub przełożona, o to zapozwani będą, a Konsystorz professyą takową za nieważną deklarowawszy, y karę na przełożonego, lub przełożoną, ściągnąwszy oddalenia ich od urzędu do czasu sobie upodobanego nakaże. Od rygoru iednak prawa tego wyimuiemy Xięży Piarów, Teatynów, Bazylianów, Missyonarzów, Trynitarzów, Braci y Siostry miłosierdzia, którzy y które w młodszym wieku do swych Zakonów wstępuiących przyimować mogą.

§. 36.

Wychodzący y wychodząca z habitu zakonnego, przed wyznaniem ślubów, nie utraca prawa do fortuny sobie należącey, o pożytki iednak z teyże fortuny, do czasu wyiścia z habitu, pochodzące, upominać się nie może.

ARTYKUŁ V.

O SENATORACH Y MINISTRACH.

§. 1.

Woiewoda y Kasztelan zawsze z Szlachty rodowitey Polskiey, powinien mieć dobra dziedziczne, y one aktualnie posiadać w tym Woiewodztwie, Ziemi lub Powiecie, gdzie tę godność otrzymuie, inaczey wolno go będzie każdemu Obywatelowi tego Woiewodztwa, za podstępnie wyrobiony przywiley do sądów Seymowych pozwać, y gdy ten zarzut będzie mu dowiedziony, y Nam Królowi dekretem sądu okazany, innego Obywatela za Senatora tegoż Woiewodztwa, podług przepisu praw publicznych obierzemy.

§. 2.

Senatorowie niedopełniaiący obowiązków z *prawa publicznego* nań włożonych, być mogą przez ktoregokolwiek z Obywatelow Kraiu naszego do UU. Instygatorow Narodowych doniesieni. A ci z obowiązku urzędu swego maią wraz z Delatorem Senatora o zaniedbanie swoiey powinności publiczney, na sądy Seymowe pozwać, y tam o dopełnienie praw czynić.

§. 3.

Ministrowie wszelcy zawsze z Szlachty rodowitey Polskiey, dobra dziedziczne w *Kraiach Rzeczypospolitey* mieć y posiadać rownie iak Senatorowie pod utratą swych urzędow powinni.

§. 4.

Gdziekolwiek My Krol zamieszkamy, ieden z Marszałkow Koronnych lub Litewskich dla bespieczeństwa Osoby Naszey znaydować się powinien,

winien, y sądy swoie tak, iak się w *części trzeciey* opisało, odprawić będzie obowiązany. Czego Urodzeni Instygatorowie Narodowi dostrzegać maią.

§. 5.

Marszałek gwałcący bespieczeństwo publiczne, ma być sądzony za doniesieniem ukrzywdzonego, z powodztwa iego y UU. Instygatorów Narodowych w Sądach Seymowych. A Sędzia, y wszelcy urzędnicy Marszałkowscy w takowym przypadku sądzeni być maią przez WW. Marszałków.

§. 6.

Kanclerze y Podkanclerze w przypadku zapieczętowania listu iakiego prawu przeciwnego, maią być sądzeni y karani przez sąd Seymowy za doniesieniem Szlachcica osiadłego, y równie, gdyby pieczętować tego nie chcieli, ktory z prawem zgadza się.

§. 7.

Hetmani w czasie woyny w sprawach, któreby osobistości wyciągały, kondemnowani, ani sądzeni bydź nie mogą. W wszelkich atoli innych sprawach osobistości nie wyciągaiących nawet w czasie woyny, iak inni Obywatele sądzeni w sądach przyzwoitych być powinni, gdyby zaś przeciwko powinnościom urzędu swego Hetmańskiego czynili, y prawa publiczne gwałcili; za oskarżeniem ukrzywdzonego lub UU. Instygatorów, na Sądach Seymowych sądzonemi zostaną.

§. 8.

Senator y Minister, ponieważ z urzędu swego zieždżać y radzić na Seymach powinni, gdyby przeto na tygodni sześć przed Seymem, albo w czasie samego Seymu, lub też w niewyszłych ieszcze tygodni sześciu, po Seymie skończonym, do sądu iakiego zapozwany z nich był który, a z natury sprawy, o którą ma być rzecz, osobistość iego koniecznie była w sądzie potrzebna, na ow czas wszelkie Juryzdykcye nasze, zawiesić taką sprawę powinny, aż do tego czasu, w którym uwolniony Senator, lub Minister, od usługi publiczney Seymowey, mógłby osobiście w sądzie usprawiedliwić się, przeciwko któremu prawu, wypadaiące wszelkie dekreta lub kondemnaty za nieważne deklaruiemy.

§. 9.

Gdyby iednak strona powodowa dowiodła w sądzie, albo zaświadczeniem pisanym od Marszałka Seymowego, albo innym dowodem oczywistym, że Senator, lub Minister od niey zapozwany, nie znayduie się na Seymie, na ow czas sąd takowego dobrodzieystwa zawieszenia sprawy pozwanemu, czyli to w przeciągu Seymu, czyli w czasie sześciu niedziel po-Seymowym nie dozwoli, ale podług przepisu processu w sprawie, z Senatorem lub Ministrem czynić będzie.

§. 10.

W sprawach atoli wszelkich, które osobistości zapozwanego Senatora lub Ministra koniecznie nie wymagaią, ale przez Plenipotentów sądzić się

 mogą,

mogą, nigdy dylacyi zawieszenia sprawy Senatorowi, ani Ministrowi, z przyczyny Seymu sąd nie dozwoli, ale go iak wszystkich innych Obywatelów podług praw sądzić powinien, a dozwalaiący bezprawnie dylacyi, karą *o korrupcyi y depaktacyi Sędziów* opisaną, ukarany zostanie.

§. 11.

Senatorowie y Ministrowie, gdy w iakichkolwiek sądach zasiadać będą, na sprawiedliwość sądzenia, iako iuż raz przysięgli, czynić powtornie przysięgę, nie będą obowiązani.

ARTYKUŁ VI.

O SĘDZIACH GRODZKICH.

§. 1.

Sędziowie pierwszey instancyi, y Pisarz Grodzcy, maią być Szlachta rodowici, albo do indygenatu przyięci, y od prawa *scartabellatûs* wolni, tudzież possessyą ziemską dziedziczną w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie, tym, gdzie sprawować ten urząd będą, przed obraniem siebie maiący, iako też w czasie obierania siebie nie maią być młodsi nad lat 30. do tego być powinni w nauce prawa biegli, w obyczaiach cnotliwi, y od kogożkolwiek y iakimkolwiek sposobem nie dependuiący.

§. 2.

Sędziowie ci y Pisarz maią być obierani wielością głosow, przez swego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu Szlachtę na Seymikach, tym końcem za Uniwersałem Woiewody swego w mieyscu, gdzie się sądy odprawuią złożonych. Woiewoda takowe Uniwersały w ośm niedziel po ogłoszonym tym prawie publikować powinien, a Szlachta tego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu ziechać, y obrać ma Sędziów. A gdyby w czasie, który z tych Sędziów na wyższą postąpił godność, lub umarł, albo odsądzony został, Woiewoda będzie obowiązany, naydaley w niedziel cztery takowe Seymiki zwołać ku obraniu kandydatów na wakuiące mieysce.

§. 3.

Na sprawowanie takowego sądu Grodzkiego, ma być na Seymiku wybranych dziesięć osob za kandydatów, ośm na Sędziów, a dwoch na Pisarza, którzy wielością głosów na Seymikach obrani Nam Królowi w akcie elekcyi prezentowani będą, z tych więc czterech na Sędziów, a iednego na Pisarza obierać, y wybranym przywileia do śmierci dawać będziemy, a tak uprzywileiowani ziechawszy się na sądy, gdy przepisaną sobie przysięgę wykonaią, każdy sprawować swóy urząd do śmierci będzie, tak, iż odmienionym,

nym nie będzie mógł być, chyba gdyby na wyżſzy poſtąpił urząd, lub odſądzonym prawnie zoſtał.

§. 4.

Z tych czterech Sędziów ten będzie prezydować, któren w akcie elekcyi naypierwey zoſtanie wyrażony, a trzech tak mieyſca zaſiądą, iak porządkiem w teyże elekcyi ſą mianowani, napotym zaś pierwſzeńſtwo do prezydowania y zaſiadania *ex ſenio* zachować maią.

§. 5.

Każdy z Sędziów, toż Piſarz iedno *votum deciſivum* mieć będą, a komplet w trzech oſobach zamykać ſię będzie, ktorzy iuż nie kadencyami, ale wyiąwſzy dwa mieſiące Lipiec y Sierpień, nieuſtannie w mieście ſobie wyznaczonym w komplecie ſię znaydować, y ſądzić będą powinni. Tak; iż zoſtawiwſzy w każdym tygodniu czwartek y ſobotę dla przygotowania ſię ſtronom wolne, w inne dni powſzedne, o godzinie dziewiątey z rana zacząwſzy, do godziny dwunaſtey, a od godziny trzeciey po południu, aż do godziny ſzoſtey w wieczor Sędziowie na ſeſſyi znaydować ſię powinni.

§. 6.

Piſarz mimo *votum deciſivum*, które mieć będzie, trzymać ma ieſzcze Protokuł dekretów, w ktorym podług wielości zdań dekret w Protokule napiſze, a procz mieſiąca Lipca y Sierpnia, nigdy ſię od Sądów oddalać, pod utratą urzędu nie ma.

§. 7.

W ſprawie właſney żaden z oſob ſądowych zdania dawać nie ma, ale równie z ſtroną na uſtęp wyniść powinien.

§. 8.

Wſzyſtkie oſoby ſądowe kontentować ſię będą tą penſyą, ktorą im Województwo, Ziemia, lub Powiat, na Seymikach goſpodarſkich wyznaczy y prawem ubeſpieczy, a pieniądze, ktore za winy przez ukaranych dekretem ſię zbiorą, maią być na utrzymywanie w przyzwoitym porządku, izby ſądowey, opał, światło, papier, y zapłacenie penſyi uſtanowioney Inſtygatorowi ſądowemu z woźnym, obracane. A gdyby większa percepta być miała, iak ſprawiedliwa y wierna iey expenſa naſtąpi, tedy zbywaiące pieniądze ſąd na końcu roku, na wymurowanie lub poprawę y uporządzenie Kancellaryi, tudzież utrzymywanie wieży łożyć będzie. A gdyby y na to wydatku iuż nie potrzeba było, tedy o zbywaiącym remanencie, Województwo, Ziemię, lub Powiat ſwóy uwiadomią.

§. 9.

Oyciec y ſyn, ani bracia rodzeni, y więcey oſob z iednego domu y rodzeńſtwa razem, w iednymże Grodzie nie mogą być Sędziami, dla czego, ani obieranemi, ani przywileiowanemi być nie maią, pod nieważnością ich elekcyi y przywileiu.

§. 10.

Sędziowie z wſzelką ſkromnością żyć maią, y nie powinni innych ſukien zażywać w czaſie ſwoich ſądów, iak tylko mundurowych Woiewodzkich, dla Sędziów ułożonych, ani maią ſię przez praktyki w ſtancyach o ſprawach uwiadomiać, ani ſię znaydować na ucztach tych oſob, co z powodztwa, lub obwinienia, w ich ſądzie ſprawy maią, które prawo, gdyby przeſtąpić miał ſię ważyć który, może przez któregokolwiek z Obywatelów być do Trybunału pozwany, a Trybunał w takiey ſprawie, ma nieodwłocznie łamiącego prawo to, na tyſiąc złotych dla Delatora ukarać. A gdyby Trybunał ſprawiedliwości nie czynił, y Sędziowie żyć y ſprawować ſię bezprawnie nie poprzeſtali, maią być przez kogo z Obywatelow oſkarżeni na ſądy Seymowe, które mieć moc będą oſkarżonych od Sędztwa, lub Piſarſtwa odſądzić, y o tym dla wydania nowych Uniwerſałów, na elekcyą Sędziów Woiewodow uwiadomić.

§. 11.

Sędziowie korrupcyą biorący, tak karani być maią, iak ſię *o wyſtępku korrupcyi y depaktacyi Sędziów* uchwaliło, ale gdyby o wziętey przez ſię korrupcyi przed daniem ſentencyi Sędzia ſwoich kolegow uwiadomił, y ſamę korrupcyą w ſądzie złożył, od wſzelkiey kary wolen będzie, a ſtrona korumpuiąca, zaraz *per terminum tactum* na ſąd, przez Inſtygatora pozwana, y *etiam in contumaciam*, ſiedzeniem wieży wyżſzey przez rok, y zapłaceniem cztery tyſiące złotych Polſkich przez połowę temu Sędziemu, ktorego korumpowała, a w drugiey na potrzeby publiczne mieyſca ſądu, ukaraną zoſtanie. Korupcya zaś ſama korumpuiącemu wroconą zoſtanie.

§. 12.

Liſt rekommenduiący ſprawę, każdy Sędzia y Piſarz złożyć w ſądzie powinien, czego gdyby nie uczynił, przez kogożkolwiek z Obywatelow w ſądzie ſwoim oſkarżony być może, za ktory wyſtępek dowiedziony zapłaceniem tyſiąca złotych Polſkich winy, na rzecz Delatora ukarany będzie. A gdyby ten wyſtępek przez ſąd cały popełniony zoſtał, do Trybunału pozwany będzie, y każdy z ſwey oſoby też winę delatorowi zapłaci.

§. 13.

Wſzelka oſoba ſądowa, dopokąd na tym urzędzie zoſtawać będzie, na Trybunał Deputatem obraną być nie ma, a na Poſelſtwo iednemu tylko z ſądu, obranym być pozwalamy.

§. 14.

Na Kondeſcenſyą y iakiekolwiek dopełnienie prawa, w dom, lub na grunt czyi, z ſądu Grodzkiego zieżdżaiący który Sędzia, lub Piſarz, żadney opłaty, od żadney ſtrony pod ściągnieniem na ſię kary *o korrupcyi* napiſaney brać y domagać ſię nie powinien, ale mu za każdą milę przyiazdu y odiazdu, rachuiąc od mieyſca y do mieyſca ſądów, taki expens przez ſtronę iednę, lub

oby-

obydwie za podroż powrocony zostanie, iaki łożyć trzeba na cztery konie pocztarskie y powoz, a w czasie bawienia się na mieyscu, przyzwoite wyżywienie należeć mu się będzie.

§. 15.

Gdyby Sędzia który pięć miesięcy czasu na sądach się nie znaydował, połowę pensyi swoiey Woiewodzkiey, na rzecz przytomnych utraci, wyiąwszy, gdyby dla słabości, lub kondescensyi, y inney z prawa pochodzącey podroży, sądzić nie mógł.

§. 16.

Sąd Grodzki, nie sądzący pilnie w czasie y godzinach sobie przeznaczonych, będzie mógł być przez któregokolwiek z Obywatelów, do Rady Naszey Nieustaiącey o to oskarżony, a My Król z Radą do sądu takowe przestępstwo prawa, raz pierwszy popełniaiącego, wyślemy list napominalny, aby w pełnieniu swoich obowiązków, był iak naypilnieyszy, a gdyby stał się nieposłusznym, zdamy UU. Instygatorom naszym, aby go na sądy Seymowe o to zapozwali.

§. 17.

A iako nietylko powaga, y bespieczeństwo sądów, ale też tym pewnieysza prawa, y dekretów exekucya wyciąga, aby sąd Grodzki, iako ustawiczny stroż bespieczeństwa, osob, y całości maiątków Obywatelskich, miał iaką zawsze przy boku swoim milicyą, dla czego pozwalamy Woiewodztwom y Ziemiom, aby na Seymikach gospodarskich, około postanowienia takowey Grodzkiey milicyi z sobą się naradziły, y płacę dla niey ustanowiły. Nad milicyą takową rząd, y zwierzchność sąd Grodzki mieć będzie, która iako za iego szczegulnie ordynansami czynić będzie, tak y za wszelkie iey wykroczenia, sąd będzie odpowiadać.

ARTYKUŁ VII.

O SUB-DELEGATACH GRODZKICH.

§. 1.

Sąd Grodzki będzie miał moc, wybrać sobie Subdelegatów pięciu, Szlachtę rodowitą Polską, w prawach biegłych y osiadłych, którzy przed nim przepisaną wykonaią przysięgę.

§. 2.

Z Subdelegatów dwoch naymniey przy sądach koleią znaydować się zawsze powinno, pod utratą funkcyi, którzy na Sessyach będąc, na ustęp wychodzić nie będą, zdania przecie żadnego mieć nie maią, chyba gdyby w czym zapytani byli, uwiadomienie w prawie dać mogą. Gdyby przecie widzieli,

że Sędziowie daiąc sentencye, zapomnieli o prawie, do tego przypadku właśnie służącym, lub podług innego do tey sprawy nie służącego sądzić chcieli, będą mieli moc, y powinni znaleść właściwe prawo, y wolą iego, Sędziom przeczytać.

§. 3.

W każdym razie, gdy ieden z Sędziów inkwizycyi słuchać będzie, Subdelegat do ich pisania użyty zostanie. Dla czegoż stanowiemy, że każda strona od każdego swego świadka, Subdelegatowi inkwizycyą piszącemu, zapłaci złotych Polskich dwa. Sam zaś Subdelegat słuchać inkwizycyi nie może.

§. 4.

Na wszelkie kondescensye, spisywania inwentarzów, exekucye dekretów, y inne akta sądowe y prawem opisane, Subdelegaci za daną im na to mocą przez dekret, lub rezolucyą sądu, zieżdżać, y cokolwiek z prawa będzie czynić z ich urzędu będzie obowiązkiem.

§. 5.

W przypadku choroby Pisarza, z Subdelegatów który, wykonawszy przed Sędziami przysięgę na Pisarstwo, urząd ten sprawować będzie, dokąd chory nie ozdrowieie.

§. 6.

Subdelegaci w przypadku śmierci, odsądzenia, albo postąpienia na wyższy urząd którego z Sędziów, do tey funkcyi pozyskania względy na elekcyach mieć maią, gdy będą zdatni.

§. 7.

Subdelegat atoli, który o korrupcyą, depaktacyą, lub fabrykacyą w sądzie swoim przez stronę ukrzywdzoną oskarżony, y przekonany zostanie, nazawsze przez tenże sąd od urzędu Subdelegata, odsądzony być ma.

ARTYKUŁ VIII.

O INSTYGATORACH SĄDU GRODZKIEGO.

§. 1.

Instygator powinien być Szlachcic Polski, obyczaiów nie podeyrzanych, umieiący pisać, czytać, y znaiący to wszystko, cokolwiek mu prawo czynić rozkazało, na co ma okazać sądowi zaświadczenia od iednego z Senatorów y dwoch urzędników Woiewodzkich, a gdy go sąd obierze, o nadanie mu przywileiu wieczystego Nas Króla upraszać będzie, którego mu nie odmowiemy, y przysięgę wykonać pozwolemy.

§. 2.

§. 2.

Pensyą sąd mu wyznaczy, y wypłacać będzie, nad ktorą żadney opłaty od nikogo domagać się nie ma, gdy co z obowiązkow swoiey funkcyi dopełniać będzie, chyba iako Delatorowi w sprawach publicznych, przez prawo wyznaczone winy, należeć mu się będą.

§. 3.

Instygator, iak prędko poweźmie wiadomość, o zaboystwie, złodzieystwie, y wszelkich występkach spokoyność, y bespieczeństwo publiczne towarzystwa gwałcących, przez kogożkolwiek popełnionych, tak bez odwłoki sąd swoy o tym uwiadomi, y to wszystko dopełni, co się w *artykułach o występkach* opisało. Co rownie czynić powinien w tych wszystkich sprawach, w ktorym mu *aktorem* to prawo być każe.

§. 4.

Instygator popełnioną zbrodnią publiczną, sądowi swemu donoszący, lub też przestępcę pozywaiący, gdyby od sądu wsparty nie był, ale owszem zamilczenie w takowey sprawie miał sobie, od niego nakazane, powinien to będzie pod utratą swego urzędu, y siedzeniem wieży niższey przez niedziel dwanaście, Radzie Naszey Nieustaiącey donieść. W czym Rada Nieustaiąca list napominalny sądowi prześle, y sądzenie mu sprawy nakaże, a to pod winą 2000. Zł: Polskich na rzecz Instygatora, o ktore pozywać sąd swoy Instygator do sądow Ziemskich może. A gdyby iakiey potym miał doznawać Instygator przykrości od sądu, zawsze przed Radą Naszą uskarżać się, będzie miał prawo.

§. 5.

Instygatora powinnością ieszcze będzie dostrzegać, ażeby więzieniem lub wieżą przez sąd iego ukarani, żadney krzywdy od woźnego, y sług innych sądowych nie mieli, ale razem mieć ma baczność, aby z więzienia się nie wyłamali więźniowie, y w wieży siedzący, przynależycie czas sobie przeznaczony wysiedzieli.

§. 6.

Instygator powinien dostrzegać bespieczeństwa sądu, a to cokolwiek gwałcić go może, powinien dochodzić, y gwałtowników przed sąd pozywać.

§. 7.

Instygator używać tego bespieczeństwa będzie w sprawowaniu tey funkcyi, co y który z Sędziów, a gdyby mogło mu być przez któregokolwiek z Obywatelów, lub Sędziów dowiedziono, że obowiązkom swey funkcyi zadosyć nie czyni, lub w czym prawa do iego urzędu się ściągaiące łamie, taki nie przez swoy sąd, ale sąd Ziemski ma być sądzony, gdzie y podług występku wielkości, wieżą niższą, y odsądzeniem nazawsze od urzędu, ale za wiadomością Naszą Królewską, ukarany być może.

F 2 Ar-

ARTYKUŁ IX.

O SĘDZIACH ZIEMSKICH.

§. 1.

Maiący bydź osobą Sądową w Sądzie Ziemskim, ma tym bydź, co się o *Sędziach Grodzkich* uchwaliło.

§. 2.

Sąd Ziemski drugiey instancyi, składać się będzie z Sędziego, Podsędka y Pisarza, a gdy mieysce po ktorym zawakuie, na to, przez Szlachtę na Seymikach, czterech kandydatow wielością głosow obierani, y prezentowani Nam Królowi będą, a my krol z tych czterech iednego na wakans przywileiować będziemy, tak zaś uprzywileiowany, na sprawowanie urzędu swego w naypierwszey kadencyi przysięgę wykona, y mieysce swe zasiądzie.

§. 3.

W Sądzie Ziemskim ieden tylko Pisarz nazawsze Pisarzem, obrany y uprzywileiowany zostanie. Sędzia zaś pięć lat tylko urząd Sędziego ma sprawować, a po tych wyszłych, Podsędek na Sędziego urząd postąpi, a inny Obywatel na Podsędka obrany zostanie. Sposobem w §. 2. opisanym.

§. 4.

Pisarz Ziemski, rownie iak Sędzia y Podsędek *votum* ma mieć *decisivum*, y zawsze wielością głosow sprawy sądzić powinni.

§. 5.

Sąd Ziemski, względem listow rekommendacyalnych, życia, stroiu, korupcyi, y godzin sądzenia, równie iak *Sąd Grodzki* sprawować się powinien, a te prawo łamiący, lub korupcyą taiący, y praktyki czyniący, także iak *Sąd Grodzki*, przez Radę Naszą Nieustaiącą listem nayprzod napomniony, a niepoprawuiący się, oskarżany, y karany przez Trybunał będzie.

§. 6.

W przypadku choroby Sędziego, Podsędka, lub Pisarza, gdyby się Sądy sądzić nie mogły, ieden z Subdelegatów Ziemskich przez tenże Sąd przybrany zostanie, y przysięgę przyzwoitą wykona. Agdyby dwie osoby sądowe chorowały, na ow czas ieden tylko z Subdelegatów użyty do Sądów zostanie, a drugiego za przełożeniem Sądu, na iednę szczegulnie kadencyą my król z Radą Nieustaiącą Obywatela tamtego Woiewodztwa, wszystkie własności Sędziego maiącego, do sądzenia przywileiem oznaczemy, ktory po skończoney kadencyi, żadney na fundamencie takowego przywileiu do sądzenia innych kadencyi, Prawa y mocy mieć nie ma.

§. 7.

Oyciec y Syn, ani bracia rodzeni razem w iednymże Ziemſtwie bydź, a zaś w ſprawie własney Sędziowie zaſiadać nie mogą, ale w takowym przypadku ieden z Subdelegatow Ziemſkich, do dania zdania, wezwany będzie.

§. 8.

Sędziowie Ziemſcy, że penſyi od Woiewodztwa mieć nie będą, winy pieniężne, ktorymi ukarany w ich Sądzie kto zoſtanie, im ſię należeć do rownego działu maią y z nich Inſtygator, toż Woźny zapłaceni bydź powinni.

§. 9.

Na Kondeſcenſye żadne, ſpiſywanie inwentarza, tradycye y inne Akta Sądowe prawem opiſane zieżdżać Sąd Ziemſki, ani ich Subdelegaci niepowinni, chyba gdyby ſtrona appelluiąca z Grodu właśnie ſię na to ſkarżyła, że w gruntownych pretenſyach, w ſpiſaniu inwentarza, w tradycyi dobr ukrzywdzoną przez urząd Grodzki zoſtała, na ow czas gdyby takową ſprawę na ſtole odſądzić, Sąd Ziemſki nie mogł, wyśle iednego z pomiędzy ſiebie, lub Subdelegata, na mieyſce, dla poznania krzywdy ſtrony ſię ſkarżącey.

§. 10.

Sędzia lub Piſarz Ziemſki chociaż pod proceſſem zoſtaiący, będzie mogł na kadencye Sądow zieżdżać y ſądzić.

ARTYKUŁ X.

O SUBDELEGATACH y INSTYGATORACH ZIEMSKICH.

§. 1.

Subdelegaci Ziemſcy ktorych ma bydź dwoch, zawſze z Szlachty Polſkiey wybrani, na pierwſzey kadencyi Sądow Ziemſkich, przez iednego z Senatorow tegoż Woiewodztwa, tudzież Podkomorzego, a w niebytności tego przez ktorego z urzędnikow Woiewodzkich razem z Sądem Ziemſkim wielością głoſow obierani będą, y tamże po obraniu ſiebie, przepiſaną wykonaią przyſięgę.

§. 2.

Z Subdelegatow Ziemſkich ieden przynaymniey zawſze na Sądach znaydować ſię ma, przytomnym będzie wotowaniu, nie da ſwego przecie zdania, ale będzie mu wolno dać *votum conſultivum* y okazać Sędziom prawo, gdyby wyraźnie przeciwko niemu ſądzić chcieli.

§. 3.

Subdelegaci użyci do iakowego aktu ſądowego, rownie iak wſzyſcy inni ſprawiedliwie y podług przepiſu prawa zachować ſię maią, inaczey czyniący, przez Sąd ſwoy karani y wieżą lub winą pieniężną, a przez Trybunał tylko od urzędu odſądzeni bydź mogą.

§. 4.

Subdelegaci Ziemſcy do oſiągnienia wakanſow Sądow Grodzkich, naypierwſzemi na Seymikach będą y MY KROL im przywileiu, gdy będą w kandydacyi, nie odmowiemy.

§. 5.

Inſtygatorowie Szlachta Polſka, przez Sąd Ziemſki tak iak przez ſąd Grodzki obieranemi y penſyonowanemi będą, a ich obowiązki też będą, co y Inſtygatorow Grodzkich, ktore gdyby dopełnić y zachować nie mieli, rowney także z niemi podpadną karze, a od Nas KRÓLA przywileia rownie otrzymywać będą.

ARTYKUŁ XI.

O PODKOMORZYM.

§. 1.

Podkomorzy ma bydź Szlachcic rodowity od prawa *ſcartabellatûs* wolny, tudzież poſſeſſyą ziemſką rzeczywiście mieſzkalną w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie tym, gdzie ſprawować będzie ten urząd, przed obraniem ſiebie maiący, iako też w czaſie obierania ſiebie, nie ma bydź młodſzy, nad lat 30, a nie tylko w prawach, ale y w Geometryi ma być doſkonały, na pewność czego, przymieſzczony mu punkt w przyſiędze zoſtanie.

§. 2.

Podkomorzowie tym ſpoſobem, co y inni Sędziowie Grodzcy y Ziemſcy, maią być na Seymikach przez Szlachtę obierani, y równie, iak ci, przez NAS KRÓLA uprzywileiowani zoſtaną, a po otrzymanym przywileiu y wykonaney przyſiędze na Podkomorſtwo, wiecznie ten urząd ſprawować będą, chyba gdyby na wyżſzy poſtąpili urząd, lub prawnie odſądzonemi zoſtali.

§. 3.

Podkomorzowie, iako Sędziowie ſpraw granicznych, maią mieć ſwoich Komorników tyle, ile Powiatów, gdzie ſą Podkomorzemi, a ci Komornicy za inſtrumentami Podkomorzych poſtanowieni, także maią być Szlachta, y mieć maią mieſzkalną oſiadłość każdy w ſwoim Powiecie, tudzież y przyſięgłe-

ſięgłemi, y w Geometryi maią być zupełnie biegłemi, tak, iż gdyby tey nauki nie mieli, a przez Podkomorzego obranemi zoſtali, mogą być przez któregokolwiek z Obywatelów do Trybunału pozwani y tam odſądzeni.

§. 4.

Podkomorzowie nim do rozgraniczenia dobr ziadą, y ziechawſzy tak ſię zachować powinni, iak ſię *o Sądach Podkomorſkich w części trzeciey* uchwaliło.

§. 5.

Podkomorzy równie, iak wſzelki inny Sędzia, ma ſię podług praw w ſądzeniu y dopełnianiu obowiązków urzędu ſwego zachować, a łamiący w czym prawo, przez ſtronę ukrzywdzoną, może być do Trybunału pozwany y tam podług wielkości wyſtępku ſądzony. Gdyby zaś wyſtępek tak był wielki, iż odſądzeniem ukarany być powinien, na ow czas na Sądy Seymowe pozwanego mieć chcemy.

§. 6.

Komornik Podkomorſkie prawo w czym łamiący, nie przez Podkomorzego, ale Sąd Ziemſki ſądzony y karany być ma, a gdyby przez popełniony wyſtępek odſądzenia zaſłużył, przez Trybunał odſądzony zoſtanie.

§. 7.

Podkomorzy y Komornik, żadnym innym Sędzią Grodzkim, lub Ziemſkim razem być nie maią, na Trybunał zaś razem Podkomorzy z Komornikiem, Deputatami zoſtawać nie mogą, a gdyby y z nich który pod proceſſem zoſtawał, proces ten nie ma być żadnemu przeſzkodą do ſądzenia ſpraw granicznych.

ARTYKUŁ XII.

O DEPUTATACH Y PISARZU SĄDU TRYBUNAŁU GŁOWNEGO.

§. 1.

Trybunał Sąd naywyżſzey y oſtatniey inſtancyi, ſkładać ſię ma z oſob Duchownych y Swieckich.

§. 2.

Kapitułom Katedralnym, na Kapitule generalney poprzedzaiącey inchoacyą Trybunału, obrania Deputata podług dawnych ich praw wolność zoſtawuiemy, ſtarać ſię tylko powinny, aby obrany był przez ſwoie przymioty zdatny do funkcyi Deputackiey. Opaci y przełożeni Zakonni, którzy maią ſtalla w Katedrach, mogą być równie na funkcyą Deputacką obrani, a Deputat z Kapituły Gnieźnieńſkiey zawſze Trybunału ma być Prezydentem,

y po prawey ſtronie Marſzałka przy Krzyżu mieyſce mieć będzie, w którego niebytności inny Deputat z ſtarſzey Katedry, tę powagę ſprawować będzie.

§. 3.

Deputat Duchowny ma ziechać na Trybunał do Piotrkowa, na ſamo zaczęcie Trybunału każdego roku, choćby te dni w niedzielę, lub inne święto przypadały, raz nazawſze naznaczamy, wyiąwſzy chorobę prawdziwą, albo przypadek nieprzewidziany y nieuchronny, dla którego gdyby Deputat na zaczęcie Trybunału nie ziechał, tedy po wykonaney przed Trybunałem za przybyciem ſwoim przepiſaney tym prawem przyſiędze, mieyſce ſwoie oſieść ma, z innych zaś przyczyn nie zieżdżaiący, na czas wyżey oznaczony, przez cały Trybunał oboyga Prowincyi *votô activô carebit.*

§. 4.

Deputaci świeccy w ſwych Woiewodztwach obierani być maią wielością głoſów 15. Mieſiąca Lipca przez Szlachtę, a to za poprzedzaiącym na cztery niedziele tę elekcyą ſwego Woiewody uniwerſałem, Deputaci z tey Prowincyi, na którą z alternatą Laſka Marſzałkowſka przypada koniecznie na dzień reaſſumpcyi Trybunału ziechać powinni, wyiąwſzy chorobę prawdziwą, albo przypadek w podroży nieprzewidziany, y nieuchronny, dla czego gdyby Deputat pomienioney Prowincyi na zaczęcie Trybunału nie ziechał, tedy po wykonaney na te przypadki przed Trybunałem za przybyciem ſwoim przyſiędze, mieyſce ſwoie oſieść ma, oprocz zaś tych przyczyn nie zieżdżaiący tyſiącem złotych Polſkich do ſkrzynki Trybunału ukarany będzie, y póty *votô activô carebit*, poki tych grzywien nie zapłaci.

§. 5.

Podług przepiſanego porządku Seymikowania obierani na Deputatów, maią być Obywatele ſtanu Szlacheckiego, w niczym nie notowani, oſiadłość dziedziczną w tym Woiewodztwie, lub Ziemi, zkąd Deputatami, maiący, a długami wartość iey połowy przewyżſzaiącemi nie obciążoną, pod Proceſſem ſądowym nie będący, od nikogo żadnym tytułem ſzczegulnym nie penſyonowani, ani dependuiący, praw Kraiowych, y ſpoſobu ſądzenia wiadomi, y lat trzydzieści przynaymniey wieku ſwego maiący.

§. 6.

Takowi obrani Deputaci, zaraz po obraniu ſwoim, na mieyſcu obrania przed Marſzałkiem y Aſſeſſorami Seymiku, w obecności zgromadzonych Obywatelów przyſięgać maią, przepiſaną tym Prawem przyſięgą.

§. 7.

Marſzałek Trybunalſki iak dotąd obierany był z pomiędzy Deputatów Swieckich, tak y odtąd na reaſſumpcyi Trybunału, wielością ſekretnych wotów, z pomiędzy Deputatów tey Prowincyi, na którą koley laſki, obierany będzie.

§. 8.

§. 8.

Marſzałek Trybunalſki Deputatow świeckich, a Prezydent Deputatow duchownych, w przypadku praktyki, albo korupcyi doſtrzeżenia napomnieć, Trybunał zaś karać y nawet od funkcyi odſądzić takowych moc mieć będzie, ten zaś Deputat wyſtępek praktyki popełni, ktory kollegow ſwoich o ſentencyą determinowaną w ſprawie iakiey proſić będzie. Powtore ktory, na konferencyach z Patronami w przychodzących ſprawach będzie ſię znaydował, albo też w ſtancyi ſwoiey y gdziekolwiek o ſprawie z pacyentem lub iego Plenipotentem, albo też z przyiacielem umawiać odważy ſię. Toż ktory liſty rekommendacyalne odbierać y te utaiać odważy ſię, a Trybunałowi ich niezłoży, rownie y ten ktory w komplanowanie ſtron wchodzić będzie.

§. 9.

A gdyby Prezydent Deputata świeckiego w tym przypadku doſtrzegł y o tym Marſzałkowi donioſł, a Marſzałek wykraczaiącego nienapomniał, lub napomnieć zwłaczał, tedy Prezydent ſam Deputata świeckiego napomnieć, a Trybunał karać onegoż ma; toż ſamo ma bydź o Marſzałku Deputata duchownego doſtrzegaiącym.

§. 10.

Prezydent także Marſzałka, a Marſzałek Prezydenta, a gdyby ci zwłaczali, tedy każdy z Deputatow tym ſpoſobem wykraczaiącego, napomnieć y Trybunału o Sąd proſić, a Trybunał ſądzić y karać może.

§. 11.

Zaden Deputat, ani Marſzałek, ani Prezydent ſprawy ſwoiey, tudzież krewnych ſwoich w linii proſtey wſtępuiących lub zſtępuiących, iako też y tey ſprawy w ktorey Deputat ieſt ewiktorem, albo kuratorem, lub opiekunem, a Deputaci świeccy ani ſpraw Zon ſwoich, lub ich Oyca, czyli Matki toż dzieci ſwoich ſądzić nie będą, lecz na uſtęp wyniść powinni, o co ſtrona illacyą wnieść może, w ſprawach zaś Deputata własnych *ex actoratu* przypadaiących na tym Trybunale gdzie zaſiada, *remiſſa ad futurum Tribunal ex quo Judex Deputatus*, a gdy będzie w inney Prowincyi zaſiadał y na Trybunale inney Prowincyi ſprawa iego *ex reatu* przypadnie, *ſuſpenſa ex quo Judex Deputatus ad determinium functionis* do regeſtru ſądowego zadyktowana bydź powinna; chyba ieżeli ſtrona pozwana oſobiście w tym Trybunale, gdzie Deputat zaſiada, ſtawaiąca, zrzecze ſię dobrodzieyſtwa prawa tego, y ſądzenie ſprawy ſwoiey z Deputatem Trybunałowi podda, na ten czas ſprawa takowa ſądzić ſię ma, bez przytomności Deputata na ratuſzu ſądowym.

§. 12.

A nie tylko w Trybunale zawieſzenie ſpraw ſwoich *ex reatu* mieć powinni Deputaci duchowni, y świeccy, ale też toż ſamo dobrodzieyſtwo prawa ſłużyć onymże, ma w wſzelkich innych Kraiowych Juryzdykcyach, lecz tylko do ſpraw oſobiſtego ſtawienia ſię Deputata potrzebuiących, ſprawy zaś

osobistości nie potrzebuiące, y przez plenipotenta kończyć się *ex reatu* mogące, a sprawy wszelkie *ex actoratu* Deputatow w innych (oprocz Trybunalskiey) Juryzdykcyach sądzone bydź powinny. Gdy zaś zawieszenie sprawy dane będzie, tam trwać powinno aż do tygodni sześciu po skończoney funkcyi.

§. 13.

Deputat każdy ma mieć bespieczeństwo osoby swoiey, y osob przy nim będących, tudzież mieszkania, iako też dobr y ruchomości swoich, tak dalece; iż gwałcący to bespieczeństwo w czasie funkcyi Deputackiey, bądź na mieyscu sądzącego się Trybunału, bądź w podroży, bądź też w dobrach Deputata, karany bydź powinien przez Sąd Trybunalski, karą o *występkach obrażoney powagi Sądowey* opisaną.

§. 14.

Wzaiemnie też Deputat, albo osoby przy nim będące, gdyby w czasie tymże funkcyi Deputackiey, bespieczeństwo na osobie, lub dobrach kogożkolwiek zgwałcić mieli, karani tak bydź maią przez ten Sąd lub urząd, do ktorego ukrzywdzony zapozwie, iak y inni obywatele.

§. 15.

Deputaci Duchowni y Swieccy, rownie iak Przydent y Marszałek, w całym przeciągu funkcyi swoiey na mieyscu, gdzie się Trybunał sądzi, obiadow lub balow publicznych dawać, ani ofiarowanych przez kogożkolwiek przyimować, w gry ażardowne z kimkolwiek wchodzić nie powinni, pod ukaraniem za to przez tenże Trybunał, lub też Sąd Seymowy, za oskarżeniem kogokolwiek z obywatelow, ieśliby w Trybunale trudność sprawiedliwości zachodziła.

§. 16.

Deputaci od godziny dziewiątey zrana do dwunastey, a po obiedzie od godziny trzeciey do siodmey bez omieszkania na ratusz sądowy schodzić, y nie czekaiąc na kogożkolwiek, za dopełnieniem kompletu Sądy rozpocząć maią, opieszałych zaś w schodzeniu na godziny wyznaczone, karać Trybunałowi wolno, a nie karzący, Radzie Naszey będzie mogł być doniesiony.

§. 17.

Deputatowi w czasie wotowania żaden inny Deputat, ani Prezydent, ani Marszałek żadnym sposobem przeszkadzać, ani onegoż od zdania iego odprowadzać, nie powinien, pod karą przez Trybunał wskazać mianą, lecz każdy Deputat wolność zupełną w wotowaniu y przełożeniu powodow, dla ktorych tak wotuie, mieć będzie.

§. 18.

Deputaci w przeciągu funkcyi swoiey żadnych dobr kupować, przedawać, zamieniać, ani przez zastawy lub dożywocia, a nawet y przez arędę otrzymywać, tudzież cessyi, donacyi, albo innych iakichkolwiek praw, lub zapisow, czyli to na swoie imię, czyli też pod cudzym imieniem nabywać,

nie

nie tylko pod nieważnością *ipso facto* tranzakcyi, ale y pod ukaraniem przez Trybunał nie powinni.

§. 19.

Deputat w czasie sądzenia Trybunału, bydź ma zawsze przytomny w mieyscu, gdzie się Trybunał sądzi, a w potrzebie oddalenia się, nieinaczey to oddalenie zyskać może, tylko za wyrażnym izby zezwoleniem, y to w ten czas gdy dwoch przynaymniey oprocz niego nad komplet przytomnych do sądzenia będzie. A Marszałek Trybunalski ma dać swoie zaświadczenie na piśmie z wyrażeniem takowego zezwolenia izby, y czasu powrotu, gdyby zaś Deputat bez zezwolenia odiechał, albo na czas wyznaczony niepowrocił, tedy przez Trybunał karany bydź ma.

§. 20.

Deputat przed odwołaniem sądow, ani za przywołaniem wpisu do sądzenia, ani wciągu sprawy z mieysca swego, y z ratusza sądowego bez powrotu wychodzić, a tym więcey komplet rwać (wyiąwszy przypadek nagłey słabości, o ktorey izbę uwiadomić należy) nie powinien, inaczey czyniący, karany bydź ma przez Trybunał, a gdyby ten nie karał, na Sądy Seymowe przez iednę z tych stron, co tę sprawę miały, zapozwany Deputat bydź może.

§. 21.

Deputat w czasie wprowadzania sprawy, wprowadzaiącemu onęż, żadnym sposobem przeszkadzać, ani mowienia przerywać nie powinien, po skończonym zaś mowieniu, wolność spytania, gdzie będzie wątpliwym, mieć będzie.

§. 22.

Deputat sentencyonarz trzymaiący, sentencye prosto w sentencyonarz, a nie na kartki osobne zapisywać, y ten sentencyonarz dobrze oprawny, tudzież czysto bez mazania, lub skrobania, iako też bez paragrafow utrzymywać powinien, pod odsądzeniem przez Trybunał od funkcyi.

§. 23.

Deputat nie może bydź razem Posłem, ani Kommissarzem Skarbu Koronnego, ani Konsyliarzem Rady Nieustaiącey, ani Ministrem Status, ani Sędzią Ziemskim, czyli Grodzkim, lub Subdelegatem Sądowym, inaczey tracić ma na zawsze oba urzędy.

§. 24.

Deputat nie ma odieżdżać z mieysca Trybunału, aż długi wszelkie Obywatelom owego mieysca w czasie funkcyi winne, tudzież pretensye onychże istotnie nie zaspokoi, y kwitow od Kredytorow, y pretensorow nie otrzyma, inaczey przez Trybunał za illacyą od Kredytora lub pretensora na dni trzy przed odiazdem Deputata uczynioną, przymuszony do zupełney satysfakcyi bydź powinien.

§. 25.

Każdy z Deputatów świeckich, y duchownych ostatniego dnia kończącey się funkcyi deputackiey, przepisaną wykona przysięgę, iako w sądzeniu podług prawa się zachował.

§. 26.

Pisarzów także do pisania dekretów, na regestr swoy, Woiewodztwa y Ziemie, których sprawy do sądzenia w owym Trybunale przypadać będą, obierać maią razem z Deputatami na tymże, co y tych mieyscu, y iednym z onemiż porządku.

§. 27.

Obrani Pisarze zieżdżać maią do Trybunału naymniey na dni dwa przed przypadnieniem regestru spraw Woiewodztwa, lub Ziemi, z którego albo z którey Pisarzem obrani są.

§. 28.

Pisarz każdy na regestr Woiewodztwa, lub Ziemi swoiey przyieżdżaiący, przed zaczęciem wołania tego regestru ma przysiądz przed Trybunałem rotą sobie przepisaną.

§. 29.

Pisarz ten nietylko w sprawach z regestru Woiewodztwa swego, ale też y w innych pod ten czas z inszych regestrów przypadaiących dekreta pisać powinien.

§. 30.

Tenże Pisarz dwa exemplarze dekretów za funkcyi swoiey wypadłych, porządnie bez mazania, lub skrobania, y bez paragrafów spisać y oprawić każe, a tak spisane y oprawne, tudzież przez Marszałka Trybunalskiego podpisane, ieden exemplarz do Archivum Trybunału owego, w przeciągu tygodnia funkcyi swoiey, a drugi exemplarz do Grodu Woiewodztwa, czyli Ziemi swoiey, w przeciągu dwoch tygodni po powrocie do domu swego oddać powinien, za kwitami od Pisarzów mieysc owychże, bez wszelkiey opłaty zeznać, y wydać sobie mianemi powinien.

§. 31.

W przypadku choroby, albo śmierci na Pisarza pod czas funkcyi onegoż, Deputat z tego Woiewodztwa, lub Ziemi, co y Pisarz, wszelkie obowiązki Pisarza zastąpi, a gdyby Deputat także zachorował, lub umarł, albo na regestrze Woiewodztwa swego nie znaydował się, tedy izba Trybunalska obranemu z pomiędzy siebie Deputatowi pioro oddać, ten zaś obowiązki Pisarza dopełnić ma.

§. 32.

Pisarz w przeciągu wykonywania funkcyi swoiey w Trybunale, ma być wolny od odpowiadania *ex reatu* w sprawach osobistości onegoż potrzebuiących, lecz sprawy takowe przez wszelkie Sądy y Urzędy kraiowe do skończenia funkcyi onegoż zawieszone być powinny, a o wykroczenia z U-

rzędu

rzędu Pisarstwa w czasie funkcyi przez Trybunał, a po skończoney funkcyi przez Ziemstwo lub Grod własnego Powiatu sądzone y karane być maią.

§. 33.

Pisarz w czasie funkcyi swoiey, tak, iak Deputat ma równie bespieczeństwo osoby swoiey, y przy nim będących, tudzież mieszkania, dobr y rzeczy swoich, równie też iako y Deputat za zgwałcenie bespieczeństwa drugich odpowiedzieć winien, za długi także w mieyscu sądzenia Trybunału winne, tak iak Deputat odpowiedzieć ma.

§. 34.

Pisarz w sprawach za iego funkcyi do sądzenia przypadaiących, *votum informativum* mieć będzie, które nieruszaiąc się z mieysca zwyczaynego, dać powinien.

§. 35.

Pisarzem nie może być obierany Sędzia Ziemski, ani Grodzki, ani Subdelegat Sądowy, ani raz obrany, drugi raz aż po wyiściu lat czterech, a obrany Pisarzem Sędzia czyli Subdelegat, obadwa urzędy traci, prędzey zaś przed wyiściem lat czterech po odbytey iedney funkcyi obrany, nie ma być dopuszczony przez Trybunał do wykonania przysięgi, dla Pisarzów przepisaney, a zatym ani do sprawowania urzędu Pisarza.

§. 36.

Pisarz w czasie funkcyi swey Pisarskiey nie może być razem Patronem w żadney Juryzdykcyi, ale po skończoney funkcyi Pisarza, do patronizacyi wrócić się onemuż wolno.

§. 37.

A gdyby kto z Obywatelów chciał któremu z Deputatów, lub Pisarzowi, po zakończoney funkcyi zadać krzywo-przysięstwo, pozywać go ma na Sądy Seymowe, a tam ieżeli pozwany, o zbrodni popełnioney przekonany zostanie, ma Delatorowi sześć tysięcy złotych Polskich, y wszelkie expensa prawne zapłacić, y wieżą wyższą na lat dwa ukarany będzie, y od wszelkich urzędów, toż bywania *activè* na iakichkolwiek obradach w Kraiu odsądzony nazawsze zostanie, a gdyby Deputat przekonany, był Duchownym, winę pieniężną zapłaci, y *pro pœnis personalibus* do Trybunału Kościelnego odesłany będzie.

ARTYKUŁ XIII.

O PATRONACH SPRAW.

§. 1.

Patronem być chcący, ma umieć przynaymniey, y znać doskonale ięzyk Polski toż łaciński, ma być dobrych obyczaiów, znać powinien prawa

kraiowe publiczne, y cywilne, także mieć ma wiadomość historyi narodowey, nad to praw natury, y praw pospolitych Rzymskich.

§. 2.

Ten przeto, któryby urząd Patrona chciał sprawować, dla nabycia wspomnionych umieiętności, powinien wprzod przy którymkolwiek sądzie, lub urzędzie, przynaymniey przez lat trzy być kancellarzystą, a potym w praktyce u Patrona agentować.

§. 3.

Przebywszy czas takowey edukacyi, y maiąc atteſtata, iedno od Regenta Kancellaryi, pod którym kancellarzystą zostawał, w tym; iż iest dobrych obyczaiów, y według *ordynacyi o Kancellarzystach* zachował się; drugie atteſtatum od Patrona, w tym; iż applikował się w praktyce, y iest do Patronizacyi zdatnym; dopiero za takiemi atteſtatami, w Sądzie y Urzędzie pierwszych instancyi do Patronizacyi przypuszczanym będzie, y odprawiwszy examen przysięgę rotą Patronom przepisaną wykona, a takowe przyięcie, y przysięga w Protokuł sądowy zapisywane być maią.

§. 4.

Sądy zaś naywyższych instancyi, Patronów takich iuż w pierwszych instancyach stawaiących, za rekomendacyą Palestry swey, y za poprzedzaiącym o zdatności examinie, przybierać, y mieysce do stawania w swych sądach wyznaczać, a przyiętego w liczbę według porządku zapisywać będą.

§. 5.

Patron stawaiący w sądach naywyższych instancyi, urząd swoy y w pierwszych instancyach sprawować może, zaś Patron z liczby sądów pierwszych instancyi, w naywyższych instancyach tey wolności mieć nie ma, dopokąd przyięty przez Sędziow nie zostanie.

§. 6.

Patron w którymkolwiek sądzie za Patrona przyięty y uznany, gdy do sądu sobie przyzwoitego przyiedzie, y w sprawie dla którey ziechał, Patronizować zechce, powinien będzie naypierwey wnieść illacyą, y okazać extrakt sądowy swoiey przysięgi, uznaiący go za Patrona, po którym okazaniu, nikt mu przeczyć pod winą sześć set złotych Polskich na rzecz iego Patronizacyi nie powinien.

§. 7.

Patron każdy tak postanowiony y przysięgły, powinien mieć zupełną wiarę, y względność u sądu, ani którykolwiek z Sędziów przerywać onemuż, gdy o sprawie mówi, a tym bardziey zawstydzać onegoż, żadnym sposobem nie powinien, ieżeli zaś sędzia ma iaką w czym wątpliwość, tedy iest wolno onemu spytać się Patrona o to, w czym iest wątpliwy, nie prędzey iednak aż Patron skończy, co mówić przed się wziął.

§. 8.

§. 8.

Strona także druga, przeciwko którey Patron w ſprawie mówi, nie powinna żadnym ſpoſobem przeſzkadzać mówiącemu Patronowi, a tym więcey z przyczyny patronizacyi lżyć, odgrażać, lub prześladować na ſławie, majątku, czyli oſobie, bądź przez ſiebie, bądź przez inne naſadzone oſoby, bądź to na mieyſcu, bądź za mieyſcem ſądów, a gdyby ſię ważyła, to czynić, ma do tegoż ſądu, w którym Patron ſtawa, być pozwaną, y wieżą wyżſzą na niedziel cztery, y zapłaceniem winy 1000. złotych Polſkich, na rzecz uſkarżaiącego ukaraną.

§. 9.

Podobnież Patron Patronowi, gdy w ſprawie mówi, żadnym ſpoſobem przeſzkadzać, ani z przyczyny ſprawy ieden drugiego lżyć, ani iakimkolwiek tytułem, bądź przez ſiebie, bądź przez poduſzczenie ſtrony, albo przez inne naſadzone oſoby prześladować, ani na mieyſcu ſądów, ani gdzieindziey nie powinien, a to pod winą w §. 8. uſtanowioną, którą ſąd nawet z pozwu *taktowego*, za uſkarżeniem ſię obrażonego Patrona, na przewiniaiącego ſkazać ma.

§. 10.

Patron powinien być pilnym, y bez naymnieyſzego opoźnienia ſchodzić ma na czas do ſądzenia ſpraw naznaczony, wyiąwſzy chorobę prawdziwą, dla ktorey, gdyby Patron ſtanąć do ſądu, y ſprawy ſobie zleconey bronić, ani innego Patrona na mieyſce ſwoie uproſić nie mogł, a ſtrona też ſprawę, takowemu powierzaiąca, na mieyſcu ſądow, w czaſie przypadnienia ſprawy ſwoiey nie znaydowała ſię, tedy ſąd w owey ſprawie ma dać dylacyą choroby dla Patrona, nie daley iednak, iak do tygodni dwoch, a Patron na terminie z tey dylacyi przypadłym, ma przyſiądz na prawdziwą chorobę, ſąd zaś z owego wpiſu, pod ktorym dylacya zaſzła, ſprawę rozſądzi.

§. 11.

Gdyby przecię po wyſzłych dwoch Niedzielach, Patron do zdrowia nie przyſzedł, ſtrona od ktorey ſtawał, innego na termin z dylacyi do ſwey ſprawy przybrać powinna.

§. 12.

Patron z zupełną gotowością ma przychodzić do ſądu, inaczey gdyby po dokumenta miał ſię od ſtołu wracać, y ſądow bieg zatrzymywać, *ipſo facto* podpadnie winie 60. *Złotych Polſkich*, ktore po ſkończoney ſeſſyi, Inſtygatorowi ſądowemu do ſkrzynki ſądowey wyliczyć powinien.

§. 13.

Patron we wſzyſtkich wyżſzych y niżſzych ſądach y Kommiſſyach ſądowych, toż na kondeſcenſyach y Kommiſſyach Granicznych, bądź też w naymnieyſzey ſprawie, ma mieć induktę ſprawy napiſaną, y tę ma w ſądzie czytać. Powinien zaś w tey indukcie opiſać iaśnie naturę ſprawy, wyłuſzczyć y wymienić *de data & Anno*, dokumenta do niey należące, przyłączyć kon-

kluzyą, y to całe pismo nazwane *indukta*, ręką właſną podpiſze, bez takowego piſma (wyiąwſzy tylko illacyą) Patron w żadney ſprawie ſłuchany bydź nie ma, y *ipſo facto* winie 60 Złotych Polſkich dla ſądu podpadnie.

§. 14.

Exemplarzow napiſaney idukty Patron mieć powinien trzy, z ktorych ieden da przeciwney ſtronie, drugi ſądowi, a trzeci dla oddania ſwey ſtronie zatrzyma, y na wſzyſtkie trzy exemplarze podpis od prezyduiącego w ſądzie pozyſka. Po przeczytanych induktach, y złożonych, gdyby Patronowie replikować chcieli, wolno im będzie mowić, bez piſma w ten czas, gdy żadnych dowodow nowych, na wſparcie ſwey ſprawy, y zbicie dokumentu przeciwney ſtrony, kłaść nie będą, ale gdyby nowy iaki dokument, ktorego w indukcie nie masz, pokładali, ſąd im da czas, aby drugie piſmo nazwane *replika*, napiſali; y tam potrzebne *de data & anno* wyłuſzczyli dokumenta, y rownie iak induktę podpiſali, a nad replikę więcey iuż mowić, ani piſać, ſąd żaden Patronowi nie pozwoli, a mimo zakazu tego prawa, po replikach ſkończonych przymowić ſię, lub dokument iaki ſkładać Patron chcący, *ipſo facto* winie 100. Złotych Polſkich dla ſądu podpadnie y ſłuchany nie będzie.

§. 15.

Gdzieby dylacya *communicationis documentorum* poprzedziła, a ſtrona do zaprzyſiężenia rzetelności oneyże ſtawić ſię oſobiście nie mogła, tylko przez Patrona ſtawała, w takowym przypadku takowe piſma Patrona, y podług tychże kommunikowane dowody, za zupełną ſatysfakcyą rzeczoney dylacyi, bez oſobney przyſięgi od Patrona, iako iuż wyżey na patronizacyą przyſięgłego uznaiemy. Lecz gdyby ſię to pokazało, y Patronowi to dowiedziono było, że Dokument iakowy wcześnie przed ſatysfakcyą dylacyi, przez ſtronę przyſłany maiąc, onże utaił, y do piſma ſwego nie wprowadził, tedy takiego Patrona wieżą wyżſzą na rok ukaranego, y na zawſze od patronizacyi, y wſzelkich urzędow w Polſzcze odſądzonego mieć chcemy, a ſtrona do owego przez Patrona utaionego dokumentu, tak iakby był na nowe wynaleziony, w tym ſądzie, gdzie ta ſprawa ſądzona była, prawnie czynić może, y wſzelki expens prawny w dwoynaſob przez Patrona przekonanego, wrocony iey bydź powinien, zwiną 3000. Złotych Polſkich.

§. 16.

Gdyby ſię zaś trafiło, że ſama ſtrona dobrowolnie utaiwſzy dokument, potym z nim po ſpiſanych *induktach* y *replikach* popiſywała ſię, tedy takowy dokument, choćby też y ewinkował ſprawę, przez ſąd zważany bydź nie powinien.

§. 17.

Strona zarzucaiąca Patronowi zataienie dokumentu, a zarzutu nie dowodząca, wieżą wyżſzą przez rok, y winą 2000 Złotych Polſkich na rzecz Patrona ukaraną zoſtanie

§. 8.

§. 18.

Patron do wszelkiey sprawy biorący od Strony dokumenta, brać ie pod summaryuszem, ktory strona podpisze, powinien; y na wzięte dać iey powinien rewers, podług którego powrócić obowiązany będzie.

§. 19.

Patronowie w induktach y replikach swoich, Prawa do sprawy służące cytować powinni, tak; iak iest napisane, y to wszystko wiernie y iaśnie opisać maią, co do interessu należy, inaczey przez stronę, o zaniedbanie swego urzędu, będą bydź mogli pozywani, y podług wielkości ztąd wynikłey dla strony krzywdy karani zostaną.

§. 20.

Patronow do naywiększey sprawy więcey iak trzech należeć nie ma, inaczey wszyscy po 500 Złotych Polskich zaraz do skrzynki sądowey zapłacą. A strona nad Prawo Patronow maiąca, zapłaci stronie przeciwney, winy Złotych 1000, y Sądowi 1000. Złotych Polskich.

§. 21.

Patron przydany od sądu więźniowi, albo osobie ubogiey, nietylko to przydanie bez wymowki (chyba gdyby od przeciwney strony należał) przyiąć, ale też rownym sposobem, iakby od strony był wezwany, bronić osobę bez wszelkiey opłaty, ktorey iest przydany, powinien, a to pod utraceniem mieysca w tym sądzie stawania.

§. 22.

Patron o daną radę, przez nikogo do żadnego sądu pociągany bydź nie ma, chyba izby dał radę do postępku gwałtownego przeciwko drugiey stronie, y z takowey rady onegoż gwałtowność nastąpiła, w ten czas iako społecznik uczynku sprawić się, y karany bydź powinien.

§. 23.

Patron broniąc sprawę, ani pismem, ani słowem nie powinien, bądź to strony drugiey, bądź też sądu, lub Sędziego zelżywie wytykać występki, lub urodzenie strony (gdy nie o to sprawa) wyrzucać, ani żadnych dotkliwych zarzutow (oprocz sprawy) czynić nie ma, inaczey za wniesieniem strony *in vim termini tacti* sądzony, y nieodstępnie, przez ow sąd podług wielkości uczynku, karany bydź ma.

§. 24.

Patron bez plenipotencyi bądź to urzędowney, bądź ręczney, albo rekwizycyi listowney, do żadney sprawy w sądach naywyższych instancyi, a w pierwszych instancyach bez urzędowney plenipotencyi, wdawać się nie ma, pod nieważnością dekretow wszelkich, y ukaraniem Patrona według proporcyi przewinienia.

K §. 25.

§. 25.

Patron nie powinien nabywać dziedzictwa dobr takich, ktore kto inny za donacyą, lub wendycyą wieczystą posiada, nie ma także nabywać żadnym tytułem dobr, ani summ takowych, ktore processami prawnemi od dawności zawikłane są, lub o windykacyą ktorych sam, od strony czynił, a to pod nieważnością *ipso facto* takowego nabycia, y pod przepadkiem, coby na to nabycie Patron wyłożył.

§. 26.

Patron nie ma mieysca stawania w żadnym sądzie, ieżeli iest pod zarzutem krzywoprzysięstwa, albo fabrykacyi ksiąg publicznych, lub falsyfikacyi iakowego dowodu, czyli też pod zarzutem iakiego kryminalnego występku, y poty od Patronizacyi wstrzymać się powinien, poki się z zarzutu nie oczyści zupełnie, oczyszczać się zaś Patron ma zawięcie przedtym sądem, przed ktorym mu zarzucono, czyliby strona zarzucaiąca stawiła się do dowodu, czyli nie, wszelako Patron nie czekaiąc konwikcyi strony zarzucaiącey, zaraz przy zarzucie odwodzić się powinien, po ktorym oczyszczeniu się, chociażby Dekret ten sądu pierwszey instancyi był appellowany, do sądu wyższey instancyi, wszelako nie czekaiąc rezolucyi takowey appellacyi, mieysce stawania mieć będzie, a ieżeli pierwszym dekretem przekonany zostanie, tedy do rezolucyi takowego dekretu w sądzie wyższey instancyi, od mieysca stawania wstrzymać się musi. A gdy dekret pierwszey instancyi przekonania, przez sąd wyższey instancyi utwierdzony zostanie, tedy na zawsze od patronizacyi odpadnie.

§. 27.

Urząd Patronow iako dystyngwować w kraiu chcemy, tak ktorzy go bez zawinienia sprawować będą, używać maią w wszelkich sprawach cywilnych, y potocznych tytułu *Wielmożny Patron tey Juryzdykcyi*, w iakiey wykona przysięgę. Nad to będą mogli wszelkie w kraiu naszym sprawować urzędy y godności. Ci przecię, ktorzyby w sprawach stawali, iak prędkoby Deputatem na Trybunał, Podkomorzym albo Komornikiem, Sędzią Ziemskim, lub Grodzkim tudzież ich Subdelegatem obrani zostali, od czasu obrania swego, Patronizacyi poprzestać maią, ani powracać więcey do niey wolno im będzie. Postem przecię gdyby ktory został, do patronizacyi mu się wrocić wolno będzie, toż inne urzędy Ziemiańskie nie sądowe razem z patronizacyą sprawować mogą, iako też po skończonym Pisarstwie Woiewodzkim w Trybunale, wrocić się do patronizacyi wolność zostawuiemy.

AR-

ARTYKUŁ XIV.

O REGENTACH, SUSCEPTANTACH, y KANCELLARZYSTACH.

§. 1.

Regenci maią być Szlachta Polſka, lat przynaymniey 26. maiący, z których Grodzcy przez Sąd Grodzki, Ziemſcy przez Ziemſki wielością głosów obierani będą; nie prędzey iednak, aż gdy od iednego z Senatorów tego Woiewodztwa, y dwoch Urzędników Woiewodzkich, toż dzieſiąciu przynaymniey Szlachty poſſeſſyonatów, okażą Sądowi niezawodne na piſmie zaświadczenia, iż ſą w obyczaiach nie notowani, y o żadną zbrodnię nie przekonani, a po złożonych takich zaświadczeniach, odprawią przed Sądem publicznie na ſeſſyi examen, w którym, ieżeli tak ſię zdatnemi do regencyi okażą, iakiemi być przez teraźnieyſze Prawo mieć ich chcemy, na ow czas przepiſaną tym Prawem wykonaią przyſięgę, a *archivum* wſzelkie y akta pod ich dozor, toż Kancellarzyści pod ich rząd, (*tak iak ſię w ordynacyi Kancellaryów uchwaliło*) oddani zoſtaną, a raz obrani maią być wieczni, chyba że odſądzeni, lub na wyżſzy urząd uprzywileiowani zoſtaną.

§. 2.

Regenci Trybunalſcy przez ſwóy Trybunał, po uczynionym examinie, wielością głosów obierani być maią, którzy względem ſwego urzędu, iednemu Prawu, y obowiązkom, co y Regenci w §. 1. podpadać będą.

§. 3.

Piſarz Sądu, ieżeli Summaryuſz regeſtrowanych wſzyſtkich aktów dawnych ſię znayduie, podług tego całe Archivum Regentowi pod dozor odda, a ieżeli takowey regeſtratury nie maſz, uczynienie mu iey z obowiązku punktu iego przyſięgi zaleci, y okazanie Sądowi dokończoney, w czaſie przepiſanym, nakaże.

§. 4.

Wſzelkie dawne nie porządnie ułożone Protokuły, porządkiem podług lat, y natury tranzakcyow, y aktow zbierze, ułoży, y w kſięgi wſzyie, wſzelkie przywileia, y iakiekolwiek oryginalne tranzakcye, y przy aktach zoſtawione, y w plikach zoſtaiące, w przyzwoite ſobie podzieli części, nadpſute zklyi, y każde podług rożności materyi, y lat w oſobne ſobie złączy kſiążki; y przy każdey regeſtr tranzakcyow ſpiſze co równie pilnie zachowa z wſzelkiemi aktami, y tranzakcyami, w przeciągu iego Regencyi, do Archivum oddanemi, y przez ſtrony czynionemi. To czynić zaniedbywaiący, przez kogolwiek z obywatelów oſkarżony w ſwym Sądzie, y podług przewinienia karany będzie.

§. 5.

Regenci do przyimowania wſzelkich od ſtron tranzakcyi y aktów ſądowych, po wſzyſtkich Kancellaryach Woiewodztw, od godziny oſmey z rana,

na, aż do dwunaftey południowey, też od trzeci po obiedzie, aż do fiodmey w wieczor, powinni być codziennie, wyiąwszy Niedziele y Swięta, gotowi.

§. 6.

Podpisów żadnych na fpatia od kogożkolwiek przyimować nie powinni, ieżeli ftrona tranzakcyi nazaiutrz do zapifania zaraz przynieść nie oświadczy fię, a ieżeli oświadczenia nie dotrzyma, Regent dnia drugiego wychodząc w wieczor z Kancellaryi, powinien będzie fpatium przemazać, y te fłowa wpifać, *dla niepodaney tranzakcyi, wymazuie fię podpis.* Tego nie czyniący za zafkarżeniem kogożkolwiek z obywatelów, Kancellarzyftów, lub też famego tego, co fię podpifał, Regent bez wfzelkiey dylacyi y appellacyi w fwym fądzie, winy Delatorowi 300 złotych Polfkich zapłaci.

§. 7.

Protokuł nowy z rownego papieru, do iakichkolwiek aktów, y tranzakcyów Regent czyniący, iak prędko iednę tranzakcyą weń przyimie, powinien będzie tegoż famego papieru arkufz, fądowi przynieść, y napifać na nim wiele arkufzy tego papieru do nowego wfzył Protokułu, iakiey natury tranzakcye wpifywać będzie, y którego dnia pierwfzy akt weń wpifał. Tego nie czyniący, y o tym wyftępku przekonany, tak; iakby fabrykacyą popełnił, w fwym fądzie karany, za kogożkolwiek delacyą, y konwikcyą będzie.

§. 8.

Arkufz taki przez Regenta fądowi podany, Prezyduiący z Pifarzem podpifzą, y w akta fwoie fądowe umiefzczą, a iak prędko Protokuł z tego papieru cały, Regent zapifze, ma go znowu fądowi prezentować, a fąd papier fobie dany, z papierem tego Protokułu, tranzakcye, y akt zweryfikuie, też arkufze papieru policzy; w czym gdyby iaką różnicę znalazł, Regent *ipfo facto* o fabrykacyą przekonany zoftanie. A ieżeli takowey fabrykacyi fąd nie uzna, na końcu Protokułu, Prezyduiący y Pifarz go podpifzą.

§. 9.

Regent każdego dnia wychodząc w wieczor z Kancellaryi, ma pod oftatnią tranzakcyą napifać, y podpifać w Protokule, wiele przez ten dzień weń wpifał, tranzakcyi, y wiele fpacyów przyiął, a te pifząc, nie ma używać żadney liczby, ani ma mazać, ani fkrobać, inaczey przy rewizyi fądu, o fabrykacyą podeyrzany zoftanie, a w przypadku iakiey omyłki, lub zamazania, ma nieodwłocznie dnia drugiego z rana Regent Grodzki, Sądowi fwemu, a Ziemfki, gdyby kadencyi na ow czas nie było, fufceptantom fwoim okazać, y w tych, lub fądu przytomności, drugi raz tenże podpis uczynić, wymazawfzy niedokładny pierwfzy.

§. 10.

Słowa żadnego w żadney tranzakcyi Regent w Protokule fkrobać nie ma, ale popełniwfzy omyłkę, ma go podkreślić, a przyzwoite fłowo napifać

ſać. Po ſkończoney zaś tranzakcyi, przed podpiſem ſtrony, ma wyrazić Regent, *errata*, wymieniaiąc ſłowa pomylone. Tego nie czyniący, podpadnie karze, o fabrykacyi przy rewizyi Sądowey.

§. 11.

Regent czyli będzie miał ſobie podaną *in parata Copia* iaką tranzakcyą, czyli też do iey ułożenia przez ſtronę proſzony będzie, nie powinien tego zwłoczyć, ale nie zaczynaiąc żadney inney poźnieyſzey tranzakcyi, tę ma w Kancellaryi na ſamprzod zapiſać, o którą wprzod zoſtał żądany, tego nie czyniący, podpadnie winie na rzecz delatora 100. złotych Polſkich. Gdyby przecię podana tranzakcya, była z lezyą ſtrony napiſana, Regent iey przyimować, pod tąż winą nie ma.

§. 12.

Regent ma mieć przybitą w Kancellaryi taxę, którąśmy od wſzelkich tranzakcyi, y extraktów uſtanowili, a nad tę więcey biorący, od ſtrony ma być za iey oſkarżeniem, do powrotu wymożonego nadatku przymuſzony, y winie 1000. złotych Polſkich na rzecz ukrzywdzonego podpadnie.

§. 13.

Regentowi w Kancellaryi, to ſię poſzanowanie, y beſpieczeńſtwo od wſzelkich oſob ma należeć, co y oſobom Sądowym, a ktożkolwiek go gwałcący, podpadnie karze *o wyſtępku obrażoney powagi Sądowey* opiſaney, alež y Regent wſzelką ſkromność zachować powinien, nie powinien nikogo ſłowy obrażać, ani dopuſzczać, aby iego ſubalternowie obrażali, tym mniey nieprzyzwoite takowemu mieyſcu czynili uciechy, lub iakie trunki pili. Inaczey oſkarżony o ten nierząd, y nieprzyſtoyność w Kancellaryi, Regent wieżą wyżſzą na niedziel dwie, ukarany przez ſwoy ſąd, bez wſzelkiey dylacyi zoſtanie.

§. 14.

Piſarz ſam, z Regentem wſpolnie, obrać mogą za poprzedzaiącym o zdatności examinie, Suſceptantów tyle, ile obſzerność Woiewodztwa, y wielość tranzakcyi wymagać będzie, którzy także podług roty im przepiſaney, przyſięgli być powinni.

§. 15.

Suſceptanci, co ſię tycze porządku zachowania w Kancellaryi, y w piſaniu tranzakcyów podług prawa, od ſamego Regenta rządu dependować będą, karać ich przecie nie ma mocy, ale tylko oſkarżać przed Sądem powinien.

§. 16.

Suſceptanci protokuły trzymać, y zapiſywać tranzakcye, moc mieć będą, ale to wſzyſtko, co ſię o Regencie uchwaliło w §§§. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12., tóż oni zachować powinni, y wykraczaiący podług wyſtępku równie karani będą.

§. 17.

Sufceptanci z rozrządzenia Regenta, w włożonym na niego w §. 4. obowiązku, pomocą mu być powinni, co do dawnych protokułów y pifm, a te zaś, które w fwey fufcepcie przyimować będą, fami przez fię pod winą 600. złotych Polfkich porządnie ułożyć, y w kfięgi wfzyć maią.

§. 18.

Sufceptantom toż befpieczeńftwo, co y Regentowi w Kancellaryi waruiemy, a nie fkromnie y mniey przyftoynie fię zachowuiący, ofkarżeni przez Regenta, wieżą wyżfzą, na niedziel dwie, przez Sąd fwóy ukarani zoftaną.

§. 19.

Regent z dochodów Kancellaryi, Sądowi nic płacić nie będzie, owfzem wyiąwfzy Sufceptantów, wfzyftkie zyfki za fufceptę y wfzelkie tranzakcye z Kancellaryi wychodzące iemu fię należeć maią, za co będzie powinien, włożoną na fię Kancellarzyftów uboższych liczbę utrzymywać, które ułożenie powinien będzie Sąd iego z przybranym Senatorem, y dwoma Urzędnikami Woiewodzkiemi uczynić, podług których udecydowania, Regent Kancellarzyftom fobie wyznaczonym, ftoł y ftancyą dać, lub ią opłacić powinien. A tego nie czyniący, będzie mogł być przez kogokolwiek z obywatelow do Sądów fwoich pozwany, y do dopełnienia tego przymufzony.

§. 20.

Sufceptanci fwoię maiąc fufceptę, y z niey odnofząc zyfki, iednego lub więcey podług proporcyi intraty za decyzyą Sądu y Urzędników, tak, iak w §. 19., utrzymywać równie powinni Kancellarzyftów, ale równie, ani Sądowi, ani Regentowi, z fufcept fwoich opłacać fię nie będą.

§. 21.

Gdyby Regent za pozwoleniem Sądu (bez którego nigdy od Kancellaryi odieżdżać nie powinien) miał na czas iaki odiechać, na ow czas pierwfzy Sufceptant dozorcą Kancellaryi zoftanie.

§. 22.

Klucz *ab Archivo* przy famym tylko ma zoftawać Regencie, dla czego wfzyfcy Sufceptanci, ile razy dla kwerendy, y wydania tranzakcyi ftronie, klucza potrzebować będą, Regentowi, lub w iego nieprzytomności pierwfzemu Sufceptantowi, grofzy Polfkich 20. zapłacą. Żadney zaś ofoby do fufcepty nie należącey, famey do *Archivum* pufzczać Regenci nie powinni, pod winą złotych Polfkich 100. dla delatora.

§. 23.

Pieczęć Sądową nietylko Regent, ale y Sufceptanci mieć mogą, która przecie nie pierwey przyciśniona być powinna, dopokąd ten, z którego wychodzi fufcepty extrakt, dokładnie go nie przeczyta, y do podpifu, gdy będzie

dzie Sufceptant, Regentowi nie poda, a potym fam na dole Pieczęci fię przypifze, *czytane y wydane przez Sufceptanta NN.*, które podpify Regenci czynić darmo powinni, bo z ich fufcepty y protokułu wychodzące extrakty, równie przez iednego z Sufceptantów czytane być maią, które przeczytawfzy, niżey Pieczęci podpifze, *czytane przez Sufceptanta NN.*

§. 24.

W extraktach wychodzących, gdyby fię iaka omyłka ftała, lub fabrykacya okazać miała, podług omylenia Regent, y Sufceptant winę pieniężną, a za fabrykacyą zwyczayną karą, *o fabrykacyi* napifaną, karani będą w fwym fądzie.

§. 25.

Kancellarzyści Szlachta, do Kancellaryi przypufzczeni bydź nie mogą bez wiadomości Regenta, ktory gdy prezentuiącemu fię do Kancellaryi, nic nie będzie mogł dowieść nie obyczaynego, w Kfięgę do Kancellarzyftow go wpifze, zapifawfzy dzień, y rok ktorego do Kancellaryi przyfzedł.

§. 26.

Jeżeli tych Kancellarzyftow kompletu nie będzie, ktorzy przez Regenta, y Sufceptantow utrzymywani, być powinni na ow czas przybywaiący, do tego kompletu, umiefzczony zoftanie, ieżeli zaś komplet ich będzie, po uftąpieniu ktorego z fwego mieyfca, ten ma naftępować, ktory ieft dawnieyfzy w Kancellaryi, y pierwey w Kfięgę Kancellarzyftow zapifany zoftał.

§. 27.

Kancellarzyfta ile że nie przyfięgły, nie powinien ani fam do Archivum wchodzić, ani iakąkolwiek tranzakcyą wypifywać, y ią wydawać, bez wyraźnego pozwolenia y przytomności fwego fufceptanta, przeciwnie czyniący, na zawfze z Kfiążki Kancellarzyfkiey, za wiadomością Pifarza fądu, przez Regenta wymazany będzie.

§. 28.

Zwierzchność nad wfzyftkiemi Kancellarzyftami, co do ich nauk y obyczaiow, *immediatè* do Regenta ma należeć, y Regent około ich edukacyi mniey pilny, na ich obyczaie mniey baczny, albo też zły przykład przez irreligią, nieobyczayność, y piiańftwo daiący, bydź może przez ktoregokolwiek z obywatelow do fądu iego pozwany, y albo wieżą za zaniedbany urząd ukarany, albo też y wcale od Regentowftwa odfądzony.

§. 29.

Kancellarzyści wkfiążkę Kancellarzyftow wpifani, tak fię fprawować maią, iakośmy onych *w Ordynacyi Kancellaryow uftanowili*, inaczey takiey karze na iaką zafłużyli, y iaka fię opifała, podpadać będą.



ARTYKUŁ XV.

O WOZNYM.

§. 1.

W wſzelkich ſądach Naſzych Woźny, aby mogł prawnie ten urząd ſprawować, ma umieć, czytać, y piſać, ma bydź oſobą wolną, nie poddaną, w obyczaiach nie notowany, o żaden wyſtępek kryminalny nie przekonany, dla czego nim od Nas KRÓLA autentykowany zoſtanie, ma na to zaświadczenie od ſądow Grodzkich w Kancellaryi Naſzey złożyć, a autentyk od Nas pozyſkawſzy, ma przepiſaną ſobie formą, w Kancellaryi Grodzkiey poprzyſiądz.

§. 2.

Przywiley ten czyli autentyk y extrakt iuramentu, mieć powinien zawſze przy ſobie w ten czas, gdy relacye iakie w Kancellaryi lub u ſądu czynić, albo powinności urzędu ſwego wykonywać będzie, a Kancellarye żadnych relacyi od Woźnego przyimować nie maią, iak *viſo authentico & juramento* lub że ieſt *officio benè notus*, a to pod nieważnością relacyi, a tytuł dla Woźnych powſzechnym będzie: *Providus Miniſterialis anthenticus & juratus.*

§. 3.

Powinności urzędu każdego Woźnego będą naſtępuiące. *1mo.* Pozwy do wſzelkich ſądow ſam będzie wydawał, oprocz ſądow Seymowych, do ktorych wydawania dwoch Szlachty oſiadłych, przybieranych być ma. *2do.* Taktowe y licowe Pozwy z rozkazu tylko ſądu zachodzić maią. *3tio.* Sądy z rozkazu Prezyduiącego każdego ſądu przywoływać y odwoływać. *4to.* Publikaty, banicyi, y infamii przed Kancellaryą głoſić. *5to.* Wizye ſzkod y areſzta wſzelakie, ieżeli na wſi z przybranym oſiadłym Szlachcicem, a ieżeli w mieście z Ławnikiem ma czynić, a tych relacye z ich y ſwoim podpiſem gotowe do kſiąg podawać będzie. *6to.* Do intromiſſyi w dobra ſpadkowe, lub kupione, tudzież do tradycyi dobr, z dekretow lub do ſekweſtracyi rzeczy ruchomych, y nie ruchomych, gdy te przez urzędy lub urzędnikow zachodzić podług oſobnego artykułu będą, ku obwołaniu tylko Woźni użyci być maią. *7mo.* Do obdukcyi ran, lub ciał z zaboyſtwa obumarłych, Cyrulicy lub ieden wezwani, te przy Woźnym opisać, y opis ten podpiſany Woźnemu ku podaniu do akt oddawać maią.

§. 4.

Woźny do wydania Pozwu, lub inney powinności ſwey od ſtrony wezwany, gdy te na mieyſcu wypełniać będzie, dwiema groſzami ſrebrnemi, gdy zaś z mieyſca na inne użytym będzie, dwoma złotemi na milę kontento-

wać

wać się y więcey wymagać nie ma; ktorych sądy wszelkie na mieyscu swym zawsze mieć powinny.

§. 5.

Ktoby Woźnego wydaiącego Pozew, lub inną powinność swą pełniącego zatrzymywać, więzić, bić, lub ranić poważył się, każdy podpadnie karze o *występku obrażoney sądowey powagi* opisaney.

§. 6.

Woźny wydanego Pozwu y innych czynności swych, gdzie iest na mieyscu *suscepta* zaraz na zaiutrz, gdzie zaś odległeysza naydaley w tygodniu relacyą zeznawać, pod winą 10. Złotych Polskich za każdy raz spoźnienia się w sądzie każdym popadłą.

§. 7.

Ktoryby Woźny nie podawszy pozwow, a iakoby położyl, lub w innych okolicznościach *ex officio* czynił fałszywe zeznania, y był w tym trzema świadkami po zapozwaniu, lub w niedostatku świadkow przez ewazyą strony przekonany; taki siedzeniem w Więzieniu przez rok ma być karany, y od urzędu sprawowania oddalony nazawsze zostanie, a te fałszywe zeznanie, nic nie ma szkodzić oney stronie, przeciwko ktorey było uczynione, y Proces takowym sposobem zyskany upadać będzie, a ieżeliby się to pokazało, iż fałszywe zeznanie za powodem strony, ku uszkodzeniu drugiey zaszło, tedy y strona, ktora ku temu przyczyną była, sprawę tę, ktorey tym fałszywym zeznaniem pomodz chciała, tracić powinna, o co *forum* w tym sądzie, w ktorym takie fałsze zachodzić będą.

ARTYKUŁ XVI.

O SZLACHCICU.

§. 1.

Szlachcicem iest, kto pochodzi z oyca y matki, albo też oyca tylko stanu Szlacheckiego, a matki nieszlachcianki, w stanie małżeństwa prawego spłodzony; także Szlachcicem iest, y ten, ktory na Seymie przez Stany Rzeczypospolitey, albo do indygenatu przyięty, albo Szlachcicem uczyniony zostanie, y to w księgę prawa wpisane będzie.

§. 2.

Przyięty do indygenatu, a tym samym za Szlachcica Polskiego uznany, nie pierwey dany mieć będzie przywiley dyplomatyczny na Szlachectwo, aż wprzod dowodami uroczystemi rodowitość Szlachectwa w kraiu zagranicznym, z ktorego wyszedł, przed Ministrami pieczęci Naszey wyprowadzi, y dowiedzie, y przed temiż przysięgę wierności Nam y Rzeczypospolitey wy-

kona. Ten zaś wywod Szlachectwa iego w dyploma indygenatu wpisany, y do metryki Koronney, ieżeli z Seymu w Koronie, a do Litewskiey, ieżeli w Litwie podany, y zapisany *per extensum* bydź ma. Nadto posseslyi dziedziczney złotych dwakroć sto tysięcy wartuiącey przez się w kraiu nabytey ma taki do indygenatu przypuszczony okazać. Szlachcicem zaś przez nobilitacyą uczyniony, nie pierwey otrzymać ma przywiley na toż Szlachectwo, pokąd przysięgi wzwyż wspomnioney nie uczyni, y posseslyi w summie pięciudziesiąt tysięcy nabytey, rownie przed Ministrami nie dowiedzie, a przywileia takowe pod wymienionemi warunkami w czasie lat dwoch od Seymu, na ktorym indygenat, lub Szlachectwo iest komu przyznane, otrzymywane bydź maią, pod utratą zyskanych, tak; iż po wyszłym dwoch lat czasie, niemaiący przywileiu danego dla niedopełnionych wyrażonych kondycyi, prerogatyw Szlacheckich, iuż nie będzie mogł używać.

§. 3.

Mieć chcemy, że dla popełnioney zbrodni publiczney prawem opisaney, Szlachectwo utracaiący, może bydź znowu Szlachcicem, gdy przez Seym do tego zaszczytu na powrot przywrocony zostanie, y zbrodnia darowana mu będzie.

§. 4.

Szlachcic osiadłość dziedziczną maiący, imany, ani więziony bydź nie ma bez konwikcyi przez kogożkolwiek, oprocz gdyby na gorącym uczynku był schwytany, lub taką zbrodnię popełnił, o iaką, że go aresztować, chwytać, y imać, w domu y gdziezkolwiek można, *w artykule o występkach*, iest opisano; dobra także przez niego dziedziczone lub posiadane, odbierane mu przez nikogo bydź nie mogą, chyba że będzie prawem przekonany tak; iż ich dziedziczyć, albo posiadać, do pewnego czasu, lub na zawsze niepowinien.

§. 5.

Szlachcic osiadły nie może bydź aresztowany, ani pozywany z osoby w sprawach cywilnych rzeczywistych, chyba w sprawie do wexlu, lecz gdy sprawa z osiadłym Szlachcicem, z osiadłości iego wynikać będzie, tedy z tey osiadłości, z ktorey sprawa wynika, pozywany być ma. W sprawach zaś o długi rękodayne, fanty, zastawy, iako też w sprawach osobistych, nie tylko z wszelkich summ gdziekolwiek iemu należących, ale y z osoby pozywany w każdym mieyscu bydź może. Szlachcic zaś nieosiadły zawsze bydź może w przewinieniu aresztowany, y z osoby exekwowany, chyba gdyby rękoymę z wiadomością strony y sądu przystawi.

§. 6.

Domy y dobra Szlacheckie prawa ziemskiego, od nakładow wszelkich prywatnych, bądź woyskowych, bądź cywilnych, wolne na zawsze mieć chcemy, lecz samym tylko podatkom przez uchwały Rzeczypospolitey włożonym podlegać maią. Domy przecie, Szlacheckie na gruntach Krolewskich, duchownych lub Szlacheckich, czyli też mieyskich będące, oprocz podatkow

przez

przez Rzeczpospolitą uchwalonych, czynsz ziemny dziedzicom, czyli possessorom gruntu, y inne *onera* równo z innego stanu obywatelami ponosić, y temuż prawu w swey possessyi, iako y inni obywatele miasta, podlegać maią iak o tym *w artykule o miastach uchwaliliśmy*.

§. 7.

A lubo Szlachcic względem drugiego Szlachcica równi są sobie we wszystkim, co do zaszczytu, y każdy z nich (oprocz Szlachcica *cum onere scartabellatûs*) przez samo urodzenie staie się sposobnym do otrzymania łask Królewskich, y wszelkich urzędów duchownych y Cywilnych, iednakże mieć chcemy, iż Szlachcic niemaiący w swym Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie gruntu swego dziedzicznego, na żadnych iakichkolwiek Seymikach y ziazdach publicznych *in activitate* być nie może, a zaś na Poselstwo, y wszelki urząd, żaden obranym być nie powinien, którym przynaymniey nie miał aktualnie sześć tysięcy złotych Polskich intraty czystey roczney, z dobr własnych swoich dziedzicznych, y pod processem Sądowym nie będących, a to pod winą siedzeniem wieży przez sześć niedziel w Sądzie Grodzkim swego Woiewodztwa, y tysiącem złotych Polskich za delacyą każdego z obywatelów osiadłych, za sprzeciwieniem się prawu, w tym paragrafie zawartemu, przez połowę delatorowi, a w drugiey połowie Sądowi wskazać mianą.

§. 8.

Oyca przecie osiadłego syn choć nie osiadły, używać wszystkiego prawa na Seymikach y Seymach tak; iak Szlachcic osiadły, mocen będzie.

§. 9.

Na wszelkich Seymikach, ziazdach y obradach publicznych, któryby z Szlachty do szabli porwać się odważył, nie zraniwszy nawet, y nie zabiwszy nikogo, ten o to przez któregokolwiek z obywatelów pozwany do Sądu Grodzkiego być może, w którym na rok wieżą wyższą, y zapłaceniem dwoch tysięcy złotych Polskich delatorowi ukarany być ma, y od znaydowania się na wszelkich Seymikach y ziazdach publicznych na lat trzy, aby był wstrzymany, uchwalamy, a raniący, lub zabiiaiący, tak iak *o występkach publicznych* uchwalono, karany zostanie.

§. 10.

Szlachcic prawnie za Posła na Seym obrany, wszelkie bespieczeństwo w drodze y domu mieć powinien, a gwałt mu iaki wyrządzaiący tak; iakby występek *obrażoney powagi Sądowey* popełnił, ma być karany. W sprawach zaś wszelkich Cywilnych, osobistości wymagaiących, toż samo dobrodzieystwo zawieszenia sprawy przyznane mu będzie, co Senatorom y Ministrom; ale równie iak ci, przez zaświadczenia legalne, bytność swą na Seymie dowieść powinini.

§. 11.

Poseł po skończonym Seymie wyiechać z mieysca obrady Seymowey nie powinien, aż długi wszelkie y pretensye obywatelom mieysca owego słu-

ſznie należące, y w czaſie urzędu Poſelſtwa winne zapłaci, względem czego, obywatele takie długi, lub do nich pretenſye maiący, gdyby Posłowie onych dobrowolnie zapłacić, y uſpokoić nie chcieli, udać ſię maią do Marſzałka Seymowego naymniey na dni cztery przed dokończeniem Seymu, a gdyby Marſzałek Seymowy, do zapłacenia takowych długów, y zaſpokoienia pretenſyi, nie przymuſił Posła, lub przymuſzenie trudnił, albo zwłaczał, także, gdyby ſam Marſzałek Seymowy w długu, lub pretenſyi do niego mianey, obywatela nie zaſpokoił, tedy Marſzałek Narodowy, ſprawiedliwość nieodwłoczną przed wyiechaniem z mieyſca obrad Posła, lub Marſzałka Seymowego, obywatelom za wydanym pozwem przez dekret uczynić powinien.

§. 12.

Każdy Szlachcic ſwe Szlachectwo utraca, który ſię wyſtępku obrażonego Maieſtatu dopuści: *powtore*, kto kondycyą mieyſką przyimuie, y na Prawo mieyſkie wykona przyſięgę: *po trzecie*, kto ſzynkuie na garce, y mieyſze miary napoie: *po czwarte*, kto na łokcie, wagę przedaie towary, kto ſprawuie te rzemiosła, które *inter artes liberales* nie wchodzą.

§. 13.

Dzieci Oyca dopuſzczaiącego ſię wyſtępku *obrażonego Maieſtatu* utracaią równie Szlachectwo; tego zaś oyca, który z przyczyn innych w §. 12 wyrażonych, Szlachectwo utracił, dzieci Szlachectwa nie tracą, ieżeli wprzód ſpłodzone były, nim Oyciec *abuſum* Szlachectwa popełnił.

§. 14.

Wzniecaiąc chęć ku induſtryi, publiczność uſzczęśliwiać mogącey ſtanowiemy, iż gdyby kto kruſzce iakie, lub ſol w ziemiach Rzeczypoſpolitey wynalazł, lub w nauce y kunſzcie iakim oſobliwſzym celował, zkądby użytek publiczny dla całego Narodu wynikał, a te przez Nas Króla y Radę za iſtotne w pożytkach publicznych uznane były, taka oſoba do prerogatyw Szlacheckich za przywileiem Nas Króla przypuſzczona być może, chociażby y poſſeſſyi w §. 2. żądaney nie okazała. A exportuiąc przywiley, przyſięgę tylko na wierność y posłuſzeńſtwo wykona.

§. 15.

Szlachcicowi ktoby nieſzlacheſtwo zadał, powinien ſpoſobem w części trzeciey *o wywodzie Szlachectwa* opiſanym, Szlachectwo ſwoie dowodzić, a zarzutu nie probuiący, tamże przepiſaney podpadnie karze. Nieſzlachectwa przecie zadawać nie może, tylko równie Szlachcic, y to Poſſeſſyonat.

§. 16.

Szlachcic bądź mało-letny, bądź lata zupełne iuż maiący, na urzędzie iakim kraiowym, lub bez urzędu zoſtaiący, gdy zechce za granicę wyiechać, ma Nam Królowi y Radzie Naſzey nieuſtaiącey przyczynę woiażowania ſwego przełożyć, ktorą gdy za ſprawiedliwą uznamy, wolnego mu liſtu wyiecha-

iechania, z przepisanym czasem do powrotu, nie odmowiemy. Ktoby zaś bez takiego pozwolenia wyiechał, lub nad czas sobie pozwolony, za granicą bawił się, tego do Sądu, pod którym pryncypalne ma dobra, Instygator Sądu Grodzkiego zapozwie, a zapozwany, na pierwszym terminie nie stawaiący, 1000. złotych Polskich, a na drugim 2000. złotych Polskich na rzecz Instygatora z intraty dobr ukarany zostanie, a przy takowym drugim wzdawaniu, da mu Sąd czasu do powrotu niedziel 12., w których, gdyby z za granicy nie powrocił, wezmie Sąd dobra iego w sekwestr, tak, iak się *o Sekwestrze dobr* uchwaliło. Pod rygor prawa tego podpadać nie maią ci, którzy za granicą y w Polszcze dobra swoie maiąc, tam dla ekonomii wyiechaliby, albo którzyby dla choroby, którą poprzysiądz powinni, nad czas sobie pozwolony za granicą zatrzymaliby się.

ARTYKUŁ XVII.

O MĘZU y ZONIE,

§. 1.

Mąż y żona, przez Sakrament Małżeństwa złączeni, w takowym związku Małżeństwa, żyć z sobą do śmierci powinni, chyba, gdyby toż małżeństwo, z siebie samo przez Sąd Duchowny uznane za nieważne było.

§. 2.

A że ślub zaręczyny poprzedzaią, przez które dwie osoby przyrzekaią sobie żyć w związku małżeństwa, dla czego stanowiemy, iż gdyby zaręczyny były z siebie ważne, y publiczne, dotrzymać ich, iako wszelkiey inney umowy godziwey strony obydwie powinny. Ważnemi zaś zaręczyny deklaruiemy, gdy bliskość krwi nie będzie zachodzić, gdy między Męszczyzną lat 16., a Panną lat 14. maiącą z ich własney wspolney woli nastąpią. Gdy rodziców z obustron, a ci, gdyby nie żyli, opiekunów lub krewnych nastąpi zezwolenie, albo nakoniec przy widzu dwoch świadków wiary godnych, uczynione będą.

§. 3.

Takowych zaręczyn, gdyby strona iedna dotrzymać nie chciała, nietylko powrócić będzie winna wszystkie darunki y expensa drugiey stronie, ale nadto zakład przy zaręczynach ostrzeżony zapłaci, y domagać się nie będzie mogła powrotu danych przez siebie darunków. A gdyby zrywaiąca strona zaręczyny, żadnych darunków nie dała, ani też summa iaka, w przypadku niedotrzymania, założona była, na ow czas, arbitralney karze Sędziego takowy zawod zostawuiemy.

§. 4.

Gdyby zaś z umowy ftron obydwuch, zaręczyny zerwane zoftały, na ow czas wzaiemne dane fobie darunki, ftrony fobie powrócić powinny. A gdyby iedna ftrona zrywała umowę zaręczyn, ale z przyczyn fprawiedliwych, na ow czas fwoie darunki, odebrać mieć będzie prawo, y żadney karze podpadać nie ma; między przyczyny zaś fprawiedliwe umiefzczamy, gdyby iedna z ftron po zafzłych zaręczynach, z inną ofobą życie wiodła nie przyftoyne, gdyby wpadła w chorobę zaraźliwą, waryacyą lub fzaleńftwo, gdyby utraciła fpofob do życia, gdyby kryminalnego dopuściła fię wyftępku, gdyby w czafie zaręczyn zataiła prawdziwe urodzenie fwoie, gdyby iuż zkim innym pierwey zaręczyny uczyniła.

§. 5.

Po zafzłym ślubie mąż nietylko familii, ale nawet y żony fwoiey, która zawfze *fequitur conditionem mariti* ieft głową y domu całego rządcą, dla czego mąż za przewinienia żony cywilne, lub familii, w przytomności fwoiey wykonane, odpowiedzieć ukrzywdzonemu powinien, gdyby zaś pod niebytność, y bez wiadomości męża, żona lub familia, ofobiście wykroczyli, z ofob odpowiedzieć maią.

§. 6.

Mąż ieft panem użytkuiącym dochodów wfzelakich z dobr y pofagu żony pochodzących, dla czego onych nietylko nie oddalać, ale y owfzem całości dobr, y pofagu żony przeftrzegać powinien pod utratą użytku, y nadgrodą fzkody uczynioney z właſnego maiątku, na którym, fummy wfzelkie y pofag żony, naypierwey zawfze dochodzone być mogą; y nigdy ginąć nie będą, a tranzakcye, oddalaiące, czyli obciążaiące dobra, lub pofag żony przeciwko prawu, za nieważne *ipfo facto* zoftaną.

§. 7.

Mąż iako głowa familii y opiekun małżeńfki, affyftować żonie fwoiey powinien, albo przez fiebie, albo przez Plenipotenta, czyli też przez kuratora od fiebie fzczegulnie y wyraźnie zapifanego, do zeznawania zapifów y innych czynności, prawem żonie pozwolonych, inaczey zeznane od żony, *ipfo facto* za nieważne mieć chcemy.

§. 8.

Mąż nie powinien przecię affyftować żonie, do zapifów żadnych dobra lub pofag oneyże oddalaiących, czyli długami obciążaiących, wyiąwfzy, gdyby dobra żonie przypadły, tak długami obciążone, że te z dochodów fpłacone byćby nie mogły, na ten czas część dobr żony, na okupienie innych, mąż wraz z żoną w affyftencyi iednego naybliżfzych iey krewnych chcąc przedać, lub na nie fummy zaciągnąć, wprzod powinien tego potrzebę dowodami authentycznemi Sądowi fwemu Grodzkiemu przełożyć, y dowieść, a Sąd ieżeli przyczynę przedania, lub pożyczenia fumm, fprawiedliwą, y affyftencyą legalną

legalną krewnego znaydzie, na wolne przedanie lub zaciągnienie długu wyda dekret, y w nim wszystkie pobudki, które miał do dania tey sentencyi, wyrazi, tak, iż gdyby mniey ważne były, będzie mogł być o to do Ziemstwa przez Sukcessorów żony, lub iey krewnego zapozwany. A ktoby bez takowego dekretu dobra żonine kupił, lub summy na nie pożyczał, ten zapozwany o to, od kogożkolwiek z krewnych żony, lub też Instygatora Sądu, dobra y summę utraci, a mąż przez to samo *tanquam maritus læsivus* za uczynienie takowey tranzakcyi, od wszelkich użytków z dobr, y od zapisów żony na rzecz iego uczynionych odpadnie.

§. 9.

A gdyby Szlachcic córkę mieszczanina wziął za żonę, wydany mu posag za kwitem, toż lokacyą będzie, y prawu Ziemskiemu podległym zostanie, a dzieci z takiego małżeństwa spłodzone, iak wszelkie urzędy w kraiu, tak y kanonie iakiekolwiek Katedralne otrzymywać mogą: ale wzaiemnie, wolne żenienie się mieszczan z szlachciankami utwierdzaiąc, stanowiemy, iż posag szlachcianki za mieszczana idącey, gdy Kontraktem ślubnym inaczey rozrządzony nie będzie, ma bydź za kwitem, rownie iak y wszelkie sukcessye, mieszczanowi mężowi wydane, y we wszystkim Prawu mieyskiemu podległe zostaną.

§. 10.

Gdyby zaś stanu Szlacheckiego panna lub wdowa, za Szlachcica ale zagranicznego, indygenatu w Polszcze nie maiącego, albo chłopa poyść za mąż miała, w takowym przypadku będzie mogł mąż od summy posażney, y iakieykolwiek spadkowey prowizyą zyskiwać, y tą wolnie rozrządzać, ale dobr żeńskich y summ iakieykolwiek natury nie ma mieć mocy, rownie iak y żona przedawać, darować, ani zapisywać; tranzakcye zaś mnieyszey wagi, alienacyi dobr lub summ nie czyniące, ma żona czynić w assystencyi naybliższego swego krewnego, ktorego za kuratora sobie obierze, y przez sąd utwierdzi.

§. 11.

Jeżeliby po wziętym ślubie ktore zmałżeństwa *ante consumationem matrimonii* umrzeć miało, pozostały mąż lub żona, przy swych dobrach, y darunkach przedślubnych, tak tych, ktore dała, iako y ktore otrzymała pozostanie się, a wszelkie zapisy na rzecz sukcessorow zmarłego upadać będą. Jeżeliby przecię umieraiący co testamentem zapisał, to swoie ważność mieć ma.

ARTYKUŁ XVIII.

O MĘZU y ZONIE ROZŁĄCZONYCH, TUDZIEZ ROZWIEDZIONYCH.

§. 1.

Małżeństwo źle z sobą żyiące rozłączać się, *quo ad thorum & mensam* bez decyzyi sądu Duchownego y sądu świeckiego nie powinno, ale Konsystorz uznać ma ostatecznie, czyli separacya nastąpić ma, lub nie, a zaś sąd świecki pierwszey instancyi decydować finalnie będzie, nayprzod wiele mąż żonie na iey utrzymywanie corocznie wypłacać powinien, choćby nawet posagu do niego ieszcze nie wniosła, lub wcale go nie miała, powtore gdzie żona ma mieszkać, potrzecie przy kim z rodzicow maią się zostać dzieci, y wiele na ich edukacyą, y utrzymywanie rocznie łożonego ma bydź wydatku, do zapłacenia czego, strona nie płacąca, bez wszelkiey dylacyi; y appellacyi w sądzie Swieckim pierwszey instancyi na pierwszym terminie przymuszoną zostanie, a seperacya taka pierwsza nie dłużey, iak rok trwać powinna

§. 2.

Po takim czasie wyszłym determinowaney seperacyi, gdyby małżeństwo złączone do dawnych zakłoceń się wrociło, lub gdyby nawet żona z mężem, albo mąż z żoną złączyć się nie chcieli, na ow czas sąd Swiecki separacyą przedłuży, a inkwizycye ściśle wywiedzie, ktoraby z stron, złego pożycia była przyczyną, y ieżeli na Męża ta wina się okaże, będzie mogła żona domagać się, aby iey dobra własne wszelkie y zapisane, toż posag oddał, ktory za staraniem iey kuratora pewnie ulokowany zostanie, albo też gdyby posagu nie miała, lub podnieść go nie chciała, summą wyznaczoną przez sąd kontentować się ma. A gdyby żona okazyą przedłużoney seperacyi była, tedy wszystkie darunki mężowi powroci, y wolno mu będzie, albo iey dobra, y posag wydać, albo iey tylko potrzebną na utrzymywanie summę wypłacać. Gdyby zaś obydwie strony wzaiemnie do niezgody dawały sobie przyczynę, na ow czas sąd Swiecki udecyduie, iaką summę strona stronie na utrzymywanie wypłacać powinna, toż iak y przy kim dzieci edukowane bydź maią. A gdyby w czasie separacyi małżeństwo iakie sobie wyrządzać miało krzywdy, podług wielkości występku y obrazy winą, y siedzeniem wieży strona przewiniaiąca ukaraną zostanie.

§. 3.

Mąż w ciągu sprawy, do rozłączenia małżeństwa dążącey, aż do skończenia oneyże, opatrywać żonę powinien potrzebnemi wydatkami, y na expensa prawne łożyć będzie.

§. 4.

W czasie przedłużoney separacyi iedno z małżeństwa, gdyby umrzeć miało, w takim przypadku, ieżeli ta strona została się żyiącą, ktorą sąd Swiecki był

był uznał, przy teyże feperacyi za niewinną, tedy wfzelkie zapify małżeńfkie, y prawem, nawet bez zapifu, oftrzeżone w małżeńftwie pożytki, korzyftać będzie, ieżeli zaś przeciwnie, tedy od tego wfzyftkiego odpadnie, a famą tylko wyznaczoną fobie penfyą, dopokąd małżeńftwa, nie powtorzy, kontentować fię będzie.

§. 5.

Małżeńftwo podług praw Kościelnych rozwiedzione, utraca zobopolnie wfzyftkie zapify fobie poczynione, tak; iż każda ftrona wraca fię do dobr tylko fwoich, dla czego nawet wfzelkie darunki fobie odać, a ieżeliby utracone były, fzacunek tych powrocić, ftrona ftronie powinna. A gdyby w czafie małżeńftwa fubftancyi fię dorobili, tedy ta cała dorobna, na poł między męża y żonę rozwiedzioną dzielona, przez fąd Swiecki będzie.

§. 6.

Małżeńftwa rozwiedzionego fpłodzeni Synowie przy Oycu, a corki przy matce zoftać fię maią, względem zaś wyznaczenia prowentu z dobr oyczyftych y macierzyftych, na edukacyą y utrzymywanie ich, fąd Swiecki finalnie decydować będzie.

§. 7.

Gdyby zaś mąż rozwiedziony miał drugą poiąć żonę, z pierwfzego małżeńftwa fpłodzone iego dzieci, rowne prawo z drugiego małżeńftwa dziećmi mieć do fubftancyi fwego oyca będą. A gdyby żona rozwodka powtore za mąż pofzła, nic z fwego pofagu powtornemu mężowi pod nieważnością tranzakcyi, zapifywać nie może, ale gdyby miała dzieci, rownym fię działem, iako fubftancyą macierzyftą pierwfzego y drugiego łoża dzielić będą. Gdyby zaś mąż y żona rozwiedzeni ftanu fwego nie odmienili, lub też bezdzietnie w odmienionym ftanie żyli, dzieciom ich przed rozwodem fpłodzonym, cała oyca y matki fubftancya należeć fię będzie.

§. 8.

Zona rozwiedziona tak iako y wdowa aż do odmiany ftanu żadnych kontraktow ani zapifow z nikim czynić, iako też fpraw z powodztwa formować, y popierać, ani z zapozwania odpowiadać bez kuratora affyftencyi nie może, pod nieważnością *ipfo facto* kontraktow y zapifow, tudzież proceffow y dekretow bez affyftencyi kuratora naftąpionych, a fąd właſnego Powiatu naznaczenia y przydania kuratora, gdy o to przez rozwiedzioną profzony będzie, bronić nie ma.



ARTYKUŁ XIX.

O OYCU y MATCE.

§. 1.

Oyciec, a po tego śmierci matka, przyſtoyne podług urodzenia y możności, wychowanie y edukacyą ſwym dzieciom dać powinny, łożony na co wydatek, nie ma bydź rachowany w porcyą ſubſtancyi wyedukowanego, ani ten przez ſądy naſze, przy działach przyięty będzie.

§. 2.

Oyciec wydziedziczyć iedno dziecie lub więcey, albo też wſzyſtkie dzieci ſwe może w przypadkach naſtępuiących: gdyby apoſtatowały, gdyby wyſtępek Króloboyſtwa, albo przeciwko Rzeczypoſpolitey popełniły, gdyby na zdrowie lub życie rodzicow ſwoich targnęli ſię, choćby też ſkutkiem tego niedopełniły, gdyby rodzicow u ſądu na śmierć ſkarżyli, gdyby rodzicow mogąc z niewoli, lub więzienia oſwobodzić, nie oſwobodzili, gdyby ſyn łoże oyca ſwego, lub ſioſtrę ſwoię zgwałcił, albo choć niegwałtownie ſkaził, gdyby corka panna przed ſkończeniem lat 24. bez woli rodzicow za mąż poſzła, lub gdyby ſię porwać y uwieść pozwoliła, gdyby ciało ſwoie bezwſtydnie na nierząd wydawała. Wſzelako przyczyny te do wydziedziczenia od oyca użyte, nie będą zupełną konwikcyą przez ſam akt wydziedziczenia, y wydziedziczony przez świadki emundować ſię może, w przypadku dopiero nieoczyſzczenia ſię, wydziedziczenie takowe we ſwey mocy zoſtanie.

§. 3.

Za wſzelkie długi przez dzieci nie dzielne bez wiadomości oyca, a po śmierci tego, bez wiadomości matki y opiekunow zaciągnięte, tudzież za wſzelkie wyſtępki dzieci bez wiedzy y wiadomości rodzicow popełnione, rodzice y opiekun odpowiedać nie maią.

§. 4.

Synowi lat 25. maiącemu ożenienia, a corce 24. lat maiącey, oyciec ani matka zamęścia bronić nie powinni, y gdyby w takim wieku ſyn za wiadomością dwoch z ſwey familii ożenił ſię, a corka z tąż wiadomoscą za mąż poſzła, wydziedziczeniu podpadać nie mogą.

AR-

ARTYKUŁ XX.

O DZIECIACH OSOB STANU SZLACHECKIEGO.

§. 1.

Dzieci w prawym małżeństwie z oyca Szlachcica choćby też z matki inney kondycyi spłodzone, imię y familię oyca swego noszące, pod rządem oyca y matki zostawać, y stanu nawet bez zezwolenia rodzicow aż do lat wyżey w §. 4. wyrażonych odmieniać nie powinny.

§. 2.

Syn wychodzi z rządu Oyca y Matki, gdy onemuż Oyciec lub Matka część substancyi swoiey do wolnego rządzenia wyznaczą, y wydzielą, a corka wychodzi z tegoż rządu, gdy przez Oyca lub Matkę, lub w wieku lat 24. przez dwoch z familii, w stan małżeński wydana bywa.

§. 3.

Syn y corka pod rządem Oyca y Matki będące żadnych tranzakcyi, ani zapisow czynić nie mogą, pod nieważnością onych *ipso facto*, także długow zaciągać, lub z gry kart, lub innym sposobem obowiązywać się takim dzieciom nie wolno, pod przepadkiem długu dla kredytuiącego, lecz gdyby syn miał własną swoię przez siebie zarobioną substancyą, bądź to nieruchomą bądź ruchomą, z niey w tym razie do odpowiedzi winien będzie kredytorowi swemu.

§. 4.

Dzieci w przyzwoitym wieku po śmierci rodziców swych pozostałe, obeymuiąc dobra po tychże, powinni z nich y długi opłacać, a nadto winni będą, y rozrządzenia, ieżeli iakie żyiący rodzice względem tychże dobr prawnie zdziałali zachować. A gdyby dobra długami nad wartość ich obciążone zastali, w czasie roku iednego od śmierci rodziców, albo długi spłacać, albo obciążone dobra wierzycielom przez reces ustąpić powinny.

§. 5.

Dzieci w przyzwoitym wieku, to iest syn lat 25. skończonych maiący, a córka w małżeństwie będąca, mogą się nawet sądownie upomnieć, o część przypadłey na siebie substancyi, gdyby iuż tylko Oyciec lub Matka żyła, a żyiący ieszcze Oyciec, lub Matka, wydania takowey części trudnić swym dzieciom nie powinna, chyba, gdyby y ta część fortuny za zapisami małżeńskiemi wedle prawa nastąpionemi, używaniu Oyca, czyli Matki przeżyłey podlegała.

§. 6.

Synowie przez śmierć rodziców w wieku przyzwoitym zoſtawieni, dzielić ſię ſubſtancyą rodziców, y ſioſtry ſwoie wypoſażyć, podług przepiſu prawa powinni.

§. 7.

Dzieci za wyſtępki oſobiſte rodziców ſwoich odpowiedać, ani karane być na oſobach, lub maiątkach własnych nie powinny, chyba za wyſtępek Króloboyſtwa, albo przeciwko Oyczyznie popełniony, *iak w artykule o wyſtępkach publicznych* uchwaliliśmy.

§. 8.

Dzieci bądź z Szlachcianki, ale nałożnicy Szlachcica przed ślubem małżeńſtwa urodzone, od wſzelkich prerogatyw ſtanowi Szlacheckiemu zwyczaynych, tudzież od ſpadków po Matce y Oycu, tož iego imienia wyłączamy, y aby tylko z dochodów ſubſtancyi Oyca, a gdyby tey nie było y ſubſtancyi Matki póty, póki ſobie żywności zarobić nie zdołaią, żywione były ſtanowiemy; do czego za pierwſzą kogokolwiek delacyą Sądy naſze Grodzkie Oyców y Matki, a po śmierci tych prawych ich ſukceſſorów pod winą 1000. złotych Polſkich przymuſić mogą.

§. 9.

Dziecię, aby tylko, po ślubach małżeńſkich wedle obrządku Kościoła Rzymſkiego naſtąpionych urodziło ſię, a mąż niewiaſty przy Chrzcie dziecięcia przed Kapłanem Chrzeſt adminiſtruiącym, y przed kumami wyznał, że ieſt Oycem tego dziecięcia, takowe za prawne, y równo z dziećmi potym ſpłodzonemi do imienia y familii Oyca, iako też do ſpadku Iego, y Matki należące, uznaiemy.

§. 10.

Dziecię z wdowy po śmierci męża w czaſie przyzwoitym urodzone, dziecięciem ieſt niewątpliwym w małżeńſtwie ſpłodzonym, a zatym równe prawo z innemi dziećmi do ſubſtancyi Oyca ſwego mieć będzie, wſzelako Wdowa po śmierci męża ſwego oświadczyć to ſąſiadom ſwoim, iż przez męża brzemienną zoſtała, powinna, y póty małżeńſtwa powtarzać nie ma, póki płodu z zmarłego męża poczętego, na świat nie wyda.

§. 11.

Dzieci w małoletności przez śmierć rodziców pozoſtałe, w żadney ſprawie czynić, ani odpowiedać przed Sądem nie maią bez opiekuna, pod nieważnością *ipſo facto* dekretów y proceſſów wſzelkich.

§. 12.

Dzieci nie mogą być wolne od opieki opiekunów prędzey, iak męſczyzna w lat 19. ſkończonych, a białogłowa, gdy będzie za mąż, lub do Klaſztoru wydana, albo doydzie w ſtanie panieńſkim lat dwadzieścia cztery, a w tym razie Kuratora tylko aſſyſtencyi do wſzelkich tranzakcyi (które czynić doſzedłſzy lat tych, ma wolność) potrzebować będzie.

AR-

ARTYKUŁ XXI.

O OPIEKUNACH.

§. 1.

Ponieważ urząd Opiekunow, edukacyą y wychowanie osob małoletnych, toż utrzymywanie y rządzenie ich maiątkiem, ma w zamierzeniu, dla tego, aby sposob zyskiwania opieki, moc y obowiązki opiekuna, bez pewney praw reguły nie zostały, stanowiemy. Iż opiekunem być nie może ten, *1mo.* który nie ma lat 25. skończonych, *2do.* głuchy, a razem y niemy, lub ślepy, *3tio.* zmysłów waryacyą cierpiący, *4to.* inney religii, a nie tey, co małoletny będący, *5to.* o kryminalny występek prawnie zaskarżony, tym więcey, gdy będzie w tym przekonany, *6to.* dostatecznego funduszu w maiątku swym dziedzicznym, a to przynaymniey połowie dobr nieletnego, dostarczaiącego, nie maiący, *7mo* osoba duchowna dobr własnych dziedzicznych nie maiąca, *8vo.* niewiasty, wyiąwszy Matki y Babki pozostałych nieletnich dzieci, *9no.* do maiątku pozostałego interessowany, to iest, gdyby miał, albo mieć chciał sprawę o dobra nieletnych, albo o dział, granicę, o dług, lub iakie inne pretensye, chyba gdyby wprzod, od własnych wszelkich impetycyi, zrzeczenie urzędownie zeznał y zapisał, *10mo.* Cudzoziemiec w Państwach naszych, nie mieszkaiący.

§. 2.

Liczbę opiekunow bądź testamentowych, bądź z krewnych, bądź z obcych postanowionych, w dwoch osobach tylko zawartą mieć chcemy, y te dwie osoby z urzędu swego, choćby z nich tylko iedna opieką zaprzątała się, będą *in solidum* zawsze w odpowiedzi, względem szkody iakieykolwiek dla małoletnych w czasie ich opieki nastąpioney.

§. 3.

Po śmierci żony, pozostały wdowiec, naturalnym zostanie swych dzieci opiekunem, y nadania lub approbacyi opieki, tak od sądu, iako y Nas Króla potrzebować nie ma, gdy mu ktory z wyrażonych zarzutow w §. 1. dowiedziony nie będzie.

§. 4.

Każdemu z żyiących wolno będzie przez zapis urzędowy, lub przez testament, postanowić dzieciom swoim opiekunow, a tak postanowieni, pierwszeństwo mieć będą do sprawowania urzędu tego, nawet choćby spokrewnieni nie byli, bydź przecie powinni przez sąd Grodzki przyzwoity, potwierdzeni, y żadnemu z zarzutow w §. 1. wyrażonych podpadać nie maią.

§. 5.

A gdy nie będzie zapiſanych, lub teſtamentowych opiekunow, nayblizſi krewni z imienia umarłego, to ieſt *agnati*, a gdyby tych nie było, z linii Matki, to ieſt *cognati*, mieć będą iako *legitimi* prawo do opieki. Wſzelako y ci przez ſąd Grodzki przyzwoity, inſtrumentem opieki opatrzani, y od wſzelkich z zarzutow w §. 1. wyrażonych, wolni bydź maią.

§. 6.

Gdy zaś nie będzie bliſkich z oboyga linii krewnych, obce oſoby, ku opiece z wſzech miar iak ſię opiſało, zdatne, przez ſąd Grodzki, pod ktorego iuryzdykcyą dobra obumarłego zoſtaią, poſtanawiane bydź mogą.

§. 7.

A gdyby obumarły nie w iedney Prowincyi, lub nie pod iednego Grodu iuryzdykcyą, dobra zoſtawił, a opiekunow przez zapis, lub teſtament nie naznaczył, albo naznaczył takich, iacy opiekunami podług §. 1. *tego artykułu* bydź nie mogą, na ow czas od Nas Króla *immediatè* nadanie opieki zachodzić będzie, y w inſtrumencie opieki Grod wyznaczony zoſtanie, przed ktorym, iako *coram officio pupillari*, opiekun ſubmiſſyi zapis, (iak w §. 13. *tego artykułu*) zeznać; toż z wſzelkich opieki czynności, podług tego prawa ſprawiać ſię będzie powinien. Ale proſzący o to, powinien Nam wprzod, nim mu inſtrument opieki wydamy, zaświadczenie authentyczne od każdego Grodu *respectivè* okazać, z wymienieniem dobr zmarłego, ktore pod iego iuryzdykcyą ſtaią. Powtore, zaświadczeniami nieomylnemi ma dowieść, że obumarły teſtamentem, lub zapiſem opiekunow nie naznaczył, albo też naznaczył podług §. 1. *tego artykułu* do opieki nie zdatnych. Potrzecie, powinien tych oſob, dla ktorych nadania opieki żądać będzie, bliżſzość krwi, iak w §. 5. *tego artykułu* dokumentami authentycznemi wyprobować, y że bydź mogą opiekunami, dowieść. Poczwarte, a obcy opiekunem bydź chący, y nim bydź mogący, powinien dowieść iako krewnych małoletnich niemasz, lub podług §. 1. *tego artykułu* opiekunami bydź nie mogą.

§. 8.

A ieżeliby teſtamentem lub przez zapis naznaczeni, byli opiekuni, y do opieki byli zdatnemi, albo gdyby przez dowiedzioną bliżſzość krwi, prawo do opieki mieli, ale dobra małoletnich, nad ktoremi ma bydź ich opieka, pod rożnych Grodow zoſtawały iuryzdykcyą, tak, iżby względem opiekunow approbacyi, y zdawania przez nich rachunkow, ſądowe zachodziły kollizyie, w takim przypadku My Król approbować takich opiekunow będziemy, y przed ktorymby Grodem ſubmiſſyą, (iaka ieſt niżey w §. 13. *tego artykułu*) opiſana, zeznali, toż z wſzelkich opieki czynności ſprawiali ſię, w inſtrumencie opieki udecyduiemy. Ale nim na to inſtrument wydamy, ma Nam bydź wprzod teſtament, lub zapis umarłego okazany, y że dobra więcey iak pod iednego Grodu iuryzdykcyą ſtoią, ma Nam bydź autentycznie dowiedziono.

dziono. O czym zachodzące iakie dyſkwizycye, tak w tym, iako y wyżſzym §. 7. *w Sądach Naſzych Zadwornych* rezelwowane bez odwłoki będą.

§. 9.

Jeżeliby zaś Sąd Grodzki, pod ktorego tylko iuryzdykcyą ſą dobra obumarłego; zwłoczył nadanie opiekunow, lub trudnił tych approbacyą, ktorzy przez teſtament, zapis, lub bliżſzość krwi prawo do opieki maią, w takim przypadku ci ſami, lub ktożkolwiek z obywatelów, będzie ſię mogł przed NAMI, y Radą Nieuſtaiącą Naſzą, na Sąd uſkarżyć, a MY nieodwłocznie wyślemy do niego liſt napominalny, aby opiekunow, gdyby nadanych nie było, nadał, lub prawnie iuż nadanych, y z krwi prawo maiących, approbował. Czego, gdyby nie uczynił, y ſprawiedliwey przyczyny tey zwłoki w przeciągu niedziel czterech od wyſłanego liſtu, NAM w Radzie nie okazał, MY KRÓL opiekunów zdatnych nadamy, lub przez teſtament, czyli zapis, albo też przez krew naybliżſzych zaapprobuiemy, zachowawſzy opiekunom ſprawę z tymże Sądem Grodzkim w Sądach Ziemſkich, ieżeli z tey zwłoki iego, iaką małoletni ponieśli krzywdę, do nadgrodzenia ktorey przymuſzony być ma.

§. 10.

A gdyby który z opiekunów iuż approbowanych, w czaſie ieſzcze potrzebney dla małoletnych opieki, miał umrzeć, względem poſtanowienia drugiego na iego mieyſce, to wſzyſtko ma być zachowano, co ſię o nadaniu opiekunów, gdyby nadanych przez teſtament, lub zapis nie było, w wyżſzych dopiero §§. uchwaliło.

§. 11.

Pozoſtała Matka Wdowa nieletnich dzieci ſwoich naturalną ieſt opiekunką, tak; iż do niey edukacya dzieci należeć ma, a gdyby Matki nie było, a byłaby Babka, tedy ta mieyſce Matki zaſtępować powinna, wſzelako y opiekunowie być maią, którzy dozor, tak względem edukacyi, iako y całości dobr nieletnich mieć powinni, tak; iż gdyby Matka, lub Babka edukacyi należytey nie dawała, za przekonaniem z powodztwa opiekunów w Grodzie, od edukacyi oddaloną zoſtanie, a opiekunom w tym władza zupełna dana będzie.

§. 12.

Przydanych przez Sąd, lub KRÓLA, opiekunów z bliżſzych, lub obcych, opieki tey ſprawować niechcących, Sąd Grodzki do ſprawowania iey przez ſentencyą ſwą za poprzedzaiącym od inſtygatora pozwem, lub od kogożkolwiek z obywatelów wydanym, przymuſić może pod karą.

§. 13.

Tak pozwani, nie będą mogli inney wymowki od opieki używać, iak tych: *1mo.* gdy będą mieć lat ſześćdzieſiąt wieku ſwego, *2do.* gdy będą chorowitemi, *3tio.* gdy w funkcyi iakiey publiczney zoſtaią, y tey przez czas roczny nieuſtannie pilnować muſzą, *4to.* gdy iuż iednę ſprawuią opiekę.

§. 14.

Każdy opiekun bądź krewny, bądź obcy, ſkoro od Sądu Grodzkiego przydany, lub z zapiſu, czyli teſtamentu approbowany będzie, w tygodniu iednym, gdy zaś od NAS KRÓLA uprzywileiowanym zoſtanie, w tygodni cztery, zapis ſubmiſſyi w aktach Grodzkich w naſtępuiącey oſnowie zeznać powinien. "Ja N. będąc wyznaczonym za opiekuna oſob y ſubſtancyi „N. zeznawam dobrowolnie w obliczu tego Sądu, y w kſięgach iego ni-„nieyſzym zapiſem przyrzekam, iż ſtarać ſię uſilnie będę, aby wſpomnione „ſieroty iak nayprzyzwoitſzą ſwoiemu ſtanowi miały edukacyą, iż pilnie in-„wentarz ſpiſany zweryfikuię, y ieżeli w ſpiſaniu iego ſieroty ukrzywdzone „nie ſą, dochodzić będę, iż nic z tych dobr dla ſiebie nie kupię, ani też nic „z nich bez wyraźnego zezwolenia Sądu, y potrzeb koniecznych nie prze-„dam, iż wſzelkie Kapitały zaraz na uſpokoienie długów, lub też prowizyą „obrocę, y nie ſobie, ale komu innemu pewnemu ie pożyczę, iż wſzyſtkie „dobra w iak naylepſzym ſtanie utrzymam, iż żadnych z nich na ſiebie trzy-„mać nie będę, ale ie więcey daiącemu zadzierżawię, iż w ſprawach tych „ſierot, oſob, toż ich ſubſtancyi ſię tyczących, w każdym Sądzie przez ſię, „lub przez Plenipotenta wiernie ſtawać, y bronić będę; iż na końcu każde-„go roku przez czas cały mey opieki w tymże Sądzie, w oſobie ſię ſtawię, „y rachunki ſprawiedliwe odebranych dochodów, y wydatków złożę, a „gdyby dla ciężkiey choroby, ſam przybyć nie mogłem, tedy przez Pleni-„potenta temu ſię uiſzczę, a przecię do zdrowia przyſzedłſzy, do zweryfi-„kowania tych ſię rachunków ſtawię, którym obowiązkom przyiętym, ia-„ko ściśle zadoſyć uczynić powinieńem, tak gdybym przez zaniedbanie któ-„rego z nich, miał ſieroty opiece moiey podane ukrzywdzić, z ſubſtancyi „moiey N. y wſzyſtkiey którą mieć mogę, odpowiedzieć, y zadoſyć uczy-„nić będę im powinien. Jakoż ninieyſzą uroczyſtą tranzakcyą na wſzyſt-„kich dobrach moich ruchomych y nieruchomych, tu, czy gdziekolwiek „ſię znayduiących, y znaleść mogących, zupełne dla wſpomnionych ſierot „zaręczam, y zapiſuię beſpieczeńſtwo." A dopiero po takiey zapiſaney ſubmiſſyi, urzędu opieki władzę, zupełnie opiekun zyſkiwać będzie, inaczey opieki żaden wyrządzać, ani przywłaſzczać iey ſobie pod karą arbitralną ſądową nie może.

§. 15.

Aby zaś w przeciągu tym, nim opiekuni rządy dobr obeymą, małoletni w dobrach ſwoich krzywd nie ponieśli, ſtanowiemy; iż ieżeli po śmierci męża pozoſtanie ſię wdowa, tedy ta, naydaley w niedziel ſześć po ſkonaniu męza, pod utratą praw ſwoich, Sąd Grodzki pod którego Juryzdykcyą zoſtaie, o śmierci męża uwiadomić powinna, a ten bez zwłoki ſubdelegata ſwego dla ſpiſania inwentarza zeſzle, który na wierność komportowania, y zeznawania wſzyſtkiego, nakazawſzy według konieczney potrzeby, domowym przyſięgi, dobr ruchomych y nieruchomych wſzyſtkich wierny inwentarz ſpiſze, y wſzyſtko pod dozorem pozoſtałey wdowy, aż do dalſzego rozrządzenia opiekunów zoſtawi, inwentarza ieden exemplarz na gruncie zoſtawi, drugi ſwą, y wdowy ręką podpiſany, w Sądzie złoży.

§. 16

§. 16.

A w przypadku takim, żeby dobra nieletnich, bez Oyca y Matki zostały, tedy obowiązani są wszyscy, rządy iakie w dobrach maiący, naydaley w dni sześć od śmierci pani, lub pana rachuiąc, sąd swoy Grodzki o tym uwiadomić, a tego nie czyniący wieżą wyższą przez niedziel sześć, y winą trzysta złotych polskich na rzecz delatora wskazać mianą, ukarani zostaną. Sąd zaś uwiadomiony, bez zwłoki pod odpowiedzią z własności gdyby iaka szkoda ztąd zaszła, subdelegata iednego, do zapieczętowania kosztownieyszych ruchomości, tudzież do spisywania inwentarza, postanowienia administracyi, aż do rządow opiekuńskich, y opatrzania potrzeb nieletnich, zesłać powinien. A subdelegat, wezwawszy krewnych, w niebytności tych sąsiad osiadłych, tudzież przy woźnym cokolwiek mu zaleconego będzie, wiernie wykonawszy, urząd Grodu swego o wszystkim uwiadomi, inwentarze wiernie spisane do akt poda, y dotąd mieć będzie nad temiż dobrami, y nieletniemi dozor, pokąd przydanie opieki nie zaydzie. Przydani, y zaaprobowani opiekunowie, według inwentarza wszelkie dobra, z kalkulacyą percept y expens od subdelegata odebrawszy, w niść w indagacyą powinni, ieżeli inwentarz doskonale y rzetelnie napisany, tak; iż przy spisaniu iego, żadne dla sierot nie zaszło ukrzywdzenie, a gdyby się iakieżkolwiek ukrzywdzenie pokazało, subdelegat y inni *complices* w Grodzie o to oskarżeni, wieżą, y powroceniem w dwoynasob szkody, karanemi bydź powinni. Gdy zaś wiernie spisany inwentarz opiekunowie znaydą, podpisać go powinni.

§. 17.

Gdyby zaś sąd miał iasne dowody, iż opiekun z ukrzywdzeniem sierot, inwentarz niesprawiedliwie zweryfikował, y podpisał, powinien go o to pozwać przez instygatora do sądu swego, y gdyby pozwany z zarzutu się nie wywiodł, w troynasob szacunek rzeczy, w inwentarzu zataioney do kassy nieletnich zapłaci. A subdelegat gdyby miał mieć część w tym ukrzywdzeniu sierot, wieżą wyższą na rok ukarany, od urzędu odsądzony, y *pro incapaci* wszelkiey sądowey funkcyi nazawsze ogłoszony zostanie.

§. 18.

Inwentarz wiernie zakończony sąd otrzymawszy, powinien się znieść z opiekunami, coby z rzeczy ruchomych *plus offerenti* przedać można, aby wzięty kapitał na opłatę długow *minorennium* poszedł, lub też na prowizyą był dany, w czym gdy z iak naylepszym dla sierot zyskiem *conveniant*, ułożą takowych rzeczy tabellę, do gazet kraiowych ią podadzą, y z ambon publikować nakażą, z zwyznaczeniem dnia y mieysca, gdzie, y kiedy tych rzeczy aukcya odprawiać się będzie.

§. 19.

Na aukcyi znaydować się powinien opiekun, lub gdyby dla słabości nie mogł, plenipotent iego do tego właśnie aktu upoważony, y subdelegat ieden z sądu, ktorzy znieść się z sobą nayprzod powinni, iaką cenę pierwszą,

rzeczy, ktorey naznaczą, a to zapiſawſzy, porządkiem podług regeſtru, każdą rzecz przedayną z oſobna, woźnemu publicznie prezentować każą, ſubdelegat iey pierwſzą ogłoſi cenę, ktorą raz pierwſzy, raz drugi, y raz trzeci powtarzać ma woźny, y podług podawania kupuiących, zwiękſzać, ią będzie, aż do trzeciego razu, w ktorym ieżeli kto więcey poda, znowu ſię wracać powinien, raz pierwſzy, tak długo, aż gdy po powtorzeniu kilkakrotnie raz trzeci, nikt iuż więcey nie poda, tedy oſtatni y naywięcey podaiący, rzecz owę otrzyma.

§. 20.

Subdelegat każdego kupca imię, rzecz, ktorą kupił, y za iaką ſummę, w regeſtr wpiſze, nie prędzey kupno wyda, aż pieniądze otrzyma, inaczey ſam na tymby ſzkodował.

§. 21.

Gdyby ſię trafiło, iż ſukceſſorowie zmarłego tyleby właśnie za rzecz iaką dawali, ile obcy, a ow czas oni pierwſi do kupna będą.

§. 22.

Opiekun toż ſubdelegat przytomny, y każdy z Sędziow z ſądu tych ſierot, ani przez ſię, ani przez ſubordynowane oſoby, nic dla ſiebie z takowych rzeczy nie powinni kupować, a to pod utratą rzeczy kupioney dla ſkarżącego, o co ktożkolwiek oſkarżyć, y pozwać będzie miał prawo.

§. 23.

Na aukcyi tey, wſzelkiego gatunku ludzie nie podeyrzani znaydować ſię mogą, a ktoby ſię ważył drugiego łżyć, lub przegrażać, ten tak, iakby beſpieczeńſtwo ſądow zgwałcił, ſądzony bydź ma, y ſubdelegat przytomny będzie miał moc, kazać mu dać rok przez woźnego, a tym ſpoſobem pozwany w tygodniu iednym, w ſądzie Grodzkim ſtawić ſię powinien, y proces ten przez inſtygatora ſądu, zwyczaynym ſpoſobem *ratione violatæ ſecuritatis judiciorum* promowowany będzie.

§. 24.

O zebranych na aukcyi pieniądzach, ſubdelegat z opiekunem nieodwłocznie ſąd uwiadomi, y regeſtra tego zaraz po ſkończoney przedaży w ſądzie złoży, w czym ſąd z opiekunem choć przez liſty *convenient*, aby naydłużey w niedziel cztery, takowa ſumma na pożytek ſierot obrocona zoſtała.

§. 25.

Sąd opiekunowi wyda ſądowe świadectwo, wiele, y ktore rzeczy z inwentarza na aukcyi przedał, iaką ſummę za to odebrał, y gdzie ią z woli tegoż ſądu obrocił, ktore piſmo opiekun do rachunkow ſwey opieki przyłączy.

§. 26.

Dobra przecię nieruchome nie powinny bydź przedawane przez opiekuna, chyba gdyby długi, tak wielkie oyca były, iżby innym ſpoſobem uſpokoione

koione bydź nie mogły, iak przez ich przedaż, w tey przecię mierze połroku przed ich przedaniem, ſąd powinien z opiekunem opiſać ich pozycyą y ſtan, takowy opis podać ma do gazet kraiowych, y w Woiewodztwie każą po ambonach ogłaſzać, a na terminie przedaży *plus offerenti* alienacya dobr tych, zachodzić dopiero powinna, y to za pozwoleniem ſądu.

§. 27.

A Sąd w protokule ſwoim, powinien wſzyſtkie przyczyny opiſać iaśnie, dla ktorych dobra te *minorennium* opiekunowi pozwolił przedać, y ma wyrazić; gdzie ſię takowe pieniądze, y na iakie długi obrociły, ztą zaś uroczyſtością zachodząca przedaż, od dziedzicow nieletnich, gdy przyidą do lat, wzruſzana być nie ma. Gdyby przecię opiekun ſam, ważył ſię ſkrycie dobra iakie małoletnich przedać, lub zaſtawić, albo też długami ie obciążać, a bez wiadomości y zezwolenia ſądu; w takim przypadku małoletni będą mogli, przyſzedłſzy do lat, dobra takowe, iak ſwoie właſne, bez opłaty wſzelkiey *cum calculo* od poſſeſſora odebrać, ktory o wyliczone, lub pożyczone ſummy, z opiekunem tylko będzie mogł czynić.

§. 28.

Bez przyczyny przecię konieczney, dobr nie ſprzedawſzy, powinien opiekun ſtarać ſię, wſzyſtkie iak nayzyſkowniey zadzierżawić, a gdyby dzierżawcow nie było, lub nie korreſponduiącą intracie podawali ſummę, człeka cnotliwego do goſpodarſtwa w dobrach oſadzić może.

§. 29.

W zadzierżawieniu y puſzczeniu w adminiſtracyą opiekuni, wzgląd mieć powinni na oſobę, tak; iż gdyby złemu goſpodarzowi, lub nie maiącemu z czego odpowiedzieć, dobra wypuścili, oni za niego w czaſie, małoletnemu odpowiedzieć będą powinni.

§. 30.

Wſzyſtkie pieniądze, ktore z intraty dobr, bądź z prowizyow, y przedaży laſow, y innych dochodow odbierać będzie opiekun, powinien bez odwłoki pozoſtałe nad expens ordynaryiny, na użytek małoletnych obracać, y na prowizyią lokować, inaczey gdyby ſię dowieść opiekunowi mogło, iż na ſwoy pożytek Kapitał obracał, prowizyią od nich dzieſięć od ſta rachuiąc na rok, zapłacić powinien.

§. 31.

Długi iakie opiekuni z dobr nieletnich deportować, y opłacać będą, urzędownie z nich kwity zachodzić maią.

§. 32.

W wſzelkich ſądach *ex actoratu & reatu* opiekuni imieniem ſwych małoletnich czynić powinni. Dekretow zaś przypuſzczać nie mogą, tylko w ſprawach, w ktorych y małoletnym *w części trzeciey* odpowiadać nakazaliśmy.

§. 33.

Na końcu każdego roku opiekunowie w Sądzie Grodzkim, w osobie, lub przez Plenipotenta specyalnego stawić się powinni, y złożyć maią rachunek z odebraney intraty, y łożoney expensy, a to porządkiem przyzwoitym. Maią tamże podać stan dobr, wszelką ich melioracyą y przypadki, ieżeli iakie zaszły, donieść. Sąd z tego wszystkiego, y z roku iednego opieki, opiekunów y rzetelność ich, w sprawowaniu opieki zaświadczy, w tych iednak kalkulacyach sądowych, nieletni, gdy przyidą do lat, ieżeli znaydą pokrzywdzenia, z opiekunami o nie czynić mogą, a ieżeliby który z Sądu, lub subdelegat z opiekunem był wzmowie, równie z nim czynić prawnie, małoletny ma prawo.

§. 34.

Gdyby przecie opiekun w dniach ostatnich, każdego roku, swey opieki, rachuiąc od dnia obięcia oney, z rachunkami się takowemi nie stawił, albo przynaymniey onych przez Plenipotenta nie przysłał, pozwany od Instygatora przez Sąd zostanie, y ieżeli przyczyny iego niesprawiedliwe Sąd znaydzie, sześćdziesiąt złotych Polskich go, na rzecz Instygatora ukarze, a wszelako regestra podać nakaże.

§. 35.

Jeżeli zaś Sąd ukrzywdzenie sierot w takowych regestrach docieczę, albo gdy zruynowanie dobr, y lasów uzna, opiekuna napomni, y lepsze gospodarstwo zaleci, a podług okoliczności, powrot mu zataionych, lub źle expensowanych pieniędzy do kassy *minorennium* z karą proporcyonalną nakaże. Takowe napomnienia, gdyby nie odmieniły opiekuna, będzie miał moc Sąd, za tak ważnemi racyami od opieki go oddalić, y do wszelkich krzywd nadgrodzenia przymusić, inaczey mniey na to Sąd baczny, lub faworem się uwodzący w odpowiedzi małoletnim zostanie. A ustanowienie iednego, lub dwoch opiekunów na mieysce skassowanego dziać się ma sposobem w wyższych §§. opisanym.

§. 36.

Wszelkie expensa, aby tylko bez zbytku czynione, przyięte być maią opiekunowi, które w podrożach y Sądach z przyczyny interessów właśnie sierockich czynił, y poniosł.

§. 37.

Oprocz którego powrotu wydatków, będzie miał opiekun prawo domagać się od sta czystey intraty sierockiey złotych pięć, który prowent, iaką summę przez rok wyniesie, y iaki się z rocznych rachunków okaże, taki mu Sąd w rachunkach przyznawać będzie, y tego, wychodzący z opieki dysputować nie ma.

§. 38.

Panna ieżeli za mąż nie poydzie do roku 24., a męszczyzna do roku 19. *inclusivè* w osobach z dobrami swemi w opiece zostawać powinni. Po wyszłym tym czasie męszczyzna prezentować się ma Sądowi Grodzkiemu, iako

officio

officio pupillari, przed którym opiekun z czynności ſwoich ſprawiał ſię, a to dla zyſkania deklaracyi uwalniaiącey go od opieki, który, gdy letność ſwoię dowiedzie, rząd dobr, ale w aſſyſtencyi Kuratora otrzyma, y zaraz przez extrakty, wſzyſtkie *actus* opieki iego tyczące ſię, wydane mu zoſtaną.

§. 39.

Z takową dopiero deklaracyą ſądową, letny dobra ſwe wſzyſtkie ruchome y nieruchome, oraz ſummy gotowe, wraz z dokumentami wſzelkiemi, podług inwentarza y kalkulacyi, od opiekunów, wſzelako nie mocą własną, lecz za rekwizycyą przyiacielſką, lub ieżliby ta nieſkutkowała, za dekretem Grodzkim, będzie mogł odebrać, a według inwentarza odebrawſzy, z tych odebranych, y całey opieki urzędownie kwitować powinien opiekunów.

§. 40.

Po odebraniu zaś dobr ſwych wychodzący z opieki, będzie miał czas roku iednego, od zakwitowania rachuiąc, z inwentarzy, kalkulacyi, y dokumentów odebranych, pokrzywdzenia ſwego, lub iakiegokolwiek od opiekunów uſzkodzenia, prawem w aſſyſtencyi Kuratora dochodzić. Gdyby zaś w tym zamierzonym czaſie rocznym prawnie nie czynił, kwit zeznany, za niewzruſzony na zawſze iuż zoſtanie.

§. 41.

Sąd żadney nadgrody od ſierot wymagać nie ma, wyiąwſzy podrożne expenſa, które opiekuni powracać powinni Sędziemu, lub ſubdelegatowi zieżdżaiącemu na grunt w intereſſach ſierockich.

§. 42.

Opiekun, gdyby dziecię w ſwey opiece miane, ochromił, lub złośliwie onemu zdrowie ciała odiął, ten wieżą na rok wyżſzą ukarany zoſtanie, a do ſpadku dobr, gdyby po takowym dziecięciu do niego przypadły, należeć on nie będzie, y potomſtwo od niego zſtępuiące; gdyby zaś opiekun dziecięciu życie odebrał, bądź to przez ſiebie, bądź przez oſoby na to wyſadzone, tedy ścięciem głowy, y ćwiertowaniem karany zoſtanie, a połowa iego ſubſtancyi na innych, tych ſukceſſorów małoletniego zmarłego, zkonfiſkowana zoſtanie, na których, y cała ſubſtancya zmarłego własna, z oddaleniem zawſze ſukceſſorow zaboycy, ſpadać ma.

§. 43.

Oſoby ſierot urodzenia Szlacheckiego, którym rodzice nad to ſzczupłą do wyżywienia ſię, lub też żadney ſubſtancyi nie zoſtawili, przecię z nadania ſądowego, lub NASZEGO KRÓLEWSKIEGO opiekunów mieć powinny, a ci, za świadectwem urzędu Grodzkiego, uboſtwa ſwych małoletnych do Kommiſſyi Edukacyiney, lub Kommiſſyi *boni ordinis* donioſą, y ſtarania przyłożą, aby w potrzeby y edukacyą mogły być opatrzane.

§. 44.

Takowe śieroty, gdyby miały iaką sprawę, opiekun powinien dochodzić ich krzywdy, a w wszystkich subselliach będą używać *jus pauperum*, tak; iż Patron im być powinien przydany, y wszystkie expedycye sądowe y Kancellarzyskie bez zapłaty wydawane.

ARTYKUŁ XXII.

O KURATORACH OSOB, Y ADMINISTRATORACH DOBR SEKWESTROWANYCH.

§. 1.

Aby nadawanie Kuratorów osobom, y sekwestrowanie dobr, *abusivè* nie następowało, w następuiących tylko przypadkach, Kuratorów prawnie ustanowionych utwierdzać, lub nadawać, też dobra sekwestrować Sądom Grodzkim, każdemu *respectivè* w swoiey Juryzdykcyi, wolno będzie. A nayprzod wychodzący z pod opieki, męszczyzna aż do dwudziestu czterech lat wieku swego, mieć powinien Kuratora, za którego radą, osobą się swoią rządzić, y w którego assystencyi dobrami swoiemi rozrządzać, onemi dysponować, y summ w potrzebach koniecznych zaciągać, też do wszelkich sądów pozywać, y pozywany być powinien, a to pod nieważnością wszelkich tranzakcyi, y zapisów, bez assystencyi Kuratora uczynionych, y dekretów zaszłych, lub processów inaczey otrzymanych. Panna zaś wyszedłszy z opieki, dopokąd stanu nie odmieni, *sub cura* Kuratora zawsze zostawać, y wszelkie prawności, równie w assystencyi iego czynić powinna.

§. 2.

Wdowa dopokąd stanu nie odmieni, powinna mieć Kuratora, którego, gdyby iey mąż testamentem nie naznaczył, Sąd iey Grodzki tego za Kuratora, rezolucyą Sądową na piśmie utwierdzi, o którego nadanie sobie upraszać będzie; mieć przecię powinien w tymże Woiewodztwie possessyą, a do pozostałego maiątku iey męża, żadney sprawy y pretensyi mieć nie ma.

§. 3.

Do wszelkich tranzakcyi, które z prawa wdowa czynić może, też do spraw sądowych *ex actoratu & reatu*, assystencyi Kuratora swego używać powinna, a gdyby na szkodliwe iey dobru y sukcessorów Kurator naprowadzał ią tranzakcye, przez Sąd Grodzki podług wystęрku karany, y od Kuratorstwa oddalony być może, o co wdowa w assystencyi naybliższego z swych krewnych, lub Instygatora sądu czynić w sądzie mieć będzie wolność.

§. 4.

§. 4.

Gdyby Oyciec wpadł w ſzaleńſtwo, lub taką waryacyą zmyſłów cierpiał, iżby oſobami małoletnych dzieci ſwoich rządzić nie mogł, na ow czas Sąd Grodzki, za przełożeniem y dowodem przez inkwizycye, bliżſzych krewnych, takowym dzieciom Kuratorów przyda, a przydani Kuratorowie, ieżliby żona ſzalonego, a Matka dzieci małoletnych żyła, aſſyſtować, y we wſzyſtkim być iey pomocą powinni, ieżliby zaś żony nie było, ſami dom ſzalonego, wſzelki maiątek iego, y oſoby małoletnych utrzymywać powinni będą, z czego tak, iak opiekuni rachunki Sądowi ſwemu ſkładać maią.

§. 5.

Ktoby był razem ślepym, niemym, y głuchym; toż gdyby kto był ſzalonym, albo też głupim, a ta waryacya choćby tylko czaſami nań przychodziła, takiego oſoba ma mieć także ſobie prawnie nadanego względem oſoby y dobr iego Kuratora.

§. 6.

Urzędu Kuratoryi przecię nikt ſobie bez Sądu przywłaſzczać nie ma, a to pod oddaleniem ſiebie nazawſze *à cura*, y pod winą 2000. złotych Polſkich dla delatora, toż ſiedzeniem wieży wyżſzey przez rok.

§. 7.

Ci, co opiekunami być nie mogą, iako ſię *w wartykule o opiekunach* uchwaliło, tacy, że y Kuratorami być nie powinni ſtanowiemy.

§. 8.

Oyciec ſwym dzieciom, y żonie mąż, może teſtamentem, lub zapiſem przed kſięgami naznaczyć Kuratora, wſzelako takiego, któryby te ſame, co y opiekun miał właſności, a gdyby tego nie uczynili, Kuratorami prawnemi ſą naybliżſi krewni z Oyca, a po tych krewni z Matki, których gdyby nie było, albo gdyby z przyczyn tych, co y opiekuni, Kuratorami być nie mogli, na ow czas, ieżeli dobra potrzebuiącego Kuratora, pod iednego tylko Grodu Juryzdykcyą ſtoią, tedy tenże Sąd Grodzki, Kuratora naznaczy, ieżeliby zaś pod więcey Juryzdykcyami miał ſwoie poſſeſſye, albo gdyby z ſtrony Sądu zachodziły trudności y zwłoki, My Król potrzebuiącey oſobie Kuratora, za przywileiem przydamy, co przecię nie wprzod naſtąpi, aż nam takie do każdego przypadku okazane będą dowody, iakie, przy wydawaniu przez Nas inſtrumentu na opiekę, *w artykule o opiekunach* ſą opiſane.

§. 9.

Zoſtaiący *ſub cura*, gdyby ſię w czym ukrzywdzonym od ſwego Kuratora być ſądził, będzie go mogł w aſſyſtencyi Inſtygatora o powrocenie ukrzywdzenia, y o oddalenie od kuratoryi zapozwać, a gdy mu zarzutu dowiedzie, powrocenie ſzkod, y innego na mieyſce iego, Kuratora otrzymać powinien.

§. 10.

Ktoby zaś fubftancyą fwoię, w trzech częściach zadłużył, tak; iżby część iey czwartą tylko wolną miał od długów, ta *fekweftrowana* przez Sąd Grodzki być powinna, nie wprzod iednak, aż *ad inftantiam* wierzycielów. Sąd Grodzki o rzeczoney wielości długów przekonany zoftanie.

§. 11.

Gdyby fam dłużny fądowi fię oświadczył, iż *in tabulam potioritatis* fubftancyą fwą podaie, fąd zapifawfzy tę deklaracyą iego w protokule, *ad fequeftranda bona*, nie odwłocznie Subdelegata na grunt ześle, y ze wfzyftkiemi mobiliami, y inwentarzami dobra te fekweftrować nakaże.

§. 12.

Pozoftała wdowa, dożywocie na fubftancyi mężowfkiey maiąca, pozwaną o opłacenie męża długow zoftawfzy, powinna fię na pierwfzym zaraz terminie deklarować, czyli chce *ex poffeffione* długi mężowfkie płacić, y ieżeli wyraźnego na to nieda upewnienia, ale tylko przez oboiętne deklaracye, lub też manifefta y wzdawania fię, zwłoczyć wierzycielom fatysfakcyą będzie, fąd takowe dobra w fekweftr obeymie.

§. 13.

Pozoftałe po rodzicach dzieci, lub inni fukcefforowie, do fukceffyi po zmarłym prawo maiący, gdy dla niewiadomości długow w dobra, pozoftałe wchodzić nie będą chcieli, takie dobra także fekweftracyi fądowey podlegać będą, iak zaś z wierzycielami przez dekret uftanowienie maffy pozoftałey y likwidacya długow naftąpi, zaraz przy tymże dekrecie albo od fpadku odftąpić, albo za fukcefforow fię oświadczyć, y dobra z fekweftru odebrać, toż długi opłacać będą obowiązani.

§. 14.

Gdyby właściciel nie zoftawiwfzy żadney dyfpozycyi, przypadkiem iakim z dobr wyiechał, y żadney ofobie w rok y fześć niedziel nie uczynił wiadomości, fąd o tym uwiadomiony, takowe dobra w fekweftr weźmie. Także, gdyby iak pod *artykułem Szlachcić*, kto zagranicę bez pozwolenia Nas Króla y Rady Nafzey wyiechał, lub nad pozwolenie za nią bawił, y po pozwoloney dylacyi nie wrocił, dobra mu zafekweftrowane zoftaną.

§. 15.

Sąd Grodzki w iednym z wyliczonych przypadkow, chcąc dobra fekweftrować, powinien wprzod na to dekret *ad inftantiam competentis actoris* z inkwizycyi, lub dokumentow podług natury fprawy napifać, a napifawfzy fubdelegata na grunt ześle, ktory w przytomności naybliżfzych dwoch krewnych, *fui juris* będących, ieżeli fekweftr dobr takich iak fię w §§. 4. 5. 14. opifało, a w przytomności pryncypalnieyfzych wierzycielow, ieżeli fekweftr

o długi

o długi iak w §§. 10. 11. 12. 13., wszystko wiernie cokolwiek na gruncie znaydzie, spisze, ubespieczy, zapieczętuie, y takowy inwentarz ręką swoią y przytomnych podpisany w sądzie złoży.

§. 16.

Do administracyi dobr sąd administratora dobrego gospodarza wybierze, ktoremu zasługi wyznaczy y rządy wszystkiego, subdelegat na gruncie będący odda, y posłuszeństwo dla niego mieszkańcom nakaże. A cokolwiek tenże administrator, z mobiliow, zboża, y z wszelkiego inwentarza na gruncie otrzyma, na to wszystko się podpisze, y przysięgę następuiącą przed subdelegatem exekucyi wykona. "Ja N. przysięgam Panu Bogu, iako maią-„cy, moiey administracyi oddane sobie dobra N. wiernie y pilnie gospodaro-„wać będę, o wszelkie pożytki iako o własne starać się nieomieszkam, nic „nie utracę, ani na moy pożytek obrocę, co rok rzetelne rachunki docho-„dow y expensow sądowi memu podam, tak mi Panie Boże dopomoż &c.

§. 17.

Z wszelkiey intraty, y dochodow dobr co rok administrator wiernie składać, y oddawać będzie rachunki sądowi. Sąd zaś odebranemi pieniędzmi, następuiącym sposobem rozrządzać będzie. *1mo.* Jeżeli dobra zasekwestrowane są za długi, ktore się tylko na trzech ich częściach iak w §. 10 rozciągaią, sąd aż do skończenia sprawy, na końcu roku, każdemu dłużnikowi od iego Kapitału nayprzod prowizyą po pięć od sta za kwitem zapłaci, a pozostałą intratą, to iest: z czwartey części dobr przychodzącą, zapłaci podatki Rzeczypospolitey, zasługi służących, y wszystkie inne expensa gruntowe, toż wydatki prawne, a co się z dochodow pozostanie, tego część dziedzicowi *in alimentum* powroci, a resztą gdyby była, Kapitały winne porządkiem, podług ważności, y natury długow, uspokaiać będzie. *2do.* ieżeli dobra zasekwestrowane, były iuż podane *in potioritatem* przez samego dziedzica iak w §. 11., na ow czas dopokąd proces trwać będzie, wszelką intratę, y naymnieyszy z nich dochod, sąd wiernie w kassie swoiey składać, y w protokuł sekwestru wpisywać z rachunkami administratora będzie, a po zakończonym dopiero processie, summę tę w massę całego kapitału zadłużonego złączy, y na zapłacenie kredytorow podług wypadłego dekretu obroci. Gdyby przecię wdowa, sierota, lub iaki kaleka, byli w liczbie wierzycielow, ktorzyby aż do zakończenia sprawy *potioritatis*, od swego kapitału zatrzymany miawszy procent, żyćby nie mieli z czego; w takim przypadku sąd z wiadomością innych wierzycielow, dowieść im nakaże, *cum beneficio juris pauperum*, iako szczegulnie z prowizyi od summy, na tych dobrach znayduiącey się żyli, a gdy tego dowiodą, sąd im po dwa złote polskie prowizyi na rok od sta, wypłacać będzie, co iak wielką wyniesie summę, taką im potym, przy zakończeniu processu od przysądzoney im summy, ieżeli dobra nie wystarczą, odciągnie. *3tio.* Gdyby sekwestr był na dobrach z pod dożywocia żony wypadłych, lub przez sukcessorow odstąpionych iak w §§. 12. y 13. sąd iak wyżey administratora ustanowiwszy, z intraty naypierwey expensa gruntowe y prawne, potym prowizye pięć od sta,

od zapisow ważnych, y wnioskow żony, pozostałey wdowie wypłacać nakaże, a resztę intraty iak wyżey w kassie aż do skończenia processu zostawi. *4to.* Z administracyi dobr, nie mogących się rządzić przez kalectwo, lub szaleństwo, y głupstwo iak w § 4. 5. sąd na ich utrzymywanie, y leczenie, przyzwoite y potrzebne wyznaczy pensye, resztuiące zaś summy, procz wszelkiey konieczney, gruntowey y prawney expensy, na opłacenie długow ieżeli są, a tych ieżeli nie ma, na pewne prowizye lokować *in rem* sukcessorow będzie. *5to.* Z dobr nie przytomnych, iak w §. 14., intrata, procz expens koniecznych gruntownych, na długi ieżeliby były, toż expensa prawne, y na prowizye sąd lokować powinien, stanowiemy.

§. 18.

W Dobrach zadłużonych mobilia, do gospodarstwa niepotrzebne, sąd tym sposobem iako się *titulo o opiekunach* opisało, na aukcyi przeda, y kapitał na podział między dłużnikow obroci, tym zaś, ktorym podług §§. 4. 5. 14. dobra zasekwestrowano, mobilia przedane nie będą, chyba gdy dla zaspokoienia długow sąd potrzebę uzna.

§. 19.

Jak prędko zaś dobra zadłużonych po skończonym processie przedane, alboli też między dłużnikow podzielone z summami zebranemi zostaną, iuż tym samym wolne od sekwestru będą. A wierzyciele gdyby przez rządy administratora, lub w ustanowieniu massy, w dekrecie iakie dla siebie postrzegli pokrzywdzenie, appellacyą od takiego dekretu do ziemstwa założywszy, tamże pokrzywdzenia swego dochodzić będą. A gdyby w zarzutach przeciwko sądowi, lub administratorowi upadli, wieżą przez dwie niedziele karani będą, y expensa wszelkie powrocą, nie appelluiąc zaś od dekretu, po takowey akceptacyi iuż więcey, ani przeciw sądowi, ani administratorowi czynić nie będą mogli.

§. 20.

Dobra niemogących się rządzić przez kalectwo, lub szaleństwo, gdyby aż do ich śmierci w sekwestrze zostawać miały, Kuratorowie ieżli razem administratorami dobr byli, rownie co y opiekuni mieć będą obowiązki y nadgrody; a po śmierci zostaiących w kurateli, sąd naybliższym ich sukcessorom, dobra wspomnione, z rachunkami Kuratora y administratora odda, przeciwko ktorym czynić tak, iak wyszłym *z opieki* przeciwko opiekunom, moc zostawiamy.

§. 21.

O nieprzytomnego w dobrach, gdyby się życiu dowiedzieć nie można, sąd przez lat dwadzieścia w sekwestrze dobra takowe mieć będzie, po ktorych wyszłych, naybliższym ie odda sukcessorom, y z rachunkiem takim iakim się mowiło w §§. wyższych. A gdyby się dziedzic poźniey znalazł, powrotu dobr y całego rachunku iuż nie od sądu, ale possessorow domagać się będzie. Bawiących się zaś przeciwko prawu za granicą, dobra, powrocone im będą, gdy się powrocą do kraiu, nie wprzod iednak aż w sądzie od Nas Króla y Rady uwolnienie od sekwestru okażą.

§. 22.

§. 22.

Skoro ſąd przez dekret dobra ſekweſtrować ſubdelegatowi nakaże, żaden właściciel opierać ſię, lub nie dopuſzczać takowey ſekweſtracyi nie powinien, a to pod winą, na *wyſtępek obrażoney powagi ſądowey*, uſtanowioną, ale może pozwać ſąd Grodzki do Ziemſtwa, gdyby ſekweſtr nieſłuſznym bydź rozumiał, a ſprawę tę iako *ſtricti iuris* Ziemſtwo z regeſtru taktowego na pierwſzey kadencyi oſądzić powinno.

§. 23.

Ktora przecię ſprawa nim zakończona będzie, gdyby kto czynić iakie przykrości adminiſtratorowi ſekweſtru ſię odważył, lub też gwałtem chciał go z rządow wyrzucić, taki iako *violator iudiciorum ſecuritatis* karany aby był, uchwalamy. A adminiſtrator wſpomniony od nikogo, tylko od ſamego ſądu dependować będzie.

§. 24.

A gdyby ſię trafić miało, iżby w dobrach w ſekweſtr za długi wziętych, znaydował ſię iaki poſſeſſor, od momentu ſekweſtru uſtawać będzie iego poſſeſſya, tak; iż z poſſeſſyi uſtąpi, a tylko iako wierzyciel uważany zoſtanie.

§. 25.

Dobra także te, ktore przez nierząd właściciela, y zbyteczną przykrość dla mieſzkańcow do oſtateczney grzychodzą ruiny, tak; iż nie tylko ſam właściciel onych, ale y ſkarb publiczny w podatkach uſzczerbek ztąd ponoſić mogą, ſekweſtrowi ſądowemu podlegać będą w ſpoſob naſtępny; iż inſtygator ſądu owego, pod ktorym dobra do ruiny przywiedzione zoſtaią, powinien będzie wnieść illacyą do Sądu, y obwinić o to dziedzica, a ſąd przez rezolucyą ſwoię ześle do takowych dobr, dla dochodzenia przyczyn ich upadku ſubdelegata, ten więc ſubdelegat zeſłany ziechawſzy na grunt wſzyſtkie przyczyny upadku, y rozeyścia ſię mieſzkańcow przez indagacye lub inkwizycye dochodzić będzie, te na piſmie wyrazi, podpiſze, y ſądowi odda; dopiero ſąd o nierządzie y oſtrości zbytniey dla mieſzkańcow przekonany, adminiſtratora za wyznaczeniem onemu z prowentow penſyi w dobrach poſtanowi, y ſubdelegata do oddania mu ich adminiſtracyi ześle, a adminiſtrator odebrawſzy pod inwentarzem takowe dobra podług rozrządzenia ſądu, dochody z nich przez lat trzy wybierać y te na reparacyą y melyoracyą dobr, toż żywność właściciela, obracać będzie, po wyſzłym tym czaſie ſubdelegat ziechawſzy, kalkulacyą z percept y expens z adminiſtratorem uczyniwſzy, dobra właścicielowi przywroci, ktory o pokrzywdzenia ſwoie w niedziel ośm czynić powinien.

ARTYKUŁ XXIII.

O MIASTACH.

§. 1.

Każde Miasto większe y mnieysze w takiey wielości, y rozległości ziemi, w iakiey które podług przywileiów *locationis* iest zasadzone, lub poźniey, także przez Przywileia albo Konstytucye zostało powiększone, zupełnie zachowuiemy, a alienacyi gruntów takowych mieyskich Miastom pod nieważnością tranzakcyi, zakazuiemy.

§. 2.

Juryzdykcyą naywyższą nad temiż Miastami Sądowi Naszemu Asseßorskiemu tak; iak z dawności przyzwoita była, y teraz w całości zostawuiemy, a iuż od innych wszelkich subsellliów też miasta wyłączamy, y sądzenia tych Miast bądź to *ex judicato*, bądź *ex officio* w iakichkolwiek sprawach względem dobr funduszowych, y swobod mieyskich, tak *juris* iako y *facti* pod nieważnością rzeczy osądzoney, y winą 1000. złotych Polskich zakazuiemy.

§. 3.

Wszelkie inkorporacye prawu ziemskiemu, gruntów, placów, Dworów, Kamienic y Pałaców po Miastach y przedmieściach lokowanych, a do Juryzdykcyi Mieyskich, z swey natury należeć powinnych, znosiemy, y iakiekolwiek dotąd po Miastach zapadły, albo dawniey przez Xiążąt, lub Królów dziedziców ieszcze nadane były, wszystkie, a zatym y osobne Juryzdykcye dla porządku zachowania uchylamy, tak iż sprawy z appellacyi dotąd przez dziedziców sądzone, do Magistratu tego Miasta, w którego gruntach, takowe Juryzdykcye zostaią, należeć będą. A osoby stanu Szlacheckiego, maiące w Mieście dziedzictwa, lub possessyi prawo do iakich gruntów, albo iakiegokolwiek nazwiska budowlów, względem nich podległemi Juryzdykcyi tegoż Miasta były, y w proporcyą swey własności, równie z drugiemi mieszczanami wszelkie podatki y ciężary bez excepcyi znosiły, któremu prawu, gdyby kto z stanu Szlacheckiego podlegać nie chciał, z possessyi swoiey mieyskiey będzie mogł być przez Instygatora Sądu mieyskiego pozwany, y tam do uczynienia w tym zadosyć przymuszony, nie posłuszny dekretowi, lub exekucyi iego niedopuszczaiący, podpadnie winie, *popełnionego występku obrażoney powagi Sądowey.*

§. 4.

A lubo każdego z stanu Szlacheckiego przy wszelkich possessyach, y dziedzictwach w mieście mianych zachowuiemy, y nabywania ich napotym pozwalamy, zabraniamy wszystkim przecie wszelkiego użytku tych swobod, które mieszczanom tylko są własne y osobiste, tak; iż wolno będzie każdemu Szlachcicowi w possessyi swey mieyskiey w osobie mieszkać, y iey używać,

wać, albo ią w naiem, y czynſz wypuścić, ale gdyby który zakładał handle, Browary y ſzynki ſwe właſne, taki winie 600. złotych Polſkich na ſkarb Miaſta popadnie, y pod winą 6000. złotych Polſkich daley takich użytków mieſzczanom ſłużących przywłaſzczać nie powinien. Temu przecie rygorowi ten nie podpadnie Szlachcic, któryby właſnym nakładem, nowe do miaſta wprowadzał Fabryki, y Manufaktury, a Miaſto, lub w nim mieſzczanie takowego publicznego Kraiowego pożytku wprowadzić, y utrzymywać nie mieli ſpoſobności, y zaniedbali.

§. 5.

Emphiteutowie, czynſzownicy, lub za innemi prawami dziedziców po miaſtach y przedmieściach grunta, Szlacheckiego lub Duchownego ſtanów poſiadaiący, do Juryzdykcyi mieyſkiey należeć także będą, a to pod karą zwykłą na mieſzczan miaſtu nie poſłuſznych opiſaną.

§. 6.

Poſſeſſye dziedziczne, zaſtawne, y emphiteutyczne po miaſtach y miaſteczkach, także ich przedmieściach, nietylko w oſobach mieſzczan, ale y ſtanu Szlacheckiego lub Duchownego zoſtaiące, w ſpadkach, długach, y innych gruntu, tudzież budowy dotykaiących ſię ſprawach, prawu lokalnemu każdego miaſta, to ieſt, Chełmińſkiemu, lub Magdeburſkiemu podlegać maią, a ſprawy, o działy, długi, ſpadki, lub o iakiekolwiek w gruntach pokrzywdzenia, w Juryzdykcyi tylko mieyſkiey *cum appellatione* do Sądów Naſzych Zadwornych ſądzone być powinny, y wſzelkie inne Sądy Naſze, takowey natury ſprawy *ad competens forum* do miaſt, pod winą 1000. złotych Polſkich odſyłać maią,

§. 7.

Exekucye dekretów, gdy te choć w innych ſubſelliach przyzwoicie z mieſzczaninem zapadną, nie od innych urzędów, lecz od Juryzdykcyi mieyſkiey z każdego mieſzczanina maiątku ruchomego y nieruchomego ſprawowane być maią, podobnież względem oſob ſtanu Szlacheckiego lub Duchownego oſiadłości, ieżeli w dobrach ich mieyſkich nieruchomych, exekucya dekretów y proceſſów zachodzić ma, ta przez urząd tylko mieyſki odbytą być powinna.

§. 8.

Waruiemy nazawſze, aby dobra natury mieyſkiey bądź przez donacye, wendycye, zaſtawy, bądź teſtamentowe, inne legacye, albo wyderkaffy żadnym ſpoſobem od ſtanu świeckiego do ſtanu Duchownego nie odpadały, a to pod nieważnością *ipſo facto* takowych tranzakcyi, których przyimowania Kancellaryom pod winą ſta złotych Polſkich zakazuiemy.

§. 9.

Miaſtom y miaſteczkom zruynowane Kamienice, domy y place puſto leżące w mieście, lub na przedmieściach będące, ieżeli ſię do nich żaden dziedzic, Kredytor, lub iakikolwiek pretenſor prawny, od lat 30. dotąd nie

odezwał, tedy te *iure fisci* dla miasta *in communi* przyznaiemy. A miasta od daty ninieyszego prawa w sześciu miesięcach takowe pustuiące domy, Kamienice, lub place otaxowawszy, będą miały moc sprzedania, summy zaś z przedarzy brane, na użytek publiczny mieyski, obracać powinny.

§. 10.

Stanowiemy, że gdy dziedzic domu iakiego długami tak obciążony będzie, iż one nie zdoła uspokoić, ten dom *per plus offerentiam* ma być przez miasto do sprzedania podany, a naywięcey zań daiący y płacący, wieczystym iego za przyznaniem sądowym stanie się panem.

§. 11.

Miasta wszystkie y Miasteczka z ich przedmieściami, w którychby się Rezydencya NASZA KRÓLEWSKA, Seymy, ziazdy publiczne, lub Trybunały, albo Kommissye, lub iakiekolwiek *actus publici* odprawowały, *ab ex officiis* dla Dworu Królewskiego, Senatorów, Posłów, Deputatów, Kommissarzów, Sędziów, y innych którychkolwiek osob nazawsze uwalniamy.

§. 12.

Wszelkich garnizonów y chorągwi officerowie, w żadnym mieście y miasteczku, y w tych przedmieściach, stancyów darmo domagać się nie powinni, y utrzymywać ich nie będą, ale bądź w czasie swey konsystencyi, bądź w czasie przechodu, naiąć sobie stancyą za kontraktem maią, y tego kontraktu dotrzymać pod przymuszeniem ich przez Kommendantów, albo przez Sąd woyskowy powinni. Gemeyni zaś y Unter-Officyerowie z gospodarzami, albo gdzie im gospodarz złożenie uczciwe wyznaczy, bez wszelkiey przykrości mieścić się będą, y żadnych izb osobnych, usług, toż iedzy od nich domagać się nie powinni, mieysca atoli do Obwachu, y aresztantów, Miasta bez opłaty wyznaczać będą.

§. 13.

Miasta także w dobrach Ziemskich dziedzicznych, za Przywileiami Nayiaśnieyszych Przodków, y Naszemi *jure culmensi*, albo *theutonico* lokowane, aby w opisie tych wolności, które im *jure originali locationis* pozwolone są, nazawsze zostawały, postanawiamy, a w przypadku ubliżania mieszczanom, bądź w swobodach, bądź w użytkach przywileiowanych, *forum* w Sądach Assessorskich z dziedzicami wyznaczamy.

§. 14.

A iako Miasta y Miasteczka tym celem są fundowane, aby handlami, manufakturami, y rzemiosłami zaprzątały się, tak one do tego zachęcaiąc y sposobiąc, pozwalamy im miewać, w iednym z miast naszych przez delegatów handlowne ziazdy, na których o materyach kupiectwa, manufaktur, y rzemiosł traktuiąc, o pozycyach nayzdatnieyszych do handlu. O rzekach, o dobroci y użyciu gruntów, na materyały ku fabrykom potrzebnych. O zacno-

zacności, wielości, y cenie, w różnych Woiewodztwach produktów wewnętrznych. O fabrykach y rzemiosłach iuż się w Kraiu znayduiących. O konsumpcyi wewnętrznych y zewnętrznych produktów y towarów. O przyczynie upadku Miast y Miasteczek, y o ich ludności, wspolnie się uwiadamiać, naradzać, kredyta wzaiemne stanowić, y kommunikacyą, toż kompanie formować będą. A cokolwiek w tey okoliczności uradzą, y ku dobru publicznemu ułożą, Nam Królowi z *Radą Naszą Nieustaiącą* przełożą. A My takowe ułożenia poznawać, y poznawszy wspierać, y ztwierdzać obiecuiemy. Co aby tym prędzey do skutku przyiść mogło, WW. Kanclerzom oboyga Narodow zalecamy, aby Koronni w Koronie, Litewscy w Litwie, z pryncypalnieyszemi Miastami w przeciągu naydaley roku od publikacyi tego prawa przez listy się znieśli; *1mo.* któreby Miasto za nayprzyzwoitsze do takowych ziazdów uznały, *2do* iak często te ziazdy, y w którey porze roku bywać, toż iak długo trwaćby powinny, *3tio.* iakie trzebaby wzory raportów popisać, aby podług nich nie mogące ziechać miasta y miasteczka, na ziazd walny handlowny przesyłały, y razem swoie żądania donosiły. *4to.* Coby za porządek w tych ziazdach uczynić. A gdy o tym, y o innych do tego potrzebach się z miastami WW. Kanclerze ułożą, My ten układ, gdy go zgodnym z miast wszystkich interesem znaydziemy, przez uniwersał ogłosiemy, y do exekucyi zalecemy.

§. 15.

Ponieważ wszelkie produkta kraiowe, iako to: zboże, skóry, wołki, łoie, saletry, y inne towary, naywięcey rzekami, Bug, Narew, Wisła, Wieprz, y Pilica, wyprowadzone zostawaią, a dotąd z stratą przedawane bywały, więc obmyślaiąc lepszy dla Kraiu pożytek, pozwalamy zebrać się kompanii, nad brzegami rzek spławnych, byleby na gruncie dobr Naszych Krolewskich spichrze wystawili, składy, tak na Kraiowe towary, iak zagraniczne formować, do nich wszelkiego rodzaiu towary skupować, y w spichrzach wystawionych składać, wolność daiemy, które to towary kraiowe, od kompanii ustanowić się maiącey, ceną targową, lub podług umowy, albo zakontraktowania z przywożącemi, albo wodą spławiaiącemi, bez żadnego iednak przymusu y z wolnym dalszym spławem dla tych, którzyby przedawać nie chcieli, płacone być powinny. A w tey kompanii każdemu Szlachcicowi, lub Mieszczaninowi Kraiowemu, toż zagranicznemu swoie akcye czyli porcye mieć wolno będzie. Ostrzegamy iednak, aby za długi namienioney kompanii, nikomu y nigdy w odpowiedzi nie były oboyga Narodów skarby, pozywać przecie ma szczegulnie do ich Juryzdykcyi kompania każdego, y tamże pozywaną będzie, gdzie sprawiedliwość iey nieodwłoczna, podług *Processu w Kommissyach Skarbowych* ma być oddawana.

§. 16.

Postanawiamy, aby żadna osoba stanu mieyskiego, Karet za granicą robionych, złota, srebra, Pereł, Kleynotów, ani Koronek do stroiu swego nie zażywała, ani drogich futer: to iest, Marmurkow y Sobolów; tudzież,

żeby miasta y mieszczanie (wyiąwszy miast większych Magistraty) szabel y szpad excepto podroży, u boku swego nosić, nie ważyli się, y więcey nad iednego lokaia nie trzymali, prawo to przestępuiąca osoba, przez instygatora sądu mieyskiego do Magistratu pozwana, winie 300. złotych polskich na skarb miasta tyle razy podpadnie, ile razy o złamanie iego przekonaną zostanie. Czego Magistraty same dostrzegać powinny, inaczey o nieexekucyą tego prawa, do sądow Zadwornych przez kogożkolwiek z obywatelow zapozwane, tamże winy delatorowi 600. złot. pol. zapłacą.

§. 17.

Prowenta z miast większych y mnieyszych przez Starostow, y dzierżawcow dotąd wybierane, a częstokroć nad prawa mieyskie z przemocy wymagane, y coraz powiększane, iako się stały bez ustannych processow y upadku tychże miast widoczną przyczyną; tak oddalaiąc y w tym ku powstaniu rzeczonych miast zawadę, te tylko obwencye y prowenta do Starostw y dzierżaw za należące z miast y miasteczek uznaiemy, iakie Kommissye *boni ordinis* podług przywileiow y sposobności ponoszenia onych ustanowią, a iakie ustanowione zostaną, Magistraty to wybierać, y razem possessorom Starostw y dzierżaw, co rok oddawać maią. Już więc rzeczeni possessorowie, ani sami, ani przez subalternow swych, rządom y porządkom mieyskim iakie po miastach y miasteczkach przez Kommissye *boni ordinis* przepisane, a w sądach Naszych Zadwornych utwierdzone są, lub dędą, przeszkadzać y w nie iako tylko Magistratom należące wdawać się nie maią, a względem dozoru samych Magistratow, y poprawy miast rozrządzenia w mocy Nas Krola pozostaią.

§. 18.

Miasta większe, iako to; Krakow, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Wilno, y Grodno, mieć będą prawo, wysyłania ablegatow swych, na Seymy walne ordynaryine y extraordynaryine, ktorzy ablegaci, Stanom Seymuiącym, przez WW. Pieczętarzow, żądania swoie na piśmie podawać będą.

§. 19.

Ze po wielu ieszcze miastach z przepisu przywileiow *locationis*, elekcye Prezydentow y Burmistrzow co rok zachodzą, a te zakłoceniom y nie rządom daią przyczynę, zaczym takowe elekcye roczne znosiemy, a Radzcow *ex senio* trzech, za prezydentow dożywotnich, tak; iż ieden po drugim koleyno co rok bez elekcyi, tę funkcyą odbywać powinien, stanowiemy.

§. 20.

Magistraty po wszystkich miastach podatki publiczne wybierać, te razem za kwitem skarbowym lub exaktorskim oddawać, kassy także mieyskie, iednę ze składkow mieyskich na potrzeby ekonomiczne, drugą z osobna z dobr pochodzącą porządnie utrzymywać, powinny.

§. 21.

§. 21.

Jako lokacyinemi prawami miaſta wſzyſtkie w trzech porządkach zawarte, maią moc *lauda* y *plebiscita*, tudzież ſkładki mieyſkie na potrzeby publiczne, y porządki ogniowe ſtanowić, y te nie tylko mieſzczanie, ale y każdego ſtanu oſoby poſſeſſye po miaſtach maiące ponoſić, y onym podległemi bydź powinni, tak przy tey władzy rzeczone miaſta zachowuiemy. Wſzelako gdyby te z preagrawacyą, ktorego z poſſeſſorow dobr mieyſkich zachodziły, w ſądach Naſzych Zadwornych tego dochodzić może.

§. 22.

Chcąc nadto byłych obywatelow po miaſtach y miaſteczkach ubeśpieczyć, y do oſiadania w nich innych zachęcić, wſzyſtkie przywileia tymże miaſtom większym y mnieyſzym nadane (w czym tylko ninieyſzym uſtawom, nie ſą przeciwne) w mocy ſwey zachowuiemy, y ſwobody oſobiſte względem wolności oſob, tudzież ſpoſobow do utrzymywania ſię, iako to handle, rzemioſła, robienie piw, miodow, gorzałek, tych ſzynkowanie tymże miaſtom ubeſpieczamy, tak; iż innego ſtanu żadne oſoby poſſeſſye po miaſtach, y ich przedmieściach *quocunque titulo* maiące, tych użytkow y ſwobod onym odbierać, ani w nich przeſzkadzać nie będą mogli.

§. 23.

Gdy ktory mieſzczanin w ktorymkolwiek mieście umrze, niezoſtawiwſzy po ſobie potomſtwa, ani krewnych *ex collaterali linea* obywatelow narodowych, tak; iżby ſukceſſya po nim, krewnym za granicą zoſtaiącym przychodziła, tedy ci krewni, ieżeli w takim narodzie zoſtaią, z ktorego ſukceſſyi w przypadku podobnym do kraiu Polſkiego nie wydaią, wzaiemnie brać oney nie będą, a takowy maiątek cały w tym razie pozoſtały, przypadać będzie miaſtu, w ktorym taki obumrze, gdyby zaś ſukceſſya zagranicznemu wydana bydź miała, dzieſiąty grosz maiątku nań zpadłego miaſto ſobie zatrzyma, ten zaś dochod na potrzeby publiczne, y poprawy miaſt tylko obracany bydź ma, z czego magiſtraty rachować ſię także powinny.

§. 24.

Rownież wſzelkie maiątki po wyſtępnych mieſzczanach, gdy karze konfiſkacyi dobr za dekretem podlegać będą, za należące do kaſſy mieyſkiey publiczney, y także na poprawę miaſta obracać ſię maiące przyznaiemy.

§. 25.

Wſzyſtkie miaſta y miaſteczka według przywileiow ſwych moc mieć będą, zakładaiącego iakiegokolwiek rodzaiu handel w mieście, lub iuż w rzeczy ſamey handluiącego, do przyięcia mieyſkiego, y kupienia ſobie poſſeſſyi w mieście w proporcyą zyſkow, ktore z handlu ſwego mieć może, pociągnąć, czego gdyby handluiący, naydaley w niedziel ośm, od rozłożenia ſię z ſwym towarem w mieście nie uczynił, miaſto takiemu wſzelkiego handlu zabronić y wyniść z miaſta pod konfiſkacyą towaru nakaże, chociażby na gruncie Szla-



checkim lub Duchownym, w mieście będącym, albo też w całe w domu iakieykolwiek dystynkcyi obywatela, mieszkał y handlował.

§. 26.

Dochody publiczne miast, aby z ukrzywdzeniem mieszczan, przez urzędy mieyskie stanowione, toż wydane nie były, zdawać z tego corocznie sprawę miast urzędy będą, podług opisu ordynacyi *Kommissyi dobrego porządku.*

ARTYKUŁ XXIV.

O MIESZCZANACH.

§. 1.

Jestwo mieszczaństwa, iako wraz z miastami, dla tego uformowane, aby w narodzie handel, manufactury rzemiosła, y wszystkie kunszta kwitły, y z nich zarobki w kraiu zostawały, tak tenże stan mieyski w namienionym powołaniu zostawuiąc, przy wolnościach iemu z przywileiow służących zachowuiemy.

§. 2.

Każdy mieszczanin powinien bydź na wierność Nam Krolowi posłuszeństwo Magistratowi przysięgły, y w regestr, to iest: *in album civile* każdego miasta, w ktorym osiada, zapisany.

§. 3.

Synowie mieszczan choć będą względem oycow patrycyuszami, wszelako gdy sprawować handel, rzemiosło, lub inney wolności mieyskiey używać zechcą, maią prawo mieyskie odbyć, y bydź za mieszczan w regestr zapisani.

§. 4.

Po przyięciu prawa mieyskiego y odbytey na mieyskie przysiędze, dopiero takiemu użytki y wolności mieyskie dozwalane będą.

§. 5.

Mieszczanin każdy ma bydź w mieście tym, gdzie zostaie mieszczaninem osiadły, y o nabycie possessyi, pod utratą prawa mieyskiego starać się powinien.

§. 6.

Każdy mieszczanin, winien iest podległość, z osoby y dobr iuryzdykcyi swey mieyskiey, y ma to zachować, co mu dla rządu y porządku od zwierzchności będzie przepisano.

§. 7.

§. 7.

Mieszczanin może się przenieść z iednego miasta do drugiego, bez ponawiania przysięgi na mieyskie, ale tam gdzie się przeniesie y osiądzie winien będzie obowiązki mieszczańskie dopełniać, y ku temu ma mieć zaświadczenie urzędowne, od miasta z ktorego wychodzi, że iest mieszczaninem, y dobrych obyczaiow, y że dla sposobnieyszego wyżywienia się, to przenoszenie się iego zachodzi.

§. 8.

Mieszczaninem nie może bydź, pod infamią *facti & juris* zostaiący, ani też zagraniczny ten, ktory nie iest chrześcianinem, dla czego przy przyimowaniu mieyskiego, powinien mieć listy urodzenia.

§. 9.

Każdy y każdego miasta mieszczanin były, y na potym zostaiący, iest y będzie na zawsze osobą wolną, synowie ich dobrych obyczaiow, mieścić się mogą w służbie woyskowey, a dla zasług w woysku, lub innych talentow mogą bydź do prerogatyw szlachectwa przypuszczeni.

§. 10.

Mieszczanin każdy miasta pryncypalnego, Woiewodztwa, mieć będzie wolność po publikacyi ninieyszego prawa, nabywania dobr ziemskich, nie daley iednak nad mil trzy od swego miasta, a z tych w sprawach *in foro terrestri* odpowiadać y wszelkie podatki ziemskie płacić będzie.

§. 11.

Mieszczanin gdy zostanie nobilitowanym, ma zaraz reces od prawa mieyskiego urzędownie uczynić, y już do użytkow y wolności mieyskich należeć nie będzie pod utratą Szlachectwa zyskanego.

§. 12.

Mieszczanin, ktoryby się z maiątkiem swoim zagranicę chciał wynieść, dziesiątą część maiątku swego, wprzod do kassy publiczney mieyskiey oddać powinien, a w takim przypadku, dobra przenoszącego się, pod hypotekę podpadną tak; iż z nich od possessorow ten procent zawsze dochodzony bydź może, ten zaś procent na potrzeby publiczne mieyskie obracany będzie.

§. 13.

Osoba mieszczanina y iego maiątek, rowne bespieczeństwo z prawa co y innych obywatelow kraiu mieć będą, tak iż ktokolwiek w państwie Naszym obrażaiący iego osobę lub własność podług gatunku występku popełnionego, według praw, *na występki y zbrodnie opisanych*, ukarany zostanie.



ARTYKUŁ XXV.

O CECHACH.

§. 1.

Cechy wszelkie po Miastach, nic innego oznaczać nie mogą, iak tylko towarzystwo iedney Professyi y Kunsztu osob, które za pozwoleniem Magistratu, a nadanym Przywileiem Naszym Królewskim, swoie w iednym mieyscu miewaią schadzki, końcem utrzymywania między sobą porządku, y zachowania tych praw y zwyczaiów, od których dopełnienia, Kunsztu ich wydoskonalenie, y utrzymanie zawisło.

§. 2.

Cechowym Maystrem nie może być żaden, pokąd wprzod mieyskiego prawa nie przyimie, a nie będący uprzywileiowanym w Cechu, rzemiosła pod konfiskacyą warsztatu, y roboty, nie powinien sprawować.

§. 3.

Znosząc zaś wszelkie do rzemiosł przeszkody y trudności, dotąd tak w opłacie, iako też w innych okolicznościach zachodzące, Cechy wszelkie nie w inney formie, iak podług następuiącego opisu zachowane mieć chcemy.

1mo. Każdy uczeń do Maystra któreykolwiek professyi ku nauce przystaiący, ma być za ucznia w Protokule Cechowym zapisany, dawszy od zapisania tylko *złoty polski ieden* y w terminowaniu zupełnie przez lat trzy zostawać powinien.

2do. Po wyiściu czasu terminowania, ma być w Protokuł Czeladzi za Czeladnika zapisany, y od zapisu nie da więcey, iak *złotych polskich trzy*, będąc zaś iuż Czeladnikiem ma u Maystra swego, którego był uczniem, przez rok za Czeladnika robić.

3tio. Odbywszy czas roczny za Czeladnika, powinien znowu przez dwa lata, po innych miastach Polskich lub zagranicznych dla przeyrzenia się w nauce swey wędrować y tam robotę iako Czeladnik sprawować.

4to. Po odbytey tym sposobem wędrowce, gdy w którym mieście tenże Czeladnik osieść zechce, powinien będzie wprzod przez rok cały u Maystra Cechowego za Czeladnika przebyć.

5to. Skończywszy ten rok ostatni roboty swey, uda się dopiero do Starszych tey professyi, w ktorey się wyuczył, z oświadczeniem; iż chce być Maystrem Cechowym.

6to. Starsi więc Cechowi, zaświadczenia terminowania, wyzwolenia, y wędrowki maiąc sobie podane, powinni mu wyznaczyć robotę *Mayster-sztyk* zwaną, którą gdy zrobi, w Cechu pokaże, a przez starszych za zdatnego do maysteryi uznany będzie, maią go nazaiutrz Magistratowi do przy-

ięcia

ięcia mieyſkiego prawa, rekomendować, po przyięciu którego za Mayſtra Cechowego, w Cechu według porządku zapiſanym zoſtanie, a te rewidowanie liſtów, odbycie ſztuki mayſterſkiey, y wyprawa całego Cechu nie ma koſztować więcey, iak po Miaſtach większych *złotych polſkich 200.* po Miaſtach zaś mnieyſzych *złotych polſkich 50.* Gdyby zaś przyimuiący prawo Cechowe nie był maiętny, w tym razie czas mieć powinien do uiſzczenia ſię w namienionych kwotach lat trzy.

7mo. Jeżeliby Starſi Cechowi wſtępuiącemu do Cechu iakie trudności czynili, Prezydent każdego Miaſta, wezwawſzy dwoch Mayſtrow Cechowych, takowe trudności załatwi, a ſtarſzych złość w tym wyrządzaiących, lub opłatę, albo poczeſtne wymagaiących ukarze.

8vo. Mayſtrowie podług porządku, iak który wſtąpił pod prezyduiącemi Starſzemi na ſeſſyach Cechowych zaſiadać maią, y tenże porządek na paradach, lub innych aktach, gdy onym gdzie Cechami ſtawać przyidzie, zachować.

9no. Starſi Cechowi co rok przez Prezydentow maią być obierani, a na ſtarſzeńſtwo przyſięgać powinni.

10mo. Starſi Cechowi nie będą mieli mocy zgromadzać Mayſtrow y czeladź Cechową, na żadne akty, iak tylko za rozkazem, lub wiadomością Prezydentow lub Burmiſtrzow.

11mo. Starſi Cechowi Czeladź zbytkuiącą, lub roboty nie pilnuiącą, albo opłatę od robot nad uſtawy wymagaiącą w Goſpodach Czeladnich karać grzywnami moc mieć będą, *ſalva appellatione* do magiſtratu.

12mo. Cechy żadnych ſkładek między ſobą ſtanowić bez wiadomości Magiſtratu nie będą mogli.

13tio. Z tych percept, które im wyżey ſą dozwolone, Starſi każdego Cechu przed Prezydentem co rok rachować ſię maią.

§. 4.

Rzemioſła zaś, z których ſię Cechy formować powinny, ſa te: Złotnicze, Krawieckie, Szewckie, Kuśnierſkie, Slóſarſkie, Kowalſkie, Stelmaſkie, Kołodzieyſkie, Miecznicze, Rimarſkie, Paſſamonickie, Zegarmiſtrzowſkie, Introligatorſkie, Goździarſkie, Szklarſkie, Siodlarſkie, Grabarſkie, Mydlarſkie, Zduńſkie, Kominiarſkie, Młynarſkie, Rzeźnicze, Piekarſkie, y Cyrulickie. Inne przeto wſzelkie dotąd *abuſivè* uformowane Cechy, iako to: Furmańſkie, Rybackie, y inne które tu nie ſą wyrażone, znoſiemy; a Rzeźnickie y Piekarſkie, lubo ſię Cechy pozoſtaią, iednakże wolnicy dwa razy na tydzień, względem dowozu przez obcych mięſiwa y chleba, bronić nie będą mogły.

§. 5.

Inne nauki y Profeſſye, iako to: Lekarſkie, Malarſkie, Muzykantſkie, Snycerſkie, Budownicze z architekturą, y Mularſkie, że pod Cechy podpadać nie mogą, ſtanowiemy, owſzem, że y ſtanu Szlacheckiego oſoby

w takowych naukach y Professyach ćwiczyć się, y te bez ubliżenia prerogatywy Szlacheckiey sprawować mogą, deklaruiemy, wszelako z tych, którzy po Miastach nauk takowych używać będą, podatki publiczne opłacać maią. Toż Machiny Fizyczne, Geometryczne, y Astronomiczne, że Szlachta bez ubliżenia prerogatywy, praw, y wszelkich zaszczytów swego Szlachectwa robić, y przedawać mogą, stanowiemy y deklaruiemy nazawsze. Pod to prawo równie podpadać maią y Ci, którzyby do druku potrzebne robili litery, y którzy drukuią, których osoby, pod iakim powinny zostawać rządem, kto ich zapisywać y wypisywać powinien, aby się Sztuka Drukarska doskonaliła; w Ordynacyi *Boni Ordinis* ustanowiliśmy.

ARTYKUŁ XXVI.

O KOMMISSARZACH y INNYCH NAZWISK RZĄDZCACH DOBR, o KOMMISSANTACH.

§. 1.

Kommissarz, y iakiegokolwiek nazwiska rządzca dobr, w niebytności Pana swego, powinien wydać Sądowi złoczyńcę, do dobr przez siebie rządzonych zbiegłego, y ma dać pomoc do imania w dobrach przez siebie rządzonych, zbrodnie popełniaiącego, lub tamtędy uciekaiącego, równie to wszystko dopełniać powinien, co mu z prawa Sąd czynić nakaże, tego nie czyniący, lub czynić zwłaczaiący, osobiście karany w Sądzie przyzwoitym podług przewinienia będzie, do którego, aby Sądy, y rozrządzenia swoie przesyłać, y wykraczaiącego karać mogły, Pan, który osobiście w swych dobrach nie mieszka, powinien będzie imię y przezwisko rządzcy, którego na swym mieyscu zostawia, do ksiąg swego Grodu podać. Tego nie czyniący, winie 50. złotych Polskich dla Instygatora Sądu podpadnie.

§. 2.

Kommissarz w dobrach Panien Zakonnych wolności wyiechania z Klasztoru nie maiących rząd trzymaiący, powinien być osiadły, y równie do ksiąg podany, aby w sprawach z dobr, któremi rządzi wynikaiących, y osobistości potrzebuiących, przed Sądem stawał, y czynności osobiste za takowe Panny Zakonne dopełniał.

§. 3.

Kommissarz każdy, y innego nazwiska rządzca dobr, gdy za instrumentem od Pana sobie danym, postanowiony, y w księgi wpisany będzie, może w nieprzytomności Pana dobr, przysiądz na nieuięcie świadkow, gdy onych do złożenia świadectwa prowadzi, może także zawierać Kontrakty o produ-

produkta dobr przez się rządzonych, o aręd ę Browarną, czyli Karczemną, y o inne rzeczy do pożytków dobr tych ściągaiące się, nie inaczey iednak, tylko stosuiąc się do pozwolenia wyraźnego w instrumencie Pańskim sobie przepisanego, y za podaniem onegoż do ksiąg właśnego Powiatu, a Pan kontraktów takowych bez trudności dotrzymać powinien będzie.

§. 4.

Pan przez Kommissarza y innego rządzcę dobr w przychodach gruntowych, y w tym wszystkim, co mu było powierzono, ukrzywdzony, nie może przecię maiątku grabić, ani osoby, która go krzywdziła więzić pod winą *o występku obrażoney Sądowey powagi* opisaną, ale ma Sąd Grodzki o przysłanie sobie Subdelegata dopraszać, a Sąd zesłać go zaraz na grunt powinien, który Subdelegat mocen będzie, z strony Pana pretensye spisać, a na każdy punkt takowy, explikacyą Kommissarza y wszelkiego dobr rządzcy wiernie zakonnotować, toż inkwizycye, gdyby dla doyścia prawdy potrzebne były, wywieść. Po czym dopełnionym, ieżeli strony obydwie pod Sąd Subdelegata się poddadzą, tedy on finalnie pretensye ich na gruncie rozsądzić, moc mieć będzie, ieżeli zaś strony się nie poddadzą, Subdelegat regestra y indagacye w zobopolne podpisze, y pod decyzyą Sądu swego odeśle.

§. 5.

Gdyby przecię Subdelegat przez kalkulacyą regestrów y zaświadczenia inkwizycyów, rządzcę dobr winnym uznał, powinien będzie wszelkie izgo sprzęty spisać, y zapieczętować, a te, gdyby na zaspokoienie Pana nie wystarczały, y inney wystarczaiącey własności swoiey, rządzca dobr nie okazał, lub zaręczenia nie przystawił, będzie powinien Subdelegat osobę iego za aresztowaną deklarować, y przy podaney straży bez wszelkich przecie kaydan do Sądu odesłać.

§. 6.

Kommissarz y wszelki dobr rządzca za przewinienia y długi Pana odpowiadać z swey osoby lub maiątku nie będzie, ale y Pan równie za występki y długi, które rządzca dobr iego, na swoię osobę zaciągnął, w odpowiedzi być nie ma.

§. 7.

Wszelki dobr rządzca, gdyby nad wolą Pana, ludzi w dobrach mieszkalnych podatkami y robocizną ucisk ał, uciśnieni pozwać go do Grodu będą mogli, gdzie finalna decyzya zapadać powinna.

§. 8.

Jakieykolwiek kondycyi Kommissarz, Ekonom, Administrator, Podstarości, Pisarz, y wszelkiego nazwiska gospodarze lub rządzcy dobr, będą mieli o należącą sobie pensyą z panem swoim *forum* w Grodzie, gdzie bez dopuszczenia appellacyi, należące zasługi *primo in termino* przysądzone im zostaną.

§. 9.

Kommiſſanci do handlow używani, powinni rzecz w Kommis ſobie powierzoną, tak ſprawić, iak onym przez powierzaiącego zlecona, y przez nich przyięta będzie, dla czego chcemy, aby daiący y przyimuiący rzecz iakową w kommis, potrzebne względem tego obowiązki przez piſma wzaiemne oſtrzegali, a te prawem dla onych będą.

§. 10.

Przyimuiący bez piſma wzaiemnego, rzecz iakową w kommis, powinien za nie panu rzeczy, w ſądzie ſobie przyzwoitym odpowiedzieć, wyiąwſzy gdyby bez wſzelkiey winy Kommiſſanta, rzecz onemuż w kommis dana przez przypadek nie przewidziany, y nie uchronny utracona była, lub ſzkodzie iakiey podpadła.

§. 11.

Kommiſſanci nad obowiązki piſmem wzaiemnym warowne, rozrządzaiący rzeczy ſobie powierzone, odpowiedać za to z oſob, y maiątkow ſwoich właśnikom rzeczy powinni, a kupuiący czyli nabywaiący oneż od Kommiſſanta w dobrey wierze, y tytułem ſprawiedliwym, wolni od wſzelkiey odpowiedzi bydź maią.

ARTYKUŁ XXVII.

O SZYPRACH y FURMANACH.

§. 1.

Szyprowie y Furmani ſą w odpowiedzi właśnikom za rzeczy na ſwoy ſtatek lub brykę przyięte, zaraz od momentu przyięcia y złożenia onychże, wyiąwſzy gdyby bez wſzelkiey winy ſzypra czyli furmana przez przypadek nie przewidziany y nie uchronny, rzecz onym do przewiezienia dana, utracona była, lub ſzkodzie iakiey podpadła.

§. 2.

Szyprowie y furmani umowioną ſłownie, czyli też ubeſpieczoną piſmem nadgrodę, za doſtawieniem w całości rzeczy, lub przypadku w poprzedzaiącym §. 1. wymienionego dowiedzeniem, od tego dla ktorego rzeczy przywiezione będą, odebrać powinni, y ſądy Grodzkie lub mieyſkie bez wſzelkiey odwłoki, w dwadzieścia cztery godzin od zaſkarżenia ſzypra lub furmana zapłatę tego bez appellacyi nakazać powinny.

§. 3.

§. 3.

Szyprowie na ſtatkach pańſkich z zbożem, lub z innemi towarami wſzelkiemi panow ſwoich właſnemi płynący, maią moc zupełną do przedania lub zamienienia ſobie towarow powierzonych, y oni ſami za uſzkodzenie lub ukrzywdzenie pana, a nie nabywaiący od onych, winni odpowiedzieć panom, od ktorych ſzyprami poſtanowieni będą.

§. 4.

Szyper, a nie pan onegoż odpowiedzieć powinien za krzywdę, ktorą ludzie pod dozorem iego będący, w czaſie ſpławu komużkolwiek zrobią, a pan od odpowiedzi za to wolny bydź ma, gdyby iednak ſzyper na ſtatki pańſkie, y na zyſk pana towary iakie cudze przyiął, y w tych towarach ſzkoda iakowa, przez ludzi pod dozorem ſzypra będących ſtała ſię, takową ſzkodę nadgrodzić pan ſtatku powinien będzie, *ſalva repetitione* pana od ſzypra, gdy będzie winnym ſzkody.

ARTYKUŁ XXVIII.

O KARCZMARZACH.

§. 1.

Karczmarz powinien przeſtrzegać zupełnego beſpieczeńſtwa oſob, y rzeczy gości popaſaiących, lub nocuiących, a ieżeli gość rzeczy ſwoie karczmarzowi do pilnowania zleci, y karczmarz pilnowanie takowe wyraźnie na ſiebie przyimie, w tym przypadku karczmarz za ſzkodę gościa, ieżeli w ow czas naſtąpi, odpowiedzieć powinien, wyiąwſzy nieprzewidziany przypadek, lub naiazd iaki gwałtowny, z ktorym w żadney zmowie karczmarz nie był.

§. 2.

Gdyby karczmarz przez ſię lub czeladź ſwoię popaſaiącego, albo nocuiącego na rzeczach iego uſzkodził, lub na oſobie zkrzywdził, tedy do ſądu przyzwoitego pozwany, w dwoynaſob ſzacunek rzeczy wziętey nadgrodzi, a względem kary oſobiſtey, tak karany będzie, iak ſię na złodzieiow domowych uſtanowiło.

§. 3.

Gość iakieykolwiek kondycyi karczmarza w zapłaceniu uſzkadzaiący, y iakożkolwiek na oſobie krzywdzący, ieżeli ieſt oſiadły w tymże Woiewodztwie, pozwany będzie do ſądu Grodzkiego, tego powiatu lub ziemi, w ktorym karczma ta leży, y *etiam in contumaciam* bez wſzelkiey appellacyi w troynaſob ſzacunek rzeczy niedopłaconey ukrzywdzonemu karczmarzowi zapłaci,

y wſzelkie expenſa prawne w dwoynaſob powroci. Za pobicie zaś, lub inne naymnieyſze pokrzywdzenie na oſobie, bez ran y ſiności, gość złotych polſkich 100. karczmarzowi zapłaci, y wieżą wyżſzą ukarany na trzy dni będzie, a gdyby rany lub ſiności zadał, tey karze podpadnie, ktora ſię na *wyſtępki publiczne* obwarowała.

§. 4.

Gość nieznaiomy, albo znaiomy, ale w tym Woiewodztwie nie oſiadły, gdyby w czym karczmarza ukrzywdził, będzie mogł bydź przez niego, lub iego pana, za pomocą wſi, aż do zaſpokoienia długu zatrzymany. Czego gdyby w 24. godzin nie uczynił, lub też iakie gwałtowności na oſobie karczmarza wyrządzał, ma bydź o tym ſąd Grodzki uwiadomiony, ktory natychmiaſt inſtygatora zwoźnym, y przydaną pomocą ześle, y gdy inſtygator ſkargę zanieſioną prawdziwą bydź obaczy, takowego gwałtownika w oſobie poymie, y do ſądu przywiedzie, ktory tak, iak w §. 3. ſię opiſało, ſądzony zoſtanie.

ARTYKUŁ XXIX.

O SŁUGACH.

§. 1.

Sługa czyli to przy oſobie pana, czyli też przy dobrach onegoż zoſtaiący, y za to płatny, beſpieczeńſtwa y całości oſoby, czyli dobr pańſkich pilnować, y bronić powinien, a gdyby w obronie oſoby lub dobr pańſkich, gwałcącego beſpieczeńſtwo nawet zabił, *y prawa o obronie właſney* nie przeſtąpił, tedy od wyſtępku wſzelkiego wolnym bydź ma.

§. 2.

Sługa przed wyiściem czaſu ſłużby przyiętey, oddalać ſię od uſług pana nie ma pod podpadnieniem karze o włoczęgach napiſaney, a w czaſie ſłużby o niewierność y nieposłuſzeńſtwo, ma bydź do ſądow Grodzkich oddany, y tam podług wyſtępku domem poprawy ukarany zoſtanie.

§. 3.

Gdyby iednak pan ſłudze kryminał popełnić rozkazał, tedy nie tylko rozkazu nie ſłuchać, ale y oddalić ſię od uſług ſługa, ſąd Grodzki uwiadomiwſzy, powinien; rownie nie podpada żadney karze ſługa, ieżeliby po wysłużonym czaſie, pan odprawić onegoż nie chciał, a on ſłużyć daley, nie życzyłby ſobie, w ktorym przypadku ma ſię udać do ſądu Grodzkiego, a ten na uſkarżenie ſię ſługi, pana iego o tym obwieści, y tak względem odprawy z zaświadczeniem, iako y wypłacenia ſłużącego, toż wydania mu rzeczy, y nad-

nadgrodzenia expensów, finalnie udecyduie, a gdyby sługa w czym przewinił, tedy rownie tenże sąd karać go będzie.

§. 4.

Sługa słowami złośliwemi pana swego lżący, łaiący, czyli szkaluiący, na rok domem poprawy, ukarany będzie; a do bicia pana swego porywaiący się, ucięciem ręki, biiący choćby nie ranił, ani zabił, ucięciem głowy, a zabiiaiący, tak, iak oycoboyca, karany bydź powinien.

ARTYKUŁ XXX.

O CUDZOZIEMCACH.

§. 1.

Opatruiąc w kraiach Krolestwa Naszego dla cudzoziemcow zupełne bespieczeństwo, przyimuiemy ich pod obronę praw kraiowych, y tęż im sprawiedliwość co y obywatelom kraiowym zawsze przyrzekamy.

§. 2.

Cudzoziemcy, ktorzy w kraiach Krolestwa Naszego nie są osiedli, a w nich na czas, bez używania handlu lub innych sposobow zyskownych bawićby się chcieli, w przeciągu miesięcy trzech od ogłoszenia ninieyszego prawa, ci zaś, ktorzy odtąd przybywać tu zechcą, w przeciągu takowegoż czasu od przybycia tu swego licząc, każdy z nich iakiegokolwiek bądź stanu, y powołania, dowody używane *in forma probanti*, stan y powołanie onegoż okazuiące, z kraiow tych z ktorych tu przybył, albo przybywać będzie, mieć starać się powinien, a takowe dowody w tymże iako wyżey przeciągu czasu, gdy przed Magistratami miast większych okaże, y wedle nich zaświadczenie o stanie y powołaniu swoim uroczyście sprawione, gdy otrzyma, ostrzegamy, iż iuż przy takowym swym stanie y powołaniu zachowany, nienaruszenie zostanie. Od tego iednak okazywania dowodow wyimuiemy Posłow, Ministrow y Rezydentow od Dworow Cudzoziemskich do nas przybywaiących, iako też Sekretarzow *Legationis* z osobami onymże służącemi, albowiem ci Nam y Radzie przy boku Naszym Nieustaiącey dowody poselstwa swego okazywać zwykli.

§. 3.

A cudzoziemiec takowe zaświadczenie od Magistratu otrzymawszy, nie tylko w kraiach Krolestwa Naszego bespiecznie bawić się, y przyzwoitych stanowi lub powołaniu swemu tytułow w wszelkich czynnościach używać może, ale też wolno będzie onemu, gdzie zechce, bądź to w miastach, lub miasteczkach Duchownych, albo Szlacheckich, przyiąwszy wprzod prawo mieyskie, y przysięgę zwykłą wykonawszy, osiadać, place, grunta, domy,

wiecznością nabywać, fabryki y rękodzieła zakładać, rzemiosła sprawować, handlować, urzędy zwyczayne mieyskie odbywać, y innych swobod mieszczanom narodowym służących używać bez wszelkiey od kogożkolwiek przeszkody. Ciężary tylko zwyczayne, y to rowno z obywatelami znosić będą powinni.

§. 4.

Cudzoziemiec atoli, który w Kray Nasz wchodząc Doktorem, Cyrulikiem, lub iakimkolwiek zwać się będzie lekarzem, albo też tylko lekarstwa na przedaż mieć będzie, ten nie wprzod ma iakimkolwiek sposobem leczyć, lub lekarstw przedawać, aż *in Collegio Medico*, któryśmy w Kraiu uprzywileiowali, examen odprawi, y lekarstwa wyexaminowane zostaną. Przeciwnie czyniący *ad delationem cujuscunque* przez Instygatora Grodu, w którego Juryzdykcyi takowey podeyrzany lekarz leczy, lub lekarstwa maiący, one przedaie, pozwany y zaaresztowany zostanie, a gdy niestanie, lub stanąwszy *attestatum à Collegio Medico* nie okaże, *exnunc* zkonfiskowane, y zniszczone iego lekarstwa zostaną, winie sta złotych na rzecz Instygatora podpadnie, y aby z Kraiów Naszych w przepisanym przez Sąd czasie wyszedł, nakazane mu będzie. Czego gdyby nie uczynił, powtornie schwytany, do domu poprawy na lat dwa oddany zostanie, y pod karą wiecznego więzienia na potym wyiścia z kraiu nakaz od Sądu otrzyma, któryby przecie nie leczył, ani lekarstw przedawał, ale tylko, *ad Collegium Medicorum* idąc, był w drodze, taki wspomnioney karze nie podpadnie.

§. 5.

Zebraków zagranicznych w Kray Nasz wchodzących, aby miasta y wsie pograniczne, iako osoby podeyrzane chwytały, y do miast, gdzie są domy poprawy odsyłały, nakazuiemy. A gdyby na pograniczu schwytani nie byli, wszędzie w Kraiu y przez urzędy mieyskie imani y karani będą być mogli.

§. 6.

Osobom Cudzoziemskim, któreby przez dostoyność y wyższość stanu swego nie podlegały równości prawu, y kary, ustawami kraiu tego przepisaney, nie wolno będzie dobr wszelkiey natury nabywać, y onych iakimkolwiek sposobem posiadać; a takowe nabycie za nieważne *ipso facto* deklaruiemy, y na rzecz naybliższego krewnego tak przedaiącego dobra przez Sąd Seymowy zkonfiskuiemy, y tenże przedaiący połowę summy wziętey za przedaż dobr na skarb Rzeczypospolitey za karę utraci, a delatorowi winy tysiąc złotych wypłaci.

§. 7.

A gdyby który cudzoziemiec moc nabycia dobr maiący, osiadłość tu nabytą wyprzedać, y zagranicę wynosić się chciał, tedy dziesiątą część maiątków swoich wszelakich zostawić, w gotowiznie w Kraiach Królestwa Naszego powinien, czego dozor pod odpowiedzią z własności wkładamy na WW. Pieczętarzow, tudzież Ziemstwa y Grody własnych powiatów, iakoteż na Magistraty miast, pod których *respective* zwierzchnością przedaż osiadłości

dłości dziać się będzie, nad to y ten, ktorenby dobra wynoszącego się zagranicę zakupił, względem tey części dziesiątey w odpowiedzi zostanie, a summa z takowey dziesiątey części wynikła, ieżeli w miastach, na pożytek publiczny mieyski, ieżeli w dobrach natury ziemskiey, przez Nas Króla rozrządzona będzie.

§. 8.

Upewniamy cudzoziemców osiadać tu pragnących, iż oñym otrzymania Szlachectwa w Kraiach Królestwa tego tamować nie będziemy, y owszem, gdy przyzwoite do tego stanu przymioty mieć, y przez Possow Ziemskich, lub Ministrów Narodowych, albo też przez Senatorów na Seymie zaleceni będą, my onychże do takowego szlachectwa przyiąć obiecuiemy.

ARTYKUŁ XXXI.

O CHŁOPACH.

§. 1.

Te wszystkie osoby kondycyi chłopskiey do gruntu wszelkich dobr wieyskich przywiązane, to iest, (*glebæ adscripti*) być maią rozumiane, w których się Oyciec ich urodził, Pańską rolą bez kontraktu osiadał, załogę miał dworską y pańszczyznę odbywał.

§. 2.

Podobnież y ci zostawać maią *glebæ adscripti*, którzy z Oyca niepewnego, ale matki wieyskiey pochodzą, a do tey wsi należeć będą, w ktorey matka wdową, lub dziewką zostawała.

§. 3.

Ci zaś, ktorzy w dobra iakie weszli, y w tych role, łąki, lub tylko chałupy z ogrodem bez załogi dworskiey osiedli, a za kontraktem na piśmie, lub tylko słownym, roczny czynsz płacić, lub usługi z tego Panu odbywać obowiązali się, tacy toż tych dzieci, y naypoźnieysze potomstwo choć kondycyi chłopskiey, mieć będą wolność wyiścia z dobr tych do innych, iako *non adscripti glebæ*, skoro się kontraktowi we wszystkim uiszczą.

§. 43.

Chłopi w §§. 1. 2. wyrażeni, przestaią być *adscripti glebæ* y zyskuią wolność przeniesienia się do dobr innych, gdy od swego prawego gruntowego dziedzica pismo, choć ręczne z podpisem y pieczęcią na to wolności otrzymaią. A takowego uwolnienia żaden z sukcessorów y następny dziedzic tychże dobr łamać y wątlić pod winą 300. złotych nie powinien.

§. 5.

Chłop kondycyi tey, iaka ſię w §. 1. 2. opiſała, gdy wolności w §. 4. wyrażoney nie zyſka, dobr ſwego Pana opuſzczać, y z nich uchodzić ſamowolnie nie może. A gdyby to uczynił, Pan iego wſzędzie dochodzić mieć będzie prawo, ale według dawnego ſtatutu *anni 1368.*, *Cmetho à Domino ſuo profugus intra annum repetatur*, tak iż: *1mo.* gdyby chłop od roli, do którey ieſt, przywiązany, uciekaiący, zoſtawił inwentarz gruntowy na gruncie, to ieſt, załogę Pańſką, Pan oſobę iego prawem w rok ieden dochodzić powinien, a to rachuiąc od dnia iego ucieczki, a ieżeli w takowym przeciągu czaſu, uczynić to zaniedba, chłop z żoną y dziećmi z temi tylko, z któremi uſzedł, iuż więcey dochodzony być nie może.

2do. Chłop uciekaiący, ieżeli inwentarz gruntowy zabrał, dziedzic cztery lata mieć będzie czaſu, prawem o niego czynić y odzyſkać, a po wyſzłych tych leciech, dawność oſobę chłopa, żonę y iego dzieci, z któremi uſzedł, wolnemi uczyni. Ale co ſię tycze inwentarza zabranego, o zapłacenie tego wartości, lat 10. Panu czynić wolność pozoſtaie, a tę wartość Sąd Grodzki decydować będzie, gdyby bez-proporcyonalną Pan ſobie formował.

3tio. O dziewkę poddaną z domu uſzłą, w rok dziedzic czynić powinien, inaczey *præſcribit*, a gdyby Pan gruntu nie dozwalał poyść dziewce za mąż za człeka wolnego, lub w drugiey wſi gruntowego, na ow czas chociażby z tey przyczyny z domu uſzła, a przy świadkach dwoch zaślubiła ſię, dziedzic mocy iuż y prawa mieć nie będzie, o iey poddańſtwo czynić, chyba gdyby była iedynaczka.

§. 6.

Uboſtwa kraiu, tę za naywiękſzą uznaiąc przyczynę, że tego ſtanu, ludzi kraiowych nie mamy, który przez różne konſzta y rękodzieła kray zbogaca, pieniądze w kraiu zatrzymuie, y tych cyrkulacyą czyni, dogadzaiąc przeto ſamemu rolnictwu, y chcąc aby tym bardziey przez powiękſzenie ludności, w konſumpcyi produktów y cyrkulacyi pieniędzy zakwitło, reaſſumuiemy, y ożywiamy wielkich poprzedników *Naſzych Królów* prawa, a oſobliwie Kazimierza wielkiego ſtatut roku 1368. y Jana Albrechta roku 1496. napiſane w tym, iż gdyby chłop w poprzedzaiących §§. 1. y 2. wymieniony, dwoch tylko ſynów ſpłodził, tedy ci dway do obięcia y utrzymania goſpodarſtwa przy gruncie dobr nazawſze zoſtaną. Gdyby zaś ich więcey nad dwoch było, tedy nayſtarſzy, y trzeci iego brat na gruncie ſię zoſtaną, pierwſzy zaś po nayſtarſzym, y wſzyſcy młodzi po trzecim naſtępuiący, do nauk, konſztów y rzemioſł przez oyca oddani być mogą, w roku ich wieku dzieſiątym, którym, iako ſię tym prawem ta wolność nadaie, tak żadnych oſobnych od Panów pozwoleń potrzebować nie maią, ale tylko metrykę Chrztu ſwoię wyimą, y od Xiędza Plebana w niey przypiſane otrzymaią świadectwo, iako podług tego prawa, z liczby rodzeńſtwa ſwego rzetelną zyſkuią wolność.

§. 7.

Xiądz Pleban lub Proboſzcz metryki, y zaświadczenia wydać niechcący, karze przyzwoitey w konſyſtorzu, *ad inſtantiam* kogożkolwiek podpadnie, a ſynowie chłopa, prawem tym uwolnieni, będą mogli y bez tych metryk, do kunſztow y rzemioſł ſię udać, a ten do kogo w naukę weſzli, będzie mogł prawem do wydania metryki Xiędza przymuſić.

§. 8.

Takowi ſynowie chociażby y zoſtali w kondycyi chłopſkiey, nigdy przecię nie będą kondycyi ich oyca w §. 1. opiſaney, ale im wolność zoſtanie przyięcia mieyſkiego, lub też w ſtanie rolniczym zoſtawſzy, będą tak wolni, iak w §. 3. uchwaliliśmy.

§. 9.

W przyięciu do mieyſkiego prawa, y wſzelkiey natury nauk, kunſztów y rzemioſł, żadney trudności z przyczyny ſwego urodzenia, takowi ſynowie doznawać nie powinni, a to pod winą 1000. złotych Polſkich, ktoby im trudność iaką czynić odważył ſię.

§. 10.

A dla świętości małżeńſtwa Sakramentu, ſtanowiemy; aby chłopu w §§. tychże 1. y 2. wymienionemu, wolno było wydać córkę ſwoię, w małżeńſtwo według woli onegoż, y udzielić część maiątku ſwego właſnego dla córki, gdyby iednak ta córka iedynaczka być miała, a zoſtawała w małżeńſtwie chłopa na roli nieoſiadłego, lub człowieka wolnego, tedy chłop nieoſiadły z takową żoną y wſzelkim maiątkiem po zeyściu oyca, na rolą którą ten oyciec żony trzymał, wprowadzić ſię, y goſpodarſtwo oycowſkie utrzymywać powinien, człowiek zaś wolny, takową żonę maiący, ieżeli w przypadku tym, goſpodarſtwa ſam trzymać nie zechce, innego chłopa zdatnego, który y rolą y cały maiątek obeymie pozoſtały, Panu wſi doſtawić ma, lecz gdyby ta iedynaczka, za chłopem na roli wſi cudzey oſiadłym była, tedy przy nim ma zoſtawać, a Pan wſi owey innego chłopa równie zdatnego Panu wſi, z którey ta iedynaczka ieſt, doſtawić powinien.

§. 11.

Stanowiemy także, aby wdowom po takichże chłopach oſiadłych pozoſtałym, wolno było powtorzyć małżeńſtwo, a ieżeli poydzie za chłopa do gruntu przywiązanego, tedy ten chłop przy żonie y roli, którą z nią obeymuie zoſtać ma nazawſze, ieżeli zaś poydzie za człowieka wolnego, a on roli trzymaćby nie chciał, tedy innego chłopa zdatnego Panu wſi doſtawić, y cały maiątek po pierwſzym mężu pozoſtały, na gruncie zoſtać powinien.

§. 12.

Gdyby zaś wdowa z dziećmi pozoſtawſzy, małżeńſtwo powtorzyła, tedy Panu wſi wolność zoſtaie, utrzymania przy goſpodarſtwie, czyli oy-

czyma, czyli też dzieci zmarłego chłopa, to ieſt: kogoby Pan zdatnieyſzym być baczył, ale połowa iedna maiątku zmarłego chłopa własnego, nie tykaiąc załogi, ma należeć matce, a druga połowa dzieciom ſię doſtanie.

§. 13.

Chłop, iak w §. 1. y 2. ani iego żona lub wdowa, bez zezwolenia pana wſi, nie może nic odkazać, czyli legować Kościołowi lub Kapłanowi, pod nieważnością *ipſo facto* wſzelkiey legacyi, wyiąwſzy na funduſz ktoryśmy dla Plebanow y Wikarych uſtanowili.

§. 14.

Chłop taki, iak w §§. 1. y 2. żadnych długow u nikogo zaciągać bez pozwolenia pana nie ma, pod przepadkiem pieniędzy, albo rzeczy pożyczoney, aktoby onego za dług zaciągniony grabił, lub oſobę zatrzymał, takowy rzecz zagrabioną wroci, y użytek od niey nadgrodzić, a za grabież czyli też zatrzymanie oſoby złotych 30. panu wſi zapłacić powininien.

§. 15.

Chłop wolny, iaki ſię w §. 3. tego artykułu opiſał, y ktory podług prawa w §. 4. y 6. uwolniony zoſtał, choć pod zwierzchnością mieyſca zoſtawać, y karności cywilney podlegać będzie, wſzelako używać ma zupełnie własności ſwoiey wſzelkiey, tak; iż gdyby pan, na ktorego gruncie mieſzka, iaki gwałt na oſobie iego własney, toż iego familii, lub na dobytku iego popełnił, albo też na koniec kontraktu mu danego w iakim punkcie nie dotrzymał, chłop tak ukrzywdzony, będzie mogł dziedzica gruntu do ſądow Grodzkich ſwego powiatu pozwać, y tam przez ſię lub ſwego plenipotenta, o ukrzywdzenie ſwoie prawem czynić. A ſąd niezważaiąc na kondycyą chłopa, taką mu ſprawiedliwość czynić będzie powinien, iakiey, natura iego ſprawy podług tych praw Naſzych reguły wyciągać będzie, za popełnioną oſobie chłopa krzywdę, na pana karę, o wyſtępkach opiſaną ściągnie, a kontraktu y wſzelkiey umowie tak, iak uſtanowiliśmy tym prawem, zadoſyć uczynienie nakaże.

§. 16.

Chłop taki kraiowy wolny, lub z zagranicy przybyły, będzie mogł na lata, grunta lennym lub emphiteutycznym prawem okupić y poſiadać; będzie mogł dać ſummę na zaſtawę dobr dziedzicznych; będzie mogł wſzyſtkie dobra zadzierżawić, będzie mogł ſummy ſwe pożyczać, y produktami kraiowemi handlować, y własnością ſwoią wſzelką, zupełnie podług ſwey woli y prawa rozrządzać, a iako do ſądu tylko Grodzkiego w przypadku zawinienia zapozwany bydź ma, tak żaden ktożkolwiek z partykularnych w kraiu, iakiey mu przykrości czynić, tym mniey go ſądzić y karać nie ma ſię ważyć. Jnaczey przez chłopa do Grodu pozwany, do powrotu ſzkod wſzelkich przymuſzony zoſtanie, y winie na iaką zaſłużył, podpadnie, a ſprawy takie, iako też między ſamemi wolnemi chłopami w Grodach, a ztamtąd iuż tylko w Ziemſtwie, *præciſa appellatione*, ſądzone bydź maią.

§. 17.

§. 17.

Chłop do gruntu swego pana przywiązany (*ad scriptus glebæ*) choćby niemiał uwolnienia, a wszedł w iakie z panem swym kontrakty, o niedotrzymanie tych, mieć może sprawę w Grodzie, y sąd ten podług kontraktu opisu onę sądzić powinien.

§. 18.

Chłop do gruntu przywiązany iak w §. 1 y 2. pod iuryzdykcyą pana tegoż gruntu pozostaie, tak iż karność cywilna nad nim y rozterkow, lub dyferencyi iakieykolwiek między temiż chłopami zachodzących ułatwianie, y decydowanie do pana przynależy, o występki zaś chłopskie takie, za ktore kara śmierci, lub wpuł kryminalna ma zachodzić, panowie chłopow, iuryzdykcyi publiczney poddać będą powinni, a nadto. *1mo.* Gdyby pan chłopa, do zadania ran, lub kalectwa karał. *2do.* Gdyby mu nie załogę, ale iego własny maiątek, lub spadek po oycu lub krewnym należący zabierał. *3tio.* Gdyby go w więzieniu dłużey iak 24 godzin trzymał. *4to.* Gdyby kary kryminalne sobie przywłaszczał. Będzie mogł tak uciśniony, lub iego krewny do sądu Grodzkiego, udać się, a sąd ten subdelegataześle, ktory pod obowiązkiem przysięgi na urząd wykonaney, indagacyą lub inkwizycyą, na gruncie w tych zarzutach wyprawi, a sądowi swemu poda, z tych więc, gdy sąd przestępstwo prawa y krzywdę żałącego się chłopa pozna, sprawy ukrzywdzonemu w assystencyi instygatora dozwoli, y w niey pana za występek y w expensach na rzecz instygatora y żałącego się ukarze, a chłopa wolnym od poddaństwa przez dekret, *præcisa appellatione* uczyni.

§. 19.

A gdyby się na instygatora okazać mogło, że w takiey sprawie chłopskiey, dał się przekupić panu, lub mniey wiernie proces utrzymywał, za oskarżeniem y dowiedzeniem przez tegoż chłopa, lub ktoregokolwiek z obywatelow y mieszkańcow kraiu, na zawsze od funkcyi swoiey instygatorskiey odsądzony zostanie.

§. 20.

A Sąd, do ktorego chłop przez się lub przez kogo innego skargę zaniosł, gdyby instygatorowi sprawy nie zalecił, lub w niey co sprawiedliwość każe, nie czynił, pozwany bydź może o to przez kogo z obywatelow do Ziemstwa y tam winie 1000. złotych na rzecz delatora podpadnie.

§. 21.

Nad życiem człeka, żadnego prawa nikt, procz sądow Naszych mieć nie powinien, dla czego gdyby pan chłopa swego choćby *adscriptum glebæ*, miał zabić, lub śmiertelnie zranić, tak iżby w tydzień z tey rany umarł, bądźby na gorącym uczynku był złapany, bądźby nie był, śmiercią zostanie karany, a sprawy takowey promowować, iako *vindictam publicam* każdemu Szlachcicowi, mieszczaninowi, y chłopowi bądźby nie był krewny zabitego, wolność daiemy, y instygatorow sądow Naszych pod utratą urzędow nakazuiemy, y gdy zaboy sześciu iakieykolwiek kondycyi świadkami ocznemi, iako był rozmyślny y dobrowolny zostanie dowiedziony, procz śmierci

kary, ſukceſſorowie zaboycy, familii zabitego chłopa 1000. złotych Polſkich zapłacą, a nie tylko naybliżſi zabitego, ale y cała iego familia poboczna na zawſze wolność otrzyma.

§. 22.

W przeciągu atoli, iakieykolwiek chłopa ſprawy z panem, aby aż do iey zakończenia, chłop odbywał wſzelkie robocizny y daniny, tak; iak oneż przed zaczęciem ſprawy odbywał, ſtanowiemy, czego nie czyniący chłop, y przed zakończeniem ſprawy, niepoſłuſznie panu ſię ſtawiaiący, utracać będzie, przez to ſamo wzgląd prawa Naſzego y gdy mu pan tego dowiedzie, iako buntownik za dekretem ſądu Grodzkiego ſmagany na rynku będzie, y podług przewinienia domem poprawy ukarany zoſtanie.

§. 23.

Po zmarłym chłopie do gruntu przywiązanym, wſzelki maiątek iego dorobny, przez połowę na wdowę pozoſtałą, a w drugiey na dzieci, a gdy tych nie będzie na krewnych, do oſmego ſtopnia *incluſivè*, należeć ma; po wolnym chłopie maiątek taki, rowniesz między pozoſtałą wdową y dziećmi albo krewnemi, do oſmego ſtopnia *incluſivè* ſpadkiem przypadać będzie.

§. 24.

Gdy nie będzie dzieci ani krewnych w ſtopniu, iak wyżey determinowanych, wdowa pozoſtała cały maiątek oſiadać do śmierci ſwey może, połowa iednak wolnemu rozrządzeniu iey podległą, a druga w użyciu dożywotnim pozoſtanie, dla czego regeſtr maiątku całego ſpiſany bydź ma przez Dwor przy świadkach.

§. 25.

Po zmarłym przeto chłopie do gruntu przywiązanych y wolnych, gdy żony, dzieci y krewnych do oſmego ſtopnia oboyga płci, choć w innych dziedzinach mieſzkaiących ſtawać nie będzie, panu mieyſca maiątek taki, prawem kaduka przypadnie, wſzelako pan zyſkuiąc takowy maiątek, regeſtr onego wraz z taxą ſpiſać y do Grodzkich Kſiąg ſpoſobem oblaty, podać ma.

§. 26.

Ponieważ chłopſtwo naſze w grubey żyiąc proſtocie, naymnieyſzey nie ma wiadomości, o obowiązkach ſwoich względem Boga, ſiebie, y innych, tak; iż z nich prawie każdy zły Chrześcianin, bezobyczayny, y mniey pilny ieſt goſpodarz, wiara y dobro publiczne wymaga, aby tego ſtanu ludzie, w tak ciemney dłużey nie zoſtawali proſtocie, ſtanowiemy przeto, ażeby w każdey parafii przy Kościele była ſzkoła parafialna, gdzie ſynowie y corki wieśniakow przynaymniey od Swięta S. Marcina, aż do Swiąt Wielkonocnych zoſtawać y uczyć ſię powinni, w czym Kommiſſyi Naſzey Edukacyiney dalſze w tym rozrządzenia czynić, pozwalamy.

AR-

ARTYKUŁ XXXII.

O ZYDACH.

§. 1.

Zydzi w tych miaſtach, w ktorych na fundamencie umow dobrowolnie z miaſtami zawartych, y przywileiami utwierdzonych, tudzież dekretow Sądow Naſzych Zadwornych dotąd znayduią ſię, dłużey tolerowani będą, gdy w niczym tychże paktow nie naruſzą. Gdzie zaś dotąd przyięci nie byli, tam aby ani odtąd mieſzkać y wprowadzać nie ważyli ſię, ſtanowiemy; wyiąwſzy czaſy iarmarkow, w ktore z towarami do wſzelkich miaſt przybywać mogą. Gdyby przecię prędzey iak w ſam dzień zaczętego iarmarku, y dłużey nad oſtatni dzień kończącego ſię, przedawać iakie towary w tych miaſtach, gdzie nie ſą mieſzkalnemi odważyli ſię, na ow czas czwarta część ich towaru na publiczne miaſta wydatki przez Magiſtrat z konfiſkowaną zoſtanie, a nieodwłocznie do wyiścia z miaſta pod karą więzienia przymuszeni zoſtaną.

§. 2.

W miaſtach gdzie maią *incolatum* żydzi mieć powinni ulicę ſwoię oſobną, pod karą utracenia prawa ſwego *incolatus*, a żaden z nich, w inney ulicy, lub rynku od Chrześcianina ſklepu, ani domu w naiem brać niepowinien, pod winą ſta złotych Polſkich na publiczne miaſta potrzeby y uſtąpieniem nie odwłocznym z mieyſca naiętego, ktorey karze przecie w przeciągu iarmarku podpadać nie maią.

§. 3.

Mięſzkania w miaſtach, prawo maiący żydzi, iuryzdykcyi mieyſkiey, względem ſpraw wſzelkich, bądź to między niemi ſamemi, bądź przeciwko onym zachodzących, podlegać maią, *ſalva appellatione* tak iak inni mieſzczanie, do Aſſeſſoryi. A ſkładki mieyſkie, y inne wſzelkie ciężary, aby rownie z mieſzczany w proporcyą ſwych domow ponoſili, ſtanowiemy, podatki także publiczne, te opłacać będą, ktore na nich oſobnie włożyliśmy, lub włożemy.

§. 4.

Po wſiach za kontraktami dziedzicow mieſzkać maią wolność, ale do Synagogi, tož ſtarſzych bliżſzego miaſta należeć powinni, w czym niepoſłuſzni, lub w zachodzącym o to między Synagogami ſporze, Sąd Grodzki ma decydować, do ktorego iuryzdykcyi należących, nazawſze mieć chcemy tychże żydow, po wſiach mieſzkaiących.

§. 5.

Wolność zaś mieſzkania *w Pańſtwie Naſzym* żydom pozwalaiąc, tych tylko żydow za mięſzkalnych bydź rozumiemy, ktorzy pewny ſpoſob do życia

cia maią, y pożytek iaki Kraiowi przynoszą. A zatym w rok od publikacyi tego prawa po wsiach mieszkaiący, przed Sądem swoim Grodzkim, w miastach zaś przed Magistratami mieyskiemi, każdy żyd ma się stawić, y dowieść. *1mo.* Czyli handlem się bawiąc ma naymniey tysiąc złotych Polskich substancyi swey własney od wszelkich długów wolney. *2do.* Tego niemaiący, czy iakiego rzemiosła, lub kunsztu Kraiowi użytecznego nie umie, z któregoby żyć, y utrzymywać się mogł. *3tio.* Czy bez handlu y rzemiosła bawiący, nie iest arędarzem iakim, lub czyli zaroślów lub odłogów leżących od dziedzica nie zadzierżawił, y czy się punktualnie Panu wypłaca. Jednego z tych trzech artykułów żyd nie dowodzący, lub wcale niestawaiący, powinien z Kraiu naszego wyniść w rok, a gdy się zatrzyma, przez wszelkie urzędy y Sądy Nasze chwytani będą, y albo do domów poprawy, albo do prac publicznych użyci zostaną.

§. 6.

Zeby przeto żydzi ci, którzy tolerowani będą w Kraiu, takowey nie podpadali karze, Sądy y Magistraty, tym którzy mieszkać *w Kraiach Naszych* podług §. 5. mogą, po uczynionym examinie o ich substancyi, y sposobie życia dawać będą extrakty authentyczne zaświadczenia, w których gospodarz y dzieci przy nim ieszcze będące wyrażone będą, a ile razy żydzi z domów wyieżdżać będą, takowe zaświadczenia dla bespieczeństwa swych osob mieć przy sobie powinni.

§. 7.

Takowa rewizya maiątków y sposobności wyżywiania się żydów, aby co sześć lat zachodziła Sądom y urzędom mieyskim zalecamy. Tego nieczyniące nayprzod w Radzie Naszey Nieustaiącey, a potym w Sądach Seymowych oskarżeni, y iako zaniedbywaiący urzędy swoie karani będą.

§. 8.

Zyd każdy bądź w mieście, bądź na wsi mieszkaiący, chcący się odtąd żenić, będzie powinien wprzod przed Magistratem, pod którym mieszka, lub do którego należy, okazać, iż ma substancyi swoiey czystey nie zadłużoney złotych Polskich sześćset, albo że umie rzemiosło, lub kunszt iaki, z którego żyć y utrzymywać się może, lub że nakoniec iest rolnikiem albo arędarzem, tego nie dowodzący, żenić się nie może pod karą wiecznego więzienia. A Rabini y wszelcy szkolnicy, aby nie postępowali przeciwko temu prawu zakazuiemy, aby żaden ślubu nie dawał, dopokąd mu chcący się żenić attestacyi od Magistratu nie okaże. Przeciwnie czyniący Rabin, lub szkolnik za czyiąkolwiek delacyą wiecznym więzieniem, y konfiskacyą maiątku swego na rzecz delatora, ukarany zostanie. A Magistrat w zaświadczeniu faworem się uwodzący, lub nie dość pilnie examinuiący, delatorowi tysiąc złotych Polskich winy zapłaci.

§. 9.

Względem exportacyi Kraiowych produktów, y importancyi przez handel zagranicznych towarów, tak się zachować będą żydzi powinni, iak

przez Kommissye *Boni Ordinis*, toż uniwersały Kommissyi Skarbowey zalecono będzie.

§. 10.

Nie będzie wolno żydom brać na zastaw, lub kupować wszelkie naczynia Kościelne, y inne iakiekolwiek mobilia, a to pod winą powrocenia rzeczy takiey kupioney; y zapłacenia sześć set złotych Polskich Kościołowi, a niemogący zapłacić, więzieniem na rok ukarany zostanie.

§. 11.

Pospolstwa żydowskie po Miastach, w których maią *incolatum* większością głosów trzech starszych, każde swoich co rok obierać za wiadomością Magistratu będą, a wybranych Magistraty utwierdzać maią.

§. 12.

Podatki publiczne żydowskie przez dystrykta, czyli ziemie, iak się która extenduie, układane y wybierane będą, a ci żydzi, co po wsiach mieszkaią, do tych miast, do których są przyłączeni w ręce starszych oddawać będą.

§. 13.

Zydzi do usług swych żadnym sposobem mieć nie mogą Chrześcianina, na rok służącego, a to pod karą za każdy raz 20. złotych Polskich, wolno iednak będzie żydowi na dzień do roboty naiąć Chrześcianina.

§. 14.

Zydzi na żadne funkcye skarbowe lub ekonomiczne, także do dzierżenia dobr Ziemskich y innych, w którychby się władza nad Chrześciany mieściła, używanemi być nie mogą, a to pod winą 1000. złotych Polskich dla delatora.

§. 15.

Zydzi pod czas Processyi y innych obrządków Kościelnych publicznych po ulicach znaydować się nie maią, lecz w domach swych zostawać, inaczey przez Magistraty, a po wsiach przez possessorów karani będą.

§. 16.

Od publikacyi ninieyszego prawa nie będą mogli żydzi, ani ich starsi, czyli obywatelstwo któregokolwiek miasta, na wspołeczność zgromadzenia swego żadnych summ zaciągać, a ktoby im w tym sposobie pożyczył, dana kwota przepadać będzie; w szczegulności zaś każdy żyd będzie mogł zaciągać pieniędzy na possessye swe, ale za poprzedzaiącym zapisem przed aktami mieyskiemi, lub względem gruntów zadzierżawionych po wsiach za konsensem dziedzica, Grodzkiemi. Na tę przecię summę, która żydowstwu wolnego mieszkania w Kraiu, lub ożenienia pozwala, pod przepadkiem summy nikt pożyczać nie powinien.

§. 17.

A że Kahały żydowſkie dotąd trwaiące znacznemi długami zoſtaią obciążone, przeto dla likwidacyi każdego z oſobna Kahału długów, Kommiſſye My Król wyznaczemy, a ci Kommiſſarze długi takowe zalikwidowawſzy, ſatysfakcyą każdemu kredytorowi ſpoſobem *potioritatis* iak maiątek ich wyſtarczać będzie, wyznaczą, y ninieyſze prawo o żydach do exekucyi przywiodą.

§. 18.

A iako dotąd tolerowani ſą żydzi w wierze ſwoiey, tak y odtąd tęż tolerancyą mieć będą, ſtanowiąc; aby wſzelkiego ſtanu y kondycyi oſoby nie przymuſzały gwałtem żydów do przyięcia *Chrztu Swiętego*, ani chrzciły dzieci nieletne, bez woli ich rodziców.

§. 19.

Synagogi ich, y mieyſca na chowanie ciał poſtanowione, ktoby gwałtownie nachodził, przykładnie przez wſzelkie urzędy naſze karany zoſtanie.

§. 20.

Beſpieczeńſtwo względem ich oſob y własności, iak innym mieſzkańcom Kraiu oſtrzegamy, y wyrządzaiący im krzywdę, podług prawa, na wyſtępki opiſanego karany zoſtanie.

§. 21.

Zyd lub żydowka dobrowolnie Chrzeſt Swięty przyimuiąca, będą miały prawo domagać ſię, aby im ta właſność, y wſzelkie ſukceſſye, z domu wydane były, iakie im w żydoſtwie żyiąc należały, o co ochrzczony w przyzwoitey Juryzdykcyi będzie mogł czynić, y ſpiſania wiernego inwentarza domagać ſię będzie miał prawo.

§. 22.

Zyd lub żydowka ochrzczona pod żadnym pretextem z żydami przeſtawać nie powinni, a będąc w potrzebie widzenia y mowienia z niemi, powinni to będą czynić w przytomności iednego Chrześcianina, inaczey ochrzczony więzieniem na tydzień, a żyd na mieſiąc ukarani zoſtaną.

§. 23.

Zyd ochrzczony, kondycyi zoſtanie mieyſkiey, y do prawa mieyſkiego przyiętym być może.

AR-

ARTYKUŁ XXXIII.

O WŁOCZĘGACH.

§. 1.

Ktokolwiek osiadłości pewney nie ma, w domu rodziców nie zostaie, ani rzemiosła nie sprawuie, ani rocznie, lub przynaymniey miesięcznie nie służy, takowego każdego płci oboiey, iakiegożkolwiek stanu y kondycyi byłby, za włoczęgę y luźnego deklaruiemy.

§. 2.

A że naywiększa część takowych włoczęgow pod różnemi pozorami, to iest szukania iałmużny, albo naymowania się do fabryk, lub innych tresunkowych czasowych robot, do miast głownieyszych cisnąć się zwykła, a częstokroć kradzieżą lub rozboiami zabawia się, więc temu złemu zapobiegaiąc, stanowiemy, aby Magistraty, to wszystko iak nayściśley dopełniły, cośmy o tym w Ordynacyi osobney opisali.

§. 3.

Nie ubliżaiąc iednak wygodzie pospolitey, pozwalamy Magistratom wyznaczyć pewną liczbę ludzi wolnych, dla posługi czasowey, bądź to obywatelom miast, bądź też do miasta przybywaiącym gościom potrzebney, a tych liczba z imion y przezwisk, ma być zapisana w regestr, y znaki na blasze wybite, imię y przezwisko każdego, tudzież herb miasta wyrażaiące dane, y przez nich noszone, zawsze być powinno.

§. 4.

Chcąc zaś miasta y miasteczka, oraz wsie od tego szkodliwego ciężaru ziemi uwolnić, a zatym miasta, miasteczka y wsie zaludnić, pomienionym włoczęgom rok czasu od ogłoszenia ninieyszego prawa rachuiąc, do osiadania gdzie zechcą, daiemy, a gdzie w przeciągu tego roku osiędą, y prawo obywatelstwa przyimą, przy tym onychże zachowuiemy.

§. 5.

Któryby zaś po wyiściu roku, od mieysca do mieysca włoczył się, takowego wszelkim urzędom, magistratom, zwierzchnościom, Panom miast, miasteczek y wsiow, iako też rządcom onychże, tudzież Proboszczom, Plebanom, także każdemu gospodarzowi imać, y z niemi podług ordynacyi postąpić będzie wolno.

§. 6.

A ci, co w czasie żniw, lub w innym dla zarobku wychodzić, y naymować się zwykli, świadectwo pisane, przy wychodzeniu na żniwa, lub na inną robotę, od Plebana mieysca, z którego wychodzą, powracaiąc zaś z roboty, od Pana dobr, gdzie robili, czyli też iego namiestnika, mieć powinni;

a bez takowego świadectwa, za włoczęgow poczytani zostaną; lecz gdyby Pleban, lub Pan dobr, albo iego namiestnik, danie świadectwa przerzeczonego trudnili, tedy wychodzącym na zarobek, iako też y powracaiącym, otrzymanie tegoż świadectwa od miasta czyli miasteczka, lub Pana dobr pobliższych, albo iego namiestnika ostrzegamy, y to świadectwo równo ważyć z pierwszym, deklaruiemy.

§. 7.

Tych przecię włoczęgami być nie rozumiemy, którzy odprawiwszy się od Pana, y zaświadczenie otrzymawszy służby szukaią, albo też y ci, którzy dosłużywszy wiernie roku, od Pana attestatum przecie nie pozyskali, y prosić o nie do Sądu Grodzkiego idą. Równie y ci, którzy z iednego mieysca na drugi za pewnym interesem przechodzą.



ZBIOR

REGESTR MATERYI PRAW.

w CZĘŚCI PIERWSZEY.

ERRATA ET OMISSA.

w CZĘŚCI PIERWSZEY.

Na karcie 5.	§. 28.	*wierſzu* 11. Obywatelowi	*czytay.*	Obywatelom.
- - 11.	§. 13.	- - 3. dzieſięciu	- -	dzieſięcin.
- - 18.	§. 3.	- - 8.	*doday.*	lub dobrowolnie Sęſtwo złożył.
- - 22.	§. 1.	- - 2.	- -	umieiący ięzyk łaciński.
- - 25.	§. 10.	- - 1.	- -	ale nie pod infamią.
- - 26.	§. 1.	- - 5. doſkonały	*czytay.*	uczony.
- - -	§. 2.	- - 5.	*doday.*	lub dobrowolnie Podkomorſtwo złożyli.
- - 27.	§. 7.	- - 4.	- -	aby tylko nie pod infamią.
- - 28.	§. 5.	- - 6. dependuiący	*czytay.*	ſłużący.
- - 38.	§. 27.	- - 8. ani powracać więcey, do niey wolno im będzie	- -	y poſkończonych funkcyach powracać do niey wolno im będzie.
- - 52.	§. 2.	- - 1. ſeperacyi	- -	ſeparacyi.
- - 56.	§. 10.	- - 4. ſąſiadom	- -	krewnym lub domowym.
- - 70.	§. 21.	- - 5. y całego rachunku.	- -	rachunku z czaſu ſądowego ſekweſtru.
		- - 5. domagać ſię będzie	*doday.*	z intraty przecię w czaſie ſwey poſſeſſyi mianey, ſukceſſorowie *ad calculum non tenebuntur.*
- - 74.	§. 12.	- - 9. mieyſca atoli do obwachu	- -	y tych opał.
- - 75.	§. 15.	- - 3. a dotąd z ſtratą przedawane,	- -	częſto bywały.
- - 76.	§. 18.	- - 2.	*doday.*	Kowno.
- - 87.	§. 2.	- - 2. bez	*czytay.*	dla.
- - -		- - 10. gdy otrzyma	*doday.*	y kondycye mieſzczańſtwa do pełni.
- - -		- -		wyimuiemy Cudzoziemcow woiażuiących, toż.

ZBIOR
PRAW SĄDOWYCH.

CZĘŚĆ DRUGA.

O RZECZACH.

ARTYKUŁ I.

O RZECZY W POWSZECHNOSCI.

§. 1.

W nazwisku rzeczy zawiera się to wszystko, cokolwiek sama natura, dla dogodzenia potrzebom człowieka utworzyła, albo też ludzie dla powiększenia dobra, sobie przyspo-sobili.

§. 2.

A że powszechna szczęśliwość wyciąga, aby każdy w stanie Cywilnym żyiący, wiedział, których mu z tych rzeczy, własności pozwala y ubespiecza prawo, w tey przeto obiaśniamy części, *co iest boskim*, y ludzką własnością bydź nie może. Co iest *powszechnym y publicznym* y pod partykularną nie podpada własność. Co *prawo Narodow* ubespiecza, y iak go nikt zgwałcić nie ma. Co być może *własnością szczegulną*, y iak ią wieczystym albo czasowym pozyskać prawem. *Co ubespiecza* każdego należytość y co mu ią *odbiera*. Co są *za występki*, które właściciela na osobie lub w maiątku pokrzywdzaią, y iaka złoczyńców czeka kara. Co są *za występki*, które publiczne obrażaią bespieczeństwo, y iakie na takie zachodzi ukaranie.

ARTYKUŁ II.

O RZECZACH BOGU POSWIĘCONYCH. O KOSCIOŁACH.

§. 1.

Kościoły iako domy modlitwy, y ku Boſkiey przeznaczone chwale, iak prędko od maiącego na to moc poświęcone zoſtaną, z człeka właſności ſą wyięte.

§. 2.

Gdyby budowla Kościoła zruynowaną, lub zniſzczoną być miała, grunt ten, na którym ſtał Kościoł, y cmentarz ſię ograniczał, aby żadnym ſposobem y kſztałtem, na użytek świecki, bez dołożenia ſię zwierzchności Duchowney, obrocony nie zoſtał, zakazuiemy.

§. 3.

Upadłego wybudowanie, a nadruynowanego Kościoła zewnątrz koſztownieyſze wyreparowanie, nie do ſamego ma należeć Xiędza y kollatora, wſzyſcy Parafianie, na taką ſobie wſpolną przyłożyć ſię powinni budowlę. Niechcących zapozwie Pleban lub Proboſzcz do Sądu Grodzkiego, który zeſławſzy na mieyſce Subdelegata, o potrzebie reparacyi, lub budowaniu, y expenſie ſię dowie, a ztąd oſtatecznie równie na wſzyſtkich dziedziców Parafianow wydatek rozłoży, dekretu takiego, iak innych exekucya, aby naſtąpiła, uchwalamy.

§. 4.

Xięża Proboſzczowie y Plebani zaniedbywaiący konſerwacyą Kościoła, mogą być przez którego kolwiek Parafiana pozwani, Konſyſtorz bez ſpoźnienia ma w to weyrzeć, y Xiędzu zachowanie w tey mierze praw Kanonicznych nakaże.

§. 5.

Nowych Kościołów, Kaplic, w Miaſtach, wſiach, polach y puſzczach, bądź Panu na właſnym gruncie, bądź za iego pozwoleniem komu innemu, bez wiadomości y zezwolenia Biſkupa tey Dyecezyi, tudzież urzędu Grodzkiego tego Woiewodztwa lub Ziemi erygować nie będzie wolno. Niepoſłuſznemu będzie mogł Sąd Grodzki, rozebranie takowey budowli nakazać y winą 300. złotych Polſkich na naybliżſzy Spital ukarze.

§. 6.

Gdyby Biſkup dozwolił budowania, a Sąd Grodzki przeczył, lub gdyby Sąd dopuſzczał, a Biſkup bronił, po oſtatnią decyzyą ſprawy, ſtrony do Trybunału Duchownego odſyłamy.

§. 7.

§. 7.

Aby zaś sam Proboszcz y Pleban wszelkich dochodow, które się Kościołom należą, nie odbierali, nakazuiemy Kollatorom, aby wybrali starszych kościelnych, którzyby wraz z Xiędzem intratę kościelną odbierali, y za wspolną wiadomością na Kościoł expensowali.

§. 8.

Xiądz nieposłuszny ma być za pozwem którego z Parafianow przez Konsystorz do zachowania tego wszystkiego przymuszony, starsi kościelni o iaką niewierność przekonani, tak iak za świętokradztwo przez Sąd Grodzki ukaranemi zostaną.

§. 9.

Ktoby co z porządkow y apparatow Kościelnych ukradł, świętokradztwo popełnia, y karą tą ukarany zostanie, wraz wspolnikami zbrodni, ktorą o występku *świętokradztwa* uchwaliliśmy.

§. 10.

Kradnący naczynie, w którym się Przenayświętszy zachowuie Sakrament, będzie miał iednę rękę uciętą, y kołem zostanie zabity, a gdy rzeczy ukradzioney nie powroci, iey szacunek z dobytku złoczyńcy ma być Kościołowi zapłacony.

§. 11.

Xiądz nawet, do którego Kościoł należy, nic bez wiadomości Konsystorza y Kollatora z Kościelnych rzeczy przedać nie może, pod nieważnością przedaży. Dla czego kupuiący rzecz iaką Kościelną powinien wyżey wspomnione zezwolenia, na piśmie sobie okazane widzieć, a inaczey od osoby iakieykolwiek kupuiący, rzecz kupioną utraca, y winie 100. złotych Polskich na rzecz Kościoła podpadnie.

§. 12.

Ktoby się ważył kogo w Kościele zabić lub zranić, takowy bez względu na osobę, ma być śmiercią karany. A ktoby tylko porwał się do broni, ten wieżą wyższą, przez rok ukarany zostanie, o co obrażony, albo Instygator Grodzki czynić ma.

§. 13.

Jakiegokolwiek winowaycę dla uyścia kary, do kościoła się chroniącego, Xiądz nie stronie go ścigaiącey, ale pod obronę praw do naybliższego Sądu obowiązany będzie wydać. Ktoby zaś gwałtem takowego człeka chciał Kościołowi odbierać, ten iako gwałciciel bespieczeństwa Kościelnego karany będzie.

§. 14.

Gdyby zaś Duchowni takiego winowaycę do Sądu wydać nie chcieli, na ow czas winowayca gwałtem z Kościoła brany być nie powinien, ale Xiądz oskarżony w Konsystorzu, ukarany zostanie, y delinkwenta wszelako stawić

powinien, pod winą 300. złotych Polskich dla strony się skarżącey, które prawo y do wszelkich Zakonow ściągać się ma, y przełożeni pod takąż karą słuchać go maią.

ARTYKUŁ III.

O DNIACH NIEDZIELNYCH Y SWIĘTACH.

§. 1.

Niedziele y dni święte na błaganie Maiestatu Boskiego być maią poświęcone, zalecamy przeto, aby Xięża *curam animarum* maiący obowiązali swych Parafianow w dni te, do przystoynego w pobożności zachowania się. *Powtore* mieć chcemy, by nie na samey Mszy Swiętey kończyli nabożeństwo Kościelne, ale aby Katechizm y Kazanie z rana, toż naukę Moralną, wystawuiąc każdego stanu obowiązki nieochybnie po obiedzie miewali.

§. 2.

Miastom wszelkim Królewskim y dziedzicznym zakazuiemy, aby w dni Niedzielne y Swięte żadnych targów, ani w Mieście, ani za Miastem nie dozwalały, a gdyby kto, bądź Chrześcianin, bądź żyd przeciwko woli Naszey w dzień taki co kupił, przez kogokolwiek do Sądu sobie przyzwoitego pozwany, konfiskacyą przez połowę kupionego zboża, y iakiegokolwiek towaru ukarany zostanie y albo w naturze towar taki skonfiskowany, lub iego sprawiedliwy szacunek, stronie go skarżącey aby wydał, pod karą exekucyi y winą 100. złotych Polskich nakazuiemy.

§. 3.

Gdyby zaś Miasta Królewskie, lub dziedzic miasta prawa nie słuchał, y dni te święte y ustawy Nasze gwałcił, lub sprawiedliwości skarżącemu w §. 2. wzmiankowaney nie uczynił, taki iako nieposłuszny prawu, Magistraty w Miastach Naszych Królewskich, lub dziedzicowie winą 500. złotych Polskich dla Delatora, y siedzeniem wieży wyższey przez niedziel 12. ukarani zostaną.

§. 4.

Pozwalamy przecię w dni Swięte, ale tylko do godziny osmey z rana, y po południu dopiero od godziny piątey przedawać, y kupować, chleb, sol, wszelki trunek, y świece, a zaś gotowe iedzenia w traktyerniach wolno kupować zawsze, wyiąwszy, gdy Msza Swięta wielka, Kazanie y Nieszpory będą, ale y w tym przedaiącym wszelką nakazuiemy skromność, z pod prawa tego wyięte są Apteki, y w każdym czasie żądane lekarstwa Aptekarze przedawać powinni.

ARTYKUŁ IV.

O RZECZACH POBOZNEMU UZYCIU POSWIĘCONYCH.

§. 1.

Wszelkie Klasztory raz za pozwoleniem dziedzica gruntu, y zwierzchności przyzwoitey wystawione, iako mieysca poświęcone pobożności, przez nikogo, iak tylko Zakonników lub Zakonnice, którym prawo służyć będzie, posiadane nie będą.

§. 2.

Gdyby kto Klasztor nayść odważył się, lub bez pozwolenia przełożonego, lub przełożoney gwałtem do Klasztoru wchodził, takowy wieżą wyższą, gdyby był Szlachcic, a więzieniem, gdyby był mieyskiego lub wieyskiego stanu, na puł roku karany będzie. A gdyby iakie miał poczynić szkody, tedy ich szacunek w troynasob zapłaci. Takoweż bespieczeństwo waruiemy y Szpitalom.

§. 3.

Cmentarze oparkanione zawsze być powinny przystoynie, czego Xiądz, lub ten do kogo należeć będzie, zaniedbywaiący może być od któregokolwiek z Parafianów do Sądu przyzwoitego zapozwany, y przez dekret ku temu pod karą przymuszony.

§. 4.

A gdyby kto komu gwałt iaki na Cmentarzu, choć bez ranienia y zabicia wyrządził, tak; iak gdyby dom cudzy naszedł, karany zostanie; za ranienia zaś wieżą wyższą lub więzieniem na rok podług stanu, a za zabicie śmiercią ukaranego mieć chcemy, oprocz czego ranionemu raniący wydaną summę na leczenie w czwornasob powroci, a zabitego Sukcessorom za głowę 1000. złotych Polskich Sukcessorowie z dobr zaboycy zapłacą.

§. 5.

Odbiiaiący trumnę w sklepie, lub odkopuiący trupa na cmentarzu, bądź przez zabobon, bądź dla kradzieży, karany będzie za tę samę niegodziwość, na instancyą kogokolwiek w Sądzie sobie przyzwoitym wieżą, lub więzieniem na niedziel sześć, a gdyby co ukradł, tedy kradzież, lub wartość powroci, y procz tego, karanego na grzywny dla delatora y Sądu mieć chcemy.

§. 6.

Na mieyscach ku chowaniu umarłych wyznaczonych, nikt budynku iakiego stawiać wolności nie ma, a to pod przepadkiem y zniszczeniem budowli.

§. 7.

W ſklepach y grobach familiow, bez pozwolenia do kogo go dać będzie należało, Xięża innych umarłych ſtawiać nie będą mogli, o co *forum* na nich w Konſyſtorzu.

§. 8.

Wſzelkim dziedzicom y właścicielom iakimkolwiek prawem dobr dziedzicznych, Duchownych y Królewſkich, tudzież miaſtom y miaſteczkom nakazuiemy, ażeby nieodwłocznie naydaley w przeciągu roku, kawał gruntu własnego za wſią lub za miaſtem na cmentarzę wyznaczyli, y na zawſze temu pobożnemu użyciu ich uſtąpili, na których mieyſcach Xięża za Kościelne pieniądze, y familie któreby chciały, ſklepy ſobie murować mogą. Do wyznaczenia y założenia których cmentarzów, Sądy przyzwoite na inſtancyą Inſtygatorów ſwych, przymuſzać moc będą miały, a umarli, nie gdzie indziey, iak na tych nowych cmentarzach chowani być maią, czemu nieposłuſzni Xięża karanemi w Konſyſtorzach zoſtaną. Dopokąd zaś to nie naſtąpi, groby y ſklepy po Kościołach dawne, wewnątrz tychże Kościołow, aby zamurowane były mieć chcemy.

§. 9.

Przy wſzelkich figurach na drogach w miaſtach y wſiach wyſtawionych, tudzież innych mieyſcach pobożności poświęconych, aby ſię żadne z proſtoty y zabobonów wynikaiące nie znaydowały znaki, ſurowo zakazuiemy y wzgląd na to Xiędzom *curam animarum* maiącym zalecamy, inaczey oſkarżeni w Konſyſtorzach zoſtaną.

ARTYKUŁ V.

O RZECZACH PRAWEM NARODOW UBESPIECZONYCH.

§. 1.

Poſeł Cudzoziemſki do Kraiu naſzego dla traktowania w intereſſach Państwa ſwego przybyły, iak prędko y iak długo za takowego Miniſtra publicznego przez NAS uznany zoſtanie y uznawany będzie, używać ma wraz z ſłużącemi ſwemi y rzeczami zupełnego beſpieczeńſtwa, a ktoby gwałt oſobie Poſła wyrządził, lub dom iego naſzedł, w Sądach Marſzałkowſkich kryminalnie ſądzony być ma.

§. 2.

Gdyby zaś kto przekonany zoſtał, iż na ludzi Poſła Cudzoziemſkiego ſię porwał, ale ani zranił, ani zabił, taki ieżeli Szlachcic rok wieżą wyżſzą, a ieżeli nie, więzieniem karanego mieć chcemy. Gdyby zaś zranił lub wcale zabił, śmiercią karany zoſtanie, y za zranienie złotych Polſkich 600. a za zabicie 1200. złotych zranionemu lub Sukceſſorom zabitego z dobr zaboycy przypadać będzie. Gdyby przecię pokazało ſię, że z człeka Poſła cudzoziemſkiego

ſkiego wynikła okazya, y broniący ſię go zranił, lub zabił, tedy takowey karze, iako broniący właſne życie podpadać nie ma; Sądowi przecię dochodzić będzie należało, czyli broniący ſię nie miał ſpoſobności pewney ſchronienia ſię y ratowania ſiebie bez popełnienia takowego gwałtu. A ieżeliby kto co z rzeczy Poſła ukradł; tedy podług ſzacunku rzeczy ſądzony y karany ſurowo być ma.

§. 3.

Nietylko oſoba Poſła, ale ani ludzie iego do Sądów Naſzych pociągani być nie mogą, ale na Poſła u iego Dworu, a na ludzi u Poſła ſamego ſprawiedliwość ſzukana być ma, chyba gdyby Poſeł ſam ſwych ludzi do Sądu Naſzego odeſłał.

ARTYKUŁ VI.

O RZECZACH POWSZECHNYCH Y PUBLICZNYCH.

§. 1.

Powietrze lubo ieſt rzeczą powſzechną, tak, iż właściciel gruntu mogłby ſwóy budynek iak naywyżey budować, gdyby iednak kto tak wyſoko dom ſwóy podnioſł, iżby światło ſąſiadowi zabierał, lub okapem danym przykrość ſprawował, w takowym razie Sąd przyzwoity, powinien to rozeznać y przykrości takiey zakazać, lub ſprawioną oddalić.

§. 2.

W Rzekach, Strumieniach, y Jeziorach, ſąſiad ſąſiadowi, ani też podróżnemu wody czerpać, y bydła napawać, zabraniać nie powinien, ktoby przecię dla ſwoiey wygody wykopał kanał, albo ſtudnią, temu do tey wody prawo właſności z exkluzyą użycia powſzechnego ſłużyć ma, w przypadku przecię ognia u ſąſiada do gaſzenia tey wody bronić nie ma, pod winą wrocenia ſzkody ztąd wynikaiącey.

§. 3.

Rzeki Portowe y ſpławne, iak ſą publicznemi y powſzechnemi, tak aby do użycia handlownego wſzyſtkim należały, mieć chcemy, powinny być przeto wolne od grobel, tam y młynów takich, które do wolnego y beſpiecznego ſpławu ſą przeſzkodą. A gdyby ſię takowego gatunku zabudowania znaydowały, te naydaley w puł roku znieſione być powinny, a to pod winą 3000. złotych Polſkich, o które każdemu w ſądzie Grodzkim lub Kommiſſyi Skarbowey wolno czynić będzie.

§. 4.

Na tychże Rzekach Portowych y ſpławnych, ktoby miał młyn, a chciał go utrzymać, obowiązany będzie dać ſlozy lub wrota przeſtronne, aby

bez naymnieyszey przeszkody y uszkodzenia towary schodzić mogły, inaczey sowito krzywdy stronie ukrzywdzoney powrócić będzie powinien, y gdy ślozy lub wrota nie są, lub być nie mogą dla spławu sposobne, demolicya młyna zachodzić ma.

§. 5.

Właściciel lądu Rzeki Portowey, y wszelkiey spławney, nie powinien przez zabudowanie, lub innym sposobem przeszkadzać, lub bronić wolnego zawiiania do swego lądu, z iakimkolwiek towarem płynącemu, pod karą na przeszkadzaiących żegludze, y handlowi kraiowemu w §. 3. ustanowioną.

§. 6.

Gdzie się od dawnych czasów nad brzegami rzek spławnych y Portowych, znayduią windugi y składy, tam pod żadnym pretextem właściciel owego gruntu nie powinien bronić nikomu składu drzewa y zwozki zboża. Gdzie zaś dotąd takowey windugi y składu nie było, a w tey tam okolicy nad brzegiem rzeki mieysce ku temu byłoby zdatne, w takowym razie, iako dla dobra Kraiu y pomnożenia handlu *ad instantiam* ziemianina którego, Kommissya Skarbowa Officyalistę nad ow brzeg ześle, który sprzyiaiąc powszechnemu pożytkowi, kawał gruntu na takową publiczną windugę, przy rzece wytknie, na zawsze ustanowi, y drogę do niey ubespiezy; w czym przecię, aby właściciel dziedziny nie szkodował, ten Officyalista grunt rzeczony sprawiedliwie oszacuie, y iakiby z niego mogł być pożytek, osądziwszy, zostawi Sądowy przepis, wiele od kopy drzewa y łasztu zboża dziedzicowi wolno brać będzie płacy. Ktoby zaś takowey rewizyi gwałtownie nie dopuszczał, lub wyroku nie słuchał, winie 200. złotych Polskich dla Delatora podpadnie, y wszelako po tey zapłaconey, rewizyi sądowey dopuścić, y iey wyroku słuchać obowiązany będzie *sub pœnis duplicatis*.

§. 7.

Na Rzekach wszelkich spławnych surowo zakazuiemy, aby nikt iazów, płotów stawiać y palów wtykać nie ważył się, a to pod winą 200. złotych Polskich, o które ktożkolwiek przestępcę tey uchwały do Kommissyi Skarbowey pozwać wolność mieć będzie.

§. 8.

Gdyby przez szturm y inny nieszczęśliwy przypadek, w niebespieczeństwie wielkim się znaydował, lub się wcale rozbił płynący iakikolwiek statek, albo też rozerwały się tratwy, na ow czas uwiadomione przez kogokolwiek naybliższe miasto, lub wieś, albo też w pobliskości znayduiący się ludzie, nieodwłocznie wszystką siłą, y sposobem ratować ludzi, y rzeczy w niebespieczeństwie zostaiące powinni, a wyratowane do kogo należeć będą, oddadzą. Gdyby zaś Burmistrzowi owego miasta, albo innemu na iego mieysce będącemu dowiedzione przez kogokolwiek było, iż on przez złość, lub też nieczułość takiey pomocy nieszczęśliwym ubliżył, ten z urzędu na

zawsze

zawſze ſkaſowany, y arbitralnie podług wielkości y okolicznościow iego wyſtępku karany przez ſąd mieyſki będzie. Gdyby zaś wieś y inni ludzie, takowy ratunek y pomoc odmowili, za oſkarżeniem ich przez kogokolwiek w właſney ſobie Juryzdykcyi, przykładnie karani być maią. Wyratowany zaś z niebeſpieczeńſtwa, podług przemocy nadgrodę da ratuiącym, którą kontentować ſię powinni, a wkładać arbitralney nadgrody, pod winą 100. złotych Polſkich nie maią.

§. 9.

Ktoby zaś bądź na śrzodku rzeki, bądź na ſwoim, albo też cudzym brzegu iakiegokolwiek gatunku y rodzaiu rzeczy, z rozbitego Okrętu, Statku, lub rozerwanych tratew poſtrzegł, one z wody dobyć, lub na lądzie utrzymać ſtarać ſię powinien, a około dobytych, lub zatrzymanych, tak; iak około właſnych ſtarania przyłoży, y na pewnym mieyſcu ie ubeſpieczywſzy, nieodwłocznie z zupełną ſpecyfikacyą z wyrażeniem ich gatunków opis do pobliżſzego miaſta dla rozgłoſzenia, tudzież do Konſyſtorza ſwego odeśle, a Konſyſtorz bez ſpoźnienia artykuł ten do gazet poda, y Proces w tey mierze do ſwoiey Dyecezyi roześle, który Xięża po Ambonach ogłaſzać rok cały y niedziel ſześć będą, w przeciągu którego, gdyby ſię pewny właściciel znalazł, wydane mu wſzyſtkie rzeczy za iego pokwitowaniem zoſtaną, a ten, który ie znalazł, będzie mogł podług ſzacunku rzeczy 10. od ſta procentu domagać ſię.

§. 10.

Gdyby przecię, maiącemu u ſiebie w ſkładzie, takowe znalezione lub na brzeg przez wode wynieſione rzeczy, ſtraż trudna ich była, a tym bardziey gdyby uznał, że ſię to wſzyſtko ile zamoczone z krzywdą właściciela zepſućby mogło, z takowych przeto przyczyn, kazawſzy ie otaxować przez naybliżſzy Magiſtrat mieyſki, *plus offerenti* w przytomności dwoch przynaymniey z Rady tegoż miaſta przeda, za co wzięta ſumma cała zapiſana zoſtanie w Protokule mieyſkim, y w depozyt temu miaſtu oddaną będzie. A właściciel pewny gdyby ſię znalazł y dowiodł, że te rzeczy iemu ſię należały, ſumma takowa wydana mu przez to miaſto być ma, wytrąciwſzy expenſa, y procentu 10. od ſta dla tego, kto rzeczy był znalazł, lub na brzeg ſwóy miał wyrzucone. Jeżeliby zaś po przeciągu roku y ſześciu niedzielach, rachuiąc od dnia, w który z Konſyſtorza Proces wyſzedł, prawdziwy nie znalazł ſię właściciel, tedy rzeczy, lub ſumma ta cała, na fundamencie prawa *de uſu capione* na pożytek temu poydzie, kto rzeczy z wody dobył. Które prawo y względem rzeczy na brzegach morſkich znalezionych, we wſzyſtkim zachowane, y dopełnione mieć chcemy.

§. 11.

Ktoby zaś mimo prawa tego, na brzegach morſkich, lub iakieykolwiek rzeki y wody znalezione y dobyte rzeczy, potaiemnie u ſiebie ukrył, y nie zachowawſzy tego wſzyſtkiego, co ſię opiſało, na ſwóy pożytek obrócił, takowy, gdy mu to przez kogokolwiek dowiedziono będzie tak; iak złodziey podług ſzacunku rzeczy ſądzony y ścigany w przyzwoitym Sądzie

będzie. Sąd zaś odebrawszy takowe rzeczy, w naturze, lub iuż za sprzedane albo utracone wymogłszy od znaydziciela pieniądze, w gazety kraiowe całą okoliczność wpisać starać się ma, y po Ambonach aby publikowano, tak; iak się wyżey opisało, postąpić będzie obligowany. Gdyby się zaś właściciel w rok y sześć niedziel nie znalazł, tedy to wszystko, wyiąwszy expensa, temu oddane na zawsze zostanie, kto pierwszy potaiemnego znaydziciela wydał, y w Sądzie go oskarżył.

§. 12.

Chcąc, aby drogi publiczne, gdzie Poczty y Furmani pospolicie ieżdżą, w iak naylepszym były stanie, nakazuiemy, aby każdy w granicach swoich, bądź Swiecki, bądź Duchowny, bądź dziedzic, bądź iakimkolwiek tytułem y prawem właściciel, tak nayprzod rozszerzył drogę publiczną w borach, lasach y polach, aby 21. łokci szeroką była, powtore, aby podług potrzeby postronnemi rowami ią osuszył, piaskiem wysypał, wygacił, lub wcale wymościł, y drzewem po obydwuch brzegach wysadził. Potrzecie, gdzie się znayduią rzeki, stawy, lub brody, aby mosty wygodne z poręczami wystawił. Czego ktoby naydaley w przeciągu iednego roku nie uczynił po ogłoszonym prawie, winie 100. złotych Polskich dla Delatora podpadnie. O które przez kogokolwiek do Kommissyi Skarbowey pozwany być może, y za iey wyrokiem do uczynienia tego wszystkiego, co się wyżey opisało, przymuszony zostanie.

§. 13.

Niechcąc przecię, aby dla powszechnego pożytku partykularny ponosił krzywdę, stanowiemy; aby Kommissya Skarbowa po Powiatach wyznaczyła poprzysiężonych Officyalistów, z których przez poprawiciela drogi ieden wezwany, na takowe drogi, gdzie tylko groble y mosty znaydować się będą ziechawszy, podług łożonego na to nakładu, y *probabiliter* potrzebney roczney expensy, (maiąc za prawidło instruktarz Kommissyi swoiey Skarbowey) mostowe od konia y wozów dla dziedzica ustanowi, podpisze, y tam gdzie się płacić powinno zostawi, podług którey tabelli, każdy komu się należeć będzie, bez wszelkiego sporu zapłacić ma. Czego gdyby kto uczynić nie chciał, albo też potaiemnie uiechał, pozwany przez ukrzywdzonego do Kommissyi Skarbowey 50. złotych Polskich mu zapłaci y wszystkie expensa powroci.

§. 14.

Gdyby przecię kto ustanowione od przeieżdżaiących mostowe wybierał, a grobel y mostów w przynależytym nie utrzymywał stanie, takowy, gdy mu to inkwizycyami wyprobowane będzie, winie 50. złotych Polskich stronie go skarżącey, y wszelkie expensa w Kommissyi Skarbowey zapłaci.

§. 15.

A ponieważ *quovis titulo* possessora do zachowania tego obowięzuiemy prawa, dla czego zastawnikom, dzierżawcom wolne dochodzenie, takowych wydatków do dziedzica zostawuiemy y ubespieczamy.

§. 16.

Gdyby przecię dla wielkiego nakładu, któregoby takowa poprawa y budowanie mostów wyciągało, Pan gruntu nie był w stanie tego uczynić, tedy powinien na to Officyanta Powiatowego, od Kommissyi Skarbowey wysłanego wezwać, który na mieyscu zapisawszy wszystkie okoliczności y trudności w Protokule, prześle go do Kommissyi Skarbowey. A Sąd ten uznawszy przyczyny sprawiedliwe, Rzeczypospolitey expensem tę poprawę drogi uczyni, a za to prowent z mostowego pochodzący na skarb obroci, do którego iuż ow właściciel gruntu, żadnego prawa mieć nie ma, ale też winie na niepoprawuiących drogi ustanowioney podpadać nie będzie. Przecięż na tey drodze Skarb żadnych domów szynkownych, lub innych dla zysku Skarbowego, stawiać nie będzie miał prawa.

§. 17.

Jak naydoskonalsze waruiąc bespieczeństwo drogom publicznym, uchwalamy. Iż ktoby mostowego się domagaiącemu, lub innemu podrożnemu, swawolnie na drodze zastępował, lub słowami lżył, y bić odgrażał się, takowy o to pozwany, ukrzywdzonemu 500. złotych Polskich winy zapłaci. Ktoby zaś uderzył, pobitemu winy złotych Polskich 1000. wyliczy, y siedzeniem wieży przez niedziel 25. ukarany będzie. Ktoby zaś zranił, a nieśmiertelnie, ten siedzeniem wieży wyższey, lub w więzieniu podług kondycyi przez rok, y zapłaceniem 2000. złotych Polskich stronie, y dla Sądu przez połowę zkarany być ma, gdyby zaś zranił śmiertelnie, lub wcale zabił, takowy na teyże publiczney drodze na szubienicy powieszony zostanie, y 3000. złotych Polskich sukcessorowie iego, sukcessorom trupa zapłacą. A gdyby iuż owego grzesznika ciało spadło, na ow czas Sąd, który go na śmierć sądził, starać się będzie, aby imię tego winowaycy dużemi literami wymalowane, przybite na szubienicę było.

ARTYKUŁ VII.

O RZECZACH WŁASNOSCIĄ OSOBISTĄ BYC MOGĄCYCH.

Opis rzeczy ruchomych y nieruchomych.

§. 1.

Rzeczy, które obywatele, y wszelki kraiu naszego mieszkaniec prawnie nabyć, używać, y niemi iak własnością szczegulną, ku większemu swemu pożytkowi rozrządzać podług prawa może, albo są *ruchome* albo *nieruchome.*

§. 2.

Pod rzeczy ruchome podpada to wszystko, cokolwiek ma w sobie ruchawość, iako to rożnego rodzaiu inwentarze, ptastwo domowe, albo co

z łatwością z mieyfca na mieyfce być może przeniefione, iako to, wfzelkie powozy, fuknie, frebra, kleynoty, Biblioteki, zboża w gumnach, lub na fzpichlirzu znayduiące fię, y wfzelkie fprzęty domowe. Nieruchome rzeczy zaś fą, które fame przez fię rufzać fię nie mogą, iak fą domy, role, grunta, y to cokolwiek do nich natura przyłączyła, albo też przemyfł ludzki w nich zrobił y wyftawił. Do których rzeczy nieruchomych należące mieć chcemy iefzcze, części nieoddzielne budowlow, iako to: okna, drzwi, piece, dachy, podłogi. Tudzież wfzelkie fummy fukceffyonalne, pofażne lub na zaftaw dane, które iak nieruchome uważane będą. Tych zaś tylko pieniędzy natura, iako rzeczy ruchomych uważana będzie, które fię znayduią w gotowiznie u właściciela, lub też z roku iednego zaległe fą u dzierżawców lub arędarzow dzierżawy, a u chłopow czynfze.

§. 3.

Dobr takich y rzeczy można mieć właſność dziedziczną (*dominium directum*) albo też tylko właſność dochodów (*dominium utile*) pierwfzy z prawa fwego rzeczywiftego maiąc, *jus in re* może *ex dominio directo* taką właſnością fwoią, podług prawa wolnie rozrządzać, innemu wiecznie iey ufłąpić, może od kogokolwiek źle ią pofiadaiącego windykować y odzyfkać. Drugi zaś, będąc Panem użytku tylko *ex dominio utili* mieć będzie prawo *jus adrem* w drugiego dziedzictwie, iakie według umowy lub kontraktu fprawione zoftanie, a o dotrzymanie tey ugody, czyli kontraktu w Sądzie przyzwoitym, z ofobą kontraktuiącą czynić może.

§. 4.

Ze zaś dobra nieruchome różney fą natury, tak iż iedne fą Królewfkie, drugie Duchowne, trzecie Ziemfkie, czwarte Lenne, dla czego, aby o tym każdy Obywatel z prawa miał wiadomość, w naftępuiących Artykułach zoftaią obiaśnione.

ARTYKUŁ VIII.

O DOBRACH KRÓLEWSKICH.

§. 1.

Dobra natury *juris liquidi Regii* te fą, ktore podług przywileiow Królewskich w Rewizyach y Luftracyach za Królewskie zoftały uznane y wyrażone, a z ktorych dotąd podatek kwarty ieft opłacany. Wyiąwfzy te, ktore wyraźnie Konftytucyami w dziedzictwo, fą obrocone, a ktore ieżeli *abufivè* za przywileiami rozdawane zoftały, naturý dobr dziedzicznych utracać nie powinny.

§. 2.

Dobra Królewskie wfzelkie, dawniey w fzafunku *pro bene meritis* zoftaiące, a w Seymach 1775. & 1776. *ad jus Emphiteuticum* rozrządzone, lubo za przywileiami Nafzemi nadawane nie będą, natury fwey pierwiaftkowey nie utracą.

§. 3.

§. 3.

Zawakowane zaś Starostwa Grodowe lub dzierżawy cztery, ktore podług woli Naszey, za przywileiami dożywocia, nadać moc sobie na Seymie roku 1775. zostawiliśmy, te gdy komużkolwiek z obywatelow kraiowych rozdamy, przywileia takowe dożywotnie żadney dyskwizycyi prawney podlegać nie będą.

§. 4.

Dobra Stołowe Nasze Królewskie, iakie się teraz w Prowincyach pozostały, te w całości iako do Korony należące, utrzymywane będą, y onych ani uszczuplać, ani żadnemi iurgeltami lub dożywociami obciążać nie będziemy. Gdy zaś przez okoliczność zaboru kraiu, y Ekonomie dobr Stołowych, a mianowicie Sandomirska y wielkorządow Krakowskich, tak są odięciem od nich wsiow y gruntow rozerwane, że w małości reszty wsiow y gruntow pozostałych porządnego nie można utrzymywać gospodarstwa, ani z nich skarb Nasz Krolewski pewnego mieć może dochodu. Przeto za zezwoleniem wszystkich Stanow, daiemy moc Komissyi Skarbowey Koronney Dobra z tychże Ekonomii pozostałe ktorekolwiek za wiadomością y wolą Naszą Królewską sprzedać, a to tym sposobem: Wyznaczy Kommissya Skarbowa Koronna Lustratorow trzech do dobr na sprzedanie przeznaczonych, wyznaczeni Lustratorowie Przysięgną, iako *in Revisione Status bonorum* wiernie się sprawią, nie uwodząc się ani datkiem, ani obietnicą, ani respektem, ani boiaźnią, iako wszystkie dochody y proweniencye będące, y być mogące, stan dobr, ich wszelkie użytki, oraz ich położenie y dobroć, iako naydokładniey opiszą, y Kommissyi Skarbowey doniosą. Po wykonaney tey Przysiędze, ciż Lustratorowie razem wszyscy, wraz z Delegowanemi od Nas Króla, ziadą do dobr na sprzedanie przeznaczonych; ziechawszy też dobra zrewiduią inwentarze, a w nich intraty y dochody spiszą, y dzieło swoie iak naywierniey sporządzone, Kommissyi Skarbowey Koronney odeszlą, a Kommissya dopiero w umowy y opisy przedażne wnidzie, *pretium* ustanowi, a ustanowiwszy uczyni staranie względem innych nabycia dobr, zbytym dobrom wyrownywaiących, do ktorych podobnież iak do zbytych Lustratorow wyszle, ktorzy podobnież będąc przysięgłemi, dzieło swoie wygotuią, na Kommissyi Skarbowey Koronney odeszlą; dopiero Kommissya Skarbowa Koronna, w komplecie przynaymniey siedmiu, te wzaiemne rewizye pozna, roztrząśnie y rezolwować będzie, a gdy upatrzy rowny pożytek Skarbu Jego Królewskiey Mci y Rzeczypospolitey przez odprzedanie dobr *Mensæ Regiæ*, a nabycie innych, na mieysce odprzedanych, na ten czas też Kommissya w komplecie wyżey wymienionym, rezygnacyą dobr na osobę kupuiącego, lub kupuiących, ktory lub ktorzy maią być *per omnia ex statu Juri & pœne parenti* uczyni, a natychmiast dobra inne iuż rewidowane, odprzedanym wyrownywaiace na Skarb Jego Królewskiey Mci y do iego stołu zakupi, czyli zamieni, y nabywaiący dobra *Mensæ Regiæ* nie będzie obligowany lub obligowani inaczey *constitutum precium* zapłacić, tylko na nabycie dobr odprzedanym zupełnie wyrownywaiących, a tak dobra te ktore zamienione lub odprzedane

zostaną, mieć będą naturę dobr Ziemskich, *salvis* iednak *privilegiis* Mieszczanom y Miastom dobr tychże służących. Te zaś dobra ktore na Skarb Nasz Kommissya Skarbowa zakupi lub zamieni y ktore koniecznie w Koronie być powinny, będą odtąd zawsze natury dobr stołowych Krolewskich, takiey y pod tą iuryzdykcyą, ktore prawa o dobrach stołowych opisały y mieć chciały.

§. 5.

Łany wybranieckie, to iest dwudziesta włoka kmiecia, w każdey Starostwa lub Dzierżawy wsi, ktore przez Lustracyą roku 1765. w prowent dzierżawy lub Starostwa nie są wciągnione, w swym iestestwie za przywileiami Naszemi pozostaną, y z nich podatek Łanowy zwykły, do Skarbow Oboyga Narodow, w ktorych leżą, przez possessorow opłacany będzie, a taki Łan nay więcey przez cztery osoby posiadany być może Possessya zaś tych, y w sukcessorach płci męskiey *in descendenti collaterali linea* opierać się będzie. Szafunek onych w przypadku wakancyi od Nas Krola zalezeć będzie, to się ma rozumieć y o młynach, ktore dotąd za osobnemi Przywileiami z trzeciey miary są posiadane.

ARTYKUŁ IX.

O DOBRACH DUCHOWNYCH.

§. 1.

Dobra w possessyi legalney zostaiące Duchownych, te są, ktore od Nayiaśnieyszych Krolow y Xiążąt udzielnych do czasu Panowania Zygmunta pierwszego, przez Przywileia funduszowe, a od czasu Panowania Zygmunta Augusta, aż dotąd za poprzedzaiącemi na Seymach Konstytucyami, na Biskupstwa, Kapituły, Opactwa, Klasztory, Probostwa y Plebanie zostały nadane.

§. 2.

Y te także dobra y summy, ktore obywatele sposobem podobnież fundacyi *de nova radice* lub ku powiększeniu onych z pobożnych intencyi aż do roku 1669. na rzecz duchowieństwa przed Sądowemi Urzędami, lub w Kancellaryach Koronnych uroczyście zapisywali, choć Seymowego nie maią stwierdzenia, a dotąd w possessyi istotney onych zostaią, są Duchownemi.

§. 3.

Te zaś fundacye, y wszelkie legata ktore od NN. Krolow lub Obywatelow dla Duchowieństwa od roku 1669. aż dotąd bez pozwolenia lub approbacyi Seymowey, w dobrach Ziemskich lub Krolewskich zapadły, iako uchwałom Sey-

Seymowym w tey okoliczności ſtanowionym przeciwne, zoſtaią podnieſione, y takie przywileiom *Juris caduci* dla Kommiſſyi Edukacyiney iak w Art. 2. § 32. ſą podległe. A Fundatorow Sukceſſorowie, gdy dochodzenia dobr takowych, czas czterdzieſtoletni zamilczeli, żadnego tytułu ſpadku w nich rościć ſobie nie będą mogli.

§. 4.

A względem dobr, ktore duchowni ſpoſobem kupna, oſiedli, gdy nie tylko Statutem Zygmuntowſkim, ale w exekucyi iego poślednieyſzemi Konſtitucyami, alienacya dobr ſtoiących przez zapiſy y kupna dla duchowieńſtwa *ſub nullitate et pœnis* ieſt zakazana, a po mimo tak wyraźnego Prawa, wiele poſſeſſyi od ſtanu świeckiego do ſtanu duchownych odeſzło, zaczym y takowe przez duchownych nabycia ieżeli dotąd ſto lat nie ſą w ich poſſeſſyi, albo ſzczegulnego przez Seym nie zyſkały ztwierdzenia, *Juris Caduci* do wolnego Naſzego rozrządzenia ſą podległe.

§. 5.

Wſzelkie funduſze, dla Metropolii, Władyctw, Arhymandryi, Monaſterow, y Cerkiew Religii Greckiey z Kościołem Rzymſkim złączoney, tudzież y Dyzunitow, iakie za Przywileiami Nayiaśnieyszych Krolow, albo od Obywatelow, maią dla ſiebie podług Prawa uczynione, lub też ſto lat w ſpokoyney trzymaią ie poſſeſſyi, w ſwey mocy zoſtać ſię maią niewzruſzone, a przeciwne temu prawu dobra y zapiſy *Juris Caduci* iak w §. 4. ſą podległe.

ARTYKUŁ X.

O DOBRACH ZIEMSKICH.

§. 1.

Dawne Statuta y Konſtytucye o zamknięciu Exekucyi Statutu Alexandrowego *Anni 1504.* tudzież *de bonis nullo jure receptis* oraz o kadukach ſtanowione, niemniey warunki w inkorporacyach Xięſtw y Ziem, do Korony dla Obywatelow ich ſprawione w ſwey mocy utrzymuiąc, a rożne zdrożności dotąd zdarzane znaſzaiąc, ſtanowiemy.

§. 2.

Jako ſtan Szlachecki dla dzieł woiennych, y w innych okolicznościach zaſług publicznych w narodzie tym od Nas Królów y Xiążąt udzielnych utworzony, z obowiązkiem ſłużenia woyny y obrony granic Kraiowych, w rozliczne dobra zoſtał prawem wieczyſtym opatrzony, tak przy

tychże possessyach Ziemskich, iakie ma z nadań zadawnionych, aż do końca czasu panowania Nayiaśnieyszego Alexandra przodka Naszego, zostaie wieczyście zachowanym.

§. 3.

Podobnież wszelkie nadania Szlacheckie dobr dziedzictwem, iakie na Seymach y aż do czasu teraźnieyszego pozachodziły, lub przez Dekreta *ultimarum instantiarum* są przyznane, tudzież wszystkie zamiany na dobra Nasze Królewskie y Duchowne względem dobr Ziemskich, które za poprzedzaiącemi Kommissyami z szacunkiem proporcyi intraty uskutecznione zostały, w swey mocy niewzruszone pozostaią się.

§. 4.

Wszystkie Lenna na Rusi y Podolu do czasu Statutu Alexandra 1504, tudzież Podlaskie, Bracławskie, przed inkorporacyą do Korony zaszłe, poźnieyszym prawem w dziedzictwa obrocone, w teyże naturze Ziemskiey wieczności zostawać będą na zawsze.

§. 5.

Prawa Boiarskie, za któremi Szlachta w Ukrainie y Starostwach pogranicznych, wsie lub grunta puste z kondycyą obrony Zamków, y niektórych powinności do tychże Zamków odbywania po Statucie Alexandrowskim osiedli, y dotąd w possessyi dobr takowych, bądź to w potomkach swych, bądź przez kupna pozostaią, gdy zamiast osobistych obowiązków, podatki publiczne, teraz wraz z drugiemi Ziemiany opłacaią, za wieczysto Ziemskie zostaią ninieyszym prawem uznane.

§. 6.

Jako za panowania Zygmunta Augusta w Exekucyi Statutu Alexandrowskiego, daniny dobr iuż na Seymach zostały odsądzone, a pośledanieyszemi Konstytucyami exekucya tegoż Statutu iest zamknięta, tak względem tegoż Statutu Alexandrowskiego, kto nie iest na Seymach, od dobr odsądzon, a w possessyi onych dziedziczney pozostał się, y dotąd zostaie; że z przyczyny nadania po Statucie wspomnionym zaszłego, iuż więcey inkwietowanym być nie może, postanawiamy; y że na takowe dobra w possessyi Ziemskiey zostaiące, żadnych przywileiow nikt exportować nie ma, pod winą tysiąca grzywien y siedzeniem wieży przez niedziel cztery, przez exportuiącego popadłą, oraz pod wroceniem wszelkich expens ztąd wynikaiących, dziedziców upewniamy, a Kancellarye Koronne takich przywileiów pieczętować nie maią.

AR-

ARTYKUŁ XI.

O DOBRACH LENNYCH.

§. 1.

Przywileia Lenności, za któremi osoby stanu Szlacheckiego Wsie lub grunta dotąd po Prowincyach spokóynie posiadaią, w swey mocy zostaią zachowane. a z tych podatek y ciężary, iak z dobr natury Ziemskiey opłacane y ponoszone być powinny.

§. 2.

Prawo Lenności iakie komu iest nadane, nie może być bez konsensu Królewskiego, w inny dom ustępowane, ani alienowane.

§. 3.

Ktoby maiąc dobra Lenne, a te za dziedziczne Ziemskiego prawa sprzedał, Lenność utraca, y kupuiący od possessyi odpadać powinien, *salva repetitione* summy *a Jurisdatore.*

§. 4.

W dobrach Lennych sukcessye w potomkach *indescendenti linea* y to po mieczu, pokąd ich stanie, opierać się będą. Poboczni zaś (wyiąwszy brata po bracie lenniku naypierwszym, gdy będzie bez-dzietnim) tudzież *ascendentes* do tegoż spadku należeć nie będą. Dla czego wykłady z prawa obcego w takim przypadku, mieysca mieć nie maią. A wyrazy w przywileiach danych, o Sukcessorach, Familiach y domach generalnością użyte, *ad descendentes* płci męskiey, y względem brata rodzonego, tylko stosowane być mogą.

§. 5.

Więcey Lenności w dobrach nad te, które są na Seymach tylko przyczyniać będzie można, byle zaś, gdy zawakuią, tymże prawem Lennym innym osobom, y to zasłużonym, przez przywileia konferowane będą.

§. 6.

Szlachcic choć na samey tylko Lenności będzie osiadłey, za possessyonata względem urzędow y wszelkich prerogatyw Szlacheckich być ma rozumiany.

§. 7.

W dobrach prawa Lennego, wszelkie kruszcze y saliny gdyby się znalazły, nie do Lennika, lecz do Skarbu publicznego należeć powinny.

§. 8.

Puszcze y bory w dobrach nie mogą być pustoszone, wyiąwszy gruntową potrzebę, pod utratą prawa Lenności.

ARTYKUŁ XII.

O NABYWANIU DOBR NIERUCHOMYCH PRAWEM DZIEDZICTWA.

§. 1.

Kontrakt słowny, o dobra y rzeczy wszelkie nieruchome czyniony, żadney wagi y mocy mieć nie ma, tak; iż nikt z umowy słowney, do uskutecznienia iey pociągany być nie może.

§. 2.

Kontrakty na pismie o przedaż y kupno dobr nieruchomych zachodzące, aby swą ważność miały, potrzeba: *1mo.* aby z dobrey woli y rozmysłu oboyga stron zachodziły. *2do.* Aby dobra pod przedaż idące, wyraźnie z nazwiska y dystryktu w którym leżą, tudzież z prerogatyw y beneficyow, iakie im służą wymienione były. *3tio.* Aby cena tychże dobr, iaka między stronami, bądź to z likwidacyi prowentow, bądź z proporcyi zastawy, bądź z ułożenia arbitralnego, dobrowolnie y rozmyślnie umowioną zostanie, z terminem wypłacenia, w sobie zawierały. *4to.* Aby przedaiący dobra przedać, a kupuiący ie kupić, we wszystkim moc z prawa mieli. *5to.* Aby długi, y wszelkie *onera* specyfikowane zostały. *6to.* Aby wina na niedotrzymuiącego kontrakt, wzaiemnie założoną była. Inne dotąd używane zbyteczne formalności, mieszczone w kontraktach być nie powinny, chyba żeby szczegulne iakie kondycye strony na się włożyły, te iako dobrowolnie ułożone y przyięte wpisać y dopełnić powinny.

§. 3.

Tym sposobem sporządzony kontrakt, kupna y sprzedaży na pismie, przez strony obydwie y świadków naymniey dwoch podpisany, y pieczęciami stwierdzony, gdy od tychże stron w aktach publicznych, roborowany, y w te akta przy roboracyi wpisany zostanie, zupełne prawo stronom stanowić będzie, tak, iż osobney rezygnacyi, albo nieprzyzwoicie, przy przedaży dotąd zwaney *Donacyi*, czynić y zyskiwać odtąd stronom, nie będzie potrzeba.

§. 4.

Wszelkie kondycye w materyi do kupna y przedaży, iak w §. 1. ściągaiące się, w kontrakcie takim zawarte, wspolnie przez strony dopełnione być powinny; tak, iż Sądy dopełnienie takowe nakazuiąc, powinny będą wraz y winy w kontrakcie wyrażone, za sprzeciwienie się wskazywać, y expensa wszelkie prawne, tudzież szkody wynikaiące, od niedotrzymuiących dotrzymuiącemu przyznawać. A iako opłacenie ugodzoney wartości nayistotniey kupno y przedaż oznacza, tak, gdyby kupuiący, summy na termine kontraktem udeterminowaney nie wyliczył, lub resztuiącey nie dopłacił,

wolno będzie przedaiącemu, albo przez Manifest odstąpić od kontraktu, y summę, gdy iaką miał zaliczoną złożyć; a iuż od dotrzymania kontraktu uwolniony zostanie, albo do satysfakcyi kontraktów, przeciwko kupuiącemu czynić; a w tym razie *vadium* założone niedopełniaiący, zapłacić, y oprocz tego do zadosyć uczynienia kontraktowi przymuszony być ma. A równie gdyby przedaiący summy ugodzoney w kontrakcie przyiąć, dobra przedane oddać, lub intromissyi na terminie do dobr dopuścić nie chciał, kupuiący prezentować będzie pieniądze w Kancellaryi, a niedotrzymuiący kontraktu pozwany, *vadium* założone skarżącemu się na pierwszym terminie wyliczy, rzecz lub dobra zakontraktowane w possessyą odda, y summą oryginalną prezentowaną, bez prowizyi od czasu prezenty kontentować się będzie powinien.

§. 5.

Gdyby strona iedna, na podstęp y zdradę drugiey umyślnie iaką w kontrakcie opuściła klauzulę lub formalność, na czynienie ztąd niesprawiedliwych y ukrzywdzaiących wybiegów, Sąd *ad bonam fidem* drugiey strony się przychyli, a *dolose* czyniącego podług szacunku rzeczy zakontraktowaney grzywnami lub wieżą ukarawszy, dopełnić mu to wszystko nakaże, co lubo umyślnie w umowie nie wspomniał, ale to z natury samey kontraktu wynikać powinno.

§. 6.

Gdyby kto dobra swe nieruchome, dwom kupcom przedał, tedy kto pierwey ie odebrał w possessyą, ten właścicielem ich się zostanie, chociażby poźnieyszym był ich kupcem, atoli dwa razy rzecz iednę przedaiący, za takowy występek skarżącey się stronie, *vadium* założone *irremissibiliter* w Sądzie wyliczy, y wieżą wyższą na niedziel ośm ukarany zostanie. A gdyby żadnego *vadium* w kontrakcie nie było, Sąd go arbitralnie grzywnami ukarać ma.

§. 7.

Dziedziczący y posiadaiący dobra nieruchome, ale niemaiący lat 25. przedać lub darować ich mocy y prawa mieć nie będzie, y submissye w tey okoliczności, bez-prawnie czynione, żadney mocy mieć nie maią.

§. 8.

Gdyby wstępuiący do Zakonu, dobr lub rzeczy iakich nieruchomych był dziedzicem, y tych się zrzec z obowiązku prawa przed professyą powinien, w takim razie professyi czynić nie ma, aż lat 24. skończy, aby podług opisu prawa ważne względem takowych dobr dziedzicznych uczynił rozporządzenie, y to stosuiąc się do tych ustaw, które o bezdzietnych, y zapisach Kościołom, teraz uchwaliliśmy.

§. 9.

Po roboracyi czyli przyznaniu kontraktu kupna y przedaży, w aktach, iak w §. 3. przedaiący dać powinien zaraz list swóy otworzysty, o przedaży donoszący y wwiązania dozwalaiący, do Sądu owego, pod którym

 dobra

dobra przedane zostaią, a Sędzia którykolwiek Grodzki, sam lub przez swego subdelegata, za okazanym listem y kontraktem przyznanym do dobr ziechawszy, przez woźnego przywołać Juryzdykcyą swoią nakaże, y w zupełną odda possessyą dobra nowemu dziedzicowi, mieszkańców zwoła, którym dla nowego ich Pana posłuszeństwo nakaże, y takową intromissyą do ksiąg własnych poda.

§. 10.

Raz tak zawarte y zakończone tranzakcye, ktoby chciał wzruszać, y Manifestem zaskarżać, ten wieżą wyższą na niedziel 20. y 1000. złotych Polskich dla strony ukarany zostanie, a Manifestu y wszelkiey protestacyi, z ksiąg eliminacya, toż wieczne milczenie nakazane być ma.

§. 11.

Każdy dziedzic *ex possessione* odpowiedać powinien, y wszelkie właśnie do dobr tych przez niego nabytych okazuiące y referuiące się, *onera fundi* y summy, to iest: na tychże dobrach szczegulnie y urzędownie zapisane, oraz y te, które z tychże dobr są przez dekreta y processa ewinkowane, lub o nie sprawy w Sądzie rozpoczęte, płacić, ale za dekretem iest obowiązany, przedaiący zaś z obowiązku ewikcyi, wracać mu te wszystkie summy będzie powinien, ktorych w kontrakcie przedażnym, kupuiącemu nie podał, ani w rachunek wciągnął, a kupuiący ie płacić, przez sentencyą Sądu za niego potym musiał, a nad to Ewiktor do powracania wszelkich expens prawnych y szkod być ma dla Jurisquezytora, obowiązany.

§. 12.

Gdyby przedaiący nie był rzeczywistym Panem dobr lub rzeczy przez się przedaney, a kupuiący ią, *bona fide*, iakoby była iego własność, kupił; tedy iak długo w tey myśli zostawać będzie, posiadanie iego prawne być ma, tak; iż do oddania prawemu dziedzicowi rachunku z mianych wszelkich ztąd zyskow, y do uczynienia nadgrody nastąpionych w czasie iego possessyi szkod obowiązany nie będzie, o daną przecię za to summę, z tym czynić powinien, komu ią wyliczył, wydatki zaś, y nakłady wszelkie gruntowe od dziedzica prawego, przysądzone być mu powinny.

§. 13.

Gdyby zaś kupuiący wiedział, iż wchodzi w kontrakty z nieprawym właścicielem, a przecię rzecz y dobra takowe cudze kupił, od dnia obięcia ich w possessyą *malæ fidei* będzie possessor, ieżeli zaś dopiero w czasie ich posiadania dokładną powziął wiadomość, iż rzeczy y dobra cudze dzierży, ten od dnia takowey pewności tylko, iako *malæ fidei* possessor uważany, y sądzony będzie.

§. 14.

Malæ fidei possessor prawemu dziedzicowi rzecz y dobra powrocić, z wszelkich mianych pożytków ścisły rachunek oddać, poczynione szkody nadgrodzić powinien, a łożoney na grunt expensy domagać się nie ma mieć prawa.

AR-

ARTYKUŁ XIII.

O DZIAŁACH BRACI Y ICH DZIEDZICZENIU.

§. 1.

Synowie pozoſtali, dobra natury ziemſkiey dziedziczne, tudzież y Lenne po Oycu y Matce dziedziczyć maią, a córki połagiem ſobie wyznaczonym, kontentować ſię powinny.

§. 2.

Oyciec każdy za życia ſwego, mieć będzie wolność rozporządzenia dobr między ſynami; ale do czynienia takowey tranzakcyi, wraz z żoną, gdy nie będzie wdowcem, y iednego naybliżſzego z imienia żony, a drugiego z imienia ſwego, za przyiacioł y świadków, tudzież Sędziego iednego Grodzkiego wezwać powinien; w przytomności których ſchedy ſubſtancyi ſwoiey oyczyſtey, dorobney y żoniney, ułoży; winne mu kapitały, albo przez niego winne ſummy wyrazi, a to uczyniwſzy, za radą przyiacioł y Sędziego obecnych, każdemu z ſwych dzieci, część z całey maſſy ſubſtancyi wyznaczy, które rozporządzenie, gdy go wraz z żoną, nie będąc wdowcem przyiaciełami y Sędzią przytomnemi podpiſze, y w kſięgach właſnego Grodu zaroborowawſzy, zoſtawi; niewzruſzone zoſtanie, chyba żeby ią oyciec dobrowolnie odmienił. A dzieci letne, bądź małoletne, tym ſię kontentować pod winą 600. złotych Polſkich dla ſtrony ſię ſkarżącey na zawſze iuż powinny, y Sąd żaden wchodzić w poznanie takowey dyſpozycyi, mocy mieć nie ma.

§. 3.

Oyciec za życia ſwego takowey autentyczney, gdyby nie uczynił dyſpozycyi, lub też uczynioną przed temiż kſięgami ſkaſował, albo po uczynioney, ſubſtancyi ſię ieſzcze dorobił, lub przez ſukceſſyą onę powiękſzył, y tey nie rozrządził, ſynowie, ieżeli ſą letni, ſami przez ſię, ieżeli zaś który ieſt małoletny, wſpólnie z opiekunem iednego z ſwego Grodu wezwą Sędziego, przednim ſpoſobem o naznaczeniu poſagów w Artykule 14. §. 4. przepiſanym, maſſę ſubſtancyi uſtanowią, ſchedy dobr ułożą, przez naymłodſzego w elekcyi zacząwſzy, między ſię ie podzielą, y podpiſzą, które rozporządzenie y komplanacyą, iako wiecznie trwać maiącą przytomny Sędzia ztwierdzi, y do aktów ſwoich przyimie.

§. 4.

Gdyby zaś umiarkować ſię y ugodzić między ſobą bracia nie mogli, Sędzia tam przytomny, zaraz roztrząſnąwſzy wſzyſtkie dowody y dokumenta, a gdyby okoliczności wymagały, przez świadków zaprzyſiężonych, podług potrzeby o wſzyſtkim, uwiadomiwſzy ſię cokolwiek do tych dobr ſtanu y intraty ściągać ſię może, podział takowy *ex officio* zakończy, y każdemu podług ſprawiedliwości równy dział finalnie przyſądzi, od którego dekre-

 tu,

tu, ieżeli appellacya do Ziemſtwa nie naſtąpi, wiecznym y niewzruſzonym zoſtanie.

§. 5.

Jeżeliby zaś który z braci na mieyſce maiącego czynić ſię działu nie ziechał, y działu wcale unikał, takiego inni bracia do Grodu pozwać, toż opiekunów małoletnych, a Sąd na pierwſzym terminie, *etiam incontumaciam* pozwanych, czas y mieyſce do takowego podziału wyznaczy, na którym terminie, gdyby wſzyſcy nie ſtanęli, do mieſięcy trzech Sąd go odłoży, na którym powtornym zieździe, wyiąwſzy iednę dylacyą choroby, żadney więcey zwłoki Sędzia nie dopuści, y ſtronę nieſtawaiącą 300. złotych Polſkich ukarawſzy, podług przepiſu o uſtanowieniu poſagów w Artykule 14. §. 4. ſobie poſtąpiwſzy, podział między bracią *etiam in contumaciam* nie ſtaiącego uſtanowi y finalnie udecyduie, z którego, ieżeli ſtrony przytomne kontente będą, y nieprzytomny pod winą 300. złotych Polſkich akceptować go powinien, y wzruſzać go nie będzie miał prawa.

§. 6.

Wieś iedna, tym bardziey iey część iaka, między braci dzieloną na mnieyſze ieſzcze części odtąd być nie ma, ale gdyby ſię bracia na iednego z pomiędzy ſiebie dziedzica zgodzić nie mogli, Sąd do podziału wezwany, zważyć powinien przyczyny, które tey trudności będą początkiem, ieżeli uzna, że ten, który dziedzictwa pragnie, podaie cenę podług procentu ſprawiedliwą, y wypłacić ią zaraz ma ſpoſob, drugi zaś lub też ſamę, lnb więkſzą podaie cenę, ale łatwości wypłacenia ſummy nie ma, pierwſzego dziedzicem na zawſze uſtanowi, ieżeli zaś dwoch równie daie, y równą ſpoſobność zapłacenia maią, a ieden drugiemu dobrowolnie uſtąpić nie chce, na ów czas ſtarſzemu Sąd dziedzictwo przyſądzi. A gdyby więcey nad dwoch było braci, y ci ſię uſkarżali, iż ieden z pomiędzy nich dziedzictwa pragnący, małą podaie cenę, na ów czas takowa wieś *plus offerenti* na terminie przez Sąd wyznaczony, w przytomności iednego z Sędziow przedaną zoſtanie, a pieniądze między bracią na podział poydą równy.

ARTYKUŁ XIV.

O POSAGACH Y ICH BESPIECZENSTWIE.

§. 1.

Z całey iaka ieſt ſubſtancyi oyczyſtey, aby córki trzecią część w poſagu, względem każdego brata porcyi zyſkiwały mieć chcemy, to ieſt: iż każdy brat dwa groſze, a każda ſioſtra grosz ieden otrzyma, tak naprzykład. *1mo.* Gdyby ſubſtancyi Oyczyſtey było 21000. złotych polſkich, a Syn był ieden, y Corka iedna, na ów czas Syn miałby 14000., a Corka 7000. złotych polſkich

polſkich poſagu. 2do. Gdyby *itidem* do ſubſtancyi 21000. złotych polſkich Braci było trzech ſioſtra iedna, na ow czas każdy brat, 6000. złotych, a Sioſtra 3000. miałaby poſagu. 3tio. Gdyby Subſtancyi było 21000. złotych brat ieden, a ſioſtr dwie, na ow czas miałby brat 10500., a Sioſtra każda 5250. złotych doſtałaby w poſagu, to ieſt: obydwie Sioſtry 10500.

§. 2.

Wſzacunku atoli dobr y uſtanowieniu maſſy ſubſtancyi Oyczyſtey, aby Corki ukrzywdzone nie były, po śmierci Oyca, naydaley w mieſięcy trzy, bracia, albo też małoletnich Opiekunowie z Matką gdyby żyła, iednego Urzędnika Grodzkiego ſwego, do dobr pozoſtałych Oycowſkich uproſić powinni, a to dla z ſpiſania w iakim ſtanie ſubſtancya Oycowſka przez śmierć iego zoſtała, y uſtanowienia z takowego ich ſtanu, ſzacunku, końcem wydzielenia poſagu Sioſtrom z maſſy ſubſtancyi iaka ſię okaże, a nie iaka dawnieyſzemi tranzakcyami bycby mogła dowiedziona.

§. 3.

Gdyby pozoſtała wdowa była wciąży, ſpiſanie y otaxowanie ſubſtancyi Oyczyſtey naſtąpić także powinno, ale uſtanowienie poſagu, aż po iey rozwiązaniu, mieyſce mieć będzie.

§. 4.

Urzędnik Grodzki na mieyſce nayprzyzwoitſze tym końcem z iechawſzy: nayprzod komu będzie należało, rachunki wſzelkich intrat gruntowych, z lat trzech oſtatnich życia Oycowſkiego ſobie podać rozkaże. Powtore wſzelkich kapitałow iemu w innych karty, y regeſtra w depozycie zaś y gotowiżnie ſię znayduiące pieniądze *in natura* ſobie okazać nakaże. Potrzecie, inwentarz rzeczy ruchomych ſpiſze. Poczwarte, długow, ktore ſą na dobrach do zapłacenia zaległe, ſpecyfikacyą uczyni. Popiąte, podług potrzeby y okoliczności przyſięgi nakaże. Co wſzyſtko czy rzetelnie podane y ſpiſane ieſt, inkwizycyami ieſzcze, gdy ie uzna potrzebnemi, przez świadkow poprzyſiężonych doydzie, a doſzedłſzy ywſzyſtko zweryfikowawſzy, z trzechletniego prowentu w iednę maſſę złączonego, intratę iedno-roczną wyciagnie, to ieſt: na trzy części rowne, trzechletnią intratę podzieliwſzy, iednę iey część dochodem rocznym uzna. Kapitały wſzelkie z prowizyami zaległemi, w maſſę ſubſtancyi w rachuie, inwentarz y wſzelkie rzeczy ruchome, Oyczyſte nikomu nie darowane ani zapiſane, przez taxatorow poprzyſiężonych otaxuie, y z tego wſzyſtkiego nieuchybne gruntowe *onera* y wydatki, y na długi Oycowſkie oryginalne, lub ich prowizye zaległe, expenſa, wytrąciwſzy, z pozoſtałey ſummy czyſtey miarkuiąc procent pięć od ſta, maſſę generalną ſubſtancyi Oyczyſtey uſtanowi, y z niey poſag dla Sioſtr, podług wyrażonego prawa, w protokule zapiſze, y braciom do zapłacenia nakaże.

§. 5.

Takowy poſag bracia nie tylko zamężnym, ale bądź y pannnom, gdyby dokładną Ewikcyą pokazały, wypłacić iak dług rzetelny zaraz powinni, a do-

pokąd nie wypłacą pięć od sta prowizyi płacić maią. A iak bracia go wyliczyć, tak Siostry go przyiąć, y nim się kontentować pod winą 1000. złotych polskich dla strony się skarżącey tyle razy, ileby się pozywać dały, popadłą powinny.

§. 6.

Gdyby przecię bracia letni, albo też opiekunowie imieniem małoletnich, Grodu do opisania stanu substancyi y naznaczenia posagu w czasie przepisanym nie wezwali, Siostry do Grodu pozwać mogą, y sąd dla wyznaczenia kondescencyi, takowym sposobem officyalistę nieodwłocznie wyznaczy, a ta kondescencya, za nieuskutecznienie prawa tego, braci ukarze.

§. 7.

Grod zaś wezwany, bez odwłoki zesłać iednego Sędziego powinien, a ziechawszy Sędzia, rozpoczętey roboty limitować nie będzie, lecz indagacye y wyprowadzenie intrat, zdać może Subdelegatowi, dodania zaś sentencyi sam ziedzie, y gdyby substancya była iak naywiększa w roku iednym, y niedzielach sześciu naydaley, od wezwania swego rachuiąc, skończyć finalnie wszystko pod winą 1000. złotych polskich dla delatora powinien.

§. 8.

A gdyby pozostała wdowa panią dożywotnią będąc, takowe spisanie inwentarza y ustanowienie substancyi zwłoczyć, lub go wcale dopuszczać wzbraniała, lub na ukrzywdzenie dzieci inwentarz niedostateczny, z utaieniem rzeczy podała, ta przez to samo prawo dożywocia utracac będzie.

§. 9.

Pod dożywociem wdowy, zostaiące mężowskie dobra y rzeczy ruchome, a iuż otaxowane y spisane, niszczone lub wcale utracone być nie mogą, w czym sądownie przekonana, rownie prawo swe utracać będzie, y poczynione szkody powroci.

§. 10.

Opiekun albo Bracia, albo rządzcy dobr, o fałszywie podaney intracie dobr, summ, y wszelkiego inwentarza przekonani, wieżą wyższą na rok ukarani zostaną, a całe ułożenie massy substancyi, podług takowego ich podania, za nieważne zostanie, nowe ułożenie, y postanowienie posagu, nastąpić ma.

§. 11.

Jeżeli przecię Oyciec za życia swego, na umyśle zdrow będąc, przed Księgami Woiewodztwa swego stanął, y tam posag Corkom, z swey y żoniney substancyi wyznaczył, tedy takowy posag bracia wypłacić, a Siostry nim się kontentować obowiązane będą.

§. 12.

§. 12.

Corka, ktora Oyciec za życia wyposażył, ieżeli abrenuncyacyą z substancyi Oyczystey y Macierzystey uczyniła, nic od Braci więcey z tey substancyi żądać nie powinna. Ale gdyby się ktora w domu pozostała Panną nie wyposażoną, tedy innym siostrom lub siostrze, posag wypłacony przez Oyca, gdy osobliwszego iak w §. 11. nie uczynił rozrządzenia, nie będzie konieczną proporcyą iey wyposażenia, y gdyby brat lub bracia na to uskarżali się w sądzie, iż podobney substancyi siostrom dać nie mogą, albo gdyby siostry dowieść chciały, iż większy im się posag należy, iak iuż wyposażone przez Oyca otrzymały, w takowym razie Sędzia Grodzki podług opisu wyższego ziedzie y dla niewyposażoney posag ustanowi.

§. 13.

Co się tycze substancyi Macierzystey, te rownym działem bracia y siostry, dzielić między się powinni, do ktorey substancyi należyć będzie. *1mo.* Posag Matki. *2do.* Summa przez Męża iey prawnie zapisana y darowana. *3tio.* Summa przez sukcessyą właśnie na nią spadła. *4to.* Summa od kogokolwiek iey darowana. *5to.* Wyprawa z domu otrzymana. *6to.* Darowane iey przez męża mobilia.

§. 14.

Dla czego po śmierci żony mąż, choćby miał dożywocie na iey substancyi, inwentarz wiernie z dokumentow y zapisow, stanu tey substancyi spisać y ten do Grodu podać powinien, a gdyby Oyca nie było, po śmierci Matki Synowie, tak; iak do ustanowienia posagu z substancyi Oyczystey y do Macierzystey wezwać Sędziego powinni, a Sędzia to wszystko, iak wyżey podług potrzeby zachowawszy, zarowno między dzieci, substancyą takową Macierzystą podzieli.

§. 15.

Siostry tym sposobem z Oyczystey y Macierzystey substancyi wyposażone, powinny w Księgach swey Ziemi albo Powiatu, Braci albo ich opiekunow, w assystencyi Męża, albo naybliższych krewnych z linii Macierzystey y Oyczystey, lub Kuratora, z posagu pokwitować y abrenuncyacyą od substancyi Oyczystey y Macierzystey uczynić, a iuż ani same przez się, ani ich Mężowie sprawy *pro melioratione dotis* wznawiać nie powinni, y wieleby razy ią wznawiały, 2000. złotych polskich stronie pozwaney zapłacą, a Mąż lub Kurator panny wieżą wyższą na poł-roku ukarani zostaną.

§. 16.

Corka atoli biorąca posag z substancyi Oyczystey y Macierzystey, z nich tylko pokwitować powinna, a zaś do zrzekania się sukcessyow spadłych, lub spaść na nię mogących, gdy ich nie odebrała, pociąganą przez nikogo pod nieważnością abrenuncyacyi takiey być nie ma.

§. 17.

Dla czego wſzelką na Sioſtrę podług prawa ſpadłą ſukceſſyą, ktoraby ſię w ſubſtancyi Oyczyſtey lub Macierzyſtey nie zawierała, Bracia mimo poſagu ſioſtrze wypłacać powinni.

§. 18.

Mąż biorący poſag, powinien iego pewną okazać lokacyą, w Kſięgach Grodzkich lub Ziemſkich ſwego Woiewodztwa żonie go zapiſać, a gdyby z przyczyny nie doſtateczney lokacyi miał zaginąć, żona y iey Sukceſſorowie wracać ſię będą do dobr, z ktorych ſumma iey poſażna, wypłacona mniey uważnie była, a ich dziedzic do powtornego zapłacenia przymuſzony przez Sąd zoſtanie, zachowawſzy mu z Ewikcyi repetycyą, do kogo, z przyczyny kupionych dobr mieć będzie.

§. 19.

Jeżeli zaś wypoſażoney Matki dzieci, poſag iey, w ſubſtancyi Macierzyſtey ſobie odbiorą, a potym go ſame, nie zaś Oyciec lub Matka utracą, tedy iuż ani im, ani ich dzieciom, do płacenia powtornego, takowey ſummy Macierzyſtey lub Babiſtey nikt obowiązany nie będzie.

§. 20.

Dobra na ktorych poſag przez Męża ieſt, lokowany, y Zonie zapiſany, nie będą mogły być przedawane bez zezwolenia żony, y tych, ktorzyby przez złą inną lokacyą, utracony poſag powtornie płacić muſieli. A gdyby kto takowe kupił dobra, bez podpiſu żoninego y aſſyſtencyi wſpomnionych, żona y iey dzieci, w przypadku utraconego poſagu, do tych dobr wracać ſię będą, zkąd im naypierwey był wypłacony.

§. 21.

Gdyby zaś poſag żony, nie przechodził ſummy złot. pol. 5000 w tym razie mąż bez lokacyi, choćby y ſam dobr nie miał nieruchomych, do rąk go odebrać za kwitem może, zapiſać iednak żonie na wſzyſtkich dobrach ſwoich ruchomych y nieruchomych mieć mogących tę ſummę poſażną powinien, tak; iż gdyby ią utracił, żona y iey ſukceſſorowie, na mężowſkiey tylko ſubſtancyi dochodzić iey maią, nie mogąc ſię wracać do dobr, z ktorych im bez Ewikcyi zoſtała wypłacona.

AR-

ARTYKUŁ XV.

O DONACYACH.

§. 1.

Donacya każda, w tym się rożnić od wszelkiey przedaży będzie, iż zsamey pochodzi choyności, a zaś w przedaży, stanowi się szacunek rzeczy przedayney, y umowioney ceny wypłacenie, następować powinno.

§. 2.

Względem dobr nieruchomych donacya, przed temi aktami sądowemi sprawowana być powinna, do ktorych sądow iuryzdykcyi też dobra należą. Dobra zaś nieruchome, ieżeli nie zaraz lecz w czasie, stać sie maią własnością dla donataryusza, pismem ręcznym ich darowizna, upewnioną być może.

§. 3.

Zeznawaiącym y czyniącym donacyą, wolno będzie wyrazić kondycye, pod ktoremi czynią donacyą, a przyimuiący tak rzecz darowaną, pod utratą Prawa swego, będzie w obowiązku dopełnić ściśle te wszelkie kondycye nie tylko sam, ale y z sukcessorami swemi.

§. 4.

Dla czego Donacya w kondycyach swoich, gdy dopełnioną przez donataryusza nie zostanie, może być przez osobę, ktora donacyą uczyniła, lub przez iey sukcessorow rewokowaną; wszelako przez samą rewokacyą donacya nie upadnie, tylko aż gdy w sądzie, przyzwoitym kondycyi nie dopełnienie donataryuszowi dowiedzione będzie.

§. 5.

Donacya zaś w swych kondycyach przez donataryusza dopełniona, w swey mocy trwać powinna, tak iż bezprawnie ią łamiący y odmieniaiący winą 1000. złotych polskich ukarany będzie, a donacyi dopełnienie nakazane zostanie.

§. 6.

Donacya, z przyczyny zawdzięczenia zasług przeszłych, to iest: *remuneratorie* zeznana reklamowana, ani Kassowana być nie może, gdy też przyczyny przed Aktami wyznane y w donacyi wyrażone będą.

§. 7.

Dobr czyli rzeczy ruchomych, nie tylko osobom bezdzietnym, ale y dzieci maiącym, donacyą czynić pozwalamy, dobr zaś nieruchomych, ci co dzieci maią, z samey hoyności donacyi czynić, pod nieważnością zeznaney nie

będą mogli, chyba gdyby rodzice mieli przyczyny wydziedziczenia dzieci swoie, y one rzeczą samą podług prawa *w Części pierwsze y Artykule 19.* wydziedziczyli, na ten czas donacye, na rzecz osob obcych zeznawać będą mogli.

§. 8.

Bezdzietni zaś wiek przyzwoity, do alienacyi dobr maiący, iakiegokolwiek stanu y płci będą, te tylko dobra nieruchome darować komużkolwiek moc mieć będą ktorych się sami dorobili, bądź przez przemysł y pracę, albo też łaskę y choyność czyią, ich nabyli. Te zaś ktore Oyczystych lub Macierzystych y wszelkich przez krew spadkowych dobr naturę maią, podług prawa o sukcessyi napisanego, iednemu lub wielu naybliższym krewnym, zostawić powinni, a to pod nieważnością Donacyi. Dożywociem iednak każdy dobra swe stoiące lub ruchome iakieykolwiek natury, komu zechce przez donacyą zapisać y wypuścić mocen będzie.

§. 9.

Zona bezdzietnia pod władzą męża zostaiąca, nie może iak tylko w assystencyi męża y dwoch naybliższych z Oyca y Matki krewnych, donacyą dobr wszelkich ruchomych, y nieruchomych dorobnych uczynić. Wdowa zaś bezdzietna lub panna do takowey tranzakcyi mieć powinny Kuratora, y dwoch rownie pokrewnych, iak mężatka assystentow.

§. 10.

Między rzeczy nie czułe y bydlęta nierozumne umieszczali poganie niewolnikow swoich, tak iż ich w niczym od inney nie rożnili własności, że przecię prawo natury człowieka zacnieyszym, nad inne chce mieć zwierzęta, a z światła y obowiązku wiary naszey, naymnieyszego z ludzi, za bliźniego uznawać powinniśmy, deklaruiemy przeto, iż przedaiący właściciel dobra wyrazić może, iako kmieciow, rolnikow, zagrodnikow *&c.* na gruncie nowemu dziedzicowi zostawia, ale gdyby bez zaprzedania wsi, lub iakiey iey części kto darował, lub zaprzedał człowieka, pod pretextem iż iego iest poddany, donacyą takową y tranzakcyą, iako *pactum turpe* za nieważną z natury swoiey deklaruiemy, a ponieważ pan z swego się prawa wyzuł, człowiek ow darowany lub zaprzedany, z żoną y dziećmi na zawsze iuż wolnym zostanie, tak iak się *w Części pierwszey Artykule 31. §. 3.* wyraziło.

§. 11.

Gdyby przecię na fundamencie donacyi lub inney umowy, ktożkolwiek takiego człowieka ścigał, y za poddanego sobie przywłaszczał, ten na instancyą ktoregokolwiek sądu instygatora, albo też wszelkiego stanu y kondycyi mieszkańca kraiu naszego, do Ziemstwa lub Grodu pozwany 100. złotych polskich dla strony wypłaci, a do dopuszczenia na wolność zupełną owego człowieka z żoną, dziećmi, y wszelkim przez niego nabytym dobytkiem przymuszony zostanie, a nawet y ten kto go darował, iuż go za poddanego podtym samym rygorem przywłaszczać nie będzie miał mocy.

AR-

ARTYKUŁ XVI.
O TESTAMENTACH.

§. 1.

Teſtamentem wolno będzie każdemu dyſponować y zapiſać rzeczy y dobra ruchome, dobra zaś nieruchome, ktoby Teſtamentem rozrządził, ten za nieważny deklaruiemy.

§. 2.

Teſtament ieżeli przed aktami właſnemi nie będzie uczyniony, może go teſtator dopokąd zdrow na umyśle będzie y prywatnie uczynić, ale go trzech świadkow wiary godnych, wraz z oſobą czwartą ſądową, y teſtatorem podpiſać powinno.

§. 3.

Teſtamentu czynić nie będą mogli. *1mo.* Ktorzy nie ſą *ſui juris*. *2do.* Ktorzy ſą w kurateli. *3tio.* Ktorych dobra ſą w ſekweſtrze. *4to.* Ktorzy kryminalną zbrodnię popełnili.

§. 4.

Swiadkami Teſtamentu nie mogą być niewiaſty, y ktorzy teſtamentu ſami czynić nie mogą, toż ci ktorym teſtator co zapiſuie y ich ſludzy.

§. 5.

Teſtamenta ſłowne żadney wagi mieć nie będą, chyba gdyby żołnierz na woynie aktualnie będący, oſtatnią wolą ſwoię bez piſma, w przytomności trzech Officyerow oświadczył, na ow czas podług tych świadectwa, pod przyſięgą, w Kſięgach kraiu złożonego ſąd ſubſtancyą ruchomą zmarłego rozrządzi.

§. 6.

Teſtament w chorobie lub zdrowiu uczyniony, może być przez teſtatora podług Jego woli odmieniony, a iaki będzie oſtateczny z ſwey daty, taki exekucyą po śmierci teſtatora mieć będzie.

§. 7.

Po śmierci Teſtatora ma być Teſtament do Grodu odeſłany, ktory Kancellarya nie naruſzywſzy pieczęci do Akt przyimie, y w ſądzie ſwoim złoży, a ſąd go odpieczętowawſzy, tak względem Opiekunow, ieżeli ſą naznaczeni, iako y względem dobr wſzelkich pozoſtałych, podług przepiſu prawa, rozrządzenia uczyni, komu przynależy, kommunikować Teſtament urzędownie będzie, y w kſięgi go wpiſać nakaże.

§. 8.

Gdyby ſię pokazało, że w Teſtamencie iaki artykuł ieſt ſkrobany albo poprawiony, tedy ieżeli teſtator powtornie tego artykułu, przy ſwoim podpiſie wyraźnie nie obiaśni, na ow czas punkt taki iako podeyrzany za niewa-

żny deklaruiemy; innych przecię nie naruſzaiąc ważności, ktore, bez ſkrobania y poprawy wyraźnie ſą napiſane.

§. 9.

Oycu wolno będzie teſtamentem Opiekunow y Kuratorow dzieciom ſwoim, toż żonie poſtanowić, ale *conformiter* do Prawa *o Opiekunach w Części pierwſzey Artykule 21.* uſtanowionego.

§. 10.

Teſtamentem uwolniony człek z poddaňſtwa, wolnym z ſukceſſorami ſwoiemi zoſtanie, y pod winą 300 złotych polſkich nikt go za poddanego ſobie przywłaſzczać więcey nie powinien.

§. 11.

Bawiący obywatel kraiu Naſzego za granicą, może tam ważny uczynić teſtament, ale *conformiter* z prawem ninieyſzym.

§. 12.

Zona pod władzą męża będąca, będzie przecię mogła rownie, Teſtament przy trzech świadkach uczynić, ale z pomiędzy nich ieden przynaymniey być powinien naybliżſzy z iey krewnych, a mąż czwarty, iako aſſyſtent, ale nie iako świadek ſię podpiſze.

§. 13.

Teſtament podług przepiſu prawa uczyniony, gdyby kto nadwerężać y łamać chciał, y w tey mierze proces formować odważył ſię, taki wieżą wyżſzą na niedziel dwanaście ukarany zoſtanie, do powrotu expenſow prawnych pozwanemu w dwoynaſob przymuſzony będzie y wieczne mu milczenie ſąd pod winą 1000. złotych polſkich nakże.

ARTYKUŁ XVII.

O SUKCESSYACH w POWSZECHNOSCI.

§. 1.

Gdyby dobra bądź ruchome bądź nieruchome dziedziczący, prawnego za-życia nie uczynił względem nich rozporządzenia, wieczyſtey ich właſności, naybliżſi ſukceſſorowie po śmierci iego, przez prawo ſukceſſyi na będą.

§. 2.

Sukceſſya przez trzy ſpoſoby zyſkiwać ſię może, bo troiakim ſpoſobem bliſkość krwi nas wiąże, tak z temi, ktorzy z nas życie wzięli; ktorym życie winniśmy; y z ktoremi z powſzechnego pochodziemy ſzczepu. Dla czego nay-pier-

pierwsza sukcessya *descendens* spada po rodzicach na dzieci y tych potomstwo w linii prostey nadoł z stępuiącey znayduiące się; w niedostatku tych zyskuią sukcessyą *ascendens* po dzieciach rodzice, a gdy y tych nie masz, biorą sukcessyą na reszcie poboczni, *ex linea collaterali*, to iest: ktorzy względem tego, po ktorym sukcessya, w poboczney znayduią się linii.

§. 3.

W tych trzech liniach pokrewieństwa, w każdey z osobna idą po sobie pokolenia, czyli stopnie, iak się na figurze genealogiczney pokazuie, ktore iedne osobę z drugą w linii iedney wiążą y ich pokrewieństwa pokazuią bliskość. Y tak w porządku postępuiących w gorę, pierwszy od Syna Stanisława pod literą A. znayduie się Oyciec Woyciech pod literą B. drugi dziad, trzeci pradziad, czwarty prapradziad *&c.*, a zaś w rzędzie na doł z stępuiących, pierwszy iest pod Oycem Woyciechem w litterze B., syn, Stanisław drugi wnuk, trzeci prawnuk czwarty praprawnuk *&c.* tak iż syn od Oyca iednym się dzieli stopniem, wnuk dwiema od dziada, prawnuk trzema od pradziada, praprawnuk czterema do prapradziada. Te zaś obydwie w gorę y na doł idące linie, nie czynią iak tylko iedne linią prostą.

§. 4.

Trecia linia ztąd poboczną (*collateralis*) nazwana, iż się ciągnie na boku linii wzmiankowaney prostey, nie w iedney daie się widzieć ciągłości, ale się na dwie dzieli linie męską y niewieścią, y ciągnie się ieszcze od każdego postępuiącego w gorę, lub na doł z stępuiącego szczepu. Tak iż naprzykład przy Stanisławie A iest iego brat rodzony K. a na boku tego, brat stryieczny S. gdyż przy Oycu B. znayduie się iego stryi M. *&c.* y tak podobnie.

§. 5.

Chcąc przeto świedzieć stopnie pokrewieństwa między dwoma *collateralnemi*, to iest: pobocznemi sukcessorami, trzeba w linii prostey w gorę y na doł, między niemi się ciągnącey znaleść ich szczep, to iest: tę osobę z ktorey wspolnie pochodzą, a postępuiąc w gorę, trzeba od nich rachować stopnie, y znowu ie liczyć schodząc na doł. Tak naprzykład, gdyby Stanisław chciał wiedzić, w iakim od niego stopniu był iego stryi M. powinien postąpić do Woyciecha Oyca swego B., y będzie ieden stopień; potym postąpi ieszcze do Dziada C., y będzie w drugim stopniu; a dopiero przez linią poboczną znidzie nadoł do Mikołaia M brata swego Oyca, to iest: swego stryia, ktorego rownie dziad iego spłodził, a tym sposobem znayduie się od swego stryia w stopniu trzecim. Powtore, gdyby tenże Stanisław, chciał znaleść swego brata stryiecznego S. y wiedzieć wiakim znim iest stopniu powinowactwa, powinien poyść w gorę aż do dziada swego Jakuba C. y na doł do niego zeyść do Mikołaia stryia (iak w przykładzie dopiero wspomnionym) a dopiero znowu prostą linią do Melchiora S. syna Mikołaia, a swego brata stryiecznego zeydzie, y byłby z nim w stopniu czwartym. Podobnym sposobem wszystkie inne powinowactwa poboczne dochodzić się maią.

§. 6.

Ztąd wynika, iż nie należy się przez poprzeczne stopnie, to iest: w poprzecz dochodzić bliskości powinowactwa, w poboczney linii, ale potrzeba przez w gorę postępuiące pokolenia, znaleść tę osobę z ktorey kto, z kim wraz początek swoy bierze, y liczyć, wielu stopniami od niey iest oddalony.

§. 7.

Sposob rachowania stopniow, tym ściśley być powinien zachowany że powszechnie kto iest w bliższym stopniu względem umarłego, ten ma pierwsze prawo następstwa w maiątek onegoż, wnukowie iednak z swemi stryiami do maiątku dziadowskiego, tudzież synowcowie z swemi także stryiami do maiątku stryiowskiego *Jure repreſentationis*, to iest: prawem wyobrażenia, rowno na pokolenia, a nie na głowy należeć będą.

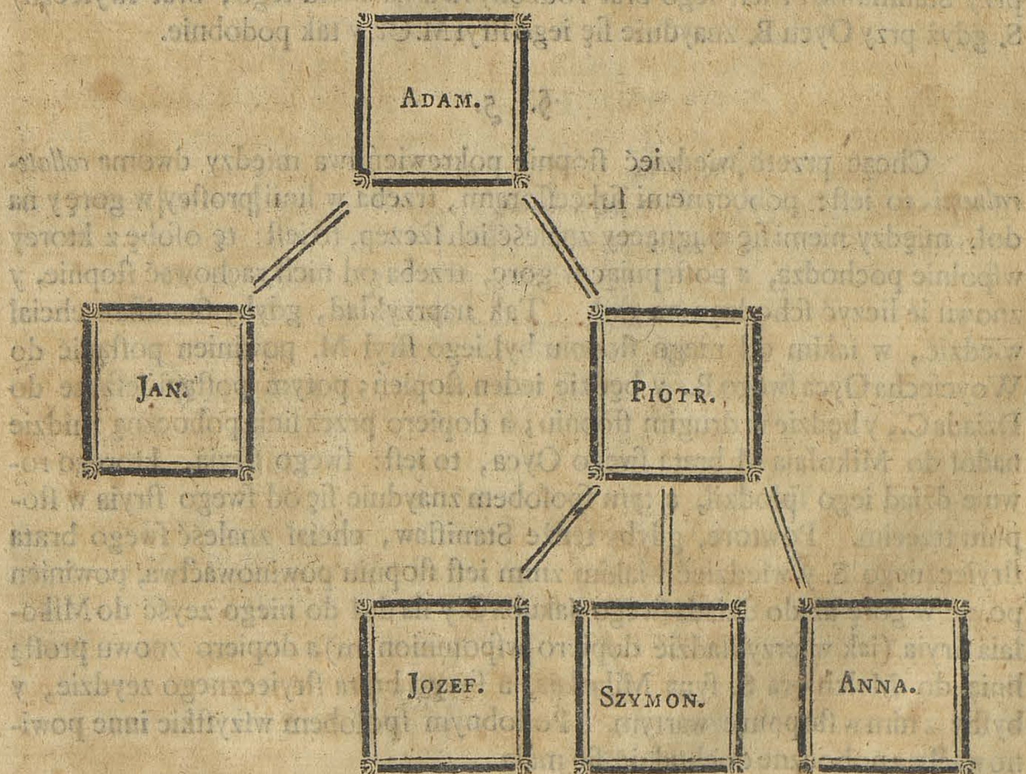
ARTYKUŁ XVIII.

O SUKCESSYI NA DOŁ z STĘPUIĄCY (DESCENDENS.)

§. 1.

Po śmierci Oyca y Matki na ich dzieci wszelka substancya spadać będzie, tak iż Synowie rownym działem dobra odziedziczą, Corki posagi z nich otrzymaią; a gdyby tylko same Corki pozostały, dziedziczyć będą.

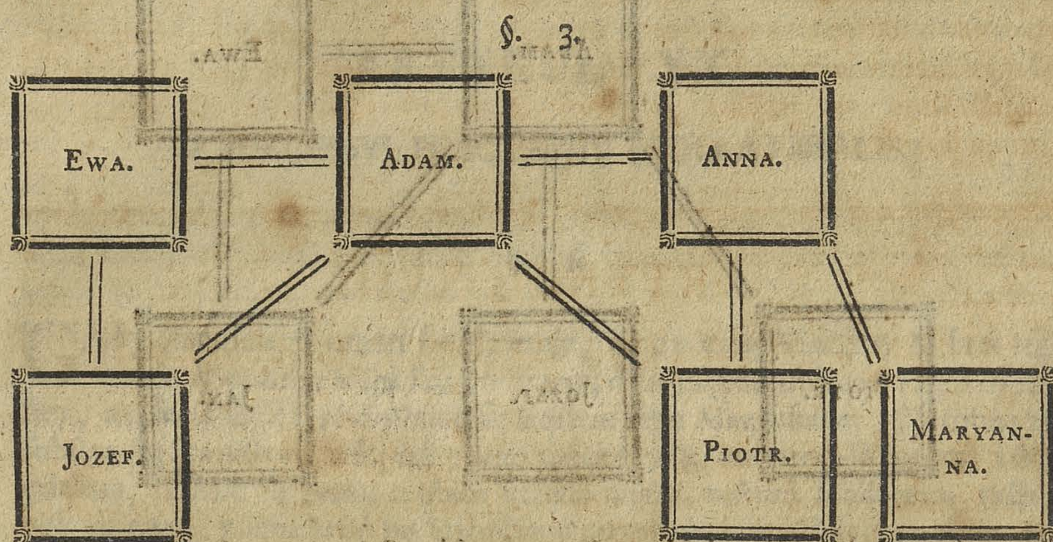
§. 2.



Gdyby

Gdyby Oyciec Adam, Syna Piotra przeżył, tak iż po śmierci tegoż Adama, Syn Jan, a po Pietrze pozostali się Jozef, Szymon Synowie, y Corka Anna, na ow czas dzieci wszystkie tego Piotra, taką wezmą na swoy dział porcyą substancyi dziadowskiey, iaką ieden ich stryi Jan. Tu ma służyć to prawo, że w sukcessyi takiey z prostey linii spadkowey, nie na głowy ale pokolenia rownym działem dzielona będzdzie sukcessya, to iest: iż wszyscy tyle tylko zyskać będą mogli, coby ich Oyciec ieden był zyskał, względem braci swych drugich rodzonych, gdyby był żyiący.

§. 3.



Gdyby Adam miał następnie Annę y Ewę za żony, z pierwszey Piotr, z Maryanną śzliby do całey substancyi swey Matki, toż z drugiey Ewy Jozef, a obadwa rownym działem Oyca Adama zyskać powinni maiątek, Maryanna zaś względem każdego część trzecią. Gdyby zaś niewiasta dwoch mężow miała, z pierwszego y drugiego małżeństwa dzieci zarowno do Macierzyńskiey należałyby substancyi, a do Oyca maiątku, z nim tylko spłodzieni, prawo mieć będą Synowie lub Corki.

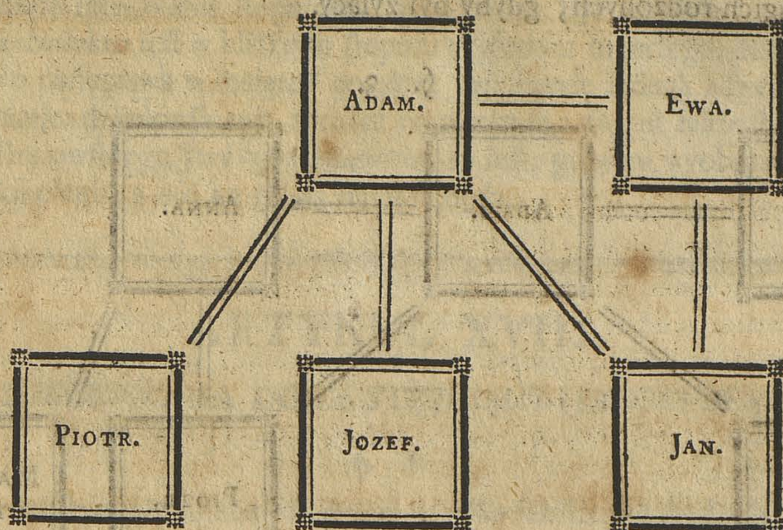
§. 4.

Gdyby Piotr z Adama y Anny spłodzony oprocz Jozefa brata, z tegoż samego Oyca, ale z inszey Matki spłodzonego, miał siostrę Maryannę, z tegoż Oyca y z teyże co y on Matki pochodzącą, a bezdzietnie umarł, tedy maiątku, ktory miał Piotr po Oycu dwie części na Jozefa, a trzecia na Maryannę spadałaby, a co miał po Matce wszystko na Maryannę, co zaś miał dorobnego iedna część na Jozefa, a dwie na Maryannę przypadać maią, ktora reguła powszechną będzie w wszelkich sukcessyach na przyrodnich spadłą.

ARTYKUŁ XIX.

O SUKCESSYI w GORĘ POSTĘPUIĄCEY (ASCENDENS).

§. 1.



Gdyby Jozef Syn Adama y Ewy umarł bezdzietnie, a oboie z rodzicow lub z nich iedno, tudzież braci żyiących zostawił, na ow czas na Jana y Piotra braci substancya tylko dorobna Jozefa spadałaby, a zaś cała oyczysta y macierzysta, ktorą wziął zdomu, gdyby oboie rodzicow żyli, do rodzicow, to iest: oyczysta do Oyca, a macierzysta do Matki wracać się powinna. Gdyby zaś iedno tylko z Rodzicow przeżyło Jozefa Syna, tedy to, co od niego Syn Jozef otrzymał odebrawszy, reszta na braci przypadnie.

§. 2.

Gdyby zaś Syn Jozef bezdzietny, żadnych braci ani siostr rodzonych, ani z nich prosto z stępuiących nie miał, a Rodzice onegoż oboie żywi byli, w ten czas Rodzice Jozefa wszelki maiątek po nim pozostały otrzymaią prawem własności, lecz gdyby sam Oyciec przeżył Syna Jozefa, a Matka umarła pierwey niżeli Syn Jozef, na ten czas Oyciec, to co od niego Syn otrzymał, y połowę tego, co ten Syn przyrobił; następcy zaś Matki, to co przez głowę oney do Jozefa przyszło, y drugą rowną z Oycem połową, tego co Jozef przyrobił, mieć będą; toż samo zachować należy w przypadku śmierci Oyca, a przeżycia Matki, ktora po Jozefe Synu odbierze, wszystko, co on znieymiał, y połowę tego, co przyrobił; a oyczystego y połowa druga rowna przyrobionego maiątku, sukcessorom z linii oyca należeć będzie.

§. 3.

§. 3.

Gdyby przecię Jozef bezdzietny, y bez braci rodzonych, tudzież siostr y tych potomstwa będący, przeżył Oyca swego Adama y Matkę, ale dziad żył, na ow czas po śmierci Jozefa wnuka swego, brać sukcessyi nie może, ale spadać na pobocznych sukcessorow Jozefa będzie.

ARTYKUŁ XX.

O SUKCESSYI POBOCZNEY (COLLATERALIS.)

§. 1.

Gdyby Stanisław A. umarł bezdzietnie, na ow czas Wincenty K. brat iego rodzony wezmie w spadku po bracie, dwie części substancyi iego oyczystey, a trzecia iey część dostanie się siostrze iego Magdalenie. Dorobną zaś substancyą Sta nisława, tak, iak y iego macierzystą, zarowno Wincenty z Magdaleną, dzielić się maią, a ubior wszelki męski, tudzież biblioteka, rysztunek woienny, y inna broń po Stanisławie pozostałe, sam Wincenty brat dostanie. A co się mowi o iednym bracie, to się ma rozumieć y o więcey rodzieństwa płci oboyga, w podobnym przypadku.

§. 2.

Gdyby Stanisław umarł bezdzietnie, a po bracie iego Wincentym Dyonizy, po siostrze zaś Magdalenie Michał, synowie zostali, tedy oni prawem *repreſentationis* wyobrażenia, takie części z substancyi stryia Stanisława mieć będą, iakie w poprzedzaiącym §. 1, dla Oyca y Matki onychże, gdyby brata swego Stanisława przeżyli, oznaczone zostały.

§. 3.

Dyonizy przecię po stryiu swoim Stanisławie, ktory Oyca iego Wincentego przełożył Sukcessyą zyskuiący, ma źniey siostrze swoiey, gdyby ią miał, rodzoney, lub iuż wyposażoney, tak, iak, z substancyi oyczystey, grosz trzeci oddać. A Michał Syn Magdaleny, tak, iak substancyą macierzystą, sukcessyą otrzymaną po Stanisławie, dzielić się z siostrą rodzoną powinien.

§. 4.

Gdyby Stanisław ieszcze iednego lub więcey zostawił braci rodzonych żyiących, na ow czas Dyonizy głowę Wincentego reprezen-

tuiący z ſtryiami ſwemi do ſukceſſyi Stanisława poydzie, tak iż ſubſtancya na pokolenia, a nie na głowy dzieloną będzie. Toż ſię ma rozumieć o ſubſtancyi macierzyſtey po Stanisławie, gdyby Magdaleny byli ſukceſſorowie.

§. 5.

Magdalena umieraiąca bezdzietnie gdyby, brata y ſioſtrę rodzone zoſtawiła, tedy z ſubſtancyi iey oyczyſtey, dwie części na brata, a trzecia na ſioſtrę przypadłaby; macierzyſta zaś y zarobiona przez Magdalenę ſubſtancya, rowno między bratem y ſioſtrą podzielona będzie, a ubior wſzelki białogłowſki po Magdalenie pozoſtały, ſamey ſioſtrze należeć ma.

§. 6.

Gdyby Stanisław y Wincenty, toż bracia rodzeni, y ich potomſtwo bezdzietnie wymarli, Magdalena L. ſioſtra do całey ſubſtancyi, z ſukceſſorami ſwemi w proſtey linii, na doł z ſchodzącemi należeć będzie, a Mikołay M. iey ſtryi y iego ſynowie, tudzież Katarzyna N. ciotka z ſukceſſorami, do tego ſpadku żadnego prawa mieć nie ma. Toż ſię ma rozumieć gdyby ſukceſſorowie Wincentego pozoſtali, a idący od Magdaleny bezpotomnie ześli, na ow czas cała ſukceſſya, potomkom Wincentego doſtanie ſię.

§. 7.

Gdyby Dyonizy bezdzietnie umarł, na ow czas prawi iego ſukceſſorowie, powrociliby poſag iego żony, iey ſukceſſorom, toż ſubſtancyą macierzyńſką, to ieſt: poſag y zapiſy Wincentego K. Oyca iego ſukceſſorom Matki, ſubſtancya zaś ktorą miał po babie ſwoiey, Eſterze, wracać ſię do ſukceſſorow baby nie będzie, lecz ta, iako w ſubſtancyą Dyonizego wnuka transformowana czyli obrocona, ſukceſſorom onegoż przypadnie, y że na potym transformacya ſubſtancyi babiſtey w ſtopniu wnukow zachowana być ma, ſtanowiemy.

§. 8.

A gdyby ſukceſſorowie wſzyſcy Woyciecha B. bezpotomnie ześli tak, iżby z tego ſzczepu pochodzącey płci męſkiey, ani niewieściey nie było, na ow czas ieżeliby ieſzcze żył Mikołay M. brat rodzony tegoż Woyciecha, toż Katarzyna N. ſioſtra iego, zyſkałby Mikołay w ſukceſſyi, dwie części ſubſtancyi, ktorą Woyciech miał z Oyca Jakuba C. a ſioſtra Katarzyna doſtałaby iey część trzecią, ſubſtancya zaś macierzyńſka y dorobną tegoż Woyciecha, z ſukceſſorami rowno między Mikołaia, y ſioſtrę iego Katarzynę dzieliłaby ſię, ktory przykład ma ſłużyć y dla ſukceſſorow Mikołaia, Melchiora, względem ſukceſſorow Katarzyny, Rufina, tak iż tym ſpoſobem potomſtwo Mikołaia, względem potomſtwa Katarzyny dzielić ſię będą, iakby ſię dzielił Mikołay żyiący, z ſioſtrą ſwą Katarzyną żyiącą.

§. 9.

Gdyby ſię zaś trafić miało, iż ten Mikołay żyiący, miałby ſynowcow, lub ſynowice, to ieſt: od brata iego rodzonego ſynow lub corki, na ow czas takową ſpadkową ſubſtancyą, po Woyciechu y iego ſukceſſorach rowno dzieliłby ſię ſtryi z ſynowcami, y ſynowicami, iako głowę męſką reprezentuiącemi, na pokolenia. To ieſt, dzieci każdego brata Mikołaia, część taką zyſkałyby, iakąby otrzymał ich oyciec, gdyby był żyiący. Toż ſię ma rozumieć w linii płci niewieści, gdyby katarzyna żyła ciotka y iey ſieſtrzenice rodzone, na ow czas podobnym ſpoſobem, częścią na nię ſpadaiącą dzieliłyby ſię.

§. 10.

A gdyby nawet ani Mikołay, ani żaden z braci tegoż Woyciecha rodzonych nie żył, lecz ſame ſię ich tylko pozoſtały dzieci, między ſobą ſtryieczne, na ow czas wſzelako ſukceſſya taka z linii kollateralney Woyciecha ſpadaiąca, na pokolenia dzielić ſię będzie, tak iż każde pokolenie tyle wezmie, ileby ich rodzice brali, gdyby byli żyiący, to ieſt: gdyby na przykład po Mikołaiu, iedno tylko pozoſtało ſię dziecię, a po drugim rodzonym bracie Mikołaia, ſześciu zoſtało ſukceſſorow, na ow czas ieden ſukceſſor Mikołaia tyle bierze, co tychże ſześciu.

§. 11.

Jeżeliby przecię między bracią ſtryiecznemi, ieden bezpotomnie y bez rodzenſtwa umarł, na ow czas ſpadaiąca po nim na braci ſtryiecznych ſukceſſya, nie na pokolenia, ale na głowy zarowno dzielić ſię będzie, ponieważ nie z reprezentacyi Oycow ſwoich; ale *proprio jure* do ſukceſſyi należeć będą. Zachowuiąc zawſze między bracią, a ſioſtrami tę regułę, ktora ſię o ſubſtancyi oyczyſtey, macierzyſtey, dorobney, y transformowaney opiſała.

§. 12.

Gdyby ſukceſſorow z ſzczepu Jakuba C. niebyło, tedy ſukceſſya cała wracałaby ſię do ſzczepu Jana D., to ieſt: ſukceſſorowie Michała, praſtryia Staniſława, a ſtryia Mikołaia y Woyciecha, podobnym ſpoſobem iak ſię wyżey mowiło, z ſukceſſorami Zuzanny P. praciotki całąby ſubſtancyą zyſkiwali y między ſię podzielili.

§. 13.

A ieżeliby y z tego ſtopnia wymarła familia, ſukceſſya po Woyciechu z ſukceſſorami, do ſzczepu Adama wracałaby ſię, to ieſt: ſukceſſorowie Jozefa prapraſtryia Staniſława, praſtryia Staniſława Mikołaia, a ſtryia Michała, z ſukceſſorami praciotki Konſtancyi, podobnym znowu iak ſię opiſało ſliby do ſukceſſyi działem.

§. 14.

A ponieważ do ſukceſſyi po ſukceſſorach Woyciecha B. bliżſi bydź powinni ſukceſſorowie Mikołaia M. iak Szymona X. brata ſtryiecznego, przeto

na wzaiem y po Mikołaiu, lub iego ſukceſſorach bezdzietnich, bliżſi będą ſukceſſorowie Woyciecha, iak Szymona.

§. 15.

Dla czego do ſukceſſyi po ſukceſſorach Mikołaia y Woyciecha, bliżſi będą, ſukceſſorowie Michała y iego ſyna Szymona, tak iż prawa do niey ſukceſſorowie Kazimierza Y. toś Floryana Z. ſyna iego mieć nie będą. W takowych bowiem przypadkach, ſłużyć za powſzechne będzie prawidło, iż bliżſzy pokoleniem bliżſzy do ſukceſſyi, a przykłady przytoczone w linii płci męſkiey, ſłużyć y linii niewieściey w wſzyſtkim będą.

§. 16.

Chcąc, aby długi y legata po umieraiących bez ſukceſſorow w linii proſtey na doł y w gorę będących pozoſtałe, trudności między naſtępcami z linii poboczney nie czyniły, ſtanowiemy; aby w tym przypadku długi y legata, naypierwey ieſzcze przed podziałem z maiątku nabytego, a gdyby ten nie wyſtarczył, lub też nie pozoſtał, tedy w proporcyi do maiątku oyczyſtego y macierzyſtego opłacone były, a gdzie transformacya zaydzie, tam bez rożnicy z całego maiątku, uſpokoione długi być maią.

ARTYKUŁ XXI.

O SUKCESSYI MIĘDZY MAŁZENSTWEM.

§. 1.

Gdyby mąż odumarł żonę, dożywocia iey nie zapiſawſzy, na ow czas wdowa po śmierci męża, procz ſubſtancyi dorobney ktorą zyſka iak ſię w Artykule o Dożywociu uſtanowiło, czwartą część dochodow z ſubſtancyi mężowſkiey, przez ſamo prawo zyſkiwać będzie, y żeby w tym ukrzywdzona nie była, ſąd Grodzki od niey żądany, będzie powinien iednego z pomiędzy ſiebie na grunt dobr mężowſkich zeſłać, y taką ich część w poſſeſſyą iey oddać, z ktoreyby należącą ſobie intratę, to ieſt: czwarty grosz zyſkiwała. A gdyby w ſamych tylko kapitałach ſubſtancya była męża, prowizyą od nich przynależytą dla niey Sąd wyznaczy. Reſzta zaś dochodow na dzieci, lub innych ſukceſſorow męża poydzie.

§. 2.

Zona odumieraiąca męża, ieżeli mu dożywocia nie zapiſała, mąż od poſagu ktory mu w kontrakcie ślubnym przyrzeczony był, grosz czwarty prowizyi, tak długo iak żyć będzie, dla ſiebie zyskiwać ma. Bądźby ten poſag na dobrach iego ulokowany zoſtawał, bądź nie.

§. 3.

§. 3.

Powoz y konie, ktoremi za życia męża żona ieździła, sygnet na zaręczynach dany y wszelkie darunki przez męża za życia żonie uczynione, gdyby bez zapisu wszelkiego, żona po mężu w sukcessyi wezmie y otrzyma. Toż mąż połowę wyprawy żoniney mocą tego prawa zyska, gdyby mu tego nawet żona nie zapisała.

§. 4.

Gdyby mąż zmarły do osmego stopnia żadnego sukcessora nie miał, lub też testamentem y zapisami, substancyi swey nie rosdysponował, na ow czas żona iego pozostała wdowa, wszystko w swey possessyi otrzyma do śmierci, y *Fiscus* za iey życia, żadnego prawa do tey substancyi mieć nie będzie. Toż się ma rozumieć o mężu, gdyby żona iego żadnego sukcessora nie miała.

ARTYKUŁ XXII.

O PRESKRYPCYI DOBR RUCHOMYCH Y NIERUCHOMYCH.

§. 1.

Preskrypcya zasadza się, na spokoynym posiadaniu rzeczy iakiey z strony iedney, a opuszczeniu y nie domaganiu się iey własności przez czas przepisany prawem z strony drugiey, dla czego stanowiemy; iż iak przez preskrypcyą samą, procz innego prawa, będzie mogł, ieden nabyć dobra ruchome y nieruchome wieczyście, tak drugi będzie mogł na zawsze prawo swe do nich utracać.

§. 2.

Zeby przecię preskrypcya possessora dziedzicem czyniła, powinien nayprzod posiadać rzecz taką, ktora osobistą y szczegulną własnością być może. Powtore używanie iego być ma spoykoyne, y na dobrey wierze (*in bona fide*) gruntuiące się. Potrzecie, possessya zaczynać się powinna przez tytuł, czyli prawo sprawiedliwe. Poczwarte, tyle czasu y lat w possessyi ma zostawać, ile ninieysze prawa przepisały y wyznaczyły.

§. 3.

Gdyby więc komu mogło być dowiedzione, iż w czasie gdy kupował, lub y po kupnie, ale przed wyiściem ieszcze preskrypcyi powiadano mu, iż rzecz cudzą nabył, albo iż sam przed kim wyznał, iż ią złym prawem dzierży, albo też tylko powątpiwał o prawie swoim, y dla tego *bonam suam fidem* przysięgą ztwierdzić by nie mogł, na koniec gdyby prawy właściciel pozwał go do sądu, o oddanie rzeczy sobie własney, na ow czas temu iako złey wiary possessorowi, prawo opreskrypcyi służyć nie ma.

§. 4.

Rownie gdyby się dowiodło komu, że rzeczy Bogu poświęcone, albo też publiczne posiada, lub iż przez przemoc y gwałt w dobra iakie wiechał, toż, że bez solenności prawem przepisanych, albo od osob przedawać nie mogących, podobnież od złodzieia co nabył, na ow czas takiemu, iako *rei nullius*, toż bez sprawiedliwego tytułu possessorowi preskrypcya zwyczayna służyć nie ma, wyiąwszy *longissimi temporis* dawność, iak w §. niższym 10. iest opisano.

§. 5.

A gdyby kto rzecz taką ruchomą znalazł, lub ią innym iakim przypadkiem zyskał, bądźby małego była szacunku, ma o niey swey Parafii Xiędza uwiadomić, ktory rok cały y sześć niedziel, publikować takowe znalezienie z ambony powinien, y opisanie iey na drzwiach Kościoła przybić rozkaże. Jeżeliby przecię rzecz ta większego szacunku, iak 300. złotych była, a osobliwie gdyby znayduiący miarkował, że ią przeieżdżaiący kto zgubił, w pobliższym mieście, z ambony dać publikować y do gazet kraiowych podać to powinien.

§. 6.

Ktoby więc rzecz taką dobr ruchomych naturę maiącą, przez rok y sześć niedziel nieprzerwanie y spokoynie w czasie publikacyi posiadał, na ow czas prawo własności wieczystey, służyć ma iuż do niey przez preskrypcyą będzie, tak iż gdyby y prawdziwy znalazł się iey właściciel, z zamilczenia swego przyczyny, żadnego prawa więcey mieć do niey nie ma: wyimuią się z pod tego prawa cudzoziemcy, y kraiowi, ale zagranicą bawiący, ktorzy gdyby dwa lata y niedziel dwanaście, także po publikacyi odbyłey milczeli, w ten czas dopiero wrocićby się do swoiey przez preskrypcyą, utraconey nie mogli własności.

§. 7.

Do rzeczy zaś nieruchomych, to iest: dobr wszelkich tych, iakie w Artykule za nieruchome są uznane, każdy właściciel utracać będzie swe prawo, ieżeli będąc w iedney prowincyi, gdzie takowe dobra nieruchome zostaią, w lat dwadzieścia skończonych, a będą w inney prowincyi, lub za granicą, w lat trzydzieści własności swoy dochodzić zaniedba, y po wyszłym takowym czasie possessor maiący sprawiedliwy tytuł, y na dobrey wierze ufundowany, iuż więcey o takowe dobra nieruchome, turbowany ani kłocony być nie powinien.

§. 8.

Nie trzeba, aby koniecznie iedna osoba, przez lata przepisane w possessyi rzecz iaką miała, dla nabycia do niey prawa preskrypcyi, ale gdyby y pierwszy właściciel, mogący przez preskrypcyą zyskiwać, umarł, lub prawa swego drugiemu ustąpił, nim się dopełniła preskrypcya, a iakimkolwiek prawem sukcessor iego został się w teyże possessyi, iuż pierwszego y drugiego,

lata

lata possessyi łączyć się y liczyć w iedno powinny, które gdy wyniosą czas prawem wymierzony, preskrypcya poźnieyszemu właścicielowi służyć będzie.

§. 9.

A gdyby kto, co dobrą wiarą kupił, od właściciela złey wiary, czas preskrypcyi rachowany mu tylko będzie od czasu iego kupna, y *mala fides* iego Juryzdatora, iak mu pomoc, tak też y przeszkodzić w preskrypcyi nie będzie mogła. A gdyby kto przez sukcessyą wziął po kim dobra nieruchome, kóre złą wiarą posiadał, y bez sprawiedliwego tytułu, był przywłaścił sobie iego Oyciec, lub inny krewny; w tym przypadku sukcessor, chociażby nie wiedział o złym prawie swego antecessora, nie będzie przecię mogł, przez preskrypcyą zwyczayną, lat dwadzieścia lub trzydzieści tego zyskać, co zmarły sobie przywłaszczył, chyba przez preskrypcyą naydłuższey dawności *longismi temporis*, na fundamencie którey w następuiącym §.10. prawnie dopiero rzecz posiadać będzie.

§. 10.

Dla spokoyności powszechney kraiu; y pewności rzeczy posiadaney przez obywatelow naszych, stanowiemy; iż gdyby kto, dobra nieruchome lat czterdzieści posiadał, *inter præsentes*, a zaś *inter absentes* lat sześćdziesiąt spokoynie ie, bez wszelkiego intentowanego o to sobie processu dzierżył, ten tak wielką dawnością czasu nabywa y *titulum legitimum*, *bonam fidem* y dziedzictwa do tey własności zupełnego, luboby w rzeczy samey przodkowie iego, złą wiarą y bez dobrego prawa, te dobra nabyli, posiadali, y posiadać ich nie byli powinni, a zatym, ktoby po wyiściu takowych lat, sprawę wznawiać odważył się, y do dziedzictwa utraconego chciał się wracać, ten wieżą wyższą na tydzień ukarany zostanie, y wieczne milczenie sąd mu nakazać powinien.

§. 11.

Zamilczenie przecię szkodzić nie będzie mogło małoletnim, przez czas nieletności, toż w interessach publicznych bawiącemu się za granicą Posłowi, albo na woynie zostaiącemu żołnierzowi, w czas ten usługi ich publiczney; toż w niewoli u nieprzyiaciela, lub za występek iaki, a nie kryminalny w więzieniu zostaiący, nie będą przez zamilczenie swoie podpadali opisom preskrypcyi.

§. 12.

W czasiech woyny w granicach kraiu będącey y powietrza, z preskrypcyi ieden zyskiwać, a drugi utracać nie ma, y lata takie publiczney nieszczęśliwości rachowane nie będą.



ARTYKUŁ XXIII.

O PRESKRYPCYI (*juris retractus*) POWROTU DO DZIEDZICTWA.

§. 1.

Dobr oyczystych *in potioritatem* poszłych, gdyby się dziedzictwa wszyscy bracia, lub tych siostry rodzone, na terminie kondescensyi nie odprzysięgły, a sąd niezważaiąc na takowych konsukcessorów zaoczność, dobra wspomnione między dłużników podzielił, stanowiemy; iż nieodprzysięgli bracia lub siostry, w przeciągu lat trzech, od terminu zakończoney kondescencyi rachuiąc, deklarować się maią, iako się chcą do dziedzictwa oyczystego wrócić, y długi Oyca zapłacić powinni, czego gdyby nie uczynili, y bez uiszczenia się dłużnikom, dziedzicami się być tylko oświadczali, po skończonych trzech leciech, wracać się do tych dobr, iuż żadnego nie będą mieć prawa, a kollokowani w nich dłużnicy, dziedzicami wydzielonych sobie części na zawsze zostaną.

§. 2.

Ostatni z pretensyami swemi na takowych kondescencyach lokowani dłużnicy, gdyby zupełnie z długami swemi upaść mieli, będzie im wolno *per plus offerentiam* dobra te okupić; ale gdyby zaraz na terminie kondescencyi, lub też w cztery niedziele po skończoney, z tym się wspoł-dłużnikom przez Manifest nie oświadczyli, a w przeciągu lat trzech, od kondescencyi rachuiąc, przysądzonych im summ nie wypłacili, z prawem tym swoim na zawsze przez preskrypcyą upadną, y więcey, mieszać spokoyney possessyi kollokowanym nie będą mieli prawa.

ARTYKUŁ XXIV.

O PRESKRYPCYI GRANIC.

§. 1.

Gdzieby kopce, drogi, lub rzeki, y wodocieki pewną między dziedzinami nie oznaczały granicę, a sąsiad sąsiadowi wolnego używania gruntów, lasów, y wod, przez lat dziesięć processem prawnym nie bronił, tedy po tych wyszłych leciech, żadney iuż o grunt, lasy y wody sąsiad do sąsiada nie będzie sobie mogł formować pretensyi, gdyby też y iakie nowe wynalazł dokumenta, ale na fundamencie preskrypcyi, każdy przy dawney zostanie się possessyi, y chcący ią wzruszać, wieżą wyższą na pół roku ukarany zostanie.

§. 2.

O wystawiony na swoim gruncie płot, wysypaną groblę, zrobioną miedzę, lub wznowioną drogę, albo też o przykrość iaką w budowie, gdyby

by ſąſiad ſąſiada w trzy lata nie pozwał, y proceſſu nie czynił, po wyiściu tych lat więcey o to pozywać, przez preſkrypcyą nie będzie miał prawa.

ARTYKUŁ XXV.

O PRESKRYPCYI WSZELKICH ZAPISOW Y JAKICHKOLWIEK DŁUGOW.

§. 1.

Zapis na dług iakieykolwiek bądź naymnieyſzey ſummy, gdy w rok y ſześć niedziel od daty zapiſu, do kśiąg tego Powiatu podany nie będzie, w którym dobra dłużnika, długiem tym obciążone leżą, ważności w Sądzie mieć nie ma.

§. 2.

Kupcy wſzelacy y Aptekarze, o zakonnotowane w regeſtrach ſwych długi, tudzież lekarże o należącą im nadgrodę za leczenie, toż traktyerowie y naymuiący domy y izby, zaraz po ſkończonym roku, o należące im ſię pieniądze w ſądzie czynić powinni, inaczey w pretenſyi ſwey upadną, chyba, żeby mogli dowieść świadkami, lub iakim piſmem, że o przynależytość ſwoię w czaſie przyzwoitym domagali ſię, ale im ſię dłużnik uiścić nie chciał.

§. 3.

Służący odprawiwſzy ſię od Pana, ieżeli puł roku o należące mu ſię milczał zaſługi, więcey ich dochodzić nie będzie mu wolno, chyba żeby dla ſłabości zdrowia, którąby poprzyſiągł, lub dla nieprzytomności ſwey, albo dłużnego Pana, nie był w ſtanie ſwoiey dopomnieć ſię należytości.

§. 4.

Kontrakty przedażne choć piſane, a w rok w aktach nie roborowane, także komplanacye, y wſzelkie tranzakcye w domu, względem dziedzictwa dobr lub ich poſſeſſyi zawarte, a w tymże czaſie do kśiąg autentycznych nie wnieſione, żadney mieć nie będą wagi.

§. 5.

O wybicie gwałtowne z poſſeſſyi dobr, lub innym ſpoſobem wyzucie z nich, kto we trzy mieſiące nie uczyni Manifeſtu, a w roku iednym, rachuiąc czas od Manifeſtu, ſprawy o expulſyą nie zacznie, iuż nieiako, o popełniony gwałt, ale tylko o rzecz ſamę, ſprawę popierać może, wyiąwſzy *legalia impedimenta*, iako to: powietrze, chorobę, woynę, dla którychby wyzuty z poſſeſſyi dochodzić w tym czaſie nie mogł.

ARTYKUŁ XXVI.

O PRESKRYPCYI POPEŁNIONYCH GWAŁTOW.

§. 1.

O gwałt osobie swoiey wyrządzony, zranienie y nayście domu, powinien ukrzywdzony w ośm niedziel prawem czynić, czego gdyby zaniedbał, sprawa mu upadnie, chyba iżby przez tego samego, lub też kogo innego, do skarżenia się Sądowego nie był przypuszczony, lub też, gdyby chorobą cięźką złożony, processu intentować nie mogł.

§. 2.

O zabicie atoli zaboyca zawsze będzie mogł być pozywany, y ścigany prawem, tak, iż naydłuższa preskrypcya od kryminalney nie uwolni go kary.

ARTYKUŁ XXVII.

O PRESKRYPCYI PROCESSU.

§. 1.

Strona ukrzywdzona uczyniwszy Manifest, ieżeli podług niego, *in causis facti* naydaley w niedziel ośm sprawy nierozpocznie, a *in causis juris* w puł roku do Sądu nie pozwie, Manifest ten żadney wagi mieć nie będzie, y iakby strona milczała była, uważany będzie.

§. 2.

Pozywaiący, także otrzymuiący na pierwszym terminie kondemnatę, albo dekret iaki *in accessorio*, gdyby daley sprawy przez niedziel dwanaście popierać zaniedbał, iuż w tey sprawie całey upadać będzie, tak; iż o tę rzecz pozywać więcey prawa mieć nie będzie, chyba gdyby Sądy się iakim przypadkiem nie sądziły, albo, iżby przez chorobę lub gwałt y sposoby strony przeciwney, y iakie wielkie nieszczęście był od kontynuowania sprawy wstrzymany.

§. 3.

A gdyby wielu w sprawę wchodziło, więc, aby ieden dla zaniedbania, lub zmówienia się z stroną przeciwną w sprawie nie upadał, będzie się mogł w takim razie odłączyć, y z osoby swoiey (*ne praescribat*) w Sądzie czynić.

§. 4.

§. 4.

Podpis w Kśięgach uczyniony, a w przeciągu dwadzieścia cztery godzin nie zapiſany, służyć więcey do tey tranzakcyi nie ma, y wymazany przez Kancellaryą być powinien.

ARTYKUŁ XXVIII.

O KONTRAKTACH SŁOWNYCH.

§. 1.

Lubo kontrakty y umowy ſłowne względem rzeczy nieruchomych za nieważne uznaliśmy, dla nabycia przecię rzeczy iakiey ruchomey prawem wieczyſtey własności, nie trzeba koniecznie, aby między przedaiącym y kupuiącym zachodził na piśmie Kontrakt, umowa ſłowna trzema świadkami oczonemi, y wiary godnemi dowiedziona, tak ważną bydź ma iż zawſze, ſtrony do iey dopełnienia obowiązywać będzie.

§. 2.

Gdyby kto gdzieżkolwiek rzecz iaką ruchomą zakupił, a ugodzie zadoſyć na terminie nie uczynił, przedaiący dotrzymywać iey obowiązany nie będzie, ieżeliby zaś kupuiący umowione dopełnił, lub podług ugody dopełniał kondycye, przedaiący choćby też rzecz miał ieſzcze w ſwych ręku, nie będzie miał iuż prawa, powtornie ią drugiemu więcey, lub tyleż daiącemu przedawać, a to pod winą połowy ſzacunku rzeczy zakupioney.

§. 3.

Gdyby kto rzecz ruchomą, nie wiedząc że przez kogo innego iuż ieſt zakupioną, powtornie kupił, y zaraz ią do rąk odebrał, pierwſzy kupiec iey ſpokoynego używania, mieſzać poźnieyſzemu kupcowi nie powinien, ale z kim pierwey ugodę o nię był uczynił, zagodził y zakupił, tego o winę w §. wyżſzym wyrażoną pozywać, prawo mieć będzie.

§. 4.

Gdyby przecię rzecz taka przez dwoch zakupiona, przez żadnego z kupcow nie była ieſzcze poſiadła, tedy aby pierwſzemu przyſądzoną była, mieć chcemy, a drugiemu za zawod dwarazy przedaiący, winę wyżey wyrażoną zapłaci, y wſzelkie ztąd wynikłe prawne powroci expenſa.

§. 5.

Zaſługi ſłużącemu gdyby Pan piſmem nie upewnił, ale tylko ſłowną uczynił ugodę, dotrzymać ią obowiązany będzie, tak, iż gdyby w ſądzie przyzwoitym dla Pana, ſługa o niewypłacone uſkarżał ſię zaſługi, y punkta ugody dwoma świadkami poprzyſiągł, do ich dopełnienia przymuſzony zoſtanie.

ARTYKUŁ XXIX.

O KONTRAKTACH ARĘDOWNYCH.

§. 1.

Kontrakt arędowny dobrowolnie zawarty, podpisany przez osoby kontraktuiące, tak zupełną swoię ważność mieć będzie, iak gdyby Aktami Autentycznemi roborowany został, tak, iż strony kontraktuiące, od momentu podpisanego kontraktu *jus ad rem* wspolnie mieć do siebie będą. Agdyby ktora strona pisać nie umiała, na ow czas świadka iednego mieć powinna, ktoryby iey, y swoie podpisał imię.

§. 2.

Właściciel na terminie w kontrakcie przepisanym, dobra w arędowną possessyą, w tym stanie iak się opisał, puścić y oddać, a dzierżawca w dzierżawę odebrać ie, y summę umowioną zapłacić powinien. Czego gdyby ktora strona dopełnić nie chciała, założone w kontrakcie *vadium irremissibiliter* stronie drugiey wypłacić sąd za karę nakaże, y do zachowania we wszystkim punktow kontraktu pod winą 1000. złotych polskich y siedzieniem wieży przez niedziel 12. nakaże.

§. 3.

Inwentarz gruntowy spisany, gdy rownie podpisem obydwuch stron ztwierdzony zostanie, żadney w czasie explikacyi podpadać nie ma, ale dzierżawca przy exspiracyi kontraktu, za wszystko podług opisu odpowie, tak; iż albo w naturze, wszelkie odebrane rzeczy ruchome oddać, albo utraconych wartość, podług taxy w czasie inwentarza pisanego uczynioney zapłacić powinien.

§. 4.

Nad kondycye w kontrakcie wyrażone Dziedzic, lub iakiegokolwiek prawa possessor, więcey wymagać pod winą sta złotych polskich dla dzierżawcy, a dzierżawca defalki żądać, pod takąż karą dla dziedzica, nie będzie powinien; lecz podług opisu rzetelnie obie strony zachować się maią.

§. 5.

Gdyby przecię nayprzod dzierżawca większe płacił Rzeczypospolitey podatki, iak miał w kontrakcie wyrażone, te mu pan w dzierżawie wytrącić powinien. Powtore, gdyby nie uniego samego, ale w tym całym powiecie ogolny był nieurodzay, na ow czas iaką sąd Grodzki, *attenta hac calamitate publica* uzna y osądzi dla wszystkich dzierżawcow defalkę, takiey się od swego pana każdy domagać, będzie miał prawo. Potrzecie, gdyby żołnierz exotyczny lub kraiowy w czasie woyny w dobrach zadzierżawionych poczynił szkody, a dzierżawca poprzysiągł, iż szczegulney z osoby swey, do tego nie dał przyczyny tych wszelakich iakie zaydą, y przez dowod, przysięgą okazane zostaną, dwie części do dziedzica należeć, y z dzierżawy potrącone być maią, a w trzeciey dzier-

dzierżawca ſzkodować będzie. Nakoniec, gdyby grad zboże zbił, na ow czas dziedzic zapłacić z prowizyą pięć od ſta dzierżawcy, lub w dzierżawie przyiąć powinien to ziarno, które był wyſiał na tym mieyſcu, gdzie grad zapadł. Ależ dzierżawca z Ekonomem lub włodarzem, rzetelność wyſiewu gradobiciem zniſzcznego poprzyſiądz powinien, cena zaś zboża proporcyonowana będzie do ceny ieſienney, w tamtey okolicy powſzechney.

§. 6.

Dzierżawca za wſzyſtkie wzięte bydła inwentarſkie, y wſzelkie ſprzęty goſpodarſkie gruntowe, tudzież za ſpuſtoſzenie dobr, lub ſpalenie budowlow, powinien Panu odpowiedzieć, y ſzkody, lub deſolacyą podług taxy nadgrodzić, gdyby przecię mogł dowieść trzema świadkami y ſam odprzyſiągł ſię, iako pożaru nie był przyczyną, ale owſzem wſzelką względem ognia iak naypilnieyſzy goſpodarz zachował oſtrożność, na ow czas od nadgrodzenia przez ogień uczynioney ſzkody uwolniony zoſtanie. Powtore, gdyby świadkami wywiodł, iż przez powſzechną w tamtey okolicy na bydło zarazę, wypadł inwentarz gruntowy y on tey zarazy okazyą nie był, na ow czas do płacenia takowey ſzkody obowiązany nie będzie.

§. 7.

Nad wyrażone excepcye, że żadnych innych Sąd Grodzki w defalkowaniu dla dzierżawców przyimować, ani w ich poznanie wchodzić nie będzie, uchwalamy; ale kontrakt *in ſuo robore* utrzymywać powinien, inaczey pozwany ſąd przez prozekucye do Ziemſtwa, za wzruſzenie tak ważney tranzakcyi, 1000. złotych polſkich dla ſtrony ukrzywdzoney, ukarany zoſtanie.

§. 8.

W dobrym ſtanie utrzymywać role y budynki dzierżawca powinien, a to pod karą nadgrodzenia w dwoynaſob dziedzicowi wyiałowiałych rol, y zniſzczonych budynków, a nowych ſtawiać, dobywać gruntów, bić rowy, ieżeli chce zyſkać expenſy powrot od dziedzica, powinien na wſzyſtko mieć zezwolenie na piſmie, bez zezwolenia zaś dziedzica łożone na to expenſa, bonifikacyi podlegać nie maią.

§. 9.

Dzierżawcą dobr Szlacheckich, wſzelkiego ſtanu ludzie być mogą, dla czego, gdyby chłop od Pana, pomieſzkanie z innemi do niego należącemi budynkami, tudzież rolami wymierzonemi arędował, y kontrakt na to zyſkał, Pan mu go we wſzyſtkim dotrzymać powinien, a niedotrzymuiącego, będzie miał prawo domagać ſię dotrzymania kontraktowey umowy, którey zachowanie we wſzyſtkim Sąd Panu pod winą 200. złotych polſkich nakaże.

§. 10.

Chłopi kontraktowi, wypłacać tak, iak dzierżawcy ugodzoną ſummę Panu będą powinni, a defalka równie im taka, iaka dzierżawcom wyżey wyrażona, ſłużyć ma we wſzyſtkim.

Oo 2 §. 11.

§. 11.

Gdyby ktôra z ſtron kontraktuiących umarła, ſukceſſorowie iey, obowiązków kontraktu dotrzymywać powinni, aż do wyiścia lat w kontrakcie wyrażonych. Gdyby przecię pozoſtała wdowa, lub ſieroty dla nieſpoſobności goſpodarowania, uwolnienia z dzierżawy dopraſzali ſię, a ſame ſtrony ułożyć ſię nie mogły, Sąd Grodzki w poznanie legalności tych racyi wdać ſię y podług onych rozſądzić powinien.

§. 12.

A gdyby nie dobra, ale inną iakąkolwiek intratę, y rzecz ruchomą za pwnąe ſummę, kto od właściciela arędował, y zakontraktował, kontrakt takowy równie we wſzyſtkim, iak ſię wyżey opiſało, przez ſtrony zachowany y dotrzymany być powinien, a to pod winą w kontrakcie założoną, którą ſąd *ſine quavis dilatione* łamiącego umowę na pierwſzym zaraz terminie ukarze y dotrzymanie kontraktu nakaże.

§. 13.

Gdyby właściciel który odważył ſię na iedne dobra, lub rzecz, dwom dać kontrakty, y nim z nich ieden rzecz takową oſiadł, gdyby ſpor w ſądzie z ſobą *de legalitate contractus* wſzczęli, ſąd pierwey kontraktuiącego utwierdzi prawo, gdyby zaś iuż z nich ieden był w poſſeſſyi, ſąd tego *circa poſſeſſionem* utrzyma, luboby y poźnieſzy miał kontrakt.

§. 14.

Aby zaś podobne nie działy ſię nieſprawiedliwości, ſąd dwa razy rzecz iednę kontraktuiącego, wieżą wyżſzą na puł roku y 1000. złotych polſkich dla ſtrony ukrzywdzoney, ukarze. A ieżeli ſummę iaką wziął *anticipativè* tey oddanie *in inſtanti* wraz z prowizyą roczną po pięć od ſta nakaże, y tę prowizyą roczną kontraktuiący, ſtronie, którą uwiodł, wyliczy, chociażby przez czas naykrotſzy ſummę wziętą miał był u ſiebie.

ARTYKUŁ XXX.

O KONTRAKTACH EMPHITEUTYCZNYCH.

§. 1.

Ponieważ kontraktem Emphiteutycznym Emphiteuta okupuie ſobie na zawſze, lub na czas iaki w pewnych granicach grunta, z ich wſzelkiemi pożytkami, a to z obowiązkiem płacenia corocznie pewnego czynſzu, czyli kanonu, *in agnitionem Dominii* takowy przeto kontrakt Emphiteucie daiący, powinien mieć do tey własności *Dominium directum & utile*, to ieſt: powinien być tego gruntu, czyli dobr dziedzicem, albo też prawnym y naywyżſzym

ich rządzcą, iako Rzeczpospolita y Król nad Starostwami, przełożeni Zakonów nad dobrami Zakonnemi, Rada miast nad Dobrami miasta, y tym podobni.

§. 2.

Kontrakt takowy przez strony umowiony y na dwa exemplarze spisany y podpisany też strony sobie na wzaiem pod winą, założoney na niedotrzymuiącego kary, dopełniać y dotrzymać powinny, a iak prędko Emphiteuta possessyą obeymie y tradowaną sobie mieć będzie, odtąd zaraz od niey *jus in re* zyska tak, iż sam wszystkie pożytki zwyczayne y nadzwyczayne odbierać nowe budynki wystawiać, dobywać grunta, te arędować y zastawiać, lub aż do czasu swego kontraktu darować, za wiadomością przecię swego prawa nadawcy, mocen będzie.

§. 3.

Wolno będzie takowemuż Emphiteucie, y swoie prawo iakie ma, wraz z budowlą y meliorymentami przedać, ale za wiadomością dziedzica lub rządzcy, którzy do tego kupna pierwszeństwo mieć maią, ieżeli tyle, co obcy kupcy daią y zaraz dać zechcą, gdyby zaś nie kupili, lub te kupno przedłużali, bronić obcemu zaprzedania nie będą mogli, dopomnieć się szczegulnie pięćdziesiątey części szacunku dobr, to iest: dwoch procentów od sta, od przedaiącego mieć będą prawo, a gdyby synowi po Oycu lub krewnemu sposobem spadku, albo przez alienacyą dziedzictwa, albo przez odmianę rządzców, dobra, albo część ich pod kontraktem Emphiteutycznym będące, dostały się; lub gdyby prawo Emphiteutyczne przez spadki po śmierci zmarłych z osob na osoby przechodziło; ani nowy sukcessor, possessor lub *Jurisquæsitor* żadney opłaty ani danin, nad kontrakt oryginalny wymagać, ani następca Emphiteuta tych dawać nie maią.

§. 4.

Emphiteuta będzie miał prawo, o zabrane sobie grunta, lub inne pożytki w przywileiu wyrażone, y o wszelkie punkta nie dotrzymaney sobie umowy z swym Panem, w sądzie iemu własnym czynić. A sąd każdy ściśle kontrakt takowy *in suo robore* zachowuiąc, powrócić grunta, y w wszelkich uiścić się obowiązkach pod winą 200. złotych polskich nakaże.

§. 5.

Emphiteuta nad kanon y inne daniny w kontrakcie wyrażone, nic więcey płacić, ani żadnych posług czynić Panu nie powinien, a gdyby go do nowości iakich przymuszał y więcey wymagał, sąd o to oskarzonego 100. złotych polskich dla skarżącego się ukarze, powrot lub nadgrodzenie wszelkich nad kontrakt danin y posług nakaże.

§. 6.

Od kanonu zaś płacenia y innych danin w kontrakcie wyrażonych, Emphiteuta uwolnionym być nie może. Y gdyby naywiększy nieurodzay, przypadki nieszczęśliwe y spustoszenie przez woynę nastąpiło, defalki żądać

prawa mieć nie ma, gdyż będąc właścicielem rzeczy wſpomniony kanon *in agnitionem Dominii* ſzczegulnie płaci.

§. 7.

A gdyby takowego kanonu Emphiteuta przez lat trzy po ſobie idące nie wypłacał, y bez goſpodarſtwa dobra puſtoſzył, albo też bez wiadomości zwierzchności dobra ſwe Emphiteutyczne przedał, prawo takowe Emphiteutyczne utracać będzie, nie będzie przecię Pan mogł go ſam z poſſeſſyi rugować, a to pod winą 1000. złotych polſkich y ſiedzeniem wieży wyżſzey przez tydzień, ale do ſądu przyzwoitego przez pozew go oſkarży, który ſąd uznawſzy Pana ſprawiedliwą ſprawę, ſubdelegata na grunt zeſzle, a ten przez dwoch goſpodarzy, na taxowanie ſprawiedliwe budynków poprzyſięgłych, budynki, inwentarze, dobycie gruntów, y wſzyſtko ſprawiedliwie otaxować każe, y wytrąciwſzy dla dziedzica gruntu zadłużoną należytość reſztę Emphiteucie przyſądzi y uſtąpić z dobr nakaże.

§. 8.

Emphiteuta od prawa ſwego nieſprawiedliwie odſądzony, lub w taxie budynków y wſzelkich mobiliow ukrzywdzony, będzie ieſzcze do ziemſtwa mogł appellować, które finalnie rozſądzić między nim, a Panem gruntu ſpory, moc mieć będzie, bez appellacyi do Trybunału.

§. 9.

Kontrakty Emphiteutyczne względem dobr dziedzicznych Szlacheckich y Duchownych zachodzące w właſnym Grodzie, przez Emphiteutów oblatowane, zaś z poſſeſſorami dobr Królewſkich ſprawione, przez NAS KRÓLA approbowane być maią.

ARTYKUŁ XXXI.

O KONTRAKTACH ZASTAWNYCH.

§. 1.

Kontrakty zaſtawne względem dobr nieruchomych zachodzić powinny na piſmie, a ſpiſane y podpiſane w aktach właſnych autentycznych, roborowane być maią, y przy roboracyi w też akta zainſerowane. A tak zaſzłe zupełne prawo zaſtawy oznaczać będą.

§. 2.

Zaſtawuiący dobra ſtoiące powinien mieć ich własność ſobie ſłużącą y być *ſui juris*. Zaſtawnik zaś ma być ten, któremu podług praw ninieyſzych wolno y dobra kupować.

§. 3.

§. 3.

Zastawę dobr zyskuiący, przez Subdelegata Urzędu swego Grodzkiego, do dobr intromittowany będzie, y ta intromissya do Xiąg podaną zostanie.

§. 4.

W kontraktach zastawnych powinna być wyrażona summa, iaka na zastaw iest dana tudzież lata possessyi zastawney, a wszelkie warunki między dziedzicem y zastawnikiem w kontrakcie zastawy opisane być powinny od tychże stron dotrzymane, a w przypadku niedotrzymania, strona niedotrzymuiąca winie takiey iaka w kontrakcie wyrażona będzie podpadać ma, y do uskutecznienia obowiązkow kontraktem przyiętych sądy przymuszać będą.

§. 5.

Za kontraktem zastawy w possessyi dobr zostaiący do zdawania rachunkow dziedzicowi z mianych iakichkolwiek prowentow obowiązany nie będzie. Ale rownie dziedzic do uczynienia iakieykolwiek defalki zastawnikowi, z przyczyny niedobranych prowentow winnym być nie ma.

§. 6.

W czasach przecię rewolucyi, gdyby iakie extraordynaryine, z dobr zastawnych expensa publiczne zachodziły, połowę tych dziedzic, a drugą zastawnik ponosić będą.

§. 7.

Zastawnik dobr zastawnych komu innemu przezastawiać nie może, chybaby miał to w kontrakcie, lub osobnym pismem od dziedzica pozwolenie.

§. 8.

Jeden choćby z sukcessorow zmarłego dziedzica, zastawnika z dobr, wszelako na terminie, spłacić mieć będzie prawo.

§. 9.

Zastawnik w dobrach zastawnych bez nadgrody *sarta tecta* utrzymywać powinien, reparacya zaś większa taka od niego zachodzić może, iaka mu kontraktem, lub w czasie posseśsyi na piśmie, będzie dozwolona inaczey nie mogłby powrotu expensy domagać się.

§. 10.

Gdyby przecię dziedzic reperacyi koniecznie potrzebney nie dozwalał, za uznaniem potrzeby przez sąd własny, ta od zastawnika zachodzić będzie.

§. 11.

Zastawnik z possessyi dobr zastawnych wychodzący, powinien w tym stanie one dziedzicowi oddać, w iakim ie podług inwentarza odebrał.

§. 12.

Gdyby w czaſie poſſeſſyi zaſtawney, dziedzic dobra zaſtawne, komu innemu odprzedał, te wſzyſtkie obowiązki, iakie w kontrakcie zaſtawy będą wyrażone, tak nowy dziedzic iako y zaſtawnik ſobie nawzaiem dopełnić powinni, y Intromiſſya nowego dziedzica poſſeſſyi zaſtawney ubliżać nie będzie.

§. 13.

Przed expiracyą czaſu zaſtawy w kontrakcie wyrażonego, dziedzic zaſtawnika z poſſeſſyi ruſzyć nie może, a gdyby gwałtownie lub przemocą ruſzył, winę 500. złotych y ſiedzienia wieży przez rok popadnie, a nadto powrot do poſſeſſyi zaſtawnik zyſkać powinien, gdyby przecię zaſtawnik dobra niſzczył dziedzic go o to do Sądow Grodzkich pozwać powinien.

§. 14.

Zaſtawnik maiąc na terminie expiracyi kontraktu oddaną, lub gdyby iey odebrać nie chciał, złożoną u ſądu Grodzkiego ſummę, z dobr uſtąpić powinien, a względem dezolacyi lub reparacyi, Sąd Grodzki w oſobie Sędziego iednego na grunt ziechawſzy, te za poprzedzaiącą indagacyą, wizyą, y inkwizycyą rozſądzi, a chociażby ſtrona ktora do zupełnego Sądu Grodzkiego appellowała, poſſeſſya dobr przy dziedzicu zoſtać iuż ſię powinna.

§. 15.

Gdyby zaś dziedzic zaſtawnika na terminie expiracyi nie wykupił, od woli tegoż zaſtawnika pochodzić będzie, albo zoſtać ſię w poſſeſſyi dalſzey, albo o exempcyą zapozwać do Grodu y o należącą ſobie ſummę czynić.

ARTYKUŁ XXXII.

O ZASTAWACH FANTOW DE PIGNORE.

§. 1.

Zaſtawuiący ſummę gdy ſwemu wierzycielowi odda w zaſtaw fant iaki, czyli mobilia, dla większego ſummy pożyczoney bespieczeńſtwa, wierzyciel o koło rzeczy w zaſtawie mianey; iak około właſney, mieć zupełne powinien ſtaranie. Inaczey za wſzelką ſzkodę, z iego przyczyny y niedopilnowania wynikłą, zaſtawuiącemu odpowiedzieć powinien.

§. 2.

Gdyby zaś fant zaſtawny przez przypadek nieſzczęśliwy, a nie przewidziany, lnb woynę kraiową zoſtał uſzkodzony, albo też wcale zginął, na ow czas gdy poſſeſſor fantu, poprzyſięże z dwiema świadkami, iako nie był przyczyną takowey dla zaſtawuiącego wynikłey ſzkody, od nadgrodzenia iey, uwolnionym przez ſąd zoſtanie.

§. 3.

§. 3.

Wierzyciel nie maiący zastowionego sobie fantu, by go używał, ale tylko aby go dla beśpieczeństwa summy swoiey, aż do iey wypłacenia konserwował, tedy po mimo takiey umowy używaiący possessor fantu, w dwoynasob uszkodzenie w nim, iakie z taxy lub probacyi pokaże się, nadgrodzić będzie powinien.

§. 4.

Debitor ieżeli na termin w karcie przyrzeczoney summy zastawnikowi nie powroci, albo też prowizyow punktualnie płacić nie będzie, zastawnik fanty u siebie złożone y regestrem spisane, tudzież przez przysięgłych taxatorow otaxowane, w sądzie debitora w przyzwoitym ma prezentować, za ktorą prezentą przy manifeście zachodzić mianą, sąd w gazety kraiowe te wszystkie rzeczy *specifice* poda, y dzień aukcyi takowych rzeczy, trzydziesty od ich nastąpioney prezentacyi rachuiąc wyznaczy, o czym y po ambonach przynaymniey dwoch pobliższych głosić każe.

§. 5.

Na zbliżonym terminie, sposobem o aukcyach przepisanym przy przytomności iednego z Sędziow lub subdelegata, tyle się z pomienionych fantow, więcey daiącemu *etiam in contumaciam* zastawuiącego sprzeda, aby wierzyciel oryginał y prowizyą swoię odebrał, y prawne expensa były mu powrocone. A ieżeliby co się z rzeczy ieszcze pozostało, lub też z pieniędzy, te zapieczętowane w swey kancellaryi sąd złoży, y o tym właściciela uwiadomi. Ieżeliby fant ten summie należącey nie dostarczał, względem reszty dochodzenia kredytorowi zostawi prawo. A gdyby przedaż przy aukcyi nastąpić nie mogła, possessor gdy zechce podług taxy, w proporcyi kapitału, prowizyi, y expensy, stanie się właśnikiem na zawsze fantu.

§. 6.

Względem ktorego sprzedania fantow, przy zachowaniu przepisanych solenności, lub w przyznaniu własności onych, ieżeli nie będą mogły być sprzedane, *debitor* żadney do sądu y strony mieć nie będzie pretensyi, luboby tey aukcyi przytomnym nie był, sąd tylko obowiązany będzie, wrocić mu iego kartę, ktorą wierzyciel za odebraną satysfakcyą w sądzie złożyć powinien, y wszelkie ieżeli będą resztuiące mobilia, lub summę za nie wyliczyć.

ARTYKUŁ XXXIII.

O DEPOZYTACH.

§. 1.

Biorący dobrowolnie rzecz drugiego do siebie w depozyt, powinien ią albo iego sukcessorowie powinni wiernie y w całości każdego czasu właścicielowi, gdy żądać będzie, albo iego sukcessorom, bez wymagania zapłaty za skład wydać.

§. 2.

Gdyby depozytu złożonego, inny kto świadczył się być panem, na ow czas depozytaryusz, nie powinien żadnemu z nich depozytu wydawać, aż za dekretem temu, komu sąd przysądzi.

§. 3.

Jeżeli rzecz w depozyt dana, przyniosła w czasie takowego składu, zysk iaki depozytaryuszowi, więc y z wszelkim zyskiem (ieżeli inney umowy nie było) wrocona właścicielowi być powinna.

§. 4.

Jeżeli w depozyt odbieraiącemu nie są specyfikowane rzeczy, ale tylko ogołem w iakim zamknięciu oddane były, depozytaryusz nie iest obligowany, tylko toż samo zamknięcie nie naruszone oddać, lecz ieżeli specyfikowane rzeczy odebrał, y na to się podpisał, za każdą odpowiedzieć w szczególności powinien.

§. 5.

Odpowiedzieć zaś depozytaryusz za wszelkie w depozycie uszkodzenie powinien w ten czas tylko, gdy z przyczyny iego niedozoru y zaniedbania, to iest: *ex lata culpa* zachodzić będzie.

§. 6.

Za utracony zaś depozyt, lub szkodę w nim iaką, *per casus fortuitos depositarius* odpowiedać nie powinien.

§. 7.

W sprawach konkursowych *& potioritatis deposita* iako cudzey, nie debitora własności, do massy łączone być nie powinny, lecz właśnikom wydawane być maią, a w przypadku utracenia depozytu przed wszystkiemi kredytorami, z płaconemi z massy być powinni depozytow właśnicy.

§. 8.

Deposita podlegać nie maią żadney preskrypcyi, y zawsze wszelako przez dowody iasne, dochodzone być mogą.

§. 9.

Gdyby *depositarius* rzecz w depozyt wziętą, komu zastawił lub sprzedał, właściciel tę bez wrocenia summy daney dochodzić może, a repetycya takiemu depozytu possessorowi do przedaiącego zostanie.

AR-

ARTYKUŁ XXXIV.

O DOZYWOCIU MIĘDZY MAŁZENSTWEM.

§. 1.

Dożywocie (*inscriptio advitalitatis*) będzie sobie mogło małżeństwo w Grodzie lub Ziemstwie na wzaiem zapisać, żona go zapisuiąca nie w assystencyi męża, ale iednego z naybliższych krewnych, a w niemienności lub nieprzytomności tych, uproszonego kuratora stanowi swemu równego, zeznawać go powinna.

§. 2.

Gdyby żona żadney swey substancyi nie miała, na któreyby mogła mężowi dożywocie wspolnie uczynić, mąż wszelako z swey osoby, żonie dożywocie zapisać może, *& è converso.*

§. 3.

Nie będzie atoli mogł mąż na całey substancyi swoiey, ale tylko na iey trzeciey części zapisać swey żonie dożywocie, tak; iż gdyby żona męża przeżyła, na fundamencie dożywocia, trzecią część dochodów, z dobr wszelkich tych mężowskich, które z domu wziął, albo przez sukcessyą za życia swego zyskał, do śmierci swoiey odbierać dla siebie będzie, a drugie dwie części dochodu na dzieci, lub gdyby tych nie było, na bliższych krewnych, prawo do sukcessyi maiących, spadać maią.

§. 4.

Gdyby zaś w czasie małżeństwa, mąż z żoną dorobili się substancyi, na ow czas choćby nawet autentycznego dożywocia, takowey dorobney substancyi sobie nie zapisali, żona przeżywszy męża, użytek z niey cały do śmierci mieć będzie, gdy tylko w sądzie sukcessorom męża dowiedzie, iako tey substancyi z mężem dorobiła się, y iż iey, ani z domu, ani przez spadek, ani przez donacyą mąż nie zyskał, ale Ekonomią y domysłem dorobił się, dowodami lub inkwizycyami okaże.

§. 5.

Wszelkie nad to dobra ruchome, mobilia, mogą być przez męża żonie dożywociem ubespieczone, atoli być powinny wszystkie w zapisie specyfikowane, tak; iż te, które wyrażone w dożywociu nie zostaną, pod prawo dożywocia podpadać nie będą.

§. 6.

Dobra ruchome y nieruchome, pod dożywocie podpadaiące, nie będą własnością dziedziczną żony lub męża, ale z nich tylko użytek, lub ich używanie tak długo, iak długo pozostały wdowiec lub wdowa żyć będzie, ma

ſię należeć, dla czego żadnych długow, któreby na nie dożywotnik zaciągnął, ſukceſſorowie płacić obowiązani nie będą. Także ſpraw granicznych y wſzelkich innych, iako y tranzakcyi, które do całości dobr dziedzictwa lub własności ściągaią ſię, czynić ſami przez ſię moey mieć nie maią.

§. 7.

A gdyby pozoſtała wdowa, prędzey iak ſzoſtego mieſiąca, od śmierci męża rachuiąc, powtornie za mąż poſzła, w takim przypadku wſzelkie dożywocie, y na ſubſtancyi nawet dorobney, utraci, a użytkiem poſagu ſwego, kontentować ſię tylko będzie.

§. 8.

Procz dożywocia zapiſanego, pozoſtała wdowa od wnioſkow ſwoich, zyſkiwać będzie z dobr męża, prowizyą po pięć od ſta, a do wyznaczenia poſagu z ſubſtancyi ſwoiey dzieciom, prawem być przymuſzona nie może.

§. 9.

Panna zamąż idąca, nie może równie, iak tylko na trzeciey części wnioſku ſwego mężowi dożywocie zapiſać, tak; iż gdyby bez-potomnie umarła, dwie części wnioſku w naturze wrócić, lub od nich prowizyą ſukceſſorom żony ſwoiey wypłacać będzie powinien. Gdyby przecię miał z nią potomſtwo, tedy, iako przy naturalnym opiekunie, użytek od całego poſagu przy nim ſię zoſtanie.

§. 10.

Wdowa zamęście powtarzaiąca, nie może na wyprawie z domu otrzymaney, y wſzelkich mobiliach, które od pierwſzego męża darowane miała, lub ſię ich z nim dorobiła, powtornemu mężowi dożywocie zapiſywać, ale gdyby bezdzietnie z nim żyła, pierwſzego małżeńſtwa dzieci, wſzyſtkie po śmierci ſwey matki *mobilia* zyſkiwać będą; gdyby zaś y w powtornym małżeńſtwie dzieci miała, mąż iey y bez dożywocia, iako dzieci oyciec, a ztąd naturalny opiekun, z pierwſzego łoża potomſtwem dział uczyni, y te, które na iego przypadną dzieci, w opiekę *mobilia* odbierze.

§. 11.

Wdowa równie iak panna, na trzeciey tylko części ſubſtancyi ſwey nieruchomey dożywocie zapiſać mężowi może powtornemu.

§. 12.

Dożywocie *ipſo jure* za nieważne deklaruiemy, gdyby mąż żonie, lub żona mężowi, więcey nad opis prawa zapiſała. Równie utracać żona dożywocie będzie, gdyby wypuſzczoną ſobie trzecią część dobr, y dorobne dezolować y niſzczyć miała, przez puſtoſzenie budynków, uciemiężenie ludzi, y oprocz gruntowey potrzeby wycinanie laſów; także, gdyby dobra pod dożywociem będące zaſtawiła, lub dożywocia ſwego komu innemu uſtąpiła. Toż ſię ma rozumieć y o mężu, a nad to, gdyby właſną ſubſtancyą zupełnie utracił, a żoniną zadłużał y zaſtawiał.

§. 13.

§. 13.

Dobra lubo przez męża w dożywocie dla żony zapiſane mogą być, przecię przez męża, w pożyciu małżeńſtwa, bez zezwolenia żony, alienowane lub zaſtawione, ale po śmierci męża, część trzecia dobr, która wolna od wſzelkich długów, dla wdowy dożywotniey, wydzieloną być powinna, przez ſukceſſorów mężowſkich, bez zezwolenia Pani dożywotni, żadnym ſpoſobem alienowaną być nie powinna.

§. 14.

Wdowa dożywocie w dobrach mężowſkich maiąca; gdy iakie długi mężowſkie ſpłacać będzie, nabywać może przez transfuzyą prawa odwierzycielów, y na fundamencie praw nabytych, ſukceſſorowie męża ſummę z prowizyami wypłacić, lub dobra w poſſeſſyą oddać będą obowiązani. A ſummy takie przez wdowę wypłacone, maią być iey właſne dorobne.

§. 15.

Gdyby dożywocie wdowy na ſummie zaſtawney, lub z prowizyi lokowaney, rozciągać ſię miało, ſukceſſorowie męża, ſummy tey podnoſić bez zezwolenia wdowy nie będą mogli, y ten, u którego lokowana ſumma będzie, prowizyą przynależytą wypłacać Pani dożywotniey obowiązany ieſt.

§. 16.

Reformacye y wſzelkie inne między małżeńſtwem dawniey zachodzące zapiſy, odtąd znoſiemy, y te tylko wagę ſwoię mieć będą, które tym prawem zoſtaią pozwolone.

ARTYKUŁ XXXV.

O SUMMACH POZYCZANYCH.

§. 1.

Kancellaryow Grodzkiey y Ziemſkiey, wſzyſtkich Woiewodztw Ziem y Powiatów Regenci y Suſceptanci, zaraz od czaſu publikacyi ninieſzego prawa, powinni będą pod winą złotych 300. y oddaleniem od urzędu, na zaſkarżenie któregokolwiek obywatela w ſądach właſnych zachodzące, ſporządzić oſobny względem ſumm, wſzelakim ſpoſobem na dobra zaciąganych protokuł, w który, ſame tylko tranzakcye zapiſów, bądź proſtym długiem, bądź zaſtawą, bądź wyderkaffem, bądź przez roboracye kart ręcznych, y innym ſpoſobem między wierzycielem y dłużnikiem zachodzące, tudzież kwity z tychże długów, deportacye lub transportacye, zapiſywane być maią.

§. 2.

A zatym ſumma iakakolwiek, od kogokolwiek przez Szlachcica zaciągniona, w Protokuł wſpomniony, kſiąg tego Woiewodztwa lub ziemi, gdzie

ma dłużnik dziedzictwo albo possessyą, wpisana być powinna, albo też karta ręczna naydaley w rok y sześć niedziel, do takowych ksiąg *per oblatam* podana być ma, czego ten, co pożyczył, gdyby nie uczynił, żadney w dobrach takowych hipoteki, ani prawa, co inni kredytorowie do ich exekwowania, ani w przypadku ich alienacyi pretensyi do jurisquesitora rościć sobie nie będzie miał prawa.

§. 3.

Do takowych Protokułów należeć będą równie wszelkie summy posażne, przez męża wzięte y na dobrach iego zapisane żonie; dla czego wypłacaiący summę, w ten protokuł wpisać ią dać powinien, lub zapis w innych aktach zeznany, w czasie roku iednego przenieść; a gdy ani zapis w takowy protokuł w własney względem dobr Juryzdykcyi, ani przenoś iego nie zaydzie żadnego przywileiu y pierwszeństwa względem drugich kredytorów w tychże dobrach, summa ta choć posażna mieć nie będzie.

§. 4.

Do tegoż protokułu należeć będą wszelkie zapisy y summy duchownych na dobrach prawnie lokowane, niemaiący zatym duchowny w nim zeznanego zapisu, lub w czasie przepisanym, do onego nie przeniosszy dobrodzieystwa prawa równie, iak y innym w poprzedzaiącym paragrafie drugim służyć mu nie będą.

§. 5.

Ten, co zaciąga summy, nie ma używać terminów powszechnych, wszystkie dobra obowiązuiących, ale powinien w zapisie wyraźnie wymienić własność swoię, na którey dług zaciągnięty ubespiecza, a wierzyciel na tych tylko dobrach summy swey dochodzić będzie miał prawo, y będzie zawsze *potior* z kredytem swym w tychże dobrach nad innego wierzyciela, choć pierwszy zapis, ale na dobrach generalnie wszystkich maiącego. Gdyby iednak wierzyciel tak szczegulny maiąc zapis, nie doyrzał się, iż inni wierzyciele, z takiemiż, a wyższemi zapisami, w tych samych dobrach maią ubespieczenie, y dobra dłużnika *in potioritatem* poszły, w tym przypadku pierwszeństwo wyższe wyraźne maiący, zapisy zyskiwać będą.

§. 6.

Zadłużonego osoba nigdy wolna od wypłacenia zaciągniętych długów nie będzie, tak, iż *creditor de tabula potioritatis* spadaiący będzie miał zawsze prawo, na wszelkich ścigać debitora dobrach ruchomych, nieruchomych, spadkowych, y kiedyżkolwiek dorobnych.

§. 7.

Między pierwszemi summami na substancyi zadłużoney, lokowane będą, zatrzymaney Rzeczypospolitey podatki, zasługi służących, Kościelne y Xięże, ale funduszowe, nie zaś samey osobie Xiędza służące summy, poczwarte wszelkie wniośki żonine, a potym długi, podług swych lat w Księgach owego Woiewodztwa y Powiatu y to w protokuł iak wyżey §. 1. zapisane, y na tey właśnie maiętności ubespieczone, ktoreby przecię summy, pierwey niż posag żonin

żonin był w niesiony, zostały na dobra te zaciągnięte, te pierwsze mieysce przed posagiem, zyskiwać będą.

§. 8.

Gdy kto atoli przez marnotrastwo y nierząd summami y długami, po części y sekretnemi, tak substancyą obciąży y zawiedzie, iż nie maiąc sposobu uiszczenia się swym wierzycielom, dobra swoie *inpotioritatem* poda, w takim przypadku marnotrastwa sąd każdy powinien nakazać inkwizycye, przez ktore ieżeli się okaże iaśnie, iż przez rewolucye kraiowe y nieprzyiaciela pustoszenie, ogień przypadkowy, lub powodź, nieurodzaie kilkoletne, powietrze na bydło, albo też na koniec przez cięzkie swoie choroby podupadł w substancyi dłużnik, y tym końcem pożyczał summy, aby mogł się zapomodz w gospodarstwie, sąd na takowe przypadki nieszczęśliwe y nieprzewidziane wzgląd maiąc, zadłużonego osobę od wszelkiey osobistey uwolni kary. Ale ieżeli się okaże y dowiedzie, że dłużnik, na zbytek y nieumiarkowane życie, na wystawienie wspaniałych budowlow, na prożne podroże, na gry kart, zaciągał y marnotrawił pieniądze, a potym przez nierząd upadłszy w substancyi, zruynował wiele dobrze rządnych wierzycielow, takiego osoba, procz zabranych na rzecz dłużnikow dobr, ma być podług wielkości utraconey summy kredytorow, przez sąd wieżą wyższą ukarana, a potym ten dekret z inkwizycyow zapadły, czytany na naypierwszym seymiku przez Pisarza Ziemskiego będzie, po ktorym przeczytanym dłużnik utratny, ogłoszony zostanie *pro in capaci* używania niektorych prerogatyw Szlachectwa, iako to: bywania na Seymikach y wszelkich obradach publicznych, y utrzymania się w iakimkolwiek urzędzie, dopokąd ukrzywdzonym, summy przynależytey nie powroci.

§. 9.

Zona pod władzą męża, a bez iego assystencyi, dzieci niedzielne pod władzą oyca, a bez iego potwierdzenia, małoletni pod rządem Opiekunow zostaiący, bez ich zezwolenia y podpisu gdyby co od kogo pożyczyli, takowy zapis y dług, z natury swey za nieważny deklaruiemy, y w sądach wszelkich mieysca mieć nie będzie.

§. 10.

Jakążkolwiek pożyczaiący summę, gdyby na termin w karcie na się daney opisany, nie oddał, y pozywany ieżeli nie będzie chciał dowodzić, iako iuż tę summę lub rzecz oddał, tedy na pierwszym zaraz terminie, bez wszelkiey dylacyi oddanie mu iey z wszelkiemi obowiązkami zapisanemi przez sąd nakazane, wraz z winą 30. złotych, a w połowie dla sądu będzie.

§. 11.

Pożyczaiący nie powinien większey od swego wierzyciela wyciągać prowizyi, iak pięć od sta, tak; iż gdyby większa w karcie zapisana była, sąd mu iey nie przysądzi; ale ieżeli kredytor swego debitora pozwał o oddanie mu summy oryginalney, tedy tey wypłacenie Sąd mu nakaże, ieżeli zaś tylko, o wypłacenie prowizyi zapozwał, na ow czas prowizyą przysądzi. W czym

 gdy-

gdyby debitór zadosyć nieuczynił, wierzyciel podług przepisanego prawa o *Tradycyi dobr*, w possessyą ie wezmie.

§. 12.

Prowizya należeć będzie zawsze od summy oryginalney, gdyby y iak naywięcey lat zatrzymana u dłużnika była, tak, iż *excedendo etiam summam originalem* przysądzana być ma, gdy się y sam kapitał za należący okaże.

§. 13.

Na publiczne klęski narodu y nieszczęśliwości sąd wzgląd mieć powinien, tak; iż zaległe prowizye w czasiech woyny y powietrza powszechnego *per medium* przez lata teyże klęski, przysądzać będzie.

§. 14.

Gdyby kto czyniąc w sądzie y dochodząc swey summy lub inney rzeczy, na ktorą miał sobie daną kartę, mniemał, iż mu ta karta, przez przypadek zginęła, trzema świadkami wiary godnemi rzetelność należności swey probować powinien, ieżeli zaś wierzyciel niemaiąc karty y przez świadkow dowodow mieć nie będzie iasnych, pozwany do odprzysiężenia się dopuszczonym zostanie.

§. 15.

Gdyby sukcessorowie zadłużonego domagali się, ażeby dopominaiący się, winnego mu przez przodka ich długu, rzetelność poprzysiągł, sąd ieśli go uzna za iasny y niewątpliwy, przysądzi go z prowizyą zaległą, bez przysięgi, a chociażby y uznał potrzebę zaprzysiężenia, wszelako y z prowizyą summę lub poprzysięgłą przysądzać będzie.

§. 16.

Pożyczaiący na czas krotki, gdyby na przyrzeczony termin summy nie oddał, na ow czas luboby prowizya w karcie zapisana nie była, przecięż od owego terminu, w ktory się dłużnik mimo obietnicy nieuiścił, prowizya po pięć od sta przysądzona zostanie.

§. 17.

Płacący *ex possessione* dług gruntowy, będzie miał prawo od swego dziedzica dopominać się prowizyi, od całey wypłaconey przez się summy, a dziedzic nie będzie mogł mu zarzucać, iż w tę summę prowizya wchodziła, gdyż possessor gotowy swoy kapitał, bez względu na naturę długu, wypłacić za niego był obowiązany.

§. 18.

Że przecię znaydować się mogą tacy, ktorzy lub karty y podpisy zmyślaią lub na zachwycony blankiet z podpisem długi w pisuią, y z niemi się dopiero, do umarłego sukcessora okazuią, w takowey mierze, ieżeli zapis powinien był być do księg podany, a nie był, za nieważny uznany zostanie, ieżeli zaś ieszcze roku nie wyszło, tedy takową pretensyą czyniący, powinien trze-

ma świadkami wiary godnemi, y ktorzy to swem oczyma widzieli kiedy pieniądze pożyczał, kartę swoię poprzysiądź.

§. 19.

Gdyby się zaś komu dowiodło, że kartę zmyślił, ten summę taką, iakiey się wypłacenia domagał stronie wypłaci, y siedzeniem wieży niższey lub więzieniem podług kondycyi na rok ieden ukarany zostanie. Gdyby zaś na wypłacenie summy substancya iego nie wystarczała, dwa lata wieżą siedzieć będzie.

§. 20.

Chcąc kraiowi umocnić handel y kredytem go wesprzeć publicznym, stanowiemy; iż gdyby kto co od kupca wziął na kredyt, y dał na się kartę z wyrażeniem, że winien iest za towary tę summę, taki gdyby na czas w karcie wyrażony summy tey nie oddał, na pierwszym terminie bez wszelkiey dylacyi oddanie mu iey w niedziel cztery y powrot expensy nakazany będzie.

§. 21.

Na terminie zaś płacenia gdyby dłużnik, takowey kupieckiey summy nie wypłacił, po pierwszey otrzymaney publikacie, bez pozwania powtornego y exportowania dekretu *executionis* Sędzia lub subdelegat Grodzki, na fundamencie otrzymaney kondemnaty, żądany od kupca do dobr dłużnika, lub gdziekolwiek, iakiegokolwiek gatunku rzeczy się iego ruchome znaydować będą, ziedzie y ufundowawszy iuryzdykcyą, maiącym taxować rzeczy, poprzysiądz na wierność, y sprawiedliwość taxy każe, a tak przez nich taxowane rzeczy spisze, skład lub składy, tam gdzie ie złoży, pieczątką swoią zapieczętuie, y specyfikacyą ich, po iak naywięcey miasteczkach dla rozgłoszenia roześle, toż w gazety wpisać każe, wyznaczywszy dzień y mieysce, gdzie y kiedy takowe rzeczy, *plus offerenti* przedawane będą, na ktorym powtornym terminie, to wszystko więcey daiącemu, publicznie y głośno, sposobem o Aukcyi przepisanym przedawane będzie, po ktorey przedaży, przy przytomności dłużnika, ieżeli będzie, a ieżeli nie, to y sam wiernie zebrane za przedaż pieniądze, dłużnikowi kupcowi, officyalistą za iego kwitem zapłaci.

§. 22.

Gdyby zaś rzeczy ruchome na wypłacenie długu kupca nie wystarczały, część iaką dobr nieruchomych zadłużonego, na ktorych dawnieyszych długow nie masz, podług wyprowadzoney pewney intraty officyalista Grodzki tak iak się o *Possessyi dobr przez Tradycyą* opisało, Kredytorowi Kupcowi *in extenuationem* zatraduie.

§. 23.

Ażeby takowa sprawiedliwość, nieomylnie kupcom działa się, Urzędy Grodzkie y Kommissya Skarbowa pilnie tego doglądać powinny, a gwałtownie broniący się y nie dopuszczaiący tey exekucyi prawa, występek obrażoney powagi Sądowey popełni, y przepisaney karze popadnie.

§. 24.

Kupiec zatym maiąc tym ſpoſobem ubeſpieczenie kredytu y przyſpieſzenie ſprawiedliwości, nie powinien będzie, iak tylko naywięcey za 10000. złotych towarow na kredyt dawać, a gdyby większą ſummę wynoſił kredyt, dług ten natury ſummy takiey kupieckiey w ſądach mieć nie ma, y iak proſty dług dochodzony będzie, pod ktore przecię prawo wexle podciągane nie będą.

§. 25.

Gdyby kto ſobie ſummy z dekretu należącey przyiąć y odebrać na terminie niechciał, lub też zaniedbał, ſumma powinna być w Kancellaryi prezentowana, przeliczona, pieczęcią Kancellaryi zapieczętowana, y w Kancellaryi złożona, a maiąc dłużnik o złożeniu takim, extrakt teyże Kancellaryi zaświadczenia, wolnym zoſtanie od długu, y kontrawencyi dekretowi.

§. 26.

Ktoryby także dłużnik, na wyrażony termin w karcie lub innym zapiſie, ſummę chciał oddać, ten powinien dwie niedziele przed terminem, liſtem o tym tego, co mu ieſt winien uwiadomić, po ktorym uwiadomieniu gdyby wierzyciel, ſummy odebrać nie chciał, dłużnik będzie ią mogł prezentować y złożyć w Kancellaryi, a Kancellarya przyiąć ią powinna, y uwiadomić ma tego komu ſię należy, dłużnik zaś od płacenia dalſzey prowizyi wolnym będzie.

§. 27.

Summy Ewikcyonalne, nie powinny być z dobr na dobra inne przenoſzone, bez wiadomości y zezwolenia ich właściciela, lub też bez wyroku ſądu przyzwoitego, inaczey ten komu ſię należy ſumma, mieć będzie prawo, na tych ſię iey upominać dobrach, na ktorych nayprzod zapiſaną była.

§. 28.

Gdyby kto iuż maiąc długami obciążoną ſubſtancyą tak, iżby ledwo długom dorownywała, albo długi onę przechodziły, a w takim ſtanie będąc, na ukrzywdzenie ieſzcze wierzycielow ſwoich, wſzedłſzy z kim podſtępnie w zmowę, rzeczy iakie ruchome onemu oddał, lub uſtąpił, lub z dobr nieruchomych co uprzedał, a potym ſubſtancyą ſwoię *in potioritatem* podał, taki wieżą wyżſzą rok ukarany zoſtanie, a poſiadaiący rzecz taką, *ad maſſam ſubſtantiæ* Kredytorom bez nadgrody powroci, ieżeli przekonany będzie, iż wiedział ozadłużeniu ſwego jurisdatora, a na zdradę pierwſzych dłużnikow, taką z nim umowę uczynił.

§. 29.

Obywatele dawniey Polſcy, a teraz pod panowaniem Nayiaśnieyſzego Krola Jmci Pruſkiego zoſtaiący, aby względem tych ſumm, ktoreby za ſprzedane tam dobra do Polſki wnoſić chcieli, y dobr w Polſzcze mianych, zupełne znaydowali beſpieczeńſtwo, ſtanowiemy. Iż gdyby takie dobra tam ſprzedali, w kto-

w ktorych podług opisu prawa Pruskiego, we wszystkim solenności *hipoteki* dopełnili, y na dowod tego dekret *praeclusionis* zwany otrzymali, na ow czas *ex praetio* takowych dobr pochodzący kapitał, gdyby do Polski wnieśli, takie względem niego mieć maią bespieczeństwo, iak gdyby w Prusiech z nim pozostali, to iest: iż wszyscy ci dłużnicy, ktorzyby iakiegokolwiek pretensye mieć mogli do owych dobr hipotekowanych, a przed zapadłym dekretem Pruskim *praeclusionis* z swoią się w sądach Pruskich nie popisali pretensyą, lub popisawszy odsądzeni w niey zostali, takowi *pretensores* iuż więcey o takie pretensye, właśnie do owych dobr ściągaiące się, y w sądach Polskich czynić nie będą mogli, ale im pod winą 1000. złotych polskich y siedzieniem wieży przez niedziel 4. wieczne milczenie nakazane zostanie. A w zakordonowanych innych Prowincyach pod panowaniem Austryi y Moskwy zostaiący obywatele, gdyby rownie hipotekę dobr swych tam odprawili, rowne tu w Polszcze z obywatelami Pruskiemi, mieć będą własności swey bespieczeństwo.

ARTYKUŁ XXXVI.

O KOMPLANACYACH, TRANSFUZYACH, Y ZARĘCZENIACH.

§. 1.

Wszelkiego gatunku umowy, czynić, osobom *sui juris* będącym będzie wolno, ktore gdy w niczym przeciwne prawu y obyczayności, *& pacta turpia* nie będą, strony do ścisłego ich dopełnienia, iak się opisały, y z sukcessorami swemi wszelkich Sądach Naszych obowiązane zostaną, a iako te *ex mutuo partium consensu* zachodzą, tak *ex consensu* tychże tylko obydwoch stron, niszczone być mogą, przeto gdyby iedna strona, kondycyi y obowiązkow niedotrzymywała, drugiey stronie wolno będzie o dotrzymanie pozwać, lub od komplanacyi odstąpić, y do pierwszego prawa iakie miała, wrocić się.

§. 2.

W wszelkich wzaiemnych pretensyach y w sprawach cywilnych, w ktorych iuż był proces rozpoczęty, strony Komplanacyą, pretensye wzaiemne umiarkować, y proces wieczyście umorzyć mogą, a taka komplanacya umarzaiąca sprawę, y pretensye iakiekolwiek zauspokoiaiąca, gdy z obu stron podpisana, w Aktach publicznych własnych roborowana, lub przez Sąd Dekretem oczywistym stwierdzona zostanie, przez żaden iuż sposob wzruszoną być nie może, w sprawie zaś kryminalney, gdzie iedna strona występek publiczny popełni, ugody wszelkie za nieważne deklaruiemy y Instygatorowie sądow podług obowiązkow swoich *pro vindicta publica* czynić mogą y powinni.

§. 3.

Wolno każdemu będzie prawa ſwego do ſumm y innych rzeczy ruchomych, drugiemu przez Transfuzyą uſtąpić, tak; iż ten, na oſobę ktorego Transfuzya uczyniona zoſtała, we wſzyſtkim iurysdatora ſwego otrzyma prawo, y podług niego czynić wolność mieć będzie.

§. 4.

Transfunduiący prawo ſwoie, za otrzymaną ſatysfakcyą, winien będzie ewikcyą ceſſyonaryuſzowi, tak; iż gdyby w prawie ſobie transfundowanym upaść miał, o dane pieniądze do iurysdatora ſwego mieć będzie rekurs, transfunduiący zaś, przez ſamę hoyność do Ewikcyi obowiązanym nie będzie, kto rownie transfunduie za ſatysfakcyą, a wyraźnie w ceſſyi od Ewikcyi, za zezwoleniem na to drugiey ſtrony, uwolniony zoſtanie Ewiktorem nie będzie.

§. 5.

Na ſummy te lub rzeczy inne, ktore dowodow y odwodow, lub przyſięgi w windykacyi wymagać będą, ceſſye zachodzić nie będą mogły, lecz ſami właśnicy onych dochodzić, a dopiero ewinkowanych, uſtępować mogą.

§. 6.

Rękoymę czyli fidejuſyą za drugiego czyniący, to wſzyſtko dotrzymać y dopełnić ma, co ten za którego ręczył, ſam z ſwey oſoby podług prawa, lub zapiſu y umowy, uczynić był powinien, a nie uczynił, choć był od wierzyciela o to pozwany, y za dekretem do tego obowiązany.

§. 7.

Gdyby przecię nie całą obligacyą, tego zaktorego ręczył, na ſię *fidejuſſor* przeiął, na ow czas do tey tylko części, w iakiey ſię obligował, w odpowiedzi będzie.

§. 8.

Za będącemi w więzieniu w ſprawach cywilnych te zaręczenia ſądowe, do uwolnienia zachodzić mogą y przyięte być powinny, gdy *fidejuſor* ieſt w ſtanie przez ſwoy maiątek, uiścić ſię ſwemu zaręczeniu, powtore, gdy fideiuſſorowi, urodzenie, godność, lub inne oſobiſtości prawa, nie będą na zawadzie w tym ſamym ſądzie, ku uiſzczeniu zaręki ſtawić ſię.

§. 9.

Rękoymy przecię powſzechnie tylko w ſprawach cywilnych uczynione być mogą, w ſprawach atoli kryminalnych nikt za drugiego ręczyć nie może, tak aby w przypadku dowiedzioney zbrodni, lub nie ſtanności kryminaliſty, zaręczaiący śmiercią miał być karany; w czym wyraźnie prawo Statutu Lit. w Rozdziale 4. Artykule 55. znoſiemy, ktore zaſtępcow za zbrodnie kryminaliſtow gardłem karać przepiſało.

§. 10.

§. 10.

W ſprawach nawet *ſemi* kryminalnych, w których doczeſna tylko kara cieleſna zachodzi, zaręczenia także przyięte być nie mogą.

§. 11.

Gdyby kto zaręczył za ſługę Panu, iż wiernie ſłużyć będzie, a ſługa zaręczony, uczyniwſzy ſzkodę, uciekł od Pana, tedy zaręczaiący pozwany, ſługę zbiegłego ſtawić powinien, y pozwolony mu będzie ku temu czas cztero-niedzielny, po wyiściu którego, gdyby nie ſtawił, za ſzkody odpowiedzieć ma.

§. 12.

Jeżeliby ſię kilka oſob za kogo ręczyło, w ten czas nie iedna z nich, lecz wſzyſcy za zaręczonego odpowiedać powinni, chyba, iżby ſię bez referencyi ieden do drugiego wyraźnie w zaręczeniu opiſali, w tym razie ieden z drugim zoſtanie w obowiązku.

§. 13.

Zaręczenia ſłowne, gdy zachodzić w rzeczach potocznych będą, do ſześciu niedziel w mocy ſwey zoſtaną tak, iż przez świadków dwoch probowane, wiązać zaręczaiącego będą, lecz w czaſie tym nie dochodzone upadać powinni.

§. 14.

Za dług z gry kart pochodzący, tym więcey w czaſie gry zaręczenia zachodzić nie maią, a gdyby iakie zaſzły, żaden z zaręczenia takiego w odpowiedzi nie będzie.

§. 15.

Ktoby w zaręczeniach wolnych taką zapiſał zarękę, iż bez dochodzenia prawnego należytości od pryncypalnego dłużnika, ſam ſię obowiązał, wyraźnie ſatysfakcyą na terminie uczynić, taki bez konwikcyi zaręczonego, ſam iako dłużnik wierzycielowi odpowiadać, y do ſatysfakcyi przymuſzony będzie.

ARTYKUŁ XXXVII.

O POSSESSYI PRZEZ TRADYCYĄ.

§. 1.

Ktoby według ſtopniów w części trzeciey przepiſanych, utrzymany prawny poſtępek, do ſkutku przywieść żądał, ma ſię do urzędu Grodzkiego, pod którego juryzdykcyą te dobra ſtoią udać, urząd ten prawność y zupełność proceſſu znalazſzy, powinien będzie bez odwłoki, iednego z ſubdelega-

legatów swoich do tych dobr, na których proces przewiedziony, dla wykonania onegoż zesłać.

§. 2.

Subdelegat przybrawszy sobie woźnego y dwoch Szlachty, gdy na grunt ziedzie *etiam in contumaciam* z processowaney strony, juryzdykcyą swoię zafunduie, y proces przewiedziony, na fundamencie którego ziedzie, zakonnotowawszy, pretensyą strony powodowey, w którey ma dobra dla niey tradować, dokładnie opisze, y w pewney wielości wyrazi.

§. 3.

A niżeli do spisania inwentarza y tradowania dobr przystąpi, przybraney do siebie Szlachcie, następuiącą przysięgę wykonać przed sobą nakaże. „Ja N. przysięgam Panu Bogu, iako wezwany będąc, przez urząd wykonywaiący, do pomocy w podaniu dobr N. wiernie y sprawiedliwie wszystko, „cokolwiek dla zupełności y dokładności tego dzieła należy, zeznam y po„wiem, żadnych przychodów (o których wywiadować się będę) nie zataię, „ani powiększę, ani umnieyszę, a nie uwodząc się, ani przywiązaniem, ani „nienawiścią, ani nadgrodą, ani obietnicą do żadney strony, to wszystko do „czego wezwany iezdem wykonam. Tak mi Panie. &c.„

§. 4.

Po tey odebraney y zapisaney przysiędze, subdelegat nakaże dzierżawcy, Arędarzom, chłopom czynszowym, toż innym mieszkańcom, okazanie kontraktów arędownych. A gdyby takowe dobra nie były w arędzie, Ekonom, czyli Administrator, rachunki trzyletne z lat ostatnich złoży, y iako ie wiernie podał przysięże, z których krescencyą subdelegat wyciągnie, w iednę massę przez rachunek, podług targów każdorocznych, to iest: taką cenę zboż, iaką w naybliższych owego mieysca miastach lub miasteczkach, przedawane y kupowane były, kładąc, złączy; y na trzy równe podzieliwszy ią części, podług iedney, roczną krescencyą ustanowi y z niey intratę, podług zwyczaiu tam tego kraiu, do arędowania zachowanego potrąciwszy gruntowe wydatki, ustanowi. A gdyby rachunki gospodarskie nie dość były doskonałe, lub też ich wcale nie było, subdelegat przez świadków poprzysiężonych, włodarza y gospodarzy zamieszkałych, o wysiewie y krescencyi trzechletniey się dowie, y tak, iak wyżey sobie postąpi. Jeżeliby zaś nie z krescencyi, ale z pańszczyzny, z browarów winnic, lub innych pożytków dobr, intrata w tamtym mieyscu proporcyonowana była, subdelegat podług takowego zwyczaiu, niezawodny roczny wynaydzie prowent y ten zapisze.

§. 5.

W tradowaniu takowych prowentów, stronie prawem przekonywaiącey zachować ma subdelegat; nayprzod, aby zalegle prowizye, tudzież za proces y expensa prawne, przysądzone y należące pieniądze, w iednę złączył summę, y na iey wytrzymanie, stronie prawo maiącey, prowent pewny y nieza-

niezawodny naznaczył; powtóre, ieżeli proces był o summę, y tey wypłacenie sąd nakazał, aby *in extenuationem summæ* intratę z dobr, do przepisanych lat wyznaczył, a ieżeli tylko o prowizyą strona powodowa czyniła, tedy prowent na prowizyą roczną, dla niey wystarczaiący upewnił, y aby rumacyą po wytrzymaney summie, wedle potrzeby proporcyonalną dla possessora ostrzegł, y za kwitowanie dziedzica, tudzież powrocenie dobr onemuż zabespieczył.

§. 6.

Subdelegat inwentarz wszystkich budynków przy Szlachcie spisze, imiona wszelkich mieszkańców y służących zakonnotuie, wszystkiego rodzaiu znayduiące się na gruncie bydło folwarkowe, toż sprzęty gospodarskie, nietylko opisze, ale z wyżey wyrażoną Szlachtą, otaxuie, y cenę *distinctim* zapisze. Po czym skończonym, z taką intratą, iaką podług §. 5. uzna należytą, w possessyą y użytek stronie powodowey odda, zwołanym chłopom posłuszeństwo, y wypłacenie cynszu nakaże, y *actum traditionis* do ksiąg własnego Grodu poda.

§. 7.

Dziedzic, ieżeli ukrzywdzonym sądzić się będzie, iż nad proporcyonalną intratę subdelegat stronie tradował, będzie miał czasu tygodni dwanaście, od oblaty tradycyi rachuiąc, czynić o to prawnie z subdelegatem y stroną przed urzędem Grodzkim własnego powiatu, z którego exekucya naznaczona, czego gdyby nie uczynił, lub też ukrzywdzenia w urzędzie nie dowiodł, już o to po wyszłych 12. tygodniach, czynić z possessorem nie będzie mu wolno.

§. 8.

A takowy possessor *in virtute actus traditionis* będzie miał *jus in re* tak, iż dziedzic, ani sam, ani przez subordynowane osoby, nie powinien będzie intraty iemu tradowaney odbierać. A gdyby się to czynić odważył, lub wcale z possessyi dobr wybił, występek obrażoney powagi sądowey popełni, y podług prawa o tym występku postanowionego, karany zostanie.

§. 9.

Wykupić przecię, choćby czas wytrzymaniu oznaczony nie przyszedł, wolno będzie takowego possessora dziedzicowi, aby tylko na tygodni dwanaście przed terminem wypłacenia, o tym onegoż uwiadomił. A gdyby possessor tak obwieszczony, na terminie pieniędzy przyiąć y z dobr ustąpić nie chciał, pozwany do Grodu własnego, iako *malæ fidei* possessor uważany y karany będzie, oraz do czynienia rachunku z przychodów od czasu zapozwania branych, obowiązany zostanie, a gdyby między possessorem, przed wyiściem czasu wytrzymania, do wykupna obwieszczonym, a dziedzicem o wielość wybraney y niedobraney summy, lub o pretensye gruntowe różnica zachodziła, tedy urząd Grodzki dla umiarkowania y zaspokoienia tey różnicy, subdelegata swego ześle, który na tygodni dwa przed wykupnem ziechawszy, na grunt takową różnicę przez wszelkie dowody zaspokoi, *salva appellatione*

 stronie

ſtronie do Grodu *a definitiva ſententia reſervata* Grod zaś bez dalſzey appellacyi, oſtatecznie to rozſądzi, ale gdyby dziedzic obwieściwſzy poſſeſſora, ſummy mu na terminie nie wypłacił, tedy to *beneficium* utracać iuż ma, y więcey obwieſzczać nie będzie miał prawa.

§. 10.

A że zoſtawiliśmy czas dziedzicowi czynienia, czyli proporcyonalnie, lub nie, iego tradowane zoſtały dobra, dla czego wykupiony poſſeſſor przez dziedzica zoſtawſzy, lub ſummy ſwoie z intrat wybrawſzy, gdy z dobr wychodzić będzie, do dania *calculum* obowiązany być nie ma, ale też ani dziedzic, z przyczyny nie dobranego prowentu odpowiadać poſſeſſorowi nie będzie powinien, oprócz przypadków w §. 9. y naſtępuiących, wymienionych.

§. 11.

Gdyby iednak w czaſie poſiadania dobr za prawem podawczym, przypadek nie przewidziany y nieuchronny, albo woyna zagraniczna, bądź rozruch domowy, lub więkſze podatki publiczne zdarzyły ſię, dla których przypadków, przychody w dziele podawczym uſtanowione, znacznie pomnieyſzonemi zoſtały, tedy poſſeſſor na końcu ſwoiey poſſeſſyi do urzędu Grodzkiego, od którego miał ſubdelegata do podania wyznaczonego, udać ſię, a ten urząd za wnieſieniem od poſſeſſora ſądownie uczynionym ſubdelegata na grunt zeſłać powinien, ten zaś ſubdelegat przez wſzelkie dowody zwyczayne doſzedłſzy z przyczyn wyżey wſpomnianych, wielości zmnieyſzenia przychodów, dwie z niey części na ſzkodę poſſeſſora wytrąci, a drugie dwie części dziedzica dla poſſeſſora zaraz zapłacić naznaczy, lub ieżeliby dziedzic w ſtanie zapłacenia zaraz nie był, część dobr proporcyonalną do wytrzymania dla poſſeſſora wyłączy, y onęż w poſiadaniu onegoż zoſtawiwſzy, reſztę dziedzicowi odda.

§. 12.

A gdyby kredytor w ten czas, gdy też y inni kredytorowie do tego maiątku, iak ſwego dłużnika zgromadzać ſię zaczną, albo gdy tenże ſam dłużnik, maiątek ſwóy na doſyć uczynienie wierzycielom podać *in potioritatem* oświadczy, tradowane ſobie w poſſeſſyą dobra iego otrzymał; zabiegaiąc w tym przypadku uſzkodzeniu innych wierzycielów, bez poſiadania dobr będących, takowego kredytora do dania rachunku nie dziedzicowi, ale kredytorom, z przychodów dobr przez tradycyą obiętych, dla przyłączenia onychże do maſſy fortuny dłużnika, być obowiązanym ſtanowiemy.

§. 13.

Lecz gdyby poſſeſſor na złe używaiąc prawa ſwego podawczego, dobra podane ruynował, zaſiewy utracał, lub oneż, iako też uprawę rol zaniedbywał owo zgoła cokolwiek nad opis inwentarza ku ſzkodzie dziedzica czynił, na ten czas wolno będzie dziedzicowi nie czekaiąc nawet końca poſſeſſyi zapozwać poſſeſſora takowego przed urząd Grodzki właſnego Powiatu, który zaraz z pierwſzego pozwu przecinaiąc wſzelkie zwłoki, ſubdelegata na grunt

grunt zeszle, ten zaś odebrawszy potrzebne na to dowody, possessora do nadgrodzenia szkody dziedzicowi zaraz obowiąże, albo ieżeli possessor w stanie nadgrodzenia nie znaydzie się, z summy onemuż należącey potrąci, y posiadanie do proporcyi summy potrąconey skroci, ieżeliby zaś possessor w przeciągu possessyi swoiey, osobiście przez siebie czyli przez rządcow swoich wykroczył, onegoż do Urzędu Grodzkiego po kary odeszle.

§. 14.

A pomnożenie intrat przez polepszenie uprawy, lub dobycie rol, czyli łąk w mieyscach zdatnych, tudzież przez pomnożenie zasiewow, iako też przez inny przemysł possessora (byleby bez uciemiężenia ludu y dobytkow gruntowych) w czasie possessyi nastąpione, na zysk possessora należeć uznaiemy, do powrotu przecię na to łożoney expensy, obowiązany nie będzie dziedzic, chyba gdyby to dobrowolnie possessorowi przyrzekł.

§. 15.

Ze zaś possessor za prawem podawczym osadzony, innych wierzycielow dziedzica, tychże samych dobr y części onemuż podaney, zapłacenia szukaiących, spłacać nie powinien, chyba w przypadku, wyżey w §. 12. wyrażonym, więc ci inni wierzyciele gdyby żadnego funduszu na dobrach, pierwszą tradycyą zaiętych mieć nie mogli, z innych wszelkich dobr czyli summ, lub ruchomości dłużnika, sposobem wyżey opisanym, poszukiwać swey należytości mogą, nie tworząc o to nowych prawnych postępkow, Urząd Grodzki własnego Powiatu, gdzie inne dobra, summy lub ruchomości dłużnika znayduią się, o naznaczenie Subdelegata wezwany naznaczyć onegoż ma.

§. 16,

Wolno będzie zawsze prawem przekonywaiącemu wybrać dla siebie na gruncie, podanie czyli to gotowych pieniężnych, czyli też zbożowych intrat, aby tylko Subdelegat do podania wyznaczony sposob w podawaniu wyżey przepisany zachował;

§. 17.

Gdyby zaś zadłużony miał gdzie summy swoie lokowane, albo iakimkolwiek prawem iemu się należące, tudzież gdyby miał rzeczy swoie ruchome, w ten czas Sąd Grodzki na żądanie strony proces przewodzącey, będzie iey powinien, w proporcyą iey prawney pretensyi takowe summy przysądzić, albo też rzeczy ruchome na Aukcyi rozkazać sprzedać y stronę powodową wziętą za to summą zaspokoić, a iuż w takim przypadku, gdy wierzyciel zaspokoiony w swey pretensyi zostanie, do tradycyi dobr nieruchomych Subdelegat zesłany nie będzie.

ARTYKUŁ XXXVIII.

O BUDOWANIU y SIANIU NA CUDZYM GRUNCIE.

§. 1.

Ktokolwiek na cudzym gruncie fieie y buduie, do pana gruntu budowla y zafiew z pożytkiem wfzelkim należeć będzie.

§. 2.

Ale ten co mniema iż na grnncie iego własnym, albo też kontrowerfyinym, drugi bezprawnie orał, lub zboże pofiał nie powinien gwałtem orania nie dopufzczać, lub zboża żąć, y deptać, y fieiącemu zebrania mocą bronić, a to pod winą, prawem, na popełniaiących gwałty, opifaną; y odpowiedzeniem za wfzyftkie, gdyby naftąpiły iakie fzkody, zranienia y zaboyftwa, ale ma w takowym przypadku, do tego co poorał, y zafiał, pofłać iednego Szlachcica y Woźnego z przełożeniem, że ten grunt fkarżącego fię ieft własny, albo też dotąd zoftaie w kontrowerfyi, tak; iż przez żadną ftronę, używany być iefzcze nie powinien. Awizacyą tę wyflany Szlachcic z Woźnym, w nieprzytomności ftrony na piśmie tak, iak, pozew w domu przy świadkach, lub iednym, zoftawią; a potym to wfzyftko przeciwko komu, y w iakiey rzeczy profzeni byli, w Kfięgach fwego powiatu zeznaią y podpifzą.

§. 3.

Strona awizuiąca na fundamencie tego dokumentu naydaley w niedziel cztery, powinna fię w fądzie o gwałt fobie uczyniony ufkarżyć, y iako zgody awizowany niefzuka donieść. A Sąd ieżeli fprawa o grunt przed żniwami zakończoną nie zoftanie, fubdelegata ześle, ktory wezwawfzy dwoch gofpodarzy, na gofpodarftwie fię znaiących, rolę tę na morgi zmierzy, a iak wieleby z niey kontraktuiący dać mogł arędy w Protokuł zakonnotuie, y niewchodząc w poznanie prawa ftron fpor czyniących, temi kto ow grunt pofiał, zeżniwienie fpokoyne ubefpieczy y aż do zakończenia fprawy w prowencie uftanowionym poffeffyą zoftawi.

§. 4.

Jeżeliby przeto w fprawie pryncypalney gruntowey zakończoney pokazało fię, że grunt kweftyonowany temu nie należał, kto go zafiewał, fąd prawdziwemu właścicielowi go przyfądzi, a nim do ukarania za gwałt, w cudzey własności popełniony przyftąpi, powinien *de fide poffefforis* decydować, a ieżeli złey wiary był poffeffor, aż do awizacyi, fiedzeniem wieży wyżfzey przez puł roku go ukarze, udecydowany z gruntu używanego, przez Subdelegata, prowent roczny dziedzicowi wraz z prowizyą po fześć od fta zapłacić mu za wfzyftkie lata poffeffyi nakaże, od wfzelkich łożonych na poprawę roli wyda-

wydatkow go odſądzi, y expenſa wſzelkie prawne ſądowi, y ztąd wynikłe ſtronie przyſądzi. Jeżeliby zaś poſſeſſor aż do awizacyi był dobrey wiary, do oddania przeto aż do tego czaſu *calculi* uwolniony będzie y wſzelkie łożone na grunt koniecznie expenſa przyſądzone mu zoſtaną, ale od czaſu awizacyi rownie iak *malæ fidei poſſeſſor* względem prowentow y expenſy uważany y ſądzony będzie, y iż awizowany zgody nie ſzukał, ale bez dowodow przy cudzey zoſtawał własności, wieżą wyżſzą na niedziel cztery, ukaranego mieć chcemy.

§. 5.

Gdyby zaś awizuiący przegrał ſprawę ſwoię o takową pretendowaną od niego dziedzinę, a to albo dla niedoſtatku dowodow, albo też z przyczyny Preſkrypcyi o tym opiſaney, taki za zamieſzanie ſpokoyney poſſeſſyi drugiego, ſiedzeniem wieży wyżſzey przez niedziel 12. ukarany zoſtanie, wſzyſtkie expenſa prawne ſądowi wypłaci, a ſtronie ztąd wynikłe wydatki w troynaſob *ſine quovis moderamine* powroci.

§. 6.

Jeżeliby ſię z inkwizycyi z ſtrony iedney lub obydwoch, iakie popełnione z przyczyny tego gruntu okazały gwałty, naiazdy, ranienia, y zaboyſtwa, na ow czas, ſąd mimo wyrażonych ukarań, za używanie tylko cudzey właſności poſtanowionych, każdego podług popełnionych wyſtępkow prawem zakazanych y opiſanych, oſobliwie ieſzcze ukarze. A dziedzic lubo przyſądzona mu iego kweſtyonowana zoſtanie właſność, kara przecię ktorą zaſłużył, przez naiazd zmieyſzoną mu nie będzie, gdyż miał podług wyżey opiſanego prawa ſądownie, a nie gwałtem ſwey właſności dochodzić.

§. 7.

Uproſzony na awizacyą Szlachcic y z Woźnym, używać będą beſpieczeńſtwa ſądowego, dla tego gdyby ten do ktorego byli zeſłani, miał im iaką wyrządzić krzywdę, tak iak gdyby ten wyſtępek w izbie ſądowey popełnił, karany być ma.

§. 8.

Stanowiemy aby to wſzyſtko cośmy względem zaſiewow, na cudzey roli uchwalili, y względem wyſtawionych budowlow na cudzym gruncie, zachowane przez ſąd y ſtrony było.

§. 9.

Zeby przecię awizuiący, mogł awizacyą y proces wſpomniony *de rei vindicatione* czynić, powinien mieć, do takowych gruntow prawo właſności dziedziczney *Dominium directum*. Inaczey zaſtawnik y dzierżawca, chyba iako plenipotent, ſprawę takową w ſądach promowować mogą.



ARTYKUŁ XXXIX.

O WYPASANIU ZBOZA, ŁĄK, y WYŁAWIANIU RYB.

§. 1.

W zbożu lub łąkach zagaionych pasące się bydło, zaymować panom gruntu, y ich służącym wolność daiemy, ktore drugiego zaraz dnia przed iednym Szlachcicem y Woźnym prezentowane być ma, y ciż szkodę w zbożu lub łące uczynioną wiernie otaxuią, a to wszystko do Ksiąg Powiatu swego podadzą, wyraziwszy od kogo, przeciwko komu, y względem iakiey wielkości szkody wezwani byli. Po uczynioney takowey prezencie wydane bydło zaraz drugiego dnia iego właścicielowi, być powinno, ktory za iego dozor nie więcey, iak po groszy polskich 6. od sztuki zapłaci. A gdyby kto bydło zaięte dłużey trzymać, y w nie robić odważył się, takiemu nie tylko zaszkodę uczynioną sprawa upadać będzie, ale ieszcze ma odpowiedzić za iego zniszczenie y upadek robocizny.

§. 8.

Pozwany o takowe szkody na fundamencie uczynioney prezenty, ieżeli dowiedzie, że to bez iego wiedzy, przypadkiem, lub w nocy bydło iego takową uczyniło szkodę, na ow czas sąd zapłacenie mu tylko sprawiedliwą taxę, y powrot expensy nakże, ale gdyby mu dowiedziono inkwizycyami być mogło, że umyślnie tę Panu gruntu wyrządził krzywdę, nie tylko w dwoynasob szacunek szkody, y wszelkie expensa zapłaci, ale podług wielkości występku więzieniem nie szlachcica, a Szlachcica wieżą sąd ukarze.

§. 3.

Zabieraiący zaś zboże z pola, lub siano, we dnie, bądź w nocy, gdy mu to dowiedziono będzie, tak; iak złodziey imany, y karany zostanie.

§. 4.

Nikt się na ieziorach, rzekach, y stawach cudzych łowić ryb niepowinien ważyć, a gdyby kto takowy gwałt w innego własności odwazył się wyrządzić, oskarżony szacunek ryb wyłowionych zapłaci, y 60. złotych polskich ukarany dla strony zostanie. Jeżeliby zaś w stawie lub kanale gdzie ryby są zasadzone, śmiał się kto łowić, ten ryb szacunek w dwoynasob zapłaci, y sto złotych polskich stronie wyliczy, a ieżeliby sposobu zapłacenia grzywien nie miał, karze osobistey proporcyonalney podpadnie.

AR-

ARTYKUŁ XL.

O UBESPIECZENIU LASOW.

§. 1.

Gdy komu w ſądzie dowiedziono inkwizycyami będzie, iż bez pozwolenia właściciela, wlas iego wiechał, y drzewo ſtoiące wycinał, lub też leżące zabierał, takowy wſzelkie ztąd wynikłe prawne expenſa, w dwoynaſob ſtronie powroci, a uwiezionego drzewa ſzacunek w troynaſob właścicielowi zapłaci, y zł. pol. 20. ſądowi wyliczy, ażeby zaś zupełną miałSąd wiadomość, o wielkości y ſzacunku ſzkody, ukrzywdzony powinien na mieyſce uczynioney ſzkody, ſprowadzić dwoch Szlachty y Woźnego na wizyą, ktorzy wielkość ſzkody uznaią, otaxuią, y ſpiſzą, y to wſzyſtko przed Kſięgami Powiatu ſwego zeznaią y podpiſzą.

§. 2.

Gwałtownie lub kryiomo las cudzy naieżdżaiącemu dozorca iego leſny, zabrać ſiekierę lub woz czy ſanie z końmy może, gdyby naieżdżaiący zaboru takiego broniąc, dozorcę miał uderzyć, wieżą przez tydzień karany zoſtanie, a gdyby ranił 500. zł. pol. rany opłaci, wieżą przez niedziel 4. ſzedziec będzie y ſzkodę uczynioną iak w §. 1. opiſaną nadgrodzi, ieżeli przecię śmiertelniezranił lub zabił tedy podług opiſu kary na takowe wyſtępki, karany bez dyſtynkcyi bydź ma.

§. 3.

Dozorcy atoli wſzelacy laſow, nie powinni ſię ważyć ſtrzelać do ludzi las naieżdżaiących, gdyby bowiem zranić lub zabić człowieka mieli, za rany więzieniem na tydzień, a za zaboyſtwo śmiercią karani zoſtaną, chyba gdyby naieżdżaiący las, pierwſi do nich ſtrzelać ważyli ſię, lub właśnie zabić chcieli, w takowym przypadku ſąd ściśle dochodzić powinien, czy ſtrzegący laſu nie przeſzedł granic w obronie życia ſwego, y *inculpatæ defenſionis*.

§. 4.

Zabrane konie wozy y ſiekiery powinny bydź drugiego zaraz dnia, przed dwoma Szlachty y Woźnym prezentowane, ktorzy to co widzieli razem przy wizyi zaświadczą, a po tey prezencie zaraz konie, ſiekiery y wozy powinny bydź wydane ich właścicielowi, za opłaceniem od ſiekiery groſzy 15. a od konia każdego groſzy 30.

§. 5.

Gdyby chłop Pańſki, lub ſługa naiechał las cudzy, pan o niego pozwany, do ſądu go ſtawić powinien, pod ściągnieniem na ſię tey kary ktorą on zaſłużył ale razemwywieść ſię inkwizycyami powinienw ſądzie iako te ſzkody bez iego pozwolenia, lub rozkazu człek ſłużący uczynić odważył ſię inaczey tak iakby ſam ten gwałt popełnił, karze w §. 2. wyrażoney podpadnie, a człek pana ſłużący, lubo odpłacenia grzywien uwolniony zoſtanie, *pœnas perſonales* iakie zaſłużył znieſie.

§. 6.

Gdyby o lasu własność między sąsiadami spor zaszedł, aż do decyzyi sprawy graniczney, strony wstrzymać się od wycinania drzewa powinny, a gdyby strona ktora nie wstrzymała się, o skarżona tak; iak gdyby cudzy las naiechała, karaną zostanie.

§. 7.

Nie będzie wolno nikomu tak podrożnemu, iako y domowemu ognia w borach zakładać y palić, a to dla tego aby bory y lasy od pożarow wolne być mogły.

§. 8.

Pan lasu, takowego zapalacza prostey kondycyi z imanego, powinien do sądu odesłać, ktory za to samo że założył ogień, na tydzień do więzienia oddany zostanie. Jeżeli zaś Szlachcic otakowy popełniony występek pozwany summą zł. pol. 50. ukarany zostanie. Gdyby zaś z założonego dla iakieykolwiek potrzeby w puszczy ognia, taż puszcza zapalić się miała, Szlachcic wieżą przez miesiąc ukarany y do powrocenia wszelkiey szkody ztąd wynikłey obowiązany być ma, a prosty człek y ubogi smagany na rynku miasta dwa razy, y do więzienia na tydzień skarany będzie.

§. 9.

Chociażby kto zaraz na takowym występku imany y postrzeżony nie był, ale mu to potym dowiedziono w czasie dwoch lat być mogło, karze wyżey w §. opisaną podpadnie, zamilczenie zaś o podpał borow y palenia w nich ognia dłuższe nad lat dwa sprawie y odpowiedzi ubliżać będzie.

§. 10.

Jako każdemu wolno iest na swych gruntach siać, zasadzać y zagaiać drzewa, tak gdy ku temu mieysca użyie właściciel, y tablicę z ostrzeżeniem wystawi, nikt z podrożnych y sąsiadow bydła rożnego rodzaiu zapuszczać tam nie powinien, a to pod winą 50. złotych polskich dla strony *& pœnis personalibus* podług wielkości uczynioney dziedzicowi szkody, ktory y bydło mieć będzie moc zaiąć y prezentować.

§. 11.

Possessor Arędowny, dożywotny zastawnik, y za iakimkolwiek kontraktem siedzący, nie powinien nad daną mu kontraktem wolność, od dziedzica więcey, wycinać lasu, pod wroceniem w troynasob wszelkiey szkody w tym uczynioney.



AR-

ARTYKUŁ XLI.

O OSUSZENIU ŁĄK.

§. 1.

Powſzechne kraiu dobro przez polepſzenie Ekonomii maiąc na celu, ſtanowiemy; iż właściel maiący zatopione łąki, lub błota, y nie mogący ich ſobie rowami oſuſzyć, z przyczyny powyżey lub poniżey graniczących, a nie chcących wſpolnie ſpad wolny wodzie, przez ſwe błota y łąki rowami uczynić, będzie miał ich wolność podług ninieyſzego prawa, przez Szlachcica y Woźnego awizować, iako chce dla oſuſzenia ſwych błot lub łąk rowy kopać w ktorym czaſie ażeby y oni, iako po wyżey lub po niżey mieſzkaiący, bieg wolny wolny wodzie otworzyli.

§. 2.

Odbieraiący takową awizacyą uſtnie, lub z przyczyny ſwey nie przytomności napiśmie, powinni ſię naydaley w dni 14. znieść z awizuiącym, y względem takowego rowow bicia umowić ſkutecznie, czego gdyby nie uczynili, lub uczynić zaniedbali, awizuiący będzie mogł niepoſłuſznych temu prawu do Grodu zapozwać.

§. 3.

Sąd w takowey ſprawie na pierwſzym zaraz terminie nawet *non attenta contumacia* ſtrony pozwaney dopełniaiąc co do ſłowa prawo ninieyſze, Subdelegata ſwego na grunt, o ktory rzecz zeſzle, przepiſawſzy mu regułę, ażeby inweſtygował nayprzod, czyli awizuiącego łąki lub błota, maią kommunikacyą z błotami lub łąkami pozwanych; powtore czy awizuiący nie może uczynić ſpadku wodzie, tylko przez wſpolne z graniczącemi rowow bicie, potrzecie, czyli ciż graniczący, w tym ſwoy zyſk mieć będą, y powiękſzą ſobie łąki przez takowe wzaiemne ich oſuſzenie, takowe doſkonałe y wierne lokalności opiſanie, Subdelegat w Sądzie ſwym złoży.

§. 4.

Na co ieżeli Sąd znaydzie, że dla złey ekonomii kilku lub iednego ſąſiada, wielu lub też ieden właściciel, znaczną ma w ſwey właſności dla takowego graniczenia krzywdę, powtore, że inaczey ſpadku wodzie czynić nie może, potrzecie, że wſzyſcy w tym zyſkiwać będą, natychmiaſt wſzyſtkim dekretem nakaże, ażeby wſpolnie rowy bić przed ſię wzięli, a to pod winą 300. złotych o ktore niepoſłuſzny dekretowi, iak o dług od awizuiącego zapozwany y kondemnowany pod rygorem exekucyi zoſtanie, a po wypłaconych tych grzywnach, gdyby wſzelako dekretowi poſłuſznym nie był, ſąd ſtronie ſię ſkarżącey Subdelegata przyda, aby wraz z takową oſobą ſądową, grabarzy ugodził do bicia rowow przez łąki y błota oſkarżonego, a ugodzoney takowey expenſy na robotnikow podług kontraktu przez Subdelegata pod-

piſanego wyłożoney, iako długu rzetelnego y na powiękſzenie ſzacunku dobr pożyczonego, na tychże dobrach ścigać, będzie miał zupełne prawo, y *ſine quavis dilatione* pod rygorem exekucy przyſądzoną, ie ſobie otrzyma, oprocz czego ſąd nie poſłuſznego prawu y dekretom wieżą wyżſzą na niedziel cztery ukarze.

§. 5.

Gdyby przecię z inkwizycyi przez ſtrony oſkarżone wyprowadzonych, y z zaświadczenia Subdelegata pokazać ſię miało, że awizuiący dla ſwego tylko ſzczegulnie zyſku, lub ukontentowania chcąc bić rowy, na prożny wydatek chce wyprowadzić graniczących, albo że mogłby, na właſnym gruncie bez pociągnienia ſąſiadow ſpadek mieć wody, y zupełnie ſobie oſuſzyć łąki y błota, albo iż na koniec żadnego w tym zyſku ſąſiedzi mieć nie będą, na ow czas ſąd awizuiącego, za prożne proceſſowanie 300. złotych dla awizowanych ukarawſzy, wieczne mu milczenie nakaże.

§. 6.

Zeby ſię przecię trafić ieſzcze mogło, iż ieden z ſąſiadow z pozycyi lokalney y wielości wod wieleby koſztu na rowow bicie y ſpuſt wody łożyć muſiał, a zyſk nie korreſpondowałby z wydatkiem y z zyſkiem innych graniczących, na ow czas, będzie mogł to przełożyć ſądowi, ktory podług ſprawiedliwości y ſłuſzności przyłożenie ſię do iego expenſy innym nakazałby ſąſiadom.

§. 7.

Co ſię mowiło o iednym awizuiącym wielu, to ſię ma rozumieć o wielu ſąſiadow awizuiących iednego lub kilku, ktory razem proces formować, do wſzyſtkiego ſię przykładać y powrot expenſy łożonych, iak w §. 4. wſpolnie domagać ſię będą mieli prawo.

§. 8.

A gdyby trafić ſię miało że row graniczący dwie dziedziny zaroſł lub zaginął, y przeto łąki zalał, na ow czas na inſtancyą ktorego zgraniczących, ſąd pod winą 300. złotych nakaże oſkarżonemu ſąſiadowi, ażeby wſpolnym expenſem row takowy, odnowiony y wykopany zoſtał.

ARTYKUŁ XLII.

O DROGACH MNIEYSZYCH y WYGONACH.

§. 1.

Jako drogi y gościńce traktowe, publicznym ſą opatrzone beſpieczeńſtwem, tak y drogi pomnieyſze, ze wſiow do wſiow idące, podtymże maią zoſtawać

zoſtawać beſpieczeńſtwem; tak, iż gdyby kto nią idącemu, lub iadącemu gwałt iaki wyrządził, podług prawa o drogach publicznych, w Artyk. 6. §. 17. uſtanowionego karany zoſtanie.

§. 2.

Drogi traktowe y pomnieyſze, przez dziedziców y poſſeſſorów zagubiane y bronione być nie mogą, zwracanie zaś onych, chyba dla proſtości y bliſkości zoſtaie wolne. Drog zaś granicznych odmiana, tylko przy urzędzie Podkomorſkim zachodzić ma, a na mieyſcu ſtarey drogi, inne znaki graniczne poczynione być zaraz powinny.

ARTYKUŁ XLIII.

O ODSYPISKACH Y ODERWISKACH.

§. 1.

Nieznacznie y bez ludzkiey pomocy, w przeciągu lat kilku od brzegów rzeki odſypuiącą ſię ziemię, na kogo brzeg właſny woda zniesie, y ztąd grunt iaki uformuie, ten tey ziemi, tak odſypaney na ſwoim brzegu, ſtanie ſię prawdziwym y wieczyſtym panem.

§. 2.

Gdyby przecię dla powodzi, lub inney przyczyny; znaczny iaki grunt razem od brzegu oderwał ſię, a to przez odmieniony bieg wody, ten zoſtanie ſię wſzelako własnością prawdziwą pierwſzego ſwego właściciela, to ieſt tego, od którego brzegu ſię oderwał. Gdyby iednak taki właściciel w rok y ſześć niedziel zamilczał y o grunt ten nie czynił, przez preſkrypcyą prawo ſwey własności do niego utraci, a ten go nabędzie, przy którego brzegu znayduie ſię.

§. 3.

Jeżeliby zaś na śrzodku rzeki, którey brzegi, dwoch maią Panów, uformowała ſię wyſpa iaka, na ow czas wſpolne prawo do niey dziedzice brzegów mieć będą, ci właśnie, na przeciwko których brzegów znayduie ſię.

§. 4.

Rzeka bez ludzkiey pomocy, przez powodź gwałtowną bieg ſwóy odmieniaiąca, w kogoby dziedzinie, nowe koryto ſobie zrobiła, ten ſtanie ſię iuż Panem takiey części, dawnego iey koryta oſuſzonego, którym płynęła, iaką mu część gruntów iego użytecznych taż woda zalała. Jeżeli zaś takiego oſuſzonego brzegu ſtarego, był kto dziedzicem y miał prawo w tey rzece ryby łowić, ten to ſamo prawo zotrzyma, choć bieg ſwóy tak rzeka odmieni. Granica przecię między dziedzinami tak, iak była zawſze dawnym korytem choć bez użytku dla iednego brzegu dziedzica utrzymywana zoſtanie.

§. 5.

Dobrowolnie zaś między dziedzicami umowa iaka względem odmienienia biegu rzeki, gdyby zaszła, na ow czas podług nastąpioney umowy, pożytki y granice, utrzymywane będą.

ARTYKUŁ XLIV.

O POLOWANIU.

§. 1.

Znosząc niesprawiedliwy zwyczay polowania na cudzych gruntach y cudzych knieiach ustanawiamy; iż odtąd nikomu na cudzych gruntach, y w cudzych knieiach, bez pozwolenia na pismie, przez dziedzica lub possessora daé mianego, polować, Lisów y Borsuków wykopywać, y żadnym sposobem, ani wynalazkiem zwierza y ptastwa gubić nie będzie wolno, przeciwnie czyniącego, będzie mogł dziedzic lub possessor do Sądów Grodzkich zapozwać, gdzie za nayście takie gruntu cudzego winą 500. złotych Polskich na rzecz skarżącego się, y wieżą wyższą na tydzień ukarany zostanie, a wszelkiey zwierzyny, ieżeli w tym polowaniu zyskał, szacunek w dwoynasob Panu gruntu powroci.

§. 2.

Strzelcy z rozkazu Pana poluiący, nie będą z swych osob karani, ale Panowie w takim razie ewinkować ich maią. Gdyby przecię z domysłu własnego strzelcy w tym prawo łamali, zapłacą winy 100. złotych Polskich y więzieniem na niedziel sześć ukarani zostaną.

§. 3.

Gdyby iednak psy na cudzy grunt zagonić się miały, na ow czas bez strzelania przed niemi zwierza, wolno ie będzie właścicielom łapać y odwoływać, ieżeliby przecię trafić się to miało, prędzey iak w tydzień po Swiętym Bartłomeiu, y poźniey iak *ultimus Aprilis*, w ten czas właścicielowi zboża nietylko proces wolny będzie czynić, iak się w §. 1. uchwaliło, ale ieszcze o zdeptane zboża, y o nadgrodzenie iego szacunku pozwać będzie miał prawo. Dla czego powszechnie stanowiemy, iż nie prędzey, iak w tydzień po Swiętym Bartłomieiu zaczynać, a zaś *1ma Martii* kończyć się polowanie powinno.



AR-

ARTYKUŁ XLV.

O ZBRODNIACH W POWSZECHNOSCI.

§. 1.

Zabiegaiąc, ażeby zbrodnie, gdy zostaną bezkarne, nie mnożyły się w kraiu, a równie niechcąc, aby mnieyszey wagi występki, nad proporcyonalną ponosiły karę, dla czego podług tey różnicy, którą w ninieyszym prawie, między zbrodniami publicznemi y przywatnemi czyniemy, dochodzone w sądach przyzwoitych, y karane być powinny.

§. 2.

Zbrodnie, ktore lubo nikogo w szczegulności nie obrażaią osoby, ani dobr, całego przecię narodu burzą spokoyność y bespieczeństwo, zbrodniami będą *publicznemi* y przez Instygatorów bądź Grodzkich, bądź Ziemskich, bądź Ttybunalskich, bądź Marszałkowskich, to iest: gdzie popełnione zostaną, dochodzone być maią. A tey natury zbrodni dopuszczaią się, *nowych sekt autorowie. Apostaci, y przeciwko Bogu bluźniercy.*

§. 3.

Zbrodnie, które z swey natury obrażaiąc osobę Króla lub samowładność y całość Państwa, gwałcą razem y bespieczeństwo narodu; iak są *zbrodnie obrażonego Maiestatu. Zdrada Rzeczypospolitey*, to iest występek *perduelionis, zbrodnia obrażoney powagi Sądowey kradzież Skarbu publicznego, falszowanie monety, fabrykacya aktów Rzeczypolitey y Królewskich*, są zbrodniami publicznemi, y przez UU. Instygatorów Naszych dochodzone będą.

§. 4.

Zbrodnie na dobrach wszelkich y osobie kogożkolwiek w kraiu Naszym znayduiącego się, gwałtownie popełnione, iako to: *dobrowolne różnego gatunku morderstwo, zasadzki namyślne, poiedynki ułożone, zgwałcenie gleytu, przedaż człowieka, gwałt zadany niewieście, kradzież Kościoła czyli świętokradztwa, kradzież gwałtowna zwłamaniem się, obraza publiczney policyi, fabrykacya aktów Sądowych y Urzędowych*, są zbrodniami publicznemi y przez wszelkich Instygatorów sądowych iak w §. 2. dochodzone być powinny.

§. 5.

Występki zaś prywatne, iako to: złodzieystwo bez gwałtu y włamania się, uderzenie bez zasadzki y krwi wylewu, potwarz bez pism, sianie y budowanie na cudzym gruncie, wypasanie zboż, wycięcie lasow, y falszowanie pism ręcznych, y inne prywatne w osobach lub maiątkach pokrzywdzenie, przez samego ukrzywdzonego dochodzone być powinny.

§. 6.

Stanowiemy zaczym, iż wiele razy, iedna z zbrodniow publicznych, (które pod osobnemi niżey Artykułami iaśniey wyraziły się) popełnioną przez kogożkolwiek zostanie, w iednych UU. Instygatorowie nasi, w drugich Instygatorowie Sądowi, to iest: każdy w swoiey Juryzdykcyi, pod przepisaną na nich karą, czynić *provindicta publica* powinni, tak, iak się podrożnemi występkami w artykułach niższych uchwaliło. o prywatne zaś występki, gdy ten zamilczy, który ukrzywdzony iest, y urzędy nasze dochodzić ich nie maią.

ARTYKUŁ XLVI.

O SEKTACH Y APOSTATACH.

§. 1.

Nie wyznaiący wiary panuiącey Katolickiey, aby tylko iednę z tych religii wyznawał, które są dotąd w kraiu cierpiane, a takową *publicam* lub *tacitam* od dawnych czasow *tolerantiam* w spokoynym względem Państwa zachowaniu się, na złe nie używał, ten ma mieć w kraiu Naszym wszelkie bespieczeństwo względem osoby y dobr swoich.

§. 2.

Ktokolwiekby przecię mieszkaiąc w Państwie Naszym, lub do niego wchodząc, nietylko nie był wiary, z Kościołem Rzymskim Katolickim zgodney, ale nawet do *Konfessyi Augszpurskiey* nie był przyiętym, ani się z nią dawniey złączył, lecz wcale nową sektę ziawiał, wyznawał y nauczał, ten iako nietylko obrażaiący Boga, ale y Państwa spokoyność burzący zbrodnię publiczną popełni, y gdy mu w Trybunale dowiedzioną będzie, z granic Państwa z swemi naśladowcami wygnany zostanie, z którego gdyby naydłużey w przeciągu niedziel 4. nie wyszedł, lub błędu publicznie w tymże sądzie, gdzie był skarany, nie porzucił, hersztowie konfiskacyą dobr y śmiercią karani, a naśladowcy domem poprawy, aż do porzucenia swych błędów karanemi będą.

§. 3.

Ktoby wiarę Katolicką panuiącą porzucił, y lub którą z tolerowanych przyiął, ten iako Apostata wygnańcem z Państw Rzeczypospolitey być powinien, y konfiskacyi dobr na rzecz naybliższych swych krewnych, lub w niedostatku tych, aż do osinego pokolenia, do rozrządzenia Naszego wolnego podpadnie.

AR-

ARTYKUŁ XLVII.

O NIEDOWIARSTWIE y BLUZNIERSTWIE.

§. 1.

W Boga niewierzący, lub iego Bostwa, uwłaczaiący własności, albo też od Ewangelii y Wiary Chrześciańskiey odprowadzaiący, gdyby śmiał o tym pisać, głosić, y utrzymywać, taki gdy mu ta zbrodnia publiczna dowiedziona będzie, lecz iż ią raz pierwszy popełnił, podług swego stanu ma być rok wieżą wyższą, lub więzieniem karany, y odsprawowania wszelkich urzędow cywilnych y woyskowych, tudzież powagi opiekuna y kuratora iako też sądowych świadectw na zawsze oddalony zostanie. Ale gdyby w czasie więzienia swego, lub z niego wyszedłszy, miał tę zbrodnię powtarzać, y błędu nie odstąpił, tak iżby powtore', w tym oskarżony został, ten aby ścięciem głowy ukarany był, stanowieniemy.

§. 2.

Krzywoprzysięstwo popełniaiący, iako bluźnierca, y towarzystwa szczęśliwość burzący, ma bydź uważany. Gdyby przeto kto został przekonany, że w sprawie iakiey, lub przed sądem ktorymkolwiek krzywoprzysiągł, ten bez względu na osobę y stan, naypierwey powinien z maiątku swego, tę nadgrodzić sowicie stronie szkodę, ktorą iey przez krzywoprzysięstwo uczynił, a potym za winę, ieżeli iest bez possessyi, bądź byłby Szlachcic, ma być do śmierci do domu poprawy oddany, ten zaś co go przekupił, ma na iego utrzymywanie corocznie, dopokąd żyć będzie, do domu poprawy 400. złotych polskich płacić, y sam wieżą siedzieć wyższą rok cały, y iuż za nie sposobnego do wszelkich urzędow deklarowany zostanie, a w sprawie o którą rzecz idzie, strona się skarżąca, na nowo do Sądu odesłaną zostanie.

§. 3.

Gdyby zaś krzywoprzysięsca nie był w stanie, nadgrodzić ukrzywdzonemu szkody, ten co go na tę zbrodnię namowił, zapłaci, y tey karze co w §. 2. podpadnie.

§. 4.

Krzywoprzysiężca ieżeli iest possessyonat, wieżą wyższą trzy lata siedzieć, y zaszczyt wszelki Szlachectwa z Urzędami cywilnemi w osobie swoiey utraci, do świadectw sądowych, ani poprzysiężenia więcey przypuszczonym nie zostanie dobra swe iednak będzie mogł dziedzicyć z ktorych szkodę uczynioną stronie przez krzyprzysięstwo w troynasob nadgrodzi.

ARTYKUŁ XLVIII.

O WYSTĘPKU OBRAZONEGO MAIESTATU ET PERDUELLIONIS.

§. 1.

Przeciwko panowaniu, na Tronie będącego Króla, potaiemny lub otwarty ſpiſek w rzeczy ſamey układaiący, gwałtownie z zebraną kupą, albo ſam ieden na życie Króla, godzący choćby uczynkiem ſamym gwałtowności iakiey na oſobie y życiu Królewskim nie wypełnił *wyſtępek obrażonego Maieſtatu* popełnia, gdy mu przez UUr. Inſtygatorow, bunty czynione, lub zaſadzki namyślne tym końcem ułożone, dowiedzione zoſtaną, a gdyby na oſobie małżonki Króla toż Jego dzieci, gwałtowność kto iaką wypełnił, w ten czas dopiero *wyſtępku obrażonego Maieſtatu* winien będzie.

§. 2.

Uſtnie lub na piśmie, bez wiadomości naywyżſzey kraiowey zwierzchności, z ſąſiedzkiemi Potencyami ſię zmawiaiący, w kraiu lub za granicą układy, reſſach publicznych Narodu czyniący, kupy ſwawolne zbieraiący, y broń o inteprzeciw kraiowey Zwierzchności podnoſzący, tym wſzyſtkim wyſtępku *perduellionis* y z ſwemi ſpołecznikami ſię dopuſzcza.

§. 3.

W czaſie woyny kraiowey, wiążący ſię z nieprzyiacielem, albo mu doſtarczaiący pieniędzy y ludzi, lub też zdradliwe dla Narodu przeſtrogi y rady daiący, winowaycą wyſtępku *perduellionis* zoſtanie.

§. 4.

Ktożkolwiek miałby wiadomość, o knuiącey ſię ktorey z wyrażonych w §. 1. 2. 3. zbrodni, a naybliżſzego Grodzkiego ſądu lub mieyſkiego, lub też Kommendanta naybliżſzey dywizyi o tym nie uwiadomił, ale ſam ſię z buntownikami dobrowolnie, bez gwałtownego z niebeſpieczeńſtwem życia przymuſu, wiązał y łączył, wſpołecznikiem *wyſtępku obrażonego Maieſtatu*, lub *perduellionis* ſię ſtanie.

§. 5.

Sąd lub Kommendant uwiadomiony, gdyby iak nayprędzey o tym *Kraiowey Zwierzchności* wiedzieć nie dał, y na mieyſce maiącego ſię knuć, lub iuż czynić wyſtępku, dla doyścia prawdy, kogo z ſwego ramienia nie zeſłał, ten przez to ſamo zaniedbanie winie ſpołecznikow, takowego wyſtępku podpadnie.

§. 6.

§. 6.

A gdyby ſąd lub Kommendant, mogli w początkach zaraz, takowym wyſtępkom zabiedz, przez poymanie herſzta wyſtępnikow, lub też zgromienie całey kupy, a tego nie uczynili, albo Kommendant woyſkowey nie dał pomocy, Sędzia zaś Grodzki, lub Mieyſki więzienia nie pozwolił, y ci karzę wſpołeczności podpadną.

§. 7.

Przekonany ten, ktorenby iuż wykonanie, ktorego z wyſtępkow w §§. 1. 2. 3. wyrażonych, obrażonego Maieſtatu lub przeciw Oyczyznie był ſobie ułożył, choćby ułożonego nie dopełnił, bez wſzelkiego względu na ſtan y doſtoieńſtwo, śmiercią y konfiſkacyą wſzyſtkich dobr do wolnego Naſzego rozrządzenia ukarany zoſtanie, a familia imię domu y herb ſwoy utraci dawny, atoli mieć inny będzie, iaki ſię iey dać Zwierzchności prawodawczey będzie podobało.

§. 8.

Smierci zaś gatunek podług wielkości zbrodni, tak powinien Sąd decydować, iż za porwanie ſię ſamo na Oſobę KRÓLEWSKĄ lub tylko iuż uczynione namyślnie zaſadzki y wſzczęte bunty, toż przeciwko Oyczyznie uknute zdrady, Herſzt zbrodni nayprzod ścięty, a potym ſerce wydarte, y ciało na ſtos rzucone zoſtanie. Ale gdyby KRÓLA iuż śmiertelnie zranił lub zabił, Oyczyznę w rzeczy ſamey zdradził, tego pierſi nayprzod roſpalonemi cęgami maią być ſzarpane, potym ręka prawa, a na koniec głowa ścięta y ze wſzyſtkim ciałem na ſtos zoſtanie rzucona. A za porwanie ſię na KRÓLOWĄ toż Krolewiczow, lub Krolewny zwyczayną karą śmierci, a za zranienie lub zabicie, tak iak za porwanie ſię ſamo na Oſobę KRÓLA, złoczyńca karany będzie.

§. 9.

Ktorzyby zaś w takowym wyſtępku część mieli y przez namowę herſzta, z nim ſię łączyli, ale ani ſię na Oſobę KRÓLEWSKĄ nie porywali, ani *directè* w układ zdrady przeciw Oyczyznie z nieprzyiacielem nie weſzli, zamieſzania y rebellii nie byli początkiem, urząd przecię iaki Cywilny lub Woyſkowy w ſpiſku takim ſprawowali, ci ścięciem głowy ukarani zoſtaną.

§. 10.

Ci zaś ktorzy bez wſzelkiego urzędu y użycia do rady, przez namowę lub pogrożkę w wyſtępek weſzli, y w nim zoſtawali, podług wieku y ſtanu, ieżeli Szlachta ſiedzeniem wieży naydaley na rok, y oddalenie od Seymikow wſzelkich, ieżeli nie ſzlachta ſmaganiem na rynku, y oddaniem do domu poprawy na rok, ukarani być maią.

§. 11.

Wſzelki Sędzia y kommendant, gdyby żadney części w wyſtępku nie mieli, ale tylko, iak w §. 5. y §. 6. zawinili, na ow czas Sąd o tym przekonany y Kommendant, na zawſze Urząd ſwoy utracą, y za nieſpoſobnych, do miania

iakiegokolwiek, ogłoszeni zostaną, y procz tego, wieżą wyższą na rok cały ukarani będą.

§. 12.

Popełniaiący występek obrażonego Maiestatu, lub *perduellionis* gdyby się przy imaniu bronił, y w takiey obronie przez imaiących raniony, lub zabity został, takowego rany lub zaboy, windykowane nie będą być mogły, ale owszem y po śmierci tak; iakby żyiący sądzony będzie, y konfiskacya dobr, tudzież wyrażona w §. 7. na familią kara ściągnięta zostanie.

§. 13.

Gdyby zaś imaiący raniony lub zabity z strony imanego został, w tym przypadku, rany imaiącemu zadane 2000. złotych polskich, głowa zaś imaiącego, połową dobr imanego, nadgrodzone być maią sukcessorom procz kary w §§. 7. 8. wyrażoney.

§. 14.

Fałszywie o występek obrażonego Maiestatu lub *perduellionis* kogo obwiniaiący, lub o to niewinnego imaiący, albo w takowym imaniu niewinnego, rany onemuż zadaiący, czyli zabiiaiący, podlega karom iako to: za fałszywe doniesienie y obwinienie wieżą wyższą przez rok y 1000. złotych polskich na rzecz oskarżonego, a za imanie, wieżą wyższą przez lat dwa y 2000. złotych polskich na rzecz imanego, za rany zaś wieżą niższą przez rok y 3000. złotych polskich na rzecz zranionego, a za zaboy śmiercią, y konfiskacyą połowy dobr na rzecz sukcessorow zabitego, karany zostanie.

§. 15.

Dla czego, ten ktoryby o występek obrażonego Maiestatu lub *perduellionis* kogo oskarżył, powinien wraz z Urodzonemi Instygatorami oboyga Narodow, aż do zakończenia sprawy czynić, po ktorey skończoney, gdyby się okazało, że fałszywie doniosł, taką karą ma być karany, iaką podług §. wyższego 14. zasłużył.

§. 16.

Sąd o występek obrażonego Maiestatu & *perduellionis* należeć ma do Sądow Seymowych, w ktorych, za iey doniesieniem przez UUr. Instygatorow, wszystkie inne wstrzymać się maią sprawy, a ta będzie finalnie sądzona.

§. 17.

A gdyby kto zbrodnię obrażonego Maiestatu lub przeciw oyczyznie popełniwszy, z kraiu wyszedł, ten *in contumaciam* na śmierć skazany, y od dobr odsądzony zostanie, a gdyby iak naypoźniey do kraiu wrocił, śmierci opisaney uchronić się nie ma.

§. 18.

Ażeby zaś mnieyszey wagi przewinienia, za zbrodnię obrażonego Maiestatu lub *perduellionis* miane nie były, stanowiemy, iż nad ich opis, w tym Artykule,

kule, więcey rozumianych być nie ma. Tak dalece ktoby tylko słowy przegrozki czynił, lub co przeciwko Maiestatu powadze nieuważnie wymowił, ale ani w tey mierzez drugiemi się zmawiał, ani napiśmie spisek lub zmowę układał, ani broni, y innych tym końcem, sobie rzeczy nie przysposabiał, ten lubo występek podług wyrazow słow popełnia, y karom w proporcyą przewinienia podlegać będzie tak przecię iak za zbrodnią obrażonego Maiestatu y *perduellionis* karany nie będzie.

ARTYKUŁ XLIX.

O WYSTĘPKACH OBRAZONEY POWAGI SĄDOWEY.

§. 1.

Osoby wszelkich Sędziow y ich Urzędnikow, tudzież mieysca sądow y złożonych wszelkich Aktow gdyby kto obrazić iakim odważył się gwałtem, popełnia występek publiczny, obrażoney powagi Sądowey.

§. 2.

Porywaiący się w mieyscu Sądow na uderzenie Sędziego, ma być zaraz przez Instygatora Sądu *per terminum Tactum* pozwany, a Sąd obrażony wstrzymawszy się od sądzenia innych spraw nawet przywołaney, do sądzenia takowego występku przystąpi, y występnika bez wszelkiego względu, ieżeli Sędziego łżył y na niego się porwał, ale nie uderzył, wieżą wyższą na rok, a ieżeli w rzeczy samey uderzył, ścięciem głowy ukarze.

§. 3.

Przekonany iako przegrożky na Sędziego oświadczał, ma być karany wieżą wyższą lub więzieniem podług stanu na puł roku, a dopełniwszy tę karę ma publicznie przed Sądem wyznać, iako ten występek bez prawny popełnił, y Sędziego na ktorego się zmawiał, przeprosić.

§. 4.

Przychodzący na Sądy bez przynależytego uszanowania, lub z przyczyny piiaństwa, nie przyzwoite wszczynaiący rozmowy ma być zaraz namieyscu od Instygatora, *per terminum tactum* zapozwany, y podług wielkości występku y wynikaiących z niego skutkow przez Sąd *in instanti* bez wszelkiey appellacyi, siedzieniem wieży wyższey ukarany.

§. 5.

Ktoby dom Sędziego naszedł y osobie iego iaką krzywdę wyrządził, tedy rownie iakby tego gwałtu w izbie Sądowey się dopuścił, karany będzie.

§. 6.

Osoby wszelkie do Urzędu Sądowego należące, iako to pisarze, Subdelegaci, Instygatorowie, Woźni, w czasie gdy urzędu swego sprawuią powagę y obowiązki, gdyby gwałtu iakiego doznać mieli, gwałciciel tak iakby obraził Sędziego, podług gatunku występku, przez tegoż Sądu Instygatora zapozwany y ukarany zostanie, a ieszcze oprocz kary cielesney, na ktorą skazany będzie, podług przewinienia karę pienięzną na rzecz skarżącego się poniesie.

§. 7.

Gdyby zaś kto niechcąc dopuścić dobr tradycyi, albo maiącey się w nich wszelkiego rodzaiu odprawiać Kommissyi y Sądowey czynności, śmiał się uzbraiać w broń y ludzi, aby niedopuścił prawa y dekretu exekucyi, taki gdyby nawet nikogo nie zranił, ani zabił *ipso facto* zbrodnię publiczną obrażoney powagi Sądowey popełni.

§. 8.

Officyalista sam albo z stroną zesłany na grunt, gdy tak gwałtowne przygotowania, do niedopuszczenia exekucyi prawa znaydzie, powinien tylko tam zapisać akt, iako na mieysce ziechał dla dopełnienia prawa, ale stronę przeciwną uzbroioną zastał, y dla uchronienia krwi wylewu, powinności swego urzędu dopełnić nie mogł. Do ktorego Aktu zapisawszy wszystkie osoby iemu przytomne, do sądu swego, sam y z takowemi świadkami powroci.

§. 9.

A Sąd odebrawszy takową od swego Urzędnika z Aktu iego rezolucyą y inkwizycye o wszystkim z przytomnych y w iego Akcie wyrażonych wywiodłszy, raz ieszcze drugi, naydaley w dni sześć Instygatora swego wraz z Woźnym, na owo mieysce z listem napominalnym wyśle.

§. 10.

Instygator z Woźnym, ieżeli gwałtem przez straże lub dawanie ognia, do oddania listu Panu lub rządzcy owego domu dopuszczeni nie będą, albo choć dopuszczeni zostaną, ale takie rebelizanckie, iak Subdelegat doniosł przygotowania z obaczą, tam zaraz na mieyscu list ten napominalny złożą, y do stawienia się wraz z niemi przed Sądem, herszta *per terminum tactum* zapozwą.

§. 11.

Wysłani Instygator z Woźnym gdy wrociwszy w Sądzie relacyą uczynią, że na mieyscu samym dla rebellii strony być nie mogli, albo że bywszy list napominalny iey oddali y zapozwali, ale stawić się do prawa rebellizanci niechcieli, Sąd zatrzymawszy się ieszcze dni dwa, od powrotu Instygatora z Woźnym rachuiąc, gdy w tym czasie, strona *crimen publicum* popełniaiąca dla usprawiedliwienia swego nie stawi się Kondemnatę otrzymać dozwoli y bez odwłoki iuż dalszey, Akt cały tey sprawy sporządzi, w ktorym. *1mo.* Umieści proces y prawo, na fundamencie czego wysłał Subdelegata swego, dnia N. na grunt N. własny Pana N. *2do.* Przyłączy całą relacyą Subdelegata y z swemi

mi w tey mierze wywiedzionemi inkwizycyami, iak się gwałtownie stawiła strona. *3tio.* Zapisze list swoy napominalny, ktory iey dnia N. przez Instygatora y Woźnego N. wysłał. *4to.* Zakonnotuie relacyą po powrocie Instygatora z Woźnym. *5to.* Kondemnatę *ex termino tacto* dnia N. nastąpioną przyłączy, a takowym sposobem Akt cały sporządzony y ręką iednego Sędziego podpisany, toż pieczęcią Sądową zapieczętowany Sąd nieodwłocznie naydaley w dni dwanaście po nastąpioney publikacie, do Nas Krola y Rady Nieustaiącey odesłać będzie winien.

§. 12.

A My z Radą Naszą Nieustaiącą odebrawszy Akt taki autentyczny Sądowy, nie wchodząc w poznanie natury sprawy Sądowey, ani daiąc dalsze stronie *crimen publicum* popełniącey dylacye, bez z poźnienia *pro rebelli* ią uznamy y na iey imanie z wszelkiemi zbrodni społecznikami żołnierzy na ow grunt zeszlemy y schwytanych do Sądow Seymowych stawić nakażemy.

§. 13.

Tak z imani sami lub z wspołecznikami do więzienia oddani zostaną z ktoremi UUr. Instygatorowie Narodowi proces Kryminalny popierać maią w Sądach Seymowych, a gdy się w trakcie processu okaże. *1mo.* Ze oskarżony sam z domownikami albo przybranemi w budynku lub mieyscu iakim, uzbroił lub zasadził się, aby niedopuścił exekucyi aktu owego prawnego, w ktorym Subdelegat Grodu N. był do niego ziechał. *2do.* Ze będąc listem napominalnym przez Instygatora Sądu N. o zbrodni swey napomniany, y aby do Sądu stawił się pozwany, a nie stanął, lecz w rebellii swey przestawał, y publicznie prawa kraiu gwałcąc, im zuchwale być nieposłusznym pokazał się, na ow czas o tey zbrodni przekonany od Szlachectwa, y wszelkich urzędow, odsądzony będzie, toż winie 10000. złotych polskich do wolnego Naszego szafunku popadnie, a sprawę o ktorą rzecz była y o wszelkie ztąd wynikłe dla strony szkody do tego Sądu, w ktorym się rozpoczęła do finalnego zakończenia Sąd Seymowy odeśle, a gdyby y daley tak osądzony stawał się nieposłusznym, konfiskacyą dobr do wolnego Naszego szafunku, y ścięciem głowy ukarany zostanie.

§. 14.

Hersztem tey rebellii gdyby nie był sam dziedzic albo possessor, ale iego służący, lub ktożkolwiek, wieżą niższą na rok karany będzie, a panu ieżeliby strona lub Instygator Sądu dowiodł, że dopełnienia takowego buntu dał rozkaz, tak iak gdyby sam był na mieyscu gwałtu iak wyżey w §. 13. karany będzie. Gdyby przecię się wywiodł, iako tego rozkazu służącemu lub przyiacielowi swemu, przez się ani przez sub ordynowane osoby nie dał, uwolniony od kary tey zostanie, za nieutrzymanie tylko ludzi, wieżą wyższą na rok ukarany będzie.

§. 15.

A gdyby po pełnionym takim publicznym wyſtąpku, wyſtępnik zchwytany nie zoſtał, y z kraiu uſzedł, *in contumaciam* iak wyżey w §. 13. oſądzony, y dobra wſzelkie *in rem* ſukceſſorow ſwych utraci, ktorzy ſprawy dokończyć y winy opłacić powinni.

§. 16.

Wſpołecznicy takowego wyſtępku ieżeli dobrowolnie dla zyſku w tę ſwawolną weśli kupę, gdyby y Szlachta była do domu poprawy na lat 3. oddani być maią, y od prerogatyw ſzlachectwa odpadną, a ktorzyby przez poſłuſzeńſtwo dla pana, iako ſłużący, lub przez niewiadomość w tę rebellią umięſzczeni byli, ci na niedziel trzy do więzienia oddani zoſtaną.

§. 17.

Jeżeliby zaś po liście napominalnym, iak w §. 9. do Sądu ſwego w czaſie przepiſanym ſtawił ſię y dopuſzczenia, exekucyi prawa oświadczył w takim przypadku Sąd Subdelegata do zakończenia ſprawy wyśle na grunt, ktory gdy ſpokoynie bez wſzelkiey przeſzkody, co mu przepiſano dopełni, y w Sądzie ſwym tego relacyą uczyni, Sąd na ow czas nie przeſełaiąc ſkargi do Nas Krola, iak w §. 11. ſtronę tę raz ieden prawu niepoſłuſzną wieżą wyżſzą na niedziel 12. y do powrotu wſzelkich expenſow ſtronie, wraz zwiną 1000. złotych polſkich ukarze.

§. 18.

A gdyby oſkarżony, y przed Sąd Seymowy iako rebellizant ſtawiony, wywiodł ſię, że tey zbrodni, ani przez ſię, ani przez ſwych ludzi nie popełnił, to ieſt: że Subdelegatowi, exekucyi prawa, nikt na gruncie iego nie bronił, ani Inſtygator liſtu napominalnego nie przywiozł, y Sąd bez dokładnego przekonania, na fałſzywe donieſienie ſwoich officyaliſtow, niewinnego zaſkarżył w takowym przypadku Officyaliści fałſzywie ſkargę czyniący, y o tym przez proces kryminalny przekonani, śmiercią karani będą? a Sędziowie od urzędow ſwych odſądzeni na zawſze w tymże Sądzie Seymowym zoſtaną.

§. 19.

Wyſtępkiem obrażoney powagi Sądowey mieć ieſzcze chcemy y w tym ktoby ſam ſobie ſprawiedliwość czynić odważył ſię, dłużnikom, a bez przekonania prawnego zabierał rzeczy, Poſſeſſorom *cujuscunque tituli* zaieżdżał dobra, bez Sądu wybiiał z poſſeſſyi, y odbierał dobytki, taki przez ſtronę ukrzywdzoną wraz z Inſtygatorem, lub też przez ſamego Inſtygatora do Sądu ſwego zapozwany, nayprzod dobra y rzeczy ktore zabrał, ſtronie ukrzywdzoney w takim wcale iak były ſtanie oddać, lub gdyby expulſyą popełnił, do poſſeſſyi ią dobr przywrocić powinien, a potym wſzelkie uczynione ztąd ſtronie y komużkolwiek ſzkody w goſpodarſtwie y rzeczach, ſprawione wydatki prawne w dwoynaſob powroci za winę zaś publiczną, a o ktorą ſtrona

ugo-

ugodzić nie będzie ſię mogła, ſam gwałciciel y wſpołecznikami, na ſiedzenie wieżą wyżſzą przez rok ſkazany zoſtanie. Jeżeli przecię przy takowym popełnionym gwałcie, gwałciciel lub iego wſpołecznik kogo zranił tedy za rany 2000. złotych polſkich rannym zapłaci, y na puł roku wieżą niżſzą z oſobna ukarany zoſtanie. A gdyby kogo zabił śmiercią karany będzie y trzecia część dobr iego na rzecz zabitego Sukceſſorow ſkonfiſkowaną zoſtanie.

§. 20.

A choćby oſkarżony o ieden z takich wyſtępkow do prawa nie ſtawił ſię, Sąd *in contumaciam* ſtronę ſkarżącą ſię przez Subdelegata ſwego do poſſeſſyi wſzelkich iey rzeczy zabranych y dobr, z ktorych wyzutą była, przywroci, regeſtrem podane ſzkody, toż expenſa prawne zaprzyſiądz rozkazawſzy przyſądzi, y na zaſłużone kary oſobiſte iak w §. 19. nieſtaiącego z wſpołecznikami ſkaże.

§. 21.

Pozwany atoli gdyby, ani do Sądu nie ſtanął, ani zapadłego *in contumaciam* Dekretu nieſſuchał, Subdelegatowi od Sądu wyſſanemu, exekucyi prawa iakimkolwiek ſpoſobem bronił, Subdelegat tak iak wyżey w tym Artykule w §. 8. ſobie poſtąpi, y Sąd rownie iak w §. 9. uczyni, a gdy gwałciciel publiczny y tak niepoſſuſznym prawu ſtawi ſię, na ow czas tak iak w tym Artykule §. 11. uchwaliśmy, Sąd Nas Krola y Radę Naſzę uwiadomi, w ktorym przypadku tak iak wyżey w §. 12 ſobie poſtąpiemy y ſprawę iako *crimen publicum* UU. Inſtygatorom na Sądach Seymowych do ſądzenia oddamy.

§. 22.

Gdyby o grunt zakweſtyonowany, y ktory przez czas nieiaki, przez nikogo realnie używany ieſzcze nie był, między dwoma, lub więcey dziedzicami ſpor zaſzedł, tak iżby mocą y naiazdami na wzaiem ten grunt ſobie zabierali, na ow czas Inſtygator Sądu Grodzkiego, w ktorego iuryzdykcyi te dobra leżą, takowych dziedzicow wſpolnie, gwałt ſobie wyrządzaiących zapozwie; a Sąd *etiam in contumaciam* przez ſekweſtr w adminiſtracyą ow grunt weźmie, y ſprawę ſamę ieżeli z dyferencyi granic wypływa pod decyzyą Podkorzego odeśle, ktory komu grunt przyſądzi, ten go y z użytkami w czaſie ſekweſtru byłemi od ſądu odbierze.

§. 23.

A ieżeliby w czaſie takowych zaiazdow, ſtrony gwałty iakie ſobie ale bez zaboyſtwa wyrządziły 2000. złotych polſkich Inſtygatorowi z ſądem *per medium* zapłacą y wieżą wyżſzą na niedziel 20. ukarane zoſtaną. Gdyby przecię zaboyſtwa naſtąpić miały, zaboycy śmiercią karani zoſtaną, ktoraby zaś ſtrona Dekretow zapadłych ſſuchać niechciała y ich exekucyi *forti manu* broniła podpadnie karze ktorąśmy w Artykule w §§. 21. 22. uchwalili.

§. 24.

Obywatel kraiu iakieykolwiek dyſtynkcyi y ſtanu będący, gdyby *propria Authoritate* bez wyraźnego prawa, lub Dekretu Sądow moc na to maiących, ważył ſię kogożkolwiek z kraiowych lub obcych oſob imać y do więzienia domowego w ſadziać, temu iako wyſtępek publiczny obrażoney powagi Sądowey popełniaiącemu przez Inſtygatora Sądu, w ktorego Juryzdykcyi ten gwałt ſię dzieie zapozwanemu, *ante omnia etiam in contumaciam* dekretem Sądu nakazano zoſtanie aby imanego lub więzionego u ſiebie człowieka do ſądu wydał, na dopełnienie czego Sąd Inſtygatora z Woźnym na owo mieyſce wyśle, a za popełnioną zbrodnię wieżą wyżſzą na rok ukarany zoſtanie, y winy 1000. zł. pol. więzionemu zapłaci toż 500. zł. pol. dla Inſtygatora y tyleż dla Sądu wyliczy, ieżeli przecię ten ktory był więziony, iaką oſkarżonemu wyrządził krzywdę o tę z nim czynić zarazem w Sądzie będzie miał prawo.

§. 25.

Gdyby przecię imaiący y więziący kogo, wydać go za Dekretem nie chciał, Sąd ſobie tak poſtąpi, y nieposłuſzny tak karany będzie, iak w tym Artykule, o niedopuſzczaiących gwałtownie exekucyi prawa w §§. 21. 22. uchwaliliśmy.

§. 26.

Ktoby Kancellaryą y wſzelkie Archiwa naſzedł y gwałt iaki wyrządził, tak iak gdyby izbę Sądow y Sędziow ſamych naſzedł, karanego mieć chcemy.

§. 27.

Takieyże karze podpadną ktorzyby wieżą lub więzienia odbiiać lub z nich zawinionych wyprowadzać, albo też ſpoſoby do wyiścia ſubminiſtrować odważyli ſię.

§. 28.

Jeden z wyſtępkow iakie ſię w tym Artykule wyraziły popełniwſzy gdyby ſię krył po kraiu, z dobr iego podług prawa winy wypłacone będą, a oſoba iego za wyſzłym od Nas Krόla y Rady Ordynanſem wſzędzie ścigany y ſzukany po kraiu będzie. A ktobykolwiek go przechowywał, lub wydać bronił, podpadnie karze na wſpołecznikow wyſtępkow obrażoney powagi Sądowey uchwaloney. Chcemy albowiem aby każdy w kraiu mieſzkaiący, kraiowym był posłuſzny prawom, a nikt Sądowey mocy, ani przywłaſzczał, ani ſię ważył być iey nieposłuſznym.



AR-

ARTYKUŁ L.

O WYSTĘPKU KRADZIEZY SKARBU PUBLICZNEGO FAŁSZOWANIU PIENIĘDZY FABRYKACYI. AKTOW KROLEWSKICH.

§. 1.

Gdyby wyſadzony do rządzenia ſkarbem publicznym, przeciwko rozrządzeniom uſtaw expenſował, lub też o niewierność w perceptach y wydatkach UUr. Inſtygatorom zoſtał donieſiony, ci o ukrzywdzenie dobra publicznego pozwać go na Sądy Seymowe powinni, a gdy o takowego wyſtępku popełnieniu przekonany będzie, od Urzędu ſwego oddalony, y do ſprawowania wſzelkich w przyſzłość, za nieſpoſobnego deklarowany zoſtanie, do powrotu popełnioney krzywdy ſkarbowi przymuſzony będzie, a nadto, za winę wieżą wyżſzą na rok ukarany zoſtanie.

§. 2.

Rządzący ſkarbem gdyby przed zdaniem rachunkow lub oczyſzczeniem ſię z zarzutu umarł, takiego ſukceſſorow do powrotu krzywdy publiczney, ſkarbowi obowiązanych mieć chcemy.

§. 3.

Wyſtępek kradzieży ſkarbu publicznego popełniaiący gdyby z kraiu uſzedł, połowę dobr iego na ſkarb ſkonfiſkować nakazuiemy, a oſoba iego na wieczne wygnanie z kraiu wywołana zoſtanie.

§. 4.

Wyſadzeni do odbierania ceł, y wſzyſtkich dochodow publicznych Officyaliści, biorący korrupcye, nie zapiſuiący wſzyſtkiey intraty, expenſuiący ie na ſwoie potrzeby, lub pożyczaiący na ſwoię prowizyą, wiecznym więzieniem w domu poprawy ukarani być maią, procz ktorey kary do powrotu ſkarbowi, y tym ktorych ukrzywdzili, wſzelkich ſzkod popełnionych, z maiątku y ruchomości ſwoich, przymuſzeni zoſtaną.

§. 5.

Dla uſzkodzenia ſkarbu publicznego przemycaiący, lub wierny czego opis taiący, konfiſkacyą, ale tylko rzeczy utaioney y winą pieniężną podług Uniwerſałow Kommiſſyi Skarbowey ukarany zoſtanie.

§. 6.

Gdyby ten ktoremu dozor na bicie monety ieſt oddany o fałſzowaniu iey przekonany zoſtał, w Sądach Naſzych Seymowych za takową zbrodnię publiczną ścięciem głowy karany zoſtanie y dobra iego wſzelkie iakie mieć będzie na ſkarb publiczny ſkonfiſkowane zoſtaną.

§. 7.

Zydzi lub ktokolwiek z Chrześcian gdyby ſię w domu ſwoim bić nową, lub iuż bitą fałſzować ſrebrną lub złotą monetę odważyli ten gdy mu to dowiedzione będzie w Sądzie Kommiſſyi Skarbowey śmiercią karany zoſtanie, y konfiſkacyi dobr ſwoich wſzyſtkich na Skarb publiczny popadnie.

§. 8.

Względem wywozu kraiowey monety lub obcey nawozu, Uniwerſały od Kommiſſyi Skarbowey iakie wychodzić będą te od wſzyſtkich bez excepcyi zachowane być maią, a przewiniaiących taż Kommiſſya według proporcyi wyſtępku moc mieć będzie karania.

§. 9.

Kiedyby kto liſty, albo Pieczęcie Naſze fałſzował, lub też na kſztałt Ręki Naſzey albo WW. Kanclerzow, Przywileia iakie, lub liſty zmyśliwſzy podpiſywał, y pieczętował, ten gdy mu to przez UUr. Inſtygatorow na Seymowych Sądach dowiedziono będzie, ucięciem nayprzod ręki, a potym głowy ukarany zoſtanie. Takiey karze ma podpaść y ten komuby dowiedziona być mogła w Konſtytucyach Naſzych Seymowych, y wſzelkich innych Stanow Rzeczypoſpolitey Aktach fabrykacya.

ARTYKUŁ LI.

O WYSTĘPKU ZABOYSTWA, NAIAZDACH, ZASADZKACH, Y SAMOBOYSTWA.

§. 1.

Ktoby zadaną trucizną kogo zabił, ręka nayprzod iego prawa, rozpalonemi cęgami ſzarpana, a potym kołem bity na śmierć będzie, ſukceſſorom zaś zabitego, ſukceſſorowie wyſtępnika złotych 1000. zapłacą.

§. 2.

Gdyby nawet zadaney ſobie trucizny kto nie wypił, lub wypiwſzy nie umarł, zadaiącego ią przecię ucięciem głowy, karanego mieć chcemy.

§. 3.

§. 3.

Wszyscy ci, którzy zaprawiali, lub kupowali truciznę, końcem otrucia, iednąż karą co w §. 2. karani będą.

§. 4.

Aptekarz wszelkie trucizny mogące człeka otruć, pod osobliwszym zamknięciem mieć powinien, tak, aby bez iego wiadomości, przez iego ludzi przedaną być nie mogła, sam zaś przedawać iey nie powinien, dopokąd chcący kupić, nie przyniesie mu od pierwszego urzędnika miasta zaświadczenia, iako iest człowiek nie podeyrzany, a nie na otrucie człowieka, lecz inną potrzebę truciznę kupuie, takowe zaświadczenie Aptekarz u siebie zatrzyma, dzień, rok, imię, y mieysce, gdzie mieszka, kupuiącego zapisze.

§. 5.

A gdyby Aptekarz przeciwko temu prawu sobie postąpił, chociażby nawet żadnego złego skutku przedanie trucizny nie miało, na zawsze Aptekarzem być poprzestanie, a wszelkie iego lekarstwa, naczynia, przedane na Aukcyi zostaną, y czwarta część waloru na Szpital tego mieysca choruiących obrocona zostanie. Jeśliby przeciwko prawu przedana trucizna, była na otrucie kogo użyta, Aptekarz ścięciem głowy ukarany zostanie.

§. 6.

Sędzia, aby był przekonany, że zmarły był otruty, powinien dać przez poprzysięgłych Felczerów przy przytomności Doktorów, zmarłego otworzyć ciało, a gdyby tych nie było, ma przysięgą ztwierdzone wywieść inkwizycye, z tych, co przytomni śmierci byli, aby wiedział, iakie były plamy na ciele, na wargach y całey twarzy, a taką odebraną wiadomość powinien sąd Doktorom y Felczerom do decyzyi przesłać, dla zdania ich, czy zmarły był otruty.

§. 7.

Niewiasta zaszła ciążą, gdyby dla utaienia, płod iuż żywy w sobie straciła, albo urodziwszy, dziecięciu życie dobrowolnie odebrała, ścięciem głowy karana być ma. Aleź zakazuiemy pod karami sądu arbitralnemi, ażeby się nikt nie ważył wyrzucać z niesławą niewieście, przytrafiony nierząd w iey stanie wolnym przed zamęściem. Podobnyż potwarzy czynić zakazuiemy potomstwu, przed ślubem spłodzonemu, które od czasu Konstytucyi 1768. chcemy, ażeby dla ślubu publicznie zaszłego, z matką takowego potomstwa, było prawnością udarowane, y należało, z pożniey po ślubie spłodzonemi, do rownych zysków y przywileiów Cywilnych tey Familii.

§. 8.

Jeżeliby Matka chcąca się dla wstydu dziecięcia pozbyć, nie przy Szpitalu go podrzuciła, gdzieby pewną pomoc, do utrzymania się w życiu zyskać mogło, ale tam podrzuciła, gdzie z niedostatku karmi y opatrzenia umarło, taka iakby go zabiła śmiercią ma być karana,

Ccc §. 9.

§. 9.

Ktoby niewiastę przez rozwiązłość brzemienną, bić y karać, w czasie właśnie iey brzemienności kazał, lub też sam bił y karał, ten luboliby płodu nie zabił, wieżą lub więzieniem podług swego stanu na niedziel 12. ukarany zostanie, y za bicie złotych 60. niewieście brzemienney zapłaci, a gdyby z tey kary, płod zatracony został, biiący lub bić każący, tak, iak zaboyca śmiercią ma być karany.

§. 10.

Ktoby się sam zabił, iego ciało ieżeli iest, a ieżeli nie, iego imię sądzone będzie, y gdy wyznaczony mu przez sąd kurator, nie potrafi dowieść iako z przypadku się zabił, albo z choroby, lub z waryacyi, ciało samoboycy, obieszone zostanie, a gdyby przez wskoczenie w wodę ciała iego urząd mieć nie mogł, tedy imię iego na szubienicy przybite zostanie.

§. 11.

Każdy zaboyca bez względu na stan y kondycyą śmiercią karany być powinien. Tak gdyby Szlachcic Szlachcica, Szlachcic mieszczanina lub chłopa, czyli chłop Szlachcica, lub też mieszczanina, albo chłopa bądź w domu, bądź w karczmie, bądź na drodze, bądź przy robocie, bądź w swarze, bronią, ręką, kiiem, albo innym sposobem, ale bez umyślney zasadzki zabił, y na mieyscu zaraz z życia pozbawił, taki ścięciem głowy ukarany zostanie, procz którey kary, z dobr zaboycy, za głowę zabitego sukcessorom, lub pozostałey wdowie 1000. złotych sąd wypłacić nakaże.

§. 12.

Ale gdyby kto umyślnie na zabicie kogo, zasadzki przez się lub przez sub-ordynowane y namowione osoby, na ulicy, w domu, lub gdziekolwiek czynił, taki, gdyby uderzywszy lub strzeliwszy zabił, kołem bity na śmierć będzie, a od tey kary, nietylko herszt zasadzki zaboyniczey, ale y wszyscy społecznicy uwolnieni nie będą, iak prędko inkwizycyami się okaże, że się na to zaboystwo zmawiali, y na upatrzonym czuwali mieyscu. Procz którey kary za głowę zabitego sukcessorom, lub iego żonie z dobr zaboycy 12000. złotych Polskich sąd przysądzi.

§. 13.

Jeżeliby umyślną zasadzkę na kogo czyniący, tego, na którego zasadzili się, nie zabili, ale tylko uderzyli, bez siności y ran zadania, w ten czas wieżą wyższą na rok, y winą 1000. złotych Polskich na rzecz obrażonego, y takąż summę na rzecz Instygatora, y Sądu ukarani zostaną.

§. 14.

W zasadzce rozmyślney za zadane siności, ale bez ranienia, zasadzaiący się z swemi wspołecznikami wieżą wyższą na dwa lata, y wraz z wypłaceniem summy dla zsinionego 3000. złotych Polskich, y połową iey dla Instygatora y Sądu ukarani będą.

§. 15.

Gdyby zaś w dobrowolney zaſadzce, zaſadzaiący kogo zranili, takowi złoczyńcy wieżą niżſzą przez rok, y wypłaceniem wraz 6000. złotych Polſkich dla zranionego, y połową takiey ſummy dla Inſtygatora y Sądu ukarani zoſtaną.

§. 16.

Od takiego rodzaiu zaboyſtwa y zaſadzki, iak wyżey opiſano y kary uſtanowioney nie będzie wymowny y małoletni lat 18. ſkończone maiący, gdy zaś zaboyca lub zaſadzki czyniący, lat 18 ſkończonych mieć nie będzie, y Sąd złości nad lata y wiadomości iey w nim nie uzna, karze śmierci nie podpadnie, wieżą tylko opiſaną y wypłaceniem winy z maiątku ſwego ukarany zoſtanie. Gdyby przecię trafić ſię miało, iżby oſobę tak małoletnią, inny kto letny na zbrodnię iaką namówił, y obietnicami uwiodł lub groźbą przymuſił, taki namawiaiący, za popełnioną zbrodnię przez małoletniego, tak karany będzie, iakby ią ſam popełnił.

§. 17.

Gdyby iednak dzieci właſne, ſynowie lub córki przeſzedłſzy lat 12. Oyca, Matkę, Dziada lub Babkę zabić poważyły ſię, ręce obie takich wprzod, a potym głowa ucięte być maią, a potomſtwo takich, gdy ie mieć będą do ſpadków po zabitych należeć nie będzie. Rodzice równie na ſwych dzieciach zaboyſtwa ſię dopuſzczaiący śmiercią karani będą.

§. 18.

Także gdyby brat brata, lub ſioſtrę ſioſtra, brata lub ſioſtrę, lub z tych ſtryia rodzonego lub ciotkę, albo mąż żonę, czyli żona męża, które zabić miało, ucięciem wprzod iedney ręki, a potym głowy karany być ma, a dzieci takowego zaboycy, od wſzelkich ſpadków po zabitym y tego ſukceſſorach oddalone zoſtaną; między zaś małżeńſtwem w przypadku zabicia iedno drugiego, wſzelkie zapiſy y darowizny na rzecz zaboycy uczynione, upadać, a ſukceſſorom zabitego, to, co zabity miał ſwego, y co przez zaboycę zapiſem iakimkolwiek zyſkał, należeć maią.

§. 19.

Zabiiaiący ieden drugiego w mieyſcu ſądów, lub ziazdów karze śmierci zwyczayney podpadnie, y z dobr zaboycy dla ſukceſſorów zabitego 6000. złotych Polſkich z przyczyny mieyſca uprzywileiowanego przyſądzone być powinny.

§. 20.

Zaden Pan ani goſpodarz ſwego ſłużącego lub poddanego, nie ma mocy w wyſtępkach kryminalnych karania, a gdyby choć o wyſtępek mnieyſzy, karę ſobie przywłaſzczywſzy tak bił, lub bić kazał, albo inne okrucieńſtwa zadawał, iżby cierpiący w biciu, męczeniu, zaraz, albo do ſiodmego dnia, a z tey przyczyny umarł, ten Pan lub goſpodarz karze śmierci zwyczayney podlegać ma, y dla zamordowanego ſukceſſorow, nie tylko grzywien 1000.

złotych z maiątku mordercy płacone zostaną, ale nadto, ieżeli Pan tak poddanego swego zabił, cała zabitego familia w iakimkolwiek pokrewieństwie od poddaństwa uwolnioną zostanie.

§. 21.

Pomocnicy zwyż mianowanych rodzaiów zaboystw, lub też występki dla przyiaźni, albo z rozkazu Panów swych sludzy wykonywaiący, tym samym karom śmierci podlegać maią, iak onych pryncypałowie.

§. 22.

O zaboystwa popełnione, y z nasadzki zadane rany, ugody ani iednania między zaboycą, lub zasadzaiącym się y krewnemi, lub opiekunami pod nieważnością y karami siedzenia wieży zachodzić nie mogą, y lubby zaszły za nieważne deklaruiemy, a Instygatorowie pod utratą urzędu *de vindicta publica* y bez strony obrażoney czynić powinni.

§. 23.

Złapany na gorącym uczynku zasadzki, zranienia, lub zaboystwa bez wszelkiego względu z wszystkiemi zbrodni społecznikami poymany y do więzienia, przez tę Juryzdykcyą, w którey się zbrodni dopuścił wsadzony y sądzony być powinien. A gdyby z mieysca popełnionego występku uszedł, Sąd *corpus delicti* przez Instygatora lub prezentę trupa, tak iak się w processie opisało, maiąc sobie oznaymiony, powinien zaraz Subdelegata na mieysce zesłać na opisanie siności, ran, mieysca, y godziny popełnioney zbrodni, zaleciwszy temuż Subdelegatowi razem, aby o wszelkich okolicznościach toż na kogo suppozycya popełnionego występku nayszczegulniey pada, dowiedział się.

§. 24.

Sąd o tym przez Subdelegata uwiadomiony, osobę, która iest w naywiększey suppozycyi popełnionego występku, w domu własnym lub gdzieżkolwiek znaydować się będzie przez Subdelegata y Instygatora z woźnym z przydaną mu, gdyby tego trzeba, woyskową assystencyą zaareſztuie, z nakazem, aby bez wszelkiey odwłoki na każdy punkt Sądu odpisał. *1mo.* gdzieby się o tey godzinie znaydował, gdy zbrodnia, o którą rzecz popełniona była, *2do.* czy znał y miał co kiedy do czynienia z ranioną lub zabitą osobą. *3tio.* czyli zasadzkę, zranienie, lub zaboystwo popełnił, którą odpowiedź zaraz na mieyscu, z różnemi świadectwami poprzysięgłemi, ludzi tam przytomnych zkonfrontuie Subdelegat, y to wszystko wiernie Sądowi opisze y prześle daiąc baczność, aby aż do Sądowey rezolucyi zaareſztowany nie uszedł.

§. 25.

Sąd, ieżeli z daney y przysłaney sobie odpowiedzi, uzna zaareſztowanego za winowaycę, a przynaymniey za mocno podeyrzanego osądzi, na ow czas przez Instygatora Sądu swego pozwać go każe do usprawiedliwienia się, a Subdelegat taką odebrawszy rezolucyą, z przydaną sobie mocą, zaareſztowanego

wanego pilnuiąc da wſzelką baczność, aby zapozwany do Sądu ſię ſtawił, a tam do wieży wyżſzey zamknięty przez opiſany *proces kryminalny* dochodzony y ſądzony wyſtępek będzie.

§. 26.

Gdyby zaś z przyſłaney odpowiedzi y rezolucyi Subdelegata, lub też innych, nowo odkrytych wiadomości, Sąd niewinnym zaareſztowanego uznał, na ow czas go od areſztu dalſzego uwolni.

§. 27.

Podeyrzany o zaboyſtwo, zranienie, lub zaſadzki, gdyby nie był w tym Powiecie, albo Woiewodztwie, gdzie zbrodnią popełnił poſſeſſyonat, albo gdyby był poſſeſſyonat, ale za rozwiozle żyiącego powſzechnie miany, y iuż o rożne wyſtępki ſądzony, taki bez dania mu areſztu do wieży wyżſzey, aż do zupełnego uſprawiedliwienia ſię zaſadzony zoſtanie.

§. 28.

Włoczęga bez pewnego ſtanu y przyzwoitey obyczayności żyiący, gdy o popełniony wyſtępek poſądzony zoſtanie, natychmiaſt zchwytany, y do więzienia łżeyſzego dopoląd ſię rzecz nie odkryie, zaſadzony będzie.

§. 29.

Komuby było dowiedziono, że on dom czyi, tym końcem naſzedł, lub naiechał, aby w nim gwałt iaki popełnił, ten luboby dla okoliczności, ktore na mieyſcu znalazł, gwałtu ułożonego dopełnić nie mogł, wſzelako za iaſnym y oczywiſtym dowodem, że umyślnie naiachał, wieżą wyżſzą na rok z wſpołecznikami ukarany zoſtanie, y 500. złotych polſkich ſtronie go ſkarżącey wypłaci.

§. 30.

Gdyby przecię naiechawſzy gwałtem kogo imał, lub zranił, ten wieżą niżſzą na puł roku ukarany będzie, y wſzelkie urzędy cywilne y militarne na zawſze utraci, tak, iż do nich y w przyſzłość ſpoſobnym być nie ma. Imanemu zaś lub zranionemu winy 6000. złotych polſkich, a Inſtygatorowi, ktory o wyſtępek ten publiczny czynić będzie 500. złotych polſkich, tyleż Sądowi zapłaci.

§. 31.

Jeżeliby zaś w takim naiechaniu zaboy, lub śmiertelne zranienie naſtąpić miało, naiezdnik taki kołem bity na śmierć zoſtanie, y połowa maiątku iego, na rzecz zabitego ſukceſſorow ſkonfiſkowaną będzie.

§. 32.

Nachodzący dom iaki, lub całe miaſto albo wieś, gdyby miał umyślnie podłożyć ogień, y dom ieden lub więcey zapalić, ten bądź byłby Szlachcic, na zawſze do domu poprawy lub w kaydany do pracy oddany zoſtanie, y

wszelkie popełnione w tym szkody powroci. Gdyby zaś w tym przypadku kto miał się spalić, tedy podpalacz iako zaboyca karany będzie.

§. 33.

Na drodze publiczney lub mnieyszey za popełniony gwałt, tak karanego mieć chcemy, iakośmy w części tey w Artykule 6. §. 17. ustanowili.

§. 34.

Na Seymach, Seymikach, y wszelkich obradach publicznych, gdyby kto kogo zranić odważył się, ten za samo zranienie ścięciem głowy ukarany zostanie, a za zaboy kołem bity na śmierć będzie, y sukcessorowie zaboycy sukcessorom zabitego winy 12000. złotych polskich wypłacą.

§. 35.

Zaboyca uciekaiący z kraiu, ma być zaocznie w własney Juryzdykcyi sądzony, y na taką, iaką zasłużył śmierć skarany, którey zawsze podpadnie, gdy tylko się do kraiu wroci, dla czego ten Dekret po kraiu publikowany zostanie, a po iego publikacyi winowayca, iako *civiliter mortuus* będąc uważany, od wszelkich urzędow y wszystkich dobr odpadnie, z których, gdy winy sądowe, y prawem opisane grzywny, iak z dobr złoczyńcy wypłacone zostaną, w possessyą sukcessorom prawdziwym oddane będą, ieżeli ich konfiskacya, podług gatunku występku nie nastąpi.

ARTYKUŁ LII.

O ZABOYSTWIE W WŁASNEY OBRONIE POPEŁNIONYM.

§. 1.

Gdyby ten, ktory na drugiego godził życie, sam został przez niego zabity, ten co go zabił, zaboystwa karze nie podpadnie, dla czego ile razy Sędzia będzie przez inkwizycye przekonany, że broniący swego ciała y życia, zaboycę, lub złodzieia nocnego, y gwałtem włamuiącego się zabił, takiego od wszelkiey kary uwolni z *prawa własney obrony*.

§. 2.

Gdyby przecię z inkwizycyi się okazało, iż przez pozycyą mieysca, y rożnych w tym razie okoliczności, attakowany nie podaiąc w niebespieczeństwo własnego życia, mogł był uyść bez zabicia swego agressora, ale zuchwałością uwiedziony wyiść z owego mieysca y ustąpić nie chciał, a ztąd w takowego zaboystwa dobrowolnie podał się niebespieczeństwo, taki, gdyby siebie attakuiącego zranił, wieżą wyższą przez puł roku, a gdyby zabił, wieżą niższą przez puł roku, karanym być ma.

§. 3.

§. 3.

Gdyby kto w domu cudzym gwałt iaki wyrządzaiący przez gospodarza tego domu, lub iego sługę był na tym gwałcie zdybany y attakowany, taki gdyby siebie attakuiącego gospodarza, lub sługę zabił, pod obronę *prawa własney obrony*, z przyczyny, że nie on pierwszy do broni się porwał, podciągać się nie będzie mogł, ale zwyczayney karze, iak za zaboystwo dobrowolne podpadnie, gdyż gwałt gospodarzowi wyrządzaiąc, dał mu przyczynę, która go do zemsty zapaliła.

§. 4.

W przypadku popełnionego zaboystwa przy własney obronie, gdyby zabiiaiący świadkow mieć nie mogł swey niewinności, Sędziowie powinni examinować mieysce, gdzie ten występek popełniony został, powtore, powinni dochodzić, iaką zabity, y zabiiaiący miał reputacyą, potrzecie, powinni poznawać zadane rany y broń, poczwarte dochodzić, czy nie mieli kiedy z sobą iakiego zayścia, a z takowych poznanych okoliczności sąd decydować będzie, czy ten co go zabił, w własney obronie to uczynił, czyli też dobrowolnie, albo takie, iak w §. 2. popełnił zaboystwo, a iak się z inkwizycyi y poznania mieysca, ran y okoliczności wszystkich da widzieć, sądzić będzie.

§. 5.

W sprawiedliwey y prawem pozwoloney własney obronie, ktoby przypadkiem iakim nawet trzeciego zranił, lub zabił, winie popełnionego zaboystwa nie podpadnie.

§. 6.

Zaboystwa nie z umysłu, ani z woli własney, lecz przez przypadek nie przeyrzany zdarzane, ani karze śmierci, ani Cywilney podlegać nie będą, ale ten komu się zdarzy taki zaboiu przypadek ma się odwodzić, że w tym zaboystwie, taka w nim niewiadomość zachodziła, która po ludzku przeyrzaną być przez niego nie mogła.

§. 7.

Gdyby zaś choć w tak przypadkowym zaboiu, nieostrożność, którey strzec się był powinien zaboyca dowiedziona była, według wagi nieostrożności zaboyca karze popadnie, tak strzelaiący między budynkami, gdzie zwykli ludzie bywać, gdyby kogo zabił choć niechcący, na rok wieżą niższą karany będzie. Ale gdyby strzelał w lesie za zwierzem, gdzie po ludzku człeka zabić nie spodziewał się, ani go widział, ten zaboyca podług §. 6. uważany będzie. Rownie mularz muruiący, gdyby przypadkiem cegła mu z ręki wypadła, y przechodzącego zabiła, zaboystwa nie popełnia, a inaczey wyrzucaiący oknem kamień na ulicę, gdyby kogo zabił, popełnia zaboystwo.

§. 8.

Zaboie przez szalonych lub głupich, gdy w szaleństwie lub głupstwie zachodzić będą, nie śmiercią, lecz więzieniem iaką gdzie będzie zdatność karane zostaną.

ARTYKUŁ LIII.

O PRZEDAZY CZŁEKA, GWAŁCIE NIEWIASTY Y ZGWAŁCENIU GLEYTU.

§. 1.

Ktoby człeka bądź kraiowego, bądź obcego, ale iuż w kraiu zamieſzkałego do woyſka lub w inne iakie uſługi za granicę przedać odważył ſię, ten gdyby ſpoſobu na iego wykupienie nie miał y przyſtawić go na powrot do kraiu nie mogł, do pracy w kaydanach na całe życie ſkazany zoſtanie, y wſzelki maiątek iaki mieć będzie, na rzecz zaprzedanego żony, lub gdyby tey nie było na rzecz iego ſukceſſorow naybliżſzych ſkonfiſkowany zoſtanie. A ieżeliby tę zbrodnię popełniaiący, oświadczył przez ſię zaprzedanego człeka kraiowi przyſtawić, tak długo w więzieniu zoſtawać będzie, dopokąd tegoż ſamego nie ſtawi, y tym czaſem żonę lub dzieci zaprzedanego żywić y utrzymywać podług ich ſtanu obowiązany zoſtanie. A gdy zaprzedany do kraiu wroci y w ſądzie prezentowany będzie, ten co go zaprzedał, niedziel 12. wieżą niżſzą wyſiedzi y winy 6000. złotych polſkich przez ſię zaprzedanemu wypłaci, a to wſzyſtko dopełniwſzy, uwolniony od dalſzego więzienia y kar zoſtanie lecz ieżeli urząd iaki miał woyſkowy lub cywilny ten na zawſze utraci.

§. 2.

Komuby zaś było dowiedziono, że on nie raz pierwſzy, y nie iednego człowieka iuż przedał, ten śmiercią, karany zoſtanie, y połowa iego dobr na rzeczony, lub ſukceſſorow zaprzedanych naybliżſzych, ſkonfiſkowana będzie.

§. 3.

Ci ktorzyby wſpołecznikami zbrodni tey byli, iako ci ktorzyby pomagali chwytać, lub na dom zaprzedanego, kogo naprowadzali, rowney karze z herſztem zbrodni podpadną.

§. 4.

Komuby dowiedziono być mogło, iż niewiaſtę zgwałcił, ten wieżą niżſzą na rok ukarany będzie y 6000. złotych polſkich za winę zgwałconey wypłaci, a gdyby ſubſtancyi ſwey tyle nie miał, wſzyſtkie dobra ktore mieć będzie zgwałconey należeć ſię będą, wyſtępek zaś ten w ten czas y tak być ma rozumiany, gdy gwałcona niewiaſta, gwałt ſobie ſprawiony, ieśli w domu, krzykiem ogłoſi, ieśli w drodze lub odległym mieyſcu, zaraz tego dnia przed ludźmi zażali ſię.

§. 5.

Ktoby bez woli tego, do kogo należy, pannę wykradł y z wykradzioną ſię zaślubił, ślub takowy za nieważny deklaruiemy, a gwałtownik przez Ro-

Rodzicow lub opiekunow, lub krewnych, lub Instygatora Sądu zapozwany, wieżą wyższą na rok ukarany zostanie, y Xiądz daiący ślub po kary do Konsystorza odesłany będzie. Gdyby zaś wykradłszy zgwałcił, tak iak w §. 4. *w tym Artykule* karany będzie, a panna dozwalaiąca wykradzienia siebie posag swoy utracać ma.

§. 6.

Ubespieczonemu Gleytem Naszym Królewskim *salvo conductu* ktoby gwałt iaki na osobie lub rzeczach wyrządził, w czasie gdy iuż tenże Gleyt, w Kancellaryi własnego Powiatu ogłoszony zostanie, taki gwałtownik przez ukrzywdzonego wraz z Instygatorem pozwany, nayprzod zupełną wolność y bespieczeństwo ubespieczoney Gleytem osobie przywroci y rzeczy zabrane, nie wchodząc w sprawę pryncypalną, oddać będzie przez Dekret powinien, a za zgwałcenie listu tenże gwałtownik karę w *Części* I. Artykule II. §. 5 7. ustanowioną poniesie.

ARTYKUŁ LIV.

O ZŁODZIEYSTWIE y SWIĘTOKRADZTWIE.

§. 1.

Ponieważ kradzież, ktora nie tylko własność każdego nie pewną czyni, ale y życia ludzi w niebespieczeństwo podaie, naywięcey się przez włoczęgow y ludzi bez służby y stanu pewnego zostaiących popełnia, stanowiemy przeto, aby prawa pod Artykułem *o Włoczęgach* iak nayściśley przez urzędy mieyskie y Panow lub rządcow wieyskich zachowane były.

§. 2.

Wszelako rodzay kradzieży zdarzaney y kary proporcyonuiąc, stanowiemy; iż za kradzież 200. złotych polskich nieprzechodzącą, bez gwałtu, wyłamania drzwi, zaporow wszelkich, wybicia ściany y okna, podkopania budowli popełnioną, złodziey przymuszony zostanie, rzecz wziętą oddać z nadgrodzeniem w dwoynasob wszelkiey szkody w kradnieniu sprawioney, a za występek na niedziel 12. do domu poprawy lub do roboty w kaydanach, oddany będzie. Gdyby zaś rzecz ukradzioną iuż utracił, y tey iak wyżey z nadgrodą powrocić nie miał sposobu, na ow czas na rok do domu poprawy skazany zostanie, y tam gdyby więcey zarobił, iak na iego utrzymywanie łożono będzie, z tego, kogo okradł, opłacać się ma.

§. 3.

Gdyby zaś złodziey większego iak 200. złotych polskich szacunku rzecz ukradł, ale rownie iak wyżey bez gwałtu, na ow czas ieżeli w stanie będzie, powinien ią wrocić y szacunek iey rowny za winę zapłacić, a zaś za ka-

rę na puł roku do domu poprawy oddany zoſtanie, dwarazy na rynku ſmagany y z miaſta wypędzony będzie. Gdyby zaś rzeczy kradzioney y iey ſzacunku oddać nie był w ſtanie, na pułtora roku do domu poprawy lub do roboty w kaydany ſkazany y iak wyżey karany będzie.

§. 4.

Jeżeliby zaś kradzież z gwałtownym włamaniem ſię popełniona była, złodziey iednakże nikogo nie zabił, ani ranił, taki powrociwſzy rzecz ukradzioną y wſzelkie ſzkody popełnione w czwornaſob zapłaciwſzy, na lat 10. do domu poprawy oddany, y co mieſiąc raz, plagami bity być ma y przy wyiściu iedno piętno na plecach wypalone mu będzie.

§. 5.

A zaś złodziey ktoryby przy kradzieży, kogo zranił, ale nie śmiertelnie, tego maiątek iakikolwiek ma na rzecz zranionego y okradzionego ſkonfiſkowany być, y do śmierci do domu poprawy ſkazany zoſtanie, gdyby zaś zranił śmiertelnie, lub wcale zabił, taki ma być ćwiertowaniem zabity, y na publiczney w ćwierciach wyſtawiony drodze.

§. 6.

Gdyby ſię złodzieiowi dowieść mogło, że nie raz pierwſzy kradzież popełnił, ſchwytany tylko na dawnieyſzych zbrodniach nie zoſtał, w takowym razie podług liczby popełnionego złodzieyſtwa, albo do czaſu, albo też do śmierci do domu poprawy oddany zoſtanie.

§. 7.

Złodziey po ulicach y drogach bez zranienia y zabicia przechodzących y przeieżdzaiących odzieraiący, rzeczy wziętey ſzacunek w dwoynaſob ukrzywdzonemu powrocić powinien, y za popełniony wyſtępek na lat 10. do do domu poprawy, a przy wniściu y wyiściu rozgami bity y na obydwoch łopatkach piętnowany być ma. Gdyby zaś zranił, ale nie śmiertelnie do śmierci do domu poprawy oddany, a gdyby zabił lub ciężko zranił, powieſzony na ſzubienicy zoſtanie.

§. 8.

Piętnowanie, ktore zawſze na plecach, ale nie na czole, ani inney powierzchowney części ciała dawane będzie, iako ma ſłużyć dla odkrycia, ieżeli złodziey dawniey y iakiego gatunku, te zbrodnie złodzieyſtwa popełniał, dla czego ſchwytany na złodzieyſtwie, y w ſądzie ſtanowiony ma być przez Woźnego zrewidowany, y gdy ſię okaże, iż iuż raz ieden piętnowany ieſt, do domu poprawy na zawſze oddany zoſtanie, a ieżeli dwa ma iuż piętna, ten za powtorzone po piętnach złodzieyſtwa, śmiercią będzie karany.

§. 9.

Służący y ktokolwiek domowy, gdyby złodzieyſtwo iakie naymnieyſze, bądź bez gwałtu popełnił, taki na lat 4. do domu poprawy oſądzony będzie,

dzie, a przy wniściu y wyiściu rozgami bity zostanie y dwa piętna na plecach wypalone mu będą, gdyby się zaś taki domowy złodziey, do ktorey izby, lub szkatuły, lub gdzieżkolwiek miał włamać, taki iuż śmiercią karany być powinien.

§. 10.

Gdyby na złodzieystwie postrzeżony, rzecz ktorą chciał ukraść, zabrać iey czasu nie miał, taki wszelako iak gdyby wrzeczy samey złodzieystwo popełnił, podług natury y okoliczności kradzieży, ukarany będzie.

§. 11.

Maiący lat 18. gdyby złodzieystwo popełnił, tak iak inni złodzieie, podług okoliczności y występku karany będzie, na młodszych zaś w tym występnych kara *ab arbitrio* sądu zależeć ma, ktory nad rozeznaniem ich y przyczyną złodzieystwa zastanawiać się powinien. Tak iż gdyby przekonany sąd został, iż lubo w wieku młodym kradnący, znał to iż złodzieystwo popełnił y kradzież schował, przedawał, lub też sam się z kradzieżą ukrywał, ten rowney karze iak inni złodzieie podpadnie.

§. 12.

Sukcessorowie złodzieia nie będą podpadać karze osobistey, na ktorą zasłużył ten, co ponim sukcessyą biorą, aleź do nadgrodzenia y powrocenia rzeczy przez niego ukradzionych, obowiązani będą.

§. 13.

Complices złodzieystwa, wspołwystępcy rownie iak złodzieie karani zostaną, za takich zaś ci uznani będą, ktorymby dowiedziono było, iż uczyli złodzieiow gdzie y iak kraść, ktorzyby im otwierali okna, przytrzymowali wchodzącym drabinę, przystarczali kluczy, lub innych instrumentow do otwarcia drzwi, lub iakiego zamknięcia, dopomagali nieść kradzieży, y starali się ią przedać. Jeszcze y ten uczestnik złodzieystwa będzie, ktory luboby na złodzieystwo nie naprowadzał, ani do kradzieży nie podawał sposobow, ale dla zysku iakiego dokładnie wiedziawszy, że są złodzieie, utrzymywał ich w swym domu y sądowi nie doniosł. Na koniec y ten ktoby wiedząc złodzieia bronił y imać go nie dopuszczał, albo też zachowaną kradzież tail y wydać nie chciał, *complices* złodzieystwa zostaną, y tak, iak sam złodziey karani będą.

§. 14.

Szlachcic na złodzieystwie zdobiiahiem się zachodzącym schwytany, lub o popełnioną w takim rodzaiu kradzież processem przekonany, na zawsze wszelkie szlachectwa traci zaszczyty, y tak, iak inni złodzieie w §§. wyższych podług wielkości występku uważany, y karany aby był uchwalamy, y gdyby miał substancyą tę żona, podług prawa swego lub sukcessorowie iego odziedziczą, a iemu tylko czwarty grosz dochodu do śmierci dawać będą, ktorzy iednak dla występku oyca lub krewnego, tytułu y zaszczytow szlachectwa nie tracą.

§. 15.

Sprawy złodzieystwa same tylko Sądy Marszałkowskie, Grodzkie tudzież Magistraty miast większych, ktore się w *Części* I. pod Artykułem *Miasta* w §. 18. opisały sądzić będą, wszystkie zaś miasta inne iuż odtąd, chyba tylko o złodzieystwo małey wagi, w ktorym kara śmierci nie zachodzi, rozsądzić będą miały prawo, a w złodzieystwach większych, złodzieia do naybliższego większego miasta lub Grodu odesłać powinny, inaczey czyniące, występku *obrażoney powagi Sądowey* dopuszczą się.

§. 16.

Jakieykolwiek kondycyi złodziey, na złodzieystwie postrzeżony, imany być może y do więzienia ku rozsądzeniu sprawy oddany.

§. 17.

Stanowiemy także, ażeby wszelacy obywatele Chrześcianie y żydzi po miastach y wsiach nic nieważyli się kupować używanego, dopokądby rzecz taka na przedaż przywieziona, lub przyniesiona, nie była pierwey okazana Burmistrzowi miasta, albo Policyi, lub też Panu wsi inaczey rzecz kupioną na rzecz delatora utracą y więzieniem na tydzień ukarani będą.

§. 18.

Kaczmarzom y wszelkim gospodarzom traktyerniow, gdyby człek przybyły nieznaiomy, a osobliwie często odmieniaiący gospody, fantami iakiemi chciał się wypłacać, powinni o tym Policyą miasta przestrzedz, ktora wnidzie w poznanie czy takowe rzeczy iego są własne. Nie czyniący tego iakikolwiek gospodarz, raz pierwszy oskarżony winą 100. złotych polskich ukarany zostanie, a powtore doniesiony do domu poprawy na rok oddany będzie, a za trzeci raz na lat sześć skazany, y raz na plecach piętnowany zostanie.

§. 19.

Instygator Sądu uwiadomiony o złodzieystwie z gwałtownym włamaniem się, lub też o złodzieiu taiemnie się bawiącym, powinien dla bespieczeństwa publicznego być stroną go skarżącą, y proces powinien mu w sądzie intentować, czego gdyby zaniedbał, ktożkolwiek z obywatelow będzie miał prawo, o to go pozwać, y domagać się kary zniesienia go z urzędu, ile zadosyć mu nie czyniącego.

§. 20.

Ażeby się trafia iż w publicznym pozarze, złodzieie wyratowane, lub w ratunku samym kradną rzeczy, gdyby przeto o takiey zbrodni był przekonany, ten gdyby y naymnieyszey wagi rzecz ukradł, powrocić ią ma y na rok do domu poprawy oddany będzie, a gdyby rzecz ukradziona 200. zł. pol. ważyła, na lat trzy do takowego więzienia oddany y dwa razy piętnowany zostanie.

§. 21.

§. 21.

A złodziey każdy tam być może sądzony, albo gdzie zbrodnią popełnił, *ex loco delicti*, albo gdzie złapany y oddany zostanie.

§. 22.

Popełniaiący raz kradzież y o tę karany, gdy więcey do kradzieży wracać się nie będzie, iako staię się poczciwym, tak ktoby mu dawnieyszą zbrodnię zarzucał, winie za to złotych 200. na rzecz skarżącego się o to podpadać będzie, y wieżą wyższą przez tydzień karanym zostawać powinien.

§. 23.

Z apparatow albo porządkow Kościelnych co kradnący, bez włamania się do *Cimborium*, do powrocenia Kościołowi kradzieży przymuszony będzie, y lat 10. do domu poprawy, lub do roboty publiczney w kaydany oddany zostanie, co miesiąc raz plagami bity, y przy wyściu dwa razy piętnowany na plecach będzie. Gdyby zaś do *Cimborium* się włamał, ten takiey karze podpadnie, iaka się w tey części w Artikule II. §. 10. ustanowiła.

ARTYKUŁ LV.

O WYSTĘPKU PRZECIWKO POLICYI, POIEDYNKACH, Y FABRYKACYI AKTOW.

§. 1.

Ktożkolwiekby w kraiu, bez wyraźnego na to prawa, towaru iakiego zagranicznego, lub też kraiowego produktu, *monopolium* sobie przywłaszczał, tak, iżby innym w kraiu mieszkańcom, tego Artykułu handlu bronił, lub przeszkody do niego czynił, ten za dowiedzieniem mu tego, przez Instygatora ktoregokolwiek sądu, konfiskacyą innych przedawanych, ukarany zostanie, y 500. złotych polskich Instygatorowi, toż wszelki proces prawny zapłaci. Pod ktore prawo podciągani być nie mogą dziedzice, w własnych dziedzinach propinacyą maiący, y miasta, gdy te, podług praw sobie służących zachowywać się będą.

§. 2.

Ktoby inną wagą lub miarą, a nie tą, ktora przez zwierzchność w kraiu iest postanowiona, produkta, towary, przedawać ważył się, ten za dowiedzieniem mu tego, przez Instygatora iakiego sądu, u Kommissyi Skarbowey, winie 1000. złotych polskich na Sąd y Instygatora przez połowę popadnie. A gdyby substancyi tyle nie miał, konfiskacyą rzeczy, fałszywą miarą lub wagą przedawanych, ukarany zostanie.

§. 3.

Wszelkie gry hazardowne, dotąd za takie znane, albo też w przyszłość znaleść się mogące, y które w wszelkich Państwach dobrze-rządnych są zakazane, aby w żadnych domach prywatnych, y publicznych, nie były grane pod winą 2000. złotych polskich dla Instygatora sądu zapłacić mianemi, y siedzeniem wieży przez niedziel cztery, zakazuiemy.

§. 4.

W domach publicznych, Kawiarniach, Traktyerniach, Redutach, gdyby gospodarz w gry hazardowne grać dopuścił, albo o graiących mimo iego woli, zwierzchności nie doniosł, na zawsze od trzymania domu takiego odsądzony będzie, y Instygatorowi którego sądu, co mu tego dowiedzie, 1000. złotych polskich winy wypłaci.

§. 5.

A iako każdy będący w Państwie Naszym, pod władzą samego prawa zostaie, tak gdyby kto, nie maiąc, ani z prawa, ani z urzędu swego na to mocy, śmiał swawolnie pismem swoim publicznym osoby iakiey wyrzucać obyczaie, przywary lub występki, y tak naytkliwszym sposobem, przez wzięcie publiczne sławy, odważał się karać, ten przez Instygatora któregokolwiek sądu ma być o to zapozwany, gdy mu się takie pismo, które paszkwilem iest dowiedzie, ten wieżą wyższą na niedziel 12. ukarany będzie, winy Instygatorowi 1000. złotych polskich zapłaci, y paszkwil przez woźnego palony zostanie, a drugie pismo reparuiące sławę wziętą, przez sąd ułożone, a przez Autora paszkwilu podpisane, y iegoż kosztem wydrukowane, publikowane po kraiu zostanie.

§. 6.

Ktoby zaś w swym paszkwilu, do słow złośliwych sławę drugiego odbieraiących, dodał ieszcze iakie przegroszki, bespieczeństwo osoby, y całość honoru obrażaiące, ten gdy mu to przez Instygatora sądu, dowiedzione zostanie, wieżą wyższą na rok ukarany będzie, y winy sądowi 1000. złotych polskich y tyleż Instygatorowi wypłaci, a woźny ogłosiwszy na rynku paszkwilu niegodziwość y iego autora, tenże paszkwil spali. Drugie zaś pismo reparuiące, iak w §. 5. ukrzywdzonego sławę, ogłoszone zostanie. Wszelkie zaś expensa prawne o pisaniu paszkwilu przekonany, wypłacić Sądowi y stronie obrażoney, powrocić za regestrem podanym winien będzie.

§. 7.

Drukarz y wszyscy ci, którzy do ułożenia, lub wydaniu *in publicum* paszkwilu przykładali się, będą wspołecznikami występku, y tyleż wieżą, co sam Autor paszkwilu siedzieć będą. A Drukarz nadto, gdyby iuż dwa razy o drukowaniu paszkwilów został przekonany, na zawsze mu druk w Państwie Naszym zakazany zostanie.

§. 8.

Author paſzkwilu, gdyby przez Inſtygatora odkryty być nie mogł, piſmo przecię ſame, przez Dekret ſądu zganione, y iak w §. 5, 6. palone zoſtanie, a nadto ogłoſzone zoſtanie, aby nikt w kraiu pod karą ſiedzenia wieżą przez tydzień, takowego paſzkwilu mieć uſiebie, y czytać nie ważył ſię.

§. 9.

Na mnieyſcach publiczney ſchadzki y zabawy, przez zwierzchność kraiową pozwoloney, lub na drodze publiczney, gdyby kto pierwſzy nieprzyzwoitemi kogo lżył ſłowy, albo uderzeniem namyślnym obraził, lub też iakimkolwiek ułożonym ſpoſobem afrontował, ten na tym zaraz mieyſcu, gdyby była warta żołnierſka, przez nie zaareſzotowany będzie, a przez Inſtygatora Sądu y Woźnym *per terminum tactum* do ſtawienia ſię tego dnia gdyby był dzień, lub zaraz nazaiutrz z rana, gdyby iuż był wieczor, przed Sąd Marſzałkowſki lub Grodzki zapozwany zoſtanie, a ſtawiony, ieżeli umyślną zaſadzkę czynił, karze o zaſadzkach w Artykule 51. uſtanowioney natychmiaſt podpadnie, a gdyby z przytrafionego na owym mieyſcu poroźnienia, iednego z wyżey wyrażonych dopuścił ſię wyſtępku, ſiedzeniem wieży wyżſzey na rok od owego dnia zaraz y 1000. złotych polſkich ukarany zoſtanie, a gdyby powyſiedzoney wieży, tę urażę powtornie miał popełnić wieżą niżſzą na niedziel 15. karany będzie, y winie 3000. złotych polſkich na dom poprawy owego miaſta lub Woiewodztwa podpadnie.

§. 10.

Na mieyſcu popełnionego takiego wyſtępku, gdyby warty ani Inſtygatora ſądu nie było, obrażony pod podpadnieniem tey ſamey karze, co obrażaiący, ma Inſtygatorowi zaraz to donieść, ktory z urzędu ſwego, tak iak w §. 6. ſobie poſtąpi y ſprawę intentować będzie.

§. 11.

Tym ſpoſobem życia y ſławy chcąc każdego ubeſpieczyć całość, ſtanowiemy; iż gdyby kto bez względu na prawa, ſam ſobie ſprawiedliwość czynić odważył ſię, y obrażaiącego ſiebie, na mieyſcu zaraz obrazy, lub w czaſie na poiedynek wyzywał, Inſtygator ſądu iak prędko otym powezmie wiadomość, ma go wraz z Woźnym tam gdzie go zaſtanie, zaareſztować, y *per terminum tactum* do ſtawienia ſię przed ſądem zapozwać, a ſąd za ſamo wyzwanie bez uſkutecznionego ieſzcze poiedynku, wieżą wyżſzą na rok wyzywaiącego y winą 6000. złotych polſkich na dom poprawy tego miaſta lub Woiewodztwa ukarze, niepoſłuſzny temu prawu oſądzony, lub też areſztować ſię nie dopuſzczaiący, wyſtępek *obrażoney powagi ſądowey* popełni, y tam opiſaney winie na niepoſłuſznych prawu podpadnie.

§. 12.

Gdyby zaś z wyzywania przyſzło do poiedynku, a poiedynek bez zaboiu y ranienia był odbyty, wyzywaiący odkupuiąc głowę przez rok wieżą

in fundo, a wyzwany, na plac wychodzący, przez połowę czasu siedzeniem wieży karani będą.

§. 13.

Ranienie bronią lub zaboy w poiedynku nastąpione, ieżeli od wyzywaiącego w wyzwanym zdarzone będą, śmiercią zaboyca y kofiskacyą dobr przez połowę sukcessorom, a w drugiey *ad fiscum* karany być ma, a ieśleby wyzwany, wyzywaiącego zabił, lub śmiertelnie ranił, karze śmierci podlegać bez skonfiskacyi dobr powinien.

§. 14.

Na urzędzie iakim zostaiący, y fabrykacyą Aktow sądowych, sposobem iak się pod rożnemi urzędnikami wyraziło, popełniaiący, gdy mu to przez Instygatora sądu dowiedziono będzie, nayprzod od wszelkich urzędow na zawsze odsądzonym zostanie, krzywdy, ktore z tey fabrykacyi, stronie iakiey poczynił, nadgrodzi, expensa iey wszelkie prawne powroci, y siedzeniem wieży niższey przez niedziel 20. ukarany zostanie.

§. 15.

Osoba żadnego urzędu przy tych Aktach, w ktorych się fabrykacyi dopuściła, nie maiąca, od wszelkich urzędow, ktore mieć może na zawsze odsądzoną będzie, ukrzywdzenia y expensa, stronie przez fabrykacyą obrażoney, powroci, y wieżą niższą przez niedziel 20. ukarana zostanie, a gdyby mu do tey fabrykacyi, officyalista owych Aktow ktory był pomocą, ten karze w §. wyższym napisaney popadnie.

KONIEC CZĘSCI II.



RE-

REGESTR MATERYI PRAW

w CZĘŚCI DRUGIEY.



ZBIOR

ZBIOR
PRAW SĄDOWYCH.
CZĘŚĆ TRZECIA.



ZBIOR
PRAW SĄDOWYCH.

CZĘŚĆ TRZECIA.

O SPRAWACH Y SĄDACH.



Gdy w Częśći Pierwszey *z osoby, dostoieństwa, y stanu, każdemu służące prawa są opisane y ubespieczone,* w Drugiey *zaś* Częśći *własność rzeczy dla każdego upewnioną została. Dla czego aby obrażony na osobie, lub ukrzywdzony w własności obrazy y szkody swoiey mogł w Magistraturach sądowych prawem dochodzić* w Częśći *tey* Trzeciey *oddalaiąc na zawsze ku dochodzeniu pewney sprawiedliwości, wszelkie zwłoki y zawady, przepisaliśmy; iak każdy obywatel poznać może, z rodzaiu swey sprawy, do ktorych sądow, y iak ią ma w prowadzać. Jakie akcessorya y dylacye służyć mu mogą. Jakim sposobem ma zachodzić zupełna konwikcya. Dowody y odwody iakie w swych rodzaiach maią być używane. Zupełnych konwikcyow y Dekretow oczywistych, iak ma następować exekucya.* Ordynacye *przepisywać będą, iak się maią zachować w edukacyi Kancellarzyści, iak Szkołę Doktorską Narodowi potrzebną utrzymywać. Jak się w miastach porządek ma czynić. Jak Szpitale toż Domy poprawy, zakładać y utrzymywać. Jak Aukcye czynić. Jaki porządek, toż bespieczeństwo dla Poczty publiczney się należy. Na koniec iaką Rotą na Urzędy przysięgać odtąd Urzędy będą powinny.*



ARTYKUŁ I.

O SPRAWACH W OGOLNOSCI.

§. 1.

Sprawa każda czyli *Actio* w iſtocie ſwey ieſt, gdy kto w ſądzie właſności, lub iakiegokolwiek pokrzywdzenia ſwego dochodzi.

§. 2.

Rodzay ſpraw ieſt ieden kryminalny z karą śmierci, drugi cywilny.

§. 3.

Sprawy kryminalne o zbrodnią publiczną ſą te ktore przez urzędy publiczne Narodow będą dochodzone. Sprawy o wyſtępki prywatne te ſię zowią o ktore ukrzywdzony ſam czynić powinien.

§. 4.

Semikryminalne ſprawy ſą te, ktorych iuż nie kara śmierci, ale na ciele doczeſna, y ſzkod nadgroda *privato* lub *publico* zachodzi.

§. 5.

Sprawy cywilne maią ſwoy podział, raz ku rzeczy, to ieſt: *in actionem realem*, drugi raz ku oſobie *in perſonalem*, a czaſem wraz ku oſobie y rzeczy *in mixtam.*

§. 6.

Sprawa ku rzeczy czyli *realis* ieſt ta, gdy w niey właſności dochodząc, wzniecony ieſt wſpor o rzecz ſamę.

§. 7.

Sprawa do oſoby *perſonalis* ieſt, gdy kto oſobę pociąga do ſądu o urazę o ſzkody, y zadoſyć uczynienie Kontraktom.

§. 8.

Sprawa wraz złączona czyli *mixta*, gdy kto wniey z rzeczy y oſoby czego dochodzi.

ARTYKUŁ II.

O SĄDACH SEYMOWYCH.

§. 1.

Luboli dotąd Sąd naywyżſzy Seymowy, w czaſach tylko Seymowych odprawiał ſię, my go odtąd nieprzerwanym, y w czaſie bez-Seymowym pod prezydencyą Nas Króla mieć chcemy.

§. 2.

Senatorowie y Miniſtrowie wſzyſcy oprocz oſob z nich *in conſilio permanenti* znayduiących ſię, będą na zawſze w tym Sądzie *nati judices*, z Stanu zaś Rycerſkiego oſob tylko trzydzieści, to ieſt: z każdey Prowincyi po dzieſiąciu, do tegoż ſądu co dwa lata przez wſpolne naradzanie ſię WW. Senatorów, Miniſtrów, y UU. Posłów na ſeſſyi Seymu ordynaryinego Prowincyalney, *per pluralitatem votorum* bądź z Posłów Ziemſkich, bądź z innych Szlachty, byle znaiomością Praw y przymiotami zaſzczyconych, obieranemi bydź maią. A *primus in ordine* w ſwoiey Prowincyi tak obranych Sędziow, Marſzałkowi Seymowemu z podpiſem ſwym & *pluralitatis* do ogłoſzenia na naſtępuiącey Seymowey ſeſſyi podawać, co Seym, obowiązanym będzie.

§. 3.

Senatorowie y Miniſtrowie, iako obeymuiąc ſwe doſtoieńſtwa y na ſądzenie ſprawiedliwe, przyſięgi wraz odbywaią, tak od powtarzania tychże przyſiąg wolnemi zoſtaią. Oſoby zaś z Stanu Rycerſkiego, w naypierwſzey Sądów tych ſeſſyi, jurament *ſuper rectè judicandum* wypełnią w tę rotę: „ Ja „ N. przyſięgam Panu BOGU wſzechmogącemu w Troycy S. iedynemu, iż „ będąc wyznaczony do rozſądzania ſpraw ſądom Seymowym poleconych, „ też ſprawy podług Boga, Prawa, ſprawiedliwości y dowodów ſądzić będę, „ żadnemi względami, przyiaźnią, lub nienawiścią uwodzić ſię nie będę, na „ przyiaciela, bogatego, lub ubogiego, względu żadnego mieć nie zechcę, „ darów żadnych y obietnic, na przytłumienie ſprawiedliwości nie przyimę, „ a w ſądzeniu moim, Boga y Prawo, za naypierwſzy cel mieć będę. Tak „ mi Panie BOZE dopomoż, y niewinna męka Chryſtuſa Pana. „ Takowa „ przyſięga każdego w Protokuł ſądowy przez Piſarza zapiſana zoſtanie.

§. 4.

Juryzdykcya ta Sądowa dla ſpraw Koronnych będzie ſię zawſze reaſſummować dnia pierwſzego Liſtopada, y ſądzić ſię ma przez tygodni ſześć, lub aż do odſądzenia regeſtru wpiſow. Druga kadencya dnia pierwſzego mieſiąca Marca także dla ſpraw Koronnych, a trzecia dnia pierwſzego Czerwca dla ſpraw Xięſtwa Litewſkiego, podobnież do odſądzenia regeſtru wpiſow. Takoweż

koweż trzy kadencye, y o tymże czasie na drugi rok y na zawsze tym sądom ordynaryinym Seymowym w Warszawie, lub tam, gdzie nam rezydować przyidzie, determinuiemy. W sprawach iednak *criminum lesæ Majestatis & perduellionis*. My Król za zdaniem Rady Nieustaiącey oprocz kadencyi w każdym czasie, wezwać Sędziow moc będziemy mieli. A gdy na którey kadencyi, spraw do sądzenia nie będzie, Król Jmć za zdaniem Rady, Sędziow od Rezydencyi uwolni.

§. 5.

Komplet do sądzenia naymniey z osob 24. tak z Senatu, iako y z Rycerskiego Stanu wspolnie rachuiąc, składać się powinien. Sędziowie z Senatu od Tronu, zaś z Stanu Rycerskiego od Marszałkow Seymowych, na rezydencyą sześciu-niedzielną na czas kadencyi wyznaczani będą. A któryby z nich na czas kadencyi y rezydencyi nie ziechał, lub na mieysce swoie innego kolegi swego nie uprosił, karze 600. złotych polskich podpadać będzie, która w tymże samym sądzie wskazana, do skarbu Rzeczypospolitey zapłaconą bydź ma; wyiąwszy prawdziwą chorobę, którą przysięgą na przyszłey kadencyi ewinkować może.

§. 6.

Senator, Minister, Sędzia taki Seymowy z Stanu Rycerskiego w żadnym sądzie, y w żadney sprawie dobrodzieystwa suspensy *ex quo judex* mieć nie będzie, a gdyby w sprawie zapozwany wypełnienie juramentu w czasie kadencyi wypadać mu miało, tedy po wykonanie iego do Grodu Warszawskiego, lub tam, gdzie My Król znaydować się będziemy, odesłany bydź ma, a ieżliby *in causa criminali* zasłużył na ukaranie, tedy te kary podług praw bez względu na funkcyą iego, ściągane bydź maią. Dekreta także *in causis facti personalis & juris* exekucyą swą *non obstante functione* mieć powinny.

§. 7.

Pioro w tych sądach trzymać będzie ten, którego za Pisarza Przywileiem swoim Król Jmć kreować będzie, a takowy Pisarz uprzywileiowany, ma mieć *vocem informativam* y czytanie dekretow od niego zachodzić będzie, po skończoney zaś kadencyi każdey, wszystkie *actus* sądowe, do Grodu tego, tam, gdzie sądy będą lub do Metryki Koronney przez iednego pierwszego *in ordine* Senatora, iednego Ministra y iednego z Stanu Rycerskiego Sędziego podpisane, oddawać powinien. W czasie kadencyi extrakty pod pieczęcią Koronną w sprawach Koronnych, a Litewską w sprawach Litewskich z podpisem Kanclerzów lub Podkanclerzych y korrektą Pisarza sądów Seymowych wychodzić maią.

§. 8.

Pozwy do tego sądu w sprawach poniżey opisanych, sześcią tygodniami wydawane, y w dobrach którychkolwiek pozwanego kładzione, a w Aktach Grodu własnego Powiatu przez Woźnego z dwiema Szlachty zeznawane, a potym przez Delatorów przyznawane bydź powinny. Te zaś pozwy, w sprawach Koronnych ordynaryinych pod Koronną, a w Litewskich

wſkich pod Litewſką pieczęcią zachodzić maią; w ſprawach zaś *leſæ Majeſtatis* pod dwiema pieczęciami pozwy zachodzić maią. *Wyſtępek obrażoney powagi Sądowey* popełniaiący, tak do Sądu ſtawiani będą, iak ſię *w Części drugiey Artykule* 49. §. 12. uchwaliło.

§. 9.

Regeſtra w tych ſądach Seymowych dwa tylko będą, ieden w ſprawach *criminis leſæ Majeſtatis & perduellionis*, drugi ordynaryiny, zamykaiący w ſobie, wſzyſtkie niżey opiſane ſpraw rodzaie.

§. 10.

W ſprawach do tegoż ſądu przychodzących, żadne ſtronom ſuſpenſy y dylacye dopuſzczane nie będą, oprocz dylacyi prawdziwey choroby, ktora na naſtępney kadencyi zaprzyſiężona bydź ma, y oprocz inkwizycyi, gdy w ſprawie potrzeba oney zachodzić będzie.

§. 11.

We wſzyſtkich ſprawach koniecznie wota dwa razy głośno, trzeci raz ſekretnie, choćby nikt o nie proſił, a nawet y w ſprawach *in contumaciam* ſądzonych, zachodzić maią.

§. 12.

Propozycye do wotowania każdemu Sędziemu formować wolno, ktore ieżeli zgodnie przyięte nie będą, większością ſekretnych wotow zaułatwione zoſtaną.

§. 13.

Po pierwſzym każdey ſprawy wprowadzeniu, chociażby przez wiele ſeſſyi trwać miała, ciż ſami, a nie inni Sędziowie, ktorzy od początku wprowadzoney ſprawy zaſiadali, *activè* decydować będą; a żaden z nich pod iakimkolwiek pretextem oprocz prawdziwey choroby, aż do zupełnego rozſądzenia y dekretu przeczytania pod winą 600. złotych polſkich odſtąpić nie powinien. Ci zaś Sędziowie, ktorzyby iuż po zaczętey bez ich przytomności ſprawie, na ſądy przychodzili, tylko *cum voto conſultivo* zaſiadać będą.

§. 14.

Jeżeliby za trzecim ſekretnym wotowaniem, *paritas votorum* trafiła ſię, My Krol onę rozwiązywać będziemy, wyiąwſzy ſzczegulne ſprawy *leſæ Majeſtatis*, w ktorych rezolucya *paritatis* przy pierwſzym EX ORDINE zoſtawać będzie.

§. 15.

Gdy ſąd zacznie wotować, ſeſſya ſolwowana bydź nie może, poki zupełna decyzya nie naſtąpi, y Sędziowie wſzyſcy ſentencyi z większości wotow wypadłey nie podpiſzą w ſentencyonarzu, ktory ieden z Sędziow *ſecretis votis* do tego wybrany trzymać ma. Dekreta zaś wygotowane, w przytomności w komplecie tych ſamych Sędziow, ktorzy ſądzili, *aperta ſtuba* czytane bydź maią, naypoźniey w niedziel dwie od czaſu naſtąpionych ſentencyi. A po przeczytanym dekrecie mogą ſtrony do ſądu wnoſić illacye ſwe *in triduo*

y to fzczegulnie *ad miſſa*, ktore *omiſſa* ſąd wyżey przepiſanym ſpoſobem rezolwować będzie.

§. 16.

W tych ſądach Patronowie ſtawać będą *in majoribus ſubſelliis* przyſięgli, a ci ſwoie indukty, dowody, odwody, y konkluzye czytaiąc *in ſcripto* z podpiſem rąk ſwych do piora oddawać będą, w każdym zaś razie, gdzie prawo przywiodą one *in extenſo* produkować powinni. Te zaś Patronow *in ſcripto* podawania, przez dwoch pierwſzych *ex ordine Senatorio & Equeſtri* Sędziow podpiſane, w Aktach ſądowych przy dekretach indukowane bydź maią, y extrakty dekretow z taką induktą, każdemu rekwiruiącemu bydź maią wydawane. Wolne też domowienie ſię w ſwey ſprawie ſtronie, po ſkończonych induktach, gdy ktora zechce, zoſtawuiemy.

§. 17.

Sprawy *criminum leſæ Majeſtatis & perduellionis* toż o popełniony wyſtępek *obrażoney powagi Sądowey*, iak ſię *w Części drugiey chwaliło* na pierwſzym zaraz terminie nawet *incontumaciam*. A ktora y pozwanego ſądzone będą, w innych zaś ſprawach po pierwſzey kondemnacie, na drugiey kadencyi Dekreta kontumacyine ferowane będą.

§. 18.

Inkwizycye w ſprawach *criminis leſæ Majeſtatis & perduellionis* przed delegowanemi od Sądu Seymowego z pomiędzy Sędziow, ktoregokolwiek ſtanu Senatorſkiego czyli Rycerſkiego, po dwoch z każdey Prowincyi przez ſekretne wota obranemi ſpoſobem o odwodach y dowodach, w tey *Części* napiſanym expedyowane będą, w ſprawach zaś innych temu ſądowi należących, *ſcrutinia* gdy poſtrzebne będą, przez dwie oſoby Ziemſkiego lub Grodzkiego ſądu, na oznaczonym kondeſcenſyi terminie y mieyſcu, wyprowadzone być maią.

§. 19.

Delatorowie w niedowiedzeniu przeſtępſtw, przez ſię oſkarżonym zadawanych, karami takiemi karani będą, iakie ſię na nich pod rożnemi §§. *y Artykułami o zbrodniach* uchwaliły.

§. 20.

Do tego ſądu ſeymowego ſprawy te, y w rodzaiach ſwych iak niżey opiſano, należeć będą.

1mo. Crimen leſæ Majeſtatis, & perduellionis a to według opiſu, *w Części drugiey pod Artykułem* o wyſtępku *obrażonego Majeſtatu* ſprawionego.

2do. Crimina publica, podobnież według opiſu w tey *Części* pod *Artykułem o wyſtępku obrażoney powagi Sądowey* zaſzłego.

3tio. Do tegoż ſądu należeć będą ſprawy *oppreſſi civis & liberæ vocis* w tym tylko rodzaiu, iako w ſtanie Republikantſkim wolność obywatelow zaſa-

dza

dza się, *in potentia sentiendi & dicendi* y żaden z tychże obywatelow *in politicis pro libero arbitrio & sensu suo* na ziazdach publicznych agrawowany, ani do żadnych sądow oto pociągany bydź nie może, tak gdyby kto z tey wolności *sentiendi & dicendi* Obywatela, ktorego ucisłkał, lub do sądu iakiegokolwiek pozywał, tedy wolna *actio tanquam cum oppressore civis liberi* w tym razie do sądow Seymowego każdemu zostawuie się. Ale gdyby obywatel zostaiąc *in hac libertate sentiendi & dicendi*, na ziazdach lub bez ziazdow, na piśmie lub słownie komużkolwiek sprawił iakie zarzuty, sławę y poczciwość obywatelską, lub w urzędzie *in sola materia status* czerniącee, oto do sądu Seymowego pozwanym bydź ma, a gdy zarzutu swego w tym razie nie dowiedzie, rowney karze iak *oppressor liberi civis* podlegać powinien.

4to. Należeć także do tego sądu sprawy będą Urzędowe, to iest, przeciwko Senatorom, Ministrom, Konsyliarzom Rady Nieustaiącey, gdyby z nich ktory powinności urzędowych zaniedbywał, lub w nich wykraczał, a taki odięciem urzędu, *& pro qualitate* wykroczenia karanym będzie. Sprawy zaś z urzędow niższych subselliow, w sądach swych *supremarum instantiarum* względem winy sądzone bydź powinny; a do sądow tych Seymowych należeć nie maią, wyiąwszy występek taki, za ktorymby prywacya urzędu zachodziła, a w takim przypadku sprawa y z urzędnikiem niższych Ziemiańskich subselliow do sądow Seymowych należeć będzie.

5to. Także względem korrupcyi samey Sędziego, iakieykolwiek iurydykcyi, Senatora, Ministra y Konsyliarza Rady Nieustaiącey, sprawy w tym sądzie sądzone będą, tak iż sędzia *corruptus* od urzędu na zawsze wszelkiego odsądzonym zostanie y wieżą wyższą przez rok siedzieć ma, a *corrumpens* w sprawie swey, o ktorą czyni, zupełnie *in emolumentum* strony sobie przeciwney upadnie, y wieżą wyższą przez rok ukarany zostanie, ale gdyby *corruptus* korrumpuiącego, lub korrumpuiący *corruptum* wydał, na ten czas wydawaiący ten występek od kary wolen będzie korrupcyą tylko ieżeli iaką iuż wziął w sądzie złoży, ktora stronie przeciwney korumpuiącego oddana będzie.

§. 21.

Oprocz tych wyżey wymienionych spraw rodzaiow, y z osobna pod Artykułami swemi szczegulnie w Części 1. y 2. zawartych, inne żadne do tego sądu należeć nie będą, ani Dekretow żadnych niższych y wyższych subselliow, sąd tenże Seymowy poznawać pod żadnym tytułem y pretextem *sub nullitate ipso facto judicati* mocy mieć nie będzie.

§. 22.

A ponieważ we wszystkich wzwyż wymienionych rodzaiach spraw do tego sądu Seymowego należących, wprzod rezolucye od Króla Jmci za zdaniem Rady iego poprzedzać będą, przeto żadney excepcyi *fori* wnosić nie będą mogli zapozywani y zaskarżeni, ale sama sprawa, o ktorą rzecz, sądzona będzie.

§. 23.

Dekreta tych sądow Seymowych oczywiste lub zaoczne iako naywyższey Magistratury sądowey, w powadze swey niewzruszone zostawać będą,

 a exe-

a exekucya onych nieodstępna przez te sądy niższych subselliow zachodzić powinna, ktorym temiż Dekretami zlecona będzie.

ARTYKUŁ III.
O SĄDACH RELACYINYCH.

§. 1.

Sądy te Nasze Relacyine My Krol z WW. Senatorami y Ministrami *Status* dwa razy na rok, raz od dnia 15. Marca, do ostatnich dni Kwietnia, drugi raz od dnia 15. Października, do ostatnich dni Listopada, sprawować będziemy.

§. 2.

Komplet w tych sądach w osobach z Senatu y Ministrow naymniey dziesięciu zachowany bydź ma, a sprawy *pluralitate votorum* sądzone będą, w przypadku zaś *paritatis votorum* My Krol *hanc paritatem* rezolwować będziemy.

§. 3.

Wotowania w sprawach głośno, poczynaiąc od WW. Ministrow zachodzić będą, a propozycye do decydowania od Tronu wprzod poprzedzać też wota powinny, powtorzenie rzeczonych wotow na żądanie kogożkolwiek z sądzących, drugi raz, a nie więcey zachodzić może.

§. 4.

Referendarze Koronni lub Litewscy Duchowni lub Swieccy tym sądom maią bydź zawsze przytomni, z ktorych ieden po zagaieniu sądow, w pisy spraw porządkiem iak są w Regestrze ku sądzeniu czytać, y Dekreta *pluralitate votorum* ferowane, a przez Pisarza sądow Zadwornych Assessorskich Koronnych napisane, promulgować będą.

§. 5.

Marszałkowie Wielcy lub Nadworni Koronni lub Litewscy zawsze z nich ieden z pierwszeństwa, głosy w induktach Patronom, a w czasie ustępu, do wotowania rozdawać będzie.

§. 6.

Patronowie w tych sądach, ci *Stalla* mieć maią, ktorzy w Sądach Zadwornych Assessorskich Koronnych stawaią.

§. 7.

Indukty y repliki w sprawach tych, ktore z Xięstw Kurlandzkich do sądzenia zachodzić będą, na iedney kolumnie po Łacinie, na drugiey po Polsku

ſku drukowane, y ſądzącym podawane bydź maią; y z takich przez Patronów wſpory ſprawione będą, w innych zaś ſprawach Polſkim ięzykiem tylko odbywane zoſtaną, a Dekreta z takiemi induktami y replikami indukowane y extraktowane bydź powinny.

§. 8.

W tych ſądach ſprawy, te y w ſwych rodzaiach niżey wyrażonych, tylko ſądzone bydź maią.

1mo. Sprawy z Xięſtw, Kurlandzkiego, Semigalſkiego, y Powiatu Piltyńſkiego *in jure Feudali* będących, podług ordynacyi *inſtantiarum* z appellacyi ordynaryiney lub extra-ordynaryiney, lub *ex cruda citatione* przypadaiące, a te według przepiſu praw tym Xięſtwom ſłużących, ſądzone będą.

2do. Sprawy Dyſſydenckie te, które w ſądach Zadwornych Aſſeſſorſkich Koronnych lub Litewſkich, *in paritate votorum* oparte zoſtaną.

3tio. Sprawy o dobra lennym prawem na Seymach nadane (nie inwolwuiąc tych, które dawnemi prawami w wieczność ſą obrocone) gdyby lennik po nimo przywileiu lenności, takowe dobra za dziedziczne przywłaſzczaiąc, onemi przez tranzakcye iako Ziemſkiemi rozrządzał, lub bez konſenſu Naſzego alienował.

4to. Także ſprawy przeciwko tym, y o to którzyby dobra *liquidi juris noſtri Regii* za dziedziczne odprzedawali.

§. 9.

Gdyby zaś Nam Królowi w którey kadencyi, ſądów tych złożyć nie przyſzło, o tym na niedziel ſześć, Obywatelów Xięſtw Kurlandzkich Miniſteryalnie uwiadomić oświadczamy.

§. 10.

Pozwy do tego ſądu w przerzeczonych ſprawach tych, które oprocz appellacyi ordynaryiney lub z remiſſy przychodzić będą, na niedziel ſześć wydawane pod dwiema pieczęciami, Koronną y Litewſką, a pod tytułem Naſzym bydź maią.

§. 11.

Sprawy wſzelkie z appellacyi *juxta devolutionem ſuam*, zaś z remis lub proſto z pozwow przychodzące, według pozwow w tych ſądach ſądzone będą, zachowuiąc poſtępek prawny, iaki dla ſądów zadwornych Naſzych ieſt z oſobna opiſany.

§. 12.

Dekreta tych ſądów Relacyinych Naſzych, iako naywyżſzey inſtancyi, przez te ſądy, którym exekucya niemi zlecona będzie, exekwowane bydź powinny.



ARTYKUŁ IV.

O SĄDACH ZADWORNYCH KROLEWSKICH Y REFERENDARSKICH, TUDZIEZ KANCELLARYACH KORONNYCH Y LITEWSKICH.

§. 1.

Sąd Zadworny Nafz Królewfki My KRÓL, gdy fami w nim zafiadać zechcemy, w mieyfcu Rezydencyi Nafzey z Wielmożnemi Pieczętarzami & *cum Affefforibus natis* w fprawach Koronnych, z Koronnemi, a w Litewfkich z Litewfkiemi fprawować będziemy.

§. 2.

Gdy zaś Nam w tym Sądzie zafiadać nie przyidzie, Wielmożni Kanclerze, a w niebytności lub zatrudnieniu tych Podkanclerzowie Koronni w Koronnym, a Litewfcy w Litewfkim zawfze w reprezentacyi Ofoby Nafzey Królewfkiey prezydować maią.

§. 3.

Dekreta w tych fprawach, na których My KRÓL zafiadać będziemy Kanclerze lub Podkanclerze *ad mandatum* Nas, gdy zaś fami prezydować będą *ad relationem* podpifywać maią, y tak podpifane z pieczęcią Koronną w fprawach Koronnych, a w Litewfkich Litewfką, także korrektą Pifarza Dekretowego wydawane bydź maią.]

§. 4.

Affeffores w tych Sądach *nati* fą; Sekretarze, Referendarze, y Pifarzowie Wielcy *cum voto decifivo*, a Inftygatorowie, Metrykanci y Regentowie Koronni *cum voto confultivo*, Pifarze zaś Dekretowi *cum voto informativo*.

§. 5.

Dla fpraw Greków Nieunitów y Dyffydentów, gdy w fwey kadencyi y w rodzaiu fwym niżey opifanym do fądzenia przychodzić będą, tyleż Affefforów z tych obydwoch lub z iedney z nich Religii za refkryptem nominować y wyznaczać będziemy, a y ci wyznaczeni, gdy zafiadać w fprawach fwych tylko pierwfzy raz na Sądach Nafzych Zadwornych Koronnych lub Litewfkich będą, przyfięgę rowną rotą, iak y Katolicy *in facie Judicii* wykonać powinni.

§. 6.

Ci wfzyfcy Affefforowie wyiąwfzy WW. Kanclerzów y Podkanclerzych *circa Minifteria* przyfięgłych przy zagaianiu Sądów Nafzych Affefforfkich wykonać maią przyfięgę przed WW. Kanclerzami lub Podkanclerzemi w rotę naftępuiącą: „ Ja N. przyfięgam P. Bogu Wfzechmogącemu w Troycy S. Je„ dynemu, że w tym Sądzie Affefforfkim Królewfkim, według fumnienia, Praw

Przywi-

„ Przywileiów, y dowodów każdemu służących, niemaiąc względu na bo-
„ gatego, lub ubogiego, przyiaciela, krewnego, lub nieprzyiaciela każdą
„ sprawę sądzić będę, darów żadnych od nikogo przed sprawą, pod czas spra-
„ wy, y po sprawie brać, rady prawuiącym się dodawać, praktyk w spra-
„ wach toczących się czynić, sekretów izby Sądowey y zdania wotuiących
„ wydawać nie będę, tak mi &c. „

§. 7.

Sprawy w tym Sądzie Naszym z appellacyi od Sądów Mieyskich, tak Koronnych y Litewskich przychodzące, także y te, coby się do Praw Mieyskich y Przywileiów im nadanych ściągały, ponieważ te nam samym iedynie nad wszystkiemi Miastami y Miasteczkami do rozsądzenia należą, My sami lub WW. Kanclerze albo Podkanclerze *sine pluralitate votorum* sądzić będziemy, w innych zaś wszelkich sprawach decyzye *ex sola pluralitate votorum* zachodzić maią.

§. 8.

Kadencye w każdym roku dla tychże Sądów Naszych Assessorskich, Koronnych y Litewskich, dwie tylko determinuiemy; iednę przez Miesięcy sześć, to iest: *à prima Novembris ad ultimam Aprilis*, drugą przez ieden miesiąc *Julium à prima ad ultimam ejusdem*, w których sprawy te y tym porządkiem iak niżey opisano, sądzone bydź maią.

§. 9.

Mieysce tym kadencyom Oboyga Narodów Sądów Miasto Rezydencyonalne Naszę Warszawę, a dla Koronnych w Pałacu Rzeczypospolitey, dla Litewskich w mieyscu, gdzie się WW. Pieczętarzom, gdy prezydować sami będą, będzie zdawało naznaczamy, ieżeliby zaś w innym Mieście Koronnym lub Litewskim Nam rezydować, y tam rzeczone Sądy sprawować przyszło, Uniwersałami Naszemi w tym *publicum* ostrzedz oświadczamy.

§. 10.

Komplet do sądzenia w tych Sądach spraw *sub pluralitatem votorum* podpadaiących, inkluduiąc w ten y WW. Kanclerza y Podkanclerzego z osob trzech za dostarczaiący uznaiemy, a gdyby *ex Assessoribus natis cum voto decisivo* Urzędnicy wzwyż za Assessorów uznani zasiadać nie mogli, y przyczyny legalne niemożności zasiadania Nam Królowi przełożyli, w tym razie Assessorowie drudzy *voto consultivo* zaszczyceni, mieysce w wotowaniu dla niezawodney y prędkiey *litigantibus* sprawiedliwości, Assessorów *cum voto decisivo* zastępować będą. Gdy zaś sprawy Greków-Nieunitów, iako y Dyssydentów w czasie swym sądzone będą, komplet taki stanowiemy, to iest: aby równa liczba, tak Katolików, iako y Dyssydentów w nim mieściła się, w którą liczbę z strony Katolików WW. Kanclerze, lub Podkanclerze rachowani bydź maią, tak dalece; iż gdyby z strony Dyssydentów dwoch tylko było Assessorów, to z strony Katolików do wyrownania liczby podobney, WW. Kancle-

rze lub Podkanclerze z iednym Assessorem Katolikiem, zupełny komplet stanowić będą. Skoroby zaś z sądowego wyroku z takiego Sądu wspolnego, iaka sprawa na Kommissyą lub Kondescensyą odchodzić miała, to także Kommissarze lub Sędziowie ziazdowi do iey na gruncie rozeznania w równey liczbie, tak Katolików, iako y Dyssydentów wyznaczani być powinni; a gdyby się w tym sądzie wspolnym, y w sprawach Dyssydenckich *paritas votorum* zdarzyć miała, *pro resolutione ejusdem paritatis votorum*, Sądy Nasze Relacyine determinuiemy. Tak, iż skoro rzeczona *paritas votorum* po kreskach, *& post vota secreta subsistet*, tedy *circa totum processum verbalem* w Protokule zakonnotowana, y podpisem Prezesa Sądu wspolnego, y Sądowego Dyssydenckiego w porządku pierwszego zaświadczona, do Sądów Relacyinych odesłana, tam *resolvi* ma.

§. 11.

Pozwy y Dekreta w sprawach wszelkich, tak w Assessoryi Koronney, iako y w Litewskiey bez excepcyi Polskim ięzykiem pisane będą, wyiąwszy Miasta Pruskie, w których dekreta stylem Łacińskim pisane być maią.

§. 12.

Gdyby z wotowania W. Kanclerz lub Podkanclerzy porozumiał, iż który z UU. Assessorów, sprawy dostatecznie nie poiął, lub sam taki Assessor w tym razie powtornego wotowania żądał, takowe powtorzenie wotów, ma być dozwolone.

§. 13.

W tak uregulowanym Sądzie Naszym, teraz y na potym deklaruiemy, iż wszystkie Dekreta Nayiaśnieyszych Antecessorów Naszych, y za panowania Naszego z oczywistych kontrowersyi lub zaocznie po zupełney konwikcyi zaszłe, albo zachodzić mogące, są y być powinny niewzruszone, żadney appellacyi nie podlegaiące, y iey nie przyimuiące. A inne wszelkie Sądy w przesądzanie tychże Dekretów *sub nullitate* wdawać się nie maią.

§. 14.

Gdy się zaś zdarzy mianowicie *in causis Juris, iż non ex appellatione, sed ex cruda citatione, litigans* po zapadłym w Sądzie Naszym iuż Dekrecie z oczywistych strony oboiey kontrowersyi ferowanym, nowe dokumenta tey ważności w swey sprawie wynaydzie, któreby pomienionego dekretu nayistotnieysze *motiva* sprawę decyduiące wzruszały, powinien wprzod przez illacyą *in pleno Judicio*, y to w czasie lat dwoch od daty dekretu y nie poźniey biorąc, a w sprawach Dyssydenckich w Sądzie wspolnym *pro sic* o deputacyą do ich zrewidowania, którzy deputowani *è gremio* zasiadaiących w Sądzie Assessorskim, a w sprawach Dyssydenckich w równey liczbie znaydować się maiących, zrewidowawszy takowe dokumenta, nakażą *producenti* wypełnić przysięgę w tę rotę: „ żę o tych dokumentach przed zaczęciem sprawy, y pod czas iey nie wie- „ dział, ale dopiero po zakończoney, y zaszłym Dekrecie one wynalazł. „ A potym dadzą mu w tym zaświadczenie z podpisem rąk swoich, za którym dopiero

dopiero Kancellarye Naſze Koronne lub Litewſkie wydadzą mu *reſcriptum reſtitutionis cauſæ in integrum.* A takowa ſprawą bez wſzelkiey zwłoki w kadencyi z przypozwu nad wſzyſtkie rozſądzona być powinna, w poźnieyſzym zaś nad lat dwa czaſie, *& ex taliter noviter repertis*, Dekretów zaſzłych wzruſzać nie będzie ſię godziło. Także Dekreta, bądź to *in cauſa juris* lub *facti* z inkwizycyi *in primis inſtantiis* zapadłe y przez appellacyą w Sądzie Naszym udecydowane, wzruſzane bydź nie mogą.

§. 15.

A że Referendarze w tych Sądach Naſzych *pro Aſſeſſoribus natis cum voto deciſivo* zoſtaią uznani, y do zaſiadania obowiązani, przeto Juryzdykcyą onych oſobną, do ſpraw *Juris Colonarii* różnie y z różnych Praw używaną z Juryzdykcyą Naſzą Zadworną łączemy. Tak wſzelako, że gdyby WW. Pieczętarze w czaſie kadencyi regeſtru dla ſpraw *juris colonarii ſub Nro. 3.* wyrażonych nie zaſiadali, ieden z Referendarzy ku ſądzeniu tychże tylko ſpraw prezydować może, y Dekreta pod prezydencyą iego zapadłe podpiſywać będzie.

§. 16.

Sprawy do tego Sądu należeć będą te, y w ſwych rodzaiach naſtępujące:

1mo. Z Miaſt y Miaſteczek wſzyſtkich bez excepcyi Prawem Chełmińſkim, bądź Magdeburſkim lokowanych, zawſze *ex appellationibus, provocationibusque* między Obywatelami onych, o długi, ſukceſſye, grunta, zgoła w ſprawach *Juris & facti ac in criminalibus* zachodzące, tudzież o gwałcenie Przywileiów *locationis*, oprocz tych, które w oſobnych artykułach innym Juryzdykcyom ſą przyznane.

2do. Sprawy proſto z pozwów *Communitatum contra Magiſtratus & è converſo.*

3tio. Sprawy *Juris Colonarii & Emphiteutici* poddanych wſi Naſzych Królewſkich, lub gruntów Mieyſkich przeciw Poſſeſſorom onych uprzywileiowanym, *& è converſo* o robocizny, pomiar gruntów, czynſze, ſpy, daniny, tudzież inne powinności od gromad lub czynſzowników należące, iako też o wſzelkie tychże poddanych pokrzywdzenia.

4to. Także ſprawy o Woytoſtwa, Wybraniectwa, *Juris Succeſſivi*, Młyny, Rudy, Huty, tak w dyfferencyach gruntowych, iako też względem poznawania Praw im ſłużących, oraz z dobr Duchownych *Jure Patronatûs Noſtri Regii* poſiadanych.

5to. Sprawy graniczne, te, które między Dobrami Królewſkiemi, a Ziemſkiemi lub Duchownemi zachodzić będą, bądź z pozwu, bądź z Kommiſſyi graniczney przychodzące, także o Dzieſięciny, lub inne daniny, z Miaſt, Wſiów, y gruntów Naszych Królewskich od Duchownych żądane, oraz o uznanie Przywileiów, Dyplomatów względem dobr Naszych Królewskich, iako też opiek, Kuratoryi, Urzędów Ziemſkich *ſalvi Conductûs*, y o exekucyą onychże, nie mniey o puſtoſzenie puſzczów y laſów w dobrach

Naszych Królewskich będących, ktorych użycie na handel (oprocz domowey potrzeby) Posseslorom bez dozwolenia Naszego odtąd nie będzie wolne.

6to. Do tego sądu należeć będą sprawy tam *ex Actoratu*, *quam reatu*, a z tamtąd *per appellationem vel remissionem* przychodzące, mianowicie sprawy w przyszły czas między wszystkiemi do Kościoła Rzymskiego należącemi osobami, iakoteż Grekami Nieunitami, Dyssydentami oboyga konfessyi, Duchownemi y Swieckiemi *cujuscunque Status & conditionis & è contra* zwłaszcza *ex calumnia Religii*, zaboystwa osoby Duchowney, wiolencyi osobom Duchownym, z przyczyny Kościołow, Fundușzow, Szkoł, Szpitalow, Cmentarzow, domow Duchownych przez Duchownego wszelkiego, Swieckiego popełnione, wdawania się w cudze Juryzdykcye, y obrządki Duchowne, dyfferencye *de Jure Patronatus*, y o dziesięciny, zgoła w okolicznościach Religii obrządkow, *pacem & tranquilitatem inter Dissidentes* wzruszaiących, wypływaiące. Sprawy zaś graniczne z Katolikami, Grekami Nieunitami, lub Dyssydentami między dobrami kościelnemi, y fundușzowemi zachodzące, prosto *omissa instantia prima* przychodzić będą powinny, a kondescensye w rowney liczbie Kommissarzow Katolikow, Grekow Nieunitow, y Dyssydentow wyznaczone być maią, ku czemu My Król Subdelegatow Dyssydentow przez Przywileia dla samych takowych kondescensyi nominować będziemy.

7mo. O expulsye z dobr y gruntow Naszych Królewskich Emfiteutycznych, lub *alio titulo* posiadanych.

8vo. O ewokacye spraw y osob tych, ktore do pierwszych instancyi y sądu tego należą, a do innych Subsellior wywołane zostaną.

9no. O fabrykacye lub falsyfikacye Przywileiow, Dyplomatow, y innych Instrumentow *ex collatione Nostra Regia* wychodzących.

§. 17.

W Sprawach tych ktore *ex appellatione*, *remissione*, albo *per gravamen à prima instantia*, albo z Kommissyi po wyszych dylacyach do rozsądzenia przychodzą, ieden tylko Regestr prosty tak w Koronie iako y w Litwie zachowany mieć chcemy, z ktorego *appellantes*, lub *per gravamen provocantes* rozprawiać się za pierwszym przywołaniem sprawy *peremptoriè* powinni. Gdyby zaś *appellans seu provocans* na zwłokę sprawiedliwości nie stawał, tedy strona prowokowana, do zaindukowania sprawy tey, iak *in terminis devolutivis* przychodzi, w sądzie tym przystąpi, a sąd wysłuchawszy iustyfikacyi choć iednostronney, z processu y dokumentow sprawę taką *in approbatione* Dekretu pierwszey instancyi rozsądzi, y iuż Dekret *approbationis* taki wzruszanym być nie może, a ieżeliby prowokowany z terminu także swego melioracyi lub iakiey odmiany Dekretu pierwszey instancyi miał przyczynę żądać, a przeciwna strona nie stawała, tedy po otrzymaney iedney kondemnacie, z drugiego terminu *loco peragendæ executionis* wydanego, sprawa *in contumaciam* ostatecznie także bez wzruszania Dekretu rozsądzoną zostanie.

§. 18.

§. 18.

W ſprawach zaś, ktore *ex cruda radice* iak do pierwſzey inſtancyi do ſądow tych przychodzić będą, a bez Kommiſſyi *in fundo* obeyść ſię nie mogą, tak w Koronie, iako y w Litwie zaraz *ex ſimplici regeſtro* odſyłane być maią, a w tych co Kommiſſyi nie potrzebuią, y na ſtole ſądowym rozſądzone być mogą, znaſzaiąc mniey potrzebne areſzta, y inne dylacye, te tylko na potym uſtanawiamy, to ieſt: zamiaſt Dylacyi *ad munimenta*, lub kopii ſpraw, ma być brana kommunikacya wzaiemna dokumentow wſzelkich dla oboiey ſtrony ſłużących, bądź wſpolne Aktoraty y reaty, bądź tylko *Actoratum & reatum* pomiędzy ſobą maiących, tym obyczaiem; ſkoro z wpiſu regeſtrowego ſprawa ku rozprawie przywołana będzie, po zapiſaney komparycyi Piſarz w Protokule extendować ma Dekret *Communicationis hinc inde omnium Jurium & documentorum ad futuram cadentiam*, a po takowym Dekrecie ſtrony obie z ſzedłſzy ſię do Kancellaryi Dekretowey, tam ſwoie dokumenta z nieſą, ktore wraz z piſanemi porządnie każda od ſiebie ſwoich dokumentow ſummaryuſzami, Kancellarya Dekretowa zweryfikowawſzy, każdy z oſobna ſummaryusz Piſarze Dekretowi podpiſzą. A iako dokumenta podług ſummaryuſzow ſtrona od ſtrony wezmie, tak podług nichże po upłynieniu niedziel czterech *à data* kommunikacyi oddać ſobie wzaiemnie za kwitem ſtrony, lub Patronowie od nich ſtawaiący powinni. A gdyby potym przy rozprawie oczywiſtey, z tegoż ſamego wpiſu przypadać maiącey, ſtrona ktorakolwiek iaki dokument produkowała, a tenby ſię nie znaydował w ſummaryuſzu podpiſanym, nie ma mieć u ſądu żadnego waloru, chybaby zaprzyſięgła, że dopiero o tym dokumencie po zaſzłey kommunikacyi dowiedziała ſię, y on wynalazła. A takie kommunikacye na niedziel 4. kadencyą ſądow Koronnych y Litewſkich uprzedzać powinny. Nieuiſzczaiąca ſię zaś ktorakolwiek w tey kommunikacyi ſtrona, winą 200. grzywien *pro contraventione* karaną być ma, y dekret uſkutecznienia takowey kommunikacyi *ſub pœnis duplicatis* zachodzić będzie. Gdyby zaś ſtrona tak *ex cruda radice* pozwana, w ſądzie tym nie ſtanęła, ma być wzdana *in lucro ad contenta citationis*; a po otrzymaney tak pierwſzey kondemnacie, gdy drugim pozwem *pro approbatione* pierwſzey kondemnaty przypozwaną zoſtanie, y ſprawa z regeſtru ſwego przywołana będzie, a taż ſtrona na zwłokę ſprawiedliwości *iterum* by nie ſtawała, tedy powod zaindukowawſzy ſprawę, ma zyſkiwać Dekret w tych ſądach taki *in acceſſorio* lub *in negotio*, iakiby *ad comparitionem* pozwanego miał zachodzić, y iuż takowy Dekret, choć z iuſtyfikacyi iednoſtronney *rem judicatam* ſtanowić będzie.

§. 19.

Do ſpraw w tych ſądach Koronnych y Litewſkich regeſtra te ſtanowiemy.

1mo. Regeſtr proſty Magdeburſki, w ktorym ſprawy *ſub Nro. 1. & 2.* w ſwych rodzaiach wyrażone wpiſywane będą.

2do. Regeſtr proſty Pruſki, do ktorego z miaſt Pruſkich tegoż ſamego rodzaiu ſprawy iak do Magdeburſkiego należeć będą.

E 3tio.

3tio. Regeſtr *Fiſci* proſty, w ktorym ſprawy *ſub Nro. 4. & 5.* wyrażone mieścić ſię będą.

4to. Regeſtr *cauſarum Colonarium*, do ktorego ſprawy *ſub Nro. 3.* wymienione, wpiſywane, y z niego ſądzone będą.

5to. Regeſtr także proſty *expulſionum*, do ktorego należeć będą nie tylko ſprawy o expulſye *ſub Nro. 7.*, ale y *Evocationum ſub Nro. 8.* zawarte.

6to. Regeſtr także proſty ſpraw Dyſſydenckich iak ſą *Nro. 6.* opiſane.

7mo. Regeſtr *verè incarceratorum*, w iaki ſame ſprawy kryminalne, tudzież o ſekweſtracye oſob, lub ich maiątkow, o Dekreta *in inferioribus inſtantiis in acceſſoriis* zapadłe, ktore *negotium non perimunt*, a ſą *in protellationem* ſprawy appellowane, także ſprawy *pupillorum* w miaſtach z przewłoki uſzczerbek ponoſić mogące, wpiſywane będą.

8vo. Regeſtr ſpraw Zagranicznych, oraz *perſonarum verè miſerabilium*, do ktorego ſprawy oſob zagranicznych, y Narodowych ubogich, zaświadczenie urzędowe uboſtwa ſwego maiących, w ktorymkolwiek rodzaiu ſpraw, choćby do innych regeſtrow należały, za illacyą ſądową, y pozwoleniem prezyduiących wpiſywanie, y z tegoż regeſtru ſądzone będą.

§. 20.

Branie tych regeſtrow każdey kadencyi tak ordynuiemy: w kadencyi Liſtopadowey zaraz z początku Regeſtr Magdeburſki ma być wzięty, y kontynuowany przez całe niedziel cztery, po nim Regeſtr Pruſki *à 1. Decembris* przez niedziel dwie, w trzecim tygodniu tegoż Mieſiąca, Regeſtr ſpraw zagranicznych *& miſerabilium*, a w czwartym tygodniu Regeſtr *expulſionum*, aż do końca Mieſiąca Grudnia. A w Litewſkiey Aſſeſſoryi dwa tylko regeſtra *expulſionum* y ſpraw zagranicznych przez ten Mieſiąc ſądzone będą. Regeſtr *Fiſci* przez cały Mieſiąc Styczeń, Regeſtr *cauſarum Colonarium* przez cały Mieſiąc Luty, Regeſtr ſpraw Dyſſydenckich przez cały Mieſiąc Marzec; w Mieſiącu Kwietniu przez dwie niedziele Regeſtr podrożnych *& miſerabilium*, przez drugie zaś dwie niedziele, aż do końca tegoż Mieſiąca Regeſtr *expulſionum* z rana od dziewiątey do dwunaſtey godziny; a zaś ſprawy z Regeſtru *incarceratorum* każdego Mieſiąca y dnia po obiedzie według potrzeby brane, *& juxta ordinem* wpiſow w nim znayduiących ſię odſądzane mieć chcemy. W kadencyi w Lipcu przypadaiącey od pierwſzego dnia Regeſtr *cauſarum Colonarium* do piętnaſtego Regeſtr *expulſionum* przez tydzień, Regeſtr ſpraw podrożnych *& miſerabilium* aż do końca, a Regeſtr *incarceratorum* przez całe kadencye co piątek podobnież *ex Ordine* ſądzone będą.

A kiedy przez tę punktualność do ſądzenia nie ſtanie ſpraw w ktorym Regeſtrze, to na to mieyſce ſądy nie oglądaiąc ſię na wyznaczenie dla niego czaſu, drugi po nim do ſądzenia naſtępuiący Regeſtr zaraz brać będą, tak; aby żadne opoźnienie w czynieniu ſprawiedliwości nikomu nie działo ſię.

§. 21.

§. 21.

Każda ſprawa w właściwym Regeſtrze wpiſywana, y z niego ſądzona być ma, ktoby zaś ſprawę nie do przyzwoitego regeſtru wpiſywał, winą grzywien ſta ukarany będzie, y ſprawa do ſwego regeſtru odeſlaną zoſtanie.

§. 22.

Dawny w tych ſądach utrzymuiąc zwyczay, pozwalamy, iż patronowie tychże ſądow komparycye w nieprzytomności pryncypałow ſwych bez mienności Plenipotencyi, aby tylko rekwizycye okazali, y papiery do ſpraw dane mieli, zapiſywać y rozprawiać ſię mogą.

§. 23.

Dekreta w tych ſądach po odeſzłych kontrowerſyach w ſprawach mnieyſzych we trzy dni, a w więkſzych naydłużey w tydzień publikowane być powinny.

§. 24.

Przymowienia ſię do Dekretow publikowanych przeciwko ſentencyi zachodzić pod winami *ex termino tacto pro arbitrio* ſądu ſkazać mianemi nie maią, lecz tylko *ad ſola omiſſa* y to zaraz przy publikacyi.

§. 25.

W ſprawach tych, w ktorych ſądy Naſze Aſſeſſorſkie Koronne y Litewſkie Inkwizytorow, Kalkulatorow, Rewizorow, lub inne Kommiſſye wyznaczać będą, nie inne ku temu oſoby iak ſądowe przyſięgłe, lub urzędy Ziemſkie, albo Grodzkie delegować maią, a delegowani podług reguły ſobie Dekretem opiſaney zachować ſię powinni.

§. 26.

W Dyfferencyach gruntowych między dobrami Naſzemi wieyſkiemi, lub miaſt y miaſteczek, a dziedzicznemi Ziemſkiemi oſob Duchownych lub Swieckich zachodzących; Reſkryptow ku rozgraniczeniu affektuiącym dziedzicom nie odmowiemy, za Kommiſſarzow zaś Podkomorzych koniecznie, y inne ſądowe tylko oſoby z obuſtron wyznaczać będziemy, a te Kommiſſye graniczne że y bez Senatora zachodzić mogą, deklaruiemy.

§. 27.

Sprawy te graniczne z Reſkryptow lub Dekretow ſądow Naſzych Zadwornych gdy zupełnie na gruncie rozſądzone zoſtaną, y żadna ſtrona od Dekretu Kommiſſarſkiego appellacyi ordynaryiney zaraz przy publikacyi albo przed Aktami *via gravaminis* za manifeſtem extraordynaryinie *in ſpatio* niedziel czterech nie założyła, lub w tym czaſie zamierzonym założoney w ſądach Naſzych przez rok y mieſięcy trzy mandatem proſekwować nie będzie, iuż taki Akt Kommiſſarſki za niewzruſzony y wieczyście trwały zoſtanie tak; iakby

był Dekretem tychże sądow Naszych ztwierdzony. Sąd zaś Kommissarski graniczny, gdy ktora strona od Dekretu rezelwuiącego dukta, appellacyą założy, oney dopuścić, y sypanie kopcow wstrzymywać aż do rozprawy powinien.

§. 28.

Sprawy, ktore podług Przywileiow pierwszym instancyom służących finalnie rozsądzone zostaną, a od Dekretow ich, lub Kommissarskich *via appellationis aut gravaminis aut ex remissione* do sądow Naszych Zadwornych przychodzić będą, *juxta terminos devolutivos* sądzone być powinny. W sprawach zaś prosto z pozwow, y przypozwow do tychże sądow Zadwornych wprowadzanych postępek prawny iak iest *w Artykule pod sądami Grodzkiemi* opisany, ma być zachowany. A Dekreta nad rzecz w pozwie opisaną *sub nullitate* Dekretu zapadaiącego zachodzić nie będą.

§. 29.

Exekucye Dekretow z oczywistey rozprawy tychże sądow Naszych Osoby sądowe Grodzkie, a względem spraw mieyskich, Juryzdykcye mieyskie bez mienności dekretow osobnych *executionis, sub pœnis* sprawować powinny, gdy zaś *in contumaciam* zupełna zaydzie konwikcya, ta za przypozwem strony konwinkowaney, stawaiącey, lub nie, w sądzie Naszym iak przyznana będzie, dopiero exekucyi *per missionem* rownie iak y Dekreta oczywiste podlegać ma.

§. 30.

Gdyby kto osobę lub sprawę bądź pierwszym instancyom, bądź prosto do tychże sądow Zadwornych należące, do innych subselliow wywoływał, y tak y w nieprzyzwoitym sądzie proces prowadził, lub dekreta otzymał, taki do sądow rzeczonych Zadwornych o ewokacyą pozwany, winą trzech set grzywien karany, y do powrocenia expens prawnych iakie zaprzysięże, obowiązanym być ma, a proces cały choćby też y Dekreta iako ewokacyine uchylone zostaną, a spraw takich ewokacyinych sądowi temu, y iego pierwszym instancyom należnych, tudzież processow y Dekretow w nieprzyzwoitych sądach zapadaiących *cognitio & resolutio* do tegoż sądu Naszego tylko należeć będzie.

§. 31.

Aże Pisarze Dekretowi w sądach tych Naszych Zadwornych są ze skarbu plicznego pensyonowani, przeto czyniąc *in publico* ulgę w expensach prawnych, iż od extraktu Dekretu *in Accessoriis*, lub na Kommissyą, tudzież finalnego, a w małey importacyi w sprawie zapadaiącego trzema talerami, a w sprawach wielkich od finalnego Dekretu *in forma probanti* wydanego naywięcey talerami sześciu kontentować się powinni, y że więcey wymagać tak od osoby, iako *& à communitatibus* nie będą mogli, stanowiemy. Wpisy zaś do spraw wszystkich regestrow na złotych dwa od każdego, moderuiemy; ubogim zaś ludziom, y extrakty Dekretow wydawane, y wpisy spraw darmo przyimowane być maią.

§. 32.

§. 32.

Archiwa Metryk Koronney y Litewſkiey, oraz Kancellarye ſuſceptowe pod dozorem WW. Kanclerzow, y Podkanclerzow ſwych zoſtawać na zawſze będą. Do tych Archiwow *poſt ceſſum vel aſcenſum* WW. Pieczętarzy wſzelkie ſigillaty Metryczne *ad Archivum publicum*, a zaś expedycye Seymowe y Miniſteryalne, oraz ſame Konſtytucye Oryginalne, iako też *Sancita*, także Soiuſze y Traktaty *ad Archivum ſecretum*, a Dekreta ſądow Zadwornych w Protokułach y Aktykancyach *ad Archivum publicum*, a zawſze co trzy łata porządnie y oprawne oddawane być powinny. Regeſtra wſzyſtkich kſiąg *Archivi publici*, tudzież papierow y dokumentow *in Archivo ſecreto* znayduiących ſię, na ieden exemplarz przy Archiwach, a drugi przy WW. Pieczętarzach zoſtawać powinny, y tak przy odmianie WW. Pieczętarzy y ich Metrykantow zawſze konfrontowane, y przybyłemi ſigillatami, Dekretami, Tranzakcyami, y innemi papierami dopełniane, y przypiſywane być maią.

§. 33.

Extrakty dawnych przywileiow, Tranzakcyi Granic, y innych *ex Archivo publico* każdemu rekwiruiącemu bez trudności, a zaś *ex Archivo ſecreto* za wiadomością tylko WW. Pieczętarzy, a reſkryptem Naszym Królewskim, wydawane będą pod pieczęcią z Koronnego *Archivum* Koronną, a z Litewſkiego Litewſką podpiſem tychże WW. Pieczętarzow, a korrektą Metrykantow.

§. 34.

Do przyięcia wſzelkich Tranzakcyi od tych *cujusque ſtatus & conditionis*, ktorzy dla choroby lub inney przyczyny ſami przed Aktami ſtanąć nie będą mogli, za Reſkryptami, Metrykantow lub Piſarzow Ziemſkich albo Grodzkich Koronnych w Koronie, a Litewſkich w Litwie z ſyłać, moc Nam Królowi zoſtawuiemy, ktore potym *in ſpatio* ſześciu mieſięcy do Kſiąg właſnego Powiatu podane być powinny.

§. 35.

Obieranie oſob na Urzędy Metrykanckie dwoch w Koronie, a iednego w Litwie, tudzież Piſarzow ſądowych maiących być Szlachtą y zawſze Prawa umieiętnych od WW. Pieczętarzy zachodzić będzie, a My Król tak obranych przywileiować będziemy, ktorzy maią zawſze na ſprawiedliwe ſądzenie; Sekret izby ſądowey, na wierne ſtrzeżenie Archiwum, y ku wierney ſuſcepcie przyſięgli.

§. 36.

A ponieważ ci Metrykanci ze ſkarbu Koronnego każdy po 6000. złot. na rok zoſtaią penſyonowani, przeto podług Tabelli *Jurium Cancellariæ* naſtępney więcey od ſuſcepty y za extrakty wymagać nie będą mogli.

TABELLA.

1mo. Od extraktow z Archiwum dawnych Przywileiow, Granic, Działow, y Tranzakcyi innych z kwerendą od każdego arkuſza po złotych - - - - - - 6.

2do. Od ſuſcepty Donacyi, Zapiſu, Kwitu, Ceſſyi, Roboracyi, Manifeſtu, Plenipotencyi, Intromiſſyi, Relacyi, y innych wſzelkich Tranzakcyi po złotych - - - - - 4.

3tio. Od extraktow tychże Tranzakcyi z Pieczęcią Koronną od każdego arkuſza po złotych - - - - 4.

§. 37.

Patronowie w tych ſądach Naſzych Aſſeſſorſkich Koronnych y Litewſkich nie większą liczbę iak po dzieſięciu, a iedynaſtego *pro advocato pauperum* mieć chcemy. Ktorzy przyſięgli być maią, a Indukty y Repliki na Dokumentach y prawach zaſadzać ſię miane do piora oddawać, y z tak zaindukowanemi Dekreta wydawane będą.

§. 38.

Dla powagi y beſpieczeńſtwa tychże ſądow tak Koronnych iako y Xięſtwa Litewſkiego Departamenta Woyſkowe na żądanie WW. Kanclerzow lub Podkanclerzow doſtateczną z ludzi Woyſkowych aſſyſtencyą dodawać powinny.

§. 39.

Pozwy y Przypozwy do tych ſądow pod Tytułem Naszym Królewskim, pod Pieczęciami w ſprawach Koronnych Koronną, w Litewſkich Litewſką, na niedziel cztery wydawane będą.

ARTYKUŁ V.

O SĄDACH TRYBUNAŁU DUCHOWNEGO.

§. 1.

Ponieważ nayiſtotnieyſzą ieſt własnością Naywyższey Zwierzchności Kraiu, aby poddanym ſwoim adminiſtrowała w Państwie ſprawiedliwość, z tey przeto powagi Rządu, iako y utrzymuiąc wſzelkie dawne prawa, ewokacyi za granicę broniące, uſtanawiamy u Nas Trybunał Duchowny, ktory niedopuſzczaiąc ſpraw do Rzymu oſtatecznie przez appellacyą przychodzące do ſiebie ſprawy, tak od Sądów Metropolii Gnieźnińſkiey, iako też całey Ruſi, rozſądzać odtąd w Państwie będzie.

§. 2.

§. 2.

Prezydentem tego Trybunału bydź dopuszczamy Nuncyuszowi od S. Stolicy Apostolskiey do Nas przysłanemu, gdy ten Nam Królowi y *Radzie Naszey Nieustaiącey* okaże, iako w Bulli swoiey Legacyi ma sobie od Oyca S. moc taką, iak *Legato à Latere* y iak *Sędzia delegowany* daną, rozsądzania finalnie wraz z Trybunałem Duchownym Naszym wszelkie te sprawy, w których ostateczną decyzyą S. Stolica Apostolska sobie przyznaie. Gdyby zaś takowy Prezydent do sądzenia Trybunału nie ziechał, tedy pierwszy w porządku Deputat, a w nieprzytomności Deputata, pierwszy Assessor prezydować maią.

§. 3.

Deputatów do tego Trybunału będzie zawsze czterech Biskupów Naszych, to iest obrządku Łacińskiego trzech, a Ruskiego ieden, którzy co trzy lata tam, gdzie My Król mieszkać będziemy, *in Collegio Episcoporum utriusque Ritûs* wielością głosów *secunda Januarii* obierani bydź maią. Gdyby przecie który Biskup w osobie ziechać na elekcyą nie mogł, będzie mu wolno posłać swego Reprezentanta osobę Duchowną. Równie gdyby który z Biskupów obrany na Deputata, w osobie zasiadać w Trybunale nie mogł, będzie mogł substytuować na swoie mieysce osobę Duchowną y obyczayności z wiadomości Praw dystyngwowaną.

§. 4.

Assessorów do tego Trybunału wyznaczamy ośmiu, między któremi, czterech ma bydź Duchownych w Prawach biegłych *Ritûs latini*, przez Kapituły Katedralne wybranych, dwoch *Ritûs Græci* przez tegoż obrządku Xięży obranych, a dwoch Zakonników z którychkolwiek Zakonów *Ritûs latini* przez Trybunał Duchowny wybranych.

§. 5.

Kapituła każda Katedralna, na dzień drugiego *Januarii*, tam, gdzie *Collegium Episcoporum* zgromadzone będzie, wyśle iednego z pomiędzy siebie Kanonika, lub z Dyecezyi swoiey Opata Komendataryinego, albo inną osobę Duchowną, z powagą reprezentowania Kapituły, a takowi Xięża w charakterze Reprezentantów Kapituł pod prezydencyą *primi in ordine ex Collegio Episcoporum* czterech Assessorów w §. 4. wzmiankowanych, albo z pośrzod siebie, albo też z liczby nieprzytomnych, do zasiadania w Trybunale wielością głosów obiorą. Równie y Duchowieństwo *Ritûs Græci* reprezentantów swych przyślą, którzy dwoch iak w §. 4. wyraziło się, Assessorów z swoich Dziekanów, lub Opatów Klaustralnych obiorą. Assessorowie zaś dway z którychkolwiek Zakonników w prawach biegłych, pierwszego dnia rozpoczętego Trybunału, wielością głosów przez tenże Trybunał wybrani będą. Tak iednak, aby żaden Assessor z tey Dyecezyi nie był, której iuż Biskup został Deputatem.

§. 6.

Każdy obrany Asseſſor pod podpadnieniem kary w Trybunale Duchownym, Urząd przyiąć y na Trybunał ziechać powinien.

§ 7.

Audytorów tego Trybunału dwoch będzie, iednego ſobie obierze Nuncyuſz, drugiego *in Collegio Epiſcoporum* Polaka Xiędza Biſkupi wybiorą. Adjunktami także tego Trybunału będzie ieden Doktor Theologii y ieden Doktor Filozofii, których ſam Trybunał Duchowny, wielością głoſow, bądź z Kapituł Kathedralnych, bądź z Kollegiatów, albo Xięży Zakonnych wybrać moc mieć będzie.

§. 8.

Deputaci y Aſſeſſorowie na trzy lata będą obrani, którzy na drugie trzy lata w przepiſanych Elekcyach approbowani wſzyſcy nie będą być mogli, ale połowa zawſze ich bydź powinna nowo obrana, a druga połowa na drugie tylko trzy lata, gdy ſię Elektorom ſpodoba, potwierdzona będzie mogła zoſtać. Adjunkci y Audytor Polſki, będą mogli bydź przy reaſumpcyi każdego Trybunału odmienieni albo approbowani.

§. 9.

Deputat lub Aſſeſſor ſześć lat *conſecutivè* w Trybunale zaſiadaiący, nie będzie mogł bydź obrany, aż znowu po wyſzłych ſześciu leciech.

§. 10.

Trybunał reaſſumować ſię ma corocznie dnia 14. Lutego w Mieście Naſzym Rezydencyalnym, y Sądy ſwoie przez cały rok bez limity odprawiać. Dla którego mieyſce Sądów w Pałacu Rzeczypoſpolitey, gdy zamieſzkamy w Warſzawie wyznaczemy, z wſzelkim dla oſob ten Trybunał ſkładaiących beſpieczeńſtwem, a w razie pokrzywdzenia lub znieważenia przez kogożkolwiek tegoż Sądu, Marſzałkowie WW. tegoż gwałciciela zaraz poymanego, ſądzenia y karania moc będą mieli, oraz na każdą tegoż Trybunału rekwizycyą imania gwałcicielów warty dodadzą.

§. 11.

Deputaci po obraniu zaraz ſiebie *in Collegio Epiſcoporum* przyſięgę w tey *Części* przepiſaną przed prezyduiącym wykonaią, a Aſſeſſorowie pierwſzego dnia reaſſumpcyi, tak, iak ſię równie w tey *Części* uſtanowiło, przed Prezydentem Trybunału przyſięgą. Tenże obowiązek wykonaią Audytorowie, Adjunkci, gdy wybrani, y do ſądów przypuſzczeni zoſtaną.

§. 12.

Deputaci y Aſſeſſorowie mieć będą *votum deciſivum*, a Audytorowie y Adjunkci, *votum* tylko *conſultivum*, wſzelkie zaś ſprawy kończyć ſię będą *pluralitate votorum.*

§. 13.

§. 13.

Komplet do sądzenia składać się będzie z pięciu Sędziow, dwoch Audytorow y iednego Adiunkta, to iest: Prezydenta, dwoch Deputatow y dwoch Assessorow, a gdyby trafić się miało Sędziow do pary, tak iżby *paritas votorum* zaszła przy Prezydencie decyzya będzie.

§. 14.

Gdyby sprawa przychodziła przez appellacyą z Juryzdykcyi, ktorego Deputata, albo gdyby sprawa iego lub Assessora tyczyła się Osoby lub Kapituły, na ow czas przytomnym takiey sprawie Deputat Biskup, lub Assessor bydź nie powinni.

§. 15.

Od sprawy atoli zaczętey Deputat, ani Assessor, gdy przyczyny iak w §. 14. nie będzie, wychodzić nie powinni, inaczey przez tenże sam Trybunał, tak od sprawy odchodzący, lub umyślnie komplet zrywaiący, karani będą bydź mogli.

§. 16.

W Trybunale Duchownym sądzić się ostatecznie z appellacyi te sprawy maią, ktore iuż w pierwszey instancyi, to iest: w przyzwoitym sprawie y stronom *Konsystorzu*, y w drugiey instancyi, to iest: w *Metropolii* sądzone były; wszystkie albowiem sprawy do Sądu Duchownego należące, tak Osob Xięży Swieckich, iako też Zakonnikow oboyga obrządkow, tak Łacińskiego, iako y Ruskiego, ktore przez szczegulne w tym *Artykule* prawo, zaraz *ex cruda citatione* do Trybunału Duchownego w chodzić nie mogą; Nayprzod w Konsystorzach właściwych obrządkow, a potym przez appellacyą w Metropoliach sądzone bydź powinny.

§. 17.

Dla czego ktoby pominąwszy *pierwszą lub drugą instancyą* do Trybunału Duchownego z sprawą swą przychodził, ten winie 2000. złotych polskich dla strony *pro evocatione* podpadnie, a sprawa do przyzwoitey instancyi odesłaną zostanie.

§. 18.

Wszelako, gdyby ktory z Biskupow takowy występek miał popełnić, iżby z Biskupstwa złożonym, lub do iakiego czasu zawieszonym bydź zasłużył, ten w pierwszym zaraz terminie, do Trybunału Duchownego za przyzwoitą delacyą, przez iednego z Audytorow bydź powinien zapozwany, a Trybunał nie sądząc sam zaraz *ex cruda citatione*, do poznania, wyexaminowania zarzutu, y decydowania sprawy delegować ma, z Biskupow, Prałatow, Kanonikow, trzynastu Sędziow, ktorzyby iednak do Trybunału Duchownego nie należeli. Decyzyą tę gdyby strony obydwie przyięły, zostanie nieporuszoną, a gdyby ktora ieszcze oskarżała się strona, Trybunał delegować będzie, powtore nowych Sędziow z Osob Duchownych do rozsądzenia appellacyi, od ktorey powtorney decyzyi, gdy zaydzie appellacya do Trybunału Duchownego, tam iuż ostatecznie rozsądzoną być ma.

§. 19.

Oſkarżony o wynalezienie lub wyznawanie nowey ſekty w kraiu, powinien bydź także *in primo* zaraz *termino* do Trybunału Duchownego zapozwany, y ieżeli taki wznowiciel mieſzał nauką ſwoią powſzechną ſpokoyność kraiu, ten po karę do Sądow Swieckich, tak iak ſię o wyſtępkach *w drugiey Części* uchwaliło, odeſłany zoſtałby. A w Trybunale Duchownym co ſię tylko tycze nadwerężenia wiary, tym ſpoſobem ſądzony zoſtałby, iżby Trybunał raz y drugi delegował z Oſob Duchownych *z każdey Dyecezyi iednego* do poznania y roztrząśnienia błędu, a potym z przeſłanych ſobie inkwizycyi y przyłączonych zdaniow, względem wznowioney ſekty decydowałby y zdanie ſwoie Oycu S. do oſtatniey decyzyi przeſłałby.

§. 20.

Trybunał Duchowny w okolicznościach Wiary obrządkow tyczących ſię, będzie mogł za wſpolną radą z Prymaſem zwoływać y ſkładać *concilia Provincionalia* na ktorych prezydowałby Arcy-Biſkup Gnieźnińſki, a w niebytności iego *primus in ordine.* Gdyby zaś ſzło o obrządki w Wierze *Ritus Græci* Metropolita Ruſi, prezydowałby y propozycye do rezolwowania podawałby. A iakby na tymże *Concilium* z wielości głoſow zapadła decyzya, takaby za wiadomością S. STOLICY APOSTOLSKIEY przez Trybunał Duchowny exekwowaną bydź powinna.

§. 21.

Gdyby Biſkup w Dyecezyi ſwoiey lub Opat, toż wſzelki przełożony w Klaſztorze uciążał, lub nowość iaką chciał wprowadzać, ktorąby ſobie za uciążliwą, uſtawy y Przywileia dawne łamiącą, Dyecezanie, Xiędza y Klaſztory, bydź rozumiały, w takim przypadku w pierwſzey zaraz inſtancyi, ſtrony ſię ſkarżące do Trybunału Duchownego, ſtronę ſiebie uciążaiącą zapozwać powinny. A Trybunał w takowych ſprawach, ſpoſobem proceſſu iaki ſię *w tym Artykule* w §. 19. uchwaliło, oſtatecznie ſpory pozna y zadecyduie.

§. 22.

Chcący wyrabiać wſzelkie dyſpenſy y iakiekolwiek expedycye od Oyca S. ktore on ſobie zachował, ma ſię oto do Trybunału Duchownego udać, a TEN ochraniaiąc ſtronę od zbytecznych nakładow, ſpoſobem z Stolicą Apoſtolſką ułożonym, też *łaſki Kościoła* bez wielkiey expenſy dla proſzącego wyrobi, y z otrzymaney od Oyca S. Bulli, ſtronie o nię proſzącey, extrakt tu w kraiu tyle razy, ile razy żądać będzie, wyda.

§. 23.

Gdyby ſię iaki Zakon dotąd w Polſzcze nie zamieſzkany chciał do kraiu wprowadzać, albo gdyby nowo iaki uſtanowiony chciał bydź potwierdzonym, ma ſię wprzod do Trybunału Duchownego udać, a Trybunał gdyby potrzebę tego uznał, ſam u Oyca S. wyrabiać approbacyą tego będzie, albo też nie widząc iey potrzeby, Oycu S. to okaże, y aby go względem Naſzego kraiu nie approbował przełoży.

§. 24

§. 24.

Przychodzące iakiekolwiek Bulle od Oyca S. do kraiu, ktoreby sam Trybunał nie wyrabiał, ale Oyciec S. ie przysłał, powinny bydź zaraz w Trybunale Duchownym złożone, a Trybunał poda ie Nam Królowi *y Radzie Naszey Nieustaiącey*, ktore ieżeli podpisem *exequatur* utwierdziemy, w ten czas dopiero publikowane zostaną, co y z temi Bullami, ktoreby Trybunał wyrabiał, stać się ma; względem ktorych rownie o Nasze *exequatur* starać się powinien Trybunał pod karą y nieważnością publikaty.

§. 25.

Procz wyrażonych spraw żadne inne *ex cruda citatione* ani *illatione* do Trybunału Duchownego przychodzić nie powinny, ale wszystkie te sprawy dla ktorych *forum competens* iest Juryzdykcya Duchowna, maią bydź wprzod w Konsystorzu, a potym w Metropolii rozsądzone, a z tamtąd dopiero przez appellacyą po finalną iuż decyzyą przychodzić do Trybunału Duchownego mogą. Przeciwnie w czym prawu czyniący Trybunał, My Król z *Radą Naszą Nieustaiącą* napomnieć moc sobie zachowuiemy.

§. 26.

Do Trybunału Duchownego zapozywaiący ma na cztery niedziele przed przypadnieniem sprawy stronę zapozwać, ktorego pozwu Blankiet wydany będzie przez Audytorow Trybunału.

§. 27.

Pieczęć Trybunału Duchownego będzie miała po bokach Herb Nasz Koronny y Litewski, a w środku będzie Herb Oyca S. na okoł zaś będzie podpis *Pieczęć Trybunału Duchownego w Polszcze.*

§. 28.

Regestra Spraw będą dwa, ieden przychodzących spraw przez appellacyą, drugi przychodzących *ex cruda citatione & illatione* w tych sprawach, ktoreśmy w §§. wyższych wymienili.

§. 29.

Ex citatione będą sprawy, gdy kto przeciwko komu czynić sobie postanowi, *ex illatione* zaś, gdy kto bez strony ale sam do Trybunału przychodzić w swym interessie będzie, iako to: prosząc o dyspensy y o wyrobienie iakiey Bulli od Oyca Swiętego.

§. 30.

Indukty spraw, tudzież repliki y wszelkie żądania strony przez adwokatow Trybunału, ktorych nie więcey iak *dwunastu* bydź ma na piśmie w ięzyku łacińskim bydź powinny podawane y przez nich podpisane.

G 2 §. 31.

§. 31.

Nim do dania sentencyi Sędziom przyidzie, Audytorowie lub ktory z nich ma Trybunałowi całą sprawę przełożyć, wszelkie do niey ściągaiące się prawa okazać, y gdy mu Trybunał pozwoli, swoie zdanie *consultivè* oświadczyć. Poczym adjunkt także swoie rozumienie Trybunałowi podług potrzeby opowie, a dopiero potym od ostatniego Assessora zacząwszy, sentencye z dołu aż do Prezydenta poydą, ktory ostatny swoie zdanie otworzy.

§. 32.

Audytorowie obydway sentencye konnotować, a po tych zakończonych, przeczytanych, przez Prezydenta y iednego Deputata podpisanych, Dekret podług nich dla stron za wspolną pomocą napiszą.

§. 33.

Po danych raz sentencyach, gdyby ktory z Sędziow, o sekretne dopraszał się wota, te przez Prezydenta odmowione bydź nie mogą.

§. 34.

Zapadłe y expedyowane wszelkie decyzye w dwa Protokuły zapisane, z ktorych ieden w Archiwum Nuncyusza, a drugi w Archiwum kraiowym przy Audytorze Polskim zachowane zostaną. Extrakty przecię wszelkie nigdy iak tylko z Protokułu w Archiwum kraiowym będącego, wyimowane y wydawane podług taxy będą, z czego pożytek zawsze w połowie iedney na Kancellaryą Polską, a w drugiey połowie na Kancellaryą czyli Audytora Nuncyusza poydzie.

§. 35.

Grzywny wszelkie, na ktoreby ukarane strony zostały podług zwyczaiu *ad loca pia* w Polszcze dysponowane będą.

§. 36.

Trybunał ten iako moc swoię na Koronę y Litwę rozciągać będzie, tak rownie Biskupi y Kapituły Litewskie iak y w Koronie do urzędow tey Magistratury należeć będą. Gdyby przeto ktożkolwiek odtąd bądź z Korony bądź z Litwy opuściwszy pierwsze instancye Duchowne, lub ostatnią Trybunał, do Rzymu w swey sprawie udał się, ten winie 6000. zł. pol. dla delatora z Audytorami w połowie, a w połowie dla Trybunału Duchownego podpadnie.

§. 37.

Trybunał Duchowny iako naywyższy stroż całości Duchownych praw w Polszcze, będzie mogł zawsze Nam Krolowi y Radzie przełożyć, ile razy w czym zgwałcenie tychże praw, bądź przez Juryzdykcye Swieckie, bądź przez osoby partykularne nastąpi. Na ktore Trybunału przekładanie wzgląd maiąc, zgwałcenia y nadwerężenia w czym tych praw, niedopuściemy.

AR-

ARTYKUŁ VI.

O SĄDACH MARSZAŁKOWSKICH.

Sądy Marszałkowskie dla bespieczeństwa osoby Naszey y obrad publicznych dawnemi prawami ustanowione w swey mocy y powadze zachowuiąc, sprawowane mieć chcemy na potym w następuiący sposob.

§. 1.

Składać się będzie Sąd Marszałkowski pierwszey instancyi z Sędziego, Pisarza, y Regenta, ktorzy maią bydź przysięgli. Sędzia w tę rotę: „ Ja N. „ przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iako „ w sądzeniu spraw Urzędowi Marszałkowskiemu prawem zleconych, po- „ dług tegoż prawa, nie uwodząc się, ani przyiaźnią, ani nienawiścią, ani „ darem y datkiem, ani groźbą, zachowam się, bespieczeństwa publicznego „ przestrzegać będę, kryminałów y excessów pokrywać, ani ukrywać nie „ będę, ludzi luźnych y podeyrzanych; tudzież szulerów y kartowników, „ pod żadnym pretextem protegować nie mam, w taxach Urzędowi temu „ zwykłych, według rozrządzenia zwierzchney Juryzdykcyi zachowam się „ sprawy wszelkie prawem nowym ku sądzeniu podane, według Boga, su- „ mnienia, y tegoż prawa nowego sądzić będę, y wszelkie dyspozycye y or- „ dynacye, iakie dla dostoieństwa powagi, dobrego rządu y bespieczeństwa „ publicznego, od wyższey instancyi podane będą, pilnie zachowam, y one „ z urzędu mego uskuteczniać będę. Tak mi &c. „

Pisarz zaś y Regent w tę rotę: „ Ja N. przysięgam P. BOGU Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iako w urzędzie moim Pisarstwa, „ Regentowstwa wierność, pilność y sekret izby sądowey zachowam, w „ sprawach do tego sądu przychodzących kontrowersye y wszelkie żąda- „ nia stron, tudzież onych zeznania wiernie konnotować będę, w tychże „ sprawach podług Boga, sumnienia y prawa rady dodawać, y nieuwodząc „ się darem, datkiem, przyiaźnią, lub niechęcią, lub pogrożkami, też spra- „ wy sądzić będę, Dekreta y wszelkie rekognicye w Akta Marszałkowskie, „ wiernie zapisować y inne czynności przez zwierzchną iuryzdykcyą mnie „ polecone wiernie dopełniać będę. Tak mi &c. „

§. 2.

Sędzia, Pisarz, y Regent maią bydź Szlachtą Narodową y osiadłą, obranie ich od samego Marszałka W. Koronnego, a w niebytności tego, od W. Litewskiego zależeć będzie, a ci sami urząd ten, tak w Koronie, iako w Litwie, y w mieyscu, gdzie się znaydować, lub obrady iakie czynić będziemy sprawować maią. Maią bydź przywileiami od Nas Króla po wyborze y wykonaney przed obieraiącym przysiędze zaszczyceni.

§. 3.

Komplet w ſądzeniu za doſtateczny we dwoch mieć chcemy, a mieyſce ſądzenia w Pałacu Rzeczypoſpolitey w Warſzawie, w innych zaś mieyſcach, tam gdzie Marſzałek wielki, lub urząd iego zaſtępuiący obierze. Wſzelako Archiwum ſądowe oraz wſzelkie ceremoniały Audyencyi Miniſtrow obcych, wiazdow y innych Aktow publicznych w protokuł porządnie zapiſywane y w namienionym pałacu zawſze lokowane bydź maią.

§. 4.

Inkwizycye examina y kalkulacye w ſprawach zachodzące, ſam Sędzia Piſarz, lub Regent expedyować, pod nieważnością od Subalternow ſprawionych powinien, a to nie wymagaiąc więcey, iak złoty ieden od świadka, ktore podpiſane y zapieczętowane, *ad plenum judicium* wydawane bydź maią.

§. 5.

A gdy ciż Urzędnicy piewſzey inſtancyi ſą ze ſkarbu publicznego penſyonowani, przeto ſkrzynkę ſądową na Subalternow, to ieſt: Inſtygatorow, Woźnych Strażnikow, exekucye kryminaliſtow, według potrzeby y ułożenia wyżſzego ſądu rozrządzaną mieć chcemy.

§. 6.

Sąd ten pierwſzey Inſtancyi Marſzałkowſki, ſprawy *ſecuritatis publicæ* te y tego rodzaiu iak ſą w niżey wyrażonych Artykułach, o beſpieczeńſtwie mieyść Rezydencyi Króla y obrad publicznych opiſane, z wolną appellacyą *ad ſupremam inſtantiam* ſądzić będzie. Sprawy zaś kryminalne ſame po wyſłuchanych examinach y inkwizycyach do ſądu *ſupremæ Inſtantiæ* odſyłać ma. Ktorych Artykułow względem beſpieczeńſtwa wſpomnionego uchwalonych opis takowy. Mieyſca mieſzkalne Króla y obrad publicznych, tudzież oſob w nie wchodzących, iak ſą dawnemi prawami w beſpieczeńſtwie uprzywileiowane, a kary na podobne w innych mieyſcach zdarzane wyſtępki, przez ſam wzgląd mieyſc, y charakteru oſoby powiękſzane y kwalifikowane, tak też ſame dawne uſtawy pozoſtaią iako to.

Dla zachowania ściſłey tak pod Bokiem Nayiaśnieyszego Króla, iako y pod czas obrad publicznych ſpokoyności, nie będzie wolno nikomu ſwey urazy, lub właſności ſwoiey od kogożkolwiek, mocą właſną dochodzić, lecz tego każdy w ſądzie poſzukiwać powinien, a przeto gdyby y z dochodzenia, tak zakazanego ſwar iaki, hałas, w domu iakimkolwiek rozruch miał powſtać, iako wzruſzyciel ſpokoyności, grzywnami y wieżą według uczynku karany ſowicie będzie.

Zaden *cujuscunque ſtatus & conditionis* z obywatelow y obcych, na zamek zbronią niezwyczayną oprocz ſzpady y ſzabli w ieżdżać y w chodzić nie ma, inaczey na inkwizycye wzięty zoſtanie, y podług popełnionego lub ułożonego w tey mierze wyſtępku karany będzie.

Gdyby

Gdyby kto ſtrzelał z broni w okolicy zamku na ulicy lub w domu, winą dwoch ſet złł: polſk: karany bydź ma, a ten przed ktorego domem, lub w czyim domu ſtrzelanie było, Urzędowi Marſzałkowſkiemu pod winą 50. złł: polſk: donieść powinien.

Maſztalerze ſtangreci y inna czeladź przybywaiących na zamek tam maią ſtawać, gdzie im Zwierzchność wyznaczy mieyſce, zachować ſię powinni ſkromnie y w cichości, a za wrzaſk lub iakiekolwiek ſwary albo tumult zrobiony, imani y karani przez Urząd Marſzałkowſki zaraz bydź maią.

Uraza od kogożkolwiek y komużkolwiek na zamku lub w mieyſcu iakim publicznym w ſłowach uſzczypliwych lub na piſmie ſprawiona, ſtem złł: polſk: y ſiedzeniem wieży przez niedziel ośm karana będzie w urażaiącym.

Dobycie broni na Zamku, nią do ſiności lub zranienia uderzenie gardłem karane bydź ma w osobie to czyniącego.

Ktoby policzek komu zadał, lub ręką uderzył na Zamku, lub mieyſcu pod bokiem naſzym publicznym, *redimendo caput* wieżą *infundo* przez puł roku y 500. złotych polſkich karany bydź powinien.

Ktoby ſię ważył na goſpody, domy publiczne lub prywatne nachodzić albo naſyłać, po ulicach gwałtownie zaſtępować, lub z zaſadzki komu rany ſine zadać, albo do krwi ranić, przez Inſtygatora Marſzałkowſkiego pozwany zoſtanie, y tak, iak ſię o tych wyſtępkach w *Części drugiey* uchwaliło karany zoſtanie. Z tą przecię różnicą, iż ieżeli śmierci nie zaſłużył, grzywnami y wieżą w dwoynaſob karany będzie.

Zaboyſtwa zaś y inne morderſtwa pod bokiem Króla, lub pod czas obrad publicznych przez kogożkolwiek zachodzące śmiercią karane będą.

Gwałtem wzięta rzecz Kupcowi, Rzemieślnikowi lub obcey oſobie w mieyſcu rezydencyi Króla, w dwoynaſob ſzacunku właścicielowi przyſądzona bydź powinna, z karą wieży przez niedziel cztery.

Nietylko w takich uczynkach, które karę śmierci za ſobą maią, ale y w tych, z którychby iaki rozruch wynikał, albo tumult pomnażał ſię, lub gdzieby ſzło o zdrowie, lub życie przy nayściu, lub w iakiey gwałtowności, przeſtępcy od ludzi Marſzałkowſkich maią bydź imani y w oſobach ſekweſtrowani y ſądzeni będą.

A gdyby ſię kto w imaniu na ludzi Marſzałkowſkich gwałtownie rzucił, tak ten, którego imaią, lub ten, coby go protegował ſłowami łżył, wieżą na rok karany będzie, ten zaś, któryby ranił, karze śmierci podlegać ma.

Ten, który po przeſtępſtwie iakim, zaraz z mieyſca uczynku *in recenti* wyiedzie, ma bydź pozwem piſanym w goſpodzie iego położonym zaraz pozwany, za którym, gdyby ani ſam, ani przez Plenipotenta nie ſtanął, *in*

H 2 *contu-*

contumaciam iego za poprzedzaiącą inkwizycyą, kara na iaką zasłużył ma bydź na nim extendowana, *& pro executione* do własnego iego Grodu odesłana. A gdyby tak osądzony żadney possessyi nie miał, My Król z Radą wszystkim Grodom zaleciemy, aby gdzie tak osądzonego wynaydą, dekretu Marszałkowskiego decyzyą exekwowały.

A o taki y inne występki pod czas Seymów y obrad publicznych, y na każdym przy bytności Króla, mieyscu popełnione, każdy y wszelkiey kondycyi człek bez excepcyi w Sądach Marszałkowskich sądzony bydź ma.

To iednak wzruszeniem pokoiu publicznego nie ma się rozumieć, y do Sądu Marszałkowskiego należeć, gdyby strona stronie lub Patron w indukcie sprawy, w iakimkolwiek sądzie, w mieyscu rezydencyi Króla będącym, miał co przykrego lub zelżywego powiedzieć, albo nieuszanowanie sądowi samemu sprawić. Ale tenże sam sąd, w którym iaka uraza zaydzie, znaiąc *negotium* y urazę, rozeznać *ex termino Tacto* moc mieć będzie. Także, gdyby w Cechach lub na Ratuszu, w okolicznościach Cechowych lub Mieyskich między samemi Radnemi y Officyalistami Mieyskiemi lub Mieszczany, iakie sprzeczki y swary następowały, te w urzędach Mieyskich uspokaiane, y podług praw Mieyskich decydowane będą.

WW. Marszałkowie, przy których po ten czas Laska zostawać będzie, maią ściśle zachować powyższe ustawy dla bespieczeństwa mieysc rezydencyi Króla y obrad publicznych opisane, a to podług Konstytucyi 1699. pod utratą urzędu.

§. 7.

Nad rodzay tychże spraw sądzić będzie y sprawy o długi y pretensye obywatelskie, przeciwko Cudzoziemcom formowane, także o stancye przeciwko Szlachcie y Cudzoziemcom zachodzące, oraz w exekucyi przywileiów y praw Mieyskich, gdyby od niepodlegaiącego Juryzdykcyi Mieyskiey gwałcone były, tudzież Officyalistów Marszałkowskich przewiniaiących, podobnież *cum appellatione ad supremam instantiam* sądzić y karać będzie, a w inne sprawy *sub nullitate ipso facto decretorum* wdawać się nie ma.

§. 8.

Sąd zaś naywyższey instancyi Marszałkowskiey składać się będzie z W. Marszałka, iako zawsze naturalnego prezesa y z Konsyliarzy Departamentu Policyi w komplecie czterech, oraz z Regenta teyże naywyższey instancyi, rotą iako wyżey przysięgłego, y akta teyże instancyi utrzymuiącego.

§. 9.

Sądzić będzie tenże Sąd *supremae instantiae* wszystkie sprawy *ex appellatione à prima instantia*, a sprawy kryminalne *ex remissione* przychodzące. W sądzeniu zaś zachowa prawo teraźnieysze, a Sędzia, Pisarz y Regent pierwszey instancyi mieysca w tym Sądzie mieć nie będą, y te Sądy, gdy w Warszawie, także w Pałacu Rzeczypospolitey sprawowane będą.

§. 10.

§. 10.

W tymże Sądzie *supremae instantiae* Sędzia, Pisarz y Regent, gdyby *ex officio* w czym zawinili, lub wykroczyli, sprawiać się maią.

§. 11.

Dekreta tychże Sądów *supremae instantiae* nie będą nigdy wzruszane, y w żadną wątpliwość wprowadzane.

§. 12.

Juryzdykcya, tak pierwszey, iako naywyższey instancyi o mil dwie około Warszawy, lub mieysca tego, gdzie się znaydować będziemy, tak co do Sądów, iako y innych rozrządzeń, rozciągać się powinna.

§. 13.

Oprocz spraw dla tey Juryzdykcyi ku sądzeniu wyznaczonych, taxy wiktuałów, trunków, dozor miar, wagi, łokciów, stanowienie porządków względem kanałów, ochędostwa ulic, iako też Kommissya Brukowa (w którey y Magistrat Miasta z osob naymniey trzech, znaydować się powinien) do WW. Marszałków w każdym Rezydencyi Naszey Mieście należeć będą. A te taxy, ustawy; porządki wzwyż wymienione, bądź sposobem Ekonomicznym, bądź sądowym, wraz z Konsyliarzami Departamentu Policyi w komplecie osob piąciu, zawsze pod prezydencyą Marszałka, większością wotów sprawowane bydź maią. Jakie zaś w tych okolicznościach rozrządzenie lub rozsądzenie nastąpi, Magistrat względem Miasta, a Grody względem Dobr Juryzdykcyi Mieyskich nie podległych exekwować to *sub poenis* powinny. A z przychodów wszelkich y expens na Seymach tenże Sąd *supremae instantiae* rachować się ma.

§. 14.

W Mieście Rezydencyi Naszey, także y w czasie obrad publicznych, żaden z obcych osob y cudzoziemców bez wiedzy Marszałka stawać y mieszkać nie będzie mogł, owszem o tych, gospodarze gdzieby tacy stanęli, tudzież o ludziach luźnych y włoczęgach pod karami donosić powinni.

§. 15.

Marszałków Koronnych y Litewskich, tak Wielkich, iako y Nadwornych władza y obowiązki wzwyż opisane, rowne dla każdego będą, tak dalece, że w Koronie w nieprzytomności Marszałka W.; Marszałek Wielki Litewski, a w nieprzytomności tego, Nadworny Koronny, w nieprzytomności zaś y tego, Nadworny Litewski *& è converso* gdy w Litwie będziemy, wypełniać powinni. A przeto zawsze przy Nas Królu ieden przynaymniey znaydować się ma.

§. 16.

Ciż Marszałkowie na żądanie obywatelów starać się maią, aby Posłowie, Ministrowie, Rezydenci Cudzoziemscy, w przypadku odiazdu z kraiu

Rzeczypospolitey y ich służących, byli obowiązani do wypłacania długów y pretensyi Narodowym winnych.

§. 17.

Na kordygardę Miasto mieysca wyznaczać ma, a dom więzienia w Warszawie sporządzony, na zawsze przez Urząd Marszałkowski utrzymywany bydź powinien.

§. 18.

Chorągwie Węgierskie, Koronna w Koronie, a Litewska w Litwie tak, iak są w Kompucie woyskowym uregulowane, dla bespieczeństwa publicznego od ordynansów WW. Marszałków dependować będą, a nadto dwie Chorągwie letkiey iazdy Narodowey, co puł roku Kommissye Woyskowe, Koronna w Koronie, a Litewska w Litwie dodawać pod ich kommendę powinny.

§. 19.

Kwaterowanie Chorągwi Węgierskiey y iazdy do Miasta Warszawy, lub tego, gdzie się znaydować będziemy, w bliskości iednak kordygardy y Obwachu, należeć ma, y żołnierzy, także Officyerów za paletami w gospody tylko, toż Miasto opatrywać powinno, czyniąc allewiacyą obywatelom kwaterunek ponoszącym w podatkowaniu.

§. 20.

Pozwy do tych Sądów pod imieniem Marszałka sądzącego, na tydzień przed sprawy przypadnieniem wychodzić maią, a relacya tych w własney Kancellaryi zeznawaną będzie.

§. 21.

Zaś przeciwko zyimanym, y w areście lub w więzieniu zostaiącym propozycya na piśmie przy komparycyi do Akt podawana bydź ma.

§. 22.

Pozyta w sprawach *violatæ securitatis publicæ* od Instygatora, lub pokrzywdzonego w instancyi gwałciciela do rąk zachodzić może.

§. 23.

Sprawy w rodzaiach wzwyż wyrażonych *summario processu*, bez dozwalania dylacyi żadnych, oprocz prawdziwey choroby, y na inkwizycye sądzone bydź maią.

AR-

ARTYKUŁ VII.

O SĄDACH GRODZKICH, ZIEMSKICH Y TRYBUNALSKICH.

Jako Część nayznakomitſza oſoby maiątkow Obywatelſkich władzy Sądowey, Grodow, Ziemstw, y Trybunałow podlega, tak dla tey władzy pewne y przyzwoite obręby oznaczaiąc, a oſobom y maiątkom Obywatelſkim gruntowne ubeſpieczenie opatruiąc, ſtanowiemy.

§. 1.

Urząd Grodzki będzie odtąd pierwſzą inſtancyą ſądową, do nieuſtannego ſądzenia ſpraw wſzelkich cywilnych, y kryminalnych, tak w nim iako y w Ziemſtwie dotąd ſądzonych. Ktory urząd tak ſię we wſzyſtkim zachowa, iak ſię mu w Części Pierwſzey w Artykule VI. przepiſało, a Subdelegaci y Inſtygatorowie Grodzcy rownie ſwoie obowiązki podług przepiſu w tymże Artykule prawa, dopełniać będą powinni.

§. 2.

Sąd zaś Ziemski drugą inſtancyą bydź oznaczamy y aby cztery razy na rok, w mieyſcach ſobie przepiſanych odprawiał ſię, a na każdey kadencyi wſzelkie y wſzyſtkie ſprawy, przez appellacyą z Urzędu Grodzkiego wytoczone y podług opiſow ſzczegulnych ninieyſzego prawa w Części Pierwſzey rozſądzał, poſtanawiamy. A Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, na naypierwſzych Seymikach, po ninieyſzym Seymie przypadaiących czaſy ſądzenia dla Ziemſtwa tego umowiſzy, w Laudum zapiſzą, ktore raz umowione za nie odmienne pozoſtaną,

§. 3.

Przy Sądach Trybunalſkich, iak ſą dotąd, oſtatnią Inſtancyą wiecznie zoſtawuiemy, y aby te Trybunały w mieyſcach teraz używanych, iako to: Koronny w Piotrkowie od dnia 1. Września, do dnia 1. Mieſiąca Kwietnia w Lublinie zaś od dnia 1. Maia do dnia 1. Grudnia nieprzerwanie, w Litwie zaś iak ieſt dotąd odprawiały ſię, y ſprawy przez appellacyą od ſądow Ziemſkich wytoczone, nie odſyłaiąc onych do Grodow, na powrot, ani do Ziemſtwa, po rozſądzenie, choćby też ſtrony na odeſłanie zgodziły ſię, oſtatecznie odſądzały, a odſądziwſzy po ſamę exekucyą do Grodu odſyłały, mieć chcemy.

§. 4.

Sprawować będą te Trybunały Deputaci z Woiewodztw y Ziem obierani, tak iak ſię w Artykule 12. Części 1. opiſało.

§. 5.

Ktoby kogo, nie zachowuiąc y omiiaiąc takowe inſtancye wywołał, takowy tyſiącem grzywien dla ſtrony wywołaney ukarany, y do pierwſzey inſtancyi tam gdzie należy po rozſądzenie odeſłany bydź powinien.

§. 6.

Gdyby zaś kto kogo za Prowincyą wywołać poważył ſię, takowy 2000. złot. pol. ukarany, y do pierwſzey Inſtancyi gdzie należy w ſwoiey Prowincyi odeſłany bydź ma, oprocz grzywien y koſzta prawne przez wywołanie za prowincyą ſprawione wrocić ſtronie wywołaney powinien.

§. 7.

A wywołanie Obywatela w Kraiach Rzeczypoſpolitey oſiadłego, przez wſpołobywatela do ſądu zagranicznego, bądź to o dług proſty, w kraiach Rzeczypoſpolitey zaciągniony, bądź o inną rzecz Zwierzchności Magiſtratur kraiowych podległą, iakimkolwiek pozorem, chocby też pod imieniem Cudzoziemca uczynione za wyſtępek znieważenia praw deklaruiemy, y opłaceniem 4000. tyſiący złotych polſkich, tudzież ſiedzeniem wieży wyżſzey przez tygodni 12. karanym bydź go chcemy. Nadto powrocenie nakładow prawnych, y nadgrodzenie ſzkod wſzelkich dla ſtrony wywołaney od wywołuiącego uznaiemy. Co iednak ściągać ſię nie ma do długow za granicą zaciągnionych, y wedle tamteyſzych praw opiſanych, iako tex do wexlow oſobiſtych chocby w Kraiach Rzeczypoſpolitey, ale z obowiązkiem zapłacenia na każdym mieyſcu wydanych, o ktore z oſobą takowe długi winną, gdziekolwiek znaydować ſię będzie, wedle iey zapiſow prawnie czynić nie broniemy.

§. 8.

Cokolwiek zatym *extraforaneè* czyli to oczywiście, czyli też zaocznie otrzymano będzie, to za nikczemne y nie byłe pozoſtanie. A ſąd lub Urząd gdyby mimo wyłączenia *fori* przez ſtronę prawnie wnoſzonego cokolwiek oczywiście albo zaocznie uznał, tyſiącem zł. w wyżſzey Inſtancyi dla ſtrony bez odpuſzczenia karany bydź ma.

§. 9.

Pazwany *ad forum competens* pozywaiącego ſiebie *reconvenire* może do tego ſamego *forum* nie inaczey iednak tylko w teyże ſamey ſprawie, lub z niey wynikaiącey, w ktorey pozwany zoſtaie.

§. 10.

A gdyby iedna ſprawa była o dobra we wſzyſtkich trzech Prowincyach leżące, tedy co do dobr w Prowincyach Koronnych, tam ma bydź *forum ſervatis gradibus inſtantiarum*, gdzie naywiękſza Część dobr odpowiedzi podległych znayduie ſię, nie inwolwuiąc iednak bynaymniey dobr w Prowincyi Litewſkiey będących, względem ktorych ſprawa tamże w Prowincyi Litewſkeyi

I ſądzo-

ſądzona bydź ma, gdyby zaś ſprawa zachodziła między dobrami na pograniczu Woiewodztw, Ziem lub Powiatow leżącemi, tedy tam ma bydź *forum*, gdzie dobra pozwanego leżą.

§. 11.

Regeſtra ſpraw do ſądzenia w Grodzie dwa poſtanawiamy, ieden do ſpraw prawnych, drugi do ſpraw uczynkowych, obydwa zaś proſte bez dobrodzieyſtwa areſztu będą.

§. 12.

Takowe Regeſtra maią bydź ſporządzone *in folio* porządnie oprawne, y pod dozorem Regenta (ktory wpiſy przyimować y zaraz za podaniem do Regeſtru zapiſywać powinien) zoſtawać maią. Wpiſy do tych Regeſtrow maią bydź zapiſywane, na trzy dni przynaymniey przed wołaniem ſprawy, y nie więcey nad ieden wpis na każdey ſtronie karty, z wyrażeniem imion, przezwiſk, y Urzędow, oſobpozywaiących y pozwanych, iako też z nadmienieniem ſprawy, o ktorą idzie umieſzczać będą, aby pod wpiſem ſentencya ſądowa zapiſana y przez Sędziego prezyduiącego podpiſana bydź mogła, co koniecznie oſtrzegaiąc ſtanowiemy, aby takowe ſentencye przez Sędziow pod wpiſem zapiſane y podpiſane, gdy ſtrona żądać ich będzie, żądaiącey wydawane były.

§. 13.

Do Regeſtru ſpraw prawnych, wſzelkie ſprawy prawne po wyſzłych z Regeſtru ſpraw uczynkowych, Dylacyach do oſtatecznego rozſądzenia przychodzące, wpiſywane będą.

§. 14.

A do Regeſtru ſpraw uczynkowych zapiſywane bydź maią wſzelkie ſprawy uczynkowe, iako też ſprawy prawne, Dylacyi potrzebuiące, poki Dylacye nie wyidą. Także ſprawy o exekucyą rzeczy oſądzoney, nie mniey ſprawy o grzywny ſądowi lub ſtronie przyſądzone, tudzież o zgwałcenie beſpieczeńſtwa ſądowego.

§. 15.

Regeſtr ſpraw uczynkowych zawſze zrana od godziny dziewiątey do godziny dwunaſtey, a Regeſtr ſpraw prawnych od godziny trzeciey do godziny ſzoſtey nieprzerwanie brane, y wołane bydź maią, wyiąwſzy, gdyby ſprawa zaczęta nieſkończyła ſię, lub gdyby w iednym Regeſtrze wpiſow nie było w tedy ten, w ktorym wpiſy będą, wołany y ſądzony bydź ma, dla czego akt codzienny nad wpiſami, kiedy wołane będą, zapiſywany bydź powinien; a zatym extrakty Dekretow y proceſſow z wymienieniem Aktu y z ktorego Regeſtru wypadły wydawane bydź maią, a Sąd Grodzki tego porządku y czaſow nie zachowuiący, za donieſieniem od Nas Krola *y Rady napomniany* zoſtanie, a gdyby po napomnieniu prawa tego wſzelako niedopełniał, winie 100. złotych polſkich y powroceniem expenſy prawney dla ſtrony go ſkarżącey, w Sądzie Ziemſkim podpadnie.

K §. 16.

§. 16.

W sądzie także Ziemskim dwa będą Regestra ieden spraw appellacyinych, drugi spraw taktowych, obydwa proste bez dobrodzieystwa aresztu.

§. 17.

Sporządzenie tych Regestrow wpisy w nich, tudzież zapisywania sentencyi, tak zachodzić będzie iak w Grodzie.

§. 18.

Do Regestru spraw appellacyinych należeć będą wszelkie sprawy przez appellacyą czyli mocyą z Grodu wytoczone; a do Regestru spraw Taktowych należeć maią sprawy o grzywny, bądź sądowi, bądź stronie przysądzone, tudzież o zgwałcenie bespieczeństwa Sądu tego.

§. 19.

Regestr spraw appellacyinych od godziny dziewiątey do godziny dwunastey zrana, tudzież od godziny trzeciey do szostey po południu nieprzerwanie, a Taktowy od szostey po południu brany y wołany bydź ma z zapisaniem Aktu codziennego, nad wpisami kiedy wołane będą, a z wydawaniem extraktow Dekretow y processow tak, iak wyżey dla Grodow postanowiono.

§. 20.

A w Trybunałach Regestra spraw trzy postanawiamy ieden spraw appellacyinych, drugi uczynkowych, trzeci spraw Urzędowych, wszystkie trzy proste bez dobrodzieystwa aresztu.

§. 21.

Sporządzenia tych Regestrow y wpisy w nich, tudzież zapisywanie sentencyi przez trzymaiącego Regestr y podpisywanie onychże, przez Marszałka y Prezydenta Trybunałow, tak maią bydź zachowane, iak dla Grodow y Ziemstw przepisano.

§. 22.

Do Regestru spraw appellacyinych, należeć będą wszelkie sprawy przez appellacyą czyli mocyą z Ziemstwa wytoczone.

§. 23.

Do Regestru spraw uczynkowych, należeć będą sprawy o zgwałcenie bespieczeństwa w osobach Trybunały składaiących, lub ich ludzi, lub stron do sądu przyszłych, także o grzywny sądowi lub stronie należące.

§. 24.

Zaś do Regestru Urzędowego należeć będą sprawy, o praktyki między Deputatami, także Sędziami Grodzkiemi y Ziemskiemi w ich Sądach zachodzące

chodzące, także o nie exekucyą Dekretow lub Proceſſow z Urzędami, nie mniey y te, ktore ſzczegulnieyſzym prawem w ſwych Artykułach Trybunałom ſą zoſtawione.

§. 25.

Regeſtr ſpraw appellacyinych prawnych uczynkowych y kryminalnych przez cały czas Trybunału zrana, zaś uczynkowych mieyſcowych y Urzędowych po południu dnia każdego bez odmiany ſądzone będą, chyba gdyby ſprawa z iednego Regeſtru zaczęta, w tymże dniu zrana nieſkończyła ſię, albo w ktorym Regeſtrze wpiſow nie było, tedy ſprawę zaczętą kończyć, albo inny Regeſtr, gdzie wpiſy będą wołać wolność Trybunały mieć będą. Wołanie zaś Regeſtru porannego od godziny dziewiątey do dwunaſtey przed południem, a drugich dwoch od godziny trzeciey do ſzoſtey po południu bez przerwania oznaczamy.

§. 26.

Regeſtra te Trybunalſkie Regenci Trybunalſcy trzymać, y proſto do Regeſtrow bez zwłoki wſzelkiey ſprawy iak podane będą, za opłatą teraz poſtanowioną wiernie zapiſywać, pod karą 14. grzywien, za Illacyą ſtrony nieodwłocznie wſkazać mianą będą powinni.

§. 27.

W ſądzeniu ſpraw wſzelkich, ſobie przyzwoitych, Grody, Ziemſtwa, y Trybunały, prawo ściśle zachować, y cytować go *per extenſum* w Dekrecie powinny. A poſtępek prawny, ktory ſię *w tym Artykule* co do akceſſoryow, Dylacyow &c. uſtanowił, nie tylko przez te Juryzdykcye wzmiankowane, ale y wſzelkie *inne Sądy y Urzędy* zachowany bydź ma, gdyby oſobney formy proceſſu, a ſobie właściwey, w tych prawach, nie znalazły.

O AKCESSORYACH CZYLI WSTĘPIE DO SPRAW.

Nro. 1.

Zachowuiąc dawny, od wiekow (mianowicie w Koronie) trwaiący poſtępowania w ſprawach ſpoſob, mieć chcemy y na zawſze utrzymywamy porządek, *Akceſſoryow* naſtępuiący.

1mo. *Experiri* czyli rozpierać ſię. *2do.* *Proſequi* czyli popierać. *3tio.* *Procedere* czyli poſtępować. *4to.* *Reſpondere* czyli powodowi odpowiedać. *5to.* *Directe reſpondere* czyli w ſprawie odpowiedać. A ſąd czyli Urząd żaden porządku tego w ſądzie odmieniać nie powinien.

Nro. 2.

Pod pierwſze *acceſſorium experiri* umieſzczać należy naſtępuiące inſtancye. *1mo.* Gdy ſtrony w ſprawie Cywilney na terminie oſobiſtości nie wymagaiącym, ſtawać będą przez Plenipotentów ſpoſobem, iak ieſt *w pierwſzey Części* o Plenipotentach poſtanowiono zapiſanych, a gdyby od ſtrony powo-

dowey plenipotencya nie pokazana była, lub chociażby była pokazana, ale niedostateczna; zaś strona pozwana przez Plenipotenta dostatecznie zapisanego stawała, a terminu z strony swoiey rekonwencyonalnego nie miała, tedy taż strona pozwana wolną od terminu y sprawy na ow czas uznaną będzie. A ieżeli strona pozwana będzie miała swoy termin rekonwencyonalny, tedy na stronie powodowey z swego powodztwa zysk iaki podług stopniów Processu wypadać będzie, otrzyma. Przeciwnie gdyby powod prawnie stawał, a od pozwanego pokazana nie była plenipotencya, w ten czas na pozwanym iako prawnie niestawaiącym zysk otrzymany bydź może. *2do.* Gdyby strony w sprawie Cywilney uczynkowey, na terminie osobistości niewymagaiącym stawały przez Patronów lub przez wspoł-powodów, albo wspoł-pozwanych, czyli też przez sług lub rządzców dobr swoich, a Patronowi bydź mogło dowiedziono, że nie miał rekwizycyi, a sludze, że w służbie nie zostaie. *3tio.* Gdyby strona powodowa w sprawie kryminalney albo honoru lub sławy tyczącey, osobiście nie stawała; to iak wyżey przepisano nastąpić powinno. *4to.* Względem regestru, gdy sprawa w nięprzyzwoity wpisaną będzie.

A ieżeliby wypadło z potrzeby sprawy, te excepcye wzwyż przepisane wnosić, tedy iako do iedney Instancyi zmierzaiące, razem wnoszone y razem rozwiązane bydź maią.

Nro. 3.

Pod drugie *Accessorium, prosequi*, podpadać będą następuiące Instancye *1mo.* Względem terminu, ktorego prawność natym zasadzać się będzie, aby sprawa w Grodzie nie prędzey iak w tydzień, w Ziemstwie zaś w dwa tygodnie, a w Trybunale w cztery tygodnie, czyli od czasu zeznania pozwu, czyli od podania do ksiąg Aktu exekucyi z odesłaniem, bądź też od Aktu dopuszczoney przez Dekret appellacyi, rachuiąc, a z Dylacyi nie prędzey iak po dościłych czasie przez Dekret *Dilationis* zamierzonym do sądzenia, przypadła. *2do.* Aby pozwy y przypozwy, do Grodu Ziemstw y Trybunału pod imieniem Naszym Królewskim maiące bydź wydawane, imiona przezwiska y Urzędy osob pozywaiących y pozwanych, tudzież całą rzecz, o ktorą sprawy, chociaż z kilku kategoryi, nawet y od siebie rożnych, także konkluzyą wyraźnie y otwarcie opisaną, zawierały. *3tio.* Aby też pozwy na blankiecie Grodzkim do Grodu, Ziemskim do Ziemstwa właśnego Powiatu, a do Trybunału na Trybunalskim napisane, y przez Woźnego przysięgłego wyniesione były. *4to.* Aby też pozwy y przypozwy, ieżeli rzecz idzie o dobra w dobrach pozwanego odpowiedzi podległych, ieżeli zaś idzie rzecz o dług rękodayny nie na dobrach mianowanych zapisany, albo o uczynek osobisty, tedy chociaż nie na dobrach, luboby oneż pozwany posiadał, ale na summach lub na reszcie do rąk pozwanego podane były. *5to.* Aby były zeznane w Księgach tego Powiatu gdzie położony dokładnie opisuiąc w zeznaniu, kiedy gdzie, y komu podane. *6to.* Aby były wyięte z Ksiąg w formie zwyczayney y dowodzącey. *7mo.* Aby zeznanie pozwu koniecznie zgadzało się z samym pozwem na blankiecie zapisanym. *8vo* Aby dla odmiany stanu niewiasty, lub mnicha, czyli zakonnika na Swieckiego

Ka-

Kapłana, albo po śmierci ktorey z ſtron w prawie będącey też pozwy czyli przypozwy wychodziły. A gdy iedna ſtrona z terminem tak prawnym, a druga z nieprawnym ſtanie, popieranie ſprawy na termin prawny w ſądzie nakazane bydź ma, druga zaś ſtrona terminu nie mieć uznaną będzie.

Pozew także rekonwencyonalny wſzyſtkie formalności dla pozwow uſtanowione zawierać powinien, ſzczegulnie tylko w tym rożnić ſię będzie, że gdy ſprawa *ex conventionali termino* przypadnie, iż w tey rekonwencyonalney, choćby czaſu wyżey dla pozwow przepiſanego nie doſzedł, aby tylko w połowie czaſu dla konwencyonalnych przepiſanego zoſtawał, za prawny uznany bydź ma. W tym oraz przypadku *reconventionis* Indykcya czyli przepowiedanie ſię za prawny termin uznany y rozwiązany bydź może.

Dla ſekweſtrowanych w oſobach y więzieniu za wyſtępki zoſtaiących termin realny *ex carceribus* będzie prawny, ale propozycya ſprawy y konkluzya, ma bydź od oſkarżaiącego do Akt ſądowych podana, a przez Piſarza ſądowego podpiſana.

Oſiadłości Ziemſkiey mieſzkalney nie maiący Szlachcic z oſoby pozwany bydź może, y z takowego do rąk danego pozwu, odpowiedać powinien.

Gdyby zaś nieoſiadłego y nie przytomnego pozywać przyſzło, pozew przeciwko takiemu na bramie miaſta, lub Kościoła, gdzie takowy pozwany bawił przylepiony, lub tam gdzie *immediatè* mieſzkał położony y w Kſięgach tego Powiatu zeznany za prawny uznany bydź ma.

Nieoſiadły pożywaiący w ſprawie kryminalney lub honoru czyli ſławy tyczącey, ieżeli zaręczyciela oſiadłego y ſprawie *de parendo juri & judicato* doſtarczaiącego nieſtawi, albo dobrowolnie do więzienia ſądowego pod ſtraż nie podda ſię, terminu prawnego mieć nie będzie.

NRO. 4.

Pod *Acceſſorium* trzecim *procedere* znaydować ſię będzie *Inſtantia de foro* ieżeli ieſt ſtronom lub ſprawie przyzwoite albo nie?

NRO. 5.

Pod czwartym *Acceſſorium reſpondere* mieścić ſię powinna naſtępuiąca inſtancya. Jeżeli pozywaiący ieſt, przyzwoitym powodem, to ieſt: ieżeli pozywa o rzecz własnością mu należącą, bądź to ze krwi, bądź z nabycia. Będzie zaś przyzwoitym Aktorem, gdy okaże dowodami niewątpliwemi, że iego prawodawca był właśnikiem, albo od właśnika pochodzi tey rzeczy, ktorey on nabył, w ſprawach także wyſtępkow publicznych, iako też w ſprawach o ſtan y kondycyą człeka, każdy Szlachcic przyzwoicie może pozywać, wyiąwſzy te, w ktorych go prawa ninieyſze wyłączaią.

Nro. 6.

Pod *Accessorium* piątym *directè respondere* zostaie Instancya ta; ieżeli powod przyzwoitość sprawy czyli raczey niewątpliwą należność rzeczy, o ktorą czyni dostatecznie dowiedzie.

A że to *Accessorium* z poprzedzaiącym iedną częstokroć bywa Instancyą, więc w tym przypadku: *competenti actore & actione adinventis parti citatæ respondere & directè respondere;* po sądach uznawano będzie.

§. 28.

O DYLACYACH w SĄDACH GRODZKICH PIERWSZEY INSTANCYI.

Nro. 1.

W sprawach prawnych, gdzie rzecz od dowodow przez pisma zależy, gdy takowe sprawy, rozpoczęte będą tak, iż w nich dawność Ziemska w Księdze praw teraźnieyszych drugiey, opisana nie zaydzie, ma bydź dana Dylacya *comportationis & communicationis documentorum ad eandem causam spectantium* obiema stronom powodowey y pozwaney do tygodni sześciu. Na ktorym terminie za przywołaniem wpisu, sądownie strona stronie ma podać swoie dokumenta w naturze, y przez summaryusz od siebie podpisany, a po weryfikacyi dokumentow y summaryuszow, urząd zapisawszy produkt na obudwoch, y nakazawszy na wzaiem oddanie dokumentow, komportowanych y kommunikowanych, summaryusze zaś z podpisami stron y swego urzędu, znowu końcem dostatecznieyszey komportacyi y kommunikacyi dokumentow, odłoży sprawę do drugich sześć tygodni. Na ktorym terminie za przywołaniem wpisu, ieżeli ktora strona lub obiedwie, na wzaiem dostatecznieyszey żądać będą, a strony przez siebie osobiście, albo przez Plenipotentow prawnie zapisanych lub Archiwistow swoich stawaiące oświadczą, że żadnych innych nad komportowane y kommunikowane nie maią, ani utaiły y owszem wszystkie iakie mieć mogły, komportowały y kommunikowały sobie wzaiem, więc takową przysięgę, od nich odebrawszy, sprawę podług komportowanych, kommunikowanych, y zaprzysiężonych dokumentow ostatecznie rozsądzi. A gdyby na tym trzecim terminie strona ktora nie stanęła, lub stanąwszy, przysięgi przez stronę drugą wymaganey nie wykonała, albo wykonać nie chciała, tedy taż strona uporczywa w sprawie swey na zawsze upadać, a strona stawaiąca, y przysięgę na komportacyą y kommunikacyą dokumentow wykonywaiąca, rzecz o ktorą sprawa, zyskiwać będzie.

Od takowey dylacyi y wszelkich innych wyimuiemy sprawy o proste długi między żyiącemi prawnie zapisane y upewnione, tudzież o czynsze od długow, wyderkafowych należące, także o dziesięciny Kościelne iakie są teraz w używaniu nie mniey o expulsye, iako też o wydanie chłopow, o grabieże, o zabory, takoż o wykupno dobr, naresżcie y te, w ktorych dawność Ziem-

Ziemſka zaſzła, gdy oneż ſtrona na pierwſzym zaraz terminie doſtatecznie dowieść może, ktore to ſprawy bez wſzelkiey dylacyi, na pierwſzym terminie rozſądzone oſtatecznie mieć chcemy.

Nro. 2.

W ſprawach uczynkowych, gdzie rzecz od dowodow przez świadkow zależy, na pierwſzym zaraz terminie dylacya inkwizycyi ma bydź dana ſtronom do tygodni ſześciu. Na ktorym terminie, ieżeli ſtrony obiedwie za przypadnieniem wpiſu ſtawią ſię, y świadkow wprowadzać będą, tedy urząd zachowawſzy niżey przepiſane około prowadzenia świadkow uroczyſtości, świadkow z oboiey ſtrony wprowadzonych wyſłucha, y świadectwa pod pieczęcią Urzędu ſwego w Archiwum Kancellaryi ſwoiey do rozsądzenia ſprawy zoſtawać, uznawſzy ſprawę do drugich ſześciu tygodni odłoży. Na ktorym terminie za przypadnieniem wpiſu, czyli obiedwie, czyli iedna tylko ſtrona ſtawi ſię, Urząd bez wſzelkiey dalſzey zwłoki, ſprawę z inkwizycyi gotowych *ex Archivo* przynieść y złożyć mianych oſtatecznie oſądzi.

Nro. 3.

W ſprawach y na terminach oſobiſtego ſtawienia ſię ſtrony potrzebuiących, dylacye naſtępuiące pozwalane mieć chcemy, to ieſt: dylacya choroby; którą ſtrona otrzymać żądaiąca y potrzebuiąca, powinna oświadczyć przed ſądem, a ſąd do tygodni ſześć pozwolić, na którym terminie za doyściem 6. tygodni, ſtrona takową dylacyą zyſkuiąca, ſama oſobiście ſtawić ſię, y że prawdziwie chorowała, y na ſprawę przybyć dla choroby nie mogła, przyſięgę wykonać powinna, a to pod upadkiem w ſprawie, ieżeli tey przyſięgi wykonać nie zechce, lub ieżeli nieſtawaiąc wzdać ſię dopuści. Także dylacya *pro majori*, tak, iak poprzedzaiąca z wymienieniem, że w tym a w tym ſądzie, czyli urzędzie pilnuie ſprawy ſwoiey, oſobiſtości potrzebuiącey oświadczona przez ſtronę, a pozwolona przez ſąd bydź ma, także do tygodni ſześciu, za doyściem których ſtrona zyſkuiąca tę dylacyą, ma złożyć dekret, albo przynaymniey zaświadczenie owego Sądu lub Urzędu, gdzie tego a tego czaſu pilnuiąc ſprawy oſobiście znaydowała ſię, a ieżeli Dekretu lub zaświadczenia nie okaże, albo ſię nie ſtawi, upadać w ſprawie ma.

Nro. 4.

W ſprawach wſzelkich (w których dylacye teraźnieyſzym prawem pozwolone ſą) przeciwko Senatorom, Miniſtrom, *Status* y innym oſobom niżey opiſanym, poſpolite urzędy ſprawuiącym pozwanym przypadaiących rozkazuiemy, wſzyſtkim Sądom Ziemſkim y Urzędom Grodzkim, aby pozwalały ſuſpenſy czyli zawieſzenia ſpraw, to ieſt: Senatorom, Miniſtrom *Status* y Posłom Ziemſkim na Seym, że Senator, Miniſter *Status*, lub Poseł Ziemſki, a to na tygodni ſześć przed Seymem y tyleż po Seymie, także Posłom, Miniſtrom, Rezydentom y Sekretarzom onychże przez Rzeczpoſpolitą do Dworów Cudzoziemſkich wyſłanym, aż do powrotu onych z zagranicy, a Deputatom na Trybunał, aż do ſkończenia funkcyi onychże. Takowe zaś

ſuſpenſy powagą ninieyſzego prawa tak, iak ſię w Części I. w Artykule V. y Artykule XVI. uchwaliło, maią bydź pozwalane y dawane. Chyba gdyby Senator, *Miniſter Status* albo Poſeł Ziemſki na Seym, także Poſeł, Miniſter, Rezydent lub Sekretarz legacyi, toż y Deputat będąc pozwany, byłby też *razem y powodem* przeciwko ſtronie ſiebie pozywaiącey, albo gdyby ſprawę *z ſwego powodztwa* popierał, albo gdyby będąc pozwany, oſobiście do Sądu ſtawaiąc zrzekł ſię dobrodzieyſtwa prawem teraźnieyſzym pozwolonego, lub takowe zrzeczenie na piſmie do ſądu przyſłał y ſądzenia ſprawy żądał, w ten czas ſprawa ſądzona bydź może. Takowe iednak ſuſpenſy w ſprawach *ſtricti juris* y o exekucyą, gdzie inne Dylacye, ani appellacye nie idą, użyczane bydź nie powinny.

Nro. 5.

W ſprawach *potioritatis jurium creditorum* z małoletniemi dziećmi przychodzących, po likwidacyi długów, kollokacyi onychże, poſtanowieniu maſſy ſubſtancyi, y podzieleniu oney między wierzycielów ma bydź dylacya *ſuſpenſionis* do wzroſtu dzieci z oſtrzeżeniem dla nich wolności receſſowania od dziedzictwa ſpadkowego lub wykupienia wierzycielów.

Dylacye w Ziemſtwie te tylko pozwalamy, które pod liczbami trzecią y czwartą wyżey dla Grodów ſą opiſane.

A Dylacye w Trybunałach pozwalane bydź ſtanowiemy takie, iakie wyżey pod liczbą czwartą dla ſpraw w Grodzie względem Senatorów, Miniſtrów *Status*, Poſłów Ziemſkich na Seym, także Poſłów, Miniſtrów, Rezydentów, Sekretarzów legacyi do Dworów Cudzoziemſkich opiſane ſą. Sprawy zaś z Deputatami, ieżeli w tey Repartycyi, gdzie *actualiter* ſądzą, przypadać będą, tedy do przyſzłego Trybunału odſyłane, a ieżeli tam, gdzie nie ſądzą, przypadną, tedy do ſkończenia funkcyi zawieſzone bydź maią, chyba gdyby ſtrony oſobiście ſtawaiące przy Sądzie, albo przez piſmo przy kſięgach Urzędowych zeznane zrzekły ſię dobrodzieyſtwa tym prawem dla ſpraw z Deputatami w Trybunałach użyczonego.

§. 29.

O DEKRETACH GRODZKICH, ZIEMSKICH Y TRYBUNALSKICH OCZYWISTYCH, TUDZIEZ APPELLACYACH.

Dekreta oczywiſte nie inne bydź maią rozumiane, tylko te, które zachowuiąc ſtopnie inſtancyi, po wyſzłych Dylacyach ſprawie przyzwoitych, na doſtateczne ſtawanie ſtron naſtąpią.

Dekreta w Grodzie Grodzki, w Ziemstwie Ziemſki, a w Trybunale przyzwoity, Piſarze piſać y ſtronom potrzebuiącym nieodwłocznie bez depaktacyi z aktykacyą, tak, iak chwalebnie y potrzebnie bywało, wydawać powinni.

Urząd

Urząd Grodzki, iako pierwſza instancya, ostatecznie ſądzić ſprawy wſzelkie obowiązany, nie ma dopuſzczać appellacyi do Ziemstwa poty, póki ostatecznie ſprawy nie rozſądzi, wſzelako appellacye *circa acceſſoria* zakładane, wiernie konnotować, a Sąd *ex appellatione* rozſądzać oneż powinien, niezważaiąc chociaż strona *circa acceſſorium* appelluiąca, daley, aż do końca ſprawy odpowiedała.

A Sąd Ziemſki ſprawy do ſiebie przez appellacyą wytoczone z mocą poznania całego Dekretu y proceſſu Urzędu Grodzkiego, rozſądzać ma podobnież ostatecznie.

A iako Urząd Grodzki do Sądu Ziemſkiego, Sąd zaś Ziemſki do Trybunału, nie inaczey tylko *à ſola definitiva ſententia* appellacye depuſzczać maią, tak Trybunał moc zupełną poznania obudwoch Dekretów y proceſſów maiący, gdy do iednego z Dekretów przychyli ſię, y onże w całości utwierdzi, ſprawę tak oſądzoną, iuż za niewzruſzoną wiecznie deklaruiemy.

Gdyby zaś Trybunał ſwoy Dekret, ani z iednym, ani z drugim, Dekretem zgodny wydał, w tym ſzczegulnym przypadku, wolność czynienia stronie, uciążoną ſię bydź rozumieiącey, na drugim Trybunale ostrzegamy, a za powtornym Dekretem, iaki zapadnie, koniec ſprawie wiecznie stanowiemy, tak, iż iuż powtorny Dekret Trybunalſki przez żaden ſpoſob wzruſzany bydź nie może.

Oprocz appellacyi przy czytaniu dekretów zanoſzonych appellować przez Manifeſt w własnym Grodzie, nie poźniey iednak, iak w dni czternaście *preciſè* od czytania Dekretu rachuiąc, y z wymienieniem *gravaminum* zanieſiony, pozwalamy; y takową appellacyą za termin prawny do popierania uznaiemy. Dla czego Piſarz przy każdym Dekrecie oſtatecznym dzień, kiedy będzie ſtronom czytany zapiſywać ma, a wſzakże appelluiący wymieniać ma Kategorye, od których appelluie, gdy od całego Dekretu appellować nie będzie.

W ſprawach *ſtricti juris*, iako to: o proſte długi między żyiącemi, prawnie zapiſane y upewnione, o czynſze ſumm wyderkaſſowych, o dzieſięciny Kościelne, według używania żądane, o expulſye, o wydanie chłopów, o wykupno dobr, także w exekucyi Dekretów nie appellowanych, o grabieży, tudzież gdzie *dawność Ziemſka* doſtatecznie dowiedziona będzie, iako żadne dylacye pozwalane, tak też ani appellacye dopuſzczane bydź nie powinny, także nie maią bydź appellacye dopuſzczane w ſprawach ſummy 1000. złotych polſkich nieprzewyżſzaiących, które w Grodach kończone, y przez też Grody exekwowane mieć chcemy.

Gdy zaś Trybunał podług wyżſzego opiſania ſprawę zupełnie zakończy, natychmiaſt przy Dekrecie, lub kondemnacie ſprawę kończącey, ma onęż odeſłać po exekucyą do Urzędu Grodzkiego, z którego do Trybunału wytoczyła ſię.

Obiaśniaiąc przytym akceptacyą Dekretów, dla którey (źle częstokroć zrozumianey) obywatele uszkodzeni bywali, stanowiemy; że akceptacya Dekretu w iedney lub więcey Kategoryach oddzielnych nastąpiona, nie przeszkadza bynaymniey czynieniu prawnie, przeciwko Dekretowi, w innych osobnych Kategoryach, któremi kto rozumi się bydź ukrzywdzonym, a wszelako Dekret w Kategoryach akceptowanych nie naruszony zostawać ma. Co y o testamentowych rozrządzeniach chcąc mieć zachowane, waruiemy; że strona akceptuiąca niektóre punkta, takowego testamentowego rozrządzenia przeciwko innym nie przyiętym, prawnie czynić może bez wzruszenia akceptowanych.

O Illacyach zaś po przeczytaniu Dekretów, stanowiemy, iż te do trzeciego dnia po przeczytanym Dekrecie do materyi bez rozwiązania pozostałey tylko, czynić wolno, a czyniący illacyą przeciwko rzeczy osądzoney siedzeniem wieży wyższey przez tydzień, y zapłaceniem sto złł: polsk: dla sądu karany bydź ma.

Dekreta w Sądzie lub Urzędzie któreykolwiek instancyi między stronami w sprawach Cywilnych osobistych lub realnych *sine præjudicio tertii* ugodzone, y przez same strony, albo przez ich Plenipotentów specyalnych na wygotowanym proiekcie podpisane, a tak do Sądu czyli Urzędu podane, nietylko przyimować do Protokułu Dekretowego rozkazuiemy, ale też za nieporuszone nigdy mieć chcemy, y aby z zaświadczeniem Sądu lub Urzędu (że ugodzone są) wydawane były stanowiemy; takowe iednak Dekreta, że prawom stron nie godzących się ubliżać, ani spraw publicznych występków, iako też o stan y kondycyą człowieka zatłumiać bynaymniey nie maią, waruiemy, y owszem onęż względem stron nie godzących się, tudzież względem spraw publicznych występkow, iako też względem stanu y kondycyi człowieka, za zmowne y iakby niebyłe uznaiemy.

§. 30.

O ZYSKACH Y PRZEZYSKACH PRAWNYCH, TUDZIEZ O DEKRETACH ZAOCZNYCH W GRODZIE, ZIEMSTWIE, Y TRYBUNALE.

W sprawach prawnych przy dowodach pisanych prawnie sporządzonych, z terminów nienagannych, w Urzędzie Grodzkim, trzy kondemnaty otrzymane za zupełne prawem przekonanie uznaiemy. A w sprawach *stricti juris*, w których dylacye y appellacye przecięte są, to iest: o proste długi między żyiącemi, o czynsze wyderkaffowe, o dziesięciny Kościelne, dwie kondemnaty zaoczne, albo iednę publikatę w rzeczy odsądzoney, zaś o expulsye o wydanie chłopów, o exekucye y o wykupno dobr iednę kondemnatę, czyli publikatę, bądź zaocznie, bądź w rzeczy osądzoney prawnie otrzymane dosyć bydź do zupełnego prawem przekonania, postanawiamy.

W spra-

W ſprawach zaś uczynkowych, tudzież zarzutów wſzelkich od dowodu przez świadectwa lub przyſięgę zawiſłych, po trzech kondemnatach (które prawnie otrzymać w Grodzie należy) Dekreta zaoczne oſtateczne, tamże w Grodzie otrzymywane bydź maią, które Dekreta y z nich otrzymane publikaty za zupełne prawem przekonanie, podnieſieniu przez żaden Sąd wyżſzy nie podległe, y owſzem wiecznie nieporuſzone deklaruiemy.

W ſprawach po oſtatecznym ich rozſądzeniu o utwierdzenie Dekretu przez appellacyą z Grodu do Ziemſtwa wytoczonych, tamże w Ziemſtwie dwie kondemnaty, a w ſprawach z Ziemſtwa do Trybunału podobnież przez appellacyą przychodzących, iedna kondemnata; prawnie otrzymane za zupełną y oſtateczną y wiecznie nieporuſzoną konwikcyą ſtanowiemy; a gdyby wykonanie przyſięgi Dekretem Urzędu Grodzkiego w ſamey ſprawie uznaney, przez appellacyą zaſtanowione było, tedy takową przyſięgę w Ziemſtwie przy drugiey, a w Trybunale przy pierwſzey kondemnacie, albo przed kſięgami naznaczać, albo gdy ſtrona obecna będzie, ſądownie odebrać nakazuiemy; a w ſprawach o podnieſienie lub poprawienie Dekretów Grodzkich, w Ziemſtwie trzy kondemnaty, a dwie w Trybunale, czyli według potrzeby ſprawy, po dwoch kondemnatach w Ziemſtwie, na trzecim terminie Dekret zaoczny, w Trybunale zaś po iedney kondemnacie, na drugim terminie Dekret takowyż otrzymane, oſtateczną y wiecznie kończącą konwinkcyą nznaiemy.

Zachowuiąc dawne prawa o zarzucaniu kondemnat, wolność daiemy każdemu zarzucania onemiż przeciwko każdemu pod kondemnatami zostaiącemu, bądź przy ſprawach publicznych, bądź Cywilnych, a takowe pod kondemnatami zostaiący, w ſprawach publicznych mieyſca mieć, y czynnym bydź nie może, w ſprawach zaś Cywilnych zarzuconych kondemnatami, opłaciwſzy winę Sądową, mieyſce stawania mieć może.

Dla powściągania iednak złości ludzkiey, która w przypadku zarzucania kondemnat trafiać ſię zwykła, następuiące do zachowania przepiſuiemy prawa. *1mo.* Aby kondemnata nie była poźniey przez Sąd lub Urząd uchylona. *2do.* Zeby nie była zakwitowana ręcznie czyli urzędownie, lub nadgrodzona czyli uſpokoiona przez exekucyą. *3tio.* Aby onęż ſam Aktor w oſobie ſwoiey lub przez Plenipotenta mianowicie do tego zapiſanego zarzucał; *4to.* Aby zarzucać maiący w czaſie Seymu; ieżeli będzie kondemnata na Senatorze, lub Ministrze *Statûs* Marſzałkowi Narodowemu, a ieżeli na Pośle Ziemſkim Marſzałkowi Seymowemu, aby onęż pokazał, y oświadczywſzy wolą ſwoię, do zarzucania takową kondemnatę oddał, a ieżeli takowa kondemnata będzie na Konſyliarzu Departamentu którego, y w czaſie rady zarzucona bydźby miała, Marſzałkowi Rady, ieżeli zaś będzie *na Deputata* obranym, na Seymiku Elekcyinym, ieżeli na Kommiſſarzu Skarbowym, na Kommiſſyi Prezeſowi mieyſce trzymaiącemu. *5to.* Aby zarzucaiący komu kondemna-

demnatę w Sądzie, zarzucał onęż zaraz po zapiſaney komparycyi, a nie wciągu ſprawy, y to przez patrona w tym ſądzie mieyſce ſtawania maiącego, lecz gdyby patronowie odmowili przyiąć na ſiebie takowe zarzucanie, aby zarzucać chcący, proſił ſądu oprzydanie patrona, ktorego przydania ſąd żadnym pozorem bronić nie powinien.

Gdyby zaś kto kondemnatą uchyloną, lub zakwitowaną czyli nadgrodzoną, bądź zaſpokoioną przez exekucyą, przy komparycyi, lub też wciągu ſprawy zarzucać ważył ſię, takowego tyſiącem złot. pol. przez ſąd w ktorym zarzuca, nieodſtępnie karanym bydź ſtanowiemy. A ieżeli zarzuca nie w ſądzie, wolność czynienia o tę karę w ſądzie przyzwoitym ſtronie ukrzywdzoney, oſtrzegamy.

Gdyby zaś kto nad przepiſany teraz ſtopień prawnego przekonania dalſze przezyſki otrzymywać ważył ſię, takowy nie tylko wſzyſtkie zyſki y przezyſki utracać, ale też za uciśnienie ſtrony zakładem iednym, to ieſt: 192. złot. pol. dla teyże ſtrony uciśnioney zapłacić mianym, karany bydź ma.

§. 31.

O EXEKUCYI DEKRETOW Y PROCESSOW.

Zapobiegaiąc aby z prawa zapadłe Dekreta bez exekucyi nie zoſtawały poſtanawiamy, iż Urzędy Grodzkie (do ktorych to od naydawnieyſzych czaſow należy) bez wſzelkiey wymowki y zwłoki exekucyą dekretow y proceſſow, gdy będą do ſtopnia zupełnego przywiedzione, czyniły; a to pod karą tyſiąca złotych polſkich dla ſtrony, w Trybunale z regeſtru ſpraw urzędowych za raz pierwſzy wſkazać mianą. A gdyby raz drugi tego wyſtępku w nie exekucyi prawa miał ſię Grod dopuścić, na ſądy Seymowe zapozwany zoſtanie.

Gdy przeto ſtrona prawny poſtępek, podług ninieyſzego poſtanowienia do oſtatniego ſtopnia przywiedzie, ma przypozwać ſtronę prawem zupełnie przekonaną, o exekucyą do Urzędu Grodzkiego właſnego Powiatu, gdzie ſprawa była zaczęta, a ten przypozew tak ma bydź ſprawiony, iako wyżey o pozwach y przypozwach przepiſano ieſt.

Po wyſzłym tygodniu iednym od zeznania takowego przypozwu, za przypadnieniem wpiſu z regeſtru ſpraw uczynkowych Urząd Grodzki, czyli ſtrona prawem przekonana ſtawi ſię, czyli nie ſtawi, niezważaiąc na żadną obronę, ani dopuſzczaiąc iakieykolwiek zwłoki, lub appellacyi, ma wydać dekret do exekwowania z wymienieniem oſoby Urzędowey, ktora exekwować ma, y z wymienieniem dobr, albo rzeczy, lub ſummy, czyliteż oſoby, gdy będzie nieoſiadła, a zaręczyciela doſtarczaiącego nie ſtawi, co exekwowane bydź powinno.

Tak

Tak naznaczony Urzędnik, za wezwaniem od ftrony prawem przekonywaiącey, y okazaniem fobie dekretu *executionis* bez wfzelkiey wymowki y zwłoki, z przybranemi dwoma Szlachtą y Woźnym na mieyfce exekucyi oznaczoney ziechać, y Akt exekucyi podług opifu Artykułu 37. w *Części drugiey* zawartego fporządziwfzy, onże do Kfiąg właſnego Powiatu naydaley w tygodni cztery podać powinien.

Takowe dzieło exekucyi ma bydź porządnie fpifane z doftatecznym opifaniem rzeczy tey, ktora prawem przekonywaiącemu podana będzie. A gdyby ftrona prawem przekonana iakimkolwiek fpofobem exekucyi takowey niedopuściła, tedy Sąd y Urzędnik exekwuiący, tak fię ma fprawić y zachować, iak w Artykule 49. *Części drugiey* przepifano.

Urzędnik do exekucyi naznaczony, gdyby folguiąc ftronie prawem przekonaney, wedle opifu prawa teraźnieyfzego nie zachował fię, ma bydź karany przez urząd naznaczaiący exekucyą tak, iak o niedbałych Urzędnikach poftanowiono ieft, a wfzelako exekucya przez innego Urzędnika dopełniona bydź powinna. A gdyby przeciwnie ucifkaiąc ftronę prawem przekonaną, nad opis tego prawa poftąpił, tak ma bydź karany, iako o używaiącym Urzędu na złe, poftanowiono ieft.

Sukcefforowie po zmarłey ofobie pozoftali, ieżeli ofoba zmarła, proces aż do dekretu *executionis* fkończony, a do fkutku nieprzywiedziony zoftawi, mogą onże przywieść do fkutku bez wfzelkiego dalfzego prawnego poftępowania, lecz gdy ofoba fkończywfzy zupełnie proces, a onegoż do fkutku nie przywiodłfzy, zleie onże na obcą ofobę, ofoba ta zlewek prawa y procefſu otrzymuiąca, po otrzymanym na powodztwo fwoie dekrecie *executionis*, (choćby też przez Prawodawcę był otrzymany) dopiero do exekucyi zabierać fię może.

§. 32.
O KANCELLARYACH, Y KSIĘGACH GRODZKICH, ZIEMSKICH, Y TRYBUNALSKICH, TUDZIEZ O PRZYIMOWANIU Y WYDAWANIU ZAPISOW WSZELKICH Y DEKRETOW, IAKOTEZ Y OWINACH SĄDOWYCH.

Gdy całość y befpieczeńftwo honorow y maiątkow obywatelfkich, na pilney ftraży, y niefkażoney wierze Kfiąg pofpolitych zawifła, a depaktacye w Kancellaryach używane, y maiątki obywatelow zmnieyfzać, y dochodzenie fprawiedliwości ukrzywdzonym zatrudniać zwykły, więc dla ocalenia honorow, maiątkow obywatelfkich, iako też dla ułatwienia doyścia fprawiedliwości, ftanowiemy.

Aby Pifarze Grodzcy y Ziemfcy naydaley w lat dwa od ogłofzenia tego prawa, rachuiąc; rewizyą Kancellaryi, y Kfiąg, fwoiego Powiatu, z dokładnym

dnym opiſaniem ſtanu oboyga, przez Regentow uczyniwſzy, onęż Nam przyſłali, a My Król z Radą przy Boku Naſzym Nieuſtaiącą wedle tey rewizyi uznamy to, co będzie należało ku polepſzeniu mieyſc, ſkładu Kſiąg publicznych, y Kſiąg ſamych. Regenci względem rządu, porządku y ſuſcepty tak ſię zachować maią, iak w *Części pierwſzey* Artykule 9. ieſt opiſano.

Stoſuiąc ſię do praw dawnieyſzych, waruiemy; iż manifeſta, y inſze żadne urażliwe piſma od nikogo przyimowane bydź do Kſiąg nie maią, a to pod karą taką na przyimuiących, iaka na podaiących manifeſta, lub inne piſma urażliwe ieſt uznana, gdyby iednak oſoba w tym powiecie oſiadła, nierowność ſtanu, lub urodzenie czyie naganiać, albo wyſtępek iaki komu zadać uſiłowała, y z tym zarzutem oſobiście do Kſiąg przyſzła, to za ſprzeciwienie ſię ninieyſzemu prawu względem przyimuiących uznane bydź nie ma.

Chcąc zaś, aby każdy wiedział, co od czego w Kancellaryach Grodzkiey, Ziemſkiey, y Trybunalſkiey, iako też od ſądowych Aktow brano bydź ma, naſtępuiącą tabellą deklaruiemy, a nayprzod względem Grodow.

1mo. Od przyięcia manifeſtu choćby z publikatą, albo prezentą pieniędzy, czyli innych rzeczy, tudzież od zeznania wizyi lub pozwu, także od obdukcyi ran, lub proklamacyi trupa, nie mniey od rekwizycyi, takoż od plenipotencyi bądź iaką chce po złotemu polſkiemu - 1.

2do. Od przyięcia zapiſu zaſtawnego, lub darowanego, czyli przedażnego, albo proſtego długu, także od roboracyi, iako też od kwitu iedney ſtrony dla drugiey po złotemu polſkiemu - - 1.

3tio. Od przyięcia roboracyi kontraktu, od zapiſu dożywocia między małżeńſtwem, od kwitu na wzaiem, od zapiſu kompromiſſowego przez każdą ſtronę po złotemu polſkiemu - - - 1.

4to. Od przyięcia oblaty iakiegokolwiek nazwiſka Aktu po złotemu polſkiemu - - - - - - 1.

5to. Od ſądowych Aktow w Urzędzie Grodzkim, iako to: od ſentencyi akceſſoryinych, dylacyinych, probacye naznaczaiących, dla ſtrony zyſkuiącey grzywien polſkich 14., a dla Urzędu Sądowego grzywien polſkich 7. każdą a groſzy miedzianych 48. rachuiąc, uczyni złotych polſkich 11. gr. 6.

6to. Oſobno także od dekretow ziechanie naznaczaiących dla Urzędu od każdey ſtrony po grzywien 7. to ieſt złotych polſkich - 11. gr. 6.

7mo. Od dekretow *in negotio principali*, choćby też appellowane były, dla Urzędu od każdey ſtrony po złotych polſkich - 3.

Na zarzuconą z boku kondemnatę zaocznie w Urzędzie Grodzkim otrzymaną, dla zarzucaiącego grzywien 14, a Urzędowi przez połowę to ieſt złotych polſkich - - - - - 22. gr. 12.

8vo.

8vo. Na zniesienie kondemnaty w Urzędzie Grodzkim równie y publikaty z Dekretu tego Urzędu otrzymaney, stronie grzywien polsk: dwa razy po 14. a dla Urzędu przez połowę złotych polskich. - - 22. gr. 12.

A na zniesienie kondemnaty po odstąpieniu od komparycyi otrzymaney stronie grzywien polskich cztery razy po 14. a Urzędowi przez połowę, to iest złotych polskich. - - - - 44. gr. 24.

9no. Za przeciwienie się Dekretowi Urzędu Grodzkiego stronie grzywien polskich cztery razy po 14. a dla Urzędu Grodzkiego przez połowę, to iest złotych polskich. - - - - - 44. gr. 24.

W Kancellaryach zaś y Sądach Ziemskich, wszystko pułtora razy wyżey, a w Trybunalskich dwa razy wyżey, iak w Grodzie płacono bydź ma, toż samo y o kondemnatach, także kondemnatach Ziemskich y Trybunalskich zachowano bydź powinno.

Wypisywanie extraktów, tak w Grodzie, iako y w Ziemstwie, równie y w Trybunale od arkusza iednego na każdey faciacie wierszów 24. oprocz strony na ktorey akt zapisywany bywa, napisanych maiącego, także od kwerendy w księgach za każdy rok przepatrzony więcey płacone bydź nie ma, tylko po złotym polskim. - - - - 1.

A wyciśnienie pieczęci na blankiety lub extrakty, czyli też na prezentowane pieniądze, albo rzeczy (oprocz laku, który osobno zapłacić, albo swoy mieć należy) płacone bydź ma wszędzie po - - gr. 6.

Wpisy do regestrów Sądowych, tudzież wzdawania (od których wzdawań po groszy 6. osobno płacić stanowiemy) równo wszędzie płacone bydź maią po - - - - - - gr. 15.

Zabiegaiąc oraz temu, aby ani Urzędy Sądowe, exekwuiące w należytości swoiey, ani też wzaiemnie strony exekucyi potrzebuiące w maiątkach swoich, uszkodzone nie były, stanowiemy, aby Urząd wszelki, y strona tak się względem nadgrody y expensy zachowały, iak się w *Części I.* Artykule 6. uchwaliło.

Gdyby zaś Urzędnik sprowadzony był na kondescensyą *potioritatis jurium creditorum*, tedy oprocz wygody y zapłaty wyżey oznaczoney, każdy Kredytor zyskawszy likwidacyą, zapłacić ma od każdego sta po złotych polskich. - - - - - - 2.

A gdyby strony w inney sprawie, a nie *potioritatis* na iednego urzędnika zgodziły się, tedy wspolnym kosztem sprowadzić, utrzymywać y zapłacić onemuż powinni wedle wyższego postanowienia, sprowadzony zaś na Kondescensyą *potioritatis* ieden urzędnik kosztem Kredytorów w proporcyi długu każdemu z nich należącego, utrzymywany y zapłatę odębrać ma pod rygorem Prawa.

Dla pewnieyſzego zachowania Tabelli wyżey poſtanowioney, do roty przyſiąg, Sędziom y wſzyſtkim Urzędnikom Sądowym, tudzież Regentom y Suſceptantom, iako opłaty więkſzey nad poſtanowioną teraźnieyſzą tabellę od nikogo (chociażby y z dobrey woli ofiarowana była) brać nie będą, przydaiemy y oraz mieć chcemy, aby takowe tabelle, tak w mieyſcach Sądowych, iako y w Kancellaryach wſzędzie y zawſze zawieſzone znaydowały ſię.

ARTYKUŁ VIII.

O SĄDACH POGRANICZNYCH.

§. 1.

Jako dawnemi Traktatami z Dworem Peterzburſkim, oraz Portą Ottomańſką zawartemi dla prędkiey a wzaiemney Obywatelom tych Narodów ſprawiedliwości, Sądy Pograniczne y ze ſtrony Korony Polſkiey zoſtały oſtrzeżone, y Konſtytucyami lat 1676. 1677. 1685. 1764. w ſpoſobie ſwym umocowane, tak też ſame Sądy Pograniczne, nietylko względem Państw Roſſyiſkich, ale y Porty Ottomańſkiey na zawſze pozoſtaną ſię.

§. 2.

Sprawować będą te Sądy Pograniczne Sędziowie Grodzcy naybliżſzych granic Woiewodztw w oſobach trzech, a to wraz z Sędziami równey liczby w Moſkiewſkich granicach z Moſkiewſkiemi, a Porty Ottomańſkiey, z Ottomańſkiemi bez zwykłych Sądom ordynaryinym uroczyſtości, y Dylacyi nie potrzebnych.

§. 3.

Sądy te Pograniczne nie według Kadencyi, ale według potrzeby ſpraw y czaſu z Sędziami Zagranicznemi umówionego obchodzone będą, a każdy Obywatel Narodu Polſkiego od Obywatela Zagranicznego, iako też y wzaiemnie pozwem pod tytułem Sędziów Pogranicznych piſanym pozwany, na czas wyznaczony ſtawać, y zaraz rozprawić ſię powinien.

§. 4.

W Sądach tych Pogranicznych, ſądzone będą ſprawy, o exceſſa y pretenſye, iakie ſię między Obywatelami Narodu Polſkiego y Państw Pogranicznych zdarzać będą.

§. 5.

Dekreta tychże Sądów Pogranicznych, appellacyi żadney podlegać nie maią, owſzem tych exekucye nieodwłoczne, Grody y inne Urzędy Sądowe pod winami czynić powinny będą.

§. 6.

§ 6.

Gdyby zaś do iakiey zatargi lub ſprzeczki z Obywatelami Nayiaśnieyſzego Ceſarza Rzymſkiego lub Króla Jmci Pruſkiego przyiść miało, do załatwienia tych Nayiaśnieyſzy Król Jmć przez Reſkrypt ſwoy Sędziów wyznaczać mocen będzie.

ARTYKUŁ IX.

O KOMMISSYI SKARBOWEY.

Rząd Skarbów Koronnego y Litewſkiego, dawniey w władaniu WW. Podſkarbich y Officyaliſtów iego zoſtaiący, a prawem R. 1764. y ośledniey-ſzym Radzie Ekonomiczney ku temu uſtanowioney polecony, iako z doświadczenia użyteczny, w teyże Radzie moc Kommiſſyi maiącey, na zawſze pozoſtanie w ſpoſobie naſtępuiącym.

§. 1.

Kommiſſye te Skarbowe Koronna y Litewſka, ſkładać ſię będą z Podſkarbich Wielkich y Nadwornych, oraz z Kommiſſarzy w Koronie dziewięciu, a w Litwie ſześciu, między któremi z Senatu w Koronie trzech, zachowuiąc alternatę, raz dwoch z Wielkiey Polſki, a ieden z Małopolſki, drugi raz dwoch z Małopolſki, a ieden z Wielkopolſki, z Stanu zaś Rycerſkiego po trzech z każdey Prowincyi, a w Litewſkiey Prowincyi z dwoch Senatorów, a czterech z Stanu Rycerſkiego.

§. 2.

Podſkarbiowie Wielcy y Nadworni *in Miniſterio* porównani, ſą *Præſides* w tych Kommiſſyach *nati*, tak, iż w przytomności Wielkiego, pierwſzeńſtwo temuż przynależy. Od wyboru y uprzywileiowania Królewſkiego ich urzędy zachodzić będą. Powinni bydź Szlachtą Polſką, y dobrze oſiedli; raz uprzywileiowanym, chyba przez Dekret Sądów Seymowych za przeſtępſtwo praw, te urzędy odeymane bydź nie maią. Obeymuiąc za Przywileiem Urząd przyſięgę wykonać rotą zwykłą przed Majeſtatem powinni.

§. 3.

Kommiſſarze także z Szlachty Polſkiey y dobrze oſiadłych Koronni z Koronnych, a Litewſcy z Litewſkich co dwie lecie na Seymach z tym warunkiem, aby z dawnych trzecia część na drugie dwie lecie zoſtawała, *pluralitate votorum* obierani będą. Obrani z Stanu Rycerſkiego w Grodach tych, gdzie Kommiſſye odprawuią ſię przyſięgę wykonać w tę rotę powinni. = „ Ja „ N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu. Ze

„ w zasiadaniu na tey Radzie Ekonomiczney, na nic więcey, iak tylko na do-
„ bro publiczne wzgląd mieć będę, uciemiężenia, ani allewiacyi prywatney,
„ a szkodliwey Rzeczypospolitey radzić nie będę, y owszem o nię oppono-
„ wać się będę. Obietnic żadnych, ani iakichkolwiek datków, y iakimkol-
„ wiek pretextem, y wynalazkiem ani sam przez siebie, ani przez subordy-
„ nowane osoby procz pensyi przez Rzeczpospolitą naznaczoney akceptować
„ nie będę, ani zezwolę. Dla Officyalistów Skarbowych dawaiących ra-
„ chunki z importancyi ogolnie y w szczegulności *per specificum* wszystkich,
„ ani faworem, ani nienawiścią uwodzić się nie będę, ale tylko według sa-
„ mey słuszności y rzetelności radzić, sprawy decydować, y ten urząd spra-
„ wować będę. Tak mi Panie BOŻE &c. „ a tę wyiętą przez Extrakt maiąc, mieysce swe według pierwszeństwa swego Woiewodztwa osiadać maią; Kommissarze zaś z Senatu iako przysięgli tych ponawiać nie będą.

§. 4.

Kommissarze tak z Senatu, iako y Stanu Rycerskiego będąc na drugie dwie lecie w trzeciey części potwierdzonemi, na trzecie dwa lata obieranemi iuż bydź nie mogą, a w czasie funkcyi swey Kommissarze z Stanu Rycerskiego Posłami na Seym, y Deputatami na Trybunał bydź nie mogą. Kommissarzów zaś na Seymach nietylko z Posłów, ale z innych osob zdatnych Elekcya zachodzić może.

§. 5.

Kommissye te dwie Skarbowe, Koronna mieysce w Warszawie w Pałacu Rzeczypospolitey na to kupionym, a Litewska w Grodnie do czynności swych niżey opisanych na zawsze maią wyznaczone.

§. 6.

Na Sessyach Skarbowych Koronney y Litewskiey Podskarbiowie Wielcy, w nieprzytomności tych, Nadworni, a w nieprzytomności y tych *primus in Ordine* z Senatu, lub z Stanu Rycerskiego prezydować będą.

§. 7.

Podskarbiowie Wielcy y Nadworni, powinni przynaymniey na rok każdy przez cztery miesiące znaydować się ptzytomnemi na Kommissyach, a to pod utratą pensyi w Skarbie zostać się mianey, za każdy rok niebytności zamierzonego czasu. Podobnież y Kommissarze obierani naymniey cztery miesiące na ieden rok w Kommissyi zasiadać powinni.

§. 8.

Komplet do czynności Skarbowych Ekonomicznych y Sądowych, inkluduiąc weń Podskarbich Wielkich lub Nadwornych, albo bywszych obydwoch, tak pod czas kadencyi, iako *extra cadentiam* w osobach piąciu, a w Litwie w osobach czterech za dostarczaiący bydź ma, a prezyduiący w przypadku *paritatis* dwie kreski mieć będzie.

§. 9.

§. 9.

Pensye na dziewięciu Kommissarzow w Koronie, a na sześciu w Litwie przypadaiące, *inter præsentes* dzielone bydź maią; *absentes* zaś tych pretendować nie mogą, wyiąwszy takich, ktorzyby z zlecenia Kommissyi, iako delegowani czynności iakie choć nie w mieyscu Kommissyi sprawowali, lub w słabości zdrowia zostawali, a tę chorobę swą, gdy ozdrowieią, w Kommissyi zaprzysięgali.

§. 10.

Też Kommissye Skarbowe Koronna y Litewska do pisania Protokułow, y utrzymywania Archiwow Ekonomicznych, tudzież innych papierow y dokumentow Skarbowych, iuż z rożnych mieysc dotąd zebranych y dla innych potrzeb, mieć będą każda z nich Pisarza y Regenta Skarbowych z Szlachty Polskiey dobrze osiadłych, prawa y rachunkow umieiętnych, a wybranie tych na Sessyach w komplecie wzwyż przepisanym zachodzić będzie. Obrani zaś przysięgę wykonawszy, od funkcyi swych, chyba za konwikcyą przestępstwa iakiego, oddaleni bydź nie mogą.

§. 11.

Kassyerow zaś Superintendentow, Kontraregestrantow y innych Officyalistow wszelkich Skarbowych, aby ze Szlachty y possessyonatow, lub zarękę dostateczną maiących, nie notowanych, pisać y rachunki umieiących, wolność mieć będą też Kommissye ustanawiania y onym pensyi wyznaczania, nie sposobnych zaś lub zle się sprawuiących, albo depaktuiących, lub funkcyi nie pilnuiących oddalania y onych według przewinienia karania, ktorzy za każdą dyspozycyą Kommissyi stawać y sprawiać się iey powinni.

§. 12.

Do tych Kommissyi Skarbowych, należeć będzie dozor, y exekucya Praw, aby rzeki portowe do nawigacyi zdatne, przez dziedzicow brzegow ich dotykaiących, nie były młynami lub groblami zawalane, o wyczyszczeniu, ktorych iako też y innych do spławu potrzebnych staranie mieć będą y sposob ku temu obmyślą.

§. 13.

Utrrzymanie dawnych traktow lub innych według potrzeby ustanowienie, ktoremi wszyscy handluiący ieździć tylko powinni, pod konfiskacyą towarow tymże Kommissyom zostaie polecone.

§. 14.

W takowych traktach dla handluiących wyznaczonych, gdzieby mostow, Trytffow lub grobel potrzeba wymagała, będą miały moc Kommissye wysyłać Rewizorow. A maiąc opis Rewizorski. Dziedzicow lub possessorow dobr do naprawy drogi obowiązać y mostowe lub grobelne podług proporcyi expensy wyznaczać, dziedzice zaś y possessorowie, nad wyznaczone przez

Kommissyą *quantum* pod wroceniem *in triplo* y osobną karą, tudzież expens ztąd zachodzących, wymagać więcey nie będą mogli.

§. 15.

Jako zaś wszelkie prywatne cła, targowe, foralia, y inne dawniey praktykowane po miastach y wsiach, także z Urzędow, oraz po brzegach rzecznych extorsye prawem 1764. zostały zniesione, a komu legalnie należały, przez wyroki Kommissyow są bonifikowane, tak wymagaiących takowe datki, winą 2000. grzywien *per medium delatori, a per medium* do Kassy Skarbowey Kommissye karać będą.

§. 16.

Żadnych *quovismodo & titulo* libertacyi, paszportow, czyli protekcyi, Podskarbim y Radzie Ekonomiczney, ani komużkolwiek wydawać nie będzie wolno, ktore choćby się y od kogożkolwiek dane pokazały, Officyalistowie Skarbowi na nie, niezważaiąc, należytości Skarbowey *sub abjudicatione sui ab Officio*, y powroceniem decessu odbierać powinni.

§. 17.

Będą miały też Kommissye dozor pilny nad tym, aby po wszystkich Prowincyach iednakowe były miary, wagi y łokcie.

§. 18.

Wszelkie dochody iakie dotąd przez Stany Rzeczypospolitey z Podatkow y innych proweniencyi są uchwalone, y iakie na potym ustanowione bydź mogą, do tychże Skarbow wprzod wchodzić powinny, a dopiero podług Tabellow na Seymach sprawionych, rozporządzenie expensy zawieraiących, Kommissye te na Sessyach kwartalnych, takowe expensa dysponować przez rezolucye swe w Protokuł zapisywane maią, a z tych wszystkich percept y expens co Seym rachować się *& de gestis suis* sprawiać się maią.

§. 19.

Mieysce dla Kassy Koronney w Zamku Warszawskim, dla Litewskiey w Grodnie zostaie wyznaczone, a te Kassy strażą woyskową opatrzone, pod dozorem iednego z Senatorow, a drugiego *ex Equestri Ordine*, ktorych też Kommissye wyznaczą zostawać będą.

§. 20.

Gdy ktory z Kommissarzy Skarbowych do Senatu, lub *ad Ministerium* w czasie funkcyi swey między Seymem a Seymem postąpi, lub z recessuie, albo umrze, Nayiaśnieyszy Krol Jmć innego na mieysce iego z tey samey Prowincyi uprzywileiować do czasu Seymu moc mieć będzie.

§. 21.

Też Kommissye Skarbowe za cel powinności swych mieć zawsze będą samą exekucyą praw, y administracyą dochodow Rzeczypospolitey, Prawodactwa

dactwa zaś żadnego pod żadnym pretextem, w mocy swey mieć nie powinny, a gdyby to prawodactwo do Rzeczypospolitey tylko Seymuiącey należące, sobie w czym przywłaszczyły, o to zapozwać na Sądy Seymowe, każdemu obywatelowi wolno będzie, a tam iako przestępcy prawa, karani bydź powinni. Ktoby zaś Kommissyą tak obwinił, a zarzutu nie wyprobował, *pœnam talionis subire* ma.

§. 22.

Ponieważ Kommissarze Skarbowi, bydź nie mogą Posłami na Seym, a przy rachunkach pod czas Seymu do odpowiedzi iest potrzebna Osob Skarbowych przytomność, więc wolno będzie Kommissyom Skarbowym wyznaczać z pomiędzy siebie po dwoch Kommissarzy *ex Ordine Equestri*, ile Senatorowie y Podskarbiowie z Urzędow swych wchodząc w Rady y Seymy, w Skarbowych materyach na Seymach *vocem representativam* mieć mogą. A ci Delegowani, po Posłach Ziemskich mieysce wyznaczone zasiadłszy *cum voce representativa & explicativa*, y w materyach tylko Skarbowych w Izbie Seymuiącey znaydować się będą. A Senatorowie y Podskarbiowie chociaż w Senacie *Activi* będą, a w materyach Skarbowych *cum voce representativa*, przecięż na Sądach Seymowych gdy Sądy Skarbowe zachodzić będą, znaydować się nie maią.

§. 23.

W Pieczęciach Oboyga Kommissyi Skarbowych pod Herbem Narodowym, Herb Wielkiego Podskarbiego w Koronie Koronnego, a w Litwie Litewskiego znaydować się będą.

§. 24.

Gdyby kto z Obywatelow, uchwalonego prawem podatku, a Taryffami Skarbowemi rozrządzonego, punktualnie co rata nieopłacał, takich Kommissye Skarbowe od exaktorow na delacie maiąc podanych, przez woysko za rekwizycyą Skarbową dodać miane, exekwowane będą.

§. 25.

Fundufzem na extraordynaryine expensa, y gratyfikacye przez Seym wyznaczonym, y na potym wyznaczonym, tak Kommissye Skarbowe w satysfakcyi dysponować będą, iakie od Nayiaśnieyszego Króla y Rady iego w tym decyzye zaydą, a y te wypłacane w Regestra expens w ciągać będą.

§. 26.

Wszystkie Instruktarze, Tabelle, Uniwersały, y inne pisma publiczne Skarbowe, przez decyzyą Kommissyow ułożone, a Drukowane, pod imieniem Kommissyi podpisem samych tylko Podskarbich swych wychodzić będą, a pod nie bytność tych, z podpisem pierwszego z porządku na ten czas Prezyduiącego, a te Uniwersały y dyspozycye Grody y inne Urzędy bez opłaty wszelkiey do oblaty przyimować maią, pod odpowiedzią w Sądach Kommissyi.

§. 27.

Korpusy milicyi Skarbowych Prawem 1764. *Convocationis* udeterminowane, dla potrzeb Skarbowych, y dozorow Komory, Traktow na zawsze utrzymywane będą, a od władzy WW. Podskarbich swych y Kommissyow własnych dependować maią, na żadne zaś użycie partykularne zażywani bydź nie mogą.

§. 28.

Kommendanci y Stabs-Officyerowie tych Korpusow od WW. Podskarbich rekommendowani przez Króla, Subalterni zaś aż do Kapitanow przez Hetmanow w Koronie milicyi Koronnych, a w Litwie Litewskich patentowani będą; a gdzie na Officyerow zachodzić będą Krygsrechty kassacye lub kary śmierci, w Kommissyi woyskowey sądzeni bydź powinni. Gdy zaś Kommissye Skarbowe przez większość głosow, uznaią potrzebę oddalenia, ktorego Officyera lubo bez kassacyi, abscheyta im dawać wolno takiemu będzie.

§. 29.

Kommendanci tych Korpusow Raporty woyskowe Podskarbim Koronni Koronnym, a Litewscy Litewskim, także wartę przyzwoitą nie tylko w mieyscach Kommissyi, ale y tam gdzieby się Kommenda milicyi tey znaydowała, pod przyiazd y bytność tych Podskarbich do straży rezydencyi ich dawać powinni.

§. 30.

Gdy Podskarbiowie wielcy z mieysc Kommissyow wyznaczonych oddalą się Prezyduiący w Kommissyach tąż milicyą zawiadywać będzie.

§. 31.

Te milicye Skarbowe y w takiey liczbie, iakiey Skarbowe potrzeby wymagać będą, mieć będą płacę z Regiment Felczerem, y medykamentami z dochodow publicznych.

§. 32.

Kommissye Skarbowe Oboyga Narodow, oprocz zachowania y utrzymywania Rządow Skarbowych, iako wyżey przepisanych będą miały y moc sądową, a tak wszystkie *negotia desideria* Skarbowe, także decyzye sądowe, stanowiemy Officyalistow Skarbowych, y ich odmienianie lub kassowanie, *pluralitate votorum* w komplecie, iako wyżey rezelwowane bydź powinny, y gdzie *conformis decisio* wszystkich nastąpi, takowe w Protokuł wpisywane, wszyscy podpisać maią, a gdzie rożność zdań będzie, każdy swe własne w Protokule, dla explikacyi na potym Rzeczypospolitey zapisze; *pluralitas* wszelako z dozwoleniem do trzech razy wotowania, nie odstępnie decydować będzie, y ta decy-

zy

zya ważność swą mieć powinna, a zrywaiący komplet umyślnie, odsądzeniem od funkcyi karany bydź ma.

§. 33.

Mieć będą też Kommissye Skarbowe kadencye, iako to: Koronna cztero-niedzielne na rok razy 4. *per mensem*, *Februarium*, *Majum*, *Septembrem*, *& Novembrem*, a Litewska dwie na rok kadencye, iedną *à prima Martii*, drugą *à prima Octobris*, każdą przez niedziel ośm trwać nieprzerwanie maiącą; a którzy na kadencyi któreykolwiek, zasiadać będą, w przypadaiących na ten czas sprawach swoich, *personalitatem* tylko wymagaiących, we wszelkich Sądach *beneficio* suspensy raz tylko używać może, a takową suspensę instrumentem zaświadczenia Kommissyi na terminie probować ma. Którÿby zaś na samą tylko zwłokę, użył tego *Beneficium* suspensy, nie będąc *in executione* na ten czas funkcyi swey, 1000. grzywien karany bydź powinien.

§. 34

Zaden z Kommissarzy Kommissyi Skarbowych, także y Podskarbiów w własney sprawie tam *ex actoratu quam reatu* przychodzącey wotować nie maią, y na ustęp wychodzić powinni, a w sprawach takich do Kommissyów przychodzących, ani Suspensa, ani Remissa *ex quo Commissarius* uchodzić nie będzie.

Mieć będą te Kommissye ku sądzeniu spraw sześć Regestrów: ieden *ex Delatione Thesauri*, to iest Skarbowy, drugi *Injuriatorum*, trzeci Wexlowy, czwarty Spraw Zagranicznych, piąty *Directi Mandati*, szosty *Pœnalium*.

§. 35.

Sprawy zaś rzeczone Kommissye w następuiących Rodzaiach, y podług applikacyi do każdego Regestru onych, tylko sądzić będą.

Z REGESTRU SKARBOWEGO.

1mo. O zawały Rzek spławnych, y za spławne w Kommissyach Skarbowych uznanych.

2do O Miianie traktów dla Kupców wyznaczonych przeciwko Kupcom.

3tio. O Suppressye Proweniencyi Skarbowych, y o oszukiwanie w onychże.

4to. O Depaktacye Kupców przez Officyalistów Skarbowych, z funkcyi onych zachodzące, y wzaiemnie przeciwko Kupcom o przemycanie.

5to. O Retenta podatków wszelkiego rodzaiu przeciwko Szlachcie, Duchownym, Miastom, y *quocunque titulo* podatkuiącym.

6to. O Miary, Łokcie y Wagi, gdzieby ſię nie podług uſtaw y prawa znaydowały.

7mo. O ſummy wſzelakie y pretenſye, komużkolwiek według prawa ze Skarbu należące za pozwem Officyaliſty którego, y zeznaniem Relacyi tam, gdzie ta komora zoſtaie.

8vo. O Extorſye Ceł, targowego, Foraliów, y innych datków prywatnych, prawami znieſionych, od kogożkolwiek zachodzące.

9no. O ſprzeciwienia ſię Taryffom, Uniwerſałom, y innym piſmom Kommiſſyów, na mocy praw wychodzącym.

Z REGESTRU INJURIATORUM.

1mo. O nieopłacenie Moſtowego, y Grobelnego, podług ułożenia Skarbowego Dziedzicom y Poſſeſſorom należących; y o Depaktacye w tych przeciwko Dziedzicom y Poſſeſſorom.

2do. O Kontrakty względem handlów lub rękodzieł, między ſtronami wſzelkiego ſtanu zawarte.

3tio. O długi Kupieckie, y Rzemieślników, do Regeſtrów winne, przeciwko oſobom Stanu Szlacheckiego y Duchownego, *& è converſo.* O długi zaś takież do Regeſtrów między Mieſzczaninem, a Mieſzczaninem iednegoż Miaſta zachodzące, w właſney Juryzdykcyi Mieyſkiey rozſądzać ſię maią.

4to. O handle, Manufaktury, przez kompanie byłe, lub założone przez Narodowe oſoby bydź maiące, którymby iakie przeſzkody ubliżały, lub dyfferencye iakie w tych kompaniach, między kompaniſtami zachodziły.

Z REGESTRU DIRECTI MANDATI.

1mo. Sprawy *reſpectu læſæ Authoritatis Commiſſorialis*, także o wiolencye na oſobach Sądowych, Officyaliſtach, y ich ſłużących pod bokiem Kommiſſyi, iako też przyieżdżaiącym do Kommiſſyów, y odieżdżaiącym poczynione.

2do. O fałſzowanie monety Kraiowey, tey za Granicę wywożenie, lub obcey podłey nawożenie, albo kurſu przeiſtoczanie.

Z REGE-

Z REGESTRU PÆNALIUM.

1mo. Sprawy o exekucye Dekretow tychże Sądow.

2do. O grzywny Sądowi z Dekretow należące.

Z REGESTRU WEXLOWEGO.

1mo. Sprawy do Wexlow wſzelkich bez excepcyi Oſob y ſtanu według oſobnego opiſu, o ſprawach Wexlowych.

Z REGESTRU SPRAW ZAGRANICZNYCH.

1mo. Sprawy o długi gdy kto z Obywatelow ſtanu Szlacheckiego, lub Duchownego, onych na dobra ſtoiące za Zapiſem Urzędowym, lub kartą ręczną zaciągnie, y ſam ten zagraniczny wierzyciel, iako o własny ſwoy kredyt czynić będzie.

2do. Także ſprawy zagranicznych oſob, gdyby w założonych fabrykach, manufakturach, lub w uformowanych handlach *in Societatem* wchodziły.

§. 36.

Regeſtra Skarbowe, *Injuriatorum & pœnalium*, w kadencyach tylko ſądzone bydź powinny, to ieſt Skarbowy w poniedziałki y wtorki, *à injuriatorum* w ſrzody y czwartki zrana od godziny dziewiątey do pierwſzey, a po obiedzie od godziny czwartey do oſmey nie prędzey, ani poźniey pod nieważnością kondemnat, gdyby prędzey lub poźniey były otrzymane. A gdyby w te dni z ktorego regeſtru ſpraw zabrakowało, drugi brany bydź może, *à pœnalium* w ſoboty po obiedzie. Regeſtra zaś ſpraw Wexlowych, zagranicznych *& directi mandati*, tak w czaſie kadencyow iako *extra cadentias* zawſze co tydzień, to ieſt: Wexlowy w piątki, zagraniczny *& directi mandati* w ſoboty zrana y po obiedzie odſądzane bydź powinny.

§. 37.

Pozwy w namienionych ſprawach wſzyſtkich pod Pieczęcią Skarbową, a pod tytułem My Kommiſſarze Skarbu Koronnego, (a w Litwie Litewſkiego) Prawem wyznaczeni, na niedziel cztery, a rekonwencyonalne na niedziel dwie wychodzić maią, a tych Relacye, w własnych pozwanego Szlachcica, gdzie ma oſiadłość lub *Domicilium* Grodach, a mieſzczanina w mieyſkich Aktach zeznawane, *ſub nullitate* terminu bydź maią.

§. 38.

Wpiſy Spraw nie maią bydź czynione y od Regenta przyimowane, iak tylko w Relacyi wydanych pozwow, a każda ſprawa z własnego regeſtru tylko y porządkiem, iak ieſt wpiſana bez opuſzczania y własnym domyſłem przedzwoniania, ſądzona będzie.

§. 39.

Sprawy y wpiſy z regeſtru *directi mandati* z propozycyi za daniem Roku, gdy obwiniony będzie w mieyſcach Kommiſſyi przytomny, gdy zaś nie przytomny za wydaniem *in vim termini tacti* na dwie niedziele pozwu odſądzane bydź maią.

§. 40.

Przywołana do ſądzenia ſprawa y zaczęta, ma bydź poty kontynuowana (choćby naznaczony czas innemu regeſtrowi zabierała) poki zupełnie nie odſądzi ſię, tak dalece, że zaczętey ſprawy nie ſkończywſzy, inney brać nie będzie ſię godziło.

§. 41.

Konnexye w ſprawach, takowe tylko mieścić ſię mogą, ktore, albo przez intercepcyą Aktoratu, albo rzetelną ewikcyą, albo z iedneyże ſprawy wynikać będą, inne zaś *ſub nullitate Judicati*, owſzem pod karą na ſtronę y patronow, nie przypuſzczane bydź maią.

§. 42.

Regeſtra do wpiſow ſpraw, maią bydź *in folio* oprawne, w ktore Regent Sądowy ſprawy wpiſywać powinien, z wyrażeniem imion, Przezwiſk, Aktora, pozwanego y o co.

§. 43.

Protokuły ſentencyonarzow dwa, ieden do ekonomicznych, drugi do Jurydycznych intereſſow, też Kommiſſye mieć powinny, a te dwoch Kommiſſarzow z pomiędzy ſiebie obranych trzymać będą, w ktore ieden ſentencye w ſprawach, drugi rezolucye względem intereſſow Skarbowych, z wyrażeniem zdań gdy rożność w nich naſtąpi wpiſywać będą, a po kadencyach tylko ſentencyonarz ekonomiczny, przy iednym zoſtawać będzie.

§. 44.

Protokuły dekretow y ekonomicznych rezolucyi przy Piſarzu zoſtawać maią, w ktorych na końcu każdey kadencyi, ſeryarz *Tranſactorum* ſpiſany bydź powinien, a w przypadku choroby tegoż Piſarza, lub zatrudnienia innemi intereſſami Skarbowemi, Regent ſądowy mieyſce iego zaſtąpi, do ktorego extradyta, Pieczęć y korrekta należeć będzie, a te Protokuły Prezyduiący na Seſſyach z dwiema Kommiſſarzami podpiſywać ma. Regeſtra zaś Kommiſſarz trzeci do wpiſywania krotkiego ſentencyi y kondemnat, także bez oſobney penſyi trzymać ma.

§. 45.

Nie tylko pozwy, wpiſy, ale y dekreta, rezolucye y inne piſma ſkarbowe, rodowitym ięzykiem Polſkim, dla zupełnieyſzego wſzyſtkich obiaśnienia, zachodzić będą powinny.

§. 46.

§. 46.

Wszystkie wpisy, dekreta, korrekty, Pieczęci, blankiety na pozwy y inne pisma stronom rekwiruiącym przez Pisarza y Regenta, iako pensyonowanych, bez żadney opłaty, *etiam ab ultro offerentibus* wydawane bydź maią. Oprocz extraktow, od ktorych arkusza po 20. wierszy na iedney facyacie pisać maiących nie więcey iak po złotemu iednemu, choćby kto y więcey dawał, Kancellarya brać nie powinna, a to pod oddaleniem depaktuiących od urzędow y Kancellaryi, y winami osobnemi przez Sąd Kommissyi wskazać mianemi.

§. 47.

Nad rodzay spraw wyżey w §. 35. dla tychże Kommissyow opisanych, innym Urzędom y Subselliom podług osobnych Artykułow należnych podciągać y sądzić, pod nieważnością *ipso facto* dekretow rzeczonym Kommissyom nie będzie się godziło, a nawet y sprawy z Officyalistami Skarbowemi, nie tyczące się funkcyi y obowiązkow Skarbowych, tak prawne iako y uczynkowe wprowadzone y sądzone w tych Kommissyach bydź nie powinny.

§. 48.

A iako te Kommissye Skarbowe, są Juryzdykcyami *ultimæ instantiæ* w sprawach Skarbowych wzwyż opisanych, tak dekreta onych, żadney appellacyi podlegać nie maią. Jeżeliby zaś strona ktora, w sprawie znaczney importancyi, Kommissyom tym należącey, ukrzywdzoną bydź się rozumiała, tedy *in spatio* iednego roku w Sądach Seymowych czynić ma o to, uczyniwszy iednak wprzod satysfakcyą dekretowi Kommissyinemu.

§. 49.

Przeciwko dekretowi w sądach Kommissyi zapadłemu, *ex noviter repertis documentis rem evincentibus Relevationem* dekretow teyże Kommissyi, raz ieden tylko czynić będzie wolno, a to w czasie lat trzech czas od dekretu publikacyi rachuiąc. Jeżeliby zaś pozywaiący *pro Relevatione* takich dokumentow nowo wynalezionych, ktoreby raz zapadłą sentencyą wzruszać mogły, nie miał, albo po wyszłych lat trzech czasie sprawę taką wprowadzał, karanym bydź ma, powroceniem wszelkich expens, iakie pozwany zaprzysięże, y wieżą przez niedziel 4.

§. 50.

Zaden z Osob Kommissarskich, na rewizye, lustracye, lub iakimkolwiek sposobem Skarbu tyczące się funkcye, z wyrokow sądu swego wypadaiące, tudzież na kondescensye, wyznaczonym bydź nie może, lecz tych uskutecznienie, iako też y inkwizycyi expedyowanie, przez Urzędy Ziemskie lub Grodzkie, *à ex reatu* z miastami lub mieszczanami przez Urzędy mieyskie zachodzić powinno, komportacye zaś takie, ktore należytości Skarbowey dotykać będą, od Officyalistow lub Kupcow, przed sądem swym naznaczane bydź powinny.

§. 51.

Kaſſaty proceſſow, y kondemnat przed przypadnięciem właſnego wpiſu nikt u Sądu zyſkiwać nie ma, owſzem *cognitio* tych *circa negotium* dopiero *reſolvi* powinna.

§. 52.

Exekucye dekretow tych Kommiſſyi proceſſow, względem Oſob Szlacheckich y rzeczy Prawu Ziemſkiemu podległych przez Urzędy Ziemſkie lub Grodzkie, względem zaś mieſzczan y dobr Juryzdykcyi mieyſkiey podległych, przez Urzędy mieyſkie koniecznie zachodzić powinny.

§. 53.

Penſye tak dla WW. Podſkarbich Wielkich y Nadwornych, iako też y Kommiſſarzow podług Tabelli Seymowey *Anni* 1776. wyznaczone, co kwartał *decurſive* ze Skarbow publicznych odbierać podług prezencyi będą.

§. 54.

W Paleſtrze w tychże Sądach Kommiſſyinych nie więcey iak po 15. Mecenaſow przyſięgłych znaydować ſię powinno, ktorzy w Protokule zapiſywani bydź maią y ich *Juramenta.* Gdy zaś z nich ktory uſtąpi, w czaſie kadencyi za rekomendacyą Paleſtry, inni ſądownie przybierani będą. A ci Mecenaſi, maią ſię tak zachować, iak w Artykule oſobnym o Patronach opiſano ieſt.

§. 55.

Też Kommiſſye Skarbowe, będą oraz y Departamentem Skarbowym w Radzie Nieuſtaiącey w materyach publicznego dobra, iako to: pomnożenia dochodow, ułożenia handlow y rękodzieł, wyczyſzczenia rzek, robienia kanałow y ſtanowienia portow, proiekta *ad plenum* Rady Nieuſtaiącey podawać ku approbacyi będą, inne zaś czynności wzwyż wyrażone, ſame bez referencyi ſprawować maią.

ARTYKUŁ X.

O KOMMISSYI WOYSKOWEY.

Gdy dla ſprawiedliwey likwidacyi, Woyſka utrzymania w karności, onegoż rozſądzania krzywd wſzelkich, przez też woyſka zdarzanych, lub między woyſkowym, a woyſkowym zachodzących, karania nie poſłuſznych ordynanſom, *Conſilium Bellicum* czyli Kommiſſya Woyſkowa ieſt koniecznie potrzebna, przeto w naſtępney formie y władzy na zawſze ią zoſtawuiemy.

§. 1.

Kommiſſya Woyſkowa będzie oraz reprezentować, Departament Woyſkowy w Radzie Naſzey Nieuſtaiącey.

§. 2.

§. 2.

Składać się będzie taż Kommissya, tak Koronna, iako y Litewska w Mieście Warszawie zasiadaiąc pod Prezydencyą Hetmanów Wielkich, a w niebytności tych, pod prezydencyą Polnych, w niebytności zaś tych pierwszego *ex Stallo* Kommissarza, z dwoch Senatorów, a czterech *ex Equestri Ordine*, na Seymie *pluralitate votorum* obieranych, y pensyonowanych.

§. 3.

Obierani y przydawani na Seymach Kommissarze przysięgę w Grodzie Warszawskim nim mieysce zasiądą, następuiącą rotą wykonać powinni. =
„ Ja N. przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu,
„ iako przy likwidacyi woyska, bez żadnego na czyiążkolwiek Chorągiew,
„ albo Regiment względu, aby każdy się likwiduiący rotą zwyczayną wyra-
„ źnie przysięgał, dozierać będę; Ordynansów na zemstę lub czyie uciemię-
„ żenie, albo znurzenie żołnierza przez niepotrzebną lokacyi odmianę pod-
„ pisywać nie będę, owszem, aby się przysiędze Hetmańskiey we wszystkim
„ dosyć działo, przestrzegać będę. Spraw wszelkich innych oprocz władzy
„ moiey wydzielonych przywłaszczać sobie nie będę; w tych zaś, które do
„ moiey Juryzdykcyi przychodzić będą, podług prawa y sprawiedliwości dam
„ zdanie, datku żadnego ani obietnicy nieprzyimuiąc, ani żadnemi względy
„ lub boiaźnią się uwodząc, sentencye podług praw y Artykułów woysko-
„ wych dawać, y wszystkie zdania moie ku iedynemu dobru Rzeczypospoli-
„ tey, a nie własney lub czyiey prywacie obracać będę. Sekretu *Stubæ* wier-
„ nie dotrzymam, y onego nikomu wyiawiać nie będę. Tak mi Panie Bo-
„ że &c. „

§. 4.

Kommissya ta Woyskowa ma bydź bez-ustanną, nie zachowuiąc kadencyi, dla czego, aby w niey kompletu ustawicznego nie brakowało, przy pierwszey reassumpcyi swey, Kommissarze umowić, y obowiązać się maią, y to w Protokuł wpisać, ktorzy z nich, y przez iaki czas kompletu w trzech osobach wyrownywaiącego pilnować powinni.

§. 5.

Mieć będzie na zawsze taż Kommissya Pisarza, y Regenta z Largicyi pensyonowanych, *pluralitate votorum* obieranych, także Instygatora y Woźnego, ktorych iako y inne potrzebne expensa podobnież z Largicyi utrzymywać będzie. A Pisarz teyże Kommissyi, w przypadku nie kompletu Kommissarzów, dla tegoż kompletu *votum decisivum*, w komplecie zaś Kommissarzów *informativam* mieć będzie.

§. 6.

Do expedycyi ordynansów podług zdania Kommissyi y wszelkich expedycyi z Kancellaryi wychodzących pieczęci swey taż Kommissya używać będzie, w ktorey ma bydź Orzeł Polski z gońcem, miecz y Armaturę w szponach maiący, a Inskrypcyą taką, = Pieczęć Kommissyi Woyskowey. =

§. 7.

Generałowie Artylleryi Koronney y Litewſkiey rachunki percept y expens w Kommiſſyi tey Woyſkowey czynić będą, a o tych Kommiſſya, Króla y Radę iego informować będzie.

§. 8.

Kommiſſye Skarbowe płacę dla Woyſk Oboyga Narodów, iaka ieſt lub w czaſie będzie uregulowana *anticipativè* co puł roku do Kommiſſyi Woyſkowey wypłacać powinny, w gotowiznie, Delatach, lub aſſygnacyach. Aby ſię zaś Chorągwie y Regimenta w konſyſtencyach odległe ieżdżąc do Kommiſſyi ſwey po pieniądze nie expenſowały, Kommiſſye Skarbowe uſtanowią *fundum* w pobliżſzych Grodach. A tak Kommiſſya Woyſkowa odebrawſzy od Kommiſſyi Skarbowey w gotowiznie, Delatach, y aſſygnacyach pierwſzego dnia Maia y pierwſzego Nowembra co puł roku płacę, tę woyſku oddawać będzie.

§. 9.

Mieyſce dla Seſſyi ſwych, tak Woyſkowych, iako y Sądowych, tudzież na Archiwum y kaſſę woyſkową mieć będzie na zawſze w pałacu Rzeczypoſpolitey, a do tey kaſſy będą trzy klucze, ieden w ręku Hetmana W. a w niebytności iego prezyduiącego, drugi w ręku iednego z Kommiſſarzy, a trzeci w ręku Kaſſyera woyſkowego.

§. 10.

Kommiſſarze Woyſkowi Poſłami na Seym, bydź nie mogą. Funkcye Kommiſſarzów, co dwa lata trwać maią. Gdyby ſię zaś większością wotów trzecia część na drugie dwa lata pozoſtała, iuż na trzecie dwa lata obieranemi bydź nie mogą.

§. 11.

Penſye dla Kommiſſarzów Woyſkowych naznaczone, Kommiſſye Skarbowe co puł roku *decurſivè* Kommiſſyi Woyſkowey za kwitem oneyże oddawać będą; a te penſye *inter præſentes* dzielone bydź maią; *abſentes* zaś dla ſwoich, a nie Woyſkowych intereſſów, pretendować ich nie mogą, z tym oſtrzeżeniem, że choćby który, nie w Kommiſſyi, ale w intereſſach woyſkowych znaydował ſię, lub chorował, a tę chorobę za poprzedzaiącym zaświadczeniem Doktora ozdrowiawſzy zaprzyſiągł, *pro abſenti* do penſyi nie będzie rozumiany.

§. 12.

Taż Kommiſſya Woyſkowa trzymać będzie w porządku *Archivum militare*, y onego będzie miała dyrekcyą.

§. 13.

A będąc wraz y Departamentem Woyſkowym wſzyſtkie ordynanſe potrzebne do ſłużby woyſkowey Oboyga Narodów, co ſię tycze ćwiczenia

muſztry

muſztry y karności onych w ich kwaterach, wydawać będzie. Ale żadna kommenda nie będzie mogła być ruſzona z garnizonow ſwoich, tylko za zdaniem Rady *in pleno*. Ktore to ordynanſe pierwſzego gatunku na Seſſyi Departamentowey w przytomności ktorego z Wielmożnych Hetmanow przez niego iednego tylko, do Woyſka Oboyga Narodow, a w przytomności dwoch z oboyga Narodow Hetmanow Koronnego do Woyſka Koronnego, a Litewſkiego do Woyſka Litewſkiego; w nieprzytomności zaś tych przez pierwſzego *in Ordine* do woyſk Oboyga Narodow podpiſywane będą.

§. 14.

Taż Kommiſſya Woyſkowa przyſyłać będzie na każdą Ratę ſtan Woyſka Oboyga Narodow Kommiſſyom Skarbowym wraz z extraktem przyſięgi każdego z Kommendantow, lub Plenipotentow rożnych korpuſow w ſłużbie Rzeczypoſpolitey.

§. 15.

Zoſtanie przy tym Departamencie Kommiſſyi Woyſkowey moc wydawania potrzebnych Ordynanſow do Woyſk Oboyga Narodow dla exekucyi Dekretow wſzyſtkich Juryzdykcyi, podług Reguł Prawa w oſobnym Artykule teraz opiſanych wyiąwſzy cztery Regimenta Gwardyi Koronney y Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego zoſtaią pod Zwierzchnością Króla tak iak były w Roku 1764. oddane.

§. 16.

Rewizye woyſk wſzyſtkich zachodzić będą w ten czas, gdy ſię zdawać będzie Nayiaśnieyszemu Królowi y Radzie Jego Nieuſtaiącey *in pleno*, a przez oſoby te, ktore ku temu nominowane będą.

§. 17.

Woyſka Oboyga Narodow maią przyſięgę wykonać taką Rotą iaką *Annô* 1764. przepiſana.

§. 18.

Lokacya woyſk od J. K. Mci y Rady iego zależeć będzie od ktorey dobra Ziemſkie y Stołowe, chyba że o nię ſami dziedzice lub Adminiſtratorowie dobr Stołowych proſić będą zoſtaią uwolnione. Pograniczne zaś dobra wſzelkie tey lokacyi podlegać powinny.

§. 19.

Kommiſſya ta woyſkowa od całego woyſka co ſię tycze likwidacyi odbierać będzie raporta, a nie tylko te J. K. Mć y Radzie *in pleno*, ale y wſzelkie w ten czas, kiedy Rada wyciągać będzie, donoſić ma.

§. 20.

Hetmani Wielcy na aſſyſtencyą ſwoią, Regimentow Dragonii y Buław Wielkich używać będą. Węgrow do tego y Janczarow kompanie, iakie dotąd mieli y na potym mieć będą. Podobnież Hetmani Polni przy Regimentach

 kon-

konnych do Buław Polnych należących, tudzież z piechotą Węgierſką ku aſſyſtencyi ſwoiey ſą zachowani.

§. 21.

Gdy Kommiſſya Woyſkowa znaydzie potrzebę fortyfikować nowe mieyſca, kommunikować będzie planty *Conſilio Permanenti*. *A Conſilium Permanens* poda te Stanom na Seym Zgromadzonym. Dawnych zaś fortyfikacyi poprawę w mocy ſwey mieć będzie.

§. 22.

Do robienia drog publicznych, kanałow, naprawy rzek y innych robot publicznych, iako z Regimentow żołnierze użyci być mogą, tak gdyby do tego przyſzła planta *in pleno* względem płacy y liczby żołnierzy ułożona będzie. A płaca w tym razie z ſummy na potrzeby extraordynaryine wyznaczoney, naznaczona bydź może.

§. 23.

Tenże Departament Woyſkowy rozſądzać będzie y ſprawy między woyſkowemi wſzyſtkiemi bez excepcyi w materyach wypływaiących z ſłużby, tudzież ſprawy między obywatelem y woyſkowym, ieżeli będą o ſłużbę y exceſſa, nayprzod w Regimentach y Partyach Woyſk Oboyga Narodow, w Kryſrechtach, a potym *per Appellationem* do ſądu tego należeć maią. A na tychże Sądach Piſarze Polni, Strażnicy y Oboźni Wielcy Oboyga Narodow, Generałowie Artylleryi, Generałowie Inſpektorowie (ktorzy między Urzędnikami Oboyga Narodow po Oboźnych WW. rangę mieć będą) Strażnicy y Oboźni Polni Oboyga Narodow zaſiadać mogą; a tych wſzyſtkich komplet przynaymniey piąciu na ſądach Woyſkowych bydź powinien. Sprawy zaś Cywilne między Obywatelem, a woyſkowym należeć będą do ſądow właſnych Ziemſkich, Grodzkich lub mieyſkich podług rodzaiu ſprawy y kondycyi Oſob *ſalva appellatione* do ſądow *ultimarum Inſtantiarum* podług prawa.

§. 24.

Dekreta Kommiſſyi iako *ultimæ Inſtantiæ* wzruſzane bydź nie mogą.

§. 25.

Co ſię tycze poſtępowania prawnego, ten iaki ieſt, dla innych naywyżſzey Inſtancyi ſądow uſtanowiony, taki y w tey Kommiſſyi zachowany bydź powinien, gdy między Obywatelem iakim kraiu, y ktorym woyſkowym ſprawa zachodzić będzie.

AR-

ARTYKUŁ XI.

O SĄDZIE POLUBOWNYM.

§. 1.

Sąd Polubowny zdawna w Narodzie używany, y prawami upoważony, iako zakłoconym przyśpiefza fprawiedliwość, tak w fwey mocy y powadze na zawfze pozoftaie; fkładać fię figura tegoż fądu extraordynaryinego będzie z fuperarbitra, ktorego obie ftrony obiorą y arbitrow naywięcey po dwoch od każdey ftrony uprofzonych.

§. 2.

Stanowić będzie ten fąd extraordynaryiny zapis od ftron zakłoconych na piśmie ręcznym fprawiony y podpifany, a potym w Aktach publicznych przyznany, lub zaraz Urzędownie zeznany.

§. 3.

Nad opis zapifu na kompromifs zeznanego fąd Polubowny, innych materyi fobie nie pozwolonych fądzić mocen nie będzie.

§. 4.

Zachować powinien ten fąd wfzyftkie ftopnie poftępku prawnego według potrzeby fprawy, tak iak w fądzie ordynaryinym, a w przypatku wyznaczenia przez ten fąd kondefcenfyi, Urzędy Grodzkie lub Ziemfkie one ufkuteczniać, tak iak z Dekretow *Supremarum Inftantiarum*, iako też finalnych exekucye czynić powinny.

§. 5.

Sądzone bydź mogą w tym fądzie Polubownym wfzelkie fprawy prywatne Obywatelow, własności dotykaiące, iako to: o Sukceffye, Działy, Pofagi, Długi y o pretenfye. Sprawy zaś kryminalne y inne Cywilne, okoliczności publiczne, w fobie zawieraiące, lub ofob w zapis nie wchodzących dotykaiące, do tego fądu należeć nie będą.

§. 6.

Zachować ma tenże fąd w fądzeniu prawo y podług niego fądzić powinien, a w fądzeniu *pluralitas* konkludować będzie, zaś *fuperarbiter paritatem* refolwować drugą krefką moc mieć będzie.

§. 7.

Dekreta tychże fądow po publikacyi onych naydaley w tygodniu ftronom z podpifem fuperarbitra y arbitrow oddawane bydź maią, a te wydane w

dwoch tygodniach w Aktach włafnych oblatowane bydź powinny, a gdyby fuperarbiter lub ktory z arbitrow trudnił podpifu iuż *pluralitate* umowionego publikowanego winie grzywien 500. przez fąd Trybunalfki wfkazać mianey podpadać ma, y podpis *fub pœnis duplicatis* ufkutecznić powinien.

§. 8.

Tym fpofobem iak wyżey opifano zapadaiące z kontrowerfyi Polubowne dekreta wzrufzane w żadnym fądzie bydź nie maią, owfzem ftrony przeftać na nich powinny, a gdyby ktora ftrona ie wzrufzała, y do fądow *ultimarum Inftantiarum* ordynaryinych wywoływała, winą 1000. grzywien y fiedzeniem wieży przez miefiąc karaną bydź ma.

§. 9.

Superarbiter przyiąwfzy raz to *officium*, iako też arbitrowie, y Juryzdykcyą fwą zafundowawfzy odftępować od tego nie mogą, owfzem fprawę fądowi fwemu zdaną zadecydować finalnie, bądź z oczywiftey rozprawy, bądź *in contumaciam* drugiey ftrony zoftaią w obowiązkach, a Sądy ordynaryine w fprawy te fądowi Polubowemu poddane wdawać fię nie będą mogły, chybaby obie ftrony od tegoż fądu Polubownego odftąpiły.

ARTYKUŁ XII.

O SĄDACH Y URZĘDACH PODKOMORSKICH.

Ponieważ fprawy graniczne iako dotąd, pewnych prawideł w rozfądzaniu nie maiące y naywięcey od lofu ofob takowe fprawy fądzić zwykłych, zawifle, fpokoyność Ziemiańfką fąfiedzką wzrufzaią, a czętokroć zbrodni, tudzież długich y kofztownych prawnych nakładow, czafem też uciśnienia y ufzkodzenia flabfzego przez możnieyfzego fąfiada, przyczyną ftaią fię, więc temu zabiegaiąc naftępuiące ftanowiemy Prawa.

§ I.

Podkomorzych Woiewodztw y Ziem iako pierwfzych w porządku Dygnitarzow y gofpodarzow Ziemiańfkich, nie tylko przy prawach ftarodawnych ktore maią do rozfądzania fpraw granicznych na zawfze nie poruszenie zachowuiemy, ale do tego rozfądzenie fpraw proftych uczynkow, z fprawy przecię fzczegulnie graniczney wynikaiących (ieżeli ftrony względem nich ofobno czynić w Grodzie nie będą) iako też fpraw o fzkody y krzywdy, tudzież o kalkulacyą przycho-

chodów z gruntów ſpornych, y inne wſzelkie pretenſye pochodzących, onymże zlecamy, y nad to gdyby między ścianami część iaka oſobnym nie granicznym prawem rozſądzenia potrzebowała, y w tym moc ſądzenia onymże daiemy, y aby takowe ſprawy pod tytułem: Sądu Podkomorſkiego: oſtatecznie ſpoſobem niżey przepiſanym rozſądzali, deklaruiemy. Sprawy iednak o granice między dobrami ſamey natury Królewſkiey zachodzące, od Sądu y Urzędu Podkomorſkiego wyłączamy.

§. 2.

Chcąc zaś onymże, w tak pracowitym Urzędzie przyzwoitą uczynić ulgę, a Obywatelom wygodę, tymże Podkomorzym, tyle Komorników Granicznych, z oſob Szlacheckich, mieſzkalną oſiadłość dziedziczną w Powiecie maiących, z rozumu y cnoty zdatnych, y przyſięgę zwyczayną wykonać powinnych, ile w Woiewodztwie lub Ziemi, Powiatów ſtanowić pozwalamy, a tym Komornikom y z nich każdemu, gdy ſami bez Podkomorzych zieżdżać będą, moc zupełną ſądzenia, ſpraw Sądowi y Urzędowi Podkomorſkiemu przyzwoitych, pod tytułem Urzędu Podkomorſkiego udzielamy. Do Urzędu których Komorników, należeć także będzie, rozſądzanie y ułatwianie ſpraw między właścicielami, o miedze, o płoty, o wygony, o drogi, o ſzkody w zbożach, łąkach, czyli borach albo ogrodach, poczynione zachodzących, które to ſprawy, Komornicy bez odwłoki na grunt ziechawſzy; rozſądzać będą powinni.

§. 3.

Chcemy mieć przytym, aby Podkomorzowie akta ſwoie dla zapiſywania y wydawania granicznych Dekretów y Proceſſów pod dozorem iednego z Komorników ſwoich mieli, tudzież Pieczęci z wyrytym Orłem, a w śrzodku z Herbem ſwoim używali, a takowe Extrakty z kſiąg Podkomorſkich wydane, iako y ſame Akta za poſpolite w każdym Sądzie y Urzędzie zupełnie dowodzące deklaruiemy, które to Akta, po wſtąpieniu Podkomorzego na wyżſzą doſtoyność, albo po śmierci onegoż, do Kancellaryi Powiatowey oddawane bydź maią, a poki przy Podkomorzych zoſtawać będą, konſerwacyą onychże doſkonałą oſtrzegamy.

§. 4.

A iako dla łatwego y prędkiego końca ſpraw granicznych, władzę Sądową Podkomorzych powiękſzamy, tak mieć chcemy, aby nikt ſprawę graniczną rozpoczynać chcący, od uczynku iakiego gwałtownego oneż nie zaczynał, ale tak, iak ieſt w *Artykule XXXVIII. Części II.* ſobie poſtąpił, albowiem o ſam gwałtowny uczynek, oſobno do Urzędu Grodzkiego właſnego Powiatu zapozwany, y tam dowodami zwyczaynemi przekonany, podług praw *w Części II. o Zbrodniach*, ukarany zoſtanie, a ieżeli uczynek kryminalny popełni, tedy według takiego uczynku ſądzony y karany bydź ma, wolno iednak będzie ſtronie ukrzywdzoney, tak o gwałtowny uczynek, iako też y o granice razem w Sądzie, czyli Urzędzie Podkomorſkim prawnie czynić, ale

uczynek kryminalny zawfze Grod fądzić będzie ofobno, pretenfye zaś z gruntów fpornych zachodzące, nie Grod, ale Sąd lub Urząd Podkomorfki, po fkończeniu fprawy o granice rozfądzać ma.

ARTYKUŁ XIII.

O AKCESSORYACH, CZYLI WSTĘPIE DO SPRAW GRANICZNYCH.

§. 1.

Kto więc fprawę Graniczną mieć zechce, uczyniwfzy manifeft w włafnym Powiecie: *że* fąfiad iego ofiarowaney przyiacielfkiey ugody nie przyiął: ma fię udać do Podkomorzego owego Woiewodztwa czyli Ziemie, gdzie dobra ograniczenia potrzebuiące leżą, a Podkomorzy za naypierwfzą do fiebie odezwą, czafu bynaymniey nie zwłaczaiąc, y za okazaniem Manifeftu wyżey wymienionego, ma wydać ftronie potrzebuiącey lift obwiefzczy, pod tytułem fwoim y pieczęcią Urzędu Podkomorfkiego, tudzież z podpifem fwoim, wyznaczaiąc czas ftawienia fię ftronom, w tygodni dwanaście od zeznania takowego liftu obwiefzczego rachuiąc, gdyby zaś lift takowy po śmierci którey ftrony w czafie fprawy Graniczney zmarłey, przeciwko Sukcefforom oneyże, lub po odmianie ftanu, wydawać zdarzyło fię, tedy rok zawity do ftawienia fię w tygodni fześć naznaczony bydź ma, a takowego terminu odłożenie z woli Podkomorzego, ani z iego Urzędu bydź nie ma, chyba za zezwoleniem ftron, albo gdyby Podkomorzy z Dekretu Trybunału naznaczony, inną kondefcenfyą Graniczną w tymże czafie fądzić był obowiązany, a przez Komornika wyręczony być nie mogł.

§. 2.

Lift ten obwiefzczy pifany bydź ma w naftępuiący fpofob: Przełożył przedemną y Sądem moim Podkomorfkim Ur. N. Wfi N. w Woiewodztwie N. Powiecie N. leżącey Dziedzic, iż on wieś pomienioną N. fwoię dziedziczną do wfi N. Ur. N. także dziedziczney ścianie, a do wfiow NN. UU. NN. równie dziedzicznych narożnie przytykaiącą, tak w ścianie, iako y w narożnikach odgraniczyć żąda, y złożywfzy Manifeft względem tego przed kfięgami N. przez fiebie uczyniony, profił, abym onemuż na ten koniec lift moy obwiefzczy wydał; do którey prożby przychylaiąc fię, mocą y powagą prawa mnie do tego udzieloną, obwiefzczam ninieyfzym Liftem Wafzmościów NN. ażebyście przedemną y Sądem lub Urzędem moim Podkomorfkim w tygodni dwanaście od zeznania tego Liftu obwiefzczego rachuiąc, na mieyfcu

między dziedzinami N. z iedney, a N. z drugiey ftrony fpornym, ftawili fię, y tam dowody pifane graniczne, iakowe do ścian y do narożników mieć możecie, pod przyfięgą (ieżeli tego potrzeba będzie) złożyli, świadków ftarych, granic wiadomych, nie nagannych, wiary godnych ftawili, granice prawdziwe, tak w ścianie fporney, iako y narożniki okazali, y wedle potrzeby fprawy Graniczney, tudzież uczynkowey y pretenfyiney (ieżeli oddzielnie popierana nie ieft) na wfzyftko odpowiedzieli, upewniaiąc WMć, że czyli fię ftawicie, czyli nie? Sąd lub Urząd Podkomorfki to zrobi, co onemu wedle prawa należy Dan &c. A takowy Lift obwiefzczy w każdey dziedzinie do rozgraniczenia należącey, przez Woźnego Urzędownego y przyfięgłego któreykolwiek Ziemi, w oryginale fwym pokazany, y kopia z onegoż flowo w flowo z oryginałem zgodnie przepifana, wfzędzie na gruncie zoftawiona, oryginał zaś do zeznania y zapifania w kfięgi Podkomorfkie przyniefiony, a ftronie potrzebuiącey przez Extrakt wydany, termin ftawienia fię, prawny y zawity ftanowić ftronom ma.

§. 3.

A gdyby rozgraniczenie Dobr Szlacheckich Ziemfkich, od Dobr ftołowych Arci-Bifkupich lub Bifkupich zachodziło, tedy w Liście obwiefzczym oprocz Arcy-Bifkupa czyli Bifkupa y Kapituła, iako Dziedzice umiefzczona bydź ma, gdyby zaś rozgraniczenie zachodziło z Dobrami preftymonialnemi Kapituły, tedy Kapituła fama obwiefzczona bydź powinna.

§. 4.

Do rozgraniczenia z Dobrami Opata, Kommendataryufza, Lift obwiefzczy przeciwko Opatowi y Gromadzie, a do rozgraniczenia z Dobrami Opata Klafztornego, przeciwko Opatowi y Klafztorowi, zaś do rozgraniczenia z Dobrami Klafztornemi, iako też Zgromadzeniow Zakonnych lub Swieckich Duchownych, nawet płci Białogłowfkiey, wolność wyieżdżania za zamknięcie Klafztorne maiących, przeciwko przełożonym Klafztorów y Zgromadzeniow, tudzież przeciwko Klafztorom y Zgromadzeniom, Lifty obwiefzcze wychodzić maią.

§. 5.

Gdyby Dobra Szlacheckie Ziemfkie od Dobr Zgromadzenia Klafztornego Białogłowfkiego, wolności wyieżdżania za zamknięcie Klafztorne nie maiącego odgraniczać przyfzło, Lift obwiefzczy y Zgromadzenie Klafztorne y Dobr ich Kommiffarza (który powinien bydź Szlachcic ofiadły) obeymować ma.

§. 6.

A gdyby rzecz fzła o granicę Dobr Ziemfkich, z Dobrami z natury Królewfkiemi, ścianą lub narożnikiem przytykaiącemi, na ten czas Podkomorzy w Liście obwiefzczym po poffeffora y poddanych, Dobr Królewfkich wydanym, ma dołożyć obowiązek, aby ftrony lub iedna z nich wyiednawfzy od Nas Króla Refkrypt (którego wydania trudnić bynaymniey My

Król nie będziemy) na termin z takowego obwieſzczenia przypadaiący Kommiſſarzów tym Reſkryptem wyznaczonych ſprowadziła. Co zaś do rozgraniczenia z Dobrami Naſzemi z natury Ziemſkiemi, które My Król prawem oſobiſtym poſiadamy lub poſiadać będziemy, Kommiſſarze Dobr takowych obwieſzczeni, ſtawić ſię y odpowiadać będą, a względem Dobr Naſzych Stołowych różnicę graniczną z Dobrami inney natury maiących. Adminiſtratorowie Dobr takowych odpowiedać maią, My zaś do rozſądzenia tey różnicy Kommiſſarzów naznaczemy.

§. 7.

Sądzona bydź nie może ſprawa Graniczna, tylko między Dziedzicem, a Dziedzicem Dobr, lecz gdyby Dziedzictwo ſtrony graniczyć chcącey zaprzeczone było, y nawet ſprawa względem tego toczyła ſię, on zaś iako Dziedzic Dobra poſiadał, tedy o Granice czynić y odpowiedać może, a ſprawa Graniczna z takim Dziedzicem ſkończona, choćby naſtępnie przez wyrok Sądu Dziedzictwo utracił, więcey wzruſzona bydź nie ma, wolno iednakże będzie zaprzeczaiącemu Dziedzictwo na owym terminie rozgraniczenia przez przypowiedzenie ſię ſtawać, y względem Granic potrzebne ſpory czynić.

§. 8.

Gdyby zaś ſprawa Graniczna z Wſią Szlachecką przez kilka lub więcey Dziedziców poſiadaną przychodziła, tedy z nich ieden naywiękſzą część w takowey wſi poſiadaiący, choćby też inni wſpoł-dziedzice nie chcieli, ſprawę Graniczną popierać, y w niey odpowiedać może, a co na ſtawienie ſię takowego iednego wypadnie, to inni trzymać y zachować powinni.

§. 9.

A gdyby też ſprawa była o Granice z Dobrami Podkomorzego, w ten czas naybliżſzy z ſąſiedzkiey Ziemi Podkomorzy, Liſt ſwoy obwieſzczy wyda y ſprawę oſądzi, a ſprawa z Dobrami Komornika Granicznego, przez Podkomorzego Ziemi własney lub Komornika innego teyże Ziemi ſądzona bydź może.

§. 10.

W przypadkach (gdzie naznaczenia Kommiſſarzów potrzeba) upewniamy powagą prawa ninieyſzego: że nie inaczey naznaczać onych będziemy, tylko za prożbą ſtron y poprzedzaiącym na piſmie mianowaniem oſob do Kancellaryi Naſzey podanym y podpiſanym, chyba gdyby ſtrona która do tygodni ſześciu *incluſivè* od zeznania Liſtu obwieſzczego rachuiąc, żadney odezwy do Kancellaryi Naſzey o to nie uczyniła, tedy przez inne ſtrony mianowanych naznaczemy, zawſze iednak Podkomorzy y Komornicy owego Woiewodztwa, Ziemi lub Powiatu, gdzie ſpor o granice zachodzi, między Kommiſſarzami umieſzczani będą, a Podkomorzy prezydować ma, dla czego deklaruiemy, że Senatorów, iako publicznemi czynnościami zatrudnionych, ſądzeniem takowych Kommiſſyi obciążać nie będziemy.

AR-

ARTYKUŁ XIV.

O DYLACYACH w SPRAWACH GRANICZNYCH PRZED PODKOMORZEMI LUB ICH URZĘDAMI.

§. 1.

W Sprawach Granicznych Dylacye tylko w następuiące (żadnych zaś innych nie użyczaiąc) pozwalane bydź dopuszczamy, iako to: *1mo. Pro majori. 2do. Infirmitatis*, a każda z tych dwoch, żadney stronie w sporze o granice będącey odmowiona bydź nie ma. *3tio. Suspensionis ex quo Senator vel Minister status aut Nuntius pro comotiis sive Legatus aut Minister seu Residens vel Secretarius legationis ad Exteras Nationes.* Ktora stronie tey, po ktorą List Obwieszczy wyniesiony będzie, nie zaś takowy List wynoszącey, pozwolona bydź powinna. *4to. Minorennitatis.* A te Dylacye iako to *majoris & Infirmitatis*, raz tylko do tygodni sześciu, *suspensionis* zaś tak iak dla Grodow, Ziemstw y Trybunałow przepisana iest, a *minorennitatis* (po przeyznaniu dla nich zaprzysiężenia Duktu) poki nie dorosną, pozwolone bydź maią; Dylacye zaś *pro majori, Infirmitatis, & suspensionis* tak maią bydź dowodzone y w przypadku nie dowiedzenia przez sąd lub Urząd Podkomorski karane, iak dla Grodow warowano iest. Aby zaś z przyczyny niespodziewanego użycia Dylacyi, sąd czyli Urząd Podkomorski od trudow, a strony, od kosztow prożnych ochronić, stanowiemy, iż żądaiący Dylacyi, na tydzień ieden przynaymniey przed terminem ziechania, ma donieść listownie Podkomorzemu, iakiey żąda Dylacyi, na przyszłym terminie owego ziechania, a Podkomorzy odebrawszy List takowy, y onże w Akta swoie wpisać kazawszy, bez odwłoki wszelkiey, doniesie o tym stronom y termin ziechania przedłuży, przez osobliwy List swoy obwieszczy, podobnie iako y pierwszy napisać wydać y zeznać miany, a nie donoszący w tym czasie, sądzany bydź ma bez Dylacyi; od tego iednak doniesienienia, co do czasu, wyłączamy przypadek nagły choroby w krotce przed terminem ziachania, albo też w czasie ziechania przed przysięgą na komportacyą dokumentow albo na nie uięcie świadkow trafić się mogący, dla ktorego przypadku Dylacya choroby z odłożeniem terminu do czasu wyżey oznaczonego pozwolona bydź ma.

Wolno także sądowi czyli Urzędowi Podkomorskiemu około ostateczney decyzyi, raz tylko deliberować, y to do sześciu tygodni, za doyściem ktorych ziechać na grunt y bez żadnych dalszych sporow deliberacyą rozwiązać powinien.

ARTYKUŁ XV.

O DOWODACH w SPRAWACH GRANICZNYCH.

§. 1.

Jako rozeznanie ſpraw granicznych od okazania widzenia y nazwiſk gruntow pod rozgraniczenie przychodzących zawiſło, tak ſąd lub Urząd Podkomorſki na grunt ſporny ziechawſzy, y tamże Akt ſwoy ufundowawſzy, a potym komparycyą ſtron zapiſawſzy, po zakończoney komportacyi dokumentow piſanych do ſprawy graniczney należących ktora to komportacya zaraz po zapiſaney komparycyi ſtron, według ſtopniow zwyczaynych, to ieſt proſta y doſtatecznieyſza nakazaną bydź, potym zaś na przyſiędzie, (chyba gdyby ſtrony oſobiście, albo chociaż przez Plenipotentow Urzędownie y mianowicie do tego zapiſanych ſtawaiące odpuściły ſobie onęż,) kończyć ſię ma, udać ſię będzie powinien do widzenia obwodu całey ściany, w ktorey ſpory zachodzą, a ſtrony z ſobą graniczące, całą tę ścianę od narożnikow zaczynaiąc, do narożnikow kończąc ſądowi czyli Urzędowi Podkomorſkiemu pokazać, y mieyſca mianować maią, ſąd zaś lub Urząd Podkomorſki, w dziele ſwoim, to wſzyſtko, z kąd ſtrona, ktora prowadzić onże zaczęła, co za znak onemuż na tym mieyſcu pokazała, co druga ſtrona, y co Dziedzic dobr narożnych odpowiedzieli? daley ktorędy ſtrona prowadziła, gdzie ſię zaſtanowiła, iakie mieyſca lub znaki w ścianie okazała? y iak oneż mianowała? a ſtrona druga co na to mowiła? lub co okazała? y tak naſtępnie aż do narożnikow ścianę kończących, zachowuiąc toż ſamo przy kończących co y przy zaczynaiących ścianę narożnikach, iako też wyrażaiąc w całym przeciągu obwodu, czyli na wſchod, czyli na zachod ſłońca, na południe, albo na pułnoc, czyli proſto lub krzywo, w iaką ſtronę lub rękę prowadzony był, wiernie, po proſtu, ſpoſobem przyrodzonym, żadnych proteſtacyi nie przyimuiąc, w ięzyku polſkim opiſze, y Geometrze przyſięgłemu, ieżeliby ſam razem Geometrą nie był, przez ſtrony lub ſtronę ſprowadzić mianemu, zaraz przy obwodzie za Sądem lub Urzędem Podkomorſkim iść maiącemu, cały obwod granic, przez ſtrony pokazany, z wſzelkiemi znakami y nazwiſkami mieyſc, w miarach należytych, na mappie odryſować y oznaczyć zleci, a takowey mappy aby ſię we wſzyſtkim z obwodem zgadzała, Sąd lub Urząd Podkomorſki dopilnować, y oprocz podpiſu przez Geometrę, ſam onęż podpiſać, to zas odbywſzy świadectw z świadkow wprowadzonych wyſłuchać powinien. A ten rodzay dowodu w ſprawach granicznych za pierwſzy mieć chcemy.

Ze zaś piſma nie w iednakim ſą kſztałcie ani iſtocie, Sąd przeto lub Urząd Podkomorſki, ma brać za dowod piſma Urzędowne z Kſiąg poſpolitych wydane, przeciwko ręcznemu w Kſięgach nie byłemu, a ten rodzay dowodu przez piſma drugim bydź w porządku oznaczamy.

A po-

A ponieważ w ſprawach granicznych piſmach y świadectwa częſtokroć ieden nierozdzielny dowod ſtanowią, y co wedle dowodu piſanego, dla zatarcia znakow granicznych dawnością lub przypadkiem, dla odmiany nazwiſk mieyſc granicznych, do doyścia trudne, albo oboiętne, to świadectwa ułatwiaią y zapewniaią, więc chcąc ten dowod przez świadectwa mieć nieomylnym, y do doyścia prawdziwey iſtoty rzeczy, a zatym dogodzenia ſprawiedliwości pewnym, naſtępuiące względem tego do zachowania ſtanowiemy prawidła. *1mo.* Aby ſtrony graniczące ſpiſały pytania, dla świadkow krotko lecz otwarcie wiernie, porządnie y pod liczbami, wymieniaiąc z wſzelkiemi okolicznościami znaki, mieyſca y nazwiſka ſtarodawne mieyſc granicznych, o ktore ſpory zachodzą, y takowe pytania zwymienieniem świadectwa podpiſawſzy, ſobie nawzaiem kommunikowały, y przyſięgę na nieuięcie świadkow wykonały, a gdyby ſtrona ktora do prowadzania świadkow nie ſtawała, tedy Sąd albo Urząd Podkomorſki pytania z ſtrony ſtawaiącey podane podpiſawſzy, do dobr graniczących, ſtrony nieſtawaiącey, odeſłać ma. *2do.* Aby liczba świadkow tak co do granic iako też uczynku y pretenſyi razem to łącząc, nie była większa nad 12. z każdey ſtrony w ściance, a po trzech na narożnikach, ieżeli dziedzice dobr narożnych zaprzeczać oneż będą. *3tio.* Aby świadkowie mieyſcowi lub z dobr narożnych, ſtarzy, cnotliwi, wiary godni, rzeczy wiadomi wprowadzani y ſłuchani byli, y pod przyſięgą zeznawali ſwoie świadectwa. *4to.* Aby świadkowie, przed zaczęciem pytania onych na punkta przez ſtrony podane, pytani byli każdy w ſzczegulności: iak ſię zowią? zkąd rodem? wiele lat maią? gdzie mieſzkaią? y iak dawno? iakiey wiary? gdzie bywaią w kościele, y iak częſto? y ieżeli obrządki wiary ſwoiey zachowuią? ieżeli przez Pana ſwego, lub imieniem Pana przez kogo innego, nie ſą nauczani albo namowieni, albo darem iakim lub obietnicą nieuięci? do fałſzywego zeznania, ieżeli ich grunta albo łąki ſiedliczne, nie przytykaią do ściany dobr z ktoremi ſprawa, o granicę, y ieżeli czego do ſwoich gruntow albo łąk dobr ſąſiedzkich nie przywłaſzczyli? iako też ieżeli znaku ktorego granicznego nie zepſuli, z czyiego rozkazu, kiedy, y iakim ſpoſobem; a po wyſłuchanych y zapiſanych wiernie na to wſzyſtko odpowiedziach, y po odebraniu od nich przyſięgi na rzetelne świadectwo, dopiero do pytania na punkta przez ſtrony podane ſąd lub Urząd przyſtąpi, y z rowną wiernością tak iak świadek odpowie (pytaiąc ſię zawſze od kogo, kiedy y iakim ſpoſobem wiedzą o tym co zeznaią) właſną ręką napiſawſzy podpiſze, a większa liczba świadkow na iedno zgadzaiących ſię, moc dowodu będzie miała, gdyby iednak ta większość świadkow wyraźnemu piſanemu dowodowi przeciwna pokazała ſię, tedy dowod piſany przy ſwey mocy zoſtanie y dowodem będzie.

§. 2.

Dowodem także będzie w ſprawach granicznych (lecz tylko w niebytności iawnych piſanych granicznych dowodow inaczey okazuiących) rzeka lub ſtruga, między dziedzinami ſpoſobem przyrodzonym, bez pomocy ludzkiey płynąca, albowiem gdyby takowa rzeka lub ſtruga, przemyſłem y wynalazkiem ludzkim z ſwego koryta w inne na ſąſiedzkiey dziedzinie wyrobione,

wypuszczana zostala, tedy starodawne przyrodzone koryto, dowodem granicy zostanie, lecz sąsiad na swoy grunt rzekę lub strugę wypuszczaiący, obadwa brzegi starodawnego koryta, y ieden bliższy z nowego, do sąsiedzkiey dziedziny utráci'na zawsze, choćby następnie woda sama bez pomocy ludzkiey do starodawnego koryta swego powrociła, gdyby iednak woda właśną swą mocą bez pomocy ludzkiey zrobiła, tedy starodawne koryto granicą zostanie na zawsze, a nowe iakie sobie wyrobi, dziedzicowi gruntu w ktorym to koryto wyrobione będzie, przypadnie, a co rzeka czyli struga odsypie, do tey dziedziny do ktorey brzegu odsypie należeć będzie, coby zaś oderwała, to przy tey dziedzinie od ktorey oderwie zostanie.

§. 3.

Może też bydź dowodem granicznym lecz przy dowodach pisanych albo w niebytności onychże to y przy świadectwach, droga drożka lub wąwoz przyrodzony, tudzież grobla ręką ludzką sypana, albo kamieniami sadzona, także na ciosy starodawne na drzewach.

§. 4.

Trzy także kopce lub inne znaki starodawne graniczne w ścianie znalezione; dowodem pisanym zaświadczone, albo przez strony z sobą graniczące za znaki graniczne przyznane y zachowane, dowodem zupełnym będą.

§. 5.

A dowod między dobrami iednego panowania od naydawnieyszych czasow będącemi, y nigdy nie odgraniczonemi, od świadectwa o używaniu y posiadaniu naydawnieyszym wyprowadzonego zawiśnie.

§ 6.

Kto zatym więcey y pewnieysze dowody za sobą przywiedzie, y dukt czyli obwod swoy cały przyznany sobie zyska, ten otrzyma ostatni dowod przez przysięgę sposobem następuiącym, to iest: Kapituła obwod cały zyskuiąca przez dwoch Kanonikow wyznaczonych, a Opat Klasztorny także Klasztor rownie y Zgromadzenie Zakonne czyli Swieckie męskie albo białogłowskie wolność wyieżdżania za zamknięcie Klasztorne maiące, obwod cały zyskuiące, przez Przeorow, Probosczow, lub inaczey nazwanych przełożonych swoich, zgromadzenie zaś białogłowskie, wolności wyieżdzania za zamknięcia Klasztorne nie maiące, przez Kommissarza dobr swoich, y ci wszyscy, podobnież y Szlachcic, gdyby przysądzenie duktu dobr swoich Ziemskich zyskał, toż samo y Administrator względem dobr Naszych Królewskich, ktore prawem Ziemskim trzymany, z trzema Szlachtą, a Opat Kommendataryusz y gromady dobr Królewskich przez sześciu z pośrzodka gromad wybranych przysięgę, na kopcu ostatnim na rożnym wykonać maią.

Ze zaś przysięga prosta otwarta y bez wszelkiey oboiętności słów być powinna, więc przysięgę w sprawach granicznych wedle dawnego prawa uży-

używaną deklaruiąc, rotę do przyſięgi dla ſtrony takową: „ iako wedle prze-
„ świadczenia rozumu y ſumnienia ſwego, obwod granic wſi ſwoiey ſprawie-
„ dliwie, bez krzywdy ſąſiedzkiey dziedziny zrobił, y iako grunta, łąki, bo-
„ ry, laſy ptzyſądzone ſłuſznie do dziedziny onegoż należą: „ a dla Szlachty
taką: iako znaiąc nieſkażytelność ſumnienia ſtrony na obwod przyſięgaiącey, inaczey nie rozumieią, iak tylko, że te grunta, łąki, bory, laſy, które ona zaprzyſięgła ſłuſznie y ſprawiedliwie do dziedziny oneyże należą: przepiſuiemy, a w ſprawach granicznych, gdzie przyrodzona granica, albo też dla równości na tę y na owę ſtronę dowodów oboiętność w rozſądzeniu zachodzić będzie, wolność rozſądzenia bez przyſięgi, wedle umiarkowania Sądu czyli Urzędu Podkomorſkiego zoſtawuiemy.

A kto cały obwod przez przyſięgę zyſka, ten pożytki wſzelkie z zyſkanych gruntów, łąk, borów, lub laſów, od początku ſprawy graniczney, nie należycie przez ſąſiada wybierane, tudzież nadgrodzenie ſzkod y krzywd uczynionych, zyſkać powinien, o które Sąd przy Podkomorzym lub iego Urzędzie zoſtawuiemy, gdyby zaś ſprawa graniczna, przez umiarkowanie Sądu lub Urzędu Podkomorſkiego ſkończona zoſtała, tedy pożytki, ſzkody lub krzywdy wſpolną nadgrodą ſtronom uznane bydź maią.

ARTYKUŁ XVI.

O DEKRETACH SĄDU LUB URZĘDU PODKOMORSKIEGO Y O APPELLACYACH, TUDZIEZ O EXEKUCYI.

§. 1.

Spodziewaiąc ſię, że Sąd, iako y Urząd Podkomorſki, nietylko z miłości poſpolitego Dobra, ale też y z powinnego poſłuſzeńſtwa prawu, toż prawo y ſprawiedliwość w rozſądzeniu ſpraw granicznych między wſpoł-bracią y ziomkami ſwemi zachodzących wiernie (iak należy) zachowa; temuż Sądowi, iako y Urzędowi moc ſądzenia oſtatecznie ſpraw granicznych daliśmy, gdyby iednak ſtrona, która uciążoną bydź ſię mniemała, tedy o doſtateczney ſentencyi, wolność appellowania oneyże do Trybunału właſney Prowincyi oſtrzegamy, y dopuſzczenie takowey appellacyi *a definitiva ſententia* waruiemy, y w tym tylko przypadku, to ieſt: gdyby appellacyi zakładaney nie dopuścił albo nie konnotował, kary na Sąd, iako y Urząd Podkomorſki wedle opiſu prawa teraźnieyſzego w *Częśći I.* Art: XI. §. 5. rozciągaiąc, aby Trybunał ſame ſprawy graniczne przez appellacye do ſiebie wytoczone, z Regeſtru praw Urzędowych (który dla nich wyznaczamy) przypadłe, nie zważaiąc na nieſtawienie ſię któreykolwiek ſtrony, ani użyczaiąc żadnych dobrodzieyſtw w innych ſprawach pozwolonych, nie wdaiąc ſię w żadne poznanie ſprawy graniczney, ani nawet przepiſuiąc reguły, lecz ſzczególnie napiſawſzy: po-

nieważ ftrona N. od Dekretu N. do Sądu fwego appellacyą założyła, y ta oneyże ieft dopufzczona, do Podkomorzego iednego z bliżfzych mieyfca fporu granicznego Woiewodztw lub Ziem, na którego ftrony zgodzą fię, lub w przypadku niezgody ftron, którego fam Trybunał wybierze y naznaczy odfyłał; a ten Podkomorzy lift fwoy obwiefzczy fpofobem wyżey przepifanym wydawfzy, w cztery tygodnie od zeznania takowego liftu na grunt fporny ziedzie y całą fprawę w tych terminach, w których do Sądu iego przyfzła, powagą prawa ninieyfzego poznaiąc y rozwiązuiąc poprzedzaiące dzieła, tudzież ułatwiaiąc wfzelkie okoliczności, oftatecznie bez dalfzey zwłoki y appellacyi zakończy y zafpokoi, a takowy Dekret za niewzrufzony mieć chcemy.

W tych zaś przypadkach, w których fprawy graniczney fądzenie, z Kommiffarzami od nas naznaczyć mianemi poftanowiliśmy, Podkomorzowie do większości zdań wraz z fobą fądzących ftofować fię maią, a komplet z czterech Kommiffarzów oprocz Podkomorzego za doftateczny uznawfzy, wolność appellowania iako wyżey oftrzegamy, gdy zaś Trybunał takową fprawę do innego Podkomorzego odfyłać będzie, natychmiaft y Kommiffarzów czterech z pomiędzy od nas naznaczonych, nie tych iednak, którzy iuż tę fprawę fądzili wymienić ma, lecz ieżeli w Reſkrypcie Nafzym wydanym inni oprocz iuż dawniey fądzący znaydować fię nie będą, tedy tenże Trybunał do nas po naznaczenie innych Kommiffarzów ftrony odeśle, a my onychże nieodwłocznie naznaczemy; fpofob wotowania y równości zdań rozwiązania, tudzież porządek zafiadania w tym Sądzie ma bydź zachowany taki, iaki dla innych Magiftratur kraiowych poftanowiony ieft, a gdyby który Kommiffarz z pośrzodka naznaczonych nie był ofobą fądową, tedy przyfięgę (co do fądzenia tey tylko fprawy) nim do fądzenia zafiędzie rotą Podkomorzym przepifaną przed prezyduiącym wykona, co też w Dziele Polowym zapifano bydź ma.

Lecz gdyby od wyroku Sądu czyli Urzędu Podkomorfkiego, iako też wfpolnego Kommiffarfkiego appellacya nie zafzła, (czego dowodem będą podpify ftron na Dekrecie Podkomorfkim uczynione) tedy takowy Dekret nieodftępnie wykonany, iako wyżey być powinien.

§. 2.

A gdyby też ftrona nowe dowody pifane potym wynalazłfzy, fprawę wedle nich popierać chciała, tedy (wyłączywfzy od takowego poftępku fprawy; przez Dekreta oczywifte, przyfięgami na oftatnim kopcu prawnie wykonanemi zabefpieczone) które za wiecznie trwałe y nigdy nie porufzone mieć chcemy; wolność czynienia tylko przeciwko Dekretom z umiarkowania Sądu lub Urzędu naftąpionym, y to raz ieden, a nie więcey zoftawuiemy.

Tak zaś czynić chcący, za wynalezieniem nowych dowodów pifanych, ma podać względem tego Manifeft, do właſnego Grodu, y zaraz w

tymże

tymże czasie do tychże ksiąg dać zapisać nowo wynalezione dowody, a potym z Manifestem y Extraktem podanym dowodów, do Podkomorzego swey Ziemi udać się; ten zaś przy liście obwieszczym, na niedziel ośm wydać mianym, przyłączywszy Extrakty nowo wynalezionych dowodów, oneż stronie, przeciwko którey użyte bydź maią, odeśle. A ieżeli te dowody *pro evincentibus* uzna, tedy stronę do przysięgi, iako onych do sprawy graniczney dawniey będącey nie miała, ani żadnym sposobem utaiła, y dopiero po skończoney sprawie wynalazła, dopuściwszy, sprawę na nowo, nie inaczey iednak tylko przez uznanie przysięgi, na obwod rozsądzi, a pretensye gruntowe w tym przypadku uchyli, ieżeli zaś *pro non evincentibus* uznane będą, tedy Dekret pierwszy, za nieporuszony nigdy, uznawszy, wydatki prawne od czasu zaczęcia sprawy *ex noviter repertis Documentis* poniesione, dla strony zyskuiącey wrócić nakaże, y po exekucyą do Urzędu Grodzkiego odeśle, *salva tamen appellatione* iako wyżey, tak w przypadku uznania, iako y nieuznania nowo wynalezionych dowodów *pro evincentibus præcauta*.

§. 3.

A sprawy graniczne przed teraźnieyszym prawem rozpoczęte y niedokończone, te w tym stopniu, iak dotąd zostaią przez Sąd lub Urząd Podkomorski własnego Powiatu (*salva appellatione*, iako wyżey) rozsądzane mieć chcemy.

§. 4.

A iako dla ochronienia Szlachty Wsiami mieszkaiącey od kosztów prawnych, trudów y utraty czasu na pilnowanie sprawy z szkodą w rozrządzeniu domowym obracać zwykłego, sądzenie spraw między onemiż o miedze, o płoty, o wygony, o drogi, o szkody, w zbożach, łąkach czyli borach, albo ogrodach zachodzących, Urzędowi Komorników Granicznych oddaliśmy, tak onymże rozkazuiemy, ażeby za naypierwszą odezwą Szlachcica ukrzywdzonego, y za listem obwieszczym przez siebie pod swoim imieniem, tudzież pieczęcią herbowną wydanym na grunt wsi, gdzie takowy spor zachodzi ziechawszy, sprawy w tym rodzaiu zachodzące, używaiąc dowodów przyzwoitych, bez wszelkiey zwłoki, z wolnym tylko odwołaniem się od ostateczney sentencyi do Sądu samego Podkomorzego, który takowe appellacye naydaley w tygodni dwa iuż bez wszelkiey dalszey appellacyi rozsądzać stronę nie należycie appelluiącą według rozsądku y ważności rzeczy, ukarać, y rozsądzone do Urzędu Grodzkiego własnego Powiatu po exekucyą odsyłać powinien, ostatecznie rozsądzali, y rozsądzone do Urzędu Grodzkiego własnego Powiatu po exekucyą odsyłali, albo ieżeliby zgodzić mogli, godzili; gdyby zaś Komornik za prozbą Szlachcica na uspokoienie takowych małych różnic, ziechać nie chciał, lub list obwieszczy wydawszy; na grunt nie ziechał, albo też ziechawszy, Szlachcica zdepaktował, lub appellacyi w tym paragrafie opisaney nie dopuścił, albo zakładaney nie konnotował, w takowych przypadkach wedle Art: 9. Tit: *o Podkomorzym w Części I. Praw* znayduiącego się sądzony y karany bydź ma.

List obwieſzczy Komornika, ma bydź takowy:

Przełożył przedemną y Urzędem Podkomorſkim Ur. N. Części ſwoich w Wſi N. w Woiewodztwie N. Powiecie N. leżących Dziedzic y poſſeſor, iakoby onemuż Ur. N. w teyże Wſi Części ſwoich Dziedzic y Poſſeſſor, miedzę ſtarodawną, grunta iednego od drugiego oddzielaiącą dnia N. Mieſiąca N. Roku N. rozorał, y proſił mnie Urzędu, abym onemuż Liſt moy obwieſzczy wydał, do którey proźby przychylaiąc ſię, mocą y powagą Prawa mnie do tego udzieloną, obwieſzczam ninieyſzym Liſtem WMć N. ażebyś przedemną y Urzędem moim Podkomorſkim w tygodni dwa, od zeznania tego Liſtu obwieſzczego rachuiąc na mieyſcu rożoraney miedzy ſtawił ſię, y za wſzyſtko to, co przytym ſtać ſię mogło odpowiedział, upewniaiąc WMć, że czyli ſię ſtawiſz, czyli nie? Urząd Podkomorſki to zrobi, co onemu wedle Prawa należy. Dan &c. a takowy Liſt obwieſzczy przez Woźnego wynieſiony, y w kopii ſtronie obwieſzczoney na gruncie zoſtawiony, Oryginał zaś przed Komornikiem Liſt takowy wydaiącym zeznany, a potym w decyzyą od ſłowa do ſłowa wpiſany termin prawny y zawity ſtanowić ſtronom ma.

§. 5.

Ułatwiaiąc przytym zakłocenia części o granice zachodzić zwykłe, ſtanowiemy; aby Sąd lub Urząd Podkomorſki, gdy będzie wezwany do odnowienia albo naprawienia znaków granicznych, zaraz nieodſtępnie ſtronie żądaiącey wydał ſwoy Liſt obwieſzczy, y w czaſie ſześciu tygodni od zeznania onegoż rachuiąc do odnowienia albo poprawienia takowych znaków ziechawſzy na grunt oneż odnowił, lub naprawił, z ukaraniem pſuiącego, ieżeli złośliwie zepſute bydź pokażą ſię, a takowe odnowienie lub naprawienie znaków granicznych, tudzież ukaranie pſuiącego, ieżeli przez Komornika uznane będzie, wolną appellacyą ſtronie do Podkomorzego oſtrzegamy, Podkomorzy zaś w tygodni cztery, od appellacyi rachuiąc, bez wſzelkiey zwłoki y dalſzey appellacyi oſtatecznie ſprawę takową oſądzi.

§. 6.

Rozgraniczenie za ugodą dobrowolnie między ſtronami ſpiſane, y przez ſtrony podpiſaną, choćby przy kſięgach zeznana nie była uczynione, za nieporuſzone wiecznie mieć chcemy, y aby przez Sąd lub Urząd Podkomorſki właſnego Powiatu, na żądanie któreykolwiek ſtrony ſprowadzony, oznaczeniem kopcami uſkutecznione było, ſtanowiemy; też ſamę moc mieć będą rozgraniczenia przez Sąd Polubowny, ſpoſobem o tymże Sądzie przepiſanym poſtanowiony, ſprawione, które także, iak za ugodą Sąd lub Urząd Podkomorſki, do którego ſtrony po oznaczenie kopcami odeſſane będą, uſkutecznić powinien, a ieżeliby między ſądzącemi Kompromiſs Podkomorzy, czyli Komornik Graniczny znaydował ſię, tedy oznaczenie granic on dopełni; te iednak Kompromiſſy, które bez poboczników na Kompromiſs nie zezwalaiących działane będą, tak, iako y ugody ſtronom w ugodę lub Kompromiſs nie wchodzącym ſzkodzić bynaymniey nie maią.

AR-

ARTYKUŁ XVII.

O PRZYCHODACH KANCELLARYI PODKOMORSKIEY.

1. Od wydania Listu Obwieszczego złł: pol: - - 4.
2. Od ziechania na Grunt Sporny złł: pol: - - - 100.
3. Od otworzenia Kopca lub znaku za Kopiec pokazanego złł: pol: 4.
4. Od usypania Kopców narożnych czyli węgielnych od każdego złł: 10.
5. Od usypania Kopców ściannych od każdego złł. - - 5.
6. Od naprawienia czyli odnowienia starych Kopców złł. - - 4.

Znaki zaś Graniczne, które w każdy Kopiec kładzione y w dziele Podkomorskim z iakowości y wielości opisane bydź maią, iako to: Zuzle kowalskie od żelaza, Cegły wypalone, Farfury, szkło, węgle, y inne tym podobne materyały prędkiemu zepsuciu w ziemi nie podległe, strony graniczące przysposobić y dowieść, iako też od Kopców wspolną opłatę dać, także wygodę Sądowi czyli Urzędowi Podkomorskiemu wspolnym kosztem opatrować powinny.

7. Od Extraktu każdego y od Pieczęci, tak, iak od Trybunalskich postanowiono iest.
8. Za karę zepsucia czyli rozrzucenia Urzędownie robionych Kopców (oprocz kary siedzenia wieży wyższey przez tygodni dwa) za każdy stronie ukrzywdzoney grzywien pol: 500. a Sądowi przez połowę.
9. Za karę robienia własną mocą Kopców, albo innych znaków granicznych (oprocz kary siedzenia wieży przez tygodni dwa) za każdy stronie ukrzywdzoney grzywien pol: 500. a Sądowi lub Urzędowi przez połowę.
10. Za karę rozorania czyli zagubienia drogi, albo miedzy, także za odwrocenie Rzeki czyli strugi, któreby dziedzinę od dziedziny rozgraniczały, stronie ukrzywdzoney grzywien pol: 100. a Sądowi lub Urzędowi przez połowę.
11. Geometrze od każdego sznura łokci trzymaiącego wiele onych będzie, po - - - - - -

ARTYKUŁ XVIII.
O KOMMISSYI EDUKACYI NARODOWEY.

§. 1.

Jako po zniesionym *Institutum* XX. Jezuitow Kommissya nad edukacyą młodzi Roku 1775. uchwałą Seymową pod protekcyą Nas Króla na wszystkie Prowincye do Korony należące iest postanowiona, tak w swym iestestwie z potrzeby publiczney na zawsze pozostanie.

§. 2.

Składać się taż Kommissya będzie z 12. Kommissarzy, to iest: z czterech z Prowincyi Wielkopolskiey, z czterech z Prowincyi Małopolskiey, a czterech z Prowincyi Litewskiey, zaś w tych liczbie każdey Prowincyi ieden będzie z Biskupow, drugi z Senatorow Swieckich, a po dwoch *ex Equestri Ordine* w swey Prowincyi osiadłych.

§. 3.

Elekcya tych Kommissarzy na Seymach za czytaną od Tronu onych specyfikacyą *pluralitate votorum* zachodzić będzie, z tym warunkiem, aby z dawnieyszych połowa zostawała.

§. 4.

Funkcya takowych Kommissarzy podług Konstytucyi Roku 1775. przez sześć lat trwać będzie, a w przypadku tey złożenia *per recessum officiosum* lub śmierć, w tym razie My Król innego przez Reskrypt substytuować będziemy.

§. 5.

Zawsze rzeczona Kommissya czynności swe w Mieście Warszawie a w mieyscu Pałacu Rzeczypospolitey, ktore Kommissya Skarbowa wyznaczy, lub wymuruie, sprawiać ma, y tamże w Archiwum wszelkie *Actus* swoie, iakoteż uchyloney Kommissyi Rozdawniczey, y kassę utrzymywać będzie, do ktorey strzeżenia, iakoteż Sessyom assystowania, taż Kommssya Skarbowa żołnierzy z milicyi Skarbowey na rekwizycyą Prezesa przydawać ma.

§. 6.

Pod dozorem y rządem Kommissyi teyże wszystkie Akademie, Gymnazya, Kolonie Akademickie, Szkoły wszelkie po miastach, wsiach byłe y bydź maiące, także Szpitale, Akademie Doktorskie y Apteki zostawać będą.

§. 7.

§. 7.

Sprzedaże dobr Po-Jezuickich ſtoiących *per plus offerentiam*, iakie podług przepiſu Konſtytucyi *Anni* 1775. pozachodziły, y na ktore iuż dyplomata od NAYIAŚNIEYSZEGO KRÓLA ſą wydane w ſwey mocy pozoſtaią, na potym zaś, gdy z tychże dobr wakancya przez nie opłacanie czynſzu, lub przez nie mienność *ſufficientis* co do dobr ſtoiących przynaymniey w trzeciey Części *pignoris* za uznaniem dokładnym w tey Kommiſſyi otworzy ſię, takowe dobra Ziemſkie y ſummy funduſzowe oſobom ſtanu Szlacheckiego *ſufficiens pignus* maiącym z czynſzu po połpięta od ſta rachuiąc, y ten *nulla obſtante calamitate* waruiąc *pluralitate votorum* przez rezolucyą teyże Kommiſſyi determinowane będą, a za okazaniem extraktu takiey Rezolucyi dyploma od NAYIAŚNIEYSZEGO KRÓLA z upewnieniem *Juris Patronatûs* y Liſt do Urzędu Grodzkiego tego gdzie dobra leżą, do podania poſſeſſyi wydawane będą, Urząd zaś podaiąc poſſeſſyą tych dobr inwentarz ich ſtanu dokładny ſpiſze, y ten na trzy exemplarze uformowawſzy, ieden *ad Archivum* Kommiſſyi Edukacyiney, drugi *ad Acta* Grodu *proprii diſtrictus* odeśle, a trzeci na gruncie zoſtawi.

§. 8.

Uprzywileiowany dobr wſpomnionych Po-Jezuickich dziedzic lub ſummy poſſeſſor, gdy ſummy procento na terminie nie zapłaci, ma bydź od tey Kommiſſyi awizowany liſtownie, a po awizacyi ieżeli w ſześciu niedzielach czynſzu nie odda, Kommiſſya wyſzle ſekweſtratora *cum brachio militari* do dobr ſtoiących, ktory *ſine ullo proceſſu* też dobra odbierze, y końcem *exigendi retenti cenſus* trzymać będzie, ieżeli zaś dziedzic przed nayściem drugiey Raty dobr tych z ſekweſtru wypłaceniem winney Raty nie uwolni, tak Kommiſſya one *pro vacanti* ogłoſi, y komu innemu pod temiż warunkami przez rezolucyą ſwą nadać moc mieć będzie, a nowy dziedzic dyploma y liſt do podania od NAS KRÓLA pod pieczęcią względem dobr Koronnych Koronną, a Litewſkich Litewſką mieć będzie dawane, a względem dezolacyi lub melioramentow, rzeczona Kommiſſya Urzędnika Ziemſkiego lub Grodzkiego owego mieyſca, gdzie dobra leżą inſtrumentem ſwym wyznaczy, ten zaś wyznaczony pretenſye z nich wynikaiące rozezna, y zadecyduie, *ſalva appellatione* do teyże Kommiſſyi.

§. 9.

Dobra Po-Jezuickie Ziemſkie, ani ſummy funduſzowe gotowe na lokacyi będące, długami przez poſſeſſorow obciążane ani w działy pod nieważnością wchodzić nie mogą, lecz w takiey całości, iak były, początkowo nadane w iednych z ſukceſſorow rękach zoſtawać powinny.

§. 10.

Zaś dobra po miaſtach także Po-Jezuickie *ſalva Jurisdictione & oneribus Civilibus* iuż ſprzedane w wolnym rozrządzeniu dziedzicow pozoſtaią, te zaś ktore dotąd, a mianowicie *Collegia* y mieyſca mieſzkalne pozoſtały ſię, Kommiſſya niemi ma moc podług potrzeby dyſponować.

§. 11.

Dwoch maiętności Ziemſkich iednemu Obywatełowi Kommiſſya nadawać nie będzie, wyiąwſzy przypadek, gdyby z właſną wſią konkurenta, graniczyła, lub proceſs iaki z nim o granicę zachodził, albo gdyby rozdzielenia Ekonomika nie dozwalała.

§. 12.

Dla całości funduſzow Po-Jezuickich iako Prawem 1775. warowano ieſt, iż żaden nie maiący procederu prawnego przed znieſieniem Inſtytucyi, o tenże wſzelaki fundusz, po ſkaſſowaniu czynić nie może, tak ten ſam warunek w ſwey mocy pozoſtaie, y akcye na potym nie będą wolne, a dekreta w Kommiſſyi Sądowey dawnieyſzey iakie pozachodziły za niewzruſzone zoſtać ſię maią.

§. 13.

Summy z ruchomości Po-Jezuickich y ſprzedaży dobr po miaſtach zebrane, iako też wſzelkie funduſzowe przez Kommiſſyą Rozdawniczą lokowane y rozdyſponowane, będzie mogła teraźnieyſza Kommiſſya, gdy tego uzna potrzebę, *prævia ſecuritate & locatione* na inne dobra przenoſić, a w przypadku *potioritatis Jus antelatius* zważane bydź powinno.

§. 14.

Ktoby o ukrytym dotąd funduſzu iakim Po-Jezuickim Kommiſſyi donioſł, y tego ſwego donieſienia chciał bydź oczywiſtym delatorem, y tym końcem proces ſwym koſztem intentował, zatym gdy ukrytego funduſzu doydzie, ma go Kommiſſya czwartą częścią kontentować, a gdy donoſzący Kommiſſyi, nie będzie chciał bydź oczywiſtym delatorem, na ten czas Kommiſſya utaiwſzy imię iego, Inſtygatorowi czynić nakaże, a doſzedłſzy ukrytego funduſzu takiemu delatorowi dzieſiątą część z pomienionego funduſzu wyznaczy, a względem obligacyi Duchownych, ieżeli iakie z Kollegiami Po-Jezuickiemi przez Fundatorow po zachodziły, będzie miała moc Kommiſſya *cum loci ordinario* ułożyć ie.

§. 15.

Bez wiedzy y zezwolenia Kommiſſyi żaden poſſeſſor dobr funduſzowych nie ruchomych y ſumm gotowych tychże dobr mieć nie ma mocy przedaży, zamiany lub uſtąpienia pod nieważnością Tranzakcyi.

§. 16.

Taż Kommiſſya Edukacyina obeymie Rząd y władzę nad ſzpitalami wſzelkiemi po wſzyſtkich Prowincyach byłemi y bydź mogącemi, y *Actus* Kommiſſyi dawniey nad temiż ſzpitalami wyznaczoney do Archiwum ſwego odbierze; wſzyſtkie ſzpitale y dobra onych ruchome y nie ruchome z luſtrować y ſpiſać nakaże, y ku temu luſtratorow z mocą dochodzenia przez dokumenta y inkwizycye ukrytych funduſzow, tudzież otaxowania gruntow y budowli ſzpitalom należących wyznaczy.

§. 17.

§. 17.

Po z luſtrowaniu y ſpiſaniu tychże ſzpitalow y ich maiątkow (z ktorych zataione albo opuſzczone zawſze y tak iak Po-Jezuickie dochodzone bydź mogą) też grunta y poſſeſſye od ſzpitalow odległe, mogą bydź *plus offerentibus* przedawane *in emphiteuſim* puſzczane, a nawet y te, ktoreby od kogo *quovis Jure* z czynſzu iednak nie proporcyonalnego trzymane były.

§. 18.

Taż Kommiſſya ſzpitalna generalny w każdym Woiewodztwie uſtanowi, do ktorych y Kollegiow Po-Jezuickich użyć iey będzie wolno, w ułożeniu iednak tych intencyi Fundatora odmieniać nie będzie.

§. 19.

W takich ſzpitalach generalnych, ſami Obywatele ubodzy y chorzy, maiący atteſtacye *paupertatis* mieścić ſię będą. Bogatſi zaś za opłaceniem wiktu y kuracyi przyimowani bydź mogą.

§. 20.

Do tych zaś ſzpitalow generalnych y parafialnych, iakie rzeczona Kommiſſya udeterminuie, użyci będą Doktorowie, Felczerowie y niewiaſty do połogow, a Kollegia tych podług Artykułow oſobnych uſtanowione od teyże Kommiſſyi dependować będą, y exekucya praw tychże Kollegiow w przerzeczoney Kommiſſyi dochodzona będzie.

§. 21.

Wſzelkie więc Funduſze dawne ſzpitalne po miaſtach y wſiach dotąd będące, y bydź maiące pod władzą y Rządem Kommiſſyi tey zoſtawać będą.

§. 22.

W przypadku chorob iakich, w ktoreykolwiek Prowincyi wſzczętych Doktorow lub Felczerow do dochodzenia y zapobieżenia ſzerzenia ſię ich wyſyłać, y śrzodki wynalezione uſkuteczniać będzie.

§. 23.

Taż Kommiſſya będzie miała moc ułożyć rozrządzenie względem tułaczow y prożniakow żebraniną żyiących od Parafii do Parafii tułaiących ſię y tę Juryzdykcyom kraiowym ku exekucyi zalecić.

§. 24.

Jey także będzie ſtaraniem ku oddaleniu zarazy z fetorow grobowych pochodzącey obmyślić mieyſca na ćmentarze dla chowania ciał umarłych.

§. 25.

Doglądać będzie taż Kommiſſya tego, aby Metryki Chrzſtow ſtanu Szlacheckiego z Kościołow Parafialnych co rok, do Akt Grodzkich podawane były, gdyż y te urodzenia Szlacheckiego ſą dowodem.

§. 26.

Doglądać będzie y tego, aby Klaſztory Zakonne, oſob ſkończonych lat 24. nie maiących do Profeſſyi nie przypuſzczały.

§. 27.

A w tych wſzyſtkich materyach poleconych, taż Kommiſſya nie tylko będzie miała moc rozrządzenia, ale y w figurze ſądowey ſprzeciwiaiących ſię ſądzenia w komplecie oſob piąciu naymniey, z wolnym poznaniem *cujusvis tituli Actuum.* Sądzić także może ſprawy ku karności y porządku Oſob w Akademii y Szkołach uczących ſię y uczących ściągaiące ſię, także o zaległe z dobr y ſumm procenta, tudzież o ſame ſummy y dobra funduſzowe tak Po-Jezuickie, iako y ſzpitalom należące.

W ſprawy zaś graniczne y o extradycyą poddanych, y wſzelkie *facti*, gdy iakie z dobrami funduſzowemi zachodzić będą, w dawać ſię nie ma *ſub nullitate Judicati.*

§. 28.

Mieć będzie taż Kommiſſya dwa Sentencyonarze, w ktorych, to ieſt: iednym, decyzye Sądowe, a drugim intereſſa ekonomiczne ręką iednego z Kommiſſarzy piſane, a przez przytomnych y decyduiących ſprawę podpiſane bydź maią, oraz dwa protokuły, ieden ſądowy, drugi ekonomiczny, z ktorych w iednym materye ekonomiczne, w drugim decyzye ſądowe przez piſarzow oſobnych do każdego mianych zapiſywać, y przez przytomnych Kommiſſarzy podpiſywać będą. A decyzye *pluralitate votorum* ſtanowione zachodzić maią ſpoſobem w Kommiſſyi Skarbowey używanym.

§. 29.

Dekreta w teyże Kommiſſyi, iako *in ſuprema inſtantia* zapadaiące, nie będą mogły bydź appellowane, a co Seym z czynności wſzelkich, iako też z percept y expens *coram Ordinibus* tak Kommiſſya ſprawiać ſię powinna.

AR-

ARTYKUŁ XIX.

O SĄDACH MIEYSKICH.

§. 1.

Po wszystkich Miastach pierwszey Klassy dwie Juryzdykcye ordynaryine, iednę Woytowską y Ławniczą, drugą Radziecką mieć chcemy. W pierwszey sprawy wszelkie Juryzdykcyi Mieyskiey podług Przywileiów podległe sądzone wprzod być powinny *cum appellatione* uciążonym do Magistratu, a od Magistratu, do Sądów Naszych Zadwornych; po Miastach zaś drugiey Klassy mnieyszych, tak Ławnicy, iako y Radcy *Judicium compositum* składać, y sprawy razem *cum appellatione* prosto do Sądów Naszych Zadwornych sądzić będą.

§. 2.

W ludnieyszych y rozlegleyszych Miastach, Woyci według potrzeby po przedmieściach dla wygody Obywatelów do sądzenia spraw postanowieni co rok być mogą, a ci wykonawszy przysięgę sprawy swego dystryktu wyznaczonego, z wolną appellacyą do Magistratu w równey powadze iak Sądy Woytowskie y Ławnicze ordynaryine sądzić także moc mieć będą.

§. 3.

Sądom tym Mieyskim powagę y bespieczeństwo, tak, iak iest w Artykule o bespieczeństwie Sądowym z osobna opisano, upewniamy, y assystencyą z Garnizonów Mieyskich opatrzane mieć chcemy.

§. 4.

W Sądach tych Mieyskich sądzić się będą wszystkie sprawy *Juris*, *facti*, y kryminalne między Mieszczanami każdego Miasta w swym Mieście zdarzaiące się, sądzone także być maią sprawy y innego stanu; lub kondycyi osob possessye, wiecznością lub zastawą, albo Emphiteutyczną po Miastach maiących, z tychże maiątków stoiących wynikaiące, y onych dotykaiące, *tam ex Actoratu*, *quàm reatu*.

§. 5.

Po Miastach zaś drugiey Klassy mnieyszych, sprawy Kryminalne, w których kara śmierci zachodzi, sądzone być nie maią dotąd, pokąd subiekta prawa znaiomość maiące, w nich zakrzewione nie będą, ale takie sprawy do Miast pierwszey Klassy uczynkowi pobliższych należeć będą.

§. 6.

W sprawach tychże kryminalnych appellacye do Sądów Zadwornych zawsze dopuszczane być powinny, a chociażby appellacye nie były założone, wszelako Juryzdykcya Mieyska osądziwszy kryminał, czynić exekucyi De-

kretu swego nie będzie mogła, pokąd W. Kanclerzowi, lub w niebytności iego, Podkanclerzemu sprawy y Dekretu swego przełożenia nie uczyni, y podpisu exekucyi nie otrzyma, czego expedycye nieodwłoczne, nawet y bez kadencyi Sądów Zadwornych zachodzić maią.

§. 7.

W namienionych sprawach kryminalnych, sposob dochodzenia kryminału przez tortury na zawsze znosiemy, y aby Sądy kryminalne Mieyskie tych tortur nie używały, zakazuiemy.

§. 8.

Odprawiać się te Sądy Mieyskie maią bez-ustannie (wyiąwszy dni świętne y kanikularne) każdego tygodnia w dni poniedziałkowe, srzodowe, y piątkowe, po Magistratach z appellacyi, w dni zaś wtorkowe, czwartkowe, y sobotnie pierwszey instancyi Woytowskie y Ławnicze.

§. 9.

Sądzić będą też Sądy Mieyskie sprawy *in negotio* podług praw swych lokacyinych Chełmińskiego, y Magdeburskiego, tudzież według Plebiscitów, y Przywileiów każdemu Miastu służących, w czym ninieyszey ordynacyi nie są przeciwne.

§. 10.

W sądzeniu zaś zachować maią też Sądy Mieyskie postępek prawny ku skroceniu processów w następuiący sposob przepisany.

O AKCESSORYACH.

Pierwsze *Accessorium* będzie przeciwko komparycyi, ieżeli piszące się osoby w niey maią Plenipotencyą, ieżeli dostatecznie iest zapisana, ieżeli bez Delatora w sprawie uczynkowey takiey, w którey podług prawa pisać się powinien, zachodzi w tym samym *Accessorium*, y *exceptio contra regestrum* mieścić się powinna.

A gdy która z tych excepcya prawem y rzeczą samą wsparta nie będzie, być ma przez Sąd oddalona, *& ut partes experiantur*, nakazano.

Drugie *Accessorium* przeciwko terminowi, ieżeli pozew w czasie swym nie wydany, ieżeli nie zawiera imion y przezwisk, Powoda y pozwanego, ieżeli *libellus* nie iest iasny, ieżeli niezgadza się *cum Jure petendi*, ieżeli termin ztranslapsowany, ieżeli *post mutatum Statum*, lub po zmarłym *ex collitigantibus revificatorie* przypozew nie wyszedł, mieścić się także w tym *Accessorium* powinny adcytacye konsukcessorów, wspoł-dziedziców, wspoł-possessorów, Jurisdatorów, Ewiktorów, Fidejussorów, y tym podobne podług potrzeby y okoliczności sprawy.

Jeżeli

Jeżeli zaś excepcya od którey ſtrony w tym ſtopniu wnieſiona za niepotrzebną uznana będzie, ma naſtąpić ſentencya, *Partibus cauſam proſequi mandat.*

Trzecie *Acceſſorium contra Forum*, ieżeli ſprawa z natury ſwey nie należy podług praw do Sądu Mieyſkiego; Jeżeli według ordynacyi ſprawa w Sądach Woytowſkich, iako *in prima inſtantia* nie ſądzona, do Magiſtratu proſto przychodzi, ieżeli rodzay ſpraw w teyże Ordynacyi Sądom pupilarnym, *Judicii Cenſorii*, *Judicii Pedanei*, y innym applikowany, nie do właſnego Sądu ieſt pociągany; ieżeli ſprawy Cechowe podług Artykułów Cechowych wprzod w Cechu między Cechowemi uznane być maiące, proſto do Sądów ordynaryinych nie przez appellacyą przychodzą.

Które iako y tym podobne za takową excepcyą legalnie wſpartą, maią być do Sądów właściwych odſyłane, a w przypadku źle użytey excepcyi, ſentencya zapadać powinna, *Partibus in cauſa procedere mandat.*

Czwarte *Acceſſorium* przeciwko Aktorowi, to ieſt: *exceptio incompetentis Actoratus.* Jeżeli Aktor w ſprawie ſpadkowey nie ieſt Sukceſſorem, ieżeli o dług lub inną rzecz czyni, a ta do niego nie należy, ieżeli nabył prawa na rzecz iaką, którey nabywać według praw publicznych nie mogł, ieżeli ſprawy w czaſie prawem przepiſanym popierać zaniedbał, y czas zamilczał.

Te więc y inne podobne excepcye od pozwanego przeciwko powodowi *ad incompetentiam Actoratus* znieſione, gdy ważne bydź ſię pokażą, ma naſtąpić Dekret, *libertatis à cauſa & impetitione Actoris*, a ieżeli bez-prawnie użyte będą, *Actore pro competenti ad invento, parti citatæ in negotio reſpondere mandat.*

Piąte *Acceſſorium*, to ieſt: *exceptio incompetentis actionis*, która częſtokroć według okoliczności ſprawy łączyć ſię może *cum incompetentia Actoratûs*, y iako ta excepcya zawiera nieźliczone z prawa obrony, tak też według prawa rozrządzenia każdy pozwany bronić ſię będzie, nim zaś przyidzie do experymentu *in negotio*, zapadać powinna ſententia, *directæ reſponſionis.*

W tych zaś wymienionych Akceſſoryach, każda excepcya porządkiem ſwym zachowana być powinna, podług wymagaiącey potrzeby y okoliczności ſprawy, tak dalece, że gdy znieſiona będzie excepcya do *Acceſſorium* drugiego lub trzeciego należąca, po rezolucyi tey do wyżſzego *Acceſſorium* wracać ſię nie będzie godziło. A excepcye w pierwſzym, drugim, y trzecim *Acceſſorium* zawarte, y do nich należące, natychmiaſt bez żadney przewłoki powinny być rezelwowane, w czwartym zaś y piątym *Acceſſorium* excepcye wnieſione inſtancyami na piſmie maią być wſpierane, do których napiſania czas dłużſzy nad tydzień ieden nie ma bydź pozwalany. A te inſtancye czyli racye *incompetentis actionis ſive Actoratus* albo wraz złączonych do Trypliki tylko nie daley ſprawowane być powinny, Quadruplika zaś do Akt nie ma być przypuſzczana.

O POZWACH.

Zwyczay pozywania słownie do Sądu ordynaryinego Mieyſkiego dotąd praktykowany znosiemy, y aby każdego w ſprawie każdey pozwem piſanym maiącym pieczęć Mieyſką y podpis Piſarza z wyrażeniem tytułu Sądu, imion, przezwiſk powoda, pozwanego, tudzież rzeczy, o którą czyni, pozywano, ſtanowiemy. A pozwy dawnym zwyczaiem pod właſnym tytułem Rady lub Sądów Woytowſkich zachodzić będą.

O REGESTRACH SPRAW SĄDOWYCH.

Gdy Sądy Woytowſkie y inne Mieyſkie, ſą za pierwſze inſtancye policzone, a Szlachetne Magiſtraty z appellacyi tylko maią ſądzić, a reſzta także wzdawań zoſtały abrogowane, tedy y regeſtra, dotąd dawnym zwyczaiem używane znaſzamy, a na potym w pierwſzych inſtancyach trzy regeſtra, ieden dla ſamych wzdawań, czyli pierwſzych kontumacyi, drugi *experimenti* z powtornych terminów, lub pierwſzych zawitych *in cauſis privilegiatis*; trzeci ſpraw kryminalnych, a w Szlachetnym Magiſtracie ieden *appellationum* poſtanawiamy; w pierwſzych tedy Inſtancyach regeſtr *contumaciarum* raz w tydzień, a drugi *experimenti* dwa razy wołany y ſądzony będzie, chyba gdy zabrakuie w pierwſzych ſpraw kontumacyinych *experimenti* wzięty bydź ma, ſpraw zaś kryminalnych każdego czaſu, a w Szlachetnym Magiſtracie trzy razy w tydzień ieden *appellationum* na zawſze ſwym porządkiem ma bydź ſądzony.

Przywoływanie y ſądzenie ſpraw z regeſtrów bez wyrywki ſwym porządkiem iak ſą wpiſane *ſub pœnis* ma zachodzić.

Gdy kto zapozwie, a ſprawy przez tydzień cały od pozyty biorąc nie wpiſze w regeſtr, traci termin, y z niego więcey ſprawy popierać nie może.

O DYLACYACH.

Zamiaſt Dylacyi *ad munimenta in cauſis Juris* kommunikacye wzaiemnych oboyga ſtron dokumentow ſtanowiemy, tak; żeby *in cauſis privilegiatis* na pierwſzym terminie; w ſprawach zaś innych po otrzymaney pierwſzey kontumacyi, na terminie z drugiego pozwu, pozwalane były przez dekret, wzaiemnych dokumentow wſzelkich, bądź wſpolne aktoraty y reaty, bądź tylko *Actoratum vel reatum* pomiędzy ſobą maiących *in cauſis ſtrictis Juris* do tygodnia, a w innych do dwoch niedziel.

Po takowym dekrecie *Communicationis*, zſzedłſzy ſię ſtrony lub patronowie do Kancellaryi, dokumenta ſwe zniosą, wraz z ſpiſanemi porządnie każda od ſiebie ſwoich dokumentow ſummaryuſzami, ktore Kancellarya zweryfikowawſzy, każdy z oſobna ſummaryusz Piſarz podpiſze, a iako one podług ſummaryuſzu ſtrona od ſtrony weźmie, tak według nichże po wypłynieniu

czaſu

czasu oddać sobie za rewersami powinni, dopiero po kommunikacyi tym sposobem zapadłey, *accessoria incompetentis Actoratûs vel Actionis* tylko, gdyż inne *ante communicationem* wprzod ułatwiać się powinny swym porządkiem według okoliczności y potrzeby użyte być mogą, lub do finalney rozprawy *in negotio*, strony obiedwie przystąpią.

Dylacye zaś *dandarum rationum, incompetentis Actoratûs vel Actionis* iak są dotąd używane w swym sposobie, y napotym pozostaią się.

O KONTUMACYACH.

Kontumacye czyli wzdawania, ktore dotąd z przewłoką sprawiedliwości używane bywały, y resztę wzdawań powtornych abroguiemy, y te tylko, że zachodzić maią, stanowiemy; Gdy Aktor wyda pozew, y sprawę wpisze, a tych nie popiera, pozwany nie maiąc Aktorstwa, wzdawać może Aktora tylko *in evasione termini* y *lucrum* nie inne poda, iak *libertatis à termino*; maiący zaś Aktorstwo wzaiemne, y wpis swoy, zyska *lucrum in negotio*.

W sprawach tych, ktore nie są *summarii processus*, & *stricti Juris* do pierwszey instancyi przychodzących, ma poprzedzić wzdawanie, a przy nim zaraz kopia pozwu y relacya Woźnego o wydanym w Protokule zapisane, y wpisane bydź maią.

Po zyskanym pierwszym wzdawaniu, ma bydź wydany drugi pozew, y wpis uczyniony, z ktorego każdy pozwany przez siebie lub plenipotenta stawać ma. W sprawach zaś prawem uprzywileiowanych, iako to: wykupna dobr, osob podrożnych, grabieży, rumacyi mieszkań, o depozyta, wexle, do zapisu Urzędowego, y tym podobnych, termin pierwszy będzie zawsze zawity, z ktorego tylko dylacya *defensoris* brana bydź może, a gdy pozwany nie stanie, kondemnatę Aktor zyskać powinien.

W sprawach wszystkich przez Appellacye od pierwszey instancyi do Magistratu przychodzących, termin w Magistracie zawity być ma, y z niego sądzić się strony powinny, nie prędzey iednak iak w tygodniu czas od daty dekretu appellowanego pierwszey instancyi biorąc, aby appelluiący mogł z processem appellowanym wygotować się, do zupełney konwikcyi pozwanego, trzy kondemnaty w pierwszey instancyi, sposobem wyżey opisanym, a w drugiey instancyi *ex appellatione* dwie otrzymane, za dostateczne uznaiemy, y prezyduiący sądu, gdzie zapadły one exekwować powinien. *Lucra* do kontumacyi maią być od strony tak pisane, w pierwszey przyznanie tego, o co *libellus* iest formowany, drugiey samo ztwierdzenie pierwszey kondemnaty, w trzeciey exekucyi processu nakazanie. A prezyduiący sądu maiąc sobie podany proces takowy, ma go zrewidować, ieżeli nie iest defektowy, ieżeli wszystkie *gradus* w nim są zachowane, potym zkonwinkowanego obwieści, satysfakcyą zaleci, a gdy nie posłusznego znaydzie, podpisawszy exekucyą kondemnat, one do exekucyi przywiedzie.

Pod czas przeciągu proceſſu, gdy zapadnie iaki dekret *in acceſſoriis*, a na terminie ſatysfakcyi pozwany nie ſtanie, kondemnata ma być otrzymana wzdawania, przeto y w tym razie, *cum beneficio arreſti* dotąd używane, iako ſprawiedliwości ubliżaiące y proces przeciągaiące, znaſzamy.

Kondemnaty bądź to w początkach proceſſu, bądź w dalſzym ſtopniu onego legalnie otrzymane, nie inaczey iak przy definitywie być mogą znaſzane, y to *cum pœnis* za każdą po grzywien czternaście ſtronie, a ſądowi przez połowę, te zaś kondemnaty, ktore nie podług rozrządzenia, y przepiſu ſtopniow proceſſowych otrzymane będą, bez winy kaſſowane zoſtaną.

O DEKRETACH.

Z rewizyi proceſſow ten zwyczay okazany ieſt, że dekreta *tam in acceſſoriis quam in negotio* bez rygorow zapadały, y dla tego każdy zyſkuiący takowe dekreta *etiam in executione* onych rownemi ſtopniami proces formować muſiał, co że z krzywdą zakłoconych dzieie ſię, y proces bez potrzeby bywał pomnażany, zaczym zwyczay dawny znoſiemy, a dogadzaiąc ſprawiedliwości ſtanowiemy, że gdy dekret *in acceſſorio* w iakieykolwiek ſprawie zapadnie taki ktory na terminie ſatysfakcyi iakiey wymaga, a ſtrona onemu na tymże terminie zadoſyć nie uczyni, ma być ukarana *pro contraventione* grzywien ſiedmią ſtronie, a ſądowi przez połowę, y do teyże ſatysfakcyi *pro futuris* obowiązana, na drugim terminie ieżeli kontrawencyą powtorną popełni, *pœnas duplicatas* popadnie.

Przez dekreta także te, ktore finalnie zapadać będą, ma być nie mniey termin ſatysfakcyi w Kancellaryi mieyſkiey naznaczany, y rygor intromiſſyi, exekucyi, lub inny podług okoliczności ſprawy, y oſob oboſtrzany. Na terminie zaś ſatysfakcyi, maią ſię ſtrony do Kancellaryi znieść, dekretowi za kwitem Autentycznym zadoſyć uczynić, a gdy ſtrona iedna zadoſyć nie uczyni, druga zanieſie manifeſt o kontrowencyą, dopiero z dekretem y manifeſtem poſzedłſzy do prezyduiącego ſądu tegoż, ma żądać exekucyi, a prezyduiący widząc manifeſt o kontrawencyą uczyniony, podpiſze na dekrecie *exequatur*, y zaraz Ławnikow lub milicyą mieyſką do exekucyi przyda.

Y w tym ſąd mieyſki ubliżał prawu y ſprawiedliwości, że ſtronie ſprawę wygrywaiącey expens prawnych nie przyſądzał, lecz te expenſa poſpolicie *ob bonum pacis* między ſtronami przez dekreta ſwe umarzał. Zaczym dotąd w każdey ſprawie tak Aktor gdy w ſprawie *ſuccumbet*, iako pozwany dekretem, w ſprawie przekonany expenſa wſzelkie *in litem* łożone wracać ſobie winni będą, ſądy ordynaryine mieyſkie, odſądziwſzy *negotium* takowe expenſa iednymże dekretem likwidować, a potym iakie zaprzyſięże, *jure vincens*, przyſądzać onemu będą powinny.

O AP-

O APPELLACYACH.

Gdy ſądy Woytowſkie pupilarne, y inne za pierwſze inſtancye, ſą uſtanowione, a Szlachetny Magiſtrat z appellacyi tylko od tychże ſądow ſprawy ſądzić będzie, tedy wolna będzie każdemu appellacya od dekretow w pierwſzych inſtancyach tak *definitivè* iako *in acceſſoriis*, ale tych tylko, ktore *negotium perimunt* zapadaiących do Szlachetnego Magiſtratu; od dekretow zaś tych, ktore *ad exceptiones dilatorias* zapadaią, ſądy *primarum inſtantiarum* appellacyi dopuſzczać nie będą. Sąd *appellationis*, to ieſt: Szlachetne Magiſtraty, gdy ſprawa *per appellationem ab acceſſorio* tylko do niego przyidzie, niewdaiąc ſię w dalſze *acceſſoria*, ani *in negotium principale*, ſzczegulnie ſtałość lub nie dekretu appellowanego uzna, *& pro ulteriori cognitione*, *ad Judicem à quo appellatum* odeſzle, a Piſarzow ſądowych, innego Magiſtrat, a innego pierwſze inſtancye mieć powinny.

Od dekretow *primarum inſtantiarum*, *prœtermiſſa Nobilis Magiſtratûs inſtantia*, żadnym ſpoſobem *via appellationis & gravaminis* do ſądow J. K. Mci Aſſeſſorſkich ſpraw wyprowadzać nie będzie ſię godziło, ale wſzyſtkie ſprawy finalnie, wprzod *in prima inſtantia*, potym w Magiſtracie decydowane, y uznawane być powinny, dopiero od ſądu *intermediœ inſtantiœ parti gravatœ* wolna do ſądow J. K. Mci *in cauſis appellabilibus* appellacya.

Prawami lokacyinemi miaſt, gdy oſtrzeżono ieſt, aby appellacye od dekretow w ſprawach ſta złotych pruſkich nie przewyżſzaiących, nie były do naywyżſzey inſtancyi dopuſzczane, y nie mogły być prozekwowane, tak też prawa w exekucyi utrzymuiąc, ſtanowiemy; że od dekretu w ſprawie, w ktorey dług, pretenſya, lub *pœnalitas in cauſa facti crumenalis* ſta złotych pruſkich, a *perſonalis* dwoch niedziel wieży nieprzeydzie, appellacya tylko od pierwſzych inſtancyi do Magiſtratu dopuſzczona lub prozekwowana być może, od ſądu zaś tego *intermediœ inſtantiœ*, appellacya ani zakładana, ani dopuſzczona będzie, nawet *via gravaminis*, *ſub nullitate* do ſądow J. K. Mci Aſſesſorſkich wprowadzać takich ſpraw nie będzie wolno.

O PATRONACH.

Liczba Patronow po ſądach mieyſkich od Magiſtratow za rekommendacyą Paleſtry zależeć ma, ci powinni być przyſięgli, y obowiązki w oſobnym Artykule ſpiſane zachować maią.



ARTYKUŁ XX.

O DOWODACH Y ODWODACH w SPRAWACH.

§. 1.

Rodzay y porządek dowodow zachowany mieć chcemy następuiący, iako to: Pierwszy przez pisma. Drugi przez świadkow. Trzeci przez przysięgę, wszelako z tym warunkiem, że w ktorey sprawie ieden dowod lub odwod z tych rodzaiow będzie dostateczny, aby inny w teyże sprawie dozwalany, y używany nie był.

§. 2.

A iako między temi rodzaiami dowodow, pisma pierwszeństwo trzymać będą, tak iż z tych pism dostateczny był dowod, to około nich zważać należy. *1mo.* Jeżeli osoby pisma sprawuiące były wolne, y swego prawa, a gdy od niewiasty zaszły, ieżeli mężata lub wdowa, albo panna wieku swego doszedłszy, lub też panna zakonnaka, miały podług prawa ninieyszego przyzwoitą assystencyą. *2do.* Jeżeli takowe pisma, względem dobr nieruchomych były sprawione, przed Aktami moc wieczności maiącemi są przyznane. *3tio.* Jeżeli też pisma względem dobr ruchomych y summ gotowych rękodaynych lub handlowych ręcznie zachodzące, są *per extensum* zapisane y podpisane (gdyż blankietowe pisma, iako sprawy, o rożne onych użycie mnożące żadney wagi mieć nie będą.) *4to.* Jeżeli rzeczone pisma w częściach chociaż niektorych dopełnione zostały, gdyż y w reszcie dopełnione bydź powinny, albo chociaż y w żadney ieszcze części nie uskutecznione, a podług opisu prawa w drugiey części zawartego są obowiązuiące. *5to.* A gdyby pisma w swey tylko oblacie żadnego użycia y exekucyi nie maiące były pokładane, bez swych oryginałow Reprodukcyi, wiary mieć nie będą. *6to.* Instrumenta zaś z oryginałow swych byłych, na kopie przepisane, a przez Sąd zupełny lub Pisarza przysięgłego, że się z oryginałem zgadzaią zaświadczeniem, podpisaniem, y pieczęcią publiczną mieysca legalizowane, zupełnym będą dowodem tak iakby same Oryginały były pokładane. *7mo.* Pisma prywatne iednostronne, to iest: Regestra, Annotacye, Listy, gdy będą względem lat y dni porządne, rzecz dostatecznie wyłuszczaiące, w połzupełny dowod stanowić tylko mogą przeciwko stronie przeciwney, przeciwko zaś piszącemu lub sukcessorowi iego będą zupełnym dowodem.

§. 3.

Aże nie wszystkie sprawy z dowodow pisanych do sądow przychodzą, a żadney z nich bez prawnego y przyzwoitego dowodu sądzić nie należy; przeto w niemienności dowodow pisanych, świadectwa wedle poniższego opisu, będą drugim dowodem. A ułatwiaiąc na zawsze trudności około

wypro-

wyprowadzania świadkow zachodzące, y temu rodzaiowi dowodu ledwie nie nayczęściey w sądzeniu spraw używanemu, pewną formę prawną nadaiąc, w nim następuiące uroczystości zachowane mieć chcemy; do prawności przeto świadectwa należeć będzie. *1mo.* Aby było sprawione za poprzedzaiącym wyrokiem sądowym. *2do.* Aby zachodziło przed sądem czyli urzędem prawnie postanowionym, a przynaymniey przed dwiema sądowemi przez ktorych samych maią być pisane y podpisane. *3tio.* Aby wywod świadectwa poprzedzało spisanie pytań krotko lecz otwarcie z wszelkiemi okolicznościami uczynku (o ktory sprawa) wiernie iak rzecz była od początku aż do końca porządnie pod liczbami ułożonych. *4to.* Ażeby takowe pytania podawane były wraz z wymienieniem świadkow y podpisem przez stronę stronie. A gdy wywod świadectwa zaocznie zachodzić będzie, tedy wprowadzaiąca strona świadkow pytania sposobem wyżey przepisanym sprawione, urzędowi, w ktorym świadkow wprowadzać będzie, dla zyskania podpisu poda, ktore tak podpisane do Akt przez oblatę podawszy, y extrakt wyiąwszy, świadkow wprowadzać ma. *5to.* Aby strony obie lub iedna zaocznie prowadząca świadkow, przysięgę na nieuięcie y nie namawianie onych wykonywały, gdy sobie oney nawzaiem niedaruią. *6to.* Aby świadkowie do złożenia świadectw wprowadzani byli rzeczy, o ktorą sprawa, wiadomi, w wspołeczność uczynku nie wchodzący, wniczym nie naganni, tudzież w rowney liczbie, y na wierne złożenie świadectwa przysięgli.

Wiadomość rzeczy natym zawisła, gdy świadek był obecny przy uczynku, y sam widział iako się stało, a do uczynku nie mieszał się, albowiem tym samym zostałby wspołecznikiem uczynku, y świadkiem bydź nie może.

Swiadectwa zaś z słyszenia choć od przytomney uczynku osoby złożone, ieżeli ta sama osoba przytomna świadczyć nie będzie, za niedostateczne zostawać maią.

Aże doświadczenie nauczyło, iż człowiek występny dla zatarcia występku swego, a zatym uyścia kary winne osoby o występku wiedzące końcem wyłączenia onych od świadectwa, wspołecznikami występku czyni, więc temu zabiegaiąc, stanowiemy; iż gdy ktora strona dla wspołeczeństwa uczynku świadka excypować będzie, urząd słuchaiący inkwizycyi excepcyą takową zawiesi, a do słuchania innych świadkow przystąpi, tych słuchaiąc z osobna y o tey excepcyi informować się będzie, a gdy z innych świadkow, rzeczona excepcya nie pokaże się prawdziwą, tegoż świadka excypowanego do świadectwa przypuści.

Jeżeliby zaś ktora strona wszystkich świadkow z tey samey przyczyny wspołeczeństwa stronie excypowała, ma tego zaraz dowodzić, a gdy niedowiedzie, od dobrodzieystwa wywodzenia z strony swoiey świadkow odpadać, y z świadectw przez drugą stronę wywiedzionych sądzoną być ma.

Nie naganność świadka na tymże zależy. 1mo. Aby w ſprawie między Chrześcianinem a Chrześcianinem nie był świadek nie chrześcianin, chyba gdy ſtrona przeciwna dobrowolnie nań zezwoli. W ſprawie zaś między Chrześcianinem a nie chrześcianinem mogą ſtrony wprowadzać nie chrześcian, ale w rowney liczbie z świadkami Chrześcianami, to ieſt: ieżeli będzie czterech a czterech świadkow, tedy iedna ſtrona dwoch, y druga tyleż Chrześcian y nie Chrześcian wprowadzać może. Jeżeli zaś liczba będzie świadkow trzech, a trzech, tedy ieden a ieden nie chrześcianin, a po dwoch Chrześcian świadkami być powinno, y taka liczba świadkow proporcyonalnie zachowana bydź ma. 2do. Nie mogą być świadkami mąż przeciwko żonie, oyciec przeciwko dzieciom *& è converſo*, młody lat 18. ſkończonych nie maiący, iako też ſtary zdziecinniały, ſzalony lub waryat, y inny każdy dla defektu natury, albo dla przypadku Kuratora maiący lub potrzebuiący, Patron przeciwko ſwoiey ſtronie, Sędzia w ſwoim ſądzie, ktory dla niedoſtatku świadkow z potrzeby świadczący, na tey ſprawie zaſiadać nie ma. Sługa przeciwko ſwemu panu poki w ſłużbie u pana zoſtaie (chyba za pozwoleniem pana) albo w przypadku wyſtępku gdy inaczey wyſtępek lub rzecz iak przez domowych probowane bydź nie mogą. Także świadkami być nie mogą wyſtępkiem iakim naznaczeni, choćby też ieſzcze o ten wyſtępek przekonanemi nie byli, doſyć że dawniey będąc, o to oſkarżeni nie oczyſzczyli ſię. Wyłączeni też być maią od świadectw włoczęgi y żebracy. Niewiaſty też iako pod władzą będące świadkami być nie mogą, wyiąwſzy przypadek gdyby wcale męſczyzn wiadomych rzeczy na świadkow brakowało. Wſpoł Aktory, wſpoł Pozwany, ktorych ſprawa dotyka, nie mogą bydź świadkami, wyiąwſzy ſprawy graniczne y inne między Poſſeſſorami y Obywatelami miaſta lub wſi zdarzone, w ktorych czy będzie *Communitas in Actoratu* czy *in reatu ex Communitate* iednak świadkami od ſtron wybranemi bydź mogą.

Rowność liczby świadkow na tym zależy, aby iak iedna tak y druga ſtrona w rowney liczbie onych wprowadzała, a gdyby iedna ſtrona tyle świadkow ile podług prawa y potrzeby ſprawy zachodzi doſtawiła, druga zaś tyle mieć nie mogła, w tym przypadku, albo z świadkow ſtrony przeciwney dla ſiebie dobrać, albo świadectwom ſtrony poddać ſię powinna.

A z dwoch świadkow nie nagannych, ktorzy z patrzenia na uczynek wykonany świadczyć o uczynku iakim będą, zupełny dowod uznaiemy.

Gdyby zaś ſtrona potrzebowała świadka za Powiatem lub Prowincyą mieſzkaiącego, tedy takowy świadek za dekretem na inkwizycyą wypadłym, z pytania ſpoſobem wyżey opiſanym ſporządzonego, przez ow urząd pod ktorym zoſtaie, będzie wyſłuchany, y świadectwo przez niego pod przyſięgą złożone, w zapieczętowanym Rotule ſtronie wydane, a przez tęż ſtronę tam gdzie ma ſprawę złożone, za prawne przyięte bydź ma.

Chcąc zaś ten rodzay dowodu, od ktorego honor y życie Obywatelow zawiſło mieć pewnym y niezawodnym, naſtępuiące dla Urzędow Sądowych

wych do zachowania ſtanowiemy prawidła, to ieſt: aby każdy świadek przyſtępuiący do świadectwa. *1mo.* Był pytany iak ſię zowie. *2do.* Wiele ma lat. *3tio.* Jakiego ſtanu lub kondycyi, y z iakiego kraiu. *4to.* Jakiey Religii, y czyli obrządki oney zachowuie, oraz iakiey profeſſyi, lub ieżeli tę profeſſyą wykonywa, lub czym ſię bawi. *5to.* Jeżeli ma Oyca lub Matkę, albo innego krewnego żyiących, y czyli od nich iakiego w tey ſprawie nie ma zalecenia. *6to.* Jeżeli nie ieſt obowiązany iakimkolwiek bądź ſpoſobem iedney lub drugiey ſtronie, lub ieżeli ieſt nienawiſtny ktorey? y dla czego? *7mo.* Jeżeli która ſtrona o ſwoiey ſprawie przez ſiebie lub kogo innego wprzod go nie informowała. Po których poprzedzonych pytaniach, y zapiſanych na oneż odpowiedziach, świadek ma wykonać przyſięgę zwyczayną, y dopiero na pytania w ſprawie od ſtrony podane odpowiedać. A to zeznanie ma Urząd wiernie zapiſywać temi ſłowami, iak świadek powie, pytaiąc ſię nadto przy każdym punkcie czyli świadek to, co zeznaie widział albo ſłyſzał, y kiedy, y co świadek odpowie wiernie zapiſuiąc. A świadectwa takie, y tym ſpoſobem Urzędy Sądowe nietylko za Dekretami ſwemi y innych ſubſelliów własnego Narodu, ale gdyby ſię zdarzyło za Dekretami Sądów Zagranicznych, lub za Rekwizycyą Sądową tychże Urzędów Zagranicznych expedyować, y one w zapieczętowanych Rotułach wydawać maią.

§. 4.

Zabiegaiąc temu, by obywatele dla niezupełności dowodów przez piſmo lub świadectwo na honorach lub maiątkach ſwoich, albo na życiu nie ſzwankowali, trzeci rodzay dowodu przez przyſięgę naznaczamy, a ten ſpoſobem naſtępuiącym używany mieć chcemy. *1mo.* Aby był uznany dla tych, którzy więcey przez piſma lub świadectwa dowodzą, przeciwko tym, którzy mniey maią dowodów, albowiem gdzie iedna ſtrona chociaż niezupełnie, iednak przez piſma, lub świadectwa połowę dowodzi, a druga ſię w niczym albo mniey dowodzi, ſtrona tak dowodząca rzecz, o którą idzie za przyſięgą zyſkac powinna. *2do.* Przy dowodzie piſanym ręcznym dla tego, który ten dowod ſkłada, w przypadku, gdy Sukceſſorowie po śmierci daiącego y podpiſuiącego, dowod takowy zaprzeczyli, a zupełnie zaprzeczenia ſwego przez piſmo przeciwne lub świadectwo nieodwiedli, przyſięga uznana bydź ma. *3tio.* W ſprawie zarzutu iakiegożkolwiek gdy równość zeznań świadectw dla obu ſtron zachodzić będzie, obwiniony pozwany bliżſzym do przyſięgi uznanym bydź powinien; co iednak, iż honorowi y dobrey ſławie ſtrony odprzyſięgaiącey ſię bynaymniey uwłaczać nie ma, waruiemy. *4to.* W przypadku, gdy iedney ſtronie w Sądzie bliżſzość do przyſięgi przez Dekret uznana będzie, a ta ſtrona przyſięgę złoży na drugą, a oney wykonać nie zechce, tedy przyſięgi na ſiebie złożoney nie wykonywaiąca ſtrona, upadać w ſprawie powinna. *5to.* W ſprawie między Chrześcianinem a żydem zachodzącey, gdy żyd dowodów lub odwodów przez piſma lub świadectwa mieć nie będzie zupełnych, a Chrześcianin brać ſię będzie do przyſięgi, do tey dopuſzczany bydź powinien, chyba gdy Chrześcianin przyſiądz nie oświadczy, albo uznaney ſobie przyſięgi wykonać nie zechce, w tym razie żyd do przyſięgi przy-

puſzczonym zoſtanie. *6to.* Aktor w ſprawie ſwey, gdy rzeczy niczym wcale nie dowodzi, a pozwany onę zaprzecza, wolnym od impetycyi Aktora uznanym bydź ma, y wſzelkie nakłady prawne od Powoda zyſkiwać powinien, ieżeliby zaś w ſprawie takiey *indicia* y prezumpcye mniey iak połowę dowodu ſtanowiące za Powodem zachodziły, pozwanym bliżſzym będzie do przyſięgi, a iuż expenſów prawnych zyſkiwać nie ma, gdy ſię odprzyſięże. *7mo.* Zupełny przeto dowod ſtanowić będą piſma Autentyczne, y inne ſkrypta między ſtronami ſprawione, gdy żadnym ſpoſobem od ſtrony pozwaney nie będą odbite. Zupełnym także będzie dowodem w ſprawie Cywilney dwoch świadków wiary godnych zeznanie, z właſney wiadomości, y doſtatecznie zaſzłe. W połowie dowodu będzie iednego świadka wiary godnego zeznanie, a ſtrona maiąc po ſobie tak śrzedni dowod, gdy przyſięgę wykona, zupełny dowod otrzyma, mnieyſzym nad połowę dowodu ſtanowić będą prezumpcye *& indicia*, które z okoliczności ſprawy wynikaiące od Sędziego roſtropności w ſądzeniu y naznaczaniu przyſięgi zależeć maią. *8vo.* Rota zaś przyſięgi opiſana, aby podana była ſtronie przyſięgać maiącey ku rozważeniu, y taż ſtrona wolność mieć będzie domowić ſię do takowey Roty. *9no.* Aby przyſięgi odbierane nie były, aż trzy dni od podania roty ſtronie, y to z rana.

Ze zaś dotąd w przypadkach długów ręcznie opiſanych, przyſięgami wyręczanych, przyſięgaiący prowizyi od zmarłego dłużnika należących nie zyſkiwali, więc zabiegaiąc temu pokrzywdzeniu, ſtanowiemy, aby gdy wierzyciel ſummy, tak należność oney, iak y od niey zaległey prowizyi zaprzyſięże, onemu taż ſama ſumma z prowizyą zaległą przyſądzone były.

§. 5.

Gdyby przeciwko dowodowi piſanemu fabrykacya, gdy będzie w Aktach publicznych, lub kompillacya, gdy nie będzie w Aktach, zarzucona była, tedy za prawnym na to dowodem, tak ſtawaiąca ſtrona upaść w ſprawie, y koſzta wſzyſtkie prawne ſtronie drugiey wrocić nieodſtępnie powinna. Zaś za wyſtępek fabrykacyi czyli kompillacyi, na infamią wieczną wſkazana bydź ma. Lecz gdyby ſtrona odwiodła ſię przyzwoicie, że tego piſma nie z fabrykowała, ani zkompillowała, lecz w ſpadku po przodkach albo nabywaiąc prawa takie doſtała, tedy od kary infamii wolną zoſtanie.

§. 6.

Wprowadzaiący świadka przekupionego lub namowionego na fałſzywe świadectwo, chocby przez ſtronę od świadectwa wyłączany nie był, y świadectwo złożył, takowy wyprowadzaiący oprocz upadku w ſprawie, iako krzywo przyſięzca karany bydź ma.

§. 7.

Pozwanym kto będąc o rzecz iaką w ſprawie *Juris*, gdy tę będąc ſwego prawa y w wieku doſkonałym dobrowolnie w ſądzie przyzna, iuż taką rzecz przyznaną Powod bez innych dowodów zyſkiwać będzie.

§. 8.

§. 8.

W ſprawach wſzelkich Cywilnych y Semikryminalnych, dowod rzeczy (o którą Powod pozwał) od Powoda zachodzić powinien; wſzelako gdy pozwany używa iakich excepcyi *v. gr.* iż dług, o który pozwany ieſt zapłacony, lub że preſkrypcya zaſzła, lub że dokument, na którym ſprawa zaſadza ſię, nie ma ſwey podług prawa uroczyſtości, y tym podobnych) którémi *affirmativè* excypuiąc ſię, tym ſamym ſtaie ſię w owey excepcyi Aktorem, w takim przypadku *onus* probacyi do pozwanego, iako excepcyi Powoda zależeć będzie, tak, iż gdy w nieſioney ſwey excepcyi nie dowiedzie, Powod rzecz zyſkiwać będzie.

ARTYKUŁ XXI.

O MANIFESTACH Y PROTESTACYACH.

§. 1.

Manifeſtować ſię y proteſtować w każdey okoliczności pokrzywdzonemu ieſt wolno, y Kancellarye takowe Manifeſta byle nie były z lezyą honoru piſane, uſzczypliwemi a nie potrzebnemi terminami napełnione, przyimować powinny.

§. 2.

Manifeſta y Proteſtacye o krzywdy oſobiſte lub do maiątku ściągaiące ſię, w rzeczach ieſzcze nie oſądzonych, ani tranzakcyami implikowanych ſamę tylko pilność y poprzedzaiący do ſprawy ſtopień oznaczać będą, a opis tych, gdy do ſprawy przyidzie żałący ſię dowodami wſpierać powinien.

§. 3.

Manifeſta y Proteſtacye przeciwko wſzelkim piſmom, Kontraktom, y tranzakcyom z obuſtron lub z więcey o Dobra ruchome albo nieruchome, lub iakąkolwiek rzecz prawnie y uroczyście ſporządzonym od iedney ſtrony znieſione; takowych tranzakcyi y Kontraktów, iako *ex mutuo partium conſenſu* zawartych, wzruſzać nie będą mogły, owſzem te tranzakcye w ſwey mocy dotąd zoſtawać powinny, pokąd albo ſtrony wſzyſtkie w nie wchodzące wzaiemnie od nich nie odſtąpią, albo przez Sąd przyzwoity ſkaſſowane nie będą, a zatym tak wyłamuiąca ſię iedna ſtrona od obowiązków przez zażalenie powinna w czaſie przepiſanym ſprawę zacząć, y przyczyny reklamacyi w Sądzie dowodzić, a Sąd nie z ſamey reklamacyi czyli Manifeſtu iednoſtronnych, lecz z dowodów y przyczyn w prawie opiſanych ſprawy takie rozſądzać będzie.

§. 4.

Proteſtacye na terminach ſatysfakcyi Dekretami wyznaczonych, gdy zadoſyć która ſtrona tymże Dekretom czynić nie będzie, koniecznie zapiſy-

wane bydź powinny, bez tych zaś, ani wina kontrawencyi uznawana, ani exekucya Dekretów zachodzić nie ma, a dla takich konſekwencyi ſami ſuſceptę trzymaiący, Dekreta ściśle examinować, y w czym kontrawencya zachodzi wiernie zapiſywać *ſub reſponſione ex officio* powinni.

§. 5.

W iakieykolwiek okoliczności (oprocz na terminach ſatysfakcyi Dekretom z wyznaczenia Sądu) wſzelkie Manifeſta y Proteſtacye w właſnym Urzędzie czyli Juryzdykcyi, pod którą rzecz w oſkarżeniu zawarta zoſtaie zachodzić, a w innych Aktach zeznane w czaſie roku do właſnych przenaſzane bydź powinny, inaczey czynione żadnych u Sądu względów mieć nie będą.

§. 6.

Wyrazy w Manifeſtach y Proteſtacyach w przyznaniu iakiey rzeczy przeciwko żalącemu ſię będą dowodem *ex agnitione*, zaś przeciwko obżałowanemu y oſkarżonemu probacyi podlegać będą.

§. 7.

Manifeſta przeciwko zapiſom, kartom, y innym piſmom od iedney dla drugiey ſtrony zeznanym, y podpiſanym, gdy w tych iaki podſtęp zeznaiący lub piſmo daiący ſpoſtrzeże, w roku iednym czynić, y ſprawę naypoźniey w drugim roku o ſkaſſowanie intentować powinien, nie zanioſſzy zaś Manifeſtu, y ſprawy w tymże zamierzonym czaſie zaniedbuiący, iuż mieć nie będzie wolności takich zeznań lub piſma ſwego zaſkarżać, y onych w ſwey mocy naruſzać.

ARTYKUŁ XXII.

O POSTĘPKU, DOWODACH Y ODWODACH w SPRAWACH KRYMINALNYCH.

§. 1.

Ponieważ w Części II. Artykule XLV. y poniżſzych Artykułach, determinowaliśmy prawem, które zbrodnie ſą kryminalne, y przez kogo dochodzone, toż iak karane bydź powinny, a zatym, gdyby złoczyńca, za popełniony, który z tych wyſtępków kryminalnych podług prawa tego zaareſztowany y zimany zoſtał, z terminu realnego ſądzony będzie. Oſkarżaiący zaś, bądź Inſtygator, bądź ſtrona ſama, powinien propozycyą obwinienie zawieraiącą na piſmie do Akt Sądowych podać, a z podaney Dekret na wolny examen winowaycy ma zachodzić; propozycya zaś powinna bydź iaſna, wyſtępek względem czaſu & *qualitatem* onego wymieniaiąca, toż oſobę obwiniaiąc y konkluzyą zawieraiąc.

§. 2.

§. 2.

Aby przecię nie winny do więzienia w ſadzony nie zoſtał, powinnością, będzie Sędziow, moc ſądzenia kryminałow z tego prawa maiących, pilnie wprzod dochodzić, ieżeli w rzeczy ſamey zbrodnia, o ktorą rzecz, popełniona zoſtała. Dla czego wſzelaki złoczyńca, gdyby *in recenti crimine* złapany nie był, z gruntowney ſuppozycyi, na upewnieniu y odgłoſie powſzechnym zaſadzaiącey ſię, albo też, z zanieſienia do Sądu ſkargi w zwykłey proceſſu formie, będzie mogł ſąd obwinionego w więzieniu ubeſpieczyć ſobie oſobę, albo tak, iak ſię *w Części II. Artykule LI.* §§. *23. 24.* uſtanowiło, poſtąpić ſobie powinien.

§. 3.

Aby przeto y zbrodnie nie zoſtały bez karne, y niewinność uciśnioną nie była, dla łatwieyſzego zawſze doyścia wyſtępkow, y tych co ie popełnili ſtanowiemy, ażeby, iak prędko ſąd o popełnionym iakimkolwiek dowie ſię wyſtępku, tak aby zaraz iednego z Subdelegatow z Inſtygatorem toż Woźnym na mieyſce popełnioney zbrodni, zeſłał na *ſcrutinium generale*, to ieſt: ażeby ci nayprzod przekonani zoſtali, czy naſtąpiła iaka zbrodnia, *o ktorey godzinie, w iakich rzeczach y iakiego ſzacunku*, *gdy rzecz o złodzieyſtwo*, *a na iakiey oſobie y w iakim gwałcie*, *ranach*, lub *ſinościach*, gdy rzecz o gwałt wſzelki, lub zaboy poydzie toż *z iakiemi okolicznościami* poſtrzeżono wyſtępek, czyli nie śledziono złodzieia, lub zaboycy, albo gwałciciela, czyli nie masz iakiey ſuppozycyi, lub podobieńſtwa, przez kogo bydź mogła ta kradzież albo gwałt popełniony.

§. 4.

Zeſłani Subdelegat y Inſtygatorowie, wiernie, iaśnie, y co do ſłowa wſzyſtko opiſzą, świadkow wyrażą y ſądowi oddadzą, ktory, ieżeli o winowaycy lub winowaycach nie powziął iuż wiadomości, przez liſty cyrkularne te wſzyſtkie okoliczności da publikować po całym Woiewodztwie, a opis Subdelegacki przy Kſięgach w oryginale zoſtawi, gdyż z niego *in ſcrutinio ſpeciali*, to ieſt na examinie obwinionego, dochodzić będą Sędziowie powinni, czy ieſt rzecz podobna, aby oſkarżony tę popełnił zbrodnię.

§. 5.

W przypadku zaboyſtwa, bydź powinno ieſzcze ciało zabitego w Kancellaryi Grodzkiey lub mieyſkiey przy Woźnym przyſięgłym y Cyruliku lub w niedoſtatku Cyrulika, przy dwoch świadkach wiary godnych z zapiſaniem ran prezentowane, tudzież ma bydź zaboyca, lub zaboycy przy tey prezencie wymienieni y obwinieni, a ta prezenta y obwinienie *corpus delicti* w ſprawie ſtanowić będzie, ieżeliby zaś ciało zabitego nie mogło bydź do prezenty przed Aktami przyſtawione, ci ktorzy mężoboyſtwa dochodzić powinni, ſtawić maią *in ſpatio* niedziel naydaley dwoch, świadkow czterech wiary godnych do Kancellaryi, a ci świadkowie przez Piſarza, Regenta, lub Suſceptanta, za poprzedzaiącą przyſięgą examinowani, o ſamym zaboiu y ranach, tu-

dzież o czasie zabicia zeznawać maią, a to zeznanie extraktem wydane, a przy nim Protestacya mężoboycow obwiniaiąca, prezentę ciała oznaczać będą.

§ 6.

A gdy winowaycy iednego lub więcey winowaycow osoby w więzieniu iuż znaydować się będą, y propozycye obwinienie zamykaiące, ktore naydaley w dni sześć podane sądowi bydź powinny, podane zostaną, examen z obwinionego przez sąd zupełny, lub przez dwie osoby sądowe ku temu wyznaczone, powinien bydź czyniony; a zachodzić ma nayprzod na pytania następne; iak się zowie oskarżony, iakiey Religii, iakiego stanu y kondycyi, czy ma rodzicow y krewnych, gdzie się ci znayduią, wiele ma lat, gdzie się przez czas życia naywięcey znaydował, czym się powszechnie bawił, czy stanu swego lub powołania zachowywał obowiązki, czy nie był kiedy z drugiemi kryminalnie sądzony y za iaki uczynek, czy ukrzywdzał kogo y w czym, na koniec gdzie był właśnie w tym czasie, gdy się zbrodnia popełniła, iak *scrutinium generale* świadczy, podług ktorego nayszczegulniey sąd examen swoy czynić będzie powinien, *in scrutinio speciali*, tak iak *w* §. *3. y 4. w tym Artykule* ustanowiliśmy.

§. 7.

Po wyexaminowaniu dostatecznym, takim sposobem kryminalisty, y zapisaniu iego zeznań, dopiero na drugie pytania, od strony oskarżaiącey w sprawie kryminalney przeciwko niemu podane, examen także dostatecznie zachodzić Sądu powinien, a tak iak obwiniony pytany odpowie, odpowiedź iego temi słowy zapisaną będzie, a Sędziowie sprawuiąc takie examina, nie maią żadney przykrości czynić obwinionemu, onego postrachami lub obietnicami do zeznań nakłaniać, gdyż ten pierwszy examen oznaczać będzie, *litis contestationem negativam vel affirmativam*, ktore w Protokule Sądowym zapisane y przez słuchaiących podpisane bydź maią.

§. 8.

Po sprawionym w tym sposobie examinie, ma sąd przez dekret obwinionemu przydać patrona do obrony, y wolnego przystępu do rozmowienia się dozwalać, oraz extrakt examinu obwiniaiącemu y obwinionego patronowi wydać, a gdyby Sąd postrzegłszy że obwiniony z zalęknienia, lub z niesposobności tłomaczenia się, w pierwszym examinie się mylił, tedy mu zaraz Patrona przyda.

§. 9.

W trzecim przeto Akcie y to w tydzień po przydaniu potrona obwiniony z patronem przydanym stawaiąc, ieżeli w examinie, występek o ktory sprawa, we wszystkich okolicznościach, iuż raz dobrowolnie przyznany y wyznany znowu rozmyślnie y uważnie bez wszelkiego przymusu y podstępu tak, iak processem zarzucono, wyzna; takowe powtorzone wyznanie dobrowolne, lubo będzie przeciwko obwinionemu przekonaniem, iednakże Sąd ostateczną decyzyą zawiesi, dopokąd sposobem niżey w §. 16. przepisanym,

nie

nie uczyni weryfikacyi winowaycy wyznania, y tak iak w tym Artykule się uchwaliło, o ney nie otrzyma.

§. 10.

Jeżeliby zaś obwiniony w examinie pierwszym y powtornie z patronem stawaiąc, występek sam wyznał, ale okoliczności, karę oddalaiące lub zmnieyszaiące przywodził, dowod w tychże okolicznościach, sprawę y karę odmieniaiących dla powoda, a odwod obwinionemu ma bydź przez dekret nakazany.

§. 11.

A gdyby obwiniony, tak w examinie iako y po examinie stawaiąc, występek, o ktory sprawa, wcale zaprzeczył, lub tylko część iego iaką przyznał, albo wyznania iego w examinie pierwszym, z powtornym gdy stawać będzie, z patronem zgadzać się nie będą, tedy po odbytych Akcessoryach y Excepcyach, gdy iakie według potrzeby sprawy y prawa zachodzić będą, dowody y odwody *in negotio criminali* z obustron wskazane bydź maią przez świadki, a świadectwa tak maią bydź wprowadzane y słuchane y stakich świadkow excepcyi nie podległych, iak iest w Artykule wyższym o dowodach y sprawach cywilnych opisano.

§. 12.

Liczba świadkow w sprawach kryminalnych w sześciu osobach wiary godnych, z każdey strony stawionych będzie dostarczaiąca, ale do przekonania obwinionego, gdy występku zaprzeczy, dowody koniecznie bydź powinny iasne, czyste, y żadney wątpliwości nie podlegaiące, a świadectwa *oculatorum* zasadzone bydź maią na własney wiadomości y widzeniu trzech przynaymniey świadkow, a innych trzech na słyszeniu, lub wiadomości, dawnieyszych zbrodni y podeyrzanego życia, ktore wiodł zawsze obwiniony, świadkowie zaś tak powinni bydź dokładni, iż im nic zarzuconego nie będzie bydź mogło, a z tak tylko iasnych y dostatecznych dowodow, obwiniony, kryminalnie bydź może sądzony, y dekret, śmierci na zupełne przekonanie zapadaiący, choć bez własnego y wolnego wyznania oskarżonego kryminalisty, exekwowanym bydź powinien. Co samo sąd uczyni, gdyby *in recenti crimine* złapany y trzema świadkami ocznemi zaprzysięgłemi przekonany, a iednak występku zapierał się, zapieranie, to od śmierci delinkwenta obronić nie ma.

§. 13.

Jeżeliby zaś złoczynca nie był zupełnie przekonanym, a to gdyby albo świadkow wiary godnych nie excypowanych nie była liczba przyzwoita, albo gdyby świadkowie nie mieli wiadomości należytych, y nie na samo *factum* składali świadectwa, lecz tylko na iaką okoliczność występku zaświadczali, albo gdyby *per scrutinium generale*, y *speciale*. Sędziowie tylko *indicia* mieli popełnionego występku, a obwiniony także przez własne wyznanie do występku nie chcąc się przyznać, w zarzutach iednak zupełnie y iaśnie nie oczyszczał się, na ow czas sąd, iako na wpoł przekonanego tylko danie sentencyi

zawiesiwszy, nie torturami, ktore na zawsze znosiemy, y ich użycie wszelkim sądom, pod utraceniem na zawsze Urzędu zakazuiemy, ale następnym sposobem zbrodni popełnioney dochodzić będzie.

1mo. Jeżeli proces idzie o złodzieystwo zwłamaniem się takie iakeśmy *w Części II. Artykule LIV.* opisali na ow czas sąd dochodzić ma, czyli u obwinionego co z rzeczy kradzionych nie znayduie się; albo przynaymiey ieżeli instrumentow iakich do tego złodzieystwa z opisu *scrutinii generalis* użytych nie ma, lub nie miał albo też nie kupił, albo czyli w krotkim czasie więcey, iak mogł mieć z swego zarobku, nie miał pieniędzy, za te iadł y pił, lub co kupował, albo czyli co kradzionego nie przedawał y ztą kradzieżą się nie chronił. Na koniec z rewidować sąd go nakaże, czyli iuż iakiego nie ma na plecach piętna? ktory my *w Części II.* złodzieiow piętnować kazaliśmy.

2do. Jeżeli proces idzie o zaboystwo, na ow czas sąd ma dochodzić ieżeli obwiniony, miał narzędzie iakie, lub broń, albo też odzież na sobie skrwawioną. Jeżeli narzędzie, lub broń, ktorą zaboystwo podług *scrutinium generale* zostało popełnione, miał kiedy u siebie obwiniony, ieżeli go kupił, lub sobie zrobił. Jeżeli oskarżony miał kiedy nienawiść do tego, co iest zabity? Jeżeli z nim był widziany dnia owego, kiedy zaboystwo nastąpiło, lub prędzey? Jeżeli miał sposobność obwiniony, widzieć u zabitego pieniądze, lub inne rzeczy szacowne. Jeżeli obwiniony nie był w przyiaźni, albo nie znał się, lub też nie był szukany, od iakiey osoby, ktora tchnąć nie nawiścią lub zemstą przeciw zabitemu, obwinionego na to zaboystwo namowiła, y przekupiła? Jeżeli nie miał co z rzeczy zabitego, y te skrycie przedawał, lub chował. Jeżeli na koniec obwiniony od czasu popełnionego zaboystwa, nie porzucił swego mieysca y urzędu &c. a zaczął się błąkać, strachać, y zapytany w odpowiedziach błądzić?

3tio. W pierwszym y drugim przypadku, sąd przez listy, y rożne przez się czynione na mieyscach przynależytych dochodzenia, ma się dowiadywać, czyli obwiniony tak iest urodzony, iak w examinach powiadał, czyli tak żył, tam się bawił, y tym sposobem na życie zarabiał, iak w sądzie wyznał, czy w tymże czasie, kiedy zbrodnia, o ktorą proces, nastąpiła, tam się aktualnie znaydował, iak powiada? Czy w czasie nastąpioney tey zbrodni, nie zaczął żyć obwiniony lepiey, nie kupował sobie czego, lub handel, albo arędę nie powiększył iaką?

4to. Z takowego dochodzenia, sąd przez konfrontowanie examinow z wiadomościami nie omylnemi, y świadectwami sobie danemi, ma dochodzić prawdy. Y gdy rożność y odmienność w relacyi obwinionego znaydzie, ma mu ią sposobem iasnym y zrozumianym opowiedzieć. Tak naprzykład. Ze z mieysca, N. gdzie dnia N. godziny N. tak iak powiadał, miał się znaydować, doniosł N. sądowi, że się nie znaydował, ale owszem poszedł tam gdzie się, zbrodnia popełniła &c.

5to.

5to. Po powtornych tak do każdego przypadku examinach, ieżeli winowayca, konwinkuiący Sędziego nie da na swoię stronę obrony, ieżeli świadków przynaymniey dwoch wiary godnych, ku swemu oczyszczeniu nie stawi, y więcey przeciwko niemu, iak za nim, będzie racyi, y indycyów, że winę popełnił, Sąd go z więzienia nie uwolni, ale równie, gdy ani tak iak w §. 12. przekonany świadkami nie będzie, ani do występku się nie przyzna, śmiercią karany nie zostanie, ale ieżeli o zbrodnią śmierci godną proces iest mu intentowany, tak długo Dekretem na więzienie skazany będzie, dopokąd albo *sufficienter* się nie wywiedzie, albo też Sąd na ukaranie go śmiercią nieomylnych dowodów nie otrzyma.

6to. Oskarżony zaś o występek, za który choć po przekonaniu zupełnym, śmiercią nie byłby karany, ieżeli o iego popełnieniu w processie przekonany zupełnie nie zostanie, a przez indagacye wyżey wyrażone y czynione z niego examina, mocne indycye y suppozycye padać na niego będą, y on się z tego przez świadka przynaymniey iednego wiary godnego, rzecz nie z słyszenia, ale z widzenia świadczącego, nie oczyści, taki do lat trzech w więzieniu zatrzymany zostanie, w którym przeciągu, ieżeli Sąd pewnieyszych mieć nie będzie dowodów na iego ukaranie, w ten czas go uwolni.

7mo. Dla czego ieżeli w niedostatku dokładnych przeciwko sobie dowodów, na śmierć oskarżony, dwoma świadkami, a na cywilną karą sądzić miany, iednym świadkiem ocznym wywiodą się, tacy *exnunc* uwolnieni od więzienia y kary zostaną.

§. 14.

W całym przeciągu sprawy świadków iakich obwiniony, zyimany ku emundacyi swey nominować będzie, tych oskarżaiący ku świadectwu dostarczać powinien, a Sądy sprawy takie kryminalne sprawuiące, obwinionego dokąd nie będzie przekonany protegować, y iakie tylko sposoby ku emundacyi mieć może, onemu w nich pomocą bydź powinny.

§. 15.

W przypadkach różniących się od tych, któreśmy w §. 13. *sub Nro. 1mo. 2do.* wyrazili, Sąd wzorem tego opisu, tak iednak, iak natura zdarzoney zbrodni wymagać będzie, dochodzić powinien, aby wiedział, czy obwiniony ią popełnił, lub nie. Tak gdyby.

1mo. Matkę o zabicie dziecięcia posądzono y zaskarżono, ale dowodami nieomylnemi tego iey niedowiedziono, ona zaś także tego występku wyznać niechciała, Sąd powinien inkwirować, czy ią brzemienną widziano, kiedy właśnie supponowano, że brzemienną być poprzestała, gdzie się w ten czas y z kim znaydowała, czy potym zaraz chorowała. Jakie nakoniec doświadczone w połogach białogłowy dadzą w tym świadectwo. A gdy z tych y innych indagacyi właśnie do przypadku stosowanych, wszystkie indycya y okoliczności będą przeciwko zaskarżoney Matce, onaby przecie nieomylnieyszych dowodów domagała się, y zaboiu wyznać nie chciała, lecz

równie na dowiedzenie swey niewinności nie dość pewne stawiała świadectwa, Sąd w takim przypadku, iak się w §. 13. *sub Nro.* uchwaliło, we wszystkim postąpić powinien.

2do. Gdyby kto był oskarżony o podpalenie domu, a nie był dowodem oczywistym o tey zbrodni przekonany, y popełnienia iey zapierał się, Sąd powinien dochodzić tak, iak się *o zboycach y złodzieiach w §. 13.* powiedziało, co się tycze obwinionego, urodzenia, sprawowania, y bawienia się właśnie w czasie, gdy *scrutinium generale* świadczy, zbrodnia ta popełniona została. Ale nadto, ma być dochodzono, ieżeli widziano u obwinionego, materyały do zapalenia potrzebne, ieżeli się z tym kiedy odgrażał, lub uczyniwszy, z tego się chlubił, y cieszył, a po zupełnych z okoliczności indagacyach, Sąd iak w innych wyrażonych przypadkach sobie postąpi, y proces zadecyduie.

§. 16.

Sposob takiey indagacyi w §. 13. 15. z ich numerami dla dwoch przyczyn przepisuiemy, y Sędziom do zachowania koniecznego podług okoliczności nakazuiemy. *Z przyczyny pierwszey*, iż gdyby z delacyi strony, lub Instygatora, Sąd zaaresztować, y zyimać kogo kazał, a Delator y Instygator dostatecznych dowodów przeciwko zyimanemu nie miał, lecz indycya tylko wielkie okazywał, Sąd nie męcząc iak dawniey torturami obwinionego, a razem niekwapiąc się z uwolnieniem iego osoby, gdy dostatecznych na oczyszczenie siebie nie da dowodów, indogacye podług zdarzonego przykładu, wzorem tego iak przepisaliśmy uczyni, y z temi zkonfrontowawszy, examina y skargi w propozycyi y inkwizycyach zadane, albo zaraz uwolni obwinionego, gdy z tych dowodów niewinnym go uzna, albo do czasu przepisanego, y iaśnieyszych przekonanych indycyów w areście go utrzyma.

Z przyczyny drugiey: iż choćby nawet obwiniony, przed dokładnemi na niego wywiedzionemi świadectwami, zbrodni nie przeczył, y sam się do niey, że ią popełnił, przyznawał, Sąd przecie żaden pod popadnieniem występku kryminalnego, na takowe zaraz słowa śmiercią karać obwiniaiącego się nie powinien, ale sposobem przepisanym, ma podług natury y okoliczności zbrodni, indagować, y weryfikować obwinionego wyznania, z relacyami, które z mieysc, y od osob o rzeczy świadczyć mogących, zasiągnie. Tak naprzykład, gdy przyznawać się do zaboystwa kto będzie w czasie, gdy *insufficienter* ieszcze strona lub Instygator tego dowodzi, powinien Sąd na mieysce zesłać, gdzie delinkwent powiada, iż zaboystwo popełnił dla doyścia, czy była tam w rzeczy samey, y takim czasie ta zbrodnia popełniona, y czy przez tę osobę, a nie przez inną, y czyli nawet znayduiący się tam, był prawdziwie zabity, nie swoią umarł śmiercią.

§. 17.

Dla czego bądź w początku zaraz processu, bądź poźniey po examinach, y wywiedzionych inkwizycyach, do wyznania występku pociągany, zosta-

zostawszy oskarżony, gdy iuż iak w §. 6. chcieliśmy, wyexaminowany zostanie, daley w ten sposób, gdy rzecz idzie *o zaboystwo*, ma być przez Sędziego publicznie w Sądzie pytany. 1mo. *Co mu było pobudką, że się dopuścił zaboystwa.* A tu Sąd ma się zastanawiać, aby za zaboystwo przypadkowe, lub w własney obronie popełnione, nie karał śmiercią. 2do. *Którego dnia, iakiey naprzykład godziny, y iakim mieyscu.* A tu gdyby Sąd *scrutinium generale* nie miał uczynione, ma dla uczynienia go, tak iak się opisało, Subdelegata z Instygatorem y woźnym posłać, ażeby doyść, czyli się z boiaźni, waryacyi, rozpaczy, lub inney iakiey przyczyny do zbrodni, którey nie popełnił, zimany nie przyznaie, albo też wielkość swey zbrodni nie ukrywa. 3tio. *Czy nie był mu kto początkiem, lub pomocą do tego zaboystwa.* A tu Sąd dochodzić ma *complices facti*, a razem y naturę zbrodni obwinionego, czyli przez moc y siłę drugiego, do niey nie był przywiedziony. Czy go nieupoili, lub nieuwiedli iakim sposobem ci, którzy go na tę zbrodnię namawiali. A w wypytaniu się *de complicibus* nie ma Sędzia nominować osob, tylko generalnie się wypytywac o nich, a iakiemi obwiniony, którego poda słowy, temiż go słowy Sędzia wpisywać ma, y dopiero gdy osobę wymieni, pytać się powinien, w czym była mu która pomocą, aby ztąd zaraz wielkość zbrodni wspołeczników Sąd poznał. 4to. *W którym mieyscu zakopał, lub porzucił zabitego.* A tu Sąd, ieżeli kogo na to mieysce z Sądu nie zesłał, tedy ieżeli znayduie się w okręgu iego Juryzdykcyi, Instygatora swego z Woźnym tam wyśle, ieżeli zaś w Juryzdykcyi drugiego Sądu, listem doprasząć się go będzie, aby Instygatora z Woźnym swoim, na poznanie prawdy zesłał. Którzy ziechawszy na mieysce przez obwinionego wytchnięte, z przybranemi świadkami przynaymniey dwoma wiary godnemi, szukać maią trupa, y gdy go znaydą, ieżeli będzie być mogło, rany iego opiszą, y Sądowi to przywiozą, lub pod pieczęcią gdy z drugiey Juryzdykcyi Sąd proszony odeśle. A ieżeliby szukaiąc trupa onego nie znaleźli, maią to donieść Sądowi. Sami na mieyscu zostawszy, a Sąd obwinionego o tym uwiadomi, który gdyby iednostaynie rzecz utrzymywał, y żadney odmiany mieysca nie naznaczał, iego samego Sąd przy warcie na toż mieysce zesłać powinien, zkąd doydzie, czyli obwiniaiący się w obwinieniu swoim, tak iak w §. 9. mieć chcieliśmy, iest prawdziwy. 5to. *Jakiey broni do zaboystwa użył, y iakim sposobem zabił.* Tu Sąd zkonfrontować powinien prezentę, y *scrutinium generale*, lub opis uczyniony przez Instygatora, gdy trupa znalazł, aby był przekonany, czyli obwiniony iest prawdziwym zaboycą tego zabitego. 6to. *Czy miał zabity iakie przy sobie pieniądze, lub inne szacowne rzeczy, toż suknie y co z tym wszystkim uczynił, y gdzie to podział, przedawał lub zachował.* Tym ostatnim zapytaniem wierność wyznawania równie Sąd ma poznawać, y odzyskać dla Sukcessorów rzeczy po zabitym pozostałe, y dochodzić, ktoby ie kupił, lub przechował, y czyli ten także wspołecznikiem tey y innych nie był zbrodni. W powszechności takowe zapytania, do wyrażonych wyżey w §§. 6. 13. na ostateczny examen dodawane być koniecznie przez Sędziów powinny, w wszelkich zbrodniach, odmieniaiąc niektore punkta, lub przydaiąc, podług natury zbrodni.

§. 18.

A gdyby iuż iak naypilniey y iak naybaczniey na wſzyſtkie okoliczności, tak iak tu mieć chcieliśmy, ſąd ſię zachowa, y wſzyſtko uſkuteczni, cały proces, wſzyſtkie examina, y dowody z dowodami do roztrząśnienia finalnego przedſięweźmie, y z tego podług *natury y okolicznościow* popełnionego wyſtępku, taką karą, iakieśmy w Części II. na rożne wyſtępki uſtanowili, obwinionego y przekonanego dekretem ukarze, a każdy Sędzia ſentencyą ſwoię w ſentencyonarz zapiſze, y podpiſze.

§. 19.

Dekret śmierci gdy w ſentencyach na obwinionego iuż zapadnie, dwa dni wprzod nim publikacya dekretu naſtąpi, Spowiednicy delikwenta uwiadomieni zoſtaną, aby ci ſpoſobem nayprzyzwoitſzym ſpoſobili go przez Spowiedź y wſzelkie pobożne nauki, do przyięcia w pokucie ſzczerey, tey śmierci, ktorą ſąd przez ſprawiedliwość na niego wſkazał. A lubo wſzelkie wygody tak w iedzy iako y napoiu delikwentowi przyſtarczane być powinny, iednakże niedopuſzczą warty y Inſtygator, aby aż do utracenia zmyſłow używał likworow.

§. 20.

Trzeciego dnia z rana po takim uwiadomieniu ſpowiednikow, przed ſąd ſtawiony zoſtanie delinkwent, z ſtroną ſobie przeciwną, w obecności, ktorych obydwoch ſtron, dekret ma być czytany, z wyrażeniem iaſnym nayprzod, iak ſię dowiodła obwinionemu zbrodnia, a potym cytować ſię będzie prawo, ktore iaką w tym przypadku nakazało śmierci karę, taka exekwowana po przeczytanym dekrecie zoſtanie, y ſpowiednikom z przyzwoitą wartą, na śmierć ſkazany ku prowadzeniu na mieyſce exekucyi oddany zoſtanie.

§. 21.

Gdyby atoli Inſtygator ſądu, a ten będąc aktorem, gdyby Patron delinkwenta po przeczytanym dekrecie, wyraźny y iaſny z prawa ſądowi uczynił zarzut, że w ſamym proceſſie, prawem nakazana *in favorem* obwinionego indagacya lub deliberacya, iaka nie była exekwowana, lecz opuſzczona, lub że ſurowſza iak prawo mieć chciało wſkazana ieſt śmierci kara, w takim zarzucie, ſąd wſtrzymać ſię od exekwowania ſwego dekretu powinien, y ieżeli w rzeczy ſamey nie zachował w proceſſie w czym prawa, ogłoſi przez deklaracyą ſądu, iż żadnego nie uymuiąc delinkwentowi *beneficium* z prawa, y tego, ktorego ſię dopomina użyć mu ieſzcze dozwala, y do czaſu tym końcem potrzebnego, exekucyą ſwoiey ſentencyi zawieſza. Jeżeli przecię unieſienie obwinionego będzie bez fundamentu, ſąd wſzelako tego ſamego czaſu, deklaracyą ſądową na piſmie ſporządzi y w niey okaże, iako w tym procederze kryminalnym, nic nieopuścił, y to czego na śmierć ſkazany dopomina ſię,

exe-

exekwował, po ktorey ogłoszoney dopiero exekucyą dekretu iak napisał powtorzy. To samo względem gatunku śmierci *in emundationem sui* sąd uczynić powinien, dowodząc że prawnie wskazał, lub wyznaiąc, że nad prawo karę ściągnął, y tę odmieniwszy, dopiero podług niey ukarze.

§. 22.

Gdyby przecię w sądach mieyskich dekret śmierci zapadł, od tego appellacyą nie tylko na śmierć skazanemu do Sądow Assessorskich zachowuiemy ale nawet, tak iak się *w tey Części* Artykule XIX. uchwaliło, każdy dekret śmierci w sądach mieyskich do podpisu WW. Kanclerzow przesłany bydź powinien. W Subselliach zaś wszelkich Szlacheckich, exekucyą nie odwłoczną mieć powinny, chyba gdyby tak, iak się *w pierwszey Części* Artykule II. uchwaliło, w przypadkach tam szczegulnie przepisanych, list Nasz żelazny Królewski exekucyą dekretu; aż do Seymu decyzyi zatrzymał.

§. 23.

Obwiniony o występek kryminalny, gdy w czasie examinu, iak się w wyższych paragrafach powiedziało, wspołecznikow swego występku powoła y wyzna, takowe powołanie iako od złoczyńcy zachodzące, nie będzie przeciwko powołanemu przekonaniem zupełnym, lecz wspołwinnym go uczyni, dla czego powołany odwodzić się powinien dwoma przynaymniey świadkami wiary godnemi, y świadectwo z widzenia składać chcącemi, ieżeli zarzuconemu wspołeczeństwo iest kryminalne, ieżeli tylko iest *semi* kryminalne iednym oczywistym świadkiem wywodzić się będzie, a gdyby się nie wywiodł y owszem świadectwami przeciwnemi toż powołanie iego wsparte zostało, w ten czas iuż probacyą zupełną przeciwko powołanemu zostanie. A sąd z nim iuż iako z kryminalistą, wszystkie wyżey opisane, zachowa examinu indagacye aż do zakończenia processu.

§. 24.

Ażeby zaś powołaniom złośliwym zabieżeć, y w samym powołaniu, aby powołany na sławie obrażony, lub też gdyby był wspołecznikiem w rzeczy samey występku, aby wszelkie okoliczności zbrodnią większące, lub zmnieyszaiące w powołaniu umieszczone zostały, następuiącym sobie sąd, względem wspołecznikow dowiadywać się od kryminalisty powinien.

1mo. Nie trzeba mu wyrażać w szczegulności samey osoby z imienia, ale aby w generalnym zapytaniu, kto mu był pomocą do tey zbrodni sam wymienił z imienia osoby.

2do. Pilnie y obszernie z wszelkiemi okolicznościami zapytany ma bydź kryminalista. *1mo. Gdzie, kiedy*, y *iak* powołany przez niego, był mu pomocą zbrodni. *2do.* Kiedy y z iakiego powodu z nim się poznał, a poznawszy iak się na tę zmowili zbrodnię, z wyznania na takie zapytania, iak Sędzia

rożne dochodzić będzie okoliczności, tak z tych podług potrzeby y natury zbrodni, indagacye dla odkrycia prawdy uczyni, y potym na nich zweryfikowanie, tak iak w §§. wyższych uchwaliło się na mieysca wytknięte, lub do osob o rzeczy informować mogących, Urząd swoy wyśle, y świadectw potrzebnych szukać będzie.

3tio. Naywierniey y sposobami naypewnieyszemi ma sąd dochodzić y poznawać, tak z sposobu mowienia, iako y użytych terminow, tudzież rożnych innych świadectw, ieżeli kryminalista nie ma nieprzyiaźni, lub iakiey nie chęci przeciwko temu, ktorego powoływa. Gdyż na ow czas iego powołania z zagniewania, zemsty, lub iakiego przywidzenia kryminalisty uczynione, wcale bydź maią odrzucone.

4to. Gdy powoła kryminalista kogo, sąd zważać także y poznawać powinien, czyli osoba iest tąk podeyrzana, aby można dać wiarę, iżby bydź mogła wspołecznikiem tey zbrodni.

5to. Gdyby kryminalista raz powoławszy osoby, potym to powołanie rewokował, sąd dochodzić powinien czyli tą odmianą, nie chce sprzyiać prawdziwym wspołecznikom, y dla tego naybardziey, deklaracye iego pierwsze powinien sąd znosić z rożnemi świadectwami y okolicznościami, ktore iuż otrzymał y odkrył, poznawać powinien także z sposobu mowienia kryminalisty, iako to z ciemnego tłomaczenia się, omyłek w rzeczy esencyonalney, czy nie chce prawdy ukryć. Na koniec ma nayszczegulniey sąd, z reputacyi powszechney powołanego y z związku, ktory miał z kryminalistą, decydować, czyli deklaracya iego pierwsza, lub też iey rewokacya poźnieysza iest sprawiedliwa. A iak przez takowe ścisłe, względem doyścia wspołecznikow uczynione indagacye, sądowi okaże się, tak w tym postępować y proces kończyć powinien. A to lub uwalniaiąc, źle powołanych y nie przekonanych, lub karząc przekonanych, tak iak *w Części II.* o występkach rożnych, ukaranych wspołecznikow mieć chcieliśmy.

§. 25.

Gdyby zaś obwiniony wywiodł się z zarzutu, tak; iż zarzucaiący popadłby w dowodach, sąd z opisem *pro & contra* dowodow, dekret uwalniaiący od kary obwinionego, y przywracaiący mu sławę wyda, y ogłosi. Ażeby zaś złośliwe, lub letkomyślne zarzuty, sławę y życie w niebespieczeństwo ich utraty wystawiać nie ważyły się, y bezkarnością do tego ośmielone niezostały, stanowiemy, iż ieżeli zarzut był kryminalny, tak iż śmierci karę oskarżaiący konkludował, ale zarzutu nie tylko że *sufficienter* nie dowiodł, ale nawet podobieństwa y indycyow dostatecznych przeciwko obwinionemu nie okazał, obwiniony zaś, sposobem przepisanym zupełnie wywiodł się, y niewinność swoię okazał, na ow czas tak *temerè* obwiniaiący połroku wieżą niższą ukarany zostanie, y wszelkie expensa toż szkody, ktore oskarżony z przyczyny tey sprawy poniosł, oskarżonemu w dwoynasob *sinè moderamine judicii* powroci, a sąd podany Regestr expensy stronie poprzysiądź dopuści. Jeżeliby zaś

zaś w równie-kryminalnym zarzucie obwiniony wywiodł się, y uwolnienia pozyskał dekret, y obwiniaiący nie miał dostatecznych na konwikcyą iego dowodów, wszelako okazał Sądowi, że wielkie indycya y podobieństwa były przeciwko obwinionemu, y że dla tego ani przez złość, ani przez letkomyślność, lecz przez powszechny odgłos, y gruntowną suppozycyą, zaskarżył go Sądowi, w takowym przypadku obwiniaiący trzy niedziele wieżą wyższą ukarany zostanie, y tylko wszelkie expensa prawne przez się obwinionemu powroci. Gdyby zaś obwiniaiący, cywilną tylko a nie kryminalną rozpoczął z obwinionym sprawę, a w dowodzie iey upadł, na ow czas ieżeliby obwiniony dowiodł, iż przez samę złość, lub letkomyślność, zarzut mu był uczyniony, *temerè* zarzucaiący na puł roku wieżą wyższą ukarany zostanie, y wszelkie z tey sprawy wynikłe expensa y szkody, podług zaprzysiężonego regestru obwinionemu powroci. A ieżeliby tak, iak wyżey się postanowiło, zaskarżenie gruntowało się, na wielkim podobieństwie do prawdy, a złość y letkomyślność w to nie wchodziła, obwiniaiący expensa tylko wszelkie prawne stronie powroci, y dni trzy wieżą wyższą ukarany zostanie.

§. 26.

Obwiniaiący, a niedowodzący; czyli do iedney z oskarżonym należy Juryzdykcyi, czyli nie? w takowym przypadku przecie w niey mu odpowiadać za niedowiedziony zarzut powinien, wyiąwszy, gdyby w Sądach Mieyskich Szlachcic był Aktorem, a upadł w dowodach, na ow czas obwiniony y uwolniony *in foro competenti* z Szlachcicem sprawę rozpocznie, y kary na nim, podług gatunku uczynionego mu zarzutu y niedowodu, tak, iak w §. wyższym przepisaliśmy, dochodzić będzie.

§. 27.

Ażeby być mogło, iż z złości lub nieuwagi oskarżaiący, niewinnego, a przez się obwinionego, dałby do więzienia wsadzić, a potym sam uszedł, y processu nie kontynuował, lub w iego rozpoczęciu odstąpił, przeto powinnością będzie wszelkich naszych Sędziów y Urzędów, moc kryminalnych spraw sądzenia maiących, ażeby nietylko o stanie maiątku zaskarżaiącego, tudzież, że prawa dostoi, przekonani byli, ale y przez inkwizycye zaprzysiężone, lub tym równie ważne dowody, starali się zaskarżenia wprzod poznać ważność, a z tego dopiero poznania, tak do wszelkich więzieniów iako y domów poprawy, obwinionych do kończenia processu, lub po skończonym za karę wsadzać dekretem nakazywali, tego Sąd lub Urząd niezachowuiący, y *ad simplicem* kogokolwiek *delationem*, człeka więżący, popełni występek publiczny, y o on przez UU. Instygatorów wraz z Delatorem do Sądów Seymowych, dla odsądzenia ich od urzędów nazawsze zapozwani zostaną.

§. 28.

Obwiniaiący Sądowi nieznany, lub też niemaiący z czego obwinionemu odpowiedzieć, gdyby mu zarzutu nie dowiodł, a przecie dowodzić zarzuconey zbrodni, gdyby się oświadczał, Sąd dla doyścia prawdy będzie powi-

nien oſkarżenie przyiąć, ale obwiniaiącego oſobę zaareſztuie, y w mieyſcu pewnym, nie w iednym przecie, z obwinionym oſadzi, y aż do zakończenia proceſſu zatrzyma.

§. 29.

A że dotąd Urzędy powſzechnie w iedney izbie, lub z różnych przyczyn zaſadzaią oſoby, y wſzyſtkich bez różnicy więźniami nazywaią, przeto znoſząc tę nieprawność, y nieludzkość ſtanowiemy, ażeby odtąd Sądy wſzelkie y Urzędy trzy mieyſca, oddzielone od ſiebie wyznaczyły, w iednym wſadzeni będą zaſkarżeni z ſuppozycyi, którzy nie ſą ieſzcze przekonani, że popełnili zbrodnie; y ci ſię nazywać będą więźniami, w drugim, wſadzeni będą na gorącym uczynku złapani, y którzy po odprawionych examinach, o zbrodni ſą przekonani, a ci nazywać ſię będą kryminaliſtami. W trzecim, wſadzeni będą ci, którzy obwinili drugiego, y do więzienia obwinionego zaſadzili, a kaucyi doſtateczney, iako prawa doſtoią, tak iak ſię w §. 28. mówiło nie maią, tudzież ci, którzy żadney nie popełnili zbrodni, ale długów nie zapłacili, lub mnieyſzey wagi wyſtępek Policyi popełnili, a ci wſzyſcy nazywać ſię będą Areſztanci. Nadto kryminaliści tylko w kaydany okuci zoſtaną. Więźniom wyiścia z więzienia ma być zabroniono. Areſztanci zaś z przydaną wartą wychodzić będą mogli. Przy każdym zaś z tych mieyſc być powinny ieſzcze izby dwie, iedna deſtynowana dla chorych tak; aby ci zdrowych nie zarażali, druga dla kobiet obwinionych.

ARTYKUŁ XXIII.

O UBESPIECZENIU SĄDOW Y SPRAW.

Gdy forma Sądów wſzelkich pod Artykułami wyżſzemi opiſana, zdaie ſię bydź doſtateczną, a zatym y przyſpieſzenie ſprawiedliwości dla każdego ſpodziewane; Rodzay także ſpraw dla każdey Magiſtratury w ſzczegulności zoſtał określony. Zaczym ubeſpieczaiąc też Magiſtratury Sądowe y właſność ich ſpraw do ſądzenia przyznanych na zawſze ocalaiąc, zwyczay dawny ſądzenia ſpraw *ex vi inſcripti fori* iako kollizye Juryzdykcyom ſprawuiący, y różne trudności w exekucyach Dekretów *ex vi inſcripti fori* zyſkiwanych przynoſzący (*ſalvis iisdem Decretis*, które dotąd pozapadały) zoſtaie znieſiony. Y aby odtąd żaden z Obywatelów Narodowych *ex inſcripto foro* tamże, gdy rzecz, ani oſoba onemu nie będą podległe *ſub nullitate judicati* ſpraw nie wprowadzał, ale w tym Sądzie y Urzędzie, któremu oſoba pozwana lub rzecz iego podlega, y iak w Artykułach o Sądach ieſt opiſano ſprawiedliwości dochodził, ſtanowiemy.

NOTA.

NOTA. Aże opuściło się w Części III. Artykule 7. §. 20. koniec, zaczym tu się wpisuie, co ma być czytane na końcu §. 20.

Z ktorych Regestrow dwa, to iest spraw uczynkowych y urzędowych maią bydź ogolne dla wszystkich Woiewodztw y Ziem swoiey Prowincyi. Trzeci zaś to iest spraw appellacyinych, dla tych tylko Woiewodztw, ktore w czasach niżey oznaczonych do sądzenia przypadać będą, szczegulny y osobny zostanie.

Takowe tedy Regestra spraw appellacyinych w Trybunale Prowincyi Wielkopolskiey. Woiewodztwa Poznańskiego od dnia 1. Miesiąca Września do 1. Miesiąca Października. Woiewodztw Kaliskiego y Gnieźnieńskiego od dnia 1. Miesiąca Października do dnia 1. Miesiąca Listopada. Woiewodztwa Sieradzkiego y Ziemi Wieluńskiey od dnia 1. Listopada do dnia 1. Grudnia. Woiewodztw Łęczyckiego, Brzeskiego Kuiawskiego, Inowrocławskiego, Płockiego y Ziemi Dobrzyńskiey, od dnia 1. Grudnia do 20. Stycznia Woiewodztwa Mazowieckiego od 20 Stycznia do 7. Marca, Woiewodztwa Rawskiego od 7. Marca do 1. Kwietnia. A w Trybunale Prowincyi Małopolskiey, Woiewodztw Krakowskiego y Sendomirskiego od dnia 1. Maia do dnia 15. Czerwca. Woiewodztw Kiiowskiego y Ruskiego, tudzież Ordynacyi Zamoyskiey od 15. Czerwcą do 1. Sierpnia. Woiewodztw Wołyńskiego y Podolskiego od 1. Sierpnia do 15. Września, Woiewodztw Lubelskiego y Podlaskiego od 15. Września do ostatniego Października, Woiewodztw Bracławskiego y Czerniechowskiego od 1. Listopada do 1. Grudnia wołane bydź maią; dla czego dawne wszelkie Regestra oddalaiąc, sporządzenie nowych według Ordynacyi teraźnieyszey Regentom Ksiąg Trybunalskich zalecamy, oraz na wpisuiącego sprawę w Regestr nieprzyzwoity karę 14. złotych polskich dla strony, a połowę dla sądu oznaczamy, y cokolwiek z takowego Regestru otrzymane będzie za nieprawne y nikczemne deklaruiemy.

Z Regestru spraw uczynkowych y urzędowych Deputaci Duchowni z Swieckiemi, y to aby liczba Duchownych liczby Swieckich nie przewyższała. A z Regestru spraw appellacyinych sami Swieccy *Activè* wotować będą.

ARTYKUŁ XXIV.

O WEXLACH.

Ponieważ z rozlicznych przypadkow w Sądach Kommissyi Skarbowych Oboyga Narodow po Prawie o Wexlach w roku 1775. pierwszy raz do Kraiow Rzeczypospolitey wprowadzonym, zdarzonych, y użyteczność tego prawa, y szkodliwe kraiowi z onegoż konsekwencye doświadczyliśmy; przeto zapobiegaiąc w przyszłość exekucyią odtąd tego prawa, w tych tylko opisach y punktach zostawiamy, w ktorych teraźnieyszą ustawą, odmiany nieuczyniliśmy, a co nowo teraz stanowiemy, to także ściśle ma bydź zachowane.

§. 1.

Własne y osobiste Wexle powinny bydź protestowane na terminie do zapłacenia, wyznaczonym, albo naydaley w dni trzy, poterminie przed Księgami ktoremiżkolwiek pospolitemi, a takowy protest, może bydź uczyniony, przez Remittenta czyli prezentanta, albo indossataryusza, samego lub iego mandataryusza, albo plenipotenta, nie protestowane zaś tym sposobem Wexle własne y osobiste, moc Wexlową tracą, y tym sposobem iak proste obligi dochodzone bydź maią, *forum* iednak względem onychże w sądach Kommissyi Skarbowych przyzwoite, lecz nie z Regestru spraw Wexlowych oznaczamy.

§. 2.

Takowych Wexlow własnych y osobistych, na ukaziciela wydawać pod podobnym utraceniem mocy Wexlowey zakazuiemy; lecz oby z wyrażeniem imienia y przezwiska Remittenta czyli prezentanta dawane były, ostrzegamy, Wexle zaś w ktorych oprocz imienia y przezwiska Remittenta czyli prezentanta nie będzie dołożono; albo komu innemu za iego zleceniem: iż przelecone czyli indossowane na inną osobę bydź nie mogą waruiemy, w ktorym przypadku indossataryuszowi do swego indossanta, a nie do Trassanta czyli Transsuiącego, rekurs ostrzegamy.

§. 3.

Przedłużenie terminu zapłacenia Wexlow własnych y osobistych, w mocy Remittenta czyli prezentanta, albo indossantaryusza zostawuiemy, tak iednak, aby czas przedłużenia, nie przechodził roku iednego, oddaty Wexlu rachuiąc, inaczey przedłużony moc Wexlu utraci, lecz gdyby Indossantaryusz bez zezwolenia Indossanta czas zapłacenia Wexlu przedłużył, w tedy rekursu do Indossanta mieć nie będzie, toż się ma rozumieć y o Wexlach zaręczonych, ktorych czas zapłacenia gdyby bez zezwolenia zaręczaiących przedłużo-

dłużony został, w tedy zaręczaiący od wszelkiey odpowiedzi wolnemi bydź maią.

§. 4.

Exekucyą zaś względem Wexlow czyli to własnych osobistych, czyli też mieyscowych lub assygnowanych, albo trassowanych tak obiaśniamy, iż tych dobr wszelkich nie ruchomych dziedzicznych względem ktorych kontrakt zastawny wprzod debitor Wexlowy z kimkolwiek zawarł, nim dał na się Wexel, dotykać żadnym sposobem nie powinna, rownie na dobrach y summach wszelkich kobiecych też małoletnich, lub kuratora ieszcze iak iest w Części I. Artykule XXI. §. 1. potrzebuiących Wexle exekwowane bydź nie mogą, na osobach przecię y wszelkich dobrach ich ruchomych poszukiwania exekucyi wierzycielowi Wexlowemu zachowuiemy, iako y rownie na wszelkich dobrach nie tylko ruchomych, ale y nie ruchomych, ktore dłużnik letny y kuratora nie potrzebuiący, nie zastawił y one posiada, iako też y na iego osobie wierzyciel Wexlowy exekucyi Wexlu dochodzić tak iak iest Roku 1775. obwarowano, będzie miał prawo.

§. 5.

Wexle od osob pisać nie umieiących z podpisem dwoch świadkow osiadłych wiary godnych wychodzić maią, a takowe Wexle żadną miarą zaprzeczone bydź nie powinny.

§. 6.

Zaręczyciel poty za Wexel przez onego zaręczony do odpowiedzi ciągniony, bydź nie ma, poki wierzyciel nie dowiedzie w sądzie że dłużnik, nie iest wstanie zapłacenia długu przez siebie winnego.

§. 7.

A gdyby na Wexel pisały się, dwie lub więcey osob, a nie było wyrażono, że ieden za drugiego zapłacić powinien? tedy każdy z piszących się iednę część długu winnego zapłacić ma; piszący się zaś ieden za drugiego, każdy za wszystko odpowiadać będzie, wedle woli y wybioru wierzyciela, gdyby iednak wierzyciel na fawor iednego lub dwoch, a bez zezwolenia innych razem piszących się czas Wexlu takowego przedłużył, w tedy nie zezwalaiący na przedłużenie czasu wolnemi od zapłacenia bydź maią, a ci na ktorych fawor przedłużenie stało się za wszystko odpowiedzieć będą powinni.

ARTYKUŁ XXV.

ORDYNACYA KANCELLARYOW.

§. 1.

Ponieważ w rządzie osobliwie Republikanckim od daney edukacyi, y uformowanych przez nię serc obywatelow młodych, los kraiu zawisł, tro-

ſkliwi przeto o ſzczęśliwość powſzechną, gdy mamy z doświadczenia, że w Kancellaryach Juryzdykcyow ſądowych, wybor młodzieży ſię mieści, y tam pierwſzą do ſprawowania rożnych urzędow w kraiu, edukacyą bierze, przedſięwzięliśmy ninieyſzą zaradzić Ordynacyą, ażeby obywatel młody w cnocie ćwiczony zoſtał, y doſkonałości potrzebney w pierwſzych zaraz początkach odebrał edukacyą, o ktorey Ordynacyi zaniedbanie, y niedopełnienie w iakim punkcie, iako w ſprawie publiczney, każdy obywatel, Regenta, pozywać będzie miał prawo, aby we wſzyſtkim przez niego exekwowana zoſtała, a to pod utratą nazawſze urzędu Regentowſkiego, ktory iako rządca Kancellaryow przyimować będzie miał prawo.

§. 2.

Chcący bydź Kancellarzyſtą, dwa liſty zalecenia przynależycie napiſane, podpiſem y pieczęcią ztwierdzone, Regentowi okazać powinien. *Pierwſzy*, od ſwych rodzicow, lub w niemienności tych, od opiekunow, albo wſzelkich krewnych ſtarſzych. *Drugi* od Rektora, gdy z Szkoł Woiewodzkich, lub Prefekta, gdy z Szkoł Powiatowych przychodzić będzie. *W pierwſzym* powinno być upewnienienie o iego dla ſtarſzych uſzanowaniu y poſłuſzeńſtwie, powinien być wyrażony iego wiek, y iako za wolą ſtarſzych do Kancellaryi idzie. *W drugim*, ma ſię nayprzod znaydować opis, iak wiele lat do Szkoł chodził, y iak ſię powſzechnie przez nie ſprawował, tak co do obyczayności iako y do nauk. Powtore w ktorey Szkole był na końcu, y wychodząc ze Szkoł, w ktorey nayſzczegulniey nauce poſtąpił. Potrzecie ma być wyrażone wiernie zalecenie, na iakie ſobie zaſłużył.

Bez takich liſtow przychodzący, wcale przyimowany do Kancellaryi bydź nie powinien, a okazane liſty, maią być przez Regenta roztrząſane, czy nie ſą w czym podeyrzane, y czyli doſtateczną do przyięcia Kancellarzyſty maią rekommendacyą. Ktoryby zaś do Kancellaryi nie przyięty ukrzywdzonym być ſię rozumiał, może ſię do Sądu na Regenta udać, ktory finalnie rzecz tę zakończy.

§. 3.

Rekommenduiący ſię, uznany za zdatnego do Kancellaryi, w Kſięgę Kancellarzyſką zapiſany zoſtanie, przeczytana mu wprzod ta cała Ordynacya będzie z dokładną explikacyą, a po iey przeczytaniu, zapytany zoſtanie, czyli zupełnie pod tego wſzyſtkiego poddaie ſię opis, na co gdyby *negativè* miał odpowiedzieć, natychmiaſt oddalony zoſtanie, gdy zaś *affirmativè* odpowie, umieſzczony w Kſięgę Kancellarzyſką bydź powinien, y tamże zaraz wpiſane zoſtaną liſty iego zalecenia.

§. 4.

Po czym zakończonym, Kancellarzyſta poda Regentowi goſpodarza, u ktorego ſtanął, ktory dom ieżeli był podeyrzany, ieżeliby o wyſtępek iaki goſpodarz był przekonany, ieżeliby był w nałogu piiańſtwa, y czynienia nieprzyſtoynych ſwarow w domu, a przez to wſzyſtko zły przykład mogłby da-

wać Kancellarzyście, Regent na fundamencie iedney z tych przyczyn, nakaże Kancellarzyście, aby ſtancyą nieodwłocznie, a to naydaley w dni trzy odmienił.

§. 5.

Ulokowany Kancellarzyſta, iak ſię należy, Goſpodarz iego będzie obligowany, co mieſiąc raport przyſłać Regentowi, na naſtępuiące punkta *negativè* lub *affirmativè* tak, iak było, daiąc odpowiedź. *1mo.* Czy Kancellarzyſta cały mieſiąc o godzinie dziewiątey wieczor znaydował ſię w domu, y iuż z niego nie wyſzedł, aż o godzinie ſzoſtey z rana. *2do.* Czyli nie ma w zwyczaiu kłamſtwa, przeklinania ſię, y złorzeczenia. *3tio.* Czyli nie ma ſkłonności do piiańſtwa, y kart grania. *4to.* Czyli nie żyie rozwieźle y w nałogu iakim, przez wiarę zakazanym. *5to.* Czyli ſię nie zadłuża goſpodarzowi, lub komu w mieście. *6to.* Czyli ruchomości ſwoich nie przedaie, lub tych nie ſantuie. *7mo.* Czyli nie cierpi iakiey choroby. *8vo.* Czyli ieſt ochludny y ochędoſtwo lubiący. Na te wſzyſtkie punkta goſpodarz maiący Kancellarzyſtę w ſwym domu, a nieodpiſuiący oſta niego dnia każdego mieſiąca Regentowi, lub w nieprzytomności tego Vice-Regentowi, lub też odpiſuiący, ale zmyślenie y niedokładnie, pozwany być może zaraz *in vim termini tacti* do Juryzdykcyi ſwoiey pierwſzey inſtancyi, y tam *etiam in contumaciam*, bez wſzelkiey dylacyi, y pozwolenia appellacyi winą 60. zł: pol: na rzecz Regenta ukarany zoſtanie.

§. 6.

Gdyby zaś goſpodarz trzy razy do roku tego prawa naſzego nie dopełnił, za trzecią razą do więzienia, lub wieży na niedziel dwie ſkazany będzie, y aby więcey Kancellarzyſtów trzymać ſię w ſwym domu nie ważył, pod winą 300. złł: pol: zakazane mu przez Sąd zoſtanie. Do dopełnienia wiernie obowiązku w §. 5. wyrażonego, y Oyciec pociągnięty będzie, gdy ma ſyna przy ſobie Kancellarzyſtę, y wſzelki krewny, y Pan, któryby kolegata ſwego, lub obcego przy ſobie Kancellarzyſtę trzymał, a w niedopełnieniu tych obowiązków, teyże karze, co y inni wſzyſcy goſpodarze podpadną.

§. 7.

Gdyby przeto goſpodarz w raporcie ſwoim, o iednym z wyrażonych wyſtępków Kancellarzyſtę oſkarżył, albo też, gdyby kto inny iakie wyſtępki Kancellarzyſty donioſł, Regent zaraz inkwizycye wywiedzie ſpoſobem Sądowym, y z tych Dekret napiſze, o iakim wyſtępku przekonany zoſtał Kancellarzyſta, iak wiele razy go popełnił, y co z tego wynikły za ſkutki, a to opiſawſzy, ieżeli za przeſtępſtwo nie będzie trzeba konkludować kary odſądzenia od Kancellaryi, y wymazania go z kſięgi Kancellarzyſkiey, ninieyſze kary, iako to: chodzenia czas pewny bez ſzabli, lub zamknięcia go na czasiaki do wieży Kancellarzyſkiey, (którą ſobie Regent za wiadomością Sądu uſtanowi) ſam Regent ſtanowić będzie mogł y exekwować, ale gdyby na odſądzenie zaſłużył Kancellarzyſta od Kancellaryi, Regent

tylko ma gotowe inkwizycye podać Sądowi, a Sąd taką ſprawę ſam ſądzić będzie.

§. 8.

Wyſtępki, kary odſądzenia od Kancellaryi godne, te będą nayſzczególnieyſze. *1mo.* Gdyby Kancellarzyſta religii nie miał, y przeciwko Wierze mawiał, y bluźnił. *2do.* Gdyby kto rodzicom ſwoim był przykrym, iżby ci na niego ſkarżyli ſię. *3tio.* Gdyby kogo bądź ſłużącego ſwego bił, zſinił, lub zranił. *4to.* Gdyby po nocach w domu nie ſypiaiąc, w domach podeyrzanych bawił ſię, albo też po ulicach chodząc, publiczną mieſzał ſpokoyność y beſpieczeńſtwo. *5to.* Gdyby trzy razy w iakim wyſtępku od Regenta napomniany, napomnienia nie ſłuchał, y z wzgardą na rozkaz Regenta wyſtępek popełniać miał dłużey śmiałość. *6to.* Gdyby komu lub naymnieyſzey wagi rzecz ukradł, podpis iaki zmyślił, lub też nad wolą rodziców, lub Opiekunów zapożyczył ſię, y pieniądze utracał. *7mo.* Gdyby bez wiadomości Regenta iaki papier z Kancellaryi wydał, lub co zfabrykował. *8vo.* Gdyby zemſtę iaką oświadczał przeciwko Regentowi, lub tym, co go w czym donieśli. *9no.* Gdyby na świadectwo ſprawy iakiey dał ſię przekupić. *10mo.* Gdyby Goſpodarzowi, Rzemieślnikom, ſłużącym, nie wypłacał należytości, a maiąc pieniądze, one innym ſpoſobem utracał. Inne zdarzone mnieyſze zawinienia Regent ukarze, lub zmartwi w przytomności innych. Gdyby przecie wcale iaki kryminał Kancellarzyſta popełnił, w ten czas iako złoczyńca oddany Sądowi zoſtanie. A raz odſądzony Kancellarzyſta, iuż więcey do Kancellaryi przyięty nie będzie.

§. 9.

Wſzelki Dekret ma być wpiſany w kſięgę imion Kancellarzyſtów, w tęż kſięgę równie wſzyſtkie raporta mieſięczne, w niczym Kancellarzyſtę nie obwiniaiące wciągane być maią. Którey kſięgi czytanie w pewnych czaſach, Regent Kancellarzyſtom zaleci.

§. 10.

Regent iednego z Xięży w ſwym mieście obierze, który będzie Kapelanem y ſpowiednikiem Kancellarzyſtów, y dla tego, iak prędko który Kancellarzyſta przybędzie, poznać ma go z Xiędzem Kapelanem, aby ten znał te wſzyſtkie oſoby, których ſumnienia ma mieć dozor. Kancellarzyſta obowiązki Wiary nie pełniący, przed Regentem przez Kapelana oſkarżonym zoſtanie.

§. 11.

Xiędza Kapelana powinnością będzie o godzinie ſzoſtey z rana mieć codziennie Mſzą dla Kancellarzyſtów, a w Niedziele o którey godzinie z Regentem ułoży, naukę Duchowną bezochybnie ma miewać, w którey powſzechnie o obowiązkach człowieka, Chrześcianina y Obywatela w różnych ſtanach zoſtaiącego, mowić y moralnie nauczać powinien.

§. 12.

§. 12.

Kancellarzysta z otwarciem Kancellaryi przez Regenta, ma się znaydować w Kancellaryi, y aż do iey zamknięcia ma w niey bawić, a cokolwiek mu danego do pisania będzie, to ma z wszelką dokładnością y pilnością pisać, a na godziny nauk, tak przez Regenta, iako y Susceptanta dawać mianych, pod karą uczęszczać powinien.

§. 13.

Ten, któryby nic sobie do pisania danego nie miał, ma mieć zadane sobie od Regenta zkoncypowanie iakiey tranzakcyi, a gdyby tego uczynić nie był w stanie, da mu czytać Akta do poięcia iego przystosowane, albo też formy pisania różnych tranzakcyów, których kilka exemplarzy Regenci w Kancellaryi przysposobić powinni, y gdyby ich w czasie rewizyi ksiąg nie było, karani zostaną.

§. 14.

Kancellarzyści wszyscy punktualnie codziennie o godzinie drugiey po południu, wyiąwszy niedziele y święto, maią się znaydować na mieyscu przez Regenta wyznaczonym, na który czas pod karą 60. złł: pol: Regent lub w iego nieprzytomności. Vice-Regent, ma się także dla dania nauki Kancellarzystom znaydować. Nauka ta będzie następuiąca, explikować im Regent będzie *Pufendorfa de officio hominis & Civis* tak, iż do wszelkich w tym Autorze przytoczonych przykładów, da swoie obiaśnienie Regent, czemu cnotliwie podług swego stanu, sprawować się powinien człowiek, przez sam obowiązek sumnienia, y prawo natury, gdyby nawet nikogo swey czynności nie miał świadkiem. Potrzecie czemu człowiek w towarzystwie Cywilnym innego własności obrażać nie powinien, y kiedy, y iak wielorako życie, sławę, maiątek, obrażać drugiego może, y iakiey na ow czas obrażaiący podpada karze dowiedzie, a tu do każdego przypadku Koronne y Litewskie prawa przytoczy, lub tych niedostatek okaże, y z praw dawnych Rzymskich, *ex Codice Justiniano* zasięgać będzie. Nakoniec wystawiać powinien Regent, co każdy obywatel swemu kraiowi, a zaś Narod w powszechności uważany, drugiemu Narodowi samowładnie z sobą rządzącemu iest winien, y przez co ieden drugiego obraża, y narusza Prawa. Dla czego Regent ieszcze mieć powinien, książki Grotiusza *be jure belli & pacis*, aby mogł *ad casum* cytować prawo, y okaże go Kancellarzystom, a Kancellarzyści te nauki notować, y pamiętać maią, z obowiązkiem, aby krotki cały tey lekcyi zbior, na drugi dzień przychodząc do Kancellaryi z rana Regentowi oddali. Nie pilnych Regent moc mieć będzie karać. A te ich notowania Regentowi oddane, Regent na końcu każdego miesiąca, Sądowi odda, który *ultimis* każdego, examen z tego uczynić powinien, y naylepiey uczący się, w księgę Kancellarzyską z pochwałą w tym wpisany zostanie, y gdy wychodzić z Kancellaryi będzie, wiele razy, te dystyngwuiące siebie, pozyskał wpisy, wyrażone w *Patencie* swoim Sądowym otrzyma.

§. 15.

Aby zaś processu, sposobu Sądów, y czynienia wszelkich tranzakcyi stawania w sprawach nayłatwiey przez praktykę uczyli się, Regent koleią na miesiąc Susceptanta wybierać będzie, do uczenia tego Kancellarzystów następuiącym sposobem. Susceptant godzinę sobie naysposobnieyszą na dzień, procz tey, w którą Regent uczy wybierze, y o tym na wyznaczonym mieyscu Kancellarzystom bywać zaleci. Pierwszego dnia każdego miesiąca Kancellarzyści obierą wielością głosów iednego z pomiędzy siebie za Sędziego, drugiego Podsędkiem, trzeciego Pisarzem, czwartego Regentem, y gdyby tyle Kancellarzystów było, dwoch obiorą za strony się skarżące, y razem patronizuiące. W niedostatku tylu Kancellarzystów wybiorą dwoch do Sądu, a dwoch do stawania. Susceptant miesięczny opowie; iak Sąd ma sobie uformować Dekretał y Sentencyonarz, Regent Protokuły, a strony się skarżące iakiego gatunku maią wziąść sprawy do czynienia. Zapyta się iuż więc Susceptant na pierwszey lekcyi strony powodowey, iakieby mieć powinna dokumenta chcąc tę sprawę promowować, strony zaś oskarżoney, iak się bronić y oczyszczać powinna, iakie przeto dokumenta uzna za potrzebne Susceptant, takie im tranzakcye, iedne *in parata copia* podać, a o drugich napisanie Regent swego Kancellarzystę prosić zaleci. Po wygotowanych tranzakcyach na inney lekcyi Sąd po swoiey figurze przy przytomności swego Susceptanta w przyzwoitey skromności zasiądzie, Patronowie porządkiem na dowodzie z dokumentów y Prawa, spraw indukty napisane przeczytaią, a z tych indukt y replik, które będą, mogą ustnie zachodzić Sędziowie swe zdanie na każde *accessorium* dadzą, appellacyi dopuszczą, albo nie, y Pisarz Dekret napisze, Regent zaś przez extrakt stronom wyda.

§. 16.

W tym wszystkim Susceptant, tak względem gatunków spraw, iako y potrzebnych do nich dokumentów, tudzież indukty, ułożenia, y dania sentencyi, nie wprzod swoie da zdanie, aż gdy go da Kancellarzysta, do którego należeć będzie, a dopiero albo utwierdzi iego myśli, albo zgani y oświeci. Y tak, gdyby Susceptant w stronach y Patronach postrzegł iakie wybiegi, y chęć do pieniactwa, zganić ią ma wielce, okazuiąc w tym zbrodnią, nie mieć ducha cnoty y prawdy, w sprawie z drugim, wystawuiąc stronom, ile się osoby te gubią, które w zawikłanych processach się kochaią, a zaś Patronom, w iak okropney zostaią odpowiedzi, gdy dla podłego y niegodziwego zysku, umyślnie w processa strony ciągną y gubią, w Regencie zaś gdyby postrzegł Susceptant dodawanie słów iakich oboiętnych, dwu-wykładnych w tranzakcyi, tegoż zestrofuie, y używanie słów iasnych y prostych nakaże. A w Sędziach gdyby iaką skłonność do niesprawiedliwey sentencyi dania postrzegł, ma ich rektyfikować, ma ich nauczyć, iak myśleć Sędziemu, y poznać niesprawiedliwość sprawy, z rozsądku y prawa należy, a uprostowawszy wszystkich do sprawiedliwości serce, co do sposobu pisania tranzakcyi, indukt dekretów y extraktów, ma ich dokładnie oświecać.

§. 17.

§. 17.

Całe te Akta Kancellarzyſkie, aby w przyzwoitym porządku, y czyſtości utrzymywane, na mieyſcu przez Regenta wyznaczonym były, Suſceptant mieſięczny zaleci, y ich wizytatorem będzie, a potym na wizye Sądowi okaże.

§. 18.

Zachodzące mnieyſzego wyſtępku Kancellarzyſty, ktorego ſprawy, iako o nieuczenie ſię, o niedopełnie obowiązkow Kancellarzyſkich, o zakłocenie ſię wſpolne, w tym ſądzie z woli Regenta ſądzone będą, ktorego ſentencyą przyiąć, gdy ſprawiedliwa, Regent przyimie, nieſprawiedliwą uchyli, y nieſprawiedliwości okaże przyczynę.

§. 19.

Suſceptant mieſięczny będzie zalecał ſtronom, udanie ſię do ſądu pokoiu, Sądu Polubownego, y iak ſię tam zachować maią, nauczy.

§. 20.

A chcąc ażeby ci ktorzy czaſu ſwego w rządy Pańſtwa wpływać mogą, nie tylko prawa cywilne, ale y polityczne, y hiſtoryą znali, ſtanowiemy, aby Regent w każdy tydzień ieden dzień wybrał, w ktoryby godzinę iedną, co ſię tycze rządu y hiſtoryi, z *Authora Legnicha* Kancellarzyſtow uczył, a w przypadkach oſobliwſzych, Konſtytucye rządu ſię tyczące, *per extenſum ex volumine* przeczytał, toż Authorow Polſkich, obſzerniey hiſtoryą piſzących *ad caſus* cytował.

W czym przecię ten porządek zachowa. Nayprzod da uczniom poznać na czym ſię zaſadzaią, y w czym ſię od ſiebie rożnią, trzy gatunki rządow. Monarchiczny, Aryſtokratyczny, y Demokratyczny. A w tey explikacyi nayſzczegulniey poznawać im da, moc Prawodawczą, moc exekwuiącą, y moc ſądzącą. W tym ich oświeciwſzy, przeydzie Epochy rządu Naſzego, iak naypierwey, Królowie ſamowładnie Nam panowali, iak potym Narod powagę rządzenia z Niemi dzielić zaczął, aż do tego, w ktorymby dziś miał, zoſtawać przyſzedł rządu, przez ktory do Prawodactwa exekwowania y ſądzenia mocy, wraz z Królem należy. Złe użycie, praw takich politycznych da widzieć nie rządu, y zamieſzań, toż upadku naſzego wyſtawuiąc hiſtoryą, do czego przez złe tłomaczenie wolności poddańſtwa dla praw znośić nie chcącey, przyſzliśmy. Błędu y nierządu okazawſzy poſtać, prawdziwey wolności uczyni definicyą, dla praw kraiowych, uſzanowania y poddańſtwa potrzebę z natury towarzyſtw Cywilnych okaże. Z miłości dobra powſzechnego y praw kraiu, iego trwałość y moc dowiedzie. Powinności obywatela każdego wyſtawi, y iak ſpoſobić ſię do dopełnienia ſwych obowiązkow powinien, przełoży. Z tego wſzyſtkiego raz w mieſiąc Kancellarzyści iak wyżey publicznie przed ſądem examen odprawią, y na piśmie każdy, czego ſię nauczył, poda, z czego ſąd, rozſądek, y wiadomość każdego

ma poznawać, y w dalſzych rekommendacyach dawać mu tego zaświadczenia.

§. 21.

Regent lub Suſceptant gdyby tych obowiązkow włożonych na nich, o naukach niedopełnili, trzy razy o to do ſądu oſkarżeni, y odſądzeni od funkcyow będą być mogli, dla czego ſąd examen publiczny odprawuiąc, o tym ma dowiadywać, y całości tey Ordynacyi doſtrzegać, czego gdyby y ſąd nie czynił, każdy z obywatelow będzie mogł Nam y Radzie Naszey to przełożyć, a My exekucyi tego Prawa Sądowi zaleciemy.

§. 22.

Kancellarzyſta każdy, lat naymniey cztery, w takiey edukacyi zoſtawać powinien, po ktorych leciech wyſzłych, gdyby iuż dłużey zoſtawać nie miał, oświadczy ſwą wolą Regentowi, a Regent taką na iaką ſobie zaſłużył w obyczaiach y naukach, ſporządziwſzy dla niego rekommendacyą podpiſze, pieczęcią Kancellarzyſką ią ztwierdzi, y ſądowi iako raport poda, z donieſieniem; że Kancellarzyſta ten ſkończywſzy lat cztery ſwey edukacyi, z Kancellaryi być uwolnionym ſię dopraſza, ſąd rekommendacyą odbierze, y dzień dla odprawienia publicznego examinu, y odebrania *od Sądu Patentu* Kancellarzyście wyznaczy. Na ktorym dniu nayprzod dana mu rekommendacya publicznie, czytana, potym rożne z prawa, hiſtoryi, y moralney nauki zarzucone będą Kancellarzyście kweſtye, na ktore wſzyſtkie gdy dokładnie odpowie, y daną mu rekommendacyą uſprawiedliwi, oświadczy mu Sąd, iż mu wyda *Patent Sądowy*, w ktorym zalecony Nayiaśnieyszemu Panu y wſzyſtkim wſpołobywatelom zoſtanie, tak aby iakikolwiek ſtan ſobie obierze, lub też o urząd ſtarać ſię będzie, znaydował w Narodzie względy, y ufność, gdy przez ſwą obyczayność y wiadomość rzeczy na tę ſobie zaſłużył, y Narodowi użytecznym być może, o czym wſzyſtkim rownie Nam Krolowi y Radzie Naſzey prześle raport. Gdyby atoli w raporcie Regenta zarzucona była Kancellarzyście nieobyczayność, y niewiadomość nauk, na dniu przeznaczonym w Sądzie publicznie, powinien będzie Kancellarzyſta na każdy zarzut Regenta odpowiedzieć, y gdy ſię Sąd z iego odpowiedzi, toż z innych świadectw (ktore podług potrzeby ſąd zawſze będzie mogł nakazać) o rzetelności raportu Regenta przekona, rok mu ſię ieſzcze ieden, dla poprawy w Kancellaryi pozoſtać nakaże, a gdyby w tym wyroku nie ſłuchał, ſąd w gazety kraiowe poda, iako *Jmć N. wychodząc z Kancellaryi N. Patentu Sądowego niepozyſkał*, y o tymże ſamym Raport Nam Krolowi y Radzie Naszey prześle.

Gdyby przecię bez gruntowność raportu Regenta, Sąd odkrył, ukarze go, a Kancellarzyście *Patent* wyda, co rownie uczyni, gdy ſkarany, aby ieſzcze dłużey w Kancellaryi bawił, po wyſzłym tym czaſie na przynależytą zaſłuży rekommendacyą.

§. 23.

§. 23.

Patent Sądowy, zawierać w sobie będzie imie y przezwisko Kancellarzysty, lata iak długo w Kancellaryi bawił, nauki w ktorych postąpił, y wielość approbacyi, ktore na examinach partykularnych mieśięcznych pozyskał, y te wpisane w Księgę Kancellarzyską zostały. Na koniec umieszczona będzie rekommendacya Regenta, po ktorey Sąd Stanom Rzeczypospolitey zalecać, y łask się Naszych dla niego doprasząć będzie. Ktory *Patent* przez cały Sąd podpisany, y pieczęcią ztwierdzony, Kancellarzysta do Aktow podać oryginał przy sobie zatrzymawszy.

§. 24.

Na naypierwszych Seymikach, tam gdzie Kancellarzysta zamieszkać zechce, Patent swoy Marszałkowi Seymikowemu odda, a ten publicznie czytać go będzie, y zgromadzonym Obywatelom tak *upatentowanego* Kancellarzystę zarekommenduie, doprasząiąc się, aby dla dobra powszechnego zachęcaiąc do cnoty y wiadomości młodych Obywatelow, mieli wzgląd na tego, ktory zaświadczenia, swych talentow y obyczayności, otrzymał. Poczym da głos Kancellarzyście, a ten do osobistego zalecenia się, oświadczy się, iaki stan sobie obiera, w czym chce kraiowi służyć, y o dalsze względy doprasząć się będzie. Poczym skończonym Marszałek wyda mu zaświadczenie, iak na Seymiku, *Patent swoy Sądowy* okazał, y upewnienia Obywatelskie pozyskał.

§. 25.

Kancellarzysta takowy Patent, y zaświadczenia maiący, iako w Kandydacyi na wszelkie urzędy będzie się mogł mieścić, iak osobliwie, Regentem, Susceptantem, y Patronem w lat pięć od przyiętey tey Ordynacyi rachuiąc, nikt nie będzie mogł być, ktoryby *Patentu Sądowego* nieokazał, *salvis modernis*, ktorzy przez tą Ordynacyą wyżey wzmiankowane sprawiać zaczęli urzędy, a gdyby ktorego bez takiego Patentu Sąd umieścić, przyiąć ważył się, na zaskarżenie kogokolwiek z Obywatelow z winą 100. złotych dla delatora, oddalony aby został, na zawsze stanowiemy.

ARTYKUŁ XXVI.

O PRZYSIĘGACH.

PRZYSIĘGA ASSESSOROW ZADWORNYCH SĄDOW.

„ Ja N. przysięgam &c. Ze w tym Sądzie Assessorskim Krolewskim, „ według sumnienia Prawa, y Przywileiow każdemu służących, nie ma- „ iąc względu na bogatego lub ubogiego przyiaciela, krewnego lub nieprzyiaciela,

„ ciela, każdą ſprawę ſądzić będę. Darow żadnych od nikogo przed ſprawą „ pod czas ſprawy, y po ſprawie brać, rady prawuiącym ſię dodawać, praktyk w ſprawach toczących ſię czynić, ſekretow izby ſądowey, y zdania „ wotuiących wydawać nie będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA METRYKANTOW.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako wſzelkich Tranzakcyi rekognicye w „ Aktach Metrycznych zeznawane, od chorych zaś tylko za reſkryptem Nayiaśnieyszego Króla przedemną y Aktami zachodzące przyimuiąc „ one wiernie podług myśli y woli zeznaiącego w Akta wpiſywać będę, przeciwnych prawu nieprzyimę, extrakty wſzelkie z tych Akt nic nie przydaiąc, ani odmieniaiąc wydawać, całości Archiwu publicznego y ſekretnego „ przeſtrzegać będę; O tym cokolwiekbym ſzkodliwego wiedział lub widział „ Nayiaśnieyszemu Królowi donoſić będę. Sekretow ktore mi „ powwierzone zoſtaną, nikomu nie wydam. W ſądzeniu ſpraw gdy zaſiądać „ będę, według ſumnienia Prawa y Przywileiow każdemu ſłużących nie maiąc względu na bogatego lub ubogiego, przyiaciela lub nieprzyiaciela datkow żadnych nieprzyimuiąc, y rady ſtronom nie dodawaiąc, ani ſekretow „ izby ſądowey nie wydawaiąc zachowam ſię, y inne obowiązki Urzędu tego „ także wiernie pełnić będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA PISARZA ASSESSORSKIEGO.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako według ſumnienia, prawa, y ſprawiedliwości kontrowerſye w ſprawach do Sądu Królewskiego przychodzących wiernie konnotować, y w tychże ſprawach nie maiąc względu na „ przyiaciela lub nieprzyiaciela, bogatego lub ubogiego rady ſądowi dawać będę. W praktyki żadne w ſprawach toczących ſię, y w rady dla prawuiących ſię w dawać ſię nie będę. Sprawy do Regeſtrow tym porządkiem iak „ podawane zoſtaną wpiſywać, wyroki ſądowe tak iak w ſądzie umowione „ zoſtaną, nie przeiſtaczaiąc onych zapiſywać, y te wiernie wydawać także „ wſzelkie Akta ſądowe do Archiwu Metryki porządnie napiſane oddawać będę. Zgoła w radzeniu, konnotowaniu, piſaniu, y extraktow wydawaniu „ prawo, ſprawiedliwość, y ſumnienie zachowam. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA DEPUTATOW TRYBUNALSKICH.

„ Ja N. Przyſięgam &c. Iż *vota* na Seymiku na mnie dawane, ani „ przezemnie, ani przez kogożkolwiek z moią wiadomością datkiem lub „ obietnicą uymowane nie były. A na Sądzie Trybunalſkim zaſiadaiąc, podług prawa piſanego y dowodow ſtron, wykonywaiąc toż prawo, a nie „ według upodobania one tłumacząc, maiąc ſamego BOGA przed oczyma „ ſprawiedliwie ſądzić, ſtron rozprawy y ſporow pilnie ſłuchać będę bez żadnego względu na bogatego lub ubogiego, przyiaciela y nieprzyiaciela,

„ przy-

„ przyiaźnią też ani nienawiścią, łaſką ani nadgrodą, promocyą ani obietnicą, groźbą ani inſtancyą uſtną lub liſtowną uwodzić ſię nie dam. Podarunków iakichkolwiek y odkogokolwiek tak w przeciągu funkcyi, iako y po ſkończoney, z przyczyny teyże obiecanych, nie wezmę, ſekretów izby nie wydam, praktyk wſzelkich w każdych ſprawach y z kimkolwiek czynić, ani Rady dawać nie będę, ale podług Prawa y ſumnienia zachować ſtarać ſię będę. A w obieraniu Marſzałka dependencyi od nikogo mieć nie będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA PISARZOW TRYBUNALSKICH.

„ Ja N. przyſięgam &c. Iż wſzyſtkie kontrowerſye ſtron y Dokumenta *ad Normam* Summaryuſzów w Dekreta wpiſywać, wſzelkie także Dekreta *per extenſum* y Summaryuſze od ſtron podane, ręką Marſzałka podpiſane, wiernie aktykować będę, praktyk żadnych lub intereſſowania w ſprawach czynić, ſekretów *Sutbœ* nikomu, bądź to uſty, bądź liſtownie, y iakimkolwiek ſpoſobem wydawać nie mam. Feryantów pod moią dependencyą będących, aby nad opis taxy depaktować nie ważyli ſię, bądź to przez zwłokę w extradycyi, bądź innym wynalazkiem na pacyentach nie wymagali, y nad należytość nie brali, baczność mieć będę, y wſzyſtkie obowiązki Urzędu Piſarza wedle Boga, ſumnienia y Prawa odbywać będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA REGENTOW TRYBUNALSKICH.

„ Ja N. przyſięgam &c. Iż maiąc powierzone Regeſtra do przyimowania wpiſów ſpraw wſzelkich, ſam ſwoią ręką one nie na kartki, ale zaraz w Regeſtr *per extenſum* z wyrażeniem Powodów, pozwanych y przypozwanych, z wypiſem, o co rzecz do Sądu ma przychodzić, pilnie y wiernie pod numerami wpiſywać bez żadney odwłoki będę, y na każdą rekwizycyą potrzebuiącemu one wydawać, od których wpiſów depaktacyi żadney, tylko po złotemu od iednego biorąc, czynić nie mam, y przy tey ſtraży Regeſtrów, aby ſię iakiekolwiek nie działy inkonweniencye, albo fabrykacye, pilność y należytą oſtrożność zachowam. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA DLA TRZYMAIĄCYCH SENTENCYONARZE.

„ Ja N. przyſięgam &c. Iż maiąc powierzony ſobie Sentencyonarz, wypadłą od Sądu Decyzyą zaraz nieodwłocznie, choćby zdaniu memu przeciwną wiernie wpiſywać, y *Motiva* tey Decyzyi inſerować będę. Sentencyonarza do ſtancyi brać nie będę, ale tenże Piſarzowi do Akt kommunikować, a żądaiącym ſtronom nie wprzod, aż po promulgacyi Dekretów wypiſywać dozwolę, y obowiązki moie według Boga, Prawa y ſumnienia dopełnię. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA DLA SĘDZIOW ZIEMSKICH Y GRODZKICH.

„ Ja N. przyśięgam &c. Iż w Sądzie N. zaśiadaiąc podług Prawa piśa-
„ nego y Dowodów-ſtron, wykonywaiąc też Prawo, a nie według upodo-
„ bania oneż tłomacząc, maiąc ſamego Boga przed oczyma, bez żadnego
„ względu na bogatego y ubogiego, przyiaciela y nieprzyiaciela, Obywatela
„ y przychodnia, nie uwodząc śię przyiaźnią ani nienawiścią, łaſką ani nad-
„ grodą, promocyą ani obietnicą, grożbą ani inſtancyą uſtną lub liſtowną,
„ lecz ſprawiedliwie, ſtron rozprawy y ſporów pilnie ſłuchaiąc, ſądzić będę.
„ Sekretu izby żadnym ſpoſobem nie wydam. Praktyk żadnych w przycho-
„ dzących ſprawach z nikim czynić, ani Rady zakłoconym dawać nie będę,
„ owſzem obowiązki wſzyſtkie ninieyſzym Prawem na Urząd móy włożone,
„ a pod oſobnemi Artykułami zawarte, podług możności moiey dopełniać
„ będę. Tak mi &c. „

Piſarze zaś Ziemſcy y Grodzcy tąż Rotą przyśięgać, a nadto y to w przyśiędze dodawać maią. = „ Iż wſzyſtkie kontrowerſye ſtron, y Doku-
„ menta według Summaryuſzu w Dekreta wiernie wpiſywać będę. „ =

PRZYSIĘGA PODKOMORZYCH Y ICH KOMORNIKOW.

„ Ja N. przyśięgam &c. Jako ſprawy Graniczne Prawem do ſądzenia
„ Urzędowi memu przyznane, bez względu na bogatego lub ubogiego, przy-
„ iaciela y nieprzyiaciela, nie uwodząc śię przyiaźnią ani nienawiścią, łaſką,
„ ani nadgrodą, promocyą ani obietnicą, grożbą ani inſtancyą uſtną lub liſto-
„ wną, lecz ſamego BOGA maiąc przed oczyma, podług prawa, dowo-
„ dów y odwodów, wiernie, ſprawiedliwie, y ſumiennie ſądzić będę. De-
„ kreta takie, iakie w ſprawach namienionych Granicznych naſtąpią, nic w
„ nich nieprzydaiąc ani uymuiąc przez extrakty wydawać będę. Nadto wſzel-
„ kie dyfferencye y ſprzeczki, gruntowe zaułatwiać według możności ſtarać
„ śię będę, y obowiązki Urzędu mego prawem włożone, pilnie zachowam.
„ Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA PATRONOW.

„ Ja N. przyśięgam &c. Iż ſtronie, która mię do ſprawy ſwey wo-
„ kować będzie, wiernie ſłużyć mam. Solarium zbytecznego czyli penſyi
„ wyciągać nie będę, ale śię danym przez pryncypała kontentować, a oneż
„ wziąwſzy, od ſprawy nietylko nieodſtąpię, ale y Rady, y papierów ſtro-
„ nie przeciwney, ani przez śiebie, ani przez ſubordynowane oſoby nie wy-
„ dam, y ſtronę przeciwną informować nie będę. Także Rady na zwłokę
„ ſprawiedliwości przeciwko prawu y na wyniſzczenie ſtron pozywaiących
„ śię Pryncypałom moim pod żadnym pretextem dawać nie będę. Dokumen-
„ tów, które mi powierzone będą, na uniknienie lub przytłumienie ſprawie-
„ dliwości taić nie mam, ale ſpraw przypaść maiących wypiſane Merita, Są-

„ dowi

„ dowi rzetelnie bez uſzczerbienia cudzey ſławy wcześnie wygotowawſzy
„ podawać będę. Summaryuſze doſtatecznie y wiernie ſpiſywać, y one wła-
„ ſną ręką podpiſywać zawſze będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA REGENTOW GRODZKICH Y SUSCEPTANTOW.

„ Ja N. przyſięgam &c. Iż maiąc powierzone Akta do przyimowania
„ wſzelkich Tranzakcyi, one wiernie ſprawować będę, Rekognicye wſzel-
„ kie podług wyraźney myśli y woli zeznaiącego przyimować, y oſzukania
„ wſzelkiego między zeznawaiącemi przeſtrzegać będę. Tranzakcye wſzel-
„ kie y rekognicye, ſam ſwoią ręką nikomu Protokułu nie pozwalaiąc w Kan-
„ cellaryi, a nie w goſpodzie wpiſywać będę, y rekwiruiącym zaraz wyda-
„ wać podług taxy nieomięſzkam. Ordynacyą Paleſtrantów y inne obowią-
„ zki prawem na Urząd ten włożone, ile możności dopełniać będę, a w tych
„ obowiązkach żadnego względu na nikogo mieć nie będę. Tranzakcyi ża-
„ dnych Prawu przeciwnych nie przyimę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA SUBDELEGATOW ZIEMSKICH Y GRODZKICH.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako Urząd ten Subdelegacki ſprawuiąc,
„ wſzelkie obowiązki nań Prawem włożone, nie uwodząc ſię przyiaźnią lub
„ niechęcią niemaiąc względu na przyiaciela lub nieprzyiaciela, obywatela lub
„ obcego wiernie podług przepiſu Prawa, ſumnienia y ſłuſzności, tak w ra-
„ dzeniu, iako y ſądzeniu zachowuiąc ſię dopełniać będę. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA INSTYGATOROW SĄDOWYCH.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako z Urzędu tego Inſtygatorſkiego, publi-
„ cznego beſpieczeńſtwa y ſpokoyności pilnować, o wſzelkich wyſtępkach
donoſić, a które ſą publiczne, o te podług prawa pozywać, exekucyi prawa
„ we wſzyſtkim doſtrzegać będę, y to wſzyſtko cokolwiek prawem na Urząd
„ ten włożono ieſt, ile możności nieuwodząc ſię, ani przyiaźnią, ani niena-
„ wiścią, boiaźnią ani obietnicami lub pogróżkami, wiernie y pilnie zacho-
„ wam. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA NOWEGO SZLACHCICA.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako będąc prawnie za Obywatela Narodu
„ Polſkiego przyięty, y do Prerogatyw Szlacheckich przypuſzczony, NAY-
„ JAŚNIEYSZEMU KRÓLOWI, y całemu Narodowi wierności dotrzymy-
„ wać, y Prawom tegoż Narodu podlegać zawſze powinien będę. W żadne
„ zmowy z Zagranicznemi wdawać ſię nie będę, owſzem o tym, cokolwiek-
„ bym ſzkodliwego wiedział lub widział, donoſić będę, y inne powinności
„ Obywatelſkie Prawami oſtrzeżone pilnie zachowam. Tak mi &c. „

PRZYSIĘGA PREZYDENTOW MIAST.

„ Ja N. przyſięgam &c. Jako N. KRÓLOWI JMCI POLSKIEMU y
„ Rzeczypoſpolitey, tudzież całemu Miaſtu wiernym będę. W żadne ſzko-

„ dliwe zmowy wdawać ſię nie będę. Przy Prawach y wolnościach Mieyſkich obſtawać. Sprawiedliwość równą wſzyſtkim bogatym y ubogim, przyiaciołom y nieprzyiaciołom, Obywatelom y obcym czynić, zdania moie czyli *vota* w ſądzeniu, tudzież na publikach y konferencyach do Prawa y ſprawiedliwości ſtoſować ſię, y inne obowiązki Przywileiami y Ordynacyami na Urząd ten włożone, ściśle dopełniać ſtarać ſię będę. Tak mi &c. „

ARTYKUŁ XXVII.

DO CZYTELNIKA.

O Ordynacyach. Szkoły Doktorſkiey. Boni Ordinis po Miaſtach. Szpitalów y domów poprawy. Aukcyów. Porządku Poczt.

Lubo w Zbiorze tym Praw, wyrażone wſpominały ſię *Ordynacye*, iednakowoż z tey przyczyny nie włożyły ſię, ani w trzecią Część wmieſzczone nie zoſtały, że nic doſkonalſzego, ani użytecznieyſzego dla kraiu w tey mierze ułożonego bydź nie może, nad Dzieło, które ſię pod Prezydencyą J. W. *Walickiego* Woiewody Rawſkiego, w Kommiſſyi *Boni Ordinis* układa. Dzieło to ma w zamierze wſzyſtko, co ſię do wyżey wyrażonych ściągać może Artykułów. Które, że ma *in publicum* wyniść, ani więc potrzebą ieſt, o tym w tym Zbiorze piſać.

KONIEC CZĘSCI TRZECIEY.



NOTA.

NOTA.

DO

J. O. XIĄŻĘCIA JEGOMOŚCI

MARSZAŁKA W. K.

NA SEYMIE WOLNYM R. 1778. DNIA 1. OCTOBRA.

PODANA.

Seym R. 1776. zlecił mi ułożenie *Zbioru Praw Sądowych*, z rozkazem, abym wydrukowany, na teraźnieyszym Seymie Nayjaśnieyszemu Królowi y Prześwietnym Stanom Rzeczypospolitey oddał.

Upraszam zaczym J. O. Waszey Xiążęcey Mci, abyś raczył Nayjaśnieyszemu Królowi, y Prześwietnemu Senatowi oświadczyć, iż zlecone mi Dzieło wyszło iuż z druku; dwie zatym niosę do Tronu y Senatu prożby.

Pierwszą. Abym odebrał rozkaz, gdzie, y komu, ma bydź ten Zbior Praw oddany.

Drugą. Aby Dzieło moie, iako tylko iest Proiektem, a wielkiey dla całego Narodu wagi y konsekwencyi, tak, aby nietylko Seymuiącym Stanom, ale y pozostałym w domu wspoł-braci Naszym kommunikowane, y do deliberacyi oddane było.

Takaż Nota oddana była y J. W. Marszałkowi Stanu Rycerskiego.

ANDRZEY ORDYNAT ZAMOYSKI.

REGESTR MATERYI PRAW

w CZĘŚCI TRZECIEY.

ERRATA ET OMISSA

w CZĘŚCI TRZECIEY.

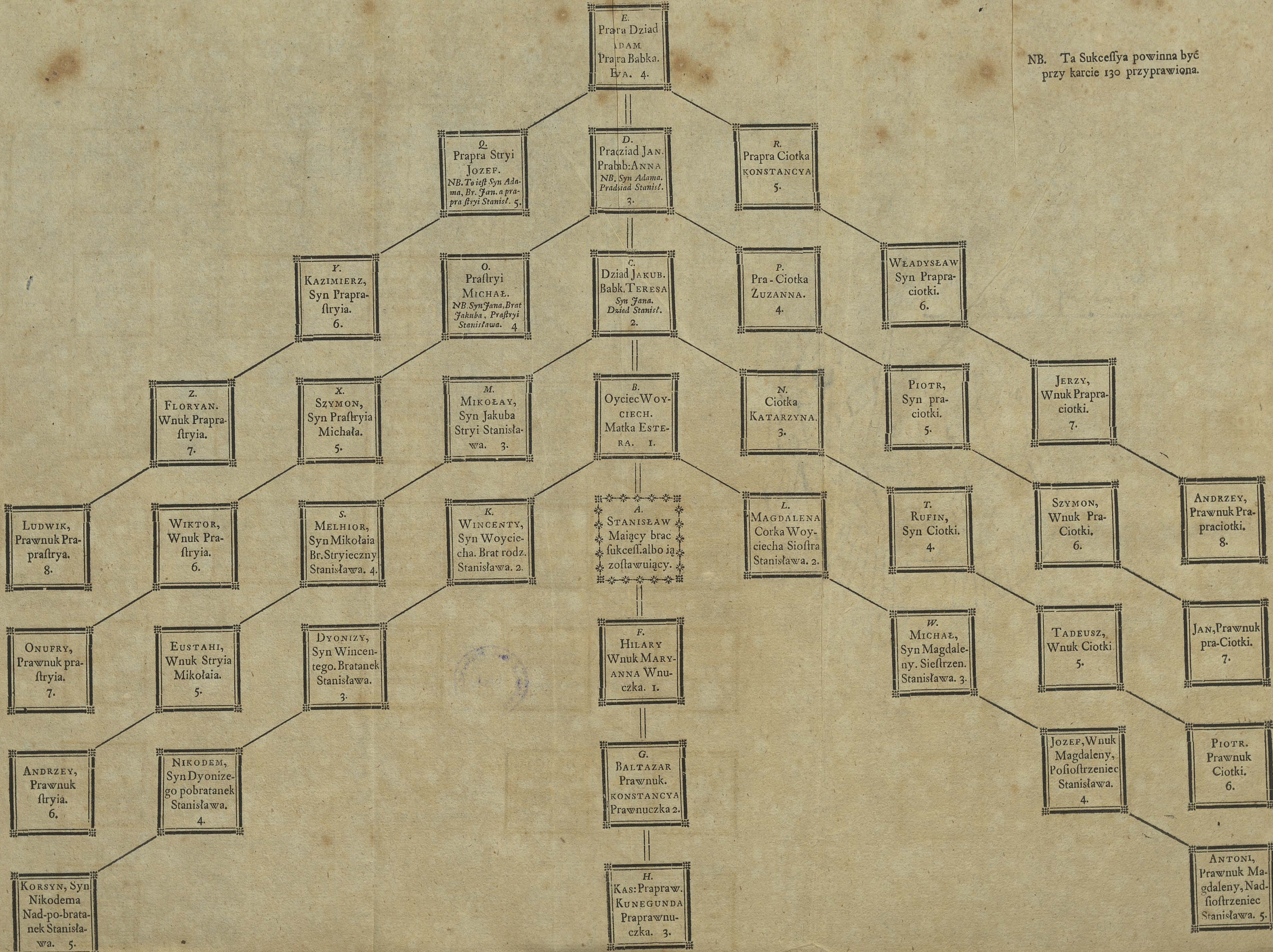
Na karcie 7.	§. 11.	*wierszu* 2.	o nie prosił	*czytay.*	onie nie prosił.
- - 8.	§. 17.	- - 2.	chwaliło	- -	uchwaliło.
- -		- - 3.	in contumaciam Aktora pozwanego	- -	in contumaciam Aktora lub pozwanego.
- - 9.	§. 20.	- - 5.	do sądow Seymowego	- -	do sądow Seymowych
- - 14.	§. 14.	- - 7.	pro sić	- -	prosić.
- - 15.		- - 2.	a Ziemskiemi lub Duchownego	- -	samemi.
- -		- - 6.	iako też opiek Kuratoryi.	*doday.*	w przypadku w Części I. Art. 21. §. także 8. wymienionym zachodzących.
- -		- -	Urzędow Ziemskich	- -	nie sądowych.
- - 19.	§. 19.		wpisywanie	*czytay.*	wpisywane.
- -		- - 26.	a dziedzicznemi Ziemski Osob Duchownych lub Swieckich	- -	teyże natury Krolewskiemi.
- -		- - 3.	Dziedzicom	- -	Possessorom.
- - 20.	§. 29.	- - 6.	per missionem	- -	per remissionem.
- -	§. 30.	- - 9.	Sąoach	- -	Sądach.
- - 23.	§. 3.	- - 8.	y obyczayności	- -	z obyczayności.
- - 26.	§. 21.	- - 3.	Xiędza	- -	Xięża.
- - 28.	§. 31.	- - 6.	ostatny	- -	ostatni.
- - 47.	§. 30.	- - 23.	a takowe	- -	a takowy.
- - 50.	§. 32.	- - 20.	darowanego	- -	darownego.
- - 57.	§. 25.	- - 2.	wyznaczonym	- -	wyznaczanym.
- - 60.		- - 3.	z Regestru Injuriatorum na końcu	*doday.*	salva appellatione a definitiva sententia Kommissyi.
- - 65.	§. 5.	- - 6.	informativam	*czytay.*	informativum.
- - 67.	§. 15.	- - 5.	zostaią	- -	ktore zostaią.
- - 68.	§. 22.	- - 3.	przyszła	- -	przyszło.
- - 75.	§. 1.	- - 10.	po przeyznaniu	- -	po przyznaniu.
		- - 23.	nagły	- -	nagłey.
- - 77.	§. 1.	- - 1.	pismach	- -	pisma.
- - 78.	§. 3.	- - 4.	także naciosy	- -	także ciosy.
	§. 6.	- - 12.	trzymany	- -	trzymamy.
		- - 16.	o dostateczney	- -	od ostateczney.
- -		- - 12.	z Regestru praw	- -	z regestru spraw.
- - 81.	§. 2.	- - 2.	podanym	- -	podanych.

Na kartie.	82.	§.	6.	*wierszu*	1.	ſpiſane	*czytay.*	ſpiſaną.
- -	98.	§.	3.	- -	23.	wſpoł - Aktory wſpoł-pozwany	- -	wſpoł-Aktor y wſpoł-pozwany-
- -	105.	§.	11.	- -	7.	y ſtakich	- -	y z takich.
- -	108.	§.	16.	- -	8.	indogacye	- -	indagacye.
- -	111.	§.	24.	- -	4.	ſobie	- -	ſpoſobem.
- -	121.	§.	23.	- -	10	podać	- -	poda.








NB. Ta Sukcessya powinna być przy karcie 130 przyprawiona.
E. Prapra Dziad ADAM Prapra Babka. EVA. 4.
Q. Prapra Stryi JOZEF. NB. To iest Syn Adama, Br. Jan. a prapra stryi Stanisł. 5.
D. Pradziad JAN. Prabab: ANNA NB. Syn Adama. Pradziad Stanisł. 3.
R. Prapra Ciotka KONSTANCYA. 5.
Y. KAZIMIERZ, Syn Praprastryia. 6.
O. Prastryi MICHAŁ. NB. Syn Jana, Brat Jakuba, Prastryi Stanisława. 4
C. Dziad JAKUB. Babk. TERESA Syn Jana. Dziad Stanisł. 2.
P. Pra-Ciotka ZUZANNA. 4.
WŁADYSŁAW Syn Prapraciotki. 6.
Z. FLORYAN. Wnuk Praprastryia. 7.
X. SZYMON, Syn Prastryia Michała. 5.
M. MIKOŁAY, Syn Jakuba Stryi Stanisława. 3.
B. Ojciec WOYCIECH. Matka ESTERA. 1.
N. Ciotka KATARZYNA. 3.
PIOTR, Syn praciotki. 5.
JERZY, Wnuk Prapraciotki. 7.
LUDWIK, Prawnuk Praprastrya. 8.
WIKTOR, Wnuk Prastryia. 6.
S. MELHIOR, Syn Mikołaia Br. Stryieczny Stanisława. 4.
K. WINCENTY, Syn Woyciecha. Brat rodz. Stanisława. 2.
A. STANISŁAW Maiący brac sukcess. albo ią zostawuiący.
L. MAGDALENA Corka Woyciecha Siostra Stanisława. 2.
T. RUFIN, Syn Ciotki. 4.
SZYMON, Wnuk Praciotki. 6.
ANDRZEY, Prawnuk Prapraciotki. 8.
ONUFRY, Prawnuk prastryia. 7.
EUSTAHI, Wnuk Stryia Mikołaia. 5.
DYONIZY, Syn Wincentego. Bratanek Stanisława. 3.
F. HILARY Wnuk MARYANNA Wnuczka. 1.
W. MICHAŁ, Syn Magdaleny. Siestrzen. Stanisława. 3.
TADEUSZ, Wnuk Ciotki 5.
JAN, Prawnuk praCiotki. 7.
ANDRZEY, Prawnuk stryia. 6.
NIKODEM, Syn Dyonizego pobratanek Stanisława. 4.
G. BALTAZAR Prawnuk. KONSTANCYA Prawnuczka 2.
JOZEF, Wnuk Magdaleny, Posiostrzeniec Stanisława. 4.
PIOTR. Prawnuk Ciotki. 6.
KORSYN, Syn Nikodema Nad-po-bratanek Stanisława. 5.
H. KAS: Prapraw. KUNEGUNDA Praprawnuczka. 3.
ANTONI, Prawnuk Magdaleny, Nadsiostrzeniec Stanisława. 5.

